



363546

Cezary KUKLO

Rodzina w osiemnastowiecznej Warszawie



Białystok 1991

Instytut Historii  
Filii Uniwersytetu Warszawskiego  
w Białymstoku

Seria:  
Monografie nr 1

Recenzenci

Prof. dr hab. Stanisław GIERSZEWSKI  
Prof. dr hab. Juliusz ŁUKASIEWICZ

Skład komputerowy  
Stanisław Żukowski

Opracowanie graficzne  
Tadeusz Malewicz



1458099 II

*Praca nagrodzona na X Międzynarodowym Kongresie Historii Gospodarczej  
w Lueven (Belgia) w 1990 r.*

Dział Wydawnictw Filii Uniwersytetu Warszawskiego w Białymstoku – 1991

Wykonano w Zakładzie Poligraficznym Studenckiej Spółdzielni Pracy „Podlaska” w Białymstoku

Nakład 400 egz. Format B5. Papier offset. III kl. 80 g.

Bibl. UAM  
W 91

## SPIS TREŚCI

WSTĘP .....	5
1. Cel, przedmiot i zakres pracy .....	5
2. Źródła .....	8
3. Literatura .....	10
Rozdział I. WARTOŚĆ REJESTRÓW METRYKALNYCH I METODY PRACY .....	26
1. Ciągłość zachowania, opis zewnętrzny i elementy treści .....	26
2. Kompletność rejestrów metrykalnych .....	31
3. Metody pracy .....	39
Rozdział II. SPOŁECZNOŚĆ PARAFIALNA: DUSZPASTERZE I WIERNI .....	50
1. Rozwój przestrzenno-społeczny świętokrzyskiej organizacji parafialnej do końca XVIII w. ....	50
2. Duchowni parafialni .....	56
3. Społeczność parafialna .....	61
4. Ludność parafii według płci, wieku i stanu cywilnego w 1791 r. .	68
Rozdział III. MAŁŻEŃSTWA .....	76
1. Zmiany liczb rocznych małżeństw .....	76
2. Częstotliwość małżeństw podczas klęsk elementarnych .....	84
3. Sezonowość małżeństw .....	90
4. Przymus parafialny i małżeństwa mieszane .....	96
5. Pochodzenie terytorialne nowożeńców .....	100
Rozdział IV. URODZENIA .....	103
1. Zmiany liczb rocznych urodzeń .....	103
2. Urodzenia w czasie klęsk elementarnych .....	115
3. Sezonowość urodzeń i poczęć .....	119
4. Urodzenia niesłubne i podrzutki .....	125
Rozdział V. ZGONY .....	142
1. Zmiany liczb rocznych zgonów .....	142
2. Sezonowość zgonów .....	154
3. Zgony według płci i wieku .....	162

Rozdział VI. STRUKTURA MAŁŻEŃSTW .....	168
1. Celibat definitywny .....	168
2. Wiek nowożeńców .....	173
3. Stan cywilny nowożeńców .....	178
4. Długotrwałość małżeństw i wdowieństwa .....	181
Rozdział VII. WIELKOŚĆ RODZIN ZREKONSTRUOWANYCH I PŁOD- NOŚĆ KOBIEC .....	188
1. Rodziny zamknięte i rodziny kompletne .....	188
2. Płodność kobiet .....	195
3. Odstęp protogenetyczny .....	203
4. Odstępy intergenetyczne .....	211
ZAKOŃCZENIE .....	219
WYKAZ SKRÓTÓW .....	223
WYKAZ ŹRÓDEŁ RĘKOPIŚMIENNYCH I DRUKOWANYCH .....	224
WYKAZ LITERATURY .....	228
SPIS TABLIC .....	247
SPIS RYSUNKÓW .....	250
RESUME .....	252
TABLE DES TABLEAUX .....	256
TABLE DES FIGURES .....	259
TABLE DES MATIERES .....	261

## WSTĘP

„Wspólnoty społeczne okresu przedprzemysłowego rzadko kiedy odstaniały w swoim zachowaniu prostotę i regularność”.

E. A. Wrigley, R. S. Schofield, *The Population...*, s. 466.

### 1. Cel, przedmiot i zakres pracy

Rodzina będąca najmniejszą grupą społeczną, która utrzymuje ciągłość biologiczną społeczeństwa i przekazuje podstawowy dorobek dziedzictwa kulturowego, od wielu lat znajduje się w centrum uwagi różnych dyscyplin naukowych. Poprzez analizę i opis jej wewnętrznych przeobrażeń i pełnionych funkcji, związków zachodzących między rodziną a społeczeństwem, stanowi ona jeden z podstawowych atomów badawczych socjologii. Nauki ekonomiczne badające m.in. dochody, strukturę wydatków, konsumpcję i budżety zajmują się materialną podstawą życia rodzinnego. Inne jeszcze – np. pedagogika społeczna – analizują szeroko rozumianą funkcję socjalizacyjną jej członków z patologią stosunków rodzinnych włącznie. Coraz wyraźniej nasila się zainteresowanie rodziną w literaturze prawniczej, psychologicznej i medycznej (psychiatria, seksuologia).

W tym kontekście nauce historycznej przypada ważna rola, w Polsce niestety mało doceniana, ukazania przemian jakie zachodziły w rodzinach (zasadach jej tworzenia, składzie, wzajemnej zależności i pozycji prawnej poszczególnych członków, strukturach gospodarczych), w dawnych wiekach<sup>1</sup>. Do końca epoki przedprzemysłowej rodzina była jednocześnie przedsiębiorstwem gospodarczym skupionym w mieście wokół warsztatu rzemieślniczego, domu handlowego czy gospodarstwa rolnego na wsi<sup>2</sup>. Liczebność rodziny i jej struktura stymulowały wiele decyzji i działań

<sup>1</sup> Na nieobecność przedstawicieli polskiej nauki w nowoczesnym nurcie światowych badań interdyscyplinarnych poświęconych problematyce rodzinnej wskazywali: A. Wyczański w przedmowie do „Społeczeństwa staropolskiego”, t. 1, 1976, s. 8, oraz tenże, *Społeczeństwo*, (w:) *Polska w epoce Odrodzenia*, pod red. A. Wyczańskiego, wyd. 2, Warszawa 1986, s. 223 n; I. Gieysztorowa, *Rodzina staropolska w świetle badań demograficznych. Zarys problematyki*, (w:) „Społeczeństwo staropolskie”, t. 2, 1979, s. 161; M. Bogucka, *Rodzina w polskim mieście XVI-XVII wieku: wprowadzenie w problematykę*, PH, t. 74, 1983, z. 3, s. 495.

<sup>2</sup> Por. P. Laslett, *Un monde que nous avons perdu. Famille, Communauté et Struc-*

gospodarczych z jednej strony, z drugiej ów potencjał biologiczny był rezultatem określonych procesów ekonomicznych<sup>3</sup>. Szczególne zatem miejsce w badaniach nad rodzinami w przeszłości zajmują analizy demograficzne<sup>4</sup>. W społeczeństwie preindustrialnym podstawowe relacje między ekonomiką, strukturą społeczną i ruchem ludności działają przede wszystkim na szczeblu pojedynczego człowieka i jego rodziny i tylko na tym poziomie mogą być obserwowane, rokując tym samym spore korzyści badawcze.

Ponadto funkcja prokreacyjna rodziny wyznaczała dawniej i wyznacza obecnie kierunek ewolucji każdego społeczeństwa. Stąd powszechne dążenie do poznania praw rządzących rozwojem ludności w przeszłości, gdyż jak pisał w 1971 r. Jean-Marie Poursin (daleki od katastroficznego spojrzenia), obecny „wzrost demograficzny wobec swego tempa, prawdopodobieństwa zwiększania go jeszcze bardziej oraz wielkości masy ludzkiej, której dotyczy – stawia przed całą ludzkością wielki znak zapytania”<sup>5</sup>.

Głównym celem niniejszego opracowania jest przedstawienie na tle ruchu naturalnego ludności okoliczności powstawania i rozpadu, rozmiarów i struktury demograficznej rodziny w Warszawie w XVIII wieku. Tak sformułowany cel pracy określił z góry definicję rodziny. Dla uniknięcia nieporozumień terminologicznych, przypomnijmy, że w naszych badaniach posługujemy się pojęciem rodziny małej (franc. famille nucléaire, ang. nuclear family), składającej się z pary małżeńskiej i jej potomstwa pozostających we wspólnym gospodarstwie.

Przedmiotem naszych badań jest zatem określenie ważniejszych cech rozwoju staropolskiej rodziny miejskiej do których zaliczono: wiek i stan cywilny nowożeńców, długotrwałość małżeństw i wdowieństwa oraz częstotliwość związków powtórnych wśród ogółu zawieranych, dzietność rodzin, płodność kobiet w tym także i pozamałżeńską, rozkład przerw między urodzeniami, strukturę zgonów według płci i wieku ze szczególnym uwzględnieniem rozmiarów umieralności niemowlęcej i dziecięcej. Jednocześnie przez analizę głównych elementów ruchu naturalnego tj. miesięcznych i rocznych liczb małżeństw (ślubów), urodzeń (chrztów) i zgonów

---

*ture sociale dans l'Angleterre pré-industrielle*, Paris 1969, s. 8 nn; A. Wyczański, A. Wyrobisz, *La famille et la vie économique*, „Studia Historiae Oeconomicae”, t. 18, 1983 (1985), s. 45-68.

<sup>3</sup> P. Laslett, op. cit., s. 112 n; M. Bogucka, op. cit., s. 496 nn.

<sup>4</sup> Na kluczową rolę analiz demograficznych zwraca uwagę także A. Wyrobisz, *Rodzina w mieście doby przedprzemysłowej a życie gospodarcze. Przegląd badań i problemów*, PH, t. 77, 1986, z. 2, s. 308 nn. Zob. też S. Borowski, *Funkcje prokreacyjne rodziny polskiej*, (w:) *Demografia społeczna*, opr. zbior. pod red. A. Józefowicza, Warszawa 1974, s. 93 nn.

<sup>5</sup> J.-M. Poursin, *Ludność świata*, Warszawa 1976, s. 28. W opinii J. Dupâquiera demografia historyczna przyczynia się nie tylko do lepszego zrozumienia współczesnych faktów demograficznych, ale także do odnowienia stosowanych w naukach demograficznych metod analizy, zob. tenże, *En quoi la démographie historique nous aide-t-elle à comprendre les faits démographiques d'aujourd'hui?* (w:) *Studia nad gospodarką, społeczeństwem i rodziną w Europie późnofeudalnej*, pod red. J. Topolskiego przy współudziale C. Kuklo, Lublin 1987, s. 301-310.

(pogrzebów) chcemy wydobyć trendy rozwojowe badanej zbiorowości – zasadniczo ludności katolickiej stołecznej parafii Św. Krzyża.

Ze względu na niedostatki źródłowe nie zawsze było możliwe przedstawienie charakterystyki demograficznej rodziny warszawskiej w zróżnicowaniu społecznym czy zawodowym. Dlatego też niektóre zagadnienia opracowano bardziej gruntownie, inne ujęto w sposób ogólniejszy (np. pochodzenie terytorialne, społeczno-zawodowe współmałżonków). Jeszcze inne, jak np. dobór świadków ślubu mogący ukazać zasięg kontaktów społeczno-towarzyskich i zawodowo-rodzinych w osiemnastowiecznej Warszawie, ze względu na rozmiary otrzymanych informacji (kartoteka alfabetyczna świadków zawiera blisko 12 tys. osób), zostaną omówione w późniejszych opracowaniach.

Ograniczenie zakresu społecznego studiów do historii rodziny miejskiej było podyktowane przede wszystkim stanem źródeł, ale nie tylko. W literaturze historycznej zgodnie podkreśla się większą wartość badawczą rejestracji metrykalnej ośrodków miejskich<sup>6</sup>. Łatwy dostęp do kościoła parafialnego, mały obszar parafii oraz z reguły liczniejsza obsada kleru o wyższych kwalifikacjach, zwłaszcza zakonnego, dodatkowo wpływały na poziom i kompletność miejskiej rejestracji metrykalnej. Potwierdziła to również kwerenda przeprowadzona w archiwach kościelnych w Płocku, w Poznaniu i we Włocławku w poszukiwaniu zespołów metrykalnych kwalifikujących się do szczegółowych badań demograficzno-historycznych<sup>7</sup>. Z drugiej strony na ukończeniu są prowadzone od wielu lat przez I. Gieysztorową prace nad obróbką rejestrów parafialnych, które lada moment oświetlą demografię rodzin chłopskich i szlacheckich ziemi łomżyńskiej w XVIII-XIX stuleciu.

Zakres terytorialny pracy wyznaczają granice rzym.-kat. parafii Św. Krzyża w Warszawie w XVIII wieku. Ograniczenie obiektu badawczego do pojedynczej parafii zgodne jest ze stosowaną powszechnie w badaniach statystycznych i demograficznych metodą częściowego badania zbiorowości celem uzyskania poglądu o całości<sup>8</sup>. Zbyt duże luki w ciągłości chronologicznej zachowanych ksiąg metrykalnych parafii Św. Jana nie kwalifikowały ich do szczegółowej eksploatacji statystyczno-demograficznej<sup>9</sup>. Akta metrykalne pozostałych osiemnastowiecznych parafii sto-

<sup>6</sup> I. Gieysztorowa, *Wstęp do demografii staropolskiej*, Warszawa 1976, s. 220.

<sup>7</sup> Zob. C. Kukło, *Próba sondazowego określenia wartości wybranych zespołów metrykalnych do badań nominatywnych*, PDP, t. 13, 1981, s. 125-139.

<sup>8</sup> W. Kula, *Problemy i metody historii gospodarczej*, Warszawa 1963, s. 426. Także J. Topolski, *Metodologia historii*, wyd. 3, Warszawa 1984, s. 420, opowiada się za szerszym stosowaniem metody reprezentacyjnej, zwłaszcza w badaniach opartych na źródłach masowych.

<sup>9</sup> Por. M. Sierocka-Pośpiech, *Stan zachowania mazowieckiej rejestracji metrykalnej XVII-XVIII w.*, PDP, t. 13, s. 143 n. Natomiast informacje S. Życińskiego, *Możliwość wykorzystania akt metrykalnych i stanu cywilnego przy badaniu społeczeństwa Warszawy*, „Kronika Warszawy”, 1984, nr 2, s. 131 n, o zasobach metrykalnych parafii Św. Jana i Św. Krzyża w XVII-XVIII w. są nieścisłe i wprowadzają jedynie w błąd potencjalnych użytkowników.



tecznych: Nawiedzenia NMP na Nowym Mieście, Solecko-Ujazdowskiej oraz Św. Andrzeja nie zachowały się.

Wyjaśnienia wymagają ramy chronologiczne naszych badań, które skoncentrowaliśmy na XVIII stuleciu i tylko górna granica była czasem przekraczana. Taki wybór cezur chronologicznych nie był przypadkowy. Zadecydowała o tym większa kompletność metryk ślubów i chrztów w porównaniu ze stuleciem wcześniejszym, a także co jest bardzo istotne, możliwość wykorzystania rejestracji pogrzebów, prowadzonej w parafii świętokrzyskiej dopiero od 1670 r. Ponadto wiek osiemnasty w dziejach miasta zajmuje miejsce szczególne. Z niewielkiego ośrodka miejskiego w początkach panowania Augusta II wyrasta Warszawa u schyłku czasów stanisławowskich na jedno z większych miast w Europie środkowej. Podobnego tempa wzrostu demograficznego (czterokrotny na przestrzeni lat 1754-1792), miasto ani nie przeżyło w okresie wcześniejszym, ani w latach następnych XIX wieku.

Podjęte badania są również próbą nieco bliższego, dokładniejszego wejrzenia w odkrywanie skomplikowanych mechanizmów wzrostu osiemnastowiecznej Warszawy i stanowią częściową realizację licznych postulatów badawczych, wskazujących na potrzebę szerszego i śmielszego wykorzystywania w rodzimych badaniach historycznych rejestrów parafialnych ślubów, chrztów i pogrzebów<sup>10</sup>.

## 2. Źródła

Praca oparta została na źródłach o charakterze masowym, które możemy podzielić na trzy grupy zasadnicze. Pierwszą z nich – podstawową – stanowią rękopiśmienne księgi metrykalne ślubów, chrztów i pogrzebów parafii Św. Krzyża. Zachowały się one dla omawianego okresu niemalże w komplecie i przechowywane są w miejscowym archiwum parafialnym na Krakowskim Przedmieściu. Do drugiej grupy zaliczyliśmy spisy ludnościowe z początku lat dziewięćdziesiątych XVIII w. zgromadzone w AGAD, oraz publikowane wcześniejsze rejestry podatkowe i taryfy nieruchomości<sup>11</sup>. Najcenniejszych bo demograficznych informacji dostarczył spis

---

<sup>10</sup> Zob. wypowiedzi S. Herbsta, *Historia Warszawy. Stan i potrzeby badań*, „Rocz. Warszawski”, t. 1, 1960, s. 23; A. Zahorskiego, (w:) *Dzieje Warszawy*, pod red. S. Kieniewicz, t. 2: *Warszawa w latach 1526-1795*, opr. M. Bogucka i inni (dalej cyt.: *Warszawa w latach 1526-1795*), Warszawa 1984, oraz I. Gieysztorowej, *Wstęp...*, s. 48; Z. Sułowskiego, *Stulecie polskiej demografii historycznej (1882-1892)*, PDP, t. 15, 1984, s. 32 n. W. Kula, op. cit., s. 360, a za nim J. Topolski, op. cit., s. 408, w opracowywaniu źródeł masowych, do których zaliczają m.in. i metryki kościelne upatrują przyszłość badań historyczno-statystycznych.

<sup>11</sup> *Źródła do dziejów Warszawy. Rejestry podatkowe i taryfy nieruchomości 1510-1770*, wyd. A. Berdecka, J. Rutkowska, A. Sucheni-Grabowska, H. Szwanowska, Warszawa 1963. Ponadto opisanie posesji stolicy z 1797 r. zamieszczone przez W. Smoleńskiego, *Mieszkaństwo warszawskie w końcu wieku XVIII*, wyd. 2, Warszawa 1976, s. 357-448, było niekiedy pomocne w ustaleniu adresów części zrekonstruowanych rodzin.

wyznaniowy ludności badanej parafii z 1791 r.<sup>12</sup> Dodatkowym ważnym źródłem wskazówek społeczno-zawodowych okazał się spis ludności Warszawy sporządzony w 1792 r. przez Magistrat stolicy na zarządzenie Komisji Policji Obojga Narodów<sup>13</sup> i już o wiele mniejszym stopniu spis ludności Warszawy wyznania ewangelicko-augsburskiego z 1791 r.<sup>14</sup>

Trzecią grupą były przechowywane w zespołach Stara Warszawa i Warszawa Ekonomiczne w AGAD inwentarze, testamenty, działy nieruchomości i inne. Na ich podstawie udało się czasami ustalić pochodzenie społeczne, wykonywany zawód czy zajmowane stanowisko. Znaczenie tej grupy źródeł jest tym większe, że umożliwiają one ustalenie choć w przybliżeniu podstaw gospodarczych i warunków materialnych bytu niektórych rodzin świętokrzyskich.

Osobne miejsce zajmują księgi przyjęć do prawa miejskiego, które obok wskazania zawodów określiły miejsce pochodzenia terytorialnego części grupy mężczyzn wstępujących w związki małżeńskie w warszawskim kościele parafialnym Św. Krzyża.

Nieco informacji dostarczyły także archiwalia wytworzone przez władze miejskie, głównie o charakterze sądowo-policyjnym i prawnym. Trzeba jednak podkreślić, że mieszkańcy badanej parafii występują w nich dosyć rzadko.

Wojna zniszczyła za wyjątkiem ksiąg metrykalnych całe ówczesne archiwum parafialne. Podobny los spotkał także zasób Archiwum Archidiecezjalnego w Warszawie. Z resztek odtworzonego zasobu ważnym źródłem jest wizytacja generalna parafii świętokrzyskiej przeprowadzona w 1779 r. przez biskupa poznańskiego i kanclerza koronnego Andrzeja S. Młodziejowskiego.

Trzeba też wspomnieć o materiale kartograficznym, zwłaszcza o planie parafii świętokrzyskiej sporządzonym ok. 1786 r. Przechowywany w zbiorach Biblioteki Czartoryskich w Krakowie dobrze orientuje o charakterze i rozmiarach osiemnastowiecznej zabudowy południowej części stolicy.

Pojedyncze i rozproszone akta źródłowe znajdujące się w archiwach Krakowa i Poznania wykorzystano w znacznie mniejszym stopniu.

Z bogatej literatury pamiętnikarskiej najbardziej użyteczne okazały się informa-

---

<sup>12</sup> AGAD, *Ludność Katolików w Parafii Św. Krzyża na Krakowskim Przedmieściu znajdujących się w miesiącu Styczniu i Lutym Spisana Roku Pańskiego 1791*, Varia Grodu Warszawskiego, 25.

<sup>13</sup> AGAD, *Protokół Rewizji Miasta Wolnego Warszawy Wydzielonego Księstwa Mazowieckiego Wdztwa Rawskiego z obydwóch stron Wisły przez Rewizorów Przysięgłych w końcu Protokołu podpisanych za Prezydencji Szlachett. Józefa Łukaszeuicza na zadość uczynienie Uniwersałowi Przeświałnej Komisji Policji Obojga Narodów uskuteczniiony 1792*, WE, 15-17.

<sup>14</sup> AGAD, *Rejestr Ludności Chreścian Ewangelickich Auszburskiego Wyznania w mieście JKMc i Rezydencjonalnym Warszawie znajdujących się, staraniem Starszych Kościoła tegoż wyznania ułożony i spisany w miesiącu Grudniu 1791 Roku*, Varia Grodu Warszawskiego, 24.

cje pióra Jędrzeja Kitowicza<sup>15</sup>, Franciszka Karpińskiego<sup>16</sup>, Juliana Ursyna Niemcewicza<sup>17</sup>, wreszcie w zbiorowych wydaniach relacje obcokrajowców bawiących dłużej lub krócej w Warszawie<sup>18</sup>.

Pozostałe wykorzystane materiały zarówno rękopiśmienne jak drukowane zostały uwidocznione w załączonym spisie źródeł.

### 3. Literatura

Szczegółowe omówienie miejsca badań demograficznych w powojennej nauce historycznej, współczesnej orientacji nauki obcej wraz ze stanem badań do początku lat siedemdziesiątych w poszczególnych krajach dokonane przez I. Gieysztorową zwalnia nas z obowiązku ponownego poruszania tych spraw<sup>19</sup>. Stąd w niniejszej książce prezentujemy w wielkim skrócie aktualną problematykę badawczą oraz sukcesy europejskich badań demograficzno-historycznych jedynie ostatnich piętnastu lat (1975-1990), na podstawie publikacji dostępnych w kraju.

Badania demograficzne oparte na rejestrach metrykalnych, których eksplozja w nauce historycznej nastąpiła w latach sześćdziesiątych, znajdują się nadal w natarciu. Świadczy o tym najlepiej rosnąca z roku na rok liczba światowych publikacji, z których tylko najwartościowsze rejestruje „Bibliographie Internationale de la Démographie Historique”<sup>20</sup>. Odnotowano w niej za lata 1977-1988 ogółem ponad 8,5 tys. prac! Ta olbrzymich rozmiarów produkcja wydawnicza, zmusza już dziś badaczy do bardzo selektywnego traktowania literatury przedmiotu.

Od połowy lat siedemdziesiątych w światowej, a głównie w zachodnioeuropejskiej nauce demografii historycznej obserwujemy wyraźną tendencję odejścia od zawodnych ocen tempa rozwoju zaludnienia z ustaleń porównawczych kolejnych, zasadniczo szacunkowych ujęć ludności w szerokich zasięgach terytorialnych i długich odstępach chronologicznych. Za bardziej miarodajne uznano prowadzone na szeroka skalę badania nad najmniejszą komórką demograficzną i społeczną – rodziną, często w zróżnicowaniu socjo-ekonomicznym. W badaniach tych w chwili obecnej można mówić o powstaniu dwóch wielkich szkół naukowych: francuskiej

---

<sup>15</sup> J. Kitowicz, *Opis obyczajów za panowania Augusta III*, opr. Z. Goliński, Warszawa 1985; tegoż *Pamiętniki, czyli Historia Polska*, opr. P. Matuszewska, Warszawa 1971.

<sup>16</sup> F. Karpiński, *Historia mego wieku i ludzi, z którymi żyłem*, opr. R. Sobol, Warszawa 1987.

<sup>17</sup> J. U. Niemcewicz, *Pamiętniki czasów moich*, opr. J. Dihm, t. 1-2, Warszawa 1958.

<sup>18</sup> *Polska stanisławowska w oczach cudzoziemców*, opr. W. Zawadzki, t. 1-2, Warszawa 1963; *Cudzoziemcy o Polsce*, opr. J. Gintel, t. 1-2, Kraków 1971.

<sup>19</sup> I. Gieysztorowa, *Wstęp...*, s. 9-31.

<sup>20</sup> Por. interesującą charakterystykę rozwoju badań dokonaną przez historyka szwajcarskiego na podstawie zawartości tejże bibliografii – A. Perrenoud, *Où va la démographie historique?* *Annales DH*, 1986, s. 251-272.

i angielskiej. Pierwsza – uznawszy księgi metrykalne za kamień węgielny demografii prestatystycznej opracowuje je przede wszystkim metodą L. Henry'ego – P. Gouberta – rekonstrukcji rodzin<sup>21</sup>. Druga – wobec jakościowej słabości metryk angielskich – rozwinęła do perfekcji zbiorczą metodę ich wykorzystywania, ale równocześnie szeroko włączyła analizę wczesnych spisów ludności (parafialnych, list imiennych itp.)<sup>22</sup>.

Podstawy programu, patronowanego przez Instytut Narodowy Badań Demograficznych (INED), „dla poznania ludności Francji od czasów Ludwika XIV”, wytyczył jeszcze w 1958 r. L. Henry. Stanowiły go wieloletnie zespołowe sondáže rejestracji metrykalnej i akt stanu cywilnego parafii wiejskich i ludności wybranych losowo małych, średnich i dużych miast francuskich. Szersze podsumowanie wyników tego nie mającego odpowiednika w innych krajach przedsięwzięcia naukowego przedstawili Y. Blayo i L. Henry w 1975 r. w specjalnym numerze „Population”<sup>23</sup>. Równolegle z ankietą INEDu prowadzono intensywne badania parafii wiejskich metodą rekonstrukcji rodzin, które przyniosły do 1980 r. obfity plon w postaci aż 558 monografii parafialnych<sup>24</sup>. Do osiągnięć zatem ostatnich lat badaczy francuskich należy zaliczyć przede wszystkim wnikliwą znajomość struktur demograficznych rolniczej Francji w XVII-XVIII wieku<sup>25</sup>. Wiele uwagi poświęcono również klęskom elementarnym wywołującym kryzysy demograficzne<sup>26</sup>.

Skoncentrowanie uwagi historyków francuskich w latach sześćdziesiątych na badaniach parafii wiejskich z racji ich małego zaludnienia, niedużej mobilności terytorialnej mieszkańców, odsunęło na plan dalszy analizę struktur demograficznych społeczności miejskich tego kraju. Do połowy lat siedemdziesiątych przebadano jedynie demografię małych ośrodków miejskich jak: Beauvais, Meulan czy Bayeux<sup>27</sup>.

<sup>21</sup> J. Dupâquier, *Pour la démographie historique*, Paris 1984, s. 37.

<sup>22</sup> Por. M. L. Marcilio we wstępie do zbioru artykułów metodycznych – *Démographie historique*, Paris 1979, s. 18 n.

<sup>23</sup> „Population”, numéro spécial – *Démographie historique*, t. 30, 1975, s. 15-142.

<sup>24</sup> Zob. J. Dupâquier, *Pour la ...*, s. 100.

<sup>25</sup> Szerzej na ten temat zob. F. Lebrun, *Badania nad zaludnieniem Francji w XVI-XVIII w. Osiągnięcia minionego ćwierćwiecza i perspektywy*, KHKM, t. 25, 1977, nr 1, s. 81-92; tenże, *Od demografii historycznej ku historii postaw populacyjnych 1952-1982*, PDP, t. 15, 1984, s. 161-167. Najlepsze objaśnienie funkcjonowania „starego porządku demograficznego rolniczej Francji” zawiera praca J. Dupâquier, *La population rurale du Bassin parisien à l'époque de Louis XIV*, Paris 1979. On także daje wielostronną ocenę dorobku światowych badań metrykalnych – *Pour la...*

<sup>26</sup> Por. zwłaszcza F. Lebrun, *Les crises démographiques en France aux XVIIe et XVIIIe siècles*, Annales ESC, t. 35, 1980, nr 2, s. 205-234; J. P. Poussou, *Les crises démographiques en milieu urbain: l'exemple de Bordeaux (fin XVIIe – fin XVIIIe siècle)*, tamże, s. 235-252; J. M. Moriceau, *Les crises démographiques dans le sud de la région parisienne de 1560 à 1670*, Annales DH, 1980, s. 105-123.

<sup>27</sup> P. Goubert, *Cent mille provinciaux au XVIIe siècle. Beauvais et le Beauvaisis de 1600 à 1730*, Paris 1968 (pierwsze wydanie tej pracy z 1960 r. ukazało się pod nieco innym tytułem); M. Lachiver, *La population de Meulan du XVIIe au XIXe siècle (vers 1600-1870)*. *Etude de démographie historique*, Paris 1969 (zob. jej recenzję w PDP, t. 14, 1983,

Wprawdzie w tym samym czasie ukazały się również ważne studia poświęcone społeczeństwu większych miast: Lyonu, Marsylii, także Caen, ale demografia, zwłaszcza rodzin zajmowała w nich niewiele miejsca<sup>28</sup>.

Prawdziwe odkrycie rodzinnych struktur demograficznych miasta preindustrialnego przyniosła dopiero znakomita monografia stolicy Normandii – Rouen, pióra J. P. Bardeta<sup>29</sup>. Jest ona największym dotychczas sukcesem francuskich badań demograficzno-historycznych<sup>30</sup>. Jej autor, kierownik Pracowni Demografii Historycznej w EHESS w Paryżu zrekonstruował ponad 15 tys. rodzin na podstawie ponad 200 tys. aktów metrykalnych. Już pod koniec panowania Ludwika XIV w środowisku arystokracji, kupiectwa i rentierów w Rouen funkcjonował model rodziny małodziejnej, który z wolna zaczynał przenikać do uboższych grup społeczności miejskiej. I jak dowiodły badania J. P. Bardeta, środowisko najemnych pracowników fizycznych na trzydzieści-czterdzieści lat przed wybuchem rewolucji 1789 r., na równi z warstwami najzamożniejszymi stosowało regulację urodzeń!

Jeśli do tego dodamy, że na ukończeniu znajduje się kolejne duże opracowanie A. Fauve-Chamoux rodzin Reims w dobie przedprzemysłowej (autorka zrekonstruowała ok. 3 tys. związków), to można bez obawy powiedzieć, że historycy francuscy bliscy są dnia, w którym poznają większość jeśli nie wszystkie cechy modelu małżeństwa i rodziny kraju w czasach Ancien Régime'u.

Równocześnie z zakończeniem ankiety INEDu historyk o międzynarodowym autorytecie J. Dupâquier przystąpił z dużym zespołem współpracowników do realizacji nowego wielkiego przedsięwzięcia badawczego pod nazwą – „3000 rodzin, ankieta genealogów nad mobilnością społeczną we Francji XIX i XX wieku”<sup>31</sup>. Twórca, a zarazem wielki jej propagator, wyszedł od pewnych ograniczeń badawczych, jakie zawierała w sobie metoda rekonstrukcji rodzin. Metoda ta jak wiadomo odtwarzała rodziny, ale nie porównywała i nie łączyła osób wstępujących w kolejne

---

s. 166-171); M. El Kordi, *Bayeux aux XVIIe et XVIIIe siècles. Contribution à l'histoire urbaine de la France*, Paris 1970. Miastom i miasteczkom dawnej Francji poświęcono tom *Annales DH* za 1969 r. Wytyczne badawcze demografii miast przedprzemysłowych sformułowali J. P. Bardet, *La démographie des villes de la modernité (XVIe - XVIIIe siècles): mythes et réalités*, *Annales DH*, 1974, s. 101-126 i M. Terrisse, *Méthodes de recherches démographiques en milieu urbain ancien (XVIIe-XVIIIe)*, tamże, s. 249-262.

<sup>28</sup> M. Garden, *Lyon et les Lyonnais au XVIIIe siècle*, Paris 1970; M. Terrisse, *La population de Marseille et son terroir de 1694 à 1830*, t. 1-3, Marseille 1971 (praca znana mi tylko z obszernej recenzji J. P. Bardeta, *Annales DH*, 1973, s. 351-375); J. C. Perrot, *Genèse d'une ville moderne: Caen au XVIIIe siècle*, Paris 1975. Dotychczasowe wyniki i perspektywy dalszych badań nad demografią miast francuskich przed 1789 r. omówił M. Garden, *La démographie des villes françaises du XVIIIe siècle: quelques approches*, (w) *Démographie urbaine XVe - XXe siècle*, Lyon 1977, s. 43-85.

<sup>29</sup> J. P. Bardet, *Rouen aux XVIIe et XVIIIe siècles. Les mutations d'un espace social*, t. 1-2, Paris 1983.

<sup>30</sup> Por. opinie J. P. Poussou, *Annales DH*, 1983, s. 426-430; J. Dupâquiera, *Pour la...*, s. 149; C. Kukli, *KH*, t. 91, 1984, nr 4, s. 1031-1035.

<sup>31</sup> Por. J. Dupâquier, *Pour la...*, s. 159 nn.

związki małżeńskie<sup>32</sup>. Nowy program badawczy wysuwa na pierwszy plan jednostkę, która w klasycznych badaniach płodności metodą L. Henry'ego często ginęła z pola obserwacji np. w chwili gdy opuszczała badaną parafię lub prawie w ogóle jak mężczyźni nie była brana pod uwagę<sup>33</sup>. Tak więc jednym z pożytków badań genealogiczno-demograficznych, których realizację zaplanowano aż do roku 2000, byłyby również daleko większe możliwości śledzenia zjawisk migracyjnych. Dodajmy, że przedmiotem badań jest potomstwo męskie 3 tys. rodzin, o nazwiskach zaczynających się od liter TRA, zaś jej autor zaproponował nie ograniczanie problematyki do ludności Francji, ale zorganizowanie międzynarodowych studiów genealogiczno-demograficznych<sup>34</sup>.

Z osobą J. Dupâquiera związane jest także najnowsze magnum opus tamtejszego środowiska naukowego – monumentalna, czterotomowa – Historia ludności francuskiej<sup>35</sup>. Najlepsze pióra (Bideau, Bardet, Biraben, Le Bras, Fauve-Chamoux, Garden, Lebrun, Lepetit, Perrot, Poussou i inni) na blisko 2,5 tys. stronach, w kilkudziesięciu tablicach i na tyleż samo wykresach, przedstawili najszerzej rozumiane uwarunkowania ruchu naturalnego ludności, następnie jego parametry w różnicowaniu terytorialnym i chronologicznym, struktury rodzinne i gospodarstw domowych, problemy płodności małżeńskiej jak i umieralności w stratyfikacji społecznej.

Najnowszym pracom badawczym francuskich demografów historycznych poświęciliśmy więcej miejsca z uwagi na ich niekwestionowane przodownictwo w tej dziedzinie.

Prowadzone na coraz większą skalę badania demograficzno-historyczne w Anglii, sterowane w znacznej części przez Zespół Historii Zaludnienia i Struktur Społecznych z Cambridge, przyniosły równie cenne osiągnięcia. Warto tu odnotować nową książkę P. Lasletta powołującą niejako do życia nową dyscyplinę – socjologię historyczną<sup>36</sup>. Liczby i metody statystyczne stały się dla niego jedynie pretekstem do zaprezentowania bogatej charakterystyki, w szerokim ujęciu przestrzenno-czasowym okoliczności powstawania, trwania i rozpadu rodziny i gospodarstwa rodzinnego, pozycji i losów ludzi starych bądź samotnych w społeczeństwie preindustrialnym. Nie ulega wątpliwości, że zarówno te, jak i wcześniejsze badania P. Lasletta, zafascynowanego losami najmniejszej komórki społeczno-demograficznej w przeszłości wzbogaciły i poszerzyły społeczną część kwestionariusza badawczego demografii

---

<sup>32</sup> Zob. M. Fleury, L. Henry, *Nouveau manuel de dépouillement et d'exploitation de l'état civil ancien*, wyd. 2, Paris 1976, s. 117-161.

<sup>33</sup> J. Dupâquier, *Genealogia i demografia historyczna*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny”, t. 43, 1981, z. 4, s. 313-322.

<sup>34</sup> J. Dupâquier, *En quoi...*, s. 308-310.

<sup>35</sup> *Histoire de la population française*, pod red. J. Dupâquiera, t. 1: *Des origines à la Renaissance*; t. 2: *De la Renaissance à 1789*; t. 3: *De 1789 à 1914*; t. 4: *De 1914 à nos jours*, Paris 1988.

<sup>36</sup> P. Laslett, *Family Life and Illicit Love in Earlier Generations: essays in historical sociology*, Cambridge 1977.

historycznej<sup>37</sup>. Świadectwem owej rozległości i nowoczesności horyzontów badawczych historyków angielskich jest wyborny tom 15 studiów, będących swoistym sprzężeniem mikroskopu socjo-historycznego ze statystyką demograficzną<sup>38</sup>.

Podjęte zostały także próby m.in. przez M. W. Flinna modelowej analizy funkcjonowania systemu demograficznego w przedprzemysłowej Europie zachodniej<sup>39</sup>. O ile książka Flinna jest bardziej opisem dużej liczby różnorodnych współczynników demograficznych, zaczerpniętych z ogromnych rozmiarów literatury przedmiotu, niż wyjaśnieniem systemu autoregulacji dawnej Europy, o tyle następną pozycją – zasadnicze dzieło E. A. Wrigley'a i R. S. Schofielda z powodzeniem odkrywa i objaśnia mechanizm zmian demograficznych na Wyspach Brytyjskich i to aż na przestrzeni czterech (XVI-XIX) stuleci<sup>40</sup>. Praca przyniosła jej autorom międzynarodowe uznanie, i liczne recenzje, w których zgodnie podkreślano, iż stanowi ona fundamentalny etap w obecnym rozwoju angielskich badań demograficzno-historycznych<sup>41</sup>. W dwa lata później ci sami historycy na łamach „Population Studies” zaprezentowali pierwsze podsumowanie zbiorcze wyników metrykalnych badań nominatywnych, które objęły łącznie 13 parafii kontrastujących pod względem społecznym i ekonomicznym, a położonych w różnych regionach Anglii<sup>42</sup>. Badania obu autorów ujawniły stosunkowo późny, podobnie jak na kontynencie, wiek zawierania małżeństw w XVII w. i jego wyraźne obniżenie w stuleciu następnym. Charakterystyczne, że w całym rozpatrywanym okresie mieszkanki Wysp Brytyjskich wyróżniały się mniejszą niż Francuski płodnością we wszystkich grupach wiekowych. Historię małżeństwa angielskiego (zasady kojarzenia, jego znaczenie w społeczeństwie, wzory społeczne regulujące stosunki między małżonkami) wzbogaciły ostatnio prace J.R. Gillisa<sup>43</sup> i A. Macfarlane'a<sup>44</sup>.

<sup>37</sup> Zob. też P. Laslett, *Family and Household As Work and Kin Group: Areas of Traditional Europe Compared*, (w:) *Family Forms in Historic Europe*, wyd. P. Laslett, J. Robin, R. Wall, Cambridge 1983, s. 513-563; *The World We Have Lost Further Explored*, wyd. 3, London 1984. Krytyczną opinię o braku refleksji metodologicznej w badaniach Lasletta sformułowała H. Rosenbaum, *Zur neueren Entwicklung der Historischen Familienforschung*, „Geschichte und Gesellschaft”, t. 1, 1975, nr 2-3, s. 210-225.

<sup>38</sup> *The World We Have Gained. Histories of Population and Social Structure*, wyd. L. Bonfield, R. Smith, K. Wrightson, Oxford 1986.

<sup>39</sup> M. W. Flinn, *The European Demographic System 1500-1820*, Brighton 1981 (non vidi), por. opinię J. Dupâquiera, *Pour la...*, s. 144.

<sup>40</sup> E. A. Wrigley, R. S. Schofield, *The Population History of England 1541-1871: a Reconstruction*, London 1981.

<sup>41</sup> Szerzej o tej pracy zob. C. Kuklo, *Problematyka badawcza europejskiej demografii historycznej w dziesięcioleciu 1975-1985*, PDP, t. 18 (w druku); por. także opinie T. H. Hollinswortha, *Pop. Studies*, t. 36, 1982, nr 3, s. 495-499; J. P. Poussou, *Annales DH*, 1983, s. 415-422; J. Dupâquiera, *Pour la...*, s. 144 nn.

<sup>42</sup> E. A. Wrigley, R. S. Schofield, *English Population History from Reconstitution: Summary Results 1600-1799*, *Pop. Studies*, t. 37, 1983, nr 1, s. 157-184.

<sup>43</sup> J. R. Gillis, *For Better, for Worse. British Marriages, 1600 to Present*, Oxford 1985.

<sup>44</sup> A. Macfarlane, *Marriage and Love in England. Modes of Reproduction, 1300-1840*,

Wyraźną intensyfikację badań demograficznych we Włoszech wraz z przesunięciem punktu ciężkości z problematyki liczebności i struktury zaludnienia na analizę tendencji rozwojowych sygnalizował już w 1977 r. charakterystyczny tytuł artykułu M. Aymarda i G. Delille'a – „Demografia historyczna we Włoszech – nauka w przemianach”<sup>45</sup>.

Rozgłos światowy zdobyło odkrycie i interpretacja D. Herlihy'ego i Ch. Klapisch rewelacyjnie wczesnego znakomitego katastru florentyjskiego z 1427 r.<sup>46</sup>. Szerokie ujęcie współzależności pomiędzy statusem społeczno-zawodowym, ekonomicznym (majątkiem uzyskanym i dziedzicznym), a strukturą rodzinną mieszkańców Toskanii było możliwe dzięki spożytkowaniu technik komputerowych w obróbce tego bezkonkurencyjnie cennego źródła, zarówno w aspekcie ilościowym (ok. 60 tys. rodzin), jak i problemowym. W tym też nowoczesnym nurcie badawczym należy uplasować książkę G. Delille'a<sup>47</sup>. Zawiera ona bogatą analizę przeobrażeń i motywacji trendów rozwojowych dawnych wiejskich struktur rodzinnych południowych Włoch w zróżnicowaniu socjo-ekonomicznym.

Obfitość zachowanych źródeł umożliwiła także badaczom włoskim szczegółowe poznanie parametrów ruchu naturalnego dokonywane w większości metodą zbiorczych przeliczeń zapisów metrykalnych. Tradycyjnie wiele uwagi oni poświęcają procesom demograficznym miast włoskich<sup>48</sup>, ale również zagadnieniom społecznym dotyczącym życia ubogich i opieki nad nimi, higieny i zdrowotności, prostytucji, dzieci nieślubnych i podrzutków<sup>49</sup>.

Ogromne zainteresowanie nowym kierunkiem badawczym poświęconym problematyce rodzinnej od połowy lat siedemdziesiątych przejawiają historycy zachodni Niemcy. Jeszcze do niedawna głównym ich przedstawicielem był profesor uniwersytetu w Berlinie – A. Imhof<sup>50</sup>. Młodsze zaś pokolenie jak K. Hausen czy H. Rosenbaum doceniając znaczenie dotychczasowych propozycji badawczych francuskich i angielskich, śmiało formułuje własne, oryginalne koncepcje i programy badań,

---

Oxford 1986.

<sup>45</sup> M. Aymard, G. Delille, *La démographie historique en Italie: une discipline en mutation*, Annales DH, 1977, s. 447-461 (tamże bibliografia).

<sup>46</sup> D. Herlihy, Ch. Klapisch-Zuber, *Les Toscans et leur familles. Une étude du Catasto florentin de 1427*, Paris 1978.

<sup>47</sup> G. Delille, *Famille et propriété dans le royaume de Naples (XVe-XIXe siècles)*, Rome-Paris 1985.

<sup>48</sup> Zob. obszerny tom – *La demografia storica delle Citta Italiane*, Bologna 1982. Także dynamice zaludnienia, ruchowi naturalnemu i procesom migracyjnym tamtejszych miast poświęcono prawie w całości Annales DH za 1982 r.

<sup>49</sup> Por. *Citta e controllo sociale in Italia tra XVIIIe – XIXe secolo*, Milano 1982; *Popolazione ed economia dei territori bolognesi durante il Settecento*, Bologna 1985.

<sup>50</sup> A. Imhof, *Einführung in die Historische Demographie*, München 1977; tenże, *Sozialsgeschichte Familienforschung*, (w:) *Taschenbuch für Familiengeschichtsforschung*, wyd. W. Ribbe, E. Henning, Neustadt/Aisch 1980, s. 43-65.



nie stroni przy tym od refleksji metodologicznej<sup>51</sup>. W najnowszych monografiach miast niemieckich np. Oppenheimu, Trewiru, Moguncji demografia rodzinna zajmuje bez wątpienia czołowe miejsce<sup>52</sup>. Równie interesująco zapowiadają się także prace P. Borscheida nad grupą rodzinną w Wirtembergii<sup>53</sup>.

Obszerniejszą pozycją poświęconą niemieckiej rodzinie w przeszłości, zasadniczo w XIX stuleciu, stanowi zbiór 9 esejów napisanych wspólnym wysiłkiem uczonych niemieckich i angielskich, a przygotowanych na Uniwersytecie Zachodniej Anglii<sup>54</sup>. Zaletą tomu jest przede wszystkim próba interdyscyplinarnego (socjoantropologicznego, historycznego, demograficznego, a nawet ideologiczno-politycznego) spojrzenia na tamtejszą podstawową komórkę społeczną.

Badania metrykalne nad związkami rodzinnymi prowadzone są coraz szerzej także w pozostałych krajach Europy zachodniej i poza nią<sup>55</sup>. Niestety liczne publikacje historyków austriackich<sup>56</sup>, hiszpańskich<sup>57</sup>, szwajcarskich<sup>58</sup>, czy skandynaw-

<sup>51</sup> Por. K. Hausen, *Familie als Gegenstand Historischer Sozialwissenschaft. Bemerkungen zu einer Forschungsstrategie*, „Geschichte und Gesellschaft”, t. 1, 1975, nr 2-3, s. 171-209; H. Rosenbaum, op. cit.

<sup>52</sup> Zob. P. Zschunke, *Konfession und Alltag in Oppenheim. Beiträge zur Geschichte von Bevölkerung und Gesellschaft einer gemischtkonfessionellen Kleinstadt in der frühen Neuzeit*, Wiesbaden 1984; T. Kohl, *Familie und soziale Schichtung. Zur historischen Demographie Trier (1730-1860)*, Stuttgart 1985; W. G. Rödel, *Mainz und seine Bevölkerung im 17. und 18. Jahrhundert. Demographische Entwicklung, Lebensverhältnisse und soziale Strukturen einer geistlichen Residenzstadt*, Stuttgart 1985 – por. ich recenzje J. P. Kintza, *Annales DH*, 1986, s. 515-519 i E. François, *Annales ESC*, t. 43, 1988, nr 1, s. 227-229.

<sup>53</sup> P. Borscheid, *Familie – Wirtschaft – Gesellschaft. Materialien zu einer Socialgeschichte der Familie in Deutschland*, „AAG Bijdragen”, t. 23, 1980, s. 83-90.

<sup>54</sup> *The German Family*, wyd. R. J. Evans, W. R. Lee, London 1981; W. R. Lee (tamże, s. 19-50), krytycznie omawia stan badań nad historią rodziny niemieckiej.

<sup>55</sup> Np. poważny dorobek wydawniczy i najbliższe zamierzenia badawcze Kanadyjczyków (H. Charbonneau, J. Légaré) sygnalizują *Annales DH*, 1982, s. 375-382. Tom tego czasopisma za 1986 został poświęcony w całości badaniom demograficzno-historycznym realizowanych w Ameryce Łacińskiej.

<sup>56</sup> Szerzej informują o tym M. Mitterauer, R. Sieder, *The European Family. Patriarchy to Patnership from the Middle Ages to the Present*, Oxford 1982; zob. też tychże autorów, *The Reconstruction of the Family Life Course: Theoretical Problems and Empirical Results*, (w:) *Family Forms...*, s. 309-345.

<sup>57</sup> Por. B. Vincent, *Recents travaux de démographie historique en Espagne (XIVe – XVIIIe siècles)*, *Annales DH*, 1977, s. 463-491. Niedostępne jest najnowsze kompendium hiszpańskiej demografii historycznej, por. V. Perez-Morenda, D.– S. Reher, *Demografía histórica en Espana*, Madrid 1988.

<sup>58</sup> Duży rozgłos zyskała książka A. Perrenouda, *La population de Genève du XVIIe au début XIXe siècle. Etude démographique*, Genève 1979, zob. jej recenzje: *Pop. Studies*, t. 34, 1980, nr 2, s. 415-417 i *Annales DH*, 1980, s. 381-384. Tom drugi ma zawierać wyniki rekonstrukcji rodzin genewskich, jej wstępne ustalenia daje tegoż, *Variables sociales en démographie urbaine. L'exemple de Genève au XVIIIe siècle*, (w:) *Démographie urbaine...*, s. 143-172. Czynnikiem biologicznym, społecznym i ekonomicznym sprzyjających i hamujących rozwój płodności małżeńskiej poświęcili dużo uwagi A. L. Head, *Le contrôle de la fécondité en milieu préalpin: l'exemple de paroisses protestantes dans le pays glaronais (XVIIIe – XIXe siècles)*, *Annales DH*, 1988, s. 99-109 i U. Pfister, *Mobilité sociale et*

skich<sup>59</sup>, znajdują bardzo skromne odbicie w polskich zasobach bibliotecznych.

Poważną pozycję zajmują prace historyków-demografów czechosłowackich, zwłaszcza P. Horskiej, E. Maura, E. Canovej prezentowane na łamach specjalistycznego periodyku – „Historicka Demografie”. Przerwa w publikacji tego czasopisma (1975 – 1982) spowodowała rozproszenie prac, utrudniające śledzenie dalszych badań. W 1981 r. wydano cenne studium omawiające długofalowe trendy ludnościowe na ziemiach czeskich w dobie przedstatystycznej<sup>60</sup>. Obok pracy E. Maura i P. Horskiej charakteryzującej rozwój ludności Czech od połowy XVII w. po początek obecnego stulecia, zawiera ono dokumentację statystyczno-demograficzną rejestracji metrykalnej 15 parafii, zróżnicowanych pod względem struktury społeczno-ekonomicznej<sup>61</sup>.

W 1983 r. Komisja Demografii Historycznej pod nowym kierownictwem wznowiła publikację „Historické Demografie” i do tej pory ukazało się 6 tomów. Przyнося one blisko 60 większych artykułów różnej wartości<sup>62</sup>, materiały źródłowe, recenzje prac zagranicznych oraz bibliografię<sup>63</sup>.

Historycy czechosłowaccy coraz więcej uwagi poświęcają także badaniom nomenklatycznym, stosując z powodzeniem metodę rekonstrukcji dawnych związków rodzinnych. Niedawne prace L. Duska o społeczności miasta Budyne nad rzeką Ohrzą<sup>64</sup>, oraz P. Muzika o Domazlicach<sup>65</sup>, powstałe na bazie ksiąg metrykalnych, przyniosły lepsze rozumienie kierunków rozwoju niedużych społeczności miejskich, właśnie przez analizę losów demograficznych składających się na nie rodzin<sup>66</sup>.

---

*transition de la fécondité: le cas de Zurich (Suisse) au XVIIIe siècle*, tamże, s. 111-125.

<sup>59</sup> Ich najpełniejsze podsumowanie wraz z obszerną bibliografią daje S. Sogner, *Bilan de la recherche en démographie historique dans le pays scandinaves 1976-1985*, Annales DH, 1986, s. 275-310, por. także, M. Terrisse, *Reconstitution des familles en Scandinavie*, tamże, s. 325-352.

<sup>60</sup> *Dlouhodobé populační trendy na území CSR. Předstatistické období*, „Acta Demographica”, t. 4, Praha 1981.

<sup>61</sup> Szerzej omawiam zawartość tomu w PDP, t. 16, 1985, s. 222-225.

<sup>62</sup> Z bardziej interesujących warto wymienić: E. Canovej i zbiorowy K. Dudacka, L. Fialovej, P. Horskiej, M. Repasowej, M. Sladka, prezentujące na podstawie zachowanych spisów imiennych struktury ludności okręgu Trebona (4 miasta i 16 wsi) według płci, wieku, stanu cywilnego od 1586 po 1839 r., t. 13, 1989, s. 33-124, o podobnej problematyce L. Duska i L. Fialovej, charakteryzujący ludność miasta Ceska Kamenice (ok. 7 tys. mieszkańców) w l. 1670-1750, tamże, s. 125-160; E. Maura i P. Horskiej, o rozwoju zaludnienia w Czechach w XVII – XIX w., t. 10, 1986, s. 177-190.

<sup>63</sup> Jej rozmiary, ok. 1200 pozycji za lata 1972-1986 najlepiej ilustrują tempo rozwoju w tym kraju badań demograficzno-historycznych.

<sup>64</sup> L. Dusek, *Obyvatelstvo Budyne nad Ohri v letech 1701-1850. Historickodemografická studie*, „Ustecky Sbornik Historicky”, t. 85, 1985, s. 143-239.

<sup>65</sup> P. Muzik, *Obyvatelstvo mesta Domazlic v letech 1631-1830*, „Sbornik Archivnich Praci”, t. 31, 1986, nr 1, s. 103-207.

<sup>66</sup> Ocenę miejsca badań czechosłowackich w światowej nauce demografii historycznej dają J. Havranek i P. Horska, *Historická demografie do roku 1985*, „Historicky Casopis”, t. 34, 1986, nr 3, s. 415-423.

Prace badawcze radzieckiej demografii historycznej generalnie wysuwają na plan pierwszy zagadnienia szacunków zaludnienia różnych terytoriów kraju, w licznych przekrojach chronologicznych<sup>67</sup>. Prowadzone dla epoki prestatystycznej, tj. praktycznie do końca XIX w. (pierwszy ogólnorosyjski spis powszechny przeprowadzono dopiero w 1897 r.), na bazie dokumentacji podatkowej, rzadziej metrykalnej, przyniosły obfite, ale często niespójne rezultaty. Nieliczne ośrodki naukowe podjęły badania nad poznaniem parametrów ruchu naturalnego, w tym także metodą rekonstrukcji rodzin.

W tym nurcie badawczym wiodąca rola przypadła historykom estońskim – H. Palliemu i R. Pullatowi<sup>68</sup>. Pierwszy z nich, dwa najnowsze studia poświęcił wielkości rodzin i ich dzietności oraz strukturze wiejskiego gospodarstwa domowego w Estonii w XVII – XVIII w., łącznie z ukazaniem trendów rozwojowych zaludnienia<sup>69</sup>. Drugi zaś, z właściwym historykowi krytycyzmem wykorzystuje księgi metrykalne miast estońskich (np. Tartu, Tallina) łącząc ustalanie wskaźników demograficznych z zachodzącymi w nich przemianami społeczno-gospodarczymi<sup>70</sup>.

Bariera językowa ogromnie utrudnia zapoznanie się z pracami węgierskich demografów historycznych. Z najnowszego przeglądu badań zaprezentowanego przez J. Kovacsicsa na łamach francuskich „Annales DH” wynika, że bogata dokumentacja umożliwiła podjęcie R. Andorce, D. Danyi’emu, P. Granasztói’emu owocnych studiów nad rozmiarami i strukturą rodzin w przeszłości<sup>71</sup>. Przynosi ono także szczegółowe informacje o nowym wielkim przedsięwzięciu badawczym tamtejszego środowiska naukowego, tj. wydania Encyklopedii Historii Regionalnej Departamentów Węgierskich, sumującej historyczne studia ludnościowe, a zaopatrzonej obficie w informacje źródłowe, tablice statystyczne, wykresy i kartogramy.

Badania rumuńskie i bułgarskie ciągle jeszcze koncentrują się głównie nad li-

---

<sup>67</sup> Zob. R. Pullat, *Niektóre aktualne zagadnienia teorii i historiografii radzieckiej demografii historycznej*, PDP, t. 9, 1976, s. 17-26; D. K. Szelestow, *Demografija: istorija i sowriemiennost*, Moskwa 1983, s. 259-262; *Istoriczeskaja diemografija: problemy, sużdienija, zadaczi*, pod red. Ju. A. Poliakowa, Moskwa 1989, s. 110-120; H. Palli, *La démographie historique en U. R. S. S. (avant 1917)*, Annales DH, 1989, s. 379-391.

<sup>68</sup> Por. H. Palli, op. cit., s. 388. Zob. też, J. J. Kahk, *O rezultatach badawczych zespołu historyczno-matematycznego Instytutu Historii Akademii Nauk Estońskiej SSR*, KH, t. 84, 1977, nr 4, s. 1064 n.

<sup>69</sup> H. Palli, *Jestiestwiennoje dwiżenije sielskogo nasielenija Estonii 1650-1799*, t. 1-3, Tallin 1980; oraz w jęz. estońskim *Lääne-Eesti rahvastiku struktuur ja taastootmine (Karuse 1685-1799)*, Tallin 1984 (non vidi). Problematyka rodzinna zaczyna być dostrzegana przez innych badaczy, por. A. W. Aleksandrow, *Tipologija ruskoj krestjanskoj siemji w epoku feodalizma*, „Istorija SSSR”, 1981, nr 3, s. 78-96.

<sup>70</sup> Por. R. Pullat, *Die Struktur und die saisonmässige Verteilung der Sterblichkeit der Talliner Bevölkerung im 18. Jahrhundert basierend auf Kirchenbüchern der Heiligengeistkirche*, „Zeitschrift für Bevölkerungswissenschaft”, 1985, nr 3.

<sup>71</sup> J. Kovacsics, *Chronique des recherches hongroises en démographie historique*, Annales DH, 1988, s. 363-376.

czebnością, składem etnicznym i społecznym zaludnienia, migracjami<sup>72</sup>, z rzadka tylko podejmują problematykę tendencji rozwojowych ruchu naturalnego ludności czy rodziny<sup>73</sup>.

Umiejzdnarodowienie badań demograficzno-historycznych opartych na rejestrach metrykalnych na początku lat siedemdziesiątych zaowocowało również rozszerzeniem tematycznym dotychczasowej problematyki ludnościowej. W centrum zainteresowania badaczy coraz częściej znajduje się tematyka sanitarno-epidemiologiczna, której czołowym reprezentantem jest badacz francuski J. N. Biraben<sup>74</sup>. Z kolei analiza urodzeń pozamałżeńskich, początkowo ograniczana tylko do globalnych ujęć statystycznych, ewoluje wyraźnie ku pogłębionej społeczno-ekonomicznej charakterystyce demograficznej potomstwa nieślubnego. Pionierskie studia J. L. Flandrina, F. Lebruna, E. Shortera wytyczyły nowy kierunek badawczy określanej obecnie jako historia seksualizmu<sup>75</sup>. Eksploatacja ksiąg metrykalnych, inventarzy czy testamentów inspirowała rozwój badań nad alfabetyzacją społeczną, świadomością, psychologią uczuć, wzorcami i postawami osobowymi<sup>76</sup>.

<sup>72</sup> O badaniach rumuńskich zwięźle informuje L. Roman, *Le Laboratoire de démographie historique de Bucarest*, Annales DH, 1988, s. 353-361. Z ciekawszych prac bułgarskich warto wymienić: N. Todorowa, *La ville balkanique aux XVe - XIXe siècles. Développement socio-économique et démographique*, Bucarest 1980; M. N. Todorowej, *Naselenieto na Warna w sredata na XIX w.*, „Izwiestja na Darzawnite Archiwi”, t. 43, 1982, s. 165-202; I. Dimitrowa, L. Zlatewa, *Etnodemografsko razvitie na Ruse i Rusensko prez osmanskoto igo (XV-XIX w.)*, „Istoriczeski Pregled”, t. 10, 1986, s. 58-68.

<sup>73</sup> Do tego nurtu nawiązują ostatnie prace L. Romana, *Les communautés de parenté aux Pays Roumains et en Europe, XIVe - XVIIIe siècles* (mps).

<sup>74</sup> J. N. Biraben, *Les hommes et la peste en France et dans les pays européens et méditerranéés*, t.1: *La peste dans l'histoire*; t. 2: *Les hommes face à la peste*, Paris 1975-1976. Z nowszych prac o tej tematyce trzeba wskazać na zbiór studiów - *Peurs et terreurs face à la contagion. Choléra, tuberculose, syphilis, XIXe - XXe siècles*, Paris 1988.

<sup>75</sup> Podsumowaniem dorobku w tej dziedzinie J. L. Flandrina jest jego praca - *Familles. Parenté, maison, sexualité dans l'ancienne société*, wyd. 2, Paris 1984; zaś F. Lebruna, *La vie conjugale sous l'Ancien Régime*, Paris 1975. Zob. też E. Shorter, *Illegitimacy, Sexual Revolution, and Social Change in Modern Europe*, (w:) *Marriage and Fertility: Studies in Interdisciplinary History*, wyd. T. K. Rabb, R. I. Rotberg, New York 1981, s. 85-120 (przedruk z „Journal of Interdisciplinary History”, t. 2, 1971); tenże, *Naissance de la famille moderne*, Paris 1977 (praca znana mi tylko z obszernej recenzji J. P. Bardeta, Annales DH, 1978, s. 428-436). Stronę społeczno-obyczajową prostytucji oraz inne obszary życia pozamałżeńskiego w dawnej Francji, z powołaniem licznych prac demograficznych prezentuje studium C. Grimmer, *La femme et le bâtard. Amours illégitimes et secrètes dans l'ancienne France*, Paris 1983, zob. też tom dotyczący Hiszpanii - *Amours légitimes. Amours illégitimes en Espagne (XVIIe - XVIIIe siècles)*, Paris 1985.

<sup>76</sup> Zob. np. treści zawarte w Annales DH, 1981, ukazujące związki demografii historycznej i losów kobiecych, czy w tomie za 1983 r. charakteryzującym obok miłości macierzyńskiej, także zjawisko porzucania niemowląt a nawet ich zabójstwa. Pogłębienie wiedzy o społecznej i gospodarczej roli kobiet, zarówno tych samotnych, jak i zamężnych dają prace: *Madame ou mademoiselle? Itinéraires de la solitude féminine XVIIIe - XXe siècle*, wyd. A. Farge, Ch. Klapisch-Zuber, Paris 1984; *Women and Work in Pre-industrial England*, wyd. L. Charles, L. Duffin, London - Sydney - Dover 1985 (por. rec.: A. Wyrobisza, PH, t. 80, 1989, z. 1, s. 207-209); *Women in English Society 1500-1800*,

Do światowego rozgłosu badań metrykalnych przyczynia się niestabnąca działalność wielu organizacji krajowych i międzynarodowych, a organizowane przez nie spotkania przyspieszają proces wyrównywania niewątpliwego opóźnienia świadomości problematyki historii zaludnienia w stosunku do ogólnohistorycznej<sup>77</sup>.

\*  
\* \*

Dorobek polskich badań demograficzno-historycznych w ostatnich kilkunastu latach omawiany był dwukrotnie. Pierwszy raz surową, krytyczną jego ocenę przedstawiła I. Gieysztorowa<sup>78</sup>, ponownie podsumował go i uzupełnił (do 1982 r.) Z. Sułowski<sup>79</sup>. Ograniczymy się zatem jedynie do publikacji związanych z głównym obecnie nurtem badań demografii historycznej, opartym na analizie rodzin zrekonstruowanych.

Pionierskie studium S. Waszaka, który już w 1954 r. ogłosił na podstawie rejestracji metrykalnej charakterystykę demograficzną 300 rodzin poznańskich z przełomu XVI/XVII w., nie znajdowało przez długi okres czasu kontynuatorów<sup>80</sup>.

W 1965 r. w Akademii Ekonomicznej w Poznaniu pod kierunkiem S. Borowskiego rozpoczęto realizację zakrojonych na szeroką skalę badań nad prokreacją polskich rodzin od czasów najdawniejszych po współczesne. Ambitny program badawczy pozwalał oczekiwać wartościowych rezultatów<sup>81</sup>. Niestety lektura drugiej części monografii demograficznej mikroregionu Czacz (6 wsi i kilka osad jednodworczych), przedstawiająca rozmiary płodności małżeńskiej w rodzinach zrekonstruowanych – rozczarowuje. Mimo ogromu włożonej pracy i zastosowania wysublimowanych metod statystycznych końcowy wynik badawczy jest tyleż zaskakujący co, nieprawdopodobny, wyznaczając przeciętną dzietność wielkopolskiej rodziny wiej-

---

pod red. M. Prior, Londres – New York 1985; oraz kilkadziesiąt referatów poświęconych tej problematyce z konferencji w Prato, w kwietniu 1989 r. Por. też ciekawe studium dotyczące imion nadawanych dzieciom – L. Perouas, B. Barrière, J. Boutier, J.- C. Peyronnet, J. Tricard, *Léonard, Marie, Jean et les autres. Le prénom en Limousin depuis un millénaire*, Paris 1984.

<sup>77</sup> Tematykę ważniejszych kongresów i sympozjów wymieniam w *Problematyka...*

<sup>78</sup> I. Gieysztorowa, *Wstęp...*, s. 31-49.

<sup>79</sup> Z. Sułowski, op. cit.

<sup>80</sup> S. Waszak, *Dzietność rodziny mieszczańskiej i ruch naturalny ludności miasta Poznania w końcu XVI i w XVII wieku*, RDSG, t. 16, 1954, s. 316-348. Dopiero w 15 lat później uczennica prof. Waszaka – E. Brodnicka przedstawiła wyniki rekonstrukcji 250 rodzin, por. tejże, *Ludność parafii Wieleń nad Notecią w drugiej połowie XVIII w.*, cz. 2, PDP, t. 3, 1970, s. 179-202, zob. krytyczną opinię o wartości tej pracy I. Gieysztorowej, *Niebezpieczeństwa metodyczne polskich badań metrykalnych XVII-XVIII wieku*, KHKM, t. 19, 1971, nr 4, s. 571 nn.

<sup>81</sup> S. Borowski, *Procesy demograficzne w mikroregionie Czacz w latach 1598-1975*, PDP, t. 9, 1976, s. 95 nn.

skiej w XVII w. – 2,2 dzieci, i niewiele wyższą (2,4 dzieci) w następnym stuleciu<sup>82</sup>.

Na początku lat osiemdziesiątych E. Piasecki przedstawił charakterystykę mapolskiej rodziny wiejskiej od połowy XVIII do połowy XX w.<sup>83</sup>. Kompletniejsza podstawa źródłowa (akta metrykalne i stanu cywilnego parafii Bejsce) i ograniczenie badań szczegółowych do rodzin kompletnych przyniosły wartościowe rezultaty. Powierdziły one dużą dzietność wiejskich par małżeńskich – średnio 6,24 dzieci na jedną kobietę oraz zależność między jej wiekiem w chwili zawarcia związku i liczbą urodzonych dzieci<sup>84</sup>.

W ostatnich latach charakterystyką ruchu naturalnego miast i miasteczek w okresie staropolskim zajmowano się sporadycznie, stąd i literatura porównawcza dla naszych badań nad rodziną w Warszawie jest więcej niż skromna<sup>85</sup>. Z dużą ostrożnością korzystaliśmy z ustaleń K. Miki<sup>86</sup> czy K. Górno<sup>87</sup>, których autorzy nie zawsze wykazują czujność co do kompletności wykorzystywanej podstawy źródłowej. Tym większe znaczenie trzeba przypisać podjętym ostatnio próbom w tej dziedzinie przez historyków gdańskiego środowiska naukowego. S. Gierszewski zamierza objąć analizą społeczność helską w okresie przedrozbiorowym<sup>88</sup>. Podkreślając izolację gospodarczą i dużą homogeniczność niewielkiego Helu (ok. 500 mieszkańców), autor przedstawił charakterystykę zespołu metrykalnego oraz uzupełniających źródeł skarbowych do badań nad stanem i ruchem naturalnym. Ich ukończeniem ma być rekonstrukcja części helskich rodzin rybackich. Z kolei J. Baszanowski podjął badania nad ludnością największego (do połowy XVIII w.) miasta Rzeczypospolitej szlacheckiej – Gdańska<sup>89</sup>. Rozbudowana wnikliwie krytyka źródło-

<sup>82</sup> S. Borowski, *Prawdopodobieństwo powiększania rodziny w mikroregionie Czacz od XVII do XX wieku*, PDP, t. 10, 1977, s. 153, szerzej omawiałem tę pracę w *Problematyka...*

<sup>83</sup> E. Piasecki, *Charakterystyka demograficzna dawnej rodziny polskiej*, PDP, t. 14, 1983, s. 99-121.

<sup>84</sup> Kobiety zamężne w wieku 25-29 lat miały przeciętnie 4 urodzeń, a 7 poniżej 20 lat, zob. E. Piasecki, op. cit., s. 117. O rozmiarach dzietności w protestanckich rodzinach chłopskich na Śląsku w uwarstwieniu społecznym informuje K. Górna, *Analiza demograficzna metryk dolnośląskiej parafii Rząśnik z lat 1794-1874*, PDP, t. 17, 1987, s. 197-199.

<sup>85</sup> Por. opinię M. Boguckiej, *Badania nad dziejami miast i meszczaństwa w Polsce przedrozbiorowej: stan i zarys programu*, KH, t. 82, 1975, nr 3, s. 581.

<sup>86</sup> K. Mik, *Ruch naturalny i rozwój zaludnienia Krakowa w drugiej połowie XVIII w.*, PDP, t. 2, 1969, s. 119-137, por. krytykę I. Gieysztorowej, *Niebezpieczeństwa...*, s. 570 n.

<sup>87</sup> K. Górny, *Ze studiów nad stosunkami ludnościowymi Torunia w XVIII w.*, Acta Universitatis Nicolai Copernici, Historia, 11, Nauki Humanistyczno-Społeczne, z. 74, Toruń 1977, s. 71-97. Wątpliwości budzi pominięcie zagadnienia wartości i wiarygodności wykorzystywanej rejestracji metrykalnej i ogólnikowe stwierdzenia autora na ten temat (s. 73). Na niepełną ewidencję zgonów wskazują dane tab. 7, przedstawiające strukturę zgonów dzieci i młodzieży, tamże, s. 88.

<sup>88</sup> S. Gierszewski, *Miasto Hel w XVII i XVIII w. jako pole badań demograficznych*, PDP, t. 11, 1979, s. 5-22.

<sup>89</sup> J. Baszanowski, *Tabele ruchu naturalnego ludności Gdańska z lat 1601-1846*, PDP, t. 13, 1981, s. 67-87; tenże, *Statistics of Religious Denominations and Ethnic Problems in Gdańsk in XVII - XVIII Centuries*, „Studia Maritima”, t. 7, 1988, s. 49-72.

znawcza pozwalała z dużą nadzieją oczekiwać zapowiedzianego przez autora od-  
tworzenia struktur demograficznych społeczności gdańskiej<sup>90</sup>.

Również najnowsze syntezy dziejów miast – Krakowa i Warszawy czy mie-  
szczaństwa mało uwagi poświęcają tej problematyce<sup>91</sup>. Więcej miejsca demografia  
historyczna zajęła w *Dziejach Poznania*<sup>92</sup>.

Powojenny dorobek badań nad charakterystyką demograficzną ludności War-  
szawy w epoce saskiej i stanisławowskiej nie przedstawia się jednolicie. Szacunki  
stanu zaludnienia miasta do 1792 r. oparte są na źródłach skarbowo-administra-  
cyjnych (np. lustracje, kontrybucje, taryfy nieruchomości), nie zostały w zasadzie  
w minionym czterdziestopięcioleciu poddane surowszej krytyce, czy też przepraco-  
wane i zastąpione nowymi ustaleniami. Jedynie A. Szczypiorski w 1975 r. stwier-  
dził potrzebę weryfikacji szacunków stanu zaludnienia miasta w drugiej połowie  
XVIII w., tj. dla lat 1770, 1780, 1784, uważając, iż są one zaniżone w porównaniu  
z danymi ze spisów 1787 i 1792 r.<sup>93</sup>. Uzupełnił jednakże tylko szacunek dla 1787 r.  
podwyższając go o 10% i przyjął dla 1792 r. przedwojenne ustalenia H. Drzaż-  
dżyńskiej<sup>94</sup>. Pomiął natomiast całkowitym milczeniem problematykę i potrzebę  
badań nad ruchem naturalnym stolicy w tym okresie. Poważny wkład w ustalaniu  
przebiegu ewolucji zaludnienia Warszawy mają badania B. Grochulskiej. W pracy  
opublikowanej w połowie lat pięćdziesiątych stwierdzając dwukrotny wzrost zalud-  
nienia Starego Miasta pomiędzy 1754 a 1792 r., podjęła skromną próbę konfronta-  
cji zauważonego wzrostu z rocznymi liczbami chrztów odnotowanych w parafii Św.  
Jana<sup>95</sup>. W jej następnych pracach widać postęp metodyczny. Przede wszystkim za-  
kwestionowała dotychczasowy schemat demografii miejskiej, w którym duże miasto  
przedprzemysłowe było kontynuacją średniowiecznej „wymieralni” i mogło rosnąć  
jedynie wskutek imigracji. Analizując piramidę wieku mieszkańców stolicy z 1810 r.  
oraz posiłkując się ustaleniami S. Szymkiewicza<sup>96</sup>, B. Grochulska postawiła tezę or-  
ganicznego rozwoju ludnościowego Warszawy w epoce nowożytnej<sup>97</sup>. Podtrzymała

<sup>90</sup> Dr J. Baszanowski zmarł niespodziewanie w lutym 1989 r.

<sup>91</sup> Por. J. Bieniarzówna, J. M. Małecki, *Dzieje Krakowa*, t. 2: *Kraków w wiekach XVI-XVIII*, Kraków 1984; *Warszawa w latach 1526-1795*; M. Bogucka, H. Samsonowicz, *Dzieje miast i mieszczaństwa w Polsce przedrozbiorowej*, Wrocław 1986.

<sup>92</sup> *Dzieje Poznania do roku 1793*, pod red. J. Topolskiego, Warszawa-Poznań 1988.

<sup>93</sup> A. Szczypiorski, *Historia zaludnienia Warszawy*, „Kronika Warszawy”, 1975, nr 4, s. 23-40.

<sup>94</sup> H. Drzażdżyńska, *Ludność Warszawy w r. 1792*, „Kwartalnik Statystyczny”, t. 8, 1931, z. 1, s. 45-61.

<sup>95</sup> B. Grochulska, *Statystyka ludnościowa Warszawy w drugiej połowie XVIII w.*, PH, t. 45, 1954, nr 4, s. 586-608. Nie wydaje się uzasadnione zaufanie autorki do dokładności rejestracji noworodków i zbyt niskiej stopy rodności przyjętej za S. Waszakiem.

<sup>96</sup> S. Szymkiewicz, *Warszawa na przelomie XVIII i XIX w. w świetle pomiarów i spi-  
sów*, Warszawa 1959.

<sup>97</sup> B. Grochulska, *Problemy wzrostu ludnościowego w drugiej połowie XVIII wieku*. *Warszawa Oświecenia*, „Rocz. Warszawski”, t. 7, 1966, s. 182-187.

ją i rozwinęła szerzej w studium poświęconym procesom koncentracji potencjału demograficznego i ekonomicznego miasta na przełomie XVIII i XIX w.<sup>98</sup>

Rejestracja metrykalna ślubów i chrztów parafii skaryszewskiej stała się dla T. Wyderkowej sprawdzianem jej szacunków zaludnienia Pragi uzyskanych na bazie źródeł skarbowych i spisowych<sup>99</sup>. Zagadnienia demograficzne, w tym także dotyczące wielkości rodziny, zajęły sporą część rozważań J. Waszkiewicza w pracy poświęconej jurydyce Bielino<sup>100</sup>. Wreszcie użyteczną była wspomniana już książka S. Szymkiewicza, powstała jeszcze przed wojną, ale zawierająca wiele cennych dla naszych badań danych porównawczych, w tym dotyczących ruchu naturalnego ludności całego miasta z czasów rządów pruskich<sup>101</sup>.

Obfitsza z każdym rokiem historiografia dziejów stolicy do 1795 r. pomija w zasadzie całkowitym milczeniem charakterystykę struktur społeczno-demograficznych rodzin warszawskich. Odzwierciedlona w pracy literatura varsavianistyczna tylko w niewielkim stopniu była pomocna w badaniach merytorycznych.

Natomiast naszą ogólną znajomość dziejów miasta w dobie nowożytnej czerpaliliśmy w pierwszym rzędzie z opracowań syntetycznych i to zarówno starszych<sup>102</sup>, jak i nowszych<sup>103</sup>.

W zakresie stosunków gospodarczych użyteczne były monografie poszczególnych korporacji rzemieślniczych, szczególnie te, które zawierały zestawienia oso-

<sup>98</sup> B. Grochulska, *Warszawa jako środowisko demograficzne i gospodarcze (1770-1830)*, (w:) „Studia Warszawskie”, t. 19, *Warszawa XIX wieku 1795-1918*, z. 3, Warszawa 1974, s. 5-28.

<sup>99</sup> T. Wyderkowa, *Ludność Pragi w drugiej połowie XVIII w. (Liczebność, struktura demograficzna i zawodowa)*, (w:) „Studia Warszawskie”, t. 12, *Warszawa XVIII wieku*, z. 1, Warszawa 1972, s. 149-189.

<sup>100</sup> J. Waszkiewicz, *Jurydyka Bielino*, tamże, s. 79-147. Swoje analizy autor zasadniczo oparł jednak na znanym spisie z 1792 r.; większą wartość poznawczą mają rozważania powstałe przy wykorzystaniu spisu ludności ewangelickiej z 1791 r., s. 130 nn.

<sup>101</sup> S. Szymkiewicz, op. cit.

<sup>102</sup> F. K. Kurowski, *Pamiętki miasta Warszawy*, t. 1-3, opr. E. Szwanowski, Warszawa 1949; F. M. Sobieszczański, *Warszawa. Wybór publikacji*, t. 1-2, opr. K. Zawadzki, Warszawa 1967; tenże, *Rys historyczno-statystyczny wzrostu i stanu miasta Warszawy od najdawniejszych czasów do roku 1847*, opr. K. Zawadzki, Warszawa 1974; A. Wejnert, *Starożytności warszawskie*, t. 1-6, Warszawa 1848-1858; W. Małcużyński, *Rozwój terytorialny miasta Warszawy*, Warszawa 1900; S. Dziewulski, H. Radziszewski, *Warszawa*, t. 1-2, Warszawa 1913-1915

<sup>103</sup> J. S. Bystron, *Warszawa*, wyd. 2, Warszawa 1977; E. Szwanowski, *Warszawa. Rozwój urbanistyczny i architektoniczny*, Warszawa 1952; K. Konarski, *Warszawa w pierwszym jej stołecznym okresie*, Warszawa 1970; A. Zahorski, *Warszawa za Sasów i Stanisława Augusta*, Warszawa 1970; *Spółeczeństwo Warszawy w rozwoju historycznym*, Warszawa 1977; *Warszawa. Jej dzieje i kultura*, pod red. A. Gieysztor i J. Durki, Warszawa 1980; M. M. Drozdowski, A. Zahorski, *Historia Warszawy*, wyd. 3, Warszawa 1981, a przede wszystkim ostatnia naukowa synteza stolicy, wzmiankowana już *Warszawa w latach 1526-1795*. Natomiast najnowsze rozważania Z. Chyry-Rolicz zawarte w zbiorowym tomie *Warszawa w wieku Oświecenia*, pod red. A. Zahorskiego, Wrocław 1986, s. 51-75, nie wnoszą nic nowego do dotychczasowej wiedzy o rozwoju demograficznym miasta.



bowe majstrów cechowych czy czeladników<sup>104</sup>, łącznie z ostatnią próbą syntetycznego spojrzenia na dzieje rzemiosła stołecznego<sup>105</sup>. W nowym ujęciu na tle powiązań z rynkiem ogólnokrajowym ukazała gospodarkę miejską (handel, manufaktury i bankierstwo) B. Grochulska<sup>106</sup>.

Stronę społeczną i obyczajową omawia praca A. Berdeckiej i I. Turnau<sup>107</sup>; kultury materialnej dotyczą studia m.in. I. Turnau, H. Szwankowskiej<sup>108</sup>, zaś higieny i zdrowotności F. Giedroycia, M. Łyskanowskiego, J. Gromskiego<sup>109</sup>.

Do dziejów kościoła świętokrzyskiego i parafialnych instytucji opieki społecznej pomocne okazały się prace J. Bartoszewicza, J. Łukaszewicza, Ż. Grotowskiego, L. Petrzyka, J. Nowackiego, Z. Podgórskiej-Klawe, a ostatnio A. Karpińskiego<sup>110</sup>.

\*

Książka niniejsza jest zmienioną wersją rozprawy doktorskiej napisanej pod kie-

<sup>104</sup> J. Lewiński, *Szewcy warszawscy*, Warszawa 1980; A. Zalewski, *Konfraternia kupańska m. Starej Warszawy*, Warszawa 1913; F. Reinstein, *Dzieje zgromadzenia kuźnierzy m. st. Warszawy*, Warszawa 1916; tenże, *Dzieje cechu piernikarzy i woskarzy miasta st. Warszawy*, Warszawa 1916; tenże, *Dzieje cechu piekarskiego miasta stołecznego Warszawy*, Warszawa 1917; tenże, *Dzieje piwowarstwa w Polsce i zgromadzenia piwowarskiego miasta stołecznego Warszawy*, Warszawa 1917; tenże, *Dzieje 225 lat istnienia zgromadzenia mistrzów stolarskich i gospody podmistrzów (czeladników) miasta st. Warszawy*, Warszawa 1924; A. Kraushar, *Kupiectwo warszawskie. Zarys pięciowiekowych jego dziejów*, Warszawa 1925; M. Chmielewski, *Cech ślusarski i puszgarski w Warszawie w XVIII wieku*, Warszawa 1927; W. Wojciechowska, *Cech krawiecki Starej Warszawy w XVIII wieku*, Warszawa 1931; T. Woynowski, *Cech piekarzy miasta Starej Warszawy (1520-1930)*, Warszawa 1931; K. Duda-Dziewierz, *Dzieje cechu ślusarsko-puszgarskiego m. st. Warszawy*, Warszawa 1935; S. Midzio, *Z dziejów rzemiosła krawieckiego w Warszawie 1339-1980*, Warszawa 1980.

<sup>105</sup> *Z dziejów rzemiosła warszawskiego*, pod red. B. Grochulskiej i W. Prussa, Warszawa 1983.

<sup>106</sup> B. Grochulska, *Warszawa na mapie Polski stanisławowskiej. Podstawy gospodarcze rozwoju miasta*, Warszawa 1980.

<sup>107</sup> A. Berdecka, I. Turnau, *Życie codzienne w Warszawie okresu Oświecenia*, Warszawa 1969.

<sup>108</sup> I. Turnau, *Odzież mieszczaństwa warszawskiego w XVIII wieku*, Wrocław 1967; tenże, *Pożywienie mieszkańców Warszawy w epoce Oświecenia*, (w:) *Pożywienie w dawnej Polsce*, Warszawa 1967, s. 111-130; H. Szwankowska, *Wnętrza warszawskich domów w XVIII w.*, KHKM, t. 8, 1960, nr 3, s. 313-335.

<sup>109</sup> F. Giedroyc, *Warunki higieniczne Warszawy w XVIII w.*, Warszawa 1917; M. Łyskanowski, *Medycyna i lekarze dawnej Warszawy*, Warszawa 1976; J. Gromski, *Kultura sanitarna Warszawy do końca XVIII w.*, Warszawa 1977.

<sup>110</sup> J. Bartoszewicz, *Kościoty warszawskie rzymskokatolickie pod względem historycznym*, Warszawa 1855; J. Łukaszewicz, *Krótki opis historyczny kościołów parafialnych, kościółków... szpitali i innych zakładów dobroczynnych w dawnej diecezji poznańskiej*, t. 1-3, Poznań 1858-1863; Ż. Grotowski, *Rozwój zakładów dobroczynnych w Warszawie*, Warszawa 1910; L. Petrzyk, *Kościół Św. Krzyża w Warszawie*, Warszawa 1920; J. Nowacki, *Dzieje archidiecezji poznańskiej*, t. 1-2, Poznań 1959-1964; Z. Podgórska-Klawe, *Szpitala warszawskie 1388-1945*, Warszawa 1975; tenże, *Od hospicjum do współczesnego szpitala. Rozwój historyczny problematyki szpitalnej w Polsce do końca XIX wieku*, Wrocław 1981; A. Karpiński, *Pauperes. O mieszkańcach Warszawy XVI i XVII wieku*, Warszawa 1983.

runkiem prof. dr. hab. Andrzeja Wyczańskiego i obronionej w Instytucie Historycznym Uniwersytetu Warszawskiego w czerwcu 1987 r. W tym miejscu składam przede wszystkim mojemu Mistrzowi – prof. dr. hab. Andrzejowi Wyczańskiemu gorące podziękowania za długoletnią opiekę naukową, za inspiracje i krytyki oraz wielką życzliwość, z jaką spotykałem się z Jego strony w trakcie prowadzonych badań i pisania pracy. Pragnę również podziękować recenzentom rozprawy – prof. dr. hab. Stanisławowi Gierszewskiemu i prof. dr. hab. Juliuszowi Łukasiewiczowi, a także dr. Irenie Gieysztorowej i prof. dr. hab. Julianowi K. Janczakowi, którzy zechcieli zapoznać się z moją pracą. Poczynione przez nich wskazówki i uwagi były dla mnie cenną pomocą w przygotowaniu dysertacji do druku oraz pozwoliły uściślić i wyjaśnić własne stanowisko w niektórych kwestiach. Słowa wdzięczności przekazuję także kolegom informatykom – mgr. Piotrowi Cegielle i mgr. Wojciechowi Gruszeckiemu, którzy wprowadzali mnie w skomplikowany świat technik komputerowych.

Osobno serdecznie dziękuję proboszczom parafii Św. Krzyża w Warszawie, księżom misjonarzom – Alojzemu Henelowi, Tadeuszowi Wyszynskiemu i Józefowi Jachimczakowi, za blisko dziesięcioletnie łaskawe udostępnianie zasobu archiwum parafialnego.

## R o z d z i a ł I

### WARTOŚĆ REJESTRÓW METRYKALNYCH I METODY PRACY

„Krytyka źródeł pozostaje fundamentalną dyscypliną historyka, który zajmuje się dawną demografią...”

P. Goubert cyt. za I. Gieysztorową,  
*Niebezpieczeństwa...*, s. 580.

#### 1. Ciągłość zachowania, opis zewnętrzny i elementy treści

W archiwum parafialnym kościoła świętokrzyskiego w Warszawie przechowywane są trzy serie ksiąg metrykalnych z XVII-XVIII w. Zbiór ten liczy 25 woluminów, z których 14 stanowią księgi ochrzczonych, 8 zaślubionych i 3 zmarłych. Księgi ślubów, które rozpoczęto prowadzić od września 1626 r., w dwa miesiące po erekcji parafii (!) zachowały się w komplecie. Późniejsze o rok rejestry chrztów mają lukę w swojej ciągłości chronologicznej: 1649-1666 i 1778-1782. W trakcie kwerendy w Archiwum Archidiecezjalnym w Warszawie natrafiono na dwa maszynopisy, z których jeden zawierał odpisy brakujących metryk chrztów parafii Św. Krzyża z lat 1649-1666<sup>1</sup>. Natomiast spisy zmarłych zachowane w komplecie od początku ich prowadzenia, tj. od 1670 r., w świetle dotychczasowych informacji

<sup>1</sup> Sądząc ze współczesnej księgom numeracji są to odpisy metryk z brakującej ks. nr 2. Drugi z maszynopisów zawiera akta chrztów z lat 1627-1648, tj. zachowanej do dziś w archiwum parafialnym najstarszej ks. chrztów oznaczonej nr 1. Podczas wizytacji generalnej parafii w 1779 r. odbytej przez bpa poznańskiego Andrzeja S. Młodziejewskiego (AAW, *Visitatio Generalis Ecclesiae Parochialis Varsaviensis sub titulo Sanctae Crucis Congregationii Presbyterorum Secularium a Missionibus...1779, Akta wizytacyjne Antoniego Onufrego Okęckiego...*, t. 2, s. 823) zapisano: „Okazane są Książki w których zapisują się ochrzczeni, szluby biorąco i umarli i to podczas terażniejszej wizyty podpisane pierwsza jest od roku 1627, druga od roku 1626, trzecia od r. 1670”. Wszystkie księgi do 1939 r. były w komplecie, por. Z. Belina-Prażmowski, *Metryki ślubne parafii świętego Krzyża w Warszawie z lat 1763-1807*, „Miesięcznik Heraldyczny”, 1933, nr 1, s. 14; i szczęśliwie ocalały z pożogi wojennej, por. L. Petrzyk, *Kościół Świętego Krzyża i jego dzieje*, „Rocznik Parafii Św. Krzyża”, 1989, s. 60. Natomiast nie odnaleziono ks. chrztów nr 11 zawierającej metryki od stycznia 1778 do 25 kwietnia 1783 r., którą wypożyczono po 1945 r. i dotychczas nie zwrócono do archiwum.

archiwalnych należą do jednych ze starszych tego typu ksiąg przedrozbiorowych<sup>2</sup>.

Świętokrzyskie księgi metrykalne, aż do przełomu lat pięćdziesiątych i sześćdziesiątych XVIII w., mają format podłużny staropolskich duków sądowych o wymiarach 9-10 cm×31-34 cm. W drugiej połowie XVIII w. pojawiają się stopniowo (najpóźniej w serii zgonów, bo dopiero w 1775 r.), nowe formaty ksiąg: 17 cm×38-40 cm, 19 cm×46 cm i najczęstszy 24 cm×38 cm.

Siedemnastowieczne księgi parafialne mają oprawę z grubych okładek z tektury, zaś grzbiety i narożniki ze skóry. Natomiast rozpoczęta w 1670 r. księga zmarłych ma całą oprawę skórzaną. W stuleciu następnym spośród założonych 17 nowych ksiąg – 11 oprawiono w skórę, pozostałe mają okładki z grubej tektury<sup>3</sup>. Stan zachowania wszystkich XVII-XVIII wiecznych rejestrów parafialnych jest bardzo dobry<sup>4</sup>. Niektóre z nich zawiązywane są na sznurki<sup>5</sup>. W osiemnastowiecznych księgach ślubów rzadziej (49), chrztów częściej (68), a tylko sporadycznie wśród zgonów (8) wszyto małe karteczki z pojedynczymi zapisami metrykalnymi<sup>6</sup>.

Księgi metrykalne były kontrolowane w drugiej połowie XVIII w. przez zwierzchnią władzę kościelną w trakcie biskupiej wizytacji generalnej, a sporządzone z tej okazji wpisy nie zawierają żadnych uwag co do ich zawartości, sposobu prowadzenia lub stanu zachowania<sup>7</sup>.

Dokładny wgląd w świętokrzyską rejestrację parafialną z XVII i XVIII w. przekonuje, że prowadzono ją i przechowywano wyjątkowo starannie. Brak jest większych luk w ciągłości chronologicznej<sup>8</sup>. Niewielkie gdzieniegdzie przemieszania powstały może w trakcie późniejszej oprawy<sup>9</sup>. Kilkakrotnie wpisano powtórnie te same akty<sup>10</sup>. Wszystkie zapisy metrykalne są bardzo dobrze czytelne, tak z ra-

<sup>2</sup> Por. C. Kukło, *Ocena wartości źródłowej rejestrów metrykalnych parafii Św. Krzyża w Warszawie w XVIII w.*, PDP, t. 18, przypis 2, (w druku).

<sup>3</sup> Pięć ksiąg chrztów z lat 1765-1796 ma ponadto na grzbiecie skórzanym złote tłoczenia „Liber Baptisatorum” z wymienionym okresem chronologicznym, a ks. z lat 1783-1787 podobne tłoczenie także na okładce.

<sup>4</sup> W ks. ślubów nr 6 i zgonów nr 3 odstaje cała skórzana oprawa. Niewielkie uszkodzenia oprawy mają także ks. chrztów nr 4, 7, 8.

<sup>5</sup> Ks. chrztów nr 4-6, 14 i zgonów nr 1.

<sup>6</sup> Większość tych wklejek z aktami chrztów radca Heroldii – Matuszewski w połowie XIX w. określił jako „podejrzone”. Ponadto w rejestrach ślubów i chrztów z drugiej połowy XVIII w. znajdują się nieliczne wszytki XIX wiecznych rozporządzeń władz kościelnych i państwowych dotyczących uzupełnień drobnych nieścisłości w nich zawartych, np.: w ks. chrztów nr 10, pomiędzy k. 50 i 51; nr 14, k. 214 i 226; nr 15, po k. 57; ślubów nr 6, pomiędzy k. 185 i 186.

<sup>7</sup> W ks. ślubów nr 6, na k. 130v pomiędzy metrykami z 30 V a 8 VI 1779 r. widnieje wpis: „Librum hunc in actu visitationis generalis exhibitum hac die 1 junij 1779 anno subscribo Andrzej Stanisław bp Poznański”.

<sup>8</sup> W ks.: chrztów nr 1 brak metryk z 1630 r.; zgonów nr 1 z 1678 r.

<sup>9</sup> W ks. chrztów: nr 1 kilka pierwszych kart, podobnie kilka ostatnich w ks. nr 5, zaś w ks. nr 10, po karcie ze stycznia 1777 r. wstawiono 6 kart z zapisami chrztów z października i listopada tegoż roku.

<sup>10</sup> Np. w ks. ślubów nr 5, na k. 114 dwukrotnie wpisano związek Antoniego Bory-

cji charakteru pisma jak i atramentu. Choć można niekiedy dostrzec, że początek w niektórych księgach cechowała większa dbałość i staranność zapisów, niż w innych księgach, może zależnie od poszczególnych autorów. Brak większych mankamentów zewnętrznych i wewnętrznych świętokrzyskich rejestrów metrykalnych był wynikiem dwustopniowej redakcji. W przebadanym zespole archiwalnym zachowała się bowiem księga brulionów chrztów z lat 1741-1751 – „Raptularium Liber Baptistarum”, w której staranność zapisów i ich czytelność jest mniejsza niż ksiąg czystopisowych<sup>11</sup>. Podobnie odnotowywanie w najwcześniejszej księdze zmarłych z lat 1670-1708 późniejszych dat pochówków przekonuje, że również i te metryki wpisywano do księgi czystopisowej z pewnym opóźnieniem, posiłkując się zapewne wcześniej sporządzonymi notatami. Jeszcze w połowie XVIII w. metryki ślubów sporządzano i wciągano najpierw do księgi brulionowej<sup>12</sup>.

Rejestry metrykalne parafii świętokrzyskiej pisano w języku łacińskim według następującego schematu: na osi umieszczano nazwy miesięcy, a na marginesie datyienne. Zmiana formuły zapisów nastąpiła w zasadzie dopiero na przełomie XVIII/XIX w.<sup>13</sup>. Mniej lub bardziej rozbudowana formuła zapisów metrykalnych w zespole świętokrzyskich ksiąg parafialnych zależała zapewne od dokładności zgłaszanych informacji i staranności sporządzających notaty, oraz od pozycji społeczno-majątkowej opisywanych osób. Metryki ślubów i chrztów magnaterii i środowisk dworskich licznie występujące na kartach ksiąg parafialnych, wyróżniają się zdecydowanie szerszym formularzem<sup>14</sup>.

Na szczególne podkreślenie w przebadanych osiemnastowiecznych metrykach chrztów zasługuje staranność ich datacji. Od początku stulecia podawano na ogół obok daty chrztu również dzień urodzenia dziecka. Notowano także dokładnie urodzenia bliźniacze (razem lub oddzielnie); rejestrowano ponadto urodzenia nieślubne

---

siewskiego i Marianny Zembrzyckiej raz z datą 16 IX 1756, drugi raz 20 X 1756; podobnie na k. 137 ślub Jana Albrechta z Katarzyną Tyl z datami 16 VIII i 8 IX 1759; małżeństwo Jerzego Ficnera i Gertrudy Deringen z 21 I 1761, celebrans Marcin Krajewski (k. 153v) i drugi raz na k. 154, ale z datą 2 II 1761, celebrans Joachim Möller. W obu wypadkach występują dwaj różni świadkowie (!). Podwójnie także ślub Jana Korowickiego (katolika) i Doroty Zyglicówny (akatoliczki) oba z tą samą datą 2 VII 1767 i na tej samej k. 269v. W ks. chrztów: nr 1, sześć zapisów w tym dwa dotyczące dzieci nieślubnych; nr 5, k. 255-257, zawierają powtarzane metryki od 12 X do 6 XII 1729; nr 10, metryki od stycznia do listopada 1773. Natomiast w ks. zgonów nr 2 i 3 liczne są podwójne akty, albowiem parafian zmarłych w szpitalu Św. Rocha zapisywano raz wśród zgonów parafialnych, drugi raz wśród szpitalnych.

<sup>11</sup> Księdze nie nadano żadnego numeru w odróżnieniu od ponumerowanych kolejno ksiąg czystopisowych.

<sup>12</sup> Na księgę brudnopisową ślubów powołuje się autor metryki z 29 IX 1753 r. umieszczonej w księdze czystopisowej nr 5, k. 76.

<sup>13</sup> W ks. ślubów nr 8, k. 75-165, oraz chrztów nr 15, k. 86-189, współoprawiono nowe formularze drukowane.

<sup>14</sup> Dotyczy to zwłaszcza chrztów dzieci najbogatszej szlachty (czasem dwojga lub trojga równocześnie w różnym wieku), powtarzającej obrzęd z szerszym ceremoniałem i z większą liczbą świadków.

i dzieci podrzucone. Natomiast bardzo rzadko wymieniano w księgach chrztów status społeczno-zawodowy rodziców naturalnych i chrzestnych<sup>15</sup>.

Komputerowe przetwarzanie informacji zawartych w metrykach ślubów od lat czterdziestych i zgonów od lat sześćdziesiątych XVIII w. umożliwiło pogłębienie krytyki źródłoznawczej świętokrzyskich ksiąg parafialnych w rozwoju chronologicznym<sup>16</sup>. Metryki ślubów z lat 1740-1784 obok dokładnej datacji wymieniają nazwiska i imiona obojga nowożeńców, świadków i celebransa. Tylko wyjątkowo notowano nazwisko i imię ojców nupturientów i częściej dotyczyło to ojca panny młodej (0,5% w l. 1740-1749 i 6,1% w l. 1780-1784). Stan cywilny młodych jeszcze w końcu pierwszej połowy XVIII w. zaznaczono tylko dla 78-80% wstępujących w związki małżeńskie. Od połowy stulecia zapisano go przy 90% nowożeńcach, a na początku lat osiemdziesiątych nawet przy 95%. W latach 1740-1749 i 1760-1769 częściej wzmiankowano stan cywilny kobiet, w pozostałych zaś mężczyzn. W całym rozpatrywanym okresie (1740-1784) zmniejsza się odsetek osób z określonym, znanym stanem społecznym. Jeśli w latach czterdziestych XVIII w. tytułaturę stanową podano przy 36% mężczyznach, to w kolejnych dwóch dziesięcioleciach nastąpił spadek o 10 punktów procentowych, a w latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych przynależność stanową zapisano jedynie u 10% nowożeńców. Tytułaturę stanową nupturientek odnotowywano w badanym czterdziestopięcioleciu jeszcze gorzej niż mężczyzn<sup>17</sup>. W przebadanych księgach metrykalnych dopiero od początku lat osiemdziesiątych XVIII w. częściej wzmiankowano parafię, w której zamieszkiwali młodzi przed ślubem zawartym w kościele świętokrzyskim (głównie dotyczy to mężczyzn). Odnotowanie tej informacji w latach 1785-1799 aż przy 95,4% nupturientów, może stanowić punkt wyjścia dla wstępnej oceny napływu imigracyjnego mężczyzn do stolicy u schyłku czasów stanisławowskich<sup>18</sup>. Niewiele

<sup>15</sup> O podobnych brakach w treści metryk hiszpańskich informuje D. S. Reher, *Introduction à l'étude de l'information nominative à partir de la mise sur ordinateur des archives paroissiales espagnoles*, Annales DH, 1984, s. 137 nn.

<sup>16</sup> Por. C. Kuklo, op. cit., tab. 1-2.

<sup>17</sup> Podobnie nieliczne są wzmianki o zawodzie, stanowisku czy urzędzie pana młodego.

<sup>18</sup> M. Lachiver, *La population de Meulan du XVIIe au XIXe siècle (vers 1600-1870). Etude de démographie historique*, Paris 1969, s. 12 wskazuje na trudności śledzenia doboru terytorialnego nowożeńców do połowy XVIII w. wobec pomijania przez autorów metryk ich miejsca pochodzenia; podobną opinię na podstawie genewskiej rejestracji ślubów wyraża A. Perrenoud, *La population de Genève du XVIIe au début du XIXe siècles. Etude démographique*, Genève 1979, s. 353 n. Jeszcze w początkach XIX w. we Włoszech, kraju o najstarzej i najbogatszej dokumentacji demograficznej zdarzają się ośrodki (np. Bellino), w której miejsce zamieszkania przed ślubem zaznaczono zaledwie u 4-6% ogółu par nowożeńców, zaś ich miejsce urodzenia odnotowano jeszcze gorzej, por. E. Lucchetti, L. Soliani, *L'utilisation de l'ordinateur dans la reconstitution des familles et des généalogies à Bellino*, Annales DH, 1984, s. 129 nn. Natomiast K. Górny, *Ze studiów nad stosunkami ludnościowymi Torunia w XVIII w.*, Acta Universitatis Nicolai Copernici, Historia, 11, Nauki Humanistyczno-Społeczne, z. 74, Toruń 1977, s. 95 n, informuje (czy błędnie?), że księgi ślubów toruńskiej katolickiej parafii Św. Jakuba podawały miejsce urodzenia nupturientów, co w świetle dotychczasowej krytyki źródłoznawczej polskich

natomiast wiemy poza nazwiskiem i imieniem oraz niekiedy tytułaturą stanową, o świadkach występujących przy ślubach świętokrzyskich.

Księgi zgonów z lat 1760-1801 dokładnie informują o personaliach zmarłych, podając imię i nazwisko, płeć, wiek i datę zgonu. Nie wymieniają natomiast dat pogrzebów. W latach sześćdziesiątych wiek zmarłych zapisano przy ok. 80% osób. W okresie późniejszym nastąpił spadek liczby osób z wiekiem określonym w chwili śmierci (największy w l. 1780-1789 – o ponad 12 punktów procentowych). Przełom w odnotowywaniu wieku zmarłych przyniósł dopiero schyłek XVIII i początek następnego stulecia, gdzie zapisano go przy ponad 98% osób. Analogiczną poprawę dokładności prowadzonej ewidencji dostrzegamy również w zakresie informacji o stanie cywilnym osób dorosłych. Jeszcze w latach sześćdziesiątych ponad 2/3 metryk zgonów, a w latach siedemdziesiątych ponad połowa pomija te dane. W ostatnim dwudziestolecu XVIII w. nie znamy stanu cywilnego odnośnie 15-22% zgonów osób dorosłych, zaś w latach 1800-1801 już tylko dla 7%.

Od początku prowadzenia w parafii ksiąg zmarłych zapisywano w nich także zgony najmłodszych mieszkańców miasta<sup>19</sup>. Sporządzone z tej okazji metryki ich śmierci wymieniają rodziców, zaś wiek określają w dniach, tygodniach czy miesiącach. W latach sześćdziesiątych XVIII w. co najmniej połowa zgonów dziecięcych i młodzieżowych pozostawała poza parafialną ewidencją zmarłych. Rzeczywiste upowszechnienie rejestracji śmierci najmłodszych mieszkańców parafii Św. Krzyża nastąpiło dopiero w latach siedemdziesiątych<sup>20</sup>, i dopiero z tego okresu metryki świętokrzyskie rokują większe pożytki dla szczegółowych badań demograficznych.

Podobnie jak w księgach chrztów i ślubów, także w księgach zmarłych autory rejestracji – księża misjonarze – pomijali z reguły informacje społeczno-zawodowe, odnotowując je niekiedy przy pochówkach najznamienitszych osób. Przyczyny zgonów pojawiają się w metrykach do końca XVIII w. wyjątkowo, systematycznie dopiero od maja 1798 r. Ponadto księgi zmarłych przynoszą informacje o ostatnim namaszczeniu i miejscu pochówku. Od 1785 r. część metryk zaopatrywano dopiskiem „gratis”, mogącym świadczyć o bezpłatnym odprawianiu pogrzebów.

W końcu lat siedemdziesiątych w księgach parafialnych pojawiają się notatki zamykające poszczególne lata kalendarzowe statystyką liczbową zmarłych osób w podziale na płeć, z rozróżnieniem dzieci i dorosłych oraz z rozbiem na zgony: pa-

---

ksiąg metrykalnych epoki przedrozbiorowej byłoby wyjątkowym. Bowiem na ogół księgi zaślubionych informowały jedynie o miejscu zamieszkania, a nie urodzenia nowożeńców, por. I. Gięsztorowa, *Wstęp do demografii staropolskiej*, Warszawa 1976, s. 213.

<sup>19</sup> W Hiszpanii do połowy XVIII w. ewidencjonowano wyłącznie zgony dorosłych, a wiek zmarłych jeszcze w XIX w. zapisywano rzadko, por. D. S. Reher, *Krótki przegląd podstawowych źródeł do odtworzenia zaludnienia Hiszpanii w XVI-XIX w.*, KHKM, t. 27, 1979, nr 3, s. 379.

<sup>20</sup> Szerzej omówiłem to zagadnienie, *Ocena...*

rafialne, szpitalne (Św. Rocha, Św. Kazimierza i Dzieciątka Jezus) i trzech innych kościołów funkcjonujących w parafii świętokrzyskiej (karmelitów, dominikanów i reformatów)<sup>21</sup>.

## 2. Kompletność rejestrów metrykalnych

W historiografii polskiej ostatnich lat daje się zaobserwować dążenie do porzucenia tradycyjnych ram historii opisowej. Jest to widoczne zwłaszcza w badaniach nad dziejami społecznymi, w których coraz częściej wykorzystuje się źródła masowe (akta stanu cywilnego, akta hipoteczne, akta notarialne itp), uzyskując tym samym odpowiedzi na wiele nieznanych dotychczas pytań badawczych<sup>22</sup>. Wykorzystując parafialne rejestry metrykalne musimy zdawać sobie sprawę, że nie powstały one z myślą, aby informować współczesnych badaczy o ruchu naturalnym w przeszłości<sup>23</sup>. Dlatego też nie zaniedbując ich krytyki źródłoznawczej, za pierwszorzędne i odpowiedzialne zadanie historyka-demografa uważamy dokonanie szczegółowej oceny kompletności wykorzystywanego materiału statystycznego<sup>24</sup>. Stopień przydatności dokumentacji metrykalnej do badań nomenklatorycznych pozwalają ocenić różnego rodzaju testy kontrolne jak:

1. wskaźnik liczby urodzeń (chrztów) przypadających na jedno małżeństwo (ślub) –  $U/M$ ,
2. wskaźnik liczby urodzeń (chrztów) przypadających na jeden zgon (pogrzeb) –  $U/Z$ ,
3. współczynnik maskulinizacji noworodków.

Spośród trzech serii metryk ślubów, chrztów i zmarłych pierwsze obciążone są najmniejszymi brakami w stosunku do rzeczywiście zawartych w parafii małżeństw<sup>25</sup>. Śluby kościelne bowiem zostały uznane przez sobór trydencki za jedyną

<sup>21</sup> W ks. zmarłych nr 3, k. 26, 32v, 39v, 49v, 58v, 65, 73, 80, 87v, 95, 104, 111, 118v, 126, 135, 144v, 167, 177, 205v. W tej samej księdze od stycznia 1785 r. podobną specyfikację prowadzono w obrębie poszczególnych miesięcy.

<sup>22</sup> Wymienić tu należy wydany niedawno zbiorowy tom – *Metody i wyniki. Z warsztatu historyka dziejów społeczeństwa polskiego*, pod red. S. Kalabińskiego, przy współudziale J. Hensel i I. Rychlikowej, Warszawa 1980.

<sup>23</sup> Por. W. Kula, *Problemy i metody historii gospodarczej*, Warszawa 1963, s. 362 n; P. Laslett, D. E. C. Eversley, W. A. Armstrong, E. A. Wrigley, *An Introduction to English Historical Demography*, London 1966, s. 1-13.

<sup>24</sup> Por. opinie P. Gouberta, *Cent mille provinciaux au XVIIe siècle. Beauvais et les Beauvaisis de 1600 à 1730*, Paris 1968, s. 50; I. Gieysztorowej, op. cit., s. 48; E. Maura, *Zakłady historyczne demografii*, Praha 1978, s. 34; H. Palliego, *Kompleksnoje ispolzowanie istočnikow na istoričeskoj diemografii w XVIII wieku, (w:) Cziśnennost i klassowij sostaw nasielenija Rossii i SSSR (XVI-XX w.)*, Tallin 1979, s. 149.

<sup>25</sup> A. Croix, *Nantes et le pays nantais au XVIe siècle. Etude démographique*, Paris 1974, s. 42; I. Gieysztorowa, op. cit., s. 235; S. Borowski, *Procesy demograficzne w mikroregionie Czacz w latach 1598-1975*, PDP, t. 9, 1976, s. 111, 137.



ważną w świecie chrześcijańskim formę zawarcia małżeństwa i podstawę legalności potomstwa. Toteż wymienione wyżej wskaźniki oraz współczynnik maskulinizacji w grupie noworodków przy założeniu kompletności ślubów, orientują nas przede wszystkim co do braków w rejestracji chrztów i zmarłych.

Na początku lat siedemdziesiątych I. Gieysztorowa oceniając dotychczasowe publikacje demograficzne dotyczące epoki przedrozbiorowej, określiła próg przydatności rejestrów metrykalnych do szczegółowych analiz ruchu naturalnego ludności na ok. 5 U/M w drugiej połowie XVIII w.<sup>26</sup> W dyskusji nad jej wystąpieniem T. Ładogórski podniósł, że zaproponowana wysoka norma wskaźnika U/M odpowiada bardziej warunkom wsi polskich niż miast. Przytoczył zarazem tytułem przykładu, iż w miastach śląskich w latach 1783-1793 na jeden ślub przypadało 4,6 urodzeń, ale w największym ośrodku – we Wrocławiu tylko 4,1, podczas gdy w powiatach wiejskich aż 5,1<sup>27</sup>. Wydaje się, że w miastach zwłaszcza dużych, w których silne były procesy migracyjne, o większej liczbie małżeństw powtórnych i dzieci nieślubnych (te ostatnie często słabo odnotowywane), wskaźnik U/M mógł osiągać mniejszą wysokość od tej zaproponowanej przez I. Gieysztorową. W osiemnastowiecznej Francji w okresie poprzedzającym powszechny, konsekwentny spadek rodności, widoczny w tym kraju od końca stulecia, wskaźnik U/M w miastach: małych (do 10 tys.), średnich (10-5 tys.), dużych (powyżej 50 tys.), wynosił odpowiednio: 5,0, 4,4, 4,5; w Paryżu – 4,0, a dla parafii wiejskich – 4,6 urodzeń żywych<sup>28</sup>. Natomiast wysokość wskaźnika dynamiki demograficznej U/Z, wobec stosunkowo wysokiej ówczesnie umieralności, a co za tym idzie, minimalnym przyroście naturalnym powinna oscylować koło jednego, lub niewiele go przekraczać.

Surowe liczby ślubów, chrztów i zgonów (z wyłączeniem pozaparafialnych) odnotowane w księgach metrykalnych parafii Św. Krzyża w Warszawie w XVIII w. wraz z obliczonymi wskaźnikami U/M i U/Z w okresach dziesięcioletnich zestawiono w tabl. 1.

Z danych w niej zawartych wynika, że w badanej parafii w pierwszej połowie stulecia średnio na jeden ślub przypadało od 3,1 do 3,5 urodzeń. Swoją najniższą wartość wskaźnik U/M w tym okresie osiągnął w latach 1710-1719 i 1740-1749. Na niepełne odnotowywanie w księgach parafialnych dzieci urodzonych w latach 1710-1719, wywarły wpływ kilkakrotne nawroty dżumy i innych chorób zakaźnych, zbierające szczególnie obfite żniwo śmierci wśród nowonarodzonych, jakże często zanim jeszcze zostały ochrzczone. Powtarzające się klęski elementarne (tak susze jak i powodzie wywoływały głód i powszechny niedostatek), kontrybucje i grabieże dokonywane na mieszkańcach miasta przez wojska szwedzkie, saskie, rosyjskie

<sup>26</sup> I. Gieysztorowa, *Niebezpieczeństwa metodyczne polskich badań metrykalnych XVII-XVIII wieku*, KHKM, t. 19, 1971, nr 4, s. 591; podobnie E. Maur, op. cit., s. 74.

<sup>27</sup> T. Ładogórski, *Odpowiedź Pani Irenie Gieysztorowej*, PDP, t. 7, 1975, s. 305

<sup>28</sup> J. Dupâquier, *La population française aux XVIIe et XVIIIe siècles*, Paris 1979, s. 114 n, por. także P. Goubert, op. cit., s. 88.

**Tabl. 1.** Liczby małżeństw, urodzeń i zgonów w parafii Św. Krzyża w Warszawie w XVIII w.

*Nombres des mariages, naissances et décès dans la paroisse de Sainte-Croix à Varsovie au XVIIIe siècle*

Lata <i>Années</i>	Małżeństwa <i>Mariages</i>	Urodzenia <i>Naissances</i>	Zgony <i>Décès</i>	Wskaźniki <i>Quotients</i>	
				U/M <i>Naissances /Mariages</i>	U/Z <i>Naissances /Décès</i>
1700-1709	508	1772	3214	3,5	0,5
1710-1719	390	1262	989	3,2	1,3
1720-1729	479	1656	821	3,5	2,0
1730-1739	530	1796	1200	3,4	1,5
1740-1749	625	1971	667	3,1	3,0
1700-1749	2532	8457	6891	3,3	1,2
1750-1759	898	3522	1366	3,9	2,6
1760-1769	1552	5755	2693	3,7	2,1
1770-1779	1785	6450 <sup>a</sup>	5172	4,6 <sup>a</sup>	1,6 <sup>a</sup>
1780-1789	1860	6367 <sup>b</sup>	6154	5,2 <sup>b</sup>	1,7 <sup>b</sup>
1790-1799	1702	8490	7833	5,0	1,1
1750-1799	7797	30584 <sup>c</sup>	23218	4,5 <sup>c</sup>	1,6 <sup>c</sup>
1700-1799	10329	39041 <sup>c</sup>	30109	4,2 <sup>c</sup>	1,5 <sup>c</sup>

<sup>a</sup> dla lat – *pour années* 1770-1777,

<sup>b</sup> dla lat – *pour années* 1783-1789,

<sup>c</sup> bez lat – *sans années* 1778-1782.

oraz Leszczyńskiego osłabiły zapewne więzi społeczności parafialnej z jej duszpa-sterzami, powodując wyłom w praktyce szybkiego odprawiania chrztu kościelnego po urodzeniu dziecka. Koniec epoki saskiej i początki panowania Stanisława Augu-  
sta Poniatowskiego to jedynie nieznaczna poprawa poziomu świętokrzyskiej reje-  
stracji urodzeń (3,7-3,9 U/M). Natomiast skok jakościowy świadczący o wyraźnej  
poprawie kompletności nastąpił dopiero od lat siedemdziesiątych. Zaś w ostatnim  
dwudziestolecu XVIII w. wskaźnik U/M osiągnął wysoką wartość 5,0-5,2.

Porównawczo w kaliskiej parafii Św. Mikołaja w latach 1731-1800 na jedno mał-  
żeństwo przypadało 4,4 urodzeń<sup>29</sup> i tylko 3,1 urodzeń w śródmiejskiej parafii po-  
znańskiej Św. Marii Magdaleny w latach 1709-1799<sup>30</sup>. Równie niskie były wskaźniki

<sup>29</sup> C. Kuklo, *Próba sondażowego określenia wartości wybranych zespołów metrykal-  
nych do badań nominatywnych*, PDP, t. 13, 1981, s. 136.

<sup>30</sup> M. Kędelski, *Ruch naturalny ludności*, (w:) *Dzieje Poznania do roku 1793*, pod

obliczone dla ludności ewangelickiej i katolickiej w osiemnastowiecznym Toruniu, od 2,9 do 3,8 U/M<sup>31</sup>. Wprawdzie niektórzy z historyków (T. Ładogórski, S. Gierszewski<sup>32</sup>) wskazują na zależność rodności od struktury wyznaniowej i społeczno-zawodowej (m.in. niższą dzietność w rodzinach protestanckich), to jednak wydaje się, że zarówno toruńska jak i poznańska rejestracja metrykalna dalekie były od kompletności. Z kolei w Gdańsku, w największym staropolskim ośrodku produkcyjnym, zamieszkałym głównie przez wyznawców właśnie luteranizmu i kalwinizmu, w latach czterdziestych XVIII w. przypadało aż 5 urodzeń na jeden ślub<sup>33</sup>. Podobną tendencję, jak w parafii świętokrzyskiej, tj. coraz pełniejszej ewidencji urodzeń od połowy XVIII stulecia dostrzegamy także w miastach i miasteczkach czeskich i słowackich<sup>34</sup>.

Analiza wskaźnika dynamiki demograficznej odkryła w pierwszej połowie XVIII w. duże zróżnicowanie wartości od 0,5 do 3,0 urodzeń (chrztów) na jeden zgon, dowodząc wyraźnie niekompletności w tym czasie rejestracji zmarłych<sup>35</sup>. Na duże braki w parafialnej dokumentacji zgonów wskazuje dobitnie porównanie liczb bezwzględnych ślubów, chrztów i osób zmarłych. Otóż za wyjątkiem drugiego dziesięciolecia (1710-1719) w trzech następnych surowe liczby ślubów i chrztów rosną. Podobne zjawisko w tych latach powinna odzwierciedlać statystyka zmarłych. Tymczasem oprócz lat 1730-1739 liczby zarejestrowanych zgonów w księdze parafialnej w pierwszej połowie XVIII w. są coraz mniejsze. Dlatego też obliczone wskaźniki U/Z przemawiałyby za bardzo słabą ewidencją zmarłych w latach 1720-1729 oraz 1740-1749 i tylko nieco lepszą w latach trzydziestych. Także w okresie następnym, do końca epoki saskiej nie odnotowywano wszystkich zgonów, skoro wskaźnik dynamiki demograficznej przekraczał dwa urodzenia na jeden zgon<sup>36</sup>. Niemal idealny,

---

red. J. Topolskiego, Warszawa - Poznań 1988, s. 836 n.

<sup>31</sup> K. Górny, op. cit., s. 82 n.

<sup>32</sup> T. Ładogórski, op. cit.; S. Gierszewski, *Miasto Hel w XVII i XVIII w. jako pole badań demograficznych*, PDP, t. 11, 1979, s. 18, uzyskane wskaźniki od 3,2 do 3,9 U/M dla społeczności helskiej uważa za odpowiadające rzeczywistości.

<sup>33</sup> Na podstawie J. Baszanowskiego, *Tabele ruchu naturalnego ludności Gdańska z lat 1601-1846*, PDP, t. 13, 1981, s. 80, (tab. 4, kolumna a). W 25 tys. protestanckiej Genewie w pierwszej połowie XVIII w. wskaźnik U/M wynosił ponad 4, por. A. Perrenoud, op. cit., s. 26. Na zróżnicowanie wielkości tegoż wskaźnika wskazywał w fundamentalnej pracy już R. Mols, *Introduction à la démographie historique des villes d'Europe du XVe au XVIIIe siècle*, t. 2, Louvain 1955, s. 322 nn.

<sup>34</sup> Por. *Dlouhodobé populační trendy na uzemi CSR. Predstatistické období*, „Acta Demographica”, t. 4, Praha 1981, s. 79, 95, 120, 178, 206.

<sup>35</sup> Por. podobne zastrzeżenia M. Kędelskiego, op. cit., s. 838.

<sup>36</sup> W tym samym czasie U/Z np.: w Genewie - 1,1, por. A. Perrenoud, op. cit., s. 401, 418; w Paryżu - 1,0 - 1,1, por. Y. Blayo, *Mouvement naturel de la population française de 1740 à 1829*, „Population”, numéro spécial - *Démographie historique*, t. 30, 1975, s. 52, 56; w małych czeskich Domazlicach - 1,2 - 1,3, por. P. Muzik, *Obyvatelstvo mesta Domazlic w letech 1631-1830*, „Sbornik Archivních Prací”, t. 31, 1986, nr 1, s. 179 (obliczenia własne). Por. także R. Mols, op. cit., s. 329 nn.

**Tabl. 2.** Struktura płci noworodków ochrzczonych w parafii Św. Krzyża w Warszawie w XVIII w.

*Structure de sexe des nouveau-nés baptisés dans la paroisse de Sainte-Croix à Varsovie au XVIIIe siècle*

Lata <i>Années</i>	Liczba mężczyzn na 100 kobiet <i>Nombres des hommes pour 100 femmes</i>	Dopuszczalna wartość wskaźnika maskulinizacji <sup>a</sup> <i>Limites du rapport de masculinité</i>
1700-1709	112	100 - 110,5
1710-1719	117	98 - 112
1720-1729	111	100 - 110,5
1730-1739	124	100 - 110,5
1740-1749	168	100 - 110,5
1700-1749	126	102,5 - 107,5
1750-1759	109	101 - 109,5
1760-1769	99	102 - 108
1770-1779	108	102,5 - 107,5
1780-1789	104	102,5 - 107,5
1790-1799	105	102,5 - 107,5
1750-1799	105	103 - 107
1700-1799	109	

<sup>a</sup> Według - *D'après*: L. Henry, *Techniques...*, s. 47

wzorcowy wręcz wskaźnik U/Z u schyłku stulecia - 1,1 jest nieco zaniżony wskutek wpisania do ksiąg metrykalnych zgonów osób poległych w stolicy w okresie walk powstania kościuszkowskiego, spośród których nie wszyscy byli mieszkańcami parafii świętokrzyskiej.

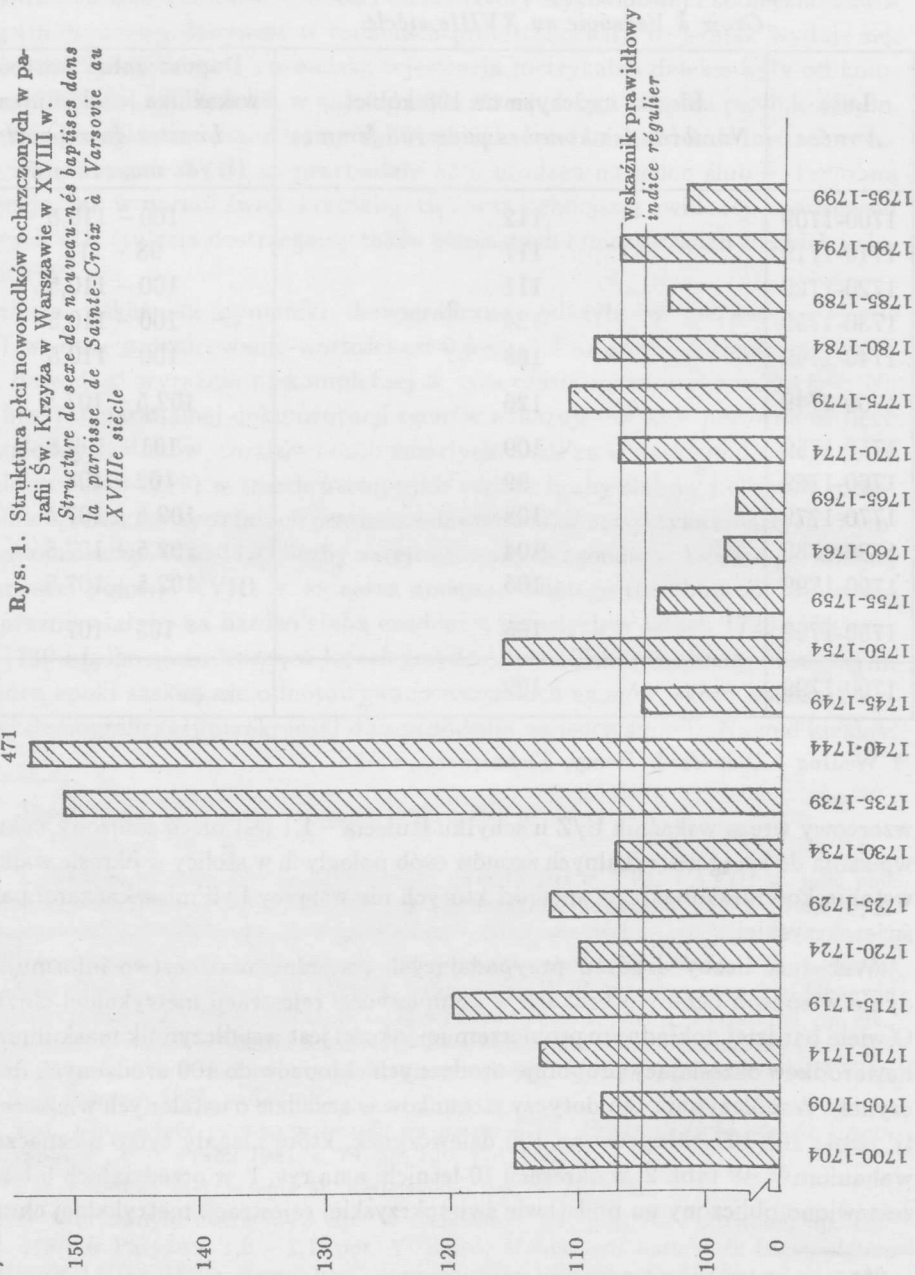
Wskaźnik liczby urodzeń przypadających na jedno małżeństwo informuje jedynie w sposób ogólny o brakach w kompletności rejestracji metrykalnej chrztów. O wiele bardziej dokładnym probierzem jej jakości jest współczynnik maskulinizacji noworodków określający proporcje urodzonych chłopców do 100 urodzonych dziewczynek. Współczynnik ten dotyczy stosunków w zasadzie o ustalonych wielkościach tj. około 105-107 chłopców na 100 dziewczynek, które ulegały tylko nieznacznym wahaniom<sup>37</sup>. W tabl. 2 w okresach 10-letnich, a na rys. 1 w przedziałach 5-letnich zestawiono obliczony na podstawie świętokrzyskiej rejestracji metrykalnej chrztów

<sup>37</sup> Por. W. Kula, op. cit., s. 422; J. Holzer, *Podstawy analizy demograficznej*, Warszawa 1963, s. 206 nn; T. Ładogórski, *Ruch naturalny ludności Śląska w latach 1816-1849*, PDP, t. 4, 1971, s. 84; I. Gieysztorowa, *Wstęp...*, s. 252.

M/100K  
H/100F

471

Rys. 1. Struktura płci noworodków ochrzczonych w parafii Sw. Krzyża w Warszawie w XVIII w.  
*Structure de sexe des nouveau-nés baptisés dans la paroisse de Sainte-Croix à Varsovie au XVIIIe siècle*



wskaznik prawidłowy  
indice régulier

współczynnik maskulinizacji. Ponadto w tabl. 2 zaznaczono dopuszczalne odchylenia jego wartości w stosunku do podstawy, na której został każdorazowo uzyskany.

W pierwszej połowie XVIII w. w obu ujęciach (5 i 10-letnich) struktura płci noworodków ochrzczonych jest nieprawidłowa i świadczyłaby za słabszą od urodzenia rejestracją dziewczynek. Szczególnie dużą przewagą ochrzczonych niemowląt męskich nad żeńskimi wyróżniały się dwa kolejne pięciolecia tj. 1735-1739 i 1740-1744. Dokładna analiza ujawniła, że w świętokrzyskiej księdze ochrzczonych w latach 1739-1743 duchowni parafialni nie odnotowali nawet pojedynczego chrztu dziewczynki, rejestrując wyłącznie chrzty chłopców!<sup>38</sup> W latach pięćdziesiątych sądząc z prawidłowej struktury płci noworodków, rejestracja metrykalna była lepsza, aniżeli w następnym dziesięcioleciu, zwłaszcza w jego drugiej połowie. Zbyt niski współczynnik maskulinizacji (99) świadczyłby o opóźnianiu chrztów, np. w latach 1765-1769, wskutek czego część niemowląt, przede wszystkim słabszych męskich, zmarła zanim je ochrzczono w kościele parafialnym. Sądząc z prawidłowej struktury płci noworodków czasy panowania Stanisława Augusta Poniatowskiego wystawiają wzorową ocenę – duchownym misjonarskim parafii świętokrzyskiej, choć uproszczeniem byłoby twierdzenie o stuprocentowej kompletności urodzeń<sup>39</sup>. Z pewnością pozostawały poza nią w tym okresie jak i jeszcze przez wiele lat następnych noworodki martwe, zmarłe przed chrztem, czy chrzczone z wody i dopełniane ceremonialnie w kościele dopiero wówczas kiedy dziecko przeżyło.

Bez wątplenia dobry poziom badanej rejestracji metrykalnej od połowy XVIII w. i jeszcze wyższy od początku lat siedemdziesiątych wiązał się z wysokimi kwalifikacjami dostatecznie licznego, zakonnego kleru parafialnego, ale chyba również wynikał z lepszego funkcjonowania parafii po okresie klęsk politycznych i upadku gospodarczego wskutek wojen i epidemii.

Kończąc analizę wartości statystycznej świętokrzyskiej rejestracji metrykalnej trudno nie postawić pytania, dotyczącego jej poziomu w innych stołecznych parafiach z tego okresu. Metryki trzech kościołów parafialnych (NMP na Nowym Mieście, Św. Andrzeja, ujazdowskiego), nie zachowały się, zaś Św. Jana nie zostały jak dotąd objęte szczegółowymi badaniami. Pewnej orientacji o brakach rejestrów metrykalnych prowadzonych w innych parafiach stołecznych w stosunku do zjawisk demograficznych dostarczają zachowane dla drugiej połowy lat siedemdziesiątych XVIII w. sprawozdania publikowane w „Gazecie Warszawskiej”<sup>40</sup>, a zwłaszcza „Tabele Ochrzczonych, Umarłych, Zaślubionych, Nawróconych i Komunikujących w Mieście Warszawie z podania Kościołów Parafialnych” z lat 1783-1790<sup>41</sup>.

<sup>38</sup> Zob. ks. chrztów nr 6. Być może brakujące metryki (ok. 350-370 aktów) znajdowały się w niezachowanej księdze brulionowej.

<sup>39</sup> Także w Domazlicach wskaźniki maskulinizacji dowodzą bardziej starannej rejestracji metrykalnej chrztów w drugiej połowie XVIII w., por. P. Muzik, op. cit., s. 134.

<sup>40</sup> „Gazeta Warszawska” nr 2 z 6 I 1776; nr 5 z 15 I 1777; nr 2 z 6 I 1779.

<sup>41</sup> Bibl. Czart. w Krakowie, rkp 896.

**Tabl. 3.** Liczby małżeństw, urodzeń i zgonów w parafiach warszawskich w końcu XVIII w.

*Nombres des mariages, naissances et décès dans les paroissiaux varsoviennes enfin du XVIIIe siècle*

Parafia <i>Paroisse</i>	Małżeństwa <i>Mariages</i>	Urodzenia <i>Naissances</i>	Zgony <i>Décès</i>	Wskaźniki - <i>Quotients</i>		
				U/M <i>Naissances / Mariages</i>	U/Z <i>Naissances / Décès</i>	M/100K <i>H/100F</i>
Św. Jana	<sup>a</sup> 558	1621	1098	2,9	1,5	113
	<sup>b</sup> 1656	4657	3218	2,8	1,4	101
NM Panny	<sup>a</sup> 659	2312	1834	3,5	1,3	104
	<sup>b</sup> 1860	7657	4817	4,1	1,6	109
Św. Andrzeja	<sup>a</sup> 405	1344	.	3,3	.	108
	<sup>b</sup> 1089	4561	3040	4,2	1,5	105
Ujazdów	<sup>a</sup> 266	778	573	2,9	1,4	107
	<sup>b</sup> 716	2529	1697	3,5	1,5	107
Praga	<sup>b</sup> 602	2702	2044	4,5	1,3	101

<sup>a</sup> Lata - *Années* 1775, 1776, 1778,

<sup>b</sup> Lata - *Années* 1783-1790.

Wprawdzie okres obserwacji jest niezbyt długi, tym niemniej można ostrożnie przyjąć, że bardziej staranną rejestrację urodzeń prowadzono w parafii Św. Andrzeja<sup>42</sup> i NMP na Nowym Mieście<sup>43</sup> oraz na Pradze<sup>44</sup>, niepełną zaś w kościele ujazdowskim<sup>45</sup>, (por. tabl. 3). W zbadanym zespole świętokrzyskich ksiąg metrykalnych znajdujemy niekiedy akty chrztów dzieci parafian ujazdowskich, zarówno w pierwszej jak i w drugiej połowie XVIII w. Być może wpływ miała tu sytuacja materialna ujazdowskiego kleru parafialnego i stan samego kościoła, który w świe-

<sup>42</sup> Erygowana w 1774 r. była najmłodszą z ówczesnych parafii stołecznych, a jej pierwszym proboszczem eks-jezuita, znany historyk i geograf Karol Wyrwicz, por. J. Nowacki, *Dzieje archidiecezji poznańskiej*, t. 2, Poznań 1964, s. 587; *Dzieje Warszawy*, pod red. S. Kieniewicza, t. 2: *Warszawa w latach 1526-1795*, opr. M. Bogucka i inni, Warszawa 1984, s. 437 n.

<sup>43</sup> Może poskutkowały surowe upomnienia ze strony bpa Antoniego O. Okęckiego podczas wizytacji generalnej w 1781 r., który stwierdził „...wiele nierządów i zgorzenia na tym miejscu, wiele niedbalstw w usługach Parafiańskich podziało się...”, por. AAW, *Akta wizytacyjne Antoniego Onufrego Okęckiego...*, t. 2, s. 585 n.

<sup>44</sup> Pełną rejestrację ślubów i chrztów w parafii skaryszewskiej na Pradze w l. 1783-1793 stwierdza T. Wyderkowa, *Ludność Pragi w drugiej połowie XVIII w. (Liczebność, struktura demograficzna i zawodowa)*, (w:) „Studia Warszawskie”, t. 12, Warszawa XVIII wieku, z 1, Warszawa 1972, s. 173 n.

<sup>45</sup> I to pomimo w zasadzie prawidłowego współczynnika maskulinizacji.

tle dostępnych przekazów źródłowych w tym czasie był stary i spróchniały<sup>46</sup>. Sama zaś parafia rozległa, a przy tym skromnie uposażona nie przynosiła większych dochodów jej plebanom, którzy rezygnowali często z jej zarządu<sup>47</sup>. Trudno zatem przypuszczać by przykładali oni szczególną wagę do właściwego wypełniania nałożonych na nich obowiązków, w tym także należytego prowadzenia ksiąg metrykalnych. Opłakany stan drewnianego kościoła ujazdowskiego mocno kontrastujący ze wspaniałą, monumentalną architekturą sąsiedniego kościoła parafialnego – Św. Krzyża, nie zachęcał bogatszych parafian ujazdowskich do odbywania w swojej parafii praktyk religijnych<sup>48</sup>.

W tabl. 3 zastanawiają rażąco niskie wskaźniki U/M obliczone dla najstarszej stołecznej parafii – Św. Jana. Podobnie zresztą jak i wyraźnie zniekształcone struktury płci wśród ochrzczonych w tamtejszym kościele niemowląt<sup>49</sup>. Z kolei względnie wyrównany dla wszystkich parafii stołecznych wskaźnik dynamiki demograficznej (U/Z), od 1,3 w parafii praskiej do 1,6 w parafii NMP na Nowym Mieście, świadczyłby o pewnych jeszcze niedociągnięciach w kompletności ksiąg zmarłych, głównie w zakresie niepełnej nadal rejestracji zgonów dziecięcych.

Na tle uzyskanych wyników weryfikujących sondażowo jakość dokumentacji metrykalnej parafii stołecznych i mających, przypomnijmy to raz jeszcze – wartość jedynie orientacyjną – oceniamy świętokrzyską ewidencję ślubów, chrztów i zmarłych za pełniejszą od innych, choć daleką od poprawności zwłaszcza w pierwszej połowie XVIII w.

### 3. Metody pracy

Współczesna metodologia demografii historycznej, której podstawy wytyczyły prace francuskiego statystyka i demografa L. Henry'ego<sup>50</sup>, wyróżnia dwie zasadnicze metody opracowywania parafialnych rejestrów metrykalnych. Pierwsza z nich nosi nazwę metody pobieżnej lub zbiorczej (także sumarycznej czy agregatywnej).

<sup>46</sup> AGAD, *Protokół Rewizji Miasta Wolnego Warszawy Wydzielonego Księstwa Mazowieckiego...*, WE 16, k. 2.

<sup>47</sup> Zob. E. Brzeziewicz, *Kronika parafii i kościoła Św. Aleksandra w Warszawie na podstawie źródeł archiwalnych opowiedziana*, Warszawa 1930, s. 18-26 (tamże dzieje parafii solecko-ujazdowskiej do chwili przekształcenia jej w parafię Św. Aleksandra).

<sup>48</sup> Częściej dotyczyło to chrztów, rzadziej ślubów. Brak w świętokrzyskiej rejestracji zmarłych zgonów parafian ujazdowskich, mogły wskazywać, że tamtejszy kler parafialny nie przepuszczał najbardziej intratnych finansowo – pogrzebów, por. także I. Gieysztorowa, *Wstęp...*, s. 220 nn.

<sup>49</sup> Szerzej o tym C. Kuklo, *Ocena...*

<sup>50</sup> Por. M. Fleury, L. Henry, *Des registres paroissiaux à l'histoire de la population. Manuel de dépouillement et d'exploitation de l'état civil ancien*, Paris 1956, drugie wydanie w 1965 r.; L. Henry, *Manuel de démographie historique*, Paris 1970; tenże, *Techniques d'analyse en démographie historique*, Paris 1980.



Ogranicza się ona do anonimowego wykorzystania trzech serii metryk i umożliwia analizę statystyczną takich zagadnień jak rozkład miesięcznych czy rocznych liczb ślubów, chrztów i zgonów, częstotliwość urodzeń pozamałżeńskich i podrzutek (jeśli takowe występują), stan cywilny nowożeńców, wiek oraz płeć i stan cywilny zmarłych itp.<sup>51</sup>.

Druga, bardziej szczegółowa to metoda rekonstrukcji rodzin, zwana też w światowych badaniach historyczno-demograficznych – metodą L. Henry’ego<sup>52</sup>. Polega ona na odtworzeniu losów demograficznych rodzin na podstawie imiennego przyporządkowania parom małżeńskim wszystkich wydarzeń demograficznych ich dotyczących.

Po raz pierwszy czytelnikom polskim wspomniał o niej W. Kula pisząc: „Najdoskonalszą metodą wypracowaną dla długofalowych badań demograficznych jest metoda „rekonstrukcji rodzin”, jedyna metoda dająca na podstawie ksiąg parafialnych rezultaty prawie pewne”<sup>53</sup>. On sam uwzględniając ogromne nakłady pracy z nią związane, przychylił się bardziej do eksploatacji metryk metodami pobieżnymi. Należy jednak pamiętać, czego W. Kula zdaje się nie dostrzegał, że pobieżne badania sondażowe nie pozwalają w żadnym razie na precyzyjne określenie podstawowych czynników rozwoju zaludnienia, jakimi są płodność małżeńska w powiązaniu z wiekiem matki oraz śmiertelność niemowlęca i dziecięca, co właśnie umożliwia metoda rekonstrukcji rodzin. Światowa czołówka historyków, ekonomistów i demografów zgodnie podkreśla jej dużą wartość poznawczą<sup>54</sup>, a głosy krytyczne pojawiają się rzadko<sup>55</sup>. W licznie zaś wydawanych podręcznikach demografii historycznej zajmuje

<sup>51</sup> M. Fleury, L. Henry, *Nouveau manuel de dépouillement et d exploitation de l'état civil ancien*, Paris 1965, s. 95-113.

<sup>52</sup> Tamże, s. 117-161, por. także tegoż, *Techniques...*, s. 65-147. Ostatnio J. Dupâquier, *Pour la démographie historique*, Paris 1984, s. 24-29, także F. Lebrun, *Od demografii historycznej ku historii postaw populacyjnych 1952-1982*, PDP, t. 15, 1984, s. 162 n, nie kwestionując zasług L. Henry’ego, zwrócili uwagę na dużą rolę w ustalaniu metod wykorzystania ksiąg parafialnych historyka P. Gouberta. Przypomniano, iż dużo wcześniej genealogzy niemieccy O. K. Roller (1907), W. Scheidt (1928), J. Deimleitner i A. Roth (lata trzydzieste), oraz szwedzki demograf H. Hyrenius (1942) w zbliżony sposób rekonstruowali rodziny. Dodajmy, że podobną genealogiczną metodę w swoich badaniach zastosował jeszcze przed wojną B. Puczyński, a na początku lat pięćdziesiątych S. Waszak, por. I. Gieysztorowa, *Wstęp...*, s. 36-38.

<sup>53</sup> W. Kula, op. cit., s. 427.

<sup>54</sup> Por. opinie P. Guillaume, J. P. Poussou, *Démographie historique*, Paris 1970, s. 77; M. L. Marcilii w przedmowie do *Démographie historique*, Paris 1979, s. 16; H. Palliego, op. cit., s. 150 n; D. S. Rehera, op. cit., s. 380; P. Borscheida, *Familie – Wirtschaft – Gesellschaft. Materialien zu einer Socialgeschichte der Familie in Deutschland*, „AAG Bijdragen”, t. 23, 1980, s. 83.

<sup>55</sup> Np. S. Akerman, K. Lockridge, *Problemy i pułapki historycznych studiów nad zjawiskami demograficznymi*, „Historyka”, t. 13, 1983, s. 3-16, podważają prowadzenie badań dawnych struktur rodzinnych przy pomocy wyłącznie źródeł dostarczających statystyki ilościowej i proponują wykorzystanie technik wywiadu ze starszymi osobami. Podjęta próba przebadania ludności prowincji Jämtland w płn. Szwecji tylko tą ostatnią metodą zakończyła się niepowodzeniem i dalsze prace będą kontynuowane:

ona niekwestionowane miejsce naczelne<sup>56</sup>.

Opracowując osiemnastowieczne rejestry metrykalne stołecznej parafii Św. Krzyża posłużono się obiema metodami: rekonstrukcji rodzin i zbiorczych badań sondażowych. Rekonstrukcją związków rodzinnych objęto pary małżeńskie, które zawarły ślub w parafii świętokrzyskiej i w niej zamieszkiwały od początku 1740 r. i których rozrodczość zakończyła się na przełomie XVIII/XIX w. Ograniczenie zakresu obserwacji do związków powstałych w latach 1740-1799, było spowodowane brakiem w księgach zaślubionych ważnej informacji – wieku nowożeńców<sup>57</sup>, a który spodziewano się ustalić poprzez imienną eksploatację metryk chrztów od 1700 r.

W pierwszym etapie pracy rozpisano wszystkie świętokrzyskie metryki chrztów z lat 1700-1801 w porządku chronologicznym i w układzie alfabetycznym. Rozmiary tej części podstawowej bazy źródłowej (blisko 40 tys. aktów) i ogromna pracochłonność ich przepisywania, spowodowały pominięcie w skorowidzach alfabetycznych dzieci wszystkich informacji dotyczących rodziców chrzestnych. Podstawą zaszeregowania w katalogu dzieci ochrzczonych w parafii Św. Krzyża było nazwisko ojca dziecka, przy dzieciach nieślubnych najczęściej nazwisko matki, zaś przy dzieciach – podrzutkach tylko samo jego imię<sup>58</sup>.

Następnie zamierzano rozpisać na pojedyncze fiszki zawartość ksiąg zaślubionych z lat 1740-1799. Jednakże w połowie 1979 r. powstała realna możliwość zastosowania w naszych badaniach technik komputerowych, z której skwapliwie skorzystano<sup>59</sup>.

Już w końcu lat sześćdziesiątych, ogromna pracochłonność wykorzystania informacji zawartych w tysiącach metryk parafialnych, zwłaszcza metodą rekonstrukcji rodzin, zdopingowała badaczy do podjęcia prób wykorzystania elektronicznej techniki obliczeniowej<sup>60</sup>. Podstawową barierą komputeryzacji badań demograficzno-historycznych był i pozostaje nadal problem identyfikacji osób, aż po XIX w. różnako określanych w źródłach.

---

»...również przy pomocy szczegółowych analiz statystycznych» (s. 16). Por. też, G. Leti, *Problèmes d'échantillonnage statistique dans les enquêtes de démographie historique*, (w:) *Démographie historique*, Paris 1979, s. 77-107.

<sup>56</sup> Np. I. Gieysztorowa, *Wstęp...*, s. 14, 250 nn; A. Imhof, *Einführung in die Historische Demographie*, München, 1977, s. 100-106; E. Maur, op. cit., s. 77-82. Zupełnie niezrozumiałe jest pominięcie całkowitym milczeniem tej metody przez J. Michalewicza, *Elementy demografii historycznej*, Warszawa 1979, por. jej recenzję PDP, t. 14, 1983, s. 163-166.

<sup>57</sup> Zaczęto go odnotowywać dopiero od 1801 r.

<sup>58</sup> W katalogu wymieniono w kolejności: nazwisko i imiona dziecka, urodzenie ślubne czy nieślubne, imiona rodziców, ich zawód lub stanowisko, nazwisko panieńskie matki, daty urodzenia i chrztu oraz informacje porządkowe, tzn. numer księgi i karty.

<sup>59</sup> Przyjęto propozycję prof. dr hab. Andrzeja Wyczańskiego udziału w pracach formującego się wówczas zespołu badawczego nad systemem informatycznym dla badań społeczno-demograficznych.

<sup>60</sup> O początkach zastosowania maszyny cyfrowej w tychże badaniach informuje I. Gieysztorowa, *Wstęp...*, s. 18 n, obszerniej zaś J. Dupâquier, *Pour la...*, s. 126-136.

Naukowcy angielscy, włoscy, a przede wszystkim kanadyjscy (skupieni wokół H. Charbonneau), podjęli próby ustalenia kodu ujednociającego różnorodne formy zapisu nazwisk i innych określeń osobowych, występujących w metrykach, co miało bezpośrednio umożliwić automatyczną – komputerową rekonstrukcję rodzin<sup>61</sup>. Inną drogą poszły prace historyka J. P. Bardeta i informatyka M. Hainswortha z Pracowni Demografii Historycznej w EHESS w Paryżu. Wobec niezadawalających doświadczeń z automatyczną rekonstrukcją rodzin, zdecydowali się oni na wykorzystanie maszyny cyfrowej do przetwarzania danych zebranych przez historyka na kartach rodzin. W ciągu trzech lat powstał „Logiciel CASOAR” – wielki system programów obliczeń i analiz demograficznych dla rodzin zrekonstruowanych<sup>62</sup>. W części użytkowo-badawczej składa się nań 5 programów generalnych, 10 dotyczących małżeństw, 30 płodności w rodzinie oraz 9 umieralności. Jednakże tak zbudowany system „Logiciel CASOAR” zawiera pewne niedogodności wynikające z przyjętych przez jego twórców założeń. Ograniczenie go do operowania wyłącznie rodzinami zrekonstruowanymi (wtórne źródła informacji) uniemożliwia w tym systemie oddzielne przetwarzanie pierwotnych źródeł informacji (tj. aktów ślubów, chrztów, zgonów) i uzyskanie w rezultacie końcowym wielu istotnych analiz czy zestawień, opracowywanych do tej pory przez samych badaczy. Dlatego też w EHESS prowadzone są prace nad nowymi systemami, umożliwiającymi łączne i rozdzielne operowanie danymi z rejestrów parafialnych – tzw. półautomatyczną rekonstrukcję rodzin przy użyciu mikrokomputerów<sup>63</sup>. Wykorzystanie technik elektronicznego przetwarzania danych, sądząc z dostępnych komunikatów, prowadzone jest coraz intensywniej w wielu krajach<sup>64</sup>.

Polskie studia nad ruchem naturalnym ludności na podstawie masowej dokumentacji parafialnej prowadzone są od kilkunastu lat z udziałem informatyków. Najwcześniej rozpoczęto je w Zakładzie Antropologii PAN we Wrocławiu pod kierunkiem prof. E. Piaseckiego. Głównym celem prac zespołu wrocławskiego była analiza materiału parafii bejskiej pod kątem odtworzenia modelu przemienności generacji, co spowodowało, że każda osoba miała oddzielną kartę, na którą nano-

---

<sup>61</sup> Zob. przystępny wykład problematyki przez H. Charbonneau, J. Légaré, *Utilisation des ordinateurs en démographie historique*, (w:) *Démographie historique*, Paris 1979, s. 109-130.

<sup>62</sup> Por. M. Hainsworth, J. P. Bardet, *Logiciel CASOAR. Calculs et analyses sur ordinateur appliqués aux reconstitution*, Paris 1981.

<sup>63</sup> Informację o nich zawdzięczam prof. J. P. Bardetowi; por. także, J. P. Péliissier, *Démographie, généalogie, micro-informatique*, Paris 1983.

<sup>64</sup> M.in. we Włoszech, por. E. Lucchetti, L. Soliani, op. cit.; w Hiszpanii, por. D. S. Reher, *Introduction...*; w Belgii, por. S. Pasleau, *The relationships between historical demography and computer science: the case of the registers of population*, (mps). Zob. też H. Palli, *Mietodika ispolzowanija metrik w istorikodiemograficzeskich issledowanijach*, „Istorija SSSR”, 1982, nr 1, s. 87-93, gdzie proponuje utworzenie komputerowego banku danych demograficzno-ekonomicznych celem kompleksowych analiz struktur rodzinnych w dawnej Rosji.

szo wszystkie dotyczące jej informacje z trzech rodzajów ksiąg metrykalnych<sup>65</sup>. Natomiast do pamięci komputera nie wprowadzono: imienia i nazwiska, miejsca urodzenia i zamieszkania, zawodu czy przyczyny zgonu. Funkcję identyfikacyjną zamiast nazwiska i imienia spełniał numer karty danej osoby.

Doceniając nowatorstwo metodyczne na gruncie polskim uczonych wrocławskich trzeba stwierdzić krytycznie, że zbudowany w ten sposób system, oparty na karcotece pojedynczych osób ma małą przydatność w badaniach demograficzno-historycznych, posługujących się szerszym (społeczno-demograficznym) kwestionariuszem pytań<sup>66</sup>, poza oczywiście genetyką populacyjną. Jego podstawowym mankamentem jest niemożliwość podjęcia badań nad rozmiarami i strukturą rodzin, czy płodności i umieralności w stratyfikacji społecznej i zawodowej. System nie uwzględnia także badania problemów trwałości barier społecznych między poszczególnymi stanami, warstwami lub grupami zawodowymi, zasięgu kontaktów społeczno-towarzyskich i zawodowo-rodziny<sup>67</sup>.

Naszą „współpracę z komputerem” podjęto z myślą o intensyfikacji i unowocześnieniu rozpoczętych badań społeczno-demograficznych oraz celem zebrania szerszych doświadczeń w zakresie zastosowania informatyki i maszyny cyfrowej do badań historycznych, a szczególnie w odniesieniu do masowej, zunifikowanej podstawy źródłowej.

Podstawowym problemem, który należało rozwiązać na pierwszym etapie współpracy historyka-demografa z komputerem, była kwestia sposobów przenoszenia do pamięci maszyny elektronicznej dziesiątków tysięcy zapisów metrykalnych z XVIII-XIX w. Przechowywanie akt metrykalnych w archiwach kościelnych czy państwowych uniemożliwiło zapisywanie danych bezpośrednio z ksiąg parafialnych wprost na taśmę perforowaną, czy też za pomocą podyktowania materiału źródłowego na taśmę magnetofonową (tą ostatnią metodę szeroko stosowano w latach siedemdziesiątych m.in. w EHESS w Paryżu<sup>68</sup>).

Należało zatem opracować wspólnie z informatykami znormalizowane formaty (formularze) wejściowe do których historyk przenosiłby dane z poszczególnych serii ksiąg metrykalnych. Tak wypełnione formularze wejściowe osoby wyspecjali-

<sup>65</sup> E. Piasecki, R. Wrona, *Przeniesienie do pamięci maszyny cyfrowej danych za lata 1746-1968 z ksiąg metrykalnych parafii bejskiej w województwie kieleckim*, PDP, t. 10, 1977, s. 17-37.

<sup>66</sup> Uwidacznia się to w pracach: I. Gieysztorowej, *Rodzina staropolska w świetle badań demograficznych. Zarys problematyki*, (w:) „Społeczeństwo staropolskie”, t. 2, 1979, s. 159-175; M. Boguckiej, *Rodzina w polskim mieście XVI-XVII wieku: wprowadzenie w problematykę*, PH, t. 74, 1983, z. 3, s. 495-507; A. Wyczańskiego, *Społeczeństwo*, (w:) *Polska w epoce Odrodzenia*, pod red. A. Wyczańskiego, wyd. 2, Warszawa 1986, s. 224-243; A. Wyrobisza, *Rodzina w mieście doby przedprzemysłowej a życie gospodarcze. Przegląd badań i problemów*, PH, t. 77, 1986, z. 2, s. 305-330.

<sup>67</sup> Nie odnotowywano bowiem na karcie osobnika informacji o jego wystąpieniach w roli rodzica chrzestnego i świadka ślubu.

<sup>68</sup> Por. A. Wyczański, *Współpraca historyka z komputerem*, KH, t. 83, 1976, nr 1, s. 65-73.

zowane wprowadzałyby za pomocą taśmy magnetycznej do pamięci komputera. W dotychczasowych badaniach znane były powszechnie fiszki-formularze francuskie M. Fleury'ego i L. Henry'ego<sup>69</sup>. Opracowane jeszcze w latach pięćdziesiątych nie posiadały ani wskazówek co do ujednoczenia postaci i struktury zapisu, ani też nie dopuszczały możliwości kodowania niektórych elementów powtarzalnych, tj. rzeczy podstawowych dla elektronicznego przetwarzania danych. Z tych samych względów okazały się nieprzydatne wzory formularzy polskich zaproponowane dwadzieścia lat temu przez S. Hoszowskiego i Z. Sułowskiego<sup>70</sup>. Wreszcie nie mogliśmy spożytkować wzoru karty osobnika zaproponowanej przez E. Piaseckiego i R. Wronę, którzy pominęli wiele interesujących nas zagadnień społeczno-demograficznych<sup>71</sup>.

Punktem wyjścia do opracowania 4 formularzy wejściowych tj. aktu ślubu, aktu chrztu, aktu zgonu i rodziny zrekonstruowanej, było ustalenie i ujednoczenie struktury zapisu na formularzu zgodnie z elementami występującymi w metrykach parafialnych. Podstawą stała się osoba fizyczna z zaznaczeniem jej płci. Do niej odnosiły się wszystkie dalsze informacje dotyczące zjawisk stałych i zmiennych w czasie (np. stan społeczny, miejsce zamieszkania, stanowisko czy zawód). W ten sposób wszystkie zapisy ślubów, chrztów, zgonów oraz rodziny zrekonstruowanej uzyskały w formularzach wejściowych strukturę logiczną, która polegała na przyporządkowaniu poszczególnych elementów informacji odpowiednio wyższym hierarchicznie określeniom ogólniejszym. Jednocześnie cztery opracowane formularze wejściowe wyposażone w informacje je identyfikujące<sup>72</sup> i w porządkowo-źródłowe<sup>73</sup>.

Poza ustaleniem struktury zapisu podjęto także szereg czynności celem uproszczenia zapisywania poszczególnych aktów metrykalnych i zaoszczędzenia czasu pracy maszyny cyfrowej oraz związanych z tym kosztów finansowych<sup>74</sup>. W tym celu opracowano trzy dodatkowe kartoteki:

1. zbioru zawodów i stanowisk<sup>75</sup>,

69 M. Fleury, L. Henry, *Nouveau...*, s. 44-53.

70 Ponadto mało czytelne w bieżącej pracy historyka ze źródłem, gdyż wszystkie pola do wypełnienia oznaczono wyłącznie cyframi, por. S. Hoszowski, Z. Sułowski, *Ewidencja ruchu naturalnego ludności oparta na dawnych metrykach parafialnych. Projekt ujednoczenia systemu gromadzenia danych*, PDP, t. 4, 1971, s. 3-20.

71 Por. E. Piasecki, R. Wrona, op. cit., s. 19.

72 W paragrafie 00: nr formularza, nazwa parafii i miejscowości.

73 W paragrafie 01 formularzy wejściowych aktu ślubu, chrztu i zgonu przywidziano miejsce na: nr porządkowy kartoteki, sygnaturę księgi, nr karty lub nr strony, nr wpisu, datę itd. Wzory powstałych formularzy reprodukuje: P. Cegieła, J. Prokuratorowski, S. Senkowski, *ISRR - Informatyczny System Rekonstrukcji Rodzin na podstawie rejestrów parafialnych. Zakończenia ogólne*, PDP, t. 14, 1983, s. 127-130.

74 Środki finansowe zespołowi badawczemu pracującego pod kierunkiem prof. dr A. Wyczańskiego gwarantowało porozumienie Instytutów Historii PAN w Warszawie i Filii UW w Białymstoku, natomiast w jego skład obok kierownika wchodził: I. Gieysztorowa, C. Kukło, M. Sierocka-Pośpiech, A. Siłuch-Błaszczak oraz informatycy: P. Cegieła i W. Gruszecki.

75 Zawiera on nazwy 164 zawodów ułożonych alfabetycznie w jęz. polskim oraz 246

2. zbioru tytułów społecznych wraz ze skrótami<sup>76</sup>,

3. zbioru imion w wersji polskiej i łacińskiej<sup>77</sup>.

Przystosowano je następnie do przetwarzania za pomocą technik komputerowych. Mogą być one wykorzystywane we wszelkich innych badaniach nauk społecznych.

Zakładając udostępnienie w przyszłości całego Informatycznego Systemu Rekonstrukcji Rodzin<sup>78</sup> wszystkim zainteresowanym, zebrano i uporządkowano informacje o sposobie przenoszenia poszczególnych elementów treści zapisów metrykalnych (ślubów, chrztów i zgonów), a także dotyczące rodziny zrekonstruowanej, nadając im postać czterech oddzielnie sporządzonych instrukcji do wypełniania opracowanych formularzy wejściowych. Zawierają one szczegółowy opis wypełniania kolejnych paragrafów i pól, są czytelne i zrozumiałe nawet dla osób słabo obeznanymi z tego typu badaniami.

Ponieważ już wcześniej rozpisano w skorowidzach metryki chrztów świętokrzyskich, zdecydowano się nie wypełniać dla nich formularzy wejściowych i tym samym nie przetwarzać ich z pomocą komputera. Natomiast przeniesiono na formularze wejściowe, a następnie zapisano w pamięci maszyny cyfrowej metryki ślubów z lat 1740-1784 oraz zgonów z lat 1760-1801, (por. tabl. 4).

Zapisane na taśmie magnetycznej dane zostały poddane kontroli logicznej i formalnej. Wszystkie błędy powstałe zarówno w fazie wypełniania setek formularzy, jak i ich wprowadzania do pamięci komputera były sygnalizowane przez maszynę odrzuceniem zapisu formularza przez podanie jego numeru oraz numerów paragrafów i pól. Błędów ujawnionych przez komputer w tej fazie współpracy powstałych z winy historyka było bardzo mało (dotyczyło to pojedynczych pól w kilkudziesięciu formularzach). Nieco więcej pomyłek miało miejsce przy wprowadzaniu danych do pamięci maszyny elektronicznej. Najczęściej były to przestawione przez perforatorki litery w nazwiskach, imionach, zawodach lub stanowiskach, bądź też cyfry w datach. Rzadziej miały miejsce opuszczenia przez nie niektórych paragrafów czy pól. Niekiedy z winy osób wprowadzających pod tym samym numerem porządkowym formularza zapisano zawartość dwóch różnych formularzy wejściowych. Wszystkie te błędy sygnalizowane przez komputer nie nastęrczały żadnych trudności ani w ich wychwyceniu (na wydrukach kontrolnych zawartości formularzy), ani też w ich poprawieniu.

---

określeń łacińskich im równoznacznych.

<sup>76</sup> Stanowi go 20 terminów łacińskich.

<sup>77</sup> Zestawiono w porządku alfabetycznym 232 imiona wraz z ich odpowiednikami łacińskimi oraz 618 dat w których one występują.

<sup>78</sup> Wstępny projekt systemu omawiają P. Cegieła, J. Prokurator, S. Senkowski, op. cit.; por. także A. Wyczański, *Informacja o pracach zespołu nad systemem informatycznym dla badań społeczno-demograficznych*, PDP, t. 15, 1984, s. 151-153, oraz C. Kukło, A. Wyczański, *Badania nad rodziną w Polsce XVI-XVIII wieku za pomocą elektronicznego przetwarzania danych, prowadzone w Instytucie Historii PAN w Warszawie oraz w Instytucie Historii F UW w Białymstoku*, „Studia Podlaskie”, t. 1 (w druku).

**Tabl. 4.** Metody i techniki zastosowane w pracy  
*Méthodes et techniques appliquées au travail*

	Badania zbiorcze <i>Exploitation sommaire</i>	Rekonstrukcja rodzin <i>Reconstitution des familles</i>	Techniki komputerowe <i>Techniques des ordinateur</i>
Małżeństwa <i>Marriages</i>	1700 – 1739	1740 – 1799	1740 – 1784
Urodzenia <i>Naissances</i>	–	1700 – 1801	–
Zgony <i>Décès</i>	1700 – 1749	1750 – 1807	1760 – 1801
Rodziny zrekonstruowane <i>Familles reconstituées</i>	–	1740 – 1799	1740 – 1799

Wyniki merytoryczne elektronicznego przetwarzania danych świętokrzyskiego materiału metrykalnego (ślubów i zgonów) możemy podzielić na dwie grupy. Do pierwszej z nich zaliczymy cały szereg nieskomplikowanych, czytelnych tablic zawierających przeliczenia statystyczne, które analizujemy w kolejnych rozdziałach pracy. Drugą grupę stanowiły wydruki mające postać skorowidzów, niezbędnych z punktu widzenia następnego etapu badań – rekonstrukcji rodzin świętokrzyskich. Zawierały one różnego rodzaju grupowania, selekcjonowania i klasyfikowania wprowadzonych do pamięci komputera danych metrykalnych. I tak, na podstawie akt ślubów otrzymano dwa alfabetyczne skorowidze nowożeńców (w 10-letnich przedziałach i razem dla całego okresu 1740-1784)), zestawione raz według nazwiska męża, drugi raz według nazwiska panińskiego żony (lub poprzedniego męża) wraz z datą zawarcia związku, stanem cywilnym obojga, miejscem zamieszkania przed ślubem oraz numerem właściwego formularza. Mechaniczne uporządkowanie alfabetyczne ogromnej masy materiału znacznie przyspieszyło dalsze prace. Bez trudu bowiem odnajdowano w tak zestawionych przez maszynę kartotekach niełatwe do uchwycenia, zwłaszcza w odniesieniu do kobiet, kolejne związki małżeńskie, pozostałych przy życiu wdów i wdowców.

Trzeci ze skorowidzów porządkował informacje o częstotliwości wystąpień w roli świadków ślubu, wymieniając daty ceremonii i jej powiązania osobowe. Powstała w ten sposób obszerna kartoteka osobowa w układzie alfabetycznym świadczy o kontaktach środowiskowych, których rekonstrukcja może okazać się niejednokrotnie szerszej użyteczności badawczej. Dwa inne skorowidze alfabetyczne wymieniają

zmarłych w podziale na płeć wraz z datą zgonu, wiekiem i stanem cywilnym.

Na podstawie zestawionych przez komputer kartotek alfabetycznych nowożeńców i zmarłych oraz sporządzonego wcześniej przez nas skorowidza urodzonych przystąpiono do następnego etapu badań – rekonstrukcji rodzin warszawskich. Punktem wyjścia było przypisanie każdej z par małżeńskich odnalezionych dla nich w kartotece chrztów ich dzieci. Brak chrztów z lat 1778-1782 zrekompenrowano dla części małżeństw posiłkując się danymi spisu parafialnego z 1791 r. i katalogu zmarłych. Niewielką liczbę dzieci odnaleziono wyłącznie przez wspomniane dwa skorowidze zgonów. Były to niemowlęta zmarłe tuż po urodzeniu, które nie otrzymały chrztu w kościele, lecz zapewne jedynie „z wody” i nie zostały wobec tego odnotowane w parafialnych księgach ochrzczonych.

W badaniach nad rekonstrukcją związków rodzinnych w stołecznej parafii Św. Krzyża, na różnych jej etapach, mocno dały się we znaki różnorodne formy zapisu nazwisk w księgach metrykalnych. Najbardziej było to widoczne przy cudzoziemcach i innych osobach napływowych. Dlatego też metryki chrztów, w których było odnotowane nazwisko panięńskie matki bądź inne informacje, dotyczące zazwyczaj głównie ojca, stanowiły dla nas spore ułatwienie w identyfikacji osób i znacznie przyspieszały prace. Z innych utrudnień wspomnijmy, że dość często mieliśmy kłopoty z odnalezieniem właściwego aktu zgonu zameężnych kobiet, zwłaszcza tych, które kilkakrotnie wychodziły za mąż. Nie zawsze bowiem ich zgony księża misjonarze zapisywali w księgach pod nazwiskiem aktualnego męża, często pod nazwiskiem panięńskim, a nawet pod nazwiskiem któregoś z poprzednich mężów, co zmuszało nas do nieustannej kontroli i czujności.

Wartość rodzin zrekonstruowanych do badań nad czynnikami biologicznymi, sprzyjającymi bądź hamującymi ich rozwój, zależy w dużej mierze od dokładności informacji o wieku małżonków, przede wszystkim kobiet w chwili ślubu. W pierwszym rzędzie czerpano je z odnalezionych aktów chrztów, ale było to możliwe dla stosunkowo wąskiej grupy osób, tj. tych, które urodziły się, zawarły małżeństwo i mieszkały następnie w badanej parafii świętokrzyskiej. Dla większości kobiet i mężczyzn dysponowano informacjami o ich wieku wzmiankowanymi bądź w spisie parafialnym 1791 r., bądź też w metrykach zgonów, co w obu wypadkach pozwalało określić ich wiek w chwili zawarcia związku małżeńskiego. Dla rodzin żyjących w parafii w ostatniej zwłaszcza ćwierci XVIII stulecia dysponowano często obiema informacjami o ich wieku (ze spisu i z metryk zgonów). Wówczas we właściwym formularzu wejściowym rodziny zrekonstruowanej wpisywano po dokładnej analizie tylko jeden, najbardziej prawdopodobny. Dodajmy, że najczęściej był to wiek podany w spisie parafialnym<sup>79</sup>.

Zrekonstruowane rodziny w parafii Św. Krzyża w Warszawie z lat 1740-1799<sup>80</sup>

<sup>79</sup> Porównanie wieku zanotowanego w spisie parafialnym i późniejszej metryce zgonu dla osób ze znanym dokładnie wiekiem ustalonym na podstawie akt chrztów, dowiodło na ogół większej dokładności danych zawartych w spisie.

<sup>80</sup> Chcąc poszerzyć poddaną badaniom zbiorowość rodzin zrekonstruowanych włą-



podzielono na dwie grupy. Pierwszą z nich tworzyły rodziny tzw. zamknięte (mariages fermées – MF), dla których znano datę pierwszego zgonu jednego ze współmałżonków. Drugą natomiast – rodziny otwarte (mariages ouvertes – MO), dla których nie odnaleziono w kartotece zmarłych metryki zgonu męża lub żony. Przy tym ze względu na różne sposoby ustalania wieku kobiety w momencie ślubu wśród rodzin zamkniętych wyróżniono jeszcze trzy podgrupy:

1. rodziny, dla których wiek kobiety ustalono na podstawie jej metryki chrztu (MF 1),
2. rodziny, dla których wiek kobiety ustalono na podstawie spisu parafialnego lub metryki jej zgonu (MF 2),
3. rodziny, dla których wieku kobiety nie ustalono (MF 3)<sup>81</sup>.

Analizy dzietności rodzinnej i płodności kobiet, w mniejszym stopniu umieralności, oparto na bazie kilkudziesięciu programów informatycznych systemu francuskiego „Logiciel CASOAR”<sup>82</sup>, przystosowanych przez informatyków do przetwarzania danych zawartych w polskim formularzu wejściowym rodziny zrekonstruowanej oraz na programach opracowanych przez zespół<sup>83</sup>. Szczegółowymi badaniami objęto wszystkie zrekonstruowane rodziny zamknięte<sup>84</sup>. Celem powiązania problematyki demograficznej z przemianami społeczno-gospodarczymi stolicy, a także komparatyki z badaniami zagranicznymi, zdecydowano podzielić zebrany materiał 1740-1799 na dwa podokresy 1740-1769 i 1770-1799, przy czym wyznacznikiem podziału stała się data zawarcia małżeństwa. W sumie w toku badań nad dawną rodziną miejską doby przedprzemysłowej zrekonstruowano blisko 2 tys. rodzin, z których połowa kwalifikuje się do szczegółowych analiz demograficznych, (por. tabl. 5).

Kilkuletni okres posługiwania się w badaniach historycznych elektronicznym przetwarzaniem danych upoważnia do sformułowania paru uwag na marginesie współpracy historyka-humanisty z maszyną cyfrową. Najtrudniejszym elementem i najbardziej pracochłonnym było przystosowanie i przygotowanie materiału badawczego dla potrzeb komputera. W dużej mierze powodzenie tego zależy od kwa-

---

czono do niej małżeństwa zawarte po 1784 r. i zakończone zgonem jednego ze współmałżonków na początku XIX w.

<sup>81</sup> Przyjęto klasyfikację powszechnie stosowaną w światowych badaniach demograficzno-historycznych metodą rekonstrukcji rodzin, por. L. Henry, *Techniques...*, s. 69.

<sup>82</sup> Por. M. Hainsworth, J. P. Bardet, op. cit.

<sup>83</sup> Pełne opracowanie Informatycznego Systemu Rekonstrukcji Rodzin, jego wdrażanie do stałej pracy wymaga jeszcze czasu i środków finansowych. Ponieważ system jest eksploatowany na dużych elektronicznych maszynach cyfrowych JS RIAD lub IBM 360-370 obecnie W. Gruszecki i C. Kuklo podjęli prace nad jego udoskonaleniem i przystosowaniem do wymogów coraz powszechniejszych w użyciu mikrokomputerów klasy IBM PC.

<sup>84</sup> Nie przyjęto tym samym propozycji badawczej I. Gieysztorowej, *Niebezpieczeństwa...*, s. 595 objęcia obserwacją wyłącznie rodzin wielodzietnych (jako niebudzących wątpliwości co do kompletności metryk), która spotkała się z krytyką T. Ładogórskiego, *Odpowiedź...*, s. 307. Natomiast dane dotyczące rodzin otwartych wykorzystano w innych badaniach niż obserwacje dzietności i płodności małżeńskiej.

Tabl. 5. Podział rodzin zrekonstruowanych według ich rodzajów  
*Répartition des familles reconstituées selon leur qualité*

Okres zawarcia małżeństwa <i>Période de mariage</i>	Rodziny zamknięte <i>Familles achevées</i>				Rodziny otwarte <i>Familles ouvertes</i>
	MF 1	MF 2	MF 3	Razem <i>Total</i>	
1740 – 1769	147	257	255	659	183
1770 – 1799	234	319	289	842	221
1740 – 1799	381	576	544	1501	404

lifikacji informatyków i dostępnych im środków technicznych. Dużo czasu, choć uzależnione to jest każdorazowo od rozmiarów materiału, zajmowało jego przygotowanie, tj. wypełnienie formularzy wejściowych, w mniejszym zaś stopniu jego wprowadzenie do pamięci maszyny<sup>85</sup>. Należy jednak pamiętać, że raz już wprowadzony materiał był wykorzystywany, przetwarzany wielokrotnie przy niewielkich nakładach czasowych. Zaletą maszyny cyfrowej było błyskawiczne wyłapywanie i informowanie historyka o powstałych w materiałach błędach różnego rodzaju, co ma istotne znaczenie, gdy operuje się materiałem naprawdę masowym. Błędów takich, jak wspominaliśmy, w toku całej współpracy z komputerem było bardzo mało i wynikały one głównie z eksperymentalnego charakteru badań i były łatwe do skorygowania. Użycie maszyny elektronicznej obok szybkości operacji, wykonania skomplikowanych nieraz przeliczeń statystycznych umożliwiło także otrzymanie innych wyników, jak np. wspomniane kartoteki – skorowidze alfabetyczne, których opracowanie w racjonalnym czasie przekraczało siły i możliwości pojedynczego badacza.

<sup>85</sup> Już w chwili obecnej można pominąć ten etap oraz uniknąć wielu pomyłek związanych z operowaniem źródłami historycznymi przez nie historyków, poprzez wprowadzenie przez samych zainteresowanych badaczy danych na taśmę magnetyczną bezpośrednio z ksiąg metrykalnych, a to za pomocą ekranowego urządzenia typu Mera 9150.

## R o z d z i a ł II

### SPOŁECZNOŚĆ PARAFIALNA: DUSZPASTERZE I WIERNI

*„Obrzędy katolickiego Kościoła są w Warszawie tak częste i tak różne, z taką wspaniałością i tak głośno obchodzone, jak w najbardziej katolickich krajach”.*

F. Schulz, *Podróże...*, s. 625.

#### 1. Rozwój przestrzenno-społeczny świętokrzyskiej organizacji parafialnej do końca XVIII w.

Z powstałą w średniowieczu dwuparafialną organizacją kościelną Warszawa książęca wkraczała w czasy nowożytne. Usługi duszpasterskie bogatemu mieszczaństwu Starego Miasta oddawali książęta kościoła kolegiackiego Św. Jana, mniej zamożnej na ogół ludności Nowego Miasta, kler tamtejszego kościoła – Nawiedzenia NMP<sup>1</sup>. Oba kościoły przez osobowy przymus parafialny obejmowały swoim zasięgiem także ludność coraz szybciej rozrastających się przedmieść. Wielu z napływających przybyszów m.in. z mazowieckich miasteczek i wsi osiedlało się na przedmieściu południowym (po obu stronach jednego z głównych traktów dojazdowych do miasta – czerskiego), zagospodarowując się szybciej i taniej niż w obrębie murów<sup>2</sup>. Rosnące znaczenie polityczne Warszawy zwłaszcza od połowy XVI stulecia (od 1569 r. miejsce sejmów walnych, od 1573 r. elekcji królewskich), wywołało nową falę wzmożonego zainteresowania nabyciem ziemi w najbliższym sąsiedztwie miasta, tym razem magnaterii i szlachty<sup>3</sup>.

Świadectwem postępującej zabudowy i wzrostu zaludnienia południowego przedmieścia miasta była budowa w początkach XVI w. kaplicy Św. Krzyża, która stanęła na gruncie ofiarowanym przez ówczesnego burmistrza Starej Warszawy – Jana Se-

<sup>1</sup> J. Wysocki, *Organizacja kościelna Warszawy w XIV i XV wieku*, (w:) „Studia Warszawskie”, t. 19, *Warszawa średniowieczna*, z. 2, Warszawa 1975, s. 239-250.

<sup>2</sup> W. Szaniawska, *Mieszkańcy Warszawy w latach 1526-1655*, „Rocz. Warszawski”, t. 7, 1966, s. 124.

<sup>3</sup> W rezultacie ekspansji szlachecko-magnackiej w końcu XVI w. własność mieszczańska z dominującej na przedmieściach Warszawy skurczyła się do małych rozmiarów – ok. 25%, por. W. Szaniawska, op. cit., s. 135.

rafina<sup>4</sup>. Funkcjonująca praktycznie tylko w niedzielę, z dochodzącym w tym dniu duchownym z kolegiaty świętojańskiej, kaplica świętokrzyska nie mogła w pełni zaspokoić potrzeb duchowych, a może też i ambicji tamtejszej ludności. Już w 1526 r. wdowa po pierwszym fundatorze kaplicy – Marta Möllerowa rozpoczęła z własnych funduszy budowę kościoła drewnianego<sup>5</sup>. Pierwotne uposażenie uległo znacznemu powiększeniu w 1534 r., kiedy to wnuczki Serafinowej – Dorota Passowa i Helena Klucznikowa przekazały dalsze dwa łany ziemi. Obie mieszcзки uzyskały prawo patronatu i zapewne na ich prośbę Jan Latalski, bp poznański w dwa lata później podkreślił częściową odrębność fundacji tworząc z kościoła Św. Krzyża – samodzielne beneficjum<sup>6</sup>. Od 1542 r. prebendę altaryjną w kościele świętokrzyskim trzymał pleban goszczyński Benedykt Dzierżanowski<sup>7</sup>. Niemale uposażenie kościoła w ziemię, której wartość z roku na rok rosła w związku z postępującą zabudową tych terenów, przysporzyła po śmierci jego pierwszych fundatorów spore kłopoty kolejnym administratorom. Przez blisko pół wieku toczyli oni długotrwałe i liczne spory z mieszczanami warszawskimi zakończone w 1587 r. sukcesem strony kościelnej<sup>8</sup>.

Przeniesienie dworu królewskiego z Krakowa do Warszawy u schyłku XVI w. spowodowało jeszcze intensywniejszą urbanizację terenów podmiejskich. Już w pierwszej ćwierci stulecia następnego zabudowa przedmieścia południowego dotarła do Tamki, w drugiej przekroczyła fortyfikację bastionową – wał Zygmuntowski. W dotychczasowym krajobrazie bardzo luźnej jeszcze parterowej zabudowie drewnianych dworców szlacheckich i mieszczkańskich, zaczynają się pojawiać coraz częściej w pierwszej połowie XVII w. murowane pałace ówczesnych dostojników państwowych i kościelnych (np. marszałka Adama Kazanowskiego, kanclerza Jerzego Ossolińskiego, hetmana Stanisława Koniecpolskiego). W odróżnieniu od mieszczkańskiego Starego Miasta, Krakowskie Przedmieście wraz z sąsiedztwem staje się jak zauważa M. Bogucka: „...typową dzielnicą magnacko-szlachecką, z dużymi enklawami posiadłości duchownych”<sup>9</sup>. Nieduży kościół drewniany z trudnością mieścił

<sup>4</sup> On także przeznaczył 30 grzywien na uposażenie wikariusza, por. J. Nowacki, *Dzieje archidiecezji poznańskiej*, t. 2, Warszawa 1964, s. 587; natomiast W. Szaniawska, *Rozwój przestrzenny w latach 1339-1526*, (w:) *Warszawa. Jej dzieje i kultura*, pod red. A. Gieysztor i J. Durki, Warszawa 1980, s. 29 n, datuje powstanie kaplicy przed 1505 r.

<sup>5</sup> Darowała ona na utrzymanie stałego księdza łan ziemi położony po obu stronach późniejszej ulicy Senatorskiej. Fundację wdowy zatwierdziła w tym samym roku Anna, księżna mazowiecka przekazując nadto plac na cmentarz i ogród przykościelny, por. AAW, *Visitatio Generalis Ecclesiae Parochialis Varsaviensis sub titulo Sanctae Crucis Congregationii Presbyterorum Saecularium a Missionibus...1779* (dalej cyt.: *Visitatio...1779*), *Acta wizytacyjne Antoniego Onufrego Okęckiego...*, t. 2, s. 782.

<sup>6</sup> Por. tamże; oraz W. Knapiński, *Notaty do historii kościołów warszawskich*, Warszawa 1949, s. 120; L. Petrzyk, *Kościół Św. Krzyża*, Warszawa 1920, s. 8.

<sup>7</sup> Wg *Rejestru poboru od duchowieństwa archidiakonatu warszawskiego w 1561 r.*, wyd. A. Dunin-Wąsowicz, (w:) „*Studia Warszawskie*”, t. 24, *Warszawa XVI-XVII wieku*, z. 2, Warszawa 1977, s. 109, zapłacił on z tego tytułu 12 gr; zob. też J. Nowacki, op. cit.

<sup>8</sup> L. Petrzyk, op. cit., s. 9.

<sup>9</sup> *Dzieje Warszawy*, pod red. S. Kieniewicz, t. 2: *Warszawa w latach 1526-1795*,

coraz liczniejsze rzesze wiernych, pomimo że w 1615 r. został odnowiony i rozbudowany przez dodanie dwóch nowych kaplic staraniem Pawła Kluczника Zembrużskiego, burmistrza Starej Warszawy<sup>10</sup>.

Największą jednakże zasługą wspomnianego burmistrza było doprowadzenie do zmiany funkcjonującej od średniowiecza warszawskiej organizacji kościelnej i utworzenie trzeciej parafii, właśnie przy kościele Św. Krzyża. Oficjalnie parafię świętokrzyską erygował bp poznański Jan Wężyk dokumentem z 3 VII 1626 r. Objęła ona swoim zasięgiem rozległy obszar, w dużej części jeszcze nie zabudowany, na południu od Dziekanii w kierunku Nowego Świata, na północ aż do granic parafii ujazdowskiej<sup>11</sup>.

Wizytacja kościoła świętokrzyskiego odprawiona przez bpa Wężyka w kwietniu 1626 r., której fragmenty znamy dzięki notatom W. Knapińskiego, umożliwia poznanie stanu i zaplecza materialnego kościoła w przededniu erekcji parafii. Oprócz uposażenia w 4 łany ziemi, które duchowni wypuszczali w dzierżawy emfiteutyczne i sporych sum zapisanych przez mieszczan na dobrach (ok. 850 złp, nie licząc procentu), w skład majątku kościelnego wchodziły także nieruchomości – dwa domy<sup>12</sup>. Jeszcze przed utworzeniem parafii działała także szkołka. W pierwszej połowie XVII w. mieściła się ona na przykościelnym cmentarzu, być może w tym samym budynku co szpital<sup>13</sup>, a działalność edukacyjną zdaniem A. Sołtana prowadziło dwóch nauczycieli<sup>14</sup>. Świętokrzyska społeczność parafialna miała także do swojej dyspozycji szpital-przytułek, założony jeszcze w 1572 r., który w tym czasie mógł pomieścić 12 ubogich pensjonariuszy<sup>15</sup>.

Podsumowując ponad wiekowe dzieje kościoła świętokrzyskiego do chwili utworzenia przy nim parafii, nie sposób nie zaakcentować, iż jego powstanie, działalność łącznie ze szpitalem i szkołą, były możliwe dzięki licznym fundacjom i darom bogatego mieszczaństwa Starej Warszawy.

Tak jak przekształcenie kościoła Św. Krzyża w kościół parafialny otwierało nowy etap jego działalności, podobnie objęcie placówki przez Zgromadzenie Świeckich

opr. M. Bogucka i inni (dalej cyt.: *Warszawa w latach 1526-1795*), Warszawa 1984, s. 26.

<sup>10</sup> AAW, *Visitatio...1779, Akta wizytacyjne Antoniego Onufrego Okęckiego...*, t. 2, s. 782 n.

<sup>11</sup> Tamże, s. 783; por. także J. Bartoszewicz, *Kościół warszawskie rzymskokatolickie pod względem historycznym*, Warszawa 1855, s. 46; L. Petrzyk, op. cit., s. 10; J. Nowacki, op. cit.

<sup>12</sup> Por. W. Knapiński, op. cit., s. 117, 121.

<sup>13</sup> W. Knapiński, op. cit.; A. Jarzębski, *Gościniec albo krótkie opisanie Warszawy*, opr. W. Tomkiewicz, Warszawa 1974, s. 141.

<sup>14</sup> A. Sołtan, *Oświata elementarna w Warszawie do połowy XVII wieku*, (w:) „Studia Warszawskie”, t. 24, *Warszawa XVI-XVII wieku*, z. 2, Warszawa 1977, s. 148, 169.

<sup>15</sup> Jego fundatorką była mieszcżanka Anna Wolfowa. Podwojenie pierwotnej liczby chorych i kalekich z 6 do 12 umożliwił zapis z końca XVI w. królewskiego lekarza Wojciecha Oczki, por. Z. Podgórska-Klawe, *Szpital warszawskie 1388-1945*, Warszawa 1975, s. 32; A. Karpiński, *Pauperes. O mieszkańcach Warszawy XVI i XVII wieku*, Warszawa 1983, s. 266 n.

Księża Misjonarzy było ważnym wydarzeniem i to nie tylko dla lokalnej społeczności parafialnej. Pierwsza grupa księży misjonarzy przybyła do Polski na prośbę królowej Ludwiki Marii w listopadzie 1651 r.<sup>16</sup> Dzięki usilnym zabiegom królowej, po dopełnieniu wszelkich formalności dekretem bpa poznańskiego Floriana Czartoryskiego z 1 XII 1653 r., księża misjonarze uzyskali prawo patronatu i beneficjum kościoła świętokrzyskiego<sup>17</sup>. Ostatnimi decyzjami aprobowanymi przejęcie przez nich parafii stołecznej wraz z całym majątkiem<sup>18</sup> była pozytywna opinia szlachty zgromadzonej na sejmie w 1678 i duchowieństwa na na synodzie Witwickiego w dwa lata później<sup>19</sup>.

Rozbudowę południowych terenów podmiejskich przerwały działania wojenne w latach 1655-1657, w rezultacie których duże straty poniosła ludność Krakowskiego Przedmieścia, Grzybowa, Leszna. Przez następnych piętnaście lat mieszkańcy warszawskiego ośrodka osadniczego odbudowywali rany zadane przez wojska szwedzkie, brandenburskie i siedmiogrodzkie. Dopiero w latach siedemdziesiątych XVII w. nastąpiło ponowne ożywienie ruchu budowlanego tak w starych centrach, jak i na terenach podmiejskich, czego wyrazem było założenie jurydyk Nowoswieckiej i Tamki<sup>20</sup>. W tym samym czasie w najbliższym sąsiedztwie Krakowskiego Przedmieścia i Nowego Świata wznoszą pałace m.in. podskarbi Jan Morsztyn, wojewoda pomorski Jan Gniński, Ossolińscy na Wierzbowej, a także powstają nowe murowane obiekty sakralne: Karmelitów Bosych, Reformatów, Dominikanów Obserwantów.

Wojny szwedzkie nie oszczędziły także drewnianego kościoła Św. Krzyża, rozebranego na początku lat osiemdziesiątych. W asyście bpa poznańskiego S. Wierzbowskiego i księcia Jakuba Sobieskiego 1 IV 1682 r. położono uroczyste kamień węgielny pod nową świątynię, której budowę według planów architekta Józefa Szymona Bellottiego ukończono w 1696 r.<sup>21</sup>. Od tej chwili kościół ponownie służył parafianom i wpisał się na trwałe w krajobraz miasta. Charakterystyczne, że o ile pierwszy kościół drewniany był fundacji mieszczańskiej, to świątynię murowaną

<sup>16</sup> L. Petrzyk, op. cit., s. 17 n; działalność zakonu na ziemiach polskich szeroko prezentuje *Księga Pamiątkowa trzechsetlecia Zgromadzenia Księża Misjonarzy*, Kraków 1925.

<sup>17</sup> AAW, *Visitatio...1779, Akta wizytacyjne Antoniego Onufrego Okęckiego...*, t. 2, s. 783 n; por. też *Księga Pamiątkowa...*, s. 69 n.

<sup>18</sup> Uległ on pomnożeniu z inicjatywy Ludwiki Marii, która przekazała misjonarzom ogród przylegający do kościoła i podwarszawską wieś Skuły, por. J. Łukaszewicz, *Krótki opis historyczny kościołów parafialnych, kościółków ... szpitali i innych zakładów dobroczynnych w dawnej diecezji poznańskiej*, t. 3, Poznań 1863, s. 140 n; *Księga Pamiątkowa...*, s. 70.

<sup>19</sup> Por. *Vol. Leg.*, t. 5, s. 277 n; L. Petrzyk, op. cit., s. 19.

<sup>20</sup> Por. A. Sokołowska, *Spółeczeństwo i kultura w latach 1655-1720*, (w:) *Warszawa. Jej dzieje i kultura*, pod red. A. Gieysztorą i J. Durki, Warszawa 1980, s. 114 n.

<sup>21</sup> Jednakże bez fasady z dwoma wieżami, por. *Księga pamiątkowa...*, s. 71 n; oraz monografia architektoniczna E. Kowalczykowej, *Kościół Św. Krzyża*, Warszawa 1975.

wzniesiono ze składek magnaterii i szlachty, świeckiej i duchownej<sup>22</sup>.

Napływ kolejnych przybyszów, głównie pochodzących z Mazowsza i Małopolski (obcokrajowcy stanowili mniej niż jedną piątą przyjętych do prawa miejskiego w l. 1679-1720<sup>23</sup>) zahamowały nowe wojny w początkach XVIII w. Jednakże mimo niewątpliwie dużych ubytków demograficznych, epoka saska zaowocowała w latach trzydziestych i czterdziestych w południowej Warszawie przyspieszonym tempem urbanizacji, z których kilka inicjatyw jak: Oś Saska, Droga Kalwaryjska czy budowa jurydyki Bielino zostało dokładnie zaplanowane<sup>24</sup>. W czasach stanisławowskich główne trakty niegdyśszej rezydencjonalnej dzielnicy szlachecko-duchownej jak Krakowskie Przedmieście i Nowy Świat stały się już centralnymi i reprezentacyjnymi ulicami miasta. Oddajmy zresztą głos bystremu obserwatorowi wielkomiejskiego życia stolicy Fryderykowi Schulzowi, który zanotował: „Najświetniejszą częścią Warszawy jest główna jej ulica zwana Krakowskim Przedmieściem” oraz dalej: „...że Warszawa z każdym rokiem zyskuje na ludności, rośnie w domy, a place do budowy co dzień też droższe się stają. Ten postęp w budowach daje się w niektórych przedmieściach postrzegać, np. na Lesznie, na Nowym Świecie, gdzie nowe domy stają jedne obok drugich, w nowym smaku, i stare kletki duszą i wyciskają”<sup>25</sup>.

Parafia Św. Krzyża, mimo nieznacznego uszczuplenia jej terytorium w 1774 r. w związku z erygowaniem nowej, czwartej już w stolicy parafii Św. Andrzeja<sup>26</sup>, nadal obejmowała swoim zasięgiem duży obszar. Jej granice, sądząc z zachowanego planu i spisu parafialnego z 1791 r., na zachodzie docierały po linię okopów Lubomirskiego, na wschodzie po Wisłę. Granica północna biegła ulicami: Grzybowską (po jednej stronie), Graniczną, Żabią do Senatorskiej (włączając do parafii Oś Saska), a następnie Trębacką do Krakowskiego Przedmieścia i dalej Karową ku Wiśle (z włączeniem Furmańskiej); południowa natomiast ulicą Nowogródzką, przez którą sąsiadowała z parafią ujazdowską. Ogółem w tym czasie w skład parafii wchodziło ok. 35 ulic i część Krakowskiego Przedmieścia od pałacu Saskiego do Nowego Świata<sup>27</sup>.

W dobie Oświecenia w panoramie parafii przyciągają uwagę przybyszów liczne murowane pałace, często z pięknymi ogrodami stojące w centrum przy Krakowskim Przedmieściu (Radziwiłła, Lubomirskiego, Saski, Poniatowskiego, Kadetów, Wielopolskiego, Ossolińskiego, Czapskiej), Królewskiej (Ostrowskiego, Bielińskiego),

<sup>22</sup> L. Petrzyk, op. cit., s. 22 nn.

<sup>23</sup> A. Sokołowska, *Przemiany struktury ludnościowej Warszawy na przełomie XVII i XVIII w.*, „Rocz. Warszawski”, t. 7, 1966, s. 152 nn.

<sup>24</sup> Por. S. Herbst, *Ulica Marszałkowska*, wyd. 2, Warszawa 1978; *Warszawa w latach 1526-1795*, s. 296 nn.

<sup>25</sup> F. Schulz, *Podróże Inflantczyka z Rygi do Warszawy i po Polsce w latach 1791-1793*, (w:) *Polska stanisławowska w oczach cudzoziemców*, opr. W. Zawadzki (dalej cyt.: *Polska stanisławowska...*), t. 2, Warszawa 1963, s. 414, 426.

<sup>26</sup> J. Nowacki, op. cit.; K. Konarski, *Warszawa w pierwszym jej stołecznym okresie*, Warszawa 1970, s. 287.

<sup>27</sup> Por. AGAD, Varia Grodu Warszawskiego, 25.

czy Aleksandrii (Karasia, Dłuskiego, Godzkiego, Chodkiewicza). Im dalej od centrum tym rzadziej spotykamy siedziby magnackie. Jeszcze przy Mazowieckiej stoją pałace Krasińskiego i pani Oemheim, zwany Czerwonym Dworem. Poza nimi rozpościera się królestwo dworów i dworków, zbudowanych w otoczeniu licznych ogrodów uprawnych, a nawet pól. W końcu XVIII w. na 100 zabudowań w zachodniej części parafii (w przybliżeniu odpowiadającej cyrkulowi grzybowskiemu), aż 3/4 było posesjami z ogrodami, w centrum stanowiły one już tylko 34%<sup>28</sup>. Zdaniem S. Szymkiewicza właśnie: „Ten zupełny brak zieleni był również już jedną z cech dobitnie podkreślających miejski charakter tej dzielnicy”<sup>29</sup>. Drugą cechą centrum parafii świętokrzyskiej i zarazem stolicy była przewaga w nim budynków handlowych (stanowiły one 3%, podczas gdy na peryferiach wskaźnik ten nie przekraczał 1%<sup>30</sup>), a także budynków użyteczności publicznej: kościołów, klasztorów, szpitali czy koszar.

Poza zwartą zabudową, w zachodniej części znalazły swoją siedzibę obiekty przemysłowe: browary, gorzelnie, młyny. Ten mocno zróżnicowany charakter zabudowy centrum i ulic peryferyjnych podkreślali obcokrajowcy, m.in. niemiecki literat, bibliotekarz Jan Eryk Biester, pisząc: „Wprawdzie obok wspaniałego pałacu spotkać można nędzną chatę albo drewniany domek – właśnie taki, o jakim się myśli mówiąc o zaniedbaniach w polskiej gospodarce – ale w centrum miasta podobne widoki zdarzają się bardzo rzadko; jedynie na przedmieściach, które zresztą zawsze bywają budowane bardziej niedbale i raczej mają charakter wiejski, wiele jest domów drewnianych”<sup>31</sup>. Prawie w całości drewnianą zabudowę miały ulice Grzybowska, Żłota, Twarda, Zielna, Chmielna i inne przecznice Marszałkowskiej. Drewniane dwory i dworki, ale nade wszystko skromne, ubogie chaty czy wręcz chałupy stanowiły zabudowę Powiśla – wschodniej części parafii świętokrzyskiej, dając schronienie licznej biedocie miejskiej. Zdecydowanie lepiej przedstawiała się zabudowa Marszałkowskiej czy Nowego Świata, gdzie budynki murowane stanowiły odpowiednio jedną trzecią i jedną piątą<sup>32</sup>.

Tylko centralne, reprezentacyjne ulice parafii doczekały się w latach czterdziestych i pięćdziesiątych XVIII w. bruków. Pozostałe niezabrukowane, latem spowite tumanami kurzu, w czasie wiosennych roztopów i jesiennych deszczy stawały się nieprzejezdne. Zły stan nawierzchni ulic warszawskich był przedmiotem licznych

<sup>28</sup> S. Szymkiewicz, *Warszawa na przelomie XVIII i XIX w. w świetle pomiarów i spisów*, Warszawa 1959, s. 105.

<sup>29</sup> Tamże, s. 104.

<sup>30</sup> Tamże, s. 109.

<sup>31</sup> J. E. Biester, *Kilka listów o Polsce pisanych latem 1791 roku*, (w:) *Polska stanisławowska...*, t. 2, s. 209.

<sup>32</sup> Por. H. Szwanowska, *Drewniana zabudowa mieszkaniowa Warszawy Oświecenia*, (w:) „*Studia Warszawskie*”, t. 12, *Warszawa XVIII wieku*, z. 1, Warszawa 1972, s. 197 n; zob. także F. Sobieszkański, *Warszawa. Wybór publikacji*, opr. K. Zawadzki, t. 1, Warszawa 1967, s. 334; S. Herbst, op. cit., s. 40 nn.



krytycznych uwag nie tylko cudzoziemców odwiedzających miasto, ale i samych mieszkańców stolicy<sup>33</sup>. Nieznany autor w „Myśli patrzącego przez okno na ulicę w Warszawie 1791” następująco charakteryzował najbliższe sąsiedztwo parafialnego kościoła świętokrzyskiego – centrum stolicy: „Co za widok przykry w Warszawie, jakie rzeczy do jedzenia przedawane wpół z błotem zmieszane są. Koło Św. Krzyża z rana w święto ani przejechać, ani przejść niepodobna; okno otworzywszy w izbie, feterek salcysonów albo zdechłych ryb do izby ciśnię się; wóz stanie w takim miejscu, iż dla jego niegrzeczności łokieć w błoto brnąć potrzeba. Stangret j. wielmożnego, siedząc na angielskim koźle, krzyczy tylko: „Umykaj”! nie uważa czy zbryzga, czy przejedzie ubogiego piechura, który wśród ciemnej ulicy napadniony, nie wie gdzie ratować się”<sup>34</sup>. Ów wspomniany wyżej „feterok” to rezultat nienajlepszego stanu sanitarnego stutysięcznego miasta, choć badacz tego zagadnienia – J. Gromski twierdzi, że stolica w tym zakresie wcale nie odbiegała od innych dużych miast europejskich, a niekiedy nawet je przewyższała np. osiemnastowieczny Paryż<sup>35</sup>.

Zamożniejsi mieszkańcy stolicy zaopatrywali się w wodę ze studni prywatnych, ubożsi z publicznych. Jednakże jej wartość zdrowotna nie była najlepsza, albowiem niezbyt głębokie studnie czerpały wodę z podskórnych bagien i innych zbiorników, do których często dostawały się nieczystości z kloak. Spośród 13 studni publicznych lewobrzeżnej Warszawy w 1792 r. będących w dobrym stanie, cztery znajdowały się na terenie parafii świętokrzyskiej, w dwóch dalszych woda niestety wyschła<sup>36</sup>. Ważniejszym z punktu widzenia stanu sanitarnego był problem nie tyle zaopatrzenia ludności w wodę pitną, co odprowadzanie już zużytej – ścieków. Do końca XVIII w. głównymi kanałami ściekowymi były rzeczki południowej Warszawy. Jednakże w drugiej połowie stulecia żywiej przystąpiono do budowy całego systemu rynsztoków i rynien, choć pociągało to duże nakłady finansowe<sup>37</sup>. Warto pamiętać, że już wówczas w kanały zaopatrywano gmachy użyteczności publicznej, m.in. na terenie parafii – Szpital Dzieciątka Jezus.

## 2. Duchowni parafialni

Duchowieństwo parafialne potraktujemy jako grupę społeczną kierującą życiem religijnym, społecznym i kulturalnym świętokrzyskiej zbiorowości wiernych. Stąd

<sup>33</sup> Por. J. Marshall, *Podróż przez Polskę 1770*, (w:) *Polska stanisławowska...*, t. 1, s. 321; J. Bernoulli, *Podróż po Polsce 1777-1778*, tamże, s. 361; W. Wraxall, *Wspomnienia z Polski 1778*, tamże, s. 492; F. de Piles, B. de Kerdu, *Podróż dwóch Francuzów*, tamże, t. 2, s. 677. Zob. także opinię W. Łubieńskiego z 1740 r. przytoczoną przez F. Sobieszkańskiego, *Rys historyczno-statystyczny wzrostu i stanu miasta Warszawy od najdawniejszych czasów aż do roku 1847*, opr. K. Zawadzki, Warszawa 1974, s. 70.

<sup>34</sup> *Warszawa w wieku Oświecenia*, opr. S. Kott, S. Lorentz, Warszawa 1954, s. 230 n.

<sup>35</sup> J. Gromski, *Kultura sanitarna Warszawy do końca XVIII w.*, Warszawa 1977, s. 236.

<sup>36</sup> Tamże, s. 88.

<sup>37</sup> Tamże, s. 138 nn; por. także K. Konarski, op. cit., s. 112 nn.

chcemy zastanowić się na ile liczebność kleru, jego wykształcenie, poziom moralny i zaangażowanie w pracy duszpasterskiej mogły wpływać na udział mieszkańców w praktykach religijnych w kościele parafialnym, na ile zaś te same kwalifikacje umysłowo-obyczajowe duchownych wpływały na kompletność prowadzonej przez nich rejestracji metrykalnej – podstawowego źródła w badaniach nad strukturami demograficznymi dawnych rodzin miejskich.

Inkorporowanie w początkach drugiej połowy XVII w. kościoła Św. Krzyża do Zakonu Księży Misjonarzy i poruczenie im wykonywania właściwej pracy parafialnej stworzyło na gruncie warszawskim sytuację nietypową. Już wkrótce po swoim osiedleniu się w stolicy misjonarze rozpoczęli różnorodną działalność duszpasterską. Zwrócili przede wszystkim uwagę na potrzebę kształcenia przyszłych świątłych kapłanów i to zarówno własnych zakonnych, jak i diecezjalnych. W latach 1677-1678 otworzyli oni i kierowali działalnością dwóch seminariów: misjonarskiego i diecezjalnego<sup>38</sup>, realizując w ten sposób na gruncie polskim jeden z podstawowych postulatów soboru trydenckiego<sup>39</sup>.

Na początku lat osiemdziesiątych XVIII w. obowiązki dyrektora seminarium diecezjalnego sprawował Ignacy Morkiewicz, profesor prawa kanonicznego. Obok niego działalność edukacyjną prowadziło ponadto 4 dalszych misjonarzy<sup>40</sup>. Program nauczania w obu seminariach obejmował wówczas następujące przedmioty: teologię moralną, teologię spekulatywną, historię kościoła, prawo kanoniczne, geografę i filozofię. Każdy z kleryków wybierał dwa, a nawet trzy przedmioty. Wśród 15 seminarzystów diecezjalnych największym wzięciem cieszyło się prawo kanoniczne oraz obie teologie i w nieco mniejszym stopniu historia kościoła<sup>41</sup>. Wydaje się, że misjonarze w swoich szkołach warszawskich, obok położenia nacisku na praktyczne wykształcenie przyszłych kapłanów (podobnie zresztą jak w większości pozostałych polskich seminariów), starali się wykraczać poza utarty system kształcenia.

Z dostępnych danych wynika, że w czasach stanisławowskich w świętokrzyskim seminarium diecezjalnym, a zapewne także i zakonnym, dominuje trzyletni okres

<sup>38</sup> Por. L. Petrzyk, op. cit., s. 66; *Księga Pamiątkowa...*, s.71; J. Wysocki, *Fundacja dziekana Jana Raciborskiego podstawą założenia i egzystencji „Seminarium Externum” u xx Misjonarzy w Warszawie*, „Wiadomości Archidiecezjalne Warszawskie”, 1966, nr 10, s. 234-242.

<sup>39</sup> Por. W. Müller, *Diecezje polskie w okresie potrydenckim*, (w:) *Kościół w Polsce. Studia nad historią kościoła katolickiego w Polsce*, pod red. J. Kłoczowskiego (dalej cyt.: *Kościół w Polsce ...*), t. 2: *Wiek XVI-XVIII*, Kraków 1969, s. 182 nn; J. Delumeau, *Reformy chrześcijaństwa w XVI i XVII w.*, Warszawa 1986, s. 45 nn.

<sup>40</sup> Byli to: Sebastian Woliński, późniejszy wizytator i proboszcz świętokrzyski, Wawrzyniec Żalski, Grzegorz Lange i Gracjan Borzym, por. AAW, *Visitatio Generalis Seminarij Diocesis Posnaniensis in Maedibus Sanctae Crucis Varsoviae...1779-1781* (dalej: *Visitatio Seminarij...1779-1781*), *Akta wizytacyjne Antoniego Onufrego Okęckiego...*, t. 2, s. 868.

<sup>41</sup> Tamże, s. 867 n; por. także J. Kitowicz, *Opis obyczajów za panowania Augusta III*, opr. Z. Goliński, Warszawa 1985, s. 81.

nauki<sup>42</sup>. Sądzymy, że był to wystarczający w zasadzie okres nie tylko na przygotowanie praktyczne, ale także na szersze uformowanie osobowości obyczajowo-intelektualnej młodego kapłana do sprawowania przyszłych funkcji duszpasterskich. Wprawdzie naukę w obu seminariach, tj. zakonnym i diecezjalnym prowadzono wspólnie (nie było różnic w treściach nauczania), jednakże poza salami wykładowymi dążono do ograniczenia kontaktów między obu grupami kleryków, ściślej organizowano czas wolny młodzieży misjonarskiej i surowiej ją traktowano<sup>43</sup>. Warto w tym miejscu odnotować długie i owocne kierownie „Seminarium internum” przez wielkiego jałmużnika stolicy Gabriela Piotra Baudouina<sup>44</sup>.

U schyłku Rzeczypospolitej szlacheckiej w warszawskim seminarium diecezjalnym prowadzonym przez misjonarzy studiowało 18 osób, zaś w seminarium zakonnym 13, a dalszych 11 odbywało nowicjat<sup>45</sup>. Ostatni z proboszczów świętokrzyskich i wizytatorów Zgromadzenia Świętych Księżów Misjonarzy w XVIII stuleciu – Józef Jakubowski (1743-1814), literat i erudyta, kapitan i nauczyciel artylerii, jeden z najbardziej znanych postaci w stolicy, już za rządów pruskich zreformował gruntownie system nauki w tamtejszym seminarium. Miał zresztą ku temu dobre przygotowanie nabyte w ciągu blisko siedmioletniej pracy na stanowisku dyrektora seminarium zakonnego w latach 1785-1791<sup>46</sup>.

Do dyspozycji studentów obu zakładów szkolnych, ich nauczycieli oraz duchowieństwa parafialnego, władze zgromadzenia oddały dobrze zaopatrzoną bibliotekę. Francuski rodowód księży misjonarzy i przewaga Francuzów w szeregach duchownych do końca XVII w. zdeterminowały charakter księgozbioru. Dominowały w nim dzieła francuskie i jeszcze w pierwszej połowie XIX stulecia udział wydawnictw polskich był skromny<sup>47</sup>. Świętokrzyska biblioteka swoją zawartością zwracała uwagę nawet obcych przybyszów, a słynny uczoney szwajcarski Jan Bernoulli określił ją „jako dobrze zaopatrzoną”<sup>48</sup>. Biblioteka cieszyła się bardzo staranną opieką kolejnych przełożonych, wizytatorów zgromadzenia, którzy niejednokrotnie ofiarowywali doń latami gromadzone swoje zbiory prywatne, bądź też dokonywali specjalnych za-

<sup>42</sup> Podobnie S. Litak, *Struktura i funkcje parafii w Polsce*, (w:) *Kościół w Polsce...*, t. 2, s. 356 nn, odnotowuje wzrost długości pobytu w seminariach kleru parafialnego z 2 lat w pierwszej połowie XVIII w. do 3 w drugiej.

<sup>43</sup> J. Kitowicz, op. cit.

<sup>44</sup> Por. szerzej F. Śmidoda, *Ks. Gabriel Piotr Baudouin i jego dzieło w latach 1732-1758*, Warszawa 1938, s. 41.

<sup>45</sup> AGAD, Varia Grodu Warszawskiego, 25, k. 2-3v. O liczbie słuchaczy w stołecznych seminariach (misjonarskim i u księży komunistów przy kolegiacie) informuje J. Wojnowski, *Zarys życia religijnego Warszawy w latach 1788-1806*, „*Nasza Przeszłość*”, t. 1, 1946, s. 161 n.

<sup>46</sup> Por. L. Petrzyk, op. cit., s. 35, oraz jego biogram pióra A. Schletza i S. Krzyńskiego, PSB, t. 10, z. 46, 1963, s. 386-388.

<sup>47</sup> Por. J. Łukaszewicz, op. cit., t. 3, s. 143.

<sup>48</sup> J. Bernoulli, op. cit., s. 453.

kupów. Największe zasługi w tym względzie położyli proboszczowie Tarło, Śliwicki i Siemiński.

Wysoki poziom nauczania w seminariach warszawskich, zwłaszcza misjonarskich, podnoszących wyraźnie przeciętny poziom umysłowy przyszłego kleru parafialnego, zwracał powszechną uwagę. Znany z niezwykle krytycznych opinii o masie plebańskiej, oświeceniowy reprezentant wyższego duchowieństwa Hugo Kołłątaj w superlatywach wyrażał się o działalności księży misjonarzy<sup>49</sup>. Znaczenie ich działalności edukacyjnej doceniała także władza biskupia, skoro właśnie misjonarzom powierzono w 1781 r. prowadzenie kolejnego seminarium diecezjalnego w Poznaniu, po zniesieniu tam przez KEN rok wcześniej Akademii Lubrańskiego<sup>50</sup>.

Dużą rolę odgrywała także posiadana przez zgromadzenie drukarnia, którą przeniesiono w 1780 r. z Chełmna do stolicy. W 1791 r. było w niej zatrudnionych 4 pracowników<sup>51</sup>. Dzięki usilnym staraniom proboszcza Jakubowskiego w końcu stulecia drukowano w niej nie tylko książki o charakterze religijnym, ale też literaturę naukową.

Warszawski dom księży misjonarzy przy kościele Św. Krzyża był zarazem centralną siedzibą zgromadzenia w Polsce, a prowadzone przez nich oba seminaria znajdowały się pod stałym i systematycznym nadzorem wizytatora zakonu (przełożonego prowincji polskiej), który był jednocześnie proboszczem parafii stołecznej. System kształcenia zarówno przyszłych misjonarzy, jak i kapłanów diecezjalnych obejmował, obok przedmiotów teologicznych także naukę podstawowych obowiązków duszpasterskich, właściwej pracy parafialnej. W opinii H. Kołłątaja: „...ta część szła z największą pilnością i dokładnością u misyjnarzów”<sup>52</sup>. Absolwenci opuszczający mury seminariów warszawskich charakteryzowali się wpojona im przez profesorów sumiennością i dokładnością, ładem i dyscypliną. W naszym przekonaniu były to cechy bardzo potrzebne do właściwego wypełniania późniejszych rozlicznych obowiązków parafialnych, w tym również, należytego prowadzenia rejestracji metrykalnej.

Styl życia i obyczaje niższego duchowieństwa parafialnego zależały w dużej mierze od postawy codziennej ich bezpośrednich przełożonych – plebanów. W omawianym XVIII stuleciu galerię proboszczów świętokrzyskich rozpoczyna jeden z najwybitniejszych misjonarzy polskich, pierwszy Polak przełożony prowincji polskiej zgromadzenia – Bartłomiej Tarło, od 1709 r. także bp poznański<sup>53</sup>. W latach 1710-1739 kolejno parafią kierowali: Michał Kownacki, Antoni Fabri, Szymon Steffen,

<sup>49</sup> Por. H. Kołłątaj, *Pamiętnik o stanie Kościoła polskiego i o wszystkich innych wyznaniach w Polsce*, (w:) *Stan oświecenia w Polsce w ostatnich latach panowania Augusta III (1750-1764)*, opr. J. Hulewicz, Wrocław 1953, s. 205.

<sup>50</sup> J. Nowacki, op. cit., t. 2, s. 772; o działalności oświatowej misjonarzy w kraju zob. *Księga Pamiątkowa...*, s. 183 nn.

<sup>51</sup> AGAD, Varia Grodu Warszawskiego, 25, k. 3v.

<sup>52</sup> H. Kołłątaj, op. cit., s. 207; por. także uwagi J. Kitowicza, op. cit., s. 82.

<sup>53</sup> Zob. L. Petrzyk, op. cit., s. 21 nn; *Księga Pamiątkowa...*, s. 74 n.

Michał Walther, Jan Aumont, o których źródła niewiele co wspominają. Jednakże już ich następca Piotr Śliwicki, stojący na czele zakonu w kraju i parafii aż 35 lat (1740-1774) był osobowością nowego oświeceniowego wieku. Gruntownie wykształcony, uczestnik słynnych „obiadów czwartkowych”, spowiednik i doradca Augusta III i Stanisława Augusta Poniatowskiego, rozwinął szeroką działalność na polu opieki nad ubogimi w samej parafii i w stolicy<sup>54</sup>. Następcami Śliwickiego na probostwie świętokrzyskim byli wizytatorzy Mikołaj Siemieński, Sebastian Woliński (w 1781 r. był profesorem w seminarium, gdzie wykładał teologię i historię kościoła), oraz wspomniany już Józef Jakubowski. Wszystkim im nie można odmówić troski o zapewnienie prawidłowego funkcjonowania parafii świętokrzyskiej, choć codzienną pracę duszpasterską prowadzili wikariusze, których pod koniec lat siedemdziesiątych było sześciu<sup>55</sup>. Oni to udzielali większości odbytych w kościele parafialnym sakramentów, jak ślub czy chrzest i sporządzone przez nich z tej okazji metryki widnieją w księgach. Oczywiście liczba misjonarzy zamieszkująca w warszawskim domu zgromadzenia była daleko większa, lecz trudno jest dokładnie wskazać ilu z nich uczestniczyło w różnorodnej działalności duszpasterskiej, prowadzonej w samej społeczności parafialnej, ilu zaś wykaczało poza te ramy.

W 1791 r. w domu zakonnym przy Krakowskim Przedmieściu zamieszkiwało 24 duchownych (nie licząc pracujących w szpitalu Dzieciątka Jezus), a ponadto 42 kleryków obu seminariów, 10 braci „zastępujących posługi domowe” oraz 4 stołowników. Ich materialne potrzeby zaspakajała liczna grupa 18 osobowej czeladzi domowej<sup>56</sup>.

W końcu XVIII w misjonarze w liczbie 51 duchownych (łącznie z zakonnikami pracującymi w szpitalach), stanowili największe skupisko kleru w Warszawie pod rządami pruskimi<sup>57</sup>. Na drugim miejscu znaleźli się księża kolegiaty Św. Jana (49). Skromnie na tym tle wypadła liczebność kleru w pozostałych parafiach stołecznych. Przy kościele NMP na Nowym Mieście pracowało – 6, u Św. Andrzeja – 5, a w ujazdowskim tylko 3 duchownych.

W świetle dotychczasowych uwag o wychowaniu, poziomie kształcenia kleryków i obyczajach jakie panowały w centralnym domu Zgromadzenia Księży Misjonarzy, nasuwa się ważne pytanie, czy aby nie jest to obraz zbyt wyidealizowany i jednostronny.

Niezastąpionym źródłem do badań nad dziejami kościoła, w tym również studiów

---

<sup>54</sup> Por. L. Petrzyk, op. cit., s. 31 nn; W. Smoleński, *Przewrót umysłowy w Polsce*, wyd. 4, Warszawa 1979, s. 312.

<sup>55</sup> AAW, *Visitatio...1779, Akta wizytacyjne Antoniego Onufrego Okęckiego...*, t. 2, s. 785.

<sup>56</sup> W tym 4 kucharzy, 3 krawców, po 2 szewców i parobków, a także pisarz, palacz, stolarz, stangret, furtian z chłopcem i ogrodnik, por. AGAD, *Varia Grodu Warszawskiego*, 25, k. 3v. Ten ostatni zajmował się utrzymaniem ogrodu położonego na zapleczu zabudowań, z którego słynęli wówczas misjonarze, por. J. Bernoulli, op. cit., s. 453.

<sup>57</sup> Por. F. Sobieszkański, *Rys...*, s. 133.

nad życiem i obyczajami kleru są akta wizytacji, zwłaszcza generalne<sup>58</sup>. Przynoszą one obok informacji związanych z działalnością gospodarczą kościoła (jego stan, majątek) szereg wiadomości dotyczących duszpasterzy. Jedyna przeprowadzona w XVIII w. wizytacja generalna parafii Św. Krzyża, z której bogato czerpaliliśmy w tym rozdziale, nie dostarczyła nam przekazów wskazujących na ujemne strony życia, obyczajów i moralności badanego duchowieństwa parafialnego. Oczywiście można wizytatorom postawić zarzut stronniczości czy wręcz pomijania ciemniejszych stron życia ówczesnego duchowieństwa. Wydaje się jednak, że taki zarzut, przynajmniej dla wykorzystywanej wizytacji 1779 r. jest bezpodstawny, albowiem wszędzie tam gdzie wizytatorzy napotkali sytuacje nie licytujące z obyczajami stanu kapłańskiego, piętnowali je z całą surowością.

Tak było np. w stołecznej parafii NMP na Nowym Mieście, w której zaobserwowano rozprzężenie moralne tamtejszego kleru, m. in. liczne kłótnie i spory między samymi duchownymi, zaniedbywanie podstawowych obowiązków duszpasterskich itd. Rozgoryczony zastanym stanem rzeczy bp Ontoni Onufry Okęcki nie zawahał się na zakończenie wizyty generalnej tej parafii (23 XI 1781) stwierdzić, że jeśli sytuacja nie ulegnie radykalnej poprawie: „... przystąpić muszę, chociaż do przykrych urzędów, żeby ten Dom Boży uwolnić całe od nierządnych i gorszących kapłanów, a osadzić go całe innemi Duchownemi, którzyby w bojaźni Bożej postępując i nauką i przykładem wiernych budowali”<sup>59</sup>.

Jak widać z przytoczonych słów, którym wtórują opinie Franciszka Karpińskiego, Juliana Ursyna Niemcewicza czy niektórych cudzoziemców, obyczaje i życie moralne kleru w osiemnastowiecznej Warszawie nawet w sąsiednich parafiach były bardzo mocno zróżnicowane<sup>60</sup>. Historyk w żadnym wypadku nie może rezygnować ze studiów nad problematyką duchowieństwa parafialnego – autorów rejestracji metrykalnej.

### 3. Społeczność parafialna

Spis parafialny z początku lat dziewięćdziesiątych XVIII w., będąc cennym źródłem do badań nad strukturą demograficzną świętokrzyskiej zbiorowości parafialnej, nie rejestruje – z nielicznymi wyjątkami – ani pochodzenia stanowego, ani przynależności zawodowej jej mieszkańców. Dlatego w tym miejscu odwołujemy się do wyników spisu ludności całej Warszawy z 1792 r. opracowanych

<sup>58</sup> Zob. cenne uwagi S. Litaka, op. cit., s. 267 nn. W XVII w. parafię świętokrzyską wizytowano dwukrotnie (1663, 1679).

<sup>59</sup> AAW, *Akta wizytacyjne Antoniego Onufrego Okęckiego...*, t. 2, s. 585 n.

<sup>60</sup> Por. F. Karpiński, *Historia mego wieku i ludzi, z którymi żyłem*, opr. R. Sobol, Warszawa 1987, s. 105; J. U. Niemcewicz, *Pamiętniki czasów moich*, opr. J. Dihm, t. 1, Warszawa 1958, s. 62; J. J. Kausch, *Wizerunek narodu polskiego*, (w:) *Polska stanistawska...*, t. 2, s. 328.

przez S. Szymkiewicza, pamiętając o wszystkich błędach jakimi ów spis jest obarczony.

Mieszkańcami centrum parafii – Krakowskiego Przedmieścia i jego najbliższego sąsiedztwa – w ok. 63% byli mieszczanie i w ok. 22% szlachta. Im dalej od centrum, tym większy odsetek stanowili „herbowi” mieszkańcy, od jednej czwartej w części zachodniej parafii do blisko połowy w południowej<sup>61</sup>. Duchowieństwo świeckie i zakonne stanowiło ok. 1,2% wszystkich parafian wyznania katolickiego i oczywiście skupiało się w centrum<sup>62</sup>. Charakterystyczne, że Żydów, których status prawny w stolicy do końca Rzeczypospolitej szlacheckiej nie uległ zmianie (nie byli tolerowani), dwukrotnie więcej zamieszkiwało właśnie w reprezentacyjnej części miasta – centrum parafii – niż na jej obrzeżach<sup>63</sup>.

Elitę społeczną stanowiła oczywiście magnateria. Spis parafialny z początku 1791 r. wymienia m.in.: Franciszka Branickiego, hetmana wkł. koronnego wraz z rodziną i dworem w pałacu na Nowym Świecie nr 1245 (razem 126 osób); Barbarę Sanguszkową, wdowę po marszałku wkł. litewskim przy Królewskiej nr 1066 (razem 109 osób); Jacka Małachowskiego, kanclerza wkł. koronnego przy Wierzbowej nr 613 (razem 56 osób); Kazimierza Sapiechę, marszałka konfederacji litewskiej na Sejmie Czteroletnim przy tej samej ulicy nr 614 (razem 55 osób); Kazimierza Krasieńskiego, oboźnego wkł. koronnego przy Mazowieckiej nr 1352 (razem 50 osób); czy Józefa Czartoryskiego, stolnika litewskiego w pałacu Rzeczypospolitej (razem 48 osób) i wielu innych.

O zamożności, poziomie życia, rozrywkach ówczesnej elity szlacheckiej, a także arystokracji mieszczańskiej (bankierów, zamożnych kupców czy najbogatszej palestry), nie tylko parafialnej, ale całej Warszawy wiemy dużo więcej, niż o szeroko rozumianej kulturze materialnej średnich i uboższych warstw mieszkańców. Wśród kilkudziesięciu odnalezionych inwentarzy pośmiertnych zaledwie kilka dotyczy wspomnianej arystokracji mieszczańskiej.

Kupiec Jan Samuel Giering (nob.) pozostawił po swojej śmierci majątek spisany przez żonę wartości (po odliczeniu długów) blisko 58 tys. czerwonych złotych<sup>64</sup>. Majątek innego kupca Józefa Niedzielskiego, spisany po śmierci żony Małgorzaty wynosił ponad 131 tys. złp.<sup>65</sup>, a wartość majątku szlacheckiego Macieja Szutow-

<sup>61</sup> S. Szymkiewicz, op. cit., s. 155 n.

<sup>62</sup> Na podstawie spisu parafialnego, por. AGAD, Varia Grodu Warszawskiego, 25.

<sup>63</sup> S. Szymkiewicz, op. cit.; por. także A. Eisenbach, *Żydzi warszawscy i sprawa żydowska w XVIII w.*, (w:) „Studia Warszawskie”, t. 22, *Warszawa XVIII wieku*, z. 3, Warszawa 1975, s. 229-298, który omówia m.in. napływ i osiadanie ludności żydowskiej w stolicy oraz postawę mieszczaństwa chrześcijańskiego.

<sup>64</sup> AGAD, SW 332, s. 1025-1109; desydent – przyjął prawo miejskie 19 II 1778 (WE 749, s. 30), ożeniony (7 II 1780) z Anną Dorotą Frejtak, zmarł 10 IV 1787 r., właściciel dworku przy ul. Gęstej nr 2727.

<sup>65</sup> AGAD, SW 325, k. 196-218; nie wspomina o nim ani W. Smoleński, op. cit., ani B. Grochulska, *Warszawa na mapie Polski stanisławowskiej. Podstawy gospodarcze rozwoju miasta*, Warszawa 1980.

skiego wyliczono na 77 tys. złp.<sup>66</sup>.

Jednakże w większości inwentarzy pozostawione majątki miały wartość zdecydowanie mniejszą, w granicach kilku tysięcy. Na przykład sławetny Paweł Chmielewski, z zawodu bednarz po śmierci żony Barbary podał, że pozostało w gotówce 432 złp., a ponadto: srebrna tabakierka, zegarek francuski z koperta, sporo naczyń z cyny angielskiej i miedzi, trochę odzieży damskiej (jupka, 4 spódnice, fartuch) i męskiej (2 pary sukien, delia, kiereja, 2 czapki, 2 pasy, w tym „perski ze złotem”). Wymienił on również szczegółowo naczynia bednarskie (41 pozycji). Łącznie po odliczeniu wydatków związanych z pochówkiem i innych, wartość majątku wynosiła 2230 złp. gr 19 1/2<sup>67</sup>.

Los jednak nie dla wszystkich był łaskawy. Z inwentarza innego bednarza, sławetnego Antoniego Kwiatkowskiego, który spisała żona po jego śmierci, przebija ubóstwo. Brak w nim informacji dotyczących pozostawionej gotówki, srebra czy wartościowszych naczyń. O ile w inwentarzu jego poprzednika sprzęty bednarskie wyceniono na 199 złp., to tu zaledwie na 33 złp. gr 20. Pozostało trochę odzieży damskiej i pościeli, zaś odzież po nieboszczyku „siostra zmarłego za wydatki na opiekę w chorobie męża zabrała”. Sprzęt stolarski oszacowana zaledwie na 17 złp. gr 3, a inny domowy na 8 złp. gr 2. Razem cała masa spadkowa wynosiła 179 złp. gr 25, ale, i to najważniejsze, długi zaciągnięte przez małżeństwo wynosiły 297 złp.!<sup>68</sup> Podobnie wartość majątku po obywatelu Miasta Starej Warszawy, sławetnym Józefie Pawlikowskim, spisany przez żonę, którzy mieszkali w domostwie o dwóch izbach(!) równa 1415 złp. gr 17, była ponad trzykrotnie mniejsza od pozostawionych długów rodzinnych (5734 złp. gr 20)<sup>69</sup>. Przykładów takich możnaby mnożyć<sup>70</sup>. Nie ulega wątpliwości, że kontrasty w rozwarstwieniu społeczno-majątkowym parafian świętokrzyskich mogły znajdować jakieś odbicie w życiu parafialnym, w praktykach religijnych mieszkańców. Być może ubożsi nie zawsze byli w stanie wywiązać się często z wysokich kosztów usług parafialnych świadczonych przez kler.

Dla parafii Św. Krzyża znamy dwie taksy opłat pobieranych przez duchowieństwo misjonarskie z tytułu iura stolae. Pierwsza daje wyobrażenie o akcydensach duszpasterzy w początkach doby stanisławowskiej<sup>71</sup>, druga zaś, została ustanowiona przez bpa Antoniego Onufrego Okęckiego w 1781 r., w momencie zakończenia wizytacji podległej mu diecezji. Możemy się domyślać, iż przeprowadzając kontrolę dostrzegli zapewne zbyt duże zróżnicowanie stawek w poszczególnych parafiach i podjęli wysiłki w kierunku ich ujednoczenia. Jak wiadomo były to sprawy

<sup>66</sup> AGAD, SW 326, k. 549-554.

<sup>67</sup> AGAD, SW 326, k. 549-554.

<sup>68</sup> AGAD, SW 330, k. 52v-54v.

<sup>69</sup> AGAD, SW 321, k. 79v-82v.

<sup>70</sup> Np. AGAD, SW 324, k. 188v-192v; SW 326, k. 312-316v; SW 329, k. 226v-230; SW 332, k. 606-612.

<sup>71</sup> AAW, *Visitatio...1779, Akta wizytacyjne Antoniego Onufrego Okęckiego...*, t. 2, s. 832.



delikatnej natury, drażliwe, prowadzące nieraz do zatargów z duchownymi, często mające wpływ na dalszy udział wiernych w praktykach religijnych. Nie ukrywał tego sam biskup stwierdzając: „...dla zagrodzenia także wielkim stąd wynikającym między pasterzami a parafianami niechęciom i aby wspomniana składka czyli opłata była jak najmniej uciążliwa, do ubóstwa miejsc jak najbardziej przystosowana, pewna i żadnemu targowi nie podlegała”<sup>72</sup>.

Porównanie stawek obu taks dotychczas obowiązującej i nowo wprowadzonej pozwala dostrzec, w którym kierunku szły wysiłki ustawodawcy. W obu taryfach odnajdujemy jeszcze średniowieczny zakaz sprzedaży sakramentów: w 1779 r. „od chrztu nic nie masz”, a w 1781 r. „od chrztów nic się brać nie powinno”. Jednak w latach siedemdziesiątych za chrzest w parafii świętokrzyskiej „zwyczajnego dają zł 1, dwa, pół, groszy kilka, częściej nic”, zaś od lat osiemdziesiątych bogatsi powinni płacić 2 złp., biedniejsi 15 gr, poddani chłopci za ledwie 6 gr. Zapowiedzi przedślubne kosztowały złotówkę w obu taksach, podobnie jak wywód 3 gr. Największe zróżnicowanie jest dostrzegalne przy opłatach za śluby. Do 1781 r. księża misjonarze pobierali według dotychczasowej taksy jedynie 2-3 złp., natomiast po tej dacie (30 XI 1781) nowa taryfa dozwalała pobierać od najbogatszych 16 złp., od innych 8 złp. i od poddanych 2 złp., czyli kilkakrotnie więcej niż dotychczas.

W obu taryfach opłat iura stolae największą część zajmowała bogata i różnorodna specyfikacja funeraliów. W kościele świętokrzyskim w tym czasie chowano jeszcze w grobach znajdujących się pod posadzką świątyni i taki pochówek kosztował 90-100 złp., bądź pod kaplicą NMP – 50 złp. Od grobu w katakumbach pobierali misjonarze kwotę 1000 tynfów, ale zaznaczając że „Pokładnego na cmentarzu nic się cale nie bierze”. Zaś w 1781 r. stwierdzono, iż należy od pochówków cmentarnych pobierać od zamożniejszych 3 złp., od biedniejszych złotówkę. Podane wyżej kwoty dotyczyły tylko samych pochówków. Cała dodatkowa reżyseria pogrzebu jak dzwonienie, udział kapłana przy wyprowadzaniu ciała z domu, wystawienie katafalku, msze w kościele czy procesja na cmentarz, pociągała osobne wydatki.

Odprawiany w kościele ślub, chrzest a przede wszystkim pogrzeb stanowił dochodowo źródło zarządzających parafią. Z tej okazji starała się również wzbogacić i służba kościelna. Parafianie uczestniczący w obrzędach po opłaceniu kleru nierzadko byli zaskakiwani potrzebą dodatkowych świadczeń na rzecz asystującej służby, co prowadziło do spięć i kłopotliwych sytuacji. Dlatego też biskup Okęcki wyraźnie zaznaczył w taksie z 1781 r.: „W te wszystkie akcydensa wchodzą już i wszelkie dla innych sług kościelnych stąd należeć się mogące konsalacje”<sup>73</sup>.

Wydaje się zatem, że opłaty, czy raczej stawki minimalne, pobierane od chrztów i ślubów nie odbiegały od tych stosowanych w innych diecezjach<sup>74</sup>. Stosunkowo wy-

---

<sup>72</sup> *Taxa Iurium Stolae z 1781 r., dla diecezji poznańskiej biskupa Antoniego Onufrego Okęckiego*, wyd. M. Sierocka-Pośpiech, PDP, t. 15, 1984, s. 147.

<sup>73</sup> Tamże, s. 149.

<sup>74</sup> Por. I. Gieysztorowa, *Wstęp...*, s. 233 nn.

sokie koszty pogrzebów według taksy z 1779 r. związane były z miejscem ówczesnych pochówków – w kościele parafialnym. Mogły też one skłaniać niektórych z parafialnych pauperes, w zasadzie ich najbliższych, do odbycia pogrzebu bez udziału strony kościelnej skoro: „...zdarzało się, że p o r z u c a n o (podkr. – C. K.) trumny na starym cmentarzu przy kościele Św. Krzyża, tak że Misjonarze musieli nocami przewozić je na nowy...”<sup>75</sup>.

Jednym z podstawowych czynników integrujących zarówno wewnątrz samą społeczność parafialną, jak i jej trwalsze związki z kościołem świętokrzyskim była ożywiona działalność oświatowa i charytatywna prowadzona przez duchownych misjonarskich.

Do połowy XVIII w. w parafii funkcjonowała jedna szkoła zapewniająca młodzieży gruntowniejsze wychowanie religijne i wykształcenie, łącznie z nauką języków łacińskiego i niemieckiego. W końcu lat siedemdziesiątych mieściła się ona już w nowym budynku murowanym, w której uczył ksiądz świecki Wojciech Tomaszewski<sup>76</sup>. Natomiast w 1791 r. kierownictwo szkoły spoczywało w rękach Jana Kraski uczącego wyłącznie „68 chłopców czyli studentów”<sup>77</sup>. Zamieszkiwanie w parafii znacznej liczby ludności pochodzenia niemieckiego, w części odmiennego wyznania, których dzieci nie miały zorganizowanego punktu nauczania doprowadziło wspólnym wysiłkiem Franciszka Bielińskiego i proboszcza świętokrzyskiego Mikołaja Siemińskiego do otwarcia nowej placówki. Ta druga szkoła edukowała przede wszystkim młodzież niemiecką, a program obejmował naukę języków (niemieckiego, polskiego, łacińskiego), czytania, pisanie i arytmetyki. Nauczycielem był w niej niejaki Grall, któremu wizytator z 1779 r. wystawił pochlebną opinię<sup>78</sup>. Nauczyciele obu szkół pozostawali zasadniczo na utrzymaniu księży misjonarzy, choć społeczność niemiecka opłacała kształcenie swoich dzieci.

W XVIII stulecie parafia Św. Krzyża wkraczała z dwoma zakładami noszącymi nazwy szpitali, w praktyce były to jednak przytulki dla ubogich. Głównym zajęciem 12 pensjonariuszy szpitala parafialnego było posługiwanie w kościele świętokrzyskim m.in. strzegli puszek z datkami i licznych ołtarzy przed kradzieżą. Raz na dwa lata misjonarze zaopatrywali swoich podopiecznych w odzież i buty. Obok tego, nie licząc drwa na opał, klientela szpitalna dostawała pieniądze na chleb i drobne wydatki. Noszony przez nich płaszcz z czerwonym krzyżem był elementem

<sup>75</sup> J. S. Bystron, op. cit., s. 141.

<sup>76</sup> AAW, *Visitatio...1779, Akta wizytacyjne Antoniego Onufrego Okęckiego...*, t. 2, s. 812.

<sup>77</sup> AGAD, *Varia Grodu Warszawskiego*, 25, k. 3v.

<sup>78</sup> AAW, *Visitatio...1779, Akta wizytacyjne Antoniego Onufrego Okęckiego...*, t. 2, s. 813.

W 1791 r. jej dyrektorem był Jakub Baranowski. Pracował w niej także Lebert Graff (może ów Grall z 1779 r.?), przy którym w spisie parafialnym zapisano: „Ewangelik na edukacji mający młodzież szlachecką”, por. AGAD, *Varia Grodu Warszawskiego*, 25, k. 78v, 80.

wyróżniającym ich spośród tłumu<sup>79</sup>.

Limity osobowe przyjęć do szpitala parafialnego były sztywne i przestrzegano ich rygorystycznie. Taki stan rzeczy był na rękę obu stronom, zarówno zarządzającym – bowiem fundusz szpitalny mimo wszystko nie zawsze wystarczał – jak też i pauperes, obawiającym się pogarszenia własnej stopy życiowej w razie zwiększenia liczby domowników. Odstępstwa od tej zasady były sporadyczne a jedno z nich miało miejsce gdzieś w latach osiemdziesiątych XVIII w<sup>80</sup>.

Drugi zakład powstały w latach pięćdziesiątych XVII w. związany jest nierozdzielnie z działalnością Sióstr Miłosierdzia Św. Wincentego à Paulo – popularnych szarytek. Od końca XVII w. kierowany przez nich szpital Św. Kazimierza mieścił się w budynku murowanym z własną kaplicą i w czasach stanisławowskich 32 siostry na czele z przełożoną Henriettą Thierry wychowywały 93 dziewcząt osieroconych oraz 26 dziewcząt pozostających na pensji<sup>81</sup>. Edukacja młodych panien, obok nauki języka francuskiego, obejmowała głównie przyuczenie ich do wykonywania szerokiego wachlarza kobiecych prac domowych<sup>82</sup>.

W początkach XVIII w. rozpoczął działalność w parafii kolejny – trzeci już zakład szpitalny Św. Rocha. Powołując do życia nową fundację myślano już nie tylko o ubogich czy niedołączonych, ale także i o chorych. W obszernym gmachu wzniesionym przy Krakowskim Przedmieściu u schyłku Rzeczypospolitej szlacheckiej przebywało ogółem 141 chorych osób, w większości (121) dorosłych<sup>83</sup>. Zbliżoną liczbę pacjentów w rok później wymieniają podróżujący po Polsce Francuzi – F. de Piles i B. de Kerdu. Zauważają oni brak w zakładzie świeżego powietrza, a także pewną jego ciasnotę. Jak piszą: „Kładzie się wówczas trzech chorych na łóżko przeznaczonym dla dwóch”<sup>84</sup>. Francuscy arystokraci z uznaniem podkreślali natomiast schludny wygląd sal, co było niewątpliwą zasługą pracujących w szpitalu 6 szarytek.

Dzieje największego warszawskiego szpitala Dzieciątka Jezus, czwartej placówki tego typu funkcjonującej w badanej parafii scharakteryzowała Z. Podgórska-Klawe<sup>85</sup>. Przypomnijmy zatem tylko, że od momentu jego powstania z inicja-

<sup>79</sup> L. Petrzyk, op. cit., s. 84 n.

<sup>80</sup> Spis parafialny w części „dziady i babki szpitalne” wymienia 6 kobiet i 7 mężczyzn, ale przy jednym z nich dopisano „invalid(a)” i zapewne to on był tym ponadplanowym, por. AGAD, Varia Grodu Warszawskiego, 25, k. 3v-4. Opinia A. Karpińskiego, op. cit., s. 279 o pobycie w nim wyłącznie niewiast powtórzana za starszymi opracowaniami dla XVIII w. jest błędna.

<sup>81</sup> AGAD, Varia Grodu Warszawskiego, 25, k. 11-13.

<sup>82</sup> Por. F. de Piles, B. de Kerdu, op. cit., (w:) *Polska stanisławowska...*, t. 2, s. 697.

<sup>83</sup> AGAD, Varia Grodu Warszawskiego, 25, k. 7v; wśród pensjonariuszy szpitalnych w czasach stanisławowskich nie dostrzegamy większych dysproporcji płci, którą zaobserwował w XVI-XVII w. A. Karpiński, op. cit., s. 278-280. Por. uwagi A. Wyrobisza, *Rodzina w mieście doby przedprzemysłowej a życie gospodarcze. Przegląd badań i problemów*, PH, t. 77, 1986, z. 2, s. 316.

<sup>84</sup> Por. przypis 82.

<sup>85</sup> Por. Z. Podgórska-Klawe, *Warszawski dom podrzutek 1732-1901*, „Rocz. Warszawski”, t. 12, 1974, s. 111-145; tejsze, *Szpitala...*, s. 73 nn.

tywy P. G. Baudouina, tj. od 1731 r. do 1761 r., szpital był zasadniczo zakładem wychowawczym dla dzieci-podrzutków, a dopiero od 1762 r. rozpoczął przyjmowanie chorych na większą skalę. Trudno jednak zgodzić się z surową opinią autorki, która ocenia negatywnie rolę Domu Podrzutków w osiemnastowiecznej Warszawie, jakoby samo jego istnienia usuwało z pola widzenia mieszkańców problem podrzucania dzieci<sup>86</sup>. Nie ulega wątpliwości, iż ogromne rozmiary śmiertelności wśród podrzutków przebywających w zakładzie nie były zjawiskiem pozytywnym, ale czyż większą szansę przeżycia miały niemowlęta pozostawione na pastwę losu, niż te włożone do koła szpitalnego?

W 1791 r. w placówce przebywało 196 „mężczyznów chorych, kaleków i dziadów”, 46 chłopców powyżej 7 lat i 86 dzieci młodszych. W tych samych grupach wiekowych zanotowano wśród kobiet odpowiednio: 233, 97 i 81 osób. Łącznie w szpitalu Dzieciątka Jezus znalazło wówczas schronienie 739 chorych i ubogich<sup>87</sup>, choć wspomniana statystyka nie ujmuje niemowląt i mamek. W latach dziewięćdziesiątych zakładem kierował Michał Jaszewski jako rektor, a opiekę duchową zapewniało nadto jeszcze czterech innych księży misjonarzy. Między innymi szpital mieścił w swoich murach dużą kaplicę w której chrzczono dzieci podzucane, z oddzielnym organistą i zakrystianem. Funkcję lekarza szpitalnego sprawował Tomasz Woźniakowski. Ten blisko 750 osobowy zespół ludzki (licząc łącznie z rezydentami szpitalnymi), obsługiwało 36 osób<sup>88</sup>.

Wszystkie z wymienionych instytucji dobroczynnych starały się choć w części rozwiązać mocno widoczny w coraz ludniejszej Warszawie problem nędzy i pauperyzacji szerokich rzesz mieszkańców, tak w czasach saskich jak i stanisławowskich.

W życiu społecznym parafii świętokrzyskiej dużą rolę odgrywały korporacje religijne – bractwa Św. Rocha i Św. Trójcy, zrzeszające mieszkańców bez względu na ich przynależność stanową i zawodową<sup>89</sup>. Związane z kościołem, nastawione na rozbudzanie pobożności i umacnianie praktyk religijnych parafian, prowadziły równoległe szeroką działalność charytatywną. Wśród zinstytucjonalizowanych i indywidualnych akcji rozdzielania jałmużn i zapomóg widocznej zwłaszcza w głodowych latach czterdziestych XVIII w., warto odnotować fundację Michała Wyszyńskiego – parafialną „Górę miłosierdzia” – Mons pietatis<sup>90</sup>. Lombard łowczego sanockiego prowadzony przez władze brackie Św. Trójcy, pożyczał jednej osobie po 100 złp.

<sup>86</sup> Z. Podgórska-Klawe, *Warszawski...*, s. 144. O porzucaniu niemowląt zob. A. Wyrobisz, op. cit., s. 312 n.

<sup>87</sup> AGAD, Varia Grodu Warszawskiego, 25, k. 10.

<sup>88</sup> Łącznie z szarytkami i misjonarzami 50 osób, ale według K. Konarskiego, op. cit., s. 257, w dwa lata później personel administracyjny liczył blisko trzy razy więcej. Wymaga to dalszych badań i uściśleń skoro np. z 8 pracujących tam lekarzy (K. Konarski, op. cit.) spis parafialny wymienia tylko jednego.

<sup>89</sup> Por. AAW, *Visitatio...1779, Akta wizytacyjne Antoniego Onufrego Okęckiego...*, t. 2, s. 833-842 oraz L. Petrzyk, op. cit., s. 68 nn.

<sup>90</sup> W 1743 r. przekazał na ten cel 500 złp., por. AAW, *Visitatio... 1779, Akta wizytacyjne Antoniego Onufrego Okęckiego...*, t. 2, s. 842 nn.

nie żądając początkowo procentu, a od 1753 r. pobierał tylko 2%. Mimo różnych trudności Mons pietatis kierowana każdorazowo przez aktualnego proboszcza funkcjonowała w parafii świętokrzyskiej jeszcze w drugiej połowie XIX w.<sup>91</sup>

#### 4. Ludność parafii według płci, wieku i stanu cywilnego w 1791 r.

Kondycję demograficzną parafian świętokrzyskich, ich zróżnicowanie według płci, wieku czy stanu cywilnego możemy scharakteryzować na podstawie spisu z 1791 r. Do naszych czasów zachował się on w postaci rękopiśmiennej księgi, przechowywanej w AGAD w Warszawie. Przebadane zespoły archiwalne nie dostarczyły informacji szczegółowych przybliżających okoliczności i autorów spisu mieszkańców parafii. Wprawdzie na ostatniej stronie widnieje podpis księdza misjonarza Szymona Bliźnieckiego (lat 54) prefekta kościoła, ale czy był on właściwym autorem spisu czy też tylko rękopisu trudno orzec. Wydaje się wątpliwe, aby w ciągu kilkudziesięciu dni zimowych jedna osoba była w stanie zarejestrować ponad 18 tys. osób. Dodajmy, że sam rękopis nie jest jednorodny, wykazuje kilkakrotnie zmianę ręki, a część dotyczącą klasztoru wizytek sporządziły zapewne same zainteresowane i przekazały spisującemu (spisującym?); dostarczone karty wszyto w całość rękopisu.

Podobnie jak i inne spisy sporządzone na zlecenie Komisji Porządkowych Cywilno-Wojskowych opracowano go zgodnie z otrzymanymi instrukcjami w formie rubrykowanych tabel. Spis po wymienieniu duchowieństwa (misjonarze, klasztory dominikanów obserwantów, karmelitów bosych i wizytek), oraz osób przebywających w szpitalach (parafialnym, Św. Rocha, Dzieciątka Jezus i Św. Kazimierza), rejestruje poszczególnych mieszkańców (według domów przy kolejnych ulicach, podając na ogół ich numer hipoteczny i wymieniając rodzaj budowl: pałac, kamienica, dworek) w układzie rodzinnym. Na pierwszym miejscu umieszczano rodzinę właściciela domu jeśli takowy w nim zamieszkiwał (imię i nazwisko gospodarza, imiona: żony, synów, córek; imiona i nazwiska służby), dalej pozostałe rodziny komornicze aż do pojedynczych osób. Prawie przy wszystkich osobach zanotowano ich wiek. Obok służby domowej, także zatrudnieni w rodzinnych warsztatach rzemieślniczych – czeladnicy i terminatorzy w większości wymienieni są również z nazwiska. W obrębie spisu kilkakrotnie dokonywano okresowych podsumowań.

Tylko nieliczne spisy parafialne stały się przedmiotem szerszych opracowań, choć ilość zachowanych sądząc z ostatnich informacji jest znaczna, zwłaszcza z okresu działalności wspomnianych komisji<sup>92</sup>. Dotychczas opracowane spisy dotyczą niedużych parafii miejsko-wiejskich (2,5 – 3 tys. mieszkańców).

<sup>91</sup> Por. L. Petrzyk, op. cit., s. 78 n.

<sup>92</sup> Ocenę wiarygodności spisów opublikowanych do połowy lat siedemdziesiątych zamieszcza I. Gieysztorowa, *Wstęp...*, s. 123-141. Trzy kolejne z drugiej połowy XVIII w. zawiera PDP, t. 15-16, 1984-1985.

Świętokrzyski spis parafialny ze względu na swoje rozmiary – ujmuje ponad 18 tys. osób i rangę obiektu – zasługuje z pewnością na szczegółowe opracowanie. Zanim będzie to jednak możliwe (najwartościowsze byłoby tu nałożenie na struktury demograficzne struktury społeczno-zawodowej ze spisu mieszkańców stolicy z 1792 r. i wykorzystanie technik komputerowych), podjęto próbę spożytkowania jego zawartości metodą sondażu z zastosowaniem kalkulatora. Sondażem objęto blisko 80% zapisanych osób, choć w przyszłości jego końcowe wyniki mogą ulec pewnym zmianom.

Spis sporządzono najprawdopodobniej tylko w jednym egzemplarzu i przekazano właściwej władzy cywilnej. Ksiądz L. Petrzyk, misjonarz i autor historii parafii, który miał do swojej dyspozycji przed wojną całe bogate archiwum świętokrzyskie, nie wiedział o nim, gdyż dość obfite dane liczbowe dotyczące duchowieństwa, pensjonariuszy szpitalnych czerpał z innych nieraz mniej szczegółowych źródeł.

Dla nas podstawowym pytaniem, na które w tym miejscu chcemy odpowiedzieć jest kwestia kompletności. Nie ulega bowiem wątpliwości, że podobnie jak i inne wczesne obliczenia ludności powstałe w epoce przedstatystycznej spis świętokrzyski nie jest pozbawiony usterek, mniej lub bardziej obniżających jego wartość. Wystarczy przypomnieć, iż wiek mieszkańców odnotowywano na podstawie ich ustnych deklaracji, nie natrafiono na próby wykorzystania bądź konfrontowania zeznań dotyczących wieku parafian z rejestracją metrykalną<sup>93</sup>. Jak większość ówczesnych ewidencji imiennych także wspomniany spis nie odpowiadał zasadzie jednoczesności. Rozpoczęty w początkach stycznia 1791 r. został zakończony w końcu lutego tego roku, co potwierdza także analiza parafialnej rejestracji metrykalnej. Nie ujął on już dzieci urodzonych i ochrzczonych w pierwszych tygodniach marca.

Spisanie ludności zamieszkałej w tym czasie w parafii świętokrzyskiej nastęrczało spore trudności. Długotrwałe prace sejmowe, ogólne ożywienie gospodarcze owocowały zwiększoną imigracją do stolicy i wzrostem ruchliwości przestrzennej dotychczasowych mieszkańców. Wydaje się, iż swoim zasięgiem spisujący starali objąć wszystkich katolików, także napływowych, a nie tylko dotychczasowych parafian. Tak np. w spisie zaznaczono, że „JW poseł kijowski ma ludzi 7” i w podsumowaniu wpisano cyfrę 8, podobnie „JW Adam Czerniewski poseł czerniechowski ma ludzi dwóch” i zapisano łącznie 3 osoby<sup>94</sup>. Świadectwem silnych procesów migracyjnych w tym czasie może być następująca notatka spisowa: „JW Małachowski starosta karaczkowski poseł krakowski ma ludzi kilkunastu z sobą, podczas spisowania wyjechał z Warszawy”<sup>95</sup>. Przyszłe prace prowadzone nad opracowaniem demograficznym spisu z 1791 r. przy użyciu elektronicznej techniki obliczeniowej

<sup>93</sup> M.in. dwukrotnie zapisano osoby z klasztoru dominikanów obserwantów (AGAD, Varia Grodu Warszawskiego, 25, k. 5 i powtórnie k. 34v-35), często z rozmaicie odnotowanym wiekiem, np. przy Ignacym Wojciechowskim, kuchcie, raz zapisano 32 lata, następnie 48 lat; podobnie przy Antonim Janowskim – 66 i 30 lat!

<sup>94</sup> Tamże, k. 76.

<sup>95</sup> Tamże, k. 57.

pozwołą zapewne na oddzielenie ludności czasowo przebywającej w parafii od stałych jej mieszkańców.

Przeprowadzający spis bardzo ściśle trzymali się kryterium wyznaniowego. W związku z tym opuszczano całe rodziny ewangelickie, wymieniają jedynie jedno lub dwoje służby – katolików. Charakterystyczny pod tym względem jest zapis rodziny Karola Lasopolskiego, parającego się handlem i lichwą, powieszono 28 VI 1794 r. na fali ludowych wystąpień w stolicy.

„Urodz.(ony) Karol Boskam Lasopolski wdowiec szam.(belan) JKM lat 48

Kazimierz syn lat 12

Władysław syn lat 6

Córki 2 Dorota i Krystyna D i s u n i t k i”<sup>96</sup> (podkr. – C. K.).

Obu córek oczywiście nie uwzględniono w późniejszym podsumowaniu. Ponadto religijny, wyznaniowy charakter spisu świętokrzyskiego podkreślają zarówno dokonywane okresowo jak i końcowe podsumowanie jego wyników, gdzie wyszczególniono liczbę osób zdatnych do komunii<sup>97</sup>. Podobnie informacja dotycząca Tekli Olejewskiej „panna w podłej kamienicy (nr 2843) nie można się było dokołać, zatem niezapisana”<sup>98</sup>, mogłaby wskazywać, że spisującym bardzo zależało na określeniu wieku mieszkańców, gdyż w przeciwnym razie nic nie stało na przeszkodzie, aby wspomnianą Teklę zarejestrować bez wyszczególniania jej wieku.

Analizowany spis uwypuklił charakterystyczne zjawisko dla wczesnych rejestracji ludnościowych skupienia wieku w rocznikach zakończonych na 0, w mniejszym stopniu na 5, (por. rys. 2).

Dysponując rejestracją metrykalną chrztów podjęto próbę porównania dla kilkudziesięciu osób dorosłych (30 mężczyzn i 44 kobiet), ich wieku rzeczywistego z wiekiem zanotowanym w spisie. W analizowanej grupie dokładny wiek, zgodny z faktycznym, odnotowano w spisie tylko dla 20% mężczyzn i 18% kobiet. Przeszło połowa warszawianek (52%) i tylko jedna czwarta warszawiaków zadeklarowało wiek niższy od rzeczywistego. Z kolei aż 53% mężczyzn i tylko 30% kobiet zawyżyło swój wiek. Przedstawicielki stołecznej płci pięknej odmładzały się i postarzały średnio o 4 lata, zaś mężczyźni odmładzali się przeciętnie o 5, a postarzały o 6 lat.

W dotychczasowych opracowaniach spisów epoki prestatystycznej największe trudności napotymano przy określeniu rzeczywistych rozmiarów niemowląt w całej populacji. Przy rodności niemal nieograniczonej powinny one stanowić ok.4%<sup>99</sup>. Tymczasem w analizowanym spisie świętokrzyskim odsetek rocznika zerowego wśród mężczyzn (1,8) i wśród kobiet (2,0) łącznie z mocno skrzywionym wskaźnikiem maskulinizacji (82 M/100K) dowodzą niepełnego ujęcia niemowląt (por.

<sup>96</sup> Tamże, k. 20v.

<sup>97</sup> Jednak niekonsekwentnie – w zliczeniach okresowych wyszczególniono liczbę dzieci do 8 lat zaś w zbiorczym do 9 lat.

<sup>98</sup> AGAD, *Varia Grodu Warszawskiego*, 25, k. 100v.

<sup>99</sup> I. Gieysztorowa, *Wstęp...*, s. 99 n.

Tabl. 6. Struktura ludności według wieku i płci w parafii Św. Krzyża w Warszawie w 1791 r.

*Répartition par âge et par sexe de la population de la paroisse de Sainte-Croix à Varsovie en 1791.*

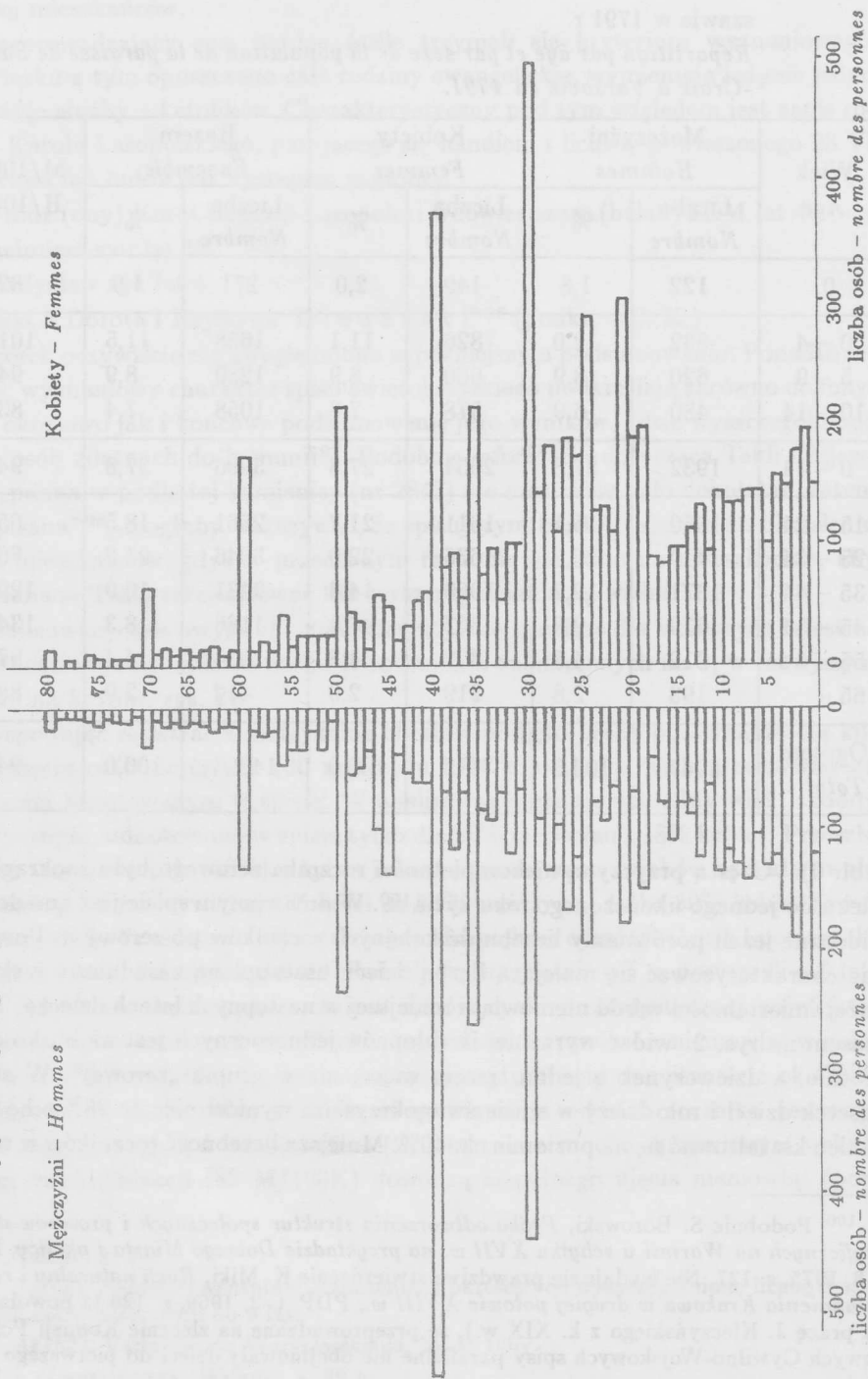
Wiek Age	Mężczyźni Hommes		Kobiety Femmes		Razem Ensemble		M/100K H/100F
	Liczba Nombre	%	Liczba Nombre	%	Liczba Nombre	%	
0	122	1,8	149	2,0	271	1,9	82
0 - 4	832	12,0	826	11,1	1658	11,5	101
5 - 9	620	8,9	660	8,9	1280	8,9	94
10 - 14	480	6,9	578	7,8	1058	7,4	83
0 - 14	1932	27,8	2064	27,8	3996	27,8	94
15 - 24	1050	15,1	1611	21,7	2661	18,5	65
25 - 34	1410	20,3	1636	22,0	3046	21,2	86
35 - 44	1371	19,7	1060	14,3	2431	16,9	129
45 - 54	679	9,8	507	6,8	1186	8,3	134
55 - 64	312	4,5	322	4,3	634	4,4	97
65 -	193	2,8	219	2,9	412	2,9	88
Ogółem Total	6947	100,0	7419	100,0	14266	100,0	94

tabl. 6). Częstą przyczyną niekompletności rocznika zerowego było zaokrąglenie wieku do jednego ukończonego roku życia<sup>100</sup>. W omawianym spisie jest ono dobrze widoczne jeżeli porównamy liczebność kolejnych roczników po zerowym. Powinny one charakteryzować się malejącą liczbą dzieci, uszczuploną zasadniczo w skutek dużej śmiertelności wśród niemowląt i mniejszej w następnych latach dziecka. Tymczasem na rys. 2 widać wyraźnie, iż chłopców jednorocznych jest aż blisko dwukrotnie, a dziewczynek o jedną trzecią więcej niż w grupie „zerowej”. W sumie odsetek dzieci i młodzieży w spisie świętokrzyskim wyniósł niecałe 28%, choć powinien kształtować się na poziomie ok. 40%. Mniejsza liczebność roczników w wieku

<sup>100</sup> Podobnie S. Borowski, *Próba odtworzenia struktur społecznych i procesów demograficznych na Warmii u schyłku XVII w. na przykładzie Dobrego Miasta i okolicy*, PDP, t. 8, 1975, s. 127. Nie wydaje się prawdziwe stwierdzenie K. Miki, *Ruch naturalny i rozwój zaludnienia Krakowa w drugiej połowie XVIII w.*, PDP, t. 2, 1969, s. 128 (z powołaniem na pracę J. Kleczyńskiego z k. XIX w.), że przeprowadzane na zlecenie Komisji Porządkowych Cywilno-Wojskowych spisy parafialne nie obejmowały dzieci do pierwszego roku życia.



Rys. 2. Ludność według wieku i płci w parafii Św. Krzyża w Warszawie w 1791 r.  
*La population par âge et par sexe dans la paroisse de Sainte-Croix à Varsovie en 1791*



0-14 w jakimś stopniu była zapewne wynikiem zarejestrowania przez duchownych ludności czasowo przebywającej w parafii; głównie byli to przecież dorośli. Jednakże niedobory mężczyzn w grupach wiekowych 5-9 oraz 10-14 przekonują o nieprawidłowości danych spisowych z 1791 r.

Zjawisko wyraźnej nadwyżki kobiet nad mężczyznami występuje także w następnych dwóch grupach: 15-24 i 25-34 lat, co mogłoby wskazywać na niepełne ujęcie elementów migracyjnych, ale nie tylko. Na ogół podkreśla się dominujący udział mężczyzn w procesach migracyjnych późnego feudalizmu<sup>101</sup>. Tymczasem dane z tabl. 6 mogą wskazywać na równie duże skłonności migracyjne wśród kobiet i przeczyłyby dotychczasowym opiniom o ich przywiązaniu do środowiska rodzinnego i niechęci do przemieszczeń terytorialnych. Osiemnastowieczna Warszawa nie tylko dla mężczyzn ale może nawet bardziej dla kobiet otwierała szerokie możliwości (a jeszcze większe nadzieje) zmiany dotychczasowego trybu życia na lepsze. Nie posiadając najczęściej zawodu i jakichkolwiek kwalifikacji zasilają szeregi służby domowej przyjmując w zasadzie każdą płatną pracę łącznie z nierządem<sup>102</sup>.

W świętokrzyskiej populacji przewaga liczebna mężczyzn nad kobietami występuje od 35 do 54 roku życia, potem ponownie dominują kobiety<sup>103</sup>. Struktura płci w obu ostatnich grupach wiekowych wydaje się być zbliżona do poprawności. Spis badanej parafii wśród mężczyzn nie wykazał ani jednej osoby w wieku ponad 100 lat, najstarszy mieszkaniec liczył „tylko” 97 lat, choć już kolejnych dziesięciu dożyło aż 96 lat! Wśród kobiet natomiast, aż cztery przekroczyło „setkę”, a czternaście jakoby dożyło 96 lat. Wprawdzie spis nie wykazuje rażąco wysokiej liczby starców, to jednak odsetek osób powyżej 65 roku życia w całej populacji (2,9%) jest nieco zawyżony.

Na zakończenie wstępnej analizy spisu świętokrzyskiego według wieku i płci parafian warto także zwrócić uwagę jeszcze na jeden aspekt. Otóż ludność całej Warszawy do końca badanego stulecia charakteryzowała się bardzo silną przewagą mężczyzn, która zmniejszyła się na progu XIX w.<sup>104</sup> Natomiast struktura ludności zamieszkałej w 1791 r. w parafii Św. Krzyża wskazuje na odwrotne zjawisko – przewagę kobiet (51,6%) nad mężczyznami (48,4%)<sup>105</sup>. Nie była ona zbyt duża

<sup>101</sup> Por. I. Ichnatowicz, A. Mączak, B. Zientara, *Spoleczeństwo polskie od X do XX wieku*, Warszawa 1979, s. 395 nn.

<sup>102</sup> Na dużą ruchliwość terytorialną kobiet wskazują zeznania niewiast ze stołecznego półświatka, por. *Z rontem marszałkowskim przez Warszawę*, opr. Z. Turska, Warszawa 1961, s. 84, 135, 171 nn, 207 n, 220 n, 255 nn.

<sup>103</sup> W spisach miasta Genewy z 1798 i 1802 r. stała nadwyżka kobiet w wieku ponad 20 lat, por. A. Perrenoud, *La population de Genève du XVIIe au début du XIXe siècle. Etude démographique*, Genève 1979, s. 70 nn.

<sup>104</sup> Por. S. Szymkiewicz, op. cit., s. 160 nn.

<sup>105</sup> Podobną przewagę kobiet (55-58%) obserwuje się w innych miastach np. w Bernie, Lyonie, Liege, Genewie, Bayeux (por. A. Perrenoud, op. cit., s. 72 n), także w Czeskich Kamenicach (por. L. Dusek, L. Fialova, *Age Structure of the Population of Ceska Kamenice in 1670-1750*, Hist. Dem., t. 13, 1989, s. 135 nn), czy Domazlicach (por. P. Muzik,

**Tabl. 7.** Struktura ludności według stanu cywilnego w parafii Św. Krzyża w Warszawie w 1791 r. (%)

*Répartition par état matrimonial de la population de la paroisse de Sainte-Croix à Varsovie en 1791 (%)*

Grupy wieku <i>Groupe d'âges</i>	Stan cywilny <i>Etat matrimonial</i>			Ogółem <i>Total</i>
	Wolny <i>Célibataires</i>	Małżeński <i>Marié(e)s</i>	Wdowi <i>Veufs(ves)</i>	
<i>Mężczyźni - Hommes</i>				
15 - 19	99,8	0,2	-	100,0
20 - 24	83,4	15,4	1,2	100,0
25 - 29	63,7	35,3	1,0	100,0
30 - 34	43,7	55,6	0,7	100,0
35 - 39	30,9	67,6	1,5	100,0
40 - 44	26,1	71,6	2,3	100,0
45 - 49	22,8	73,3	3,9	100,0
50 - 54	22,3	70,9	6,8	100,0
55 - 59	28,7	65,0	6,3	100,0
60 - 64	24,2	66,7	9,1	100,0
65 -	29,5	48,2	22,3	100,0
<i>Kobiety - Femmes</i>				
10 - 14	99,8	0,2	-	100,0
15 - 19	94,8	5,2	-	100,0
20 - 24	63,7	35,7	0,6	100,0
25 - 29	36,1	59,4	4,5	100,0
30 - 34	25,2	68,6	6,2	100,0
35 - 39	21,0	69,0	9,2	100,0
40 - 44	20,1	61,4	18,5	100,0
45 - 49	20,9	58,2	20,9	100,0
50 - 54	19,0	44,4	36,6	100,0
55 - 59	33,0	33,0	34,0	100,0
60 - 64	24,8	25,2	50,0	100,0
65 -	26,5	22,8	50,7	100,0

i być może powstała w wyniku nie objęcia badaniami szczegółowymi całej ludności, a jedynie dużych rozmiarów jej części.

Na początku lat dziewięćdziesiątych XVIII w. tylko niewiele ponad połowę

*Obywatelstwo mesta Domazlic v letech 1631-1830*, „Sbornik Archivnich Praci”, t. 36, 1986, nr 1, s. 167).

doroślejszej ludności (ponad 20 lat) zamieszkałej w parafii świętokrzyskiej (ok. 53% kobiet i 55% mężczyzn) żyło w rodzinach pełnych. Pozostałą część tworzyły osoby bądź trwale samotne bądź też funkcjonujące w rodzinach niepełnych.

Z kolei z danych zawartych w tabl. 7 wynika, że odsetek osób stanu wolnego zmniejsza się stopniowo z wiekiem bez względu na płeć, szybciej jednakże u kobiet, wcześniej niż mężczyźni zakładających rodziny. Wśród kobiet panny w grupie wiekowej 30-34 lata stanowią jedną czwartą, podobną proporcję kawalerów wśród mężczyzn znajdujemy w grupie późniejszej o 10 lat. W ostatniej, najstarszej grupie wiekowej (powyżej 65 lat) dwukrotnie więcej mężczyzn niż kobiet żyło w związkach małżeńskich.

Natomiast wśród ludności owdowiałej tylko w najmłodszej grupie wiekowej (20-24) dwukrotnie przeważali mężczyźni, co zapewne było rezultatem większej śmiertelności okołoporodowej młodych żonek warszawskich. W pozostałych grupach wiekowych odsetek wdów jest zawsze kilkakrotnie wyższy niż wdowców. Odsetki te dobrze ilustrują zjawisko dłuższego trwania życia kobiet. Niezapominajmy, jednak, iż wdowcy w odróżnieniu od wdów nawet w starszym wieku częściej wstępowali w powtórne i następne związki małżeńskie. Trzydziestoparoletnie wdowy miały małą szansę na ponowne zamażpójście, czterdziestoparoletnie prawie żadnych. Tym zapewne należy tłumaczyć, że w świętokrzyskiej populacji żeńskiej odsetek wdów znacznie wcześniej osiąga duże rozmiary i już w wieku 40-44 lata stanowią one blisko jedną piątą ogółu. Wśród mężczyzn podobny odsetek wdowców wystąpił dopiero w ostatniej grupie wiekowej – powyżej 65 lat.

Podsumowując dotychczasowe rozważania nad strukturą demograficzną ludności zamieszkałej w parafii Św. Krzyża u schyłku doby stanisławowskiej należy raz jeszcze podkreślić, że powstały one na bazie szerokiego sondażu materiału prestystycznego – spisu parafialnego. Cechowały go mocno niepełne ujęcie roczników dolnych (np. niemowląt) i gorsza rejestracja chłopców niż dziewczynek. W odróżnieniu od ludności całej Warszawy w badanej zbiorowości świętokrzyskiej kobiet było więcej niż mężczyzn. Wśród dorosłych tylko połowa pozostawała w związkach małżeńskich. Przewaga kobiet widoczna najbardziej w przedziale wiekowym 15-34 lata wskazuje na sporą ich ruchliwość terytorialną i znaczny udział w procesach imigracyjnych do stolicy.

## R o z d z i a ł III

### MAŁŻEŃSTWA

„..., aby śluby nie gdzieindziej tylko w kościele za poprzedzoną spowiedzią i komunią per sponsos, w wigilię ślubu i nie w wieczór, osobiwie ludziom pospolicym, ale po nabożeństwie parafialnym przed południem dawane były...”

*Taxa lurium...*, s. 149.

#### 1. Zmiany liczb rocznych małżeństw

Badania demograficzno-historyczne ostatniego trzydziestolecia obok rozbudowy tematycznej i pogłębienia problematyki przyniosły także inny aniżeli dotąd przyjmowany obraz mechanizmu autoregulacji ludnościowej w epoce przedprzemysłowej. Liczne studia zachodnioeuropejskie nie negując roli współczynnika śmiertelności ujawniły podstawową zależność rozwoju zaludnienia od dominujących w rodzinach postaw małżeńskich i rozrodznych<sup>1</sup>. Pamiętajmy, że w tamtych czasach rozmiary i tempo zawierania związków małżeńskich w dużej mierze zależały od mniej lub bardziej sprzyjających warunków życia gospodarczego<sup>2</sup>. Aż do początków industrializacji najmniejsza komórka socjodemograficzna stanowiła jednostkę produkcyjną i konsumpcyjną. Składała się najczęściej z rodziców i dzieci, rzadziej z dziadków, a w bogatszych domach ze służby i czeladzi skupionych w mieście wokół warsztatu rzemieślniczego czy spółki handlowej<sup>3</sup>. Powstawała ona tylko wówczas,

<sup>1</sup> Por. J. Dupâquier, *De l'animal à l'homme: le mécanisme autorégulateur des populations traditionnelles*, (w:) *La quantification en histoire*, Bruxelles 1973, s. 39-73; tenże, *Popolazione e famiglie. Relazione introduttiva*, (w:) *Metodi risultati e prospettive della Storia economica secc. XIII-XVIII*, pod red. S. Cavaciocchi, Firenze 1989, s. 58 nn; E. A. Wrigley, R. S. Schofield, *The Population History of England 1541-1871: a Reconstruction*, London 1981, s. 402 nn.

<sup>2</sup> W opiniach P. Chaunu czy J. Dupâquiera – „To co ograniczało w ciągu starego porządku demograficznego wzrost ludności to nie była śmiertelność lecz trudność młodych ludzi w założeniu własnego ogniska domowego” – por. J. Dupâquier, *Pour la démographie historique*, Paris 1984, s. 49.

<sup>3</sup> Por. P. Laslett, *Un monde que nous avons perdu. Famille, Communauté et Structure sociale dans l'Angleterre pré-industrielle*, Paris 1969, s. 101; M. Mitterauer, R. Sieder, *The European Family. Patriarchy to Patnership from the Middle Ages to the Present*,

kiedy mężczyzna – syn lub przyszły zięć – byli w stanie zapewnić materialne podstawy bytu ogniska rodzinnego. Dla sporej grupy ludności w mieście przedprzemysłowym: wyrobników dniówkowych, czeladników, służby domowej, przekupniów, kramarzy trudność zdobycia stałej pracy, bądź też lepszego uposażenia przyczyniały się nierzadko albo do rezygnacji z planów założenia własnej rodziny, albo do ich odroczenia, do chwili poprawy własnego stanu majątkowego<sup>4</sup>.

Dlatego badania ruchu naturalnego ludności parafii Św. Krzyża w Warszawie czasów saskich i stanisławowskich rozpoczynamy od rozważenia ewolucji częstotliwości zawieranych małżeństw – będących zasadniczym źródłem urodzeń. Punktem wyjścia prac analitycznych są tablice przedstawiające liczby roczne ślubów (w dalszych częściach książki także chrztów i pogrzebów) w ujęciu miesięcznym umożliwiające uchwycenie nie tylko dłuższych, rocznych ale i krótszych paru miesięcznych przerw w rejestracji. Celem lepszego zilustrowania danych zawartych w tablicach sporządzono jako ich uzupełnienia wykresy. Zaznaczono na nich oprócz liczb rocznych, także obliczone średnie ruchome dziewięcioletnie podstawowych wydarzeń demograficznych. Te ostatnie pozwalają na wydobycie tendencji kształtowania się liczby małżeństw, urodzeń i zgonów, a zarazem odzwierciedlają kierunek i tempo rozwoju zaludnienia badanej parafii w XVIII w.

Analiza rozkładu liczebności ślubów zapisanych w świętokrzyskich księgach metrykalnych według miesięcy nie ujawniła jakiś większych luk (poza widocznym ich spadkiem w okresach klęsk elementarnych, które omawiamy szerzej dalej), świadczących o zawieszeniu rejestracji w parafii (por. tabl. 8). W zasadzie jedynie brak ślubów w maju 1738 r., w czerwcu 1736 r., w lipcu 1732 r., we wrześniu 1751 r., oraz w październiku 1729 i 1737 r. i w listopadzie 1726 r., a więc w miesiącach, w których zawsze (wcześniej i później) udzielano w kościele parafialnym kilku ślubów może nasuwać podejrzenie niewielkich braków.

Stały wzrost liczby ślubów w latach osiemdziesiątych (460) i dziewięćdziesiątych (573) XVII w. świadczy, że zaludnienie parafii świętokrzyskiej szybko wzrastało po wojnach szwedzkich<sup>5</sup>. Wzdłuż Krakowskiego Przedmieścia, Nowego Świata i w najbliższym sąsiedztwie lokuje się zamożna szlachta, urzędnicy państwowi i kościelni, w mniejszej liczbie cudzoziemcy, a także uboższa ludność szukająca tu jakiegoś zatrudnienia<sup>6</sup>. Jednakże działania wojenne lat 1702-1709 w czasie których ludność

Oxford 1982, s.7 nn; A. Wyrobisz, *Rodzina w mieście doby przedprzemysłowej a życie gospodarcze. Przegląd badań i problemów*, PH, t. 77, 1986, z. 2, s. 324 nn.

<sup>4</sup> Zob. E. A. Wrigley, R. S. Schofield, op. cit., s. 417; M. Bogucka, *Rodzina w polskim mieście XVI-XVII wieku: wprowadzenie w problematykę*, PH, t. 74, 1983, z. 3, s. 497 n; por. także uwagi T. Ładogórskiego, *Ruch naturalny ludności Śląska w latach 1816-1849*, PDP, t. 4, 1971, s. 72.

<sup>5</sup> Na podstawie ksiąg ślubów nr 3-4.

<sup>6</sup> Por. *Dzieje Warszawy*, pod red. S. Kieniewiczza, t. 2: *Warszawa w latach 1526-1795*, opr. M. Bogucka i inni (dalej cyt.: *Warszawa w latach 1526-1795*), Warszawa 1984, s. 186 n, 192, 198 nn.



Tabl. 8. Małżeństwa według miesięcy w parafii Św. Krzyża w Warszawie w XVIII w.

*Mariages par mois dans la paroisse de Sainte-Croix à Varsovie au XVIII siècle*

Rok <i>Année</i>	Miesiąc – <i>Mois</i>												Razem <i>Total</i>
	1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	
1700	8	9	–	2	5	10	8	6	2	8	2	–	60
1701	11	2	–	7	4	–	7	4	2	4	6	–	47
1702	7	4	–	1	11	2	–	4	5	4	8	1	47
1703	6	7	–	2	–	1	5	2	7	6	5	–	41
1704	12	6	2	1	5	6	4	–	2	7	7	–	52
1705	6	11	–	1	2	6	3	1	4	3	4	–	41
1706	4	8	–	3	7	–	3	4	6	5	8	–	48
1707	6	7	6	–	2	2	2	2	1	6	4	1	39
1708	4	9	–	3	6	–	1	–	–	–	15	6	44
1709	21	13	–	7	10	7	3	3	13	5	7	–	89
1710	9	5	5	–	3	5	5	–	2	1	–	–	35
1711	11	11	–	1	2	8	2	6	–	1	3	–	45
1712	9	3	–	4	4	2	5	4	4	6	–	–	41
1713	6	6	–	4	4	2	4	6	2	4	1	–	39
1714	4	1	–	2	3	1	5	2	2	1	1	–	22
1715	2	4	2	–	3	6	4	3	3	6	3	–	36
1716	9	6	–	1	2	6	4	5	–	1	6	–	40
1717	14	11	–	2	7	6	2	4	5	8	7	–	66
1718	7	7	1	–	1	4	–	3	2	1	3	–	29
1719	6	3	–	2	4	2	4	–	3	4	8	1	37
1720	6	2	–	2	2	2	3	7	7	3	4	1	39
1721	11	6	1	4	4	3	5	–	4	4	2	1	45
1722	8	7	–	–	4	1	4	3	3	4	4	–	38
1723	8	3	–	–	5	1	1	5	5	4	4	–	36
1724	6	10	1	–	3	6	5	3	4	3	5	–	46
1725	8	10	–	5	9	3	4	1	8	5	5	–	58
1726	11	10	3	1	4	2	8	3	8	14	–	1	65
1727	4	13	–	2	11	4	4	1	4	5	7	1	56
1728	5	7	1	9	5	2	7	1	3	3	1	1	46
1729	5	7	3	3	3	3	4	4	12	–	7	–	50
1730	8	9	1	5	6	4	5	3	6	4	1	–	52
1731	15	9	1	5	6	5	9	6	4	4	5	–	69
1732	7	13	–	–	6	5	–	3	4	7	8	1	54
1733	3	10	–	6	3	2	9	7	7	6	9	–	62

ciąg dalszy tabl. 8

Rok <i>Année</i>	Miesiąc - <i>Mois</i>												Razem
	1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	<i>Total</i>
1734	6	6	1	1	6	4	6	2	5	4	4	1	46
1735	5	8	-	2	7	6	6	6	3	7	3	-	53
1736	8	6	-	6	3	-	8	8	4	10	2	-	55
1737	3	6	3	-	3	3	4	2	2	-	6	-	32
1738	3	4	-	2	-	3	7	1	5	3	8	-	36
1739	17	12	-	-	7	4	7	4	6	6	8	-	71
1740	18	-	-	-	1	2	3	5	1	2	10	1	43
1741	12	5	-	2	1	1	2	8	3	8	7	1	50
1742	16	2	-	1	2	2	4	5	3	5	4	-	47 <sup>a</sup>
1743	10	16	-	4	7	4	4	4	4	5	6	-	64
1744	16	9	-	3	2	8	6	7	11	6	7	-	75
1745	13	15	1	-	6	4	8	7	9	3	10	-	76
1746	10	13	1	4	4	3	2	5	3	9	9	-	63
1747	17	7	1	7	4	2	6	7	4	8	5	-	68
1748	2	16	-	-	3	10	4	4	7	8	14	-	68
1749	14	11	-	2	8	5	6	6	7	7	5	-	71
1750	23	2	-	4	10	5	7	9	5	14	16	-	95
1751	9	11	1	2	7	8	15	4	-	7	14	-	78
1752	17	14	-	9	3	2	14	10	8	12	6	1	96
1753	18	10	7	-	8	10	9	4	7	3	10	-	86
1754	10	16	-	-	2	13	11	5	9	14	17	-	97
1755	22	10	-	3	10	12	6	3	9	11	8	-	94
1756	9	14	1	-	6	4	7	8	3	6	6	-	64
1757	9	6	-	7	11	2	12	8	2	14	8	1	80
1758	16	-	-	11	12	6	4	3	5	15	8	-	80
1759	9	15	-	2	20	14	16	9	12	15	15	1	128
1760	18	13	-	9	12	16	14	10	9	17	21	1	140
1761	35	6	-	12	13	15	22	21	3	19	16	1	163
1762	18	22	-	4	13	14	18	16	12	18	17	2	154
1763	29	13	-	10	13	8	27	13	6	14	12	3	148
1764	18	7	4	-	7	7	12	7	6	16	18	2	104
1765	30	15	2	10	12	16	20	9	8	14	10	1	147
1766	31	13	1	10	13	10	33	9	10	14	23	3	170
1767	29	39	8	2	16	14	28	15	19	21	27	1	219
1768	17	24	-	15	12	17	15	15	7	22	14	-	158
1769	14	14	-	14	21	4	16	15	15	17	19	-	149
1770	16	25	1	-	15	9	21	6	15	15	18	1	142



ciąg dalszy tabl. 8

Rok <i>Année</i>	Miesiąc - <i>Mois</i>												Razem <i>Total</i>
	1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	
1771	20	22	-	6	8	16	23	14	14	23	18	1	165
1772	16	27	6	-	14	13	16	14	14	16	21	1	158
1773	17	28	1	1	18	19	17	13	9	29	23	1	176
1774	25	19	1	1	22	20	15	11	9	18	23	1	165
1775	20	38	1	2	13	16	30	13	10	13	11	-	167
1776	25	24	1	5	26	15	19	10	11	22	18	-	176
1777	32	25	-	17	24	23	26	12	18	27	30	2	236
1778	17	26	5	1	27	24	19	15	15	16	30	1	196
1779	35	27	3	16	21	11	17	22	12	24	16	-	204
1780	34	18	1	15	18	12	21	16	19	33	27	-	214
1781	29	41	-	2	25	16	25	27	21	24	19	1	230
1782	27	14	-	8	16	4	19	12	13	11	21	-	145
1783	7	33	11	-	14	15	22	11	12	27	25	1	178
1784	20	37	2	3	16	8	18	17	14	24	18	-	177
1785	31	23	1	14	18	12	26	10	24	30	21	-	210
1786	30	23	-	-	20	17	20	14	9	22	18	-	173
1787	27	22	5	1	13	13	17	16	8	22	16	1	161
1788	30	11	2	16	11	9	23	10	13	19	22	2	168
1789	15	35	4	2	29	16	25	14	15	26	22	1	204
1790	29	37	1	5	20	13	12	16	18	23	19	-	193
1791	20	32	18	2	18	20	27	23	12	34	20	1	227
1792	38	36	1	12	26	27	18	15	21	36	27	1	258
1793	37	21	1	16	18	15	29	21	18	26	28	1	231
1794	24	37	13	3	10	14	12	6	9	13	10	2	153
1795	18	35	3	9	27	16	17	12	11	20	18	1	187
1796	25	13	2	10	11	8	16	7	10	19	13	-	134
1797	10	20	5	-	11	4	16	13	8	12	7	-	106
1798	17	13	-	-	22	7	15	9	5	11	16	-	115
1799	12	9	2	8	8	9	12	5	7	14	12	-	98

<sup>a</sup> w tym 3 z nie oznaczonym miesiącem - *y compris 3 mois indéterminés*

bezwzględnie zmuszana była do płacenia kontrybucji i narażona na bestialstwo obcego żołnierza (szwedzkiego, saskiego, rosyjskiego), zahamowały napływ nowych imigrantów na teren parafii świętokrzyskiej. Jej dotychczasowi mieszkańcy myśleli przede wszystkim o przeżyciu trudnego i niebezpiecznego czasu wojny i wielu z nich zrezygnowało z zakładania rodzin (odkładając to na później), których los, zwłaszcza nowonarodzonych dzieci, był niepewny. Nastąpił zauważalny spadek zawar-

tych w kościele parafialnym małżeństw o ponad 11% (z 573 w latach 1690-1699 do 508 w latach 1700-1709), zob. rys. 3.

Prawdziwą katastrofę demograficzną społeczność świętokrzyska przeżyła jednakże w dziesięcioleciu następnym zdziesiątkowana przez epidemię dżumy o zasięgu ogólnoeuropejskim 1708-1710<sup>7</sup>. Występujące po niej na przemian powodzie Wisły (1712-1714) i susze, spowodowały kolejne nieurodzące, a w konsekwencji głód wśród mieszkańców. Niedożywioną mocno i osłabioną ludność nadal nękały nieco już słabsze zarazy w latach 1711-1714<sup>8</sup>. Niemały wpływ na katastrofalny stan aprowizacyjny Warszawy miały kontrybucje i grabieże Rosjan (1715) oraz Sasów, ustępujących z kraju (1716), a także skonfederowanych wojsk szlacheckich.

W omawianym okresie obserwujemy silne rozwarstwienie majątkowe uwidaczniające się wzrostem szeregów najuboższych<sup>9</sup>. Zjawisko gwałtownej pauperyzacji wielu mieszkańców miasta musiało przybrać duże rozmiary, skoro dotychczasowe poczynania władz stolicy i Kościoła w stosunku do biedoty nie wystarczały. Toteż znany ze swej wcześniejszej działalności charytatywnej Bartłomiej Tarło, biskup poznański i proboszcz świętokrzyski, w 1715 r. wystąpił z głośnym kazaniem w kolegiacie Św. Jana na temat „Diligite pauperes”, chcąc jeszcze bardziej rozbudzić potrzebę prywatnego miłosierdzia w owych ciężkich latach<sup>10</sup>.

Wzrost liczby ślubów u schyłku drugiego dziesięciolecia i w początkach panowania Augusta III świadczyłyby o powolnym przewyciężaniu przez populację świętokrzyską kryzysu demograficznego<sup>11</sup>. Lata następne do 1738 r. charakteryzowały się wprawdzie globalnie większą liczbą zawartych małżeństw niż w pierwszych dwudziestu latach, to jednak na rys. 3 jest widoczne zahamowanie tempa udzielanych ślubów. Zapewne większość mieszkańców mogących wstąpić w związki małżeńskie, zarówno po raz pierwszy jak i kolejny, uczyniła to tuż po wygaśnięciu licznych zaraz i epidemii. W wypadku małżeństw powtórnych chodziło nie tylko o znalezienie partnera na dalszą część życia, ale też o utrzymanie i zapewnienie prawidłowego funkcjonowania rodzinnego warsztatu produkcyjnego. W takiej sytuacji społeczno-ekonomicznej większa szansa ożenku lub zamążpójścia otwierała się przed zawsze liczną w miastach nowożytnych grupą ludzi młodych. W normalnym czasie ze względu na swoją mniejszą zamożność, niższą pozycję społeczno-zawodową mieli oni małe szanse założenia rodziny, stanowiąc bardziej rezerwę demograficzną

<sup>7</sup> J. N. Biraben, *Les hommes et la peste en France et dans les pays européens et méditerranéens*, t. 1: *La peste dans l'histoire*, Paris 1975, s. 108 n.

<sup>8</sup> S. Siegel, *Ceny w Warszawie w latach 1701-1815*, Lwów 1936, s. 54 n.

<sup>9</sup> Położenie stołecznych pauperes w latach klęsk elementarnych omawia A. Karpiński, *Biedota miejska wobec zaraz i innych klęsk żywiołowych w latach 1526-1655*, „Rocznik Warszawski”, t. 16, 1981, s. 81-121.

<sup>10</sup> Por. *Księga Pamiątkowa trzechsetlecia Zgromadzenia Księży Misjonarzy*, Kraków 1925, s. 76.

<sup>11</sup> Zob. F. Sobieszczński, *Rys historyczno-statystyczny wzrostu i stanu miasta Warszawy od najdawniejszych czasów aż do roku 1847*, opr. K. Zawadzki, Warszawa 1974, s. 66.

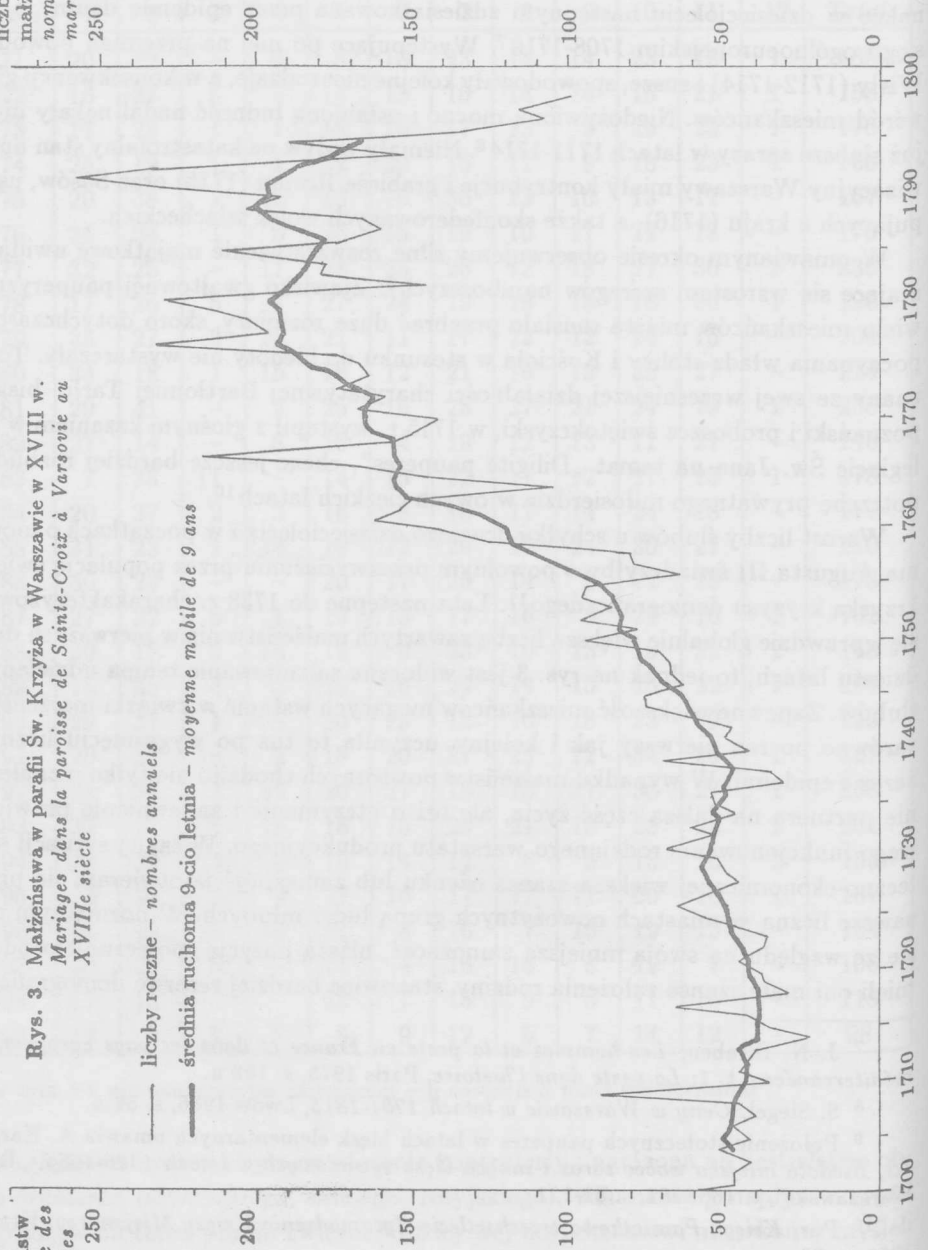
liczba  
mażeń  
nombre des  
mariages

Rys. 3. Małżeństwa w parafii Św. Krzyża w Warszawie w XVIII w.  
*Mariages dans la paroisse de Sainte-Croix à Varsovie au XVIIIe siècle*

— liczby roczne — nombres annuels

— średnia ruchoma 9-cio letnia — moyenne mobile de 9 ans

liczba  
mażeń  
nombre des  
mariages



populacji przedprzemysłowych<sup>12</sup>. Z drugiej strony niższe liczby ślubów zawartych w kościele Św. Krzyża po okresie kompensacyjnym były rezultatem nowych klęsk elementarnych: zarazy w 1730 r., powodzi w 1730 i 1736 r., zniszczeń spowodowanych pobycem wojsk rosyjskich w 1733 r. i głodem w 1737 r.

Naoczny świadek długotrwałego głodu i powszechnego niedostatku w drugiej połowie lat trzydziestych – J. Kitowicz zanotował: „Po wyjściu Moskalów z Polski, jakoś w drugim czy trzecim roku po koronacji, nastąpił głód, którego te okoliczności pamiętam. Najprzód, że żadna potrawa tak nie smakowała jak chleb, n a w e t l u d z i o m d o b r z e s i ę m a j ą c y m i w i n n e c z a s y c h l e b a m a ł o u ż y w a j ą c y m (podkr. – C. K.). Po wtóre, że w Warszawie pełno było ludu zgłodniałego schodzącego się do niej z okolic. Panowie i majątni obywatele czynili składki wielkie na tych nędzników, których mimo tę opatrność co dzień wielka liczba umierała, grzebiona w wielkie doły po cmentarzach i po polach przez grabarzy umyślnie na to wysadzonych, którzy zmarłych zbierali po ulicach, kładli na nary i do dołów zwozili”<sup>13</sup>.

Od początku lat czterdziestych aż do 1781 r. liczby ślubów udzielonych w świętokrzyskim kościele parafialnym wykazują stałą tendencję wzrostu, choć jego tempo było nierównomierne. W ponad czterdziestoletnim okresie wzrostu zaludnienia południowych terenów Warszawy pod względem dynamiki możemy wyróżnić cztery okresy: średnia arytmetyczna z lat 1740-1749 wynosiła 63 śluby, w latach 1750-1758 już 86, natomiast w latach 1759-1776 wzrosła do 157, zaś w okresie 1777-1781 osiągnęła poziom 216. Nie ulega wątpliwości, że najszybszy rozwój populacji świętokrzyskiej następował u schyłku rządów Augusta III i w początkach panowania Stanisława Augusta Poniatowskiego. Sądzymy, że jedną z ważniejszych przyczyn blisko dwukrotnego (83%) wzrostu średniej liczby ślubów był powrót z Drezna do stolicy króla Augusta III. Przeprowadzka dworu królewskiego z plejadą urzędników świeckich i duchownych wraz z rojnym zapleczem handlowo-usługowym ponownie zaludniła opustoszałe pałace, zapełniła kamienice mieszczańskie, ożywiła ruch budowlany i gospodarkę miasta<sup>14</sup>. Były to również, co chcemy podkreślić, lata mniejszego nasilenia zaraz i innych klęsk żywiołowych<sup>15</sup>, co wpłynęło zapewne na poprawę warunków życia nie tylko bogatych, ale i mniej zamożnych parafian.

W latach 1782-1788 doszło do gwałtownego, choć krótkotrwałego załamania dotychczasowego tempa zawieranych małżeństw; w następnych pięciu latach odno-

<sup>12</sup> Por. uwagi A. Wyrobisza, op. cit., s. 325 n.

<sup>13</sup> J. Kitowicz, *Pamiętniki, czyli Historia Polska*, opr. P. Matuszewska, Warszawa 1971, s. 38 n.

<sup>14</sup> *Warszawa w latach 1526-1795*, s. 252, 332 nn. Charakterystykę społeczno-zawodową i terytorialną imigrantów stołecznych z tamtych lat przedstawiła K. Zienkowska, *Obywatelstwo miejskie Starej Warszawy przed Sejmem Czteroletnim (przyjęcia do prawa miejskiego w l. 1745-1788)*, (w:) *Spółeczeństwo polskie XVIII i XIX wieku. Studia o uwarunkowaniu i ruchliwości społecznej*, pod red. W. Kuli i J. Leskiewiczowej, t. 4, Warszawa 1979, s. 5-35.

<sup>15</sup> S. Siegel, op. cit., s. 55.

towujemy najwyższą średnią arytmetyczną liczby ślubów – 223. Insurekcja Kościuszkowska, zajęcie Warszawy początkowo przez wojska rosyjskie, następnie pruskie, a wcześniej wyjazd króla i większości magnaterii z rzeszą swojej służby, czy niektórych kupców gwałtownie wyludniły całe miasto<sup>16</sup>. Toteż nic dziwnego, że w ostatnim pięćcioleciu XVIII w. udzielono w świętokrzyskim kościele parafialnym średnio rocznie tylko tyle ślubów, co w końcu lat pięćdziesiątych.

## 2. Częstotliwość małżeństw podczas klęsk elementarnych

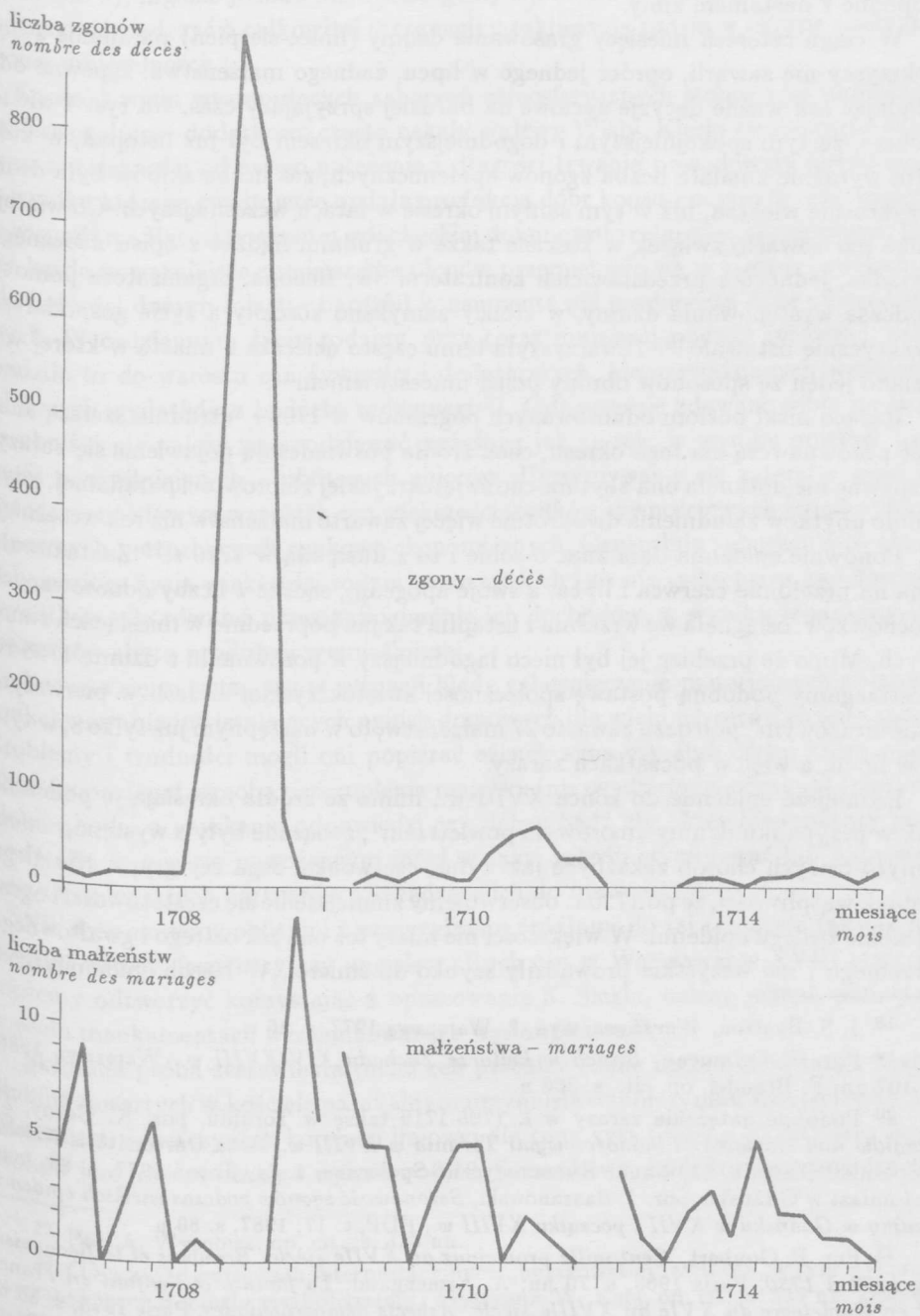
Epoka preindustrialna mimo systematycznego postępu cywilizacyjnego nie przyniosła Europie uniezależnienia się człowieka od szeroko rozumianego środowiska geograficzno-ekonomicznego. Także w rozpatrywanym osiemnastym stuleciu klęski elementarne wycisnęły swoje piętno na losach ludności, szczególnie mocno dotykając mieszkańców miast, ciasno stłoczonych na niewielkim obszarze<sup>17</sup>. Dla potrzeb naszych obserwacji – wpływu klęsk elementarnych na poziom udzielanych w parafii Św. Krzyża ślubów – podzielono je na trzy grupy. Do pierwszej z nich zaliczono epidemie dżumy i innych chorób zakaźnych, które bezpośrednio eliminowały część ludności sposobnej do założenia rodziny. Drugą grupę stanowią szeroko ujęte zjawiska klimatyczne, jak: obfite opady deszczu, wylewy Wisły, susze, gradobicia, silne mrozy, które przez gwałtowne zmniejszenie plonów powodowały w mieście drożyznę środków żywnościowych, a w konsekwencji i głód. Do trzeciej – działania wojenne w mniejszym stopniu zmniejszające może bezpośrednio zaludnienie miast, ale przez zniszczenie środków konsumpcyjnych i produkcyjnych, wywołujące nieraz znaczne kryzysy gospodarcze.

Spróbujmy obecnie prześledzić poziom zawieranych w parafii małżeństw podczas jednej z najcięższych epidemii dżumy w latach 1708-1710, a następnie zarazy o łagodniejszym przebiegu w 1714 r., które jeszcze kilkakrotnie dotkną mieszkańców stolicy.

W kolejnych miesiącach pierwszego półrocza 1708 r. odnotowywano przeciętnie 14-16 pogrzebów (zob. rys. 4). W tym samym czasie udzielano w kościele parafialnym po kilka ślubów miesięcznie. Jednakże już w czerwcu ani jedna para nowożeńców nie zdecydowała się stanąć przed ołtarzem, choć poziom zgonów nie mógł wskazywać na to, co miało nastąpić w kilkanaście dni później. Zaraza wybuchła dopiero w końcu miesiąca i z każdym tygodniem przybierała na sile, o czym świadczy liczba zarejestrowanych pochówków, która w lipcu przekroczyła 200. Największe spustoszenie poczyniła ona w następnych miesiącach, w których zmarło

<sup>16</sup> Zob. J. Kosim, *Warszawa w latach zaboru pruskiego 1796-1806*, (w:) *Warszawa. Jej dzieje i kultura*, pod red. A. Gieysztor i J. Durki, Warszawa 1980, s. 251 nn.

<sup>17</sup> W. Kula, *Problemy i metody historii gospodarczej*, Warszawa 1963, s. 652; por. także rozważania F. Braudela, *Morze Śródziemne i świat śródziemnomorski w epoce Filipa II*, t. 1, Gdańsk 1976, s. 360 nn.



Rys. 4. Zmiany miesięczne liczby małżeństw i zgonów podczas zarazy w parafii Św. Krzyża w Warszawie w 1708, 1710, 1714 r.  
 Modifications de nombres par mois des mariages et des décès dans la paroisse de Sainte-Croix à Varsovie pendant la peste en 1708, 1710, 1714

blisko 1700 mieszkańców. W październiku dżuma była już w odwrocie, ustała zaś zupełnie z nastaniem zimy.

W ciągu czterech miesięcy grasowania dżumy (lipiec-sierpień) parafianie świętokrzyscy nie zawarli, oprócz jednego w lipcu, żadnego małżeństwa, zapewne odkładając tak ważne decyzje życiowe na bardziej sprzyjający czas. Na rys. 4 widać dobrze, że tym spokojniejszym i dogodniejszym okresem był już listopad, w którym wyraźnie zmalała liczba zgonów epidemicznych, zaś liczba ślubów była dwutrykrotnie większa, niż w tym samym okresie w latach wcześniejszych. Co więcej, kilka par zawarło związek w kościele także w grudniu. Sądząc z opisu naocznego świadka, jednego z przedstawicieli konfraterni Św. Benona, organizatora pomocy podczas występowania dżumy, w stolicy zamykano kościoły a życie gospodarcze praktycznie ustawało<sup>18</sup>. Towarzyszyła temu często ucieczka z miasta w której widziano jeden ze sposobów obrony przed unicestwieniem<sup>19</sup>.

Rażąco niski poziom odnotowanych pogrzebów w 1709 r. utrudnia szerszą analizę porównawczą dla tego okresu, choć źródła poświadczają pojawienie się zarazy. Zapewne nie dotknęła ona zbyt mocno świętokrzyskiej zbiorowości parafialnej, gdyż mimo ubytków zaludnienia dwukrotnie więcej zawarto małżeństw niż rok wcześniej.

Ponownie epidemia dała znać o sobie i to z dużą siłą w 1710 r.<sup>20</sup> Zaatakowała ona na przełomie czerwca i lipca, a swoje apogeum, sądząc z liczby odnotowanych pochówków, osiągnęła we wrześniu i ustąpiła tak jak poprzednio w miesiącach zimowych. Mimo że przebieg jej był nieco łagodniejszy w porównaniu z dżumą 1708 r., dostrzegamy podobną postawę społeczności świętokrzyskiej<sup>21</sup>. Jeśli w pierwszym „niezarazowym” półroczu zawarto 27 małżeństw, to w następnym już tylko 8, w tym 5 w lipcu, a więc w początkach zarazy.

Późniejsze epidemie do końca XVIII w., mimo że źródła określają je podobnie jak w przypadku dżumy „morowym powietrzem”, związane były z występowaniem innych ostrych chorób zakaźnych jak: tyfus, czerwonka, ospa czy grypa. Nie ulega jednak wątpliwości, że po 1720 r. obserwujemy zmniejszenie się częstotliwości i ograniczenie zasięgu epidemii. W większości nie miały też one tak ostrego i gwałtownego przebiegu i nie wszystkie prowadziły szybko do śmierci. W latach epidemicznych

<sup>18</sup> J. S. Bystron, *Warszawa*, wyd. 2, Warszawa 1977, s. 86 n.

<sup>19</sup> Por. J. Delumeau, *Strach w kulturze Zachodu XIV-XVIII w.*, Warszawa 1986, s. 107 nn; F. Braudel, op. cit., s. 366 n.

<sup>20</sup> Podobne natężenie zarazy w l. 1708-1710 także w Toruniu, por. K. Górny, *Ze studiów nad stosunkami ludnościowymi Torunia w XVIII w.*, Acta Universitatis Nicolai Copernici, Historia, 11, Nauki Humanistyczno-Społeczne, z. 74, Toruń 1977, s. 86, inne natomiast w Gdańsku, por. J. Baszanowski, *Sezonowość zgonów podczas wielkich epidemii dżumy w Gdańsku w XVII i początku XVIII w.*, PDP, t. 17, 1987, s. 80 n.

<sup>21</sup> Por. P. Goubert, *Cent mille provinciaux au XVIIe siècle. Beauvais et le Beauvaisis de 1600 à 1730*, Paris 1968, s. 70 nn; A. Armengaud, *La famille et l'enfant en France et en Angleterre du XVIe au XVIIIe siècle. Aspects démographiques*, Paris 1975, s. 86 n; J. Dupâquier, *La population rurale du Bassin parisien à l'époque de Louis XIV*, Paris 1979, s. 265; A. Perrenoud, *La population de Genève du XVIe au début XIXe siècle. Etude démographique*, Genève 1979, s. 375 nn.

(np. 1714, 1737, 1769-1771) widzimy wprawdzie każdorazowo spadek liczby ślubów (zob. rys. 3), nigdzie jednak nie dostrzegamy ich braku w przeciągu paru miesięcy mogącym świadczyć o całkowitej rezygnacji z zakładania rodzin w okresie podwyższonej umieralności.

Spśród wielu występujących zaburzeń atmosferycznych stolicę i jej najbliższe zaplecze rolnicze dodatkowo często nękały wylewy Wisły. Klęski elementarne tego typu w zależności od swego natężenia i długości trwania powodowały nieurodzaj, w wyniku którego gwałtownie malała produkcja dóbr konsumpcyjnych. Jak wiemy, w gospodarce Rzeczypospolitej szlacheckiej dominowało rolnictwo ekstensywne, toteż każde poważniejsze zmniejszenie plonów przemieniało się w klęskę – zwłaszcza dla ludności dużych miast – bardziej konsumenta niż producenta dóbr żywnościowych. W codziennym życiu rodziny, przy coraz mniejszej podaży rynkowej, prowadziło to do wzrostu cen żywności i dodatkowych, nieprzewidywanych wcześniej, większych wydatków z budżetu rodzinnego<sup>22</sup>. Jednocześnie zdawano sobie sprawę, że obniżki nie należy się spodziewać wcześniej jak za rok, w wyniku nowych, być może pomyslniejszych – obfitszych zbiorów. Utrzymywanie się zatem w mieście przedprzemysłowym wysokich cen większości środków żywnościowych świadczyłoby o pewnych perturbacjach rynkowo-ekonomicznych. Generalnie zaburzenia te obniżały poziom życia większości rodzin warszawskich i to nie tylko przez zwiększenie wydatków, ale również przez zmniejszenie ich dochodów, w wyniku trudniejszych warunków zbytu produkcji rzemieślniczej.

Nasuwa się pytanie, czy w sytuacji kiedy zabezpieczenie materialnych podstaw funkcjonowania już istniejących ognisk domowych dla wielu ich ojców rodziło spore problemy i trudności mogli oni popierać ożenek syna czy ślub córki, który obok kosztów pociągał za sobą uszczuplenie majątku (np. wydzielenie posagu)? Innymi słowy chodzi o uzyskanie odpowiedzi czy dobry bądź zły okres koniunktury gospodarczej w mieście nowożytnym mógł w jakiś sposób stymulować lub hamować postawy przyszłych partnerów prowadzące ich do małżeństwa.

Nie dysponujemy obfitymi i precyzyjnymi źródłami do tej tematyki tak jak historycy włoscy, francuscy czy angielscy. Ruch cen w Warszawie w XVIII stuleciu możemy odtworzyć korzystając z opracowania S. Siegla, należy jednak pamiętać o wielu mankamentach wzmiankowanego wydawnictwa<sup>23</sup>.

Skromna próba zestawienia ruchu cen pszenicy (dane ogółem z 55 lat) z liczbą ślubów zawartych w kościele parafialnym przyniosła współczynnik korelacji  $r=0,31$ . Natomiast współczynnik korelacji liniowej dla ceny żyta (dane z 59 lat) oraz liczb ślubów jest jeszcze niższy i wynosi  $r=0,19$ . Stosunkowo słaba korelacja między ce-

<sup>22</sup> Por. A. Wyrobisz, op. cit., s. 320 nn.

<sup>23</sup> O brakach i pułapkach interpretacyjnych „bujakowskiej” serii cen, w tym wykorzystywanej pracy S. Siegla pisał obszernie i krytycznie W. Kula, op. cit., s. 539 nn. Zgodnie z jego postulatami wykorzystano dane surowe, tj. obliczone na ich podstawie średnie roczne cen nominalnych i płacy dziennej (a nie przeliczników kruszcowych) ważone ilością zapisek.



nami dwóch podstawowych zbóż a liczbą ślubów świętokrzyskich przemawiałaby za tezą o małej zbieżności ruchu badanych cech. W okresach wysokich cen obserwujemy mniejsze natężenie ślubów i odwrotnie. Można zatem wysunąć ostrożną hipotezę, iż w latach lepszej koniunktury gospodarczej w mieście preindustrialnym częściej niż w okresach depresji bądź stagnacji wstępowano w związki małżeńskie<sup>24</sup>.

Ceny zbóż nie można uznać za wystarczające dla charakterystyki koniunktury ekonomicznej w stolicy. W jakimś stopniu pozostawały one pod wpływem wydawanych taks na towary, choć jak zauważa K. Konarski: „...Iwia część obrotów na rynku dokonywana była poza taksami, a ceny rynkowe w ogólnym przecięciu dały obraz odmienny od taks”<sup>25</sup>. Nasze wcześniejsze obserwacje możemy skonfrontować biorąc pod uwagę osiemnastowieczne ceny siły roboczej. Najbardziej charakterystyczne dla ruchu płac wydają się być nie płace zinstytucjonalizowane (np. urzędników, czy też regulowane przez cenniki), lecz wysokość zarobków robotników niewykwalifikowanych. Można się spodziewać, że zmiany wysokości płacy tej kategorii ludzi (mimo prób reglamentacji) stosunkowo dobrze odbijają zmiany ekonomiczne w Warszawie, które wpływały na polepszenie lub pogorszenie położenia przede wszystkim średnich i uboższych warstw społeczności miejskiej.

Obliczony współczynnik korelacji prostej między płacą dzienną robotnika niewykwalifikowanego (dane z 90 lat) a liczbą ślubów wynosi  $r=0,88$ , co może świadczyć o współkierunkowości w ruchu badanych zjawisk. A zatem w latach lepszej koniunktury gospodarczej, kiedy rosła płaca dzienna najemnej siły roboczej dostrzegamy także większą częstotliwość zakładania w stolicy rodzin, tendencja ta zmniejsza się w latach perturbacji ekonomicznych wyrażających się spadkiem płacy robotników dniówkowych (zob. rys. 5).

Powyższe wnioski mające bardziej charakter ostrożnych hipotez wymagają dalszych badań i weryfikacji zarówno dla stolicy, jak i innych miast staropolskich na podstawie szerszej podstawy źródłowej. Światowe badania poświęcają wiele uwagi wpływowi poziomu gospodarki przedprzemysłowej na procesy demograficzne, w tym także na poziom zawieranych małżeństw<sup>26</sup>. Z obszernej i różnorodnej literatury przedmiotu warto przytoczyć interesujące badania J. C. Perrota nad rozwojem społecznym organizmu miejskiego Caen, które uwypuklając zróżnicowany wpływ na poziom ślubów gospodarki miasta w długiej skali, w krótszej np. 1740-1770 wskazały, że najlepsze lata płacowe zbiegły się bezpośrednio (lub z jednorocznym przesunięciem) ze szczytami matrymonialnymi<sup>27</sup>. Autor generalnie uważa, że aż

<sup>24</sup> Podobnie w Genewie, por. A. Perrenoud, op. cit., s. 380.

<sup>25</sup> K. Konarski, *Warszawa w pierwszym jej stołecznym okresie*, Warszawa 1970, s. 220 n.

<sup>26</sup> Wymienić tu należy niedawno wydaną syntezę angielską E. A. Wrigley'a, R. S. Schofielda, op. cit., s. 403-453. O rezultatach badań nad kryzysami ekonomicznymi i demograficznymi populacji preindustrialnych zwięźle informuje J. Dupâquier, *Pour la...* s. 42 nn.

<sup>27</sup> J. C. Perrot, *Genèse d'une ville moderne. Caen au XVIIIe siècle*, Paris 1975, s. 810.

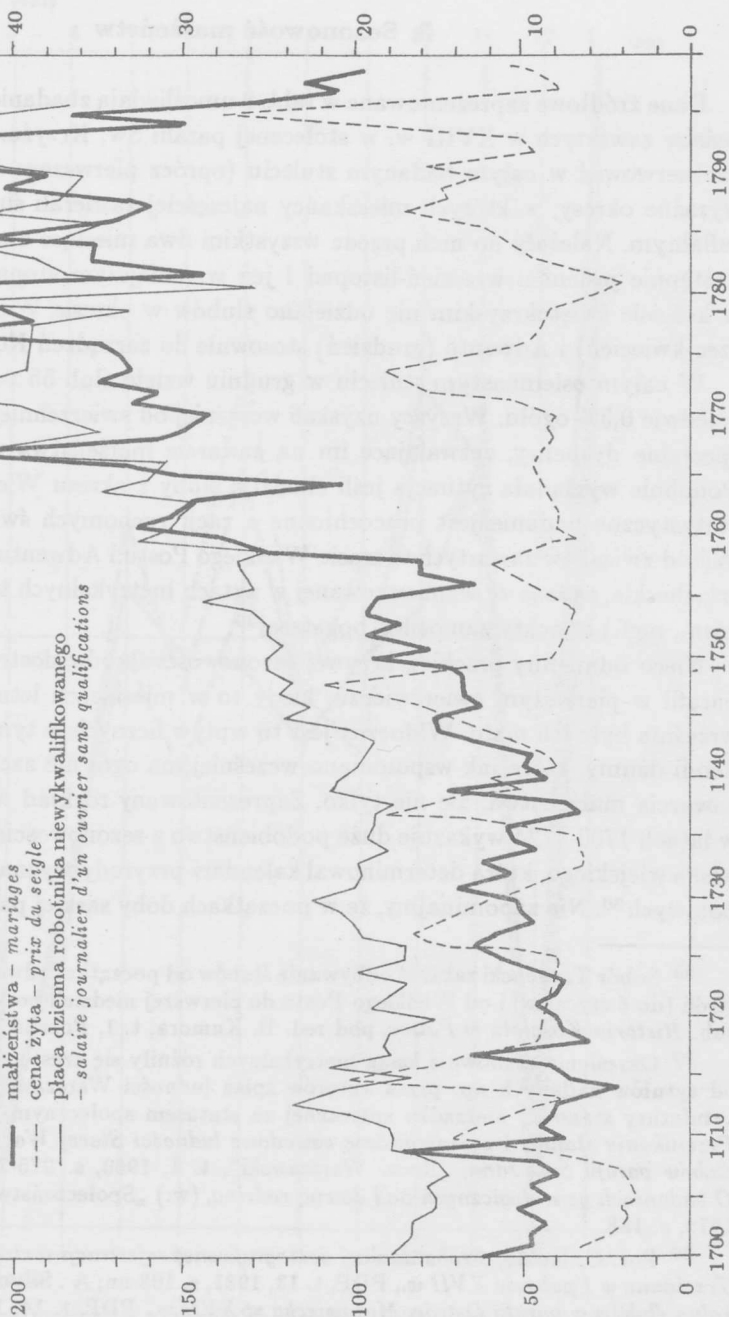
liczba  
mażeń  
nombre des  
mariages

Rys. 5. Liczby roczne mażeń w parafii Św. Krzyża na tle ruchu  
ceny żyta i płacy dziennej robotnika niewykwalifikowanego w  
Warszawie w XVIII w.

*Nombres annuels des mariages dans la paroisse de Sainte-Croix  
et les prix annuels du seigle et les salaires journalier d'un ou-  
vrier sans qualifications à Varsovie au XVIIIe siècle*

— mażenia — mariages  
- - - cena żyta — prix du seigle  
— płaca dzienna robotnika niewykwalifikowanego  
— salaire journalier d'un ouvrier sans qualifications

ceny, płace  
w groszach  
prix, salaires  
en grosz



do rewolucji 1789 r. ruch małżeństw wykazywał fluktuacje podobne jak zmiany sytuacji ekonomicznej.

### 3. Sezonowość małżeństw

Dane źródłowe zaprezentowane w tabl. 8 umożliwiają zbadanie sezonowości małżeństw zawartych w XVIII w. w stołecznej parafii Św. Krzyża. Na rys. 6 można zaobserwować w całym badanym stuleciu (oprócz pierwszego ćwierćwiecza) trzy wyraźne okresy, w których mieszkańcy najczęściej zawierali śluby w kościele parafialnym. Należały do nich przede wszystkim dwa miesiące zimowe: styczeń-luty, następnie jesienne: wrzesień-listopad i już w mniejszym stopniu lipiec. Na ogół w kościele świętokrzyskim nie udzielano ślubów w okresie Wielkiego Postu (marzec-kwiecień) i Adwentu (grudzień) stosownie do zarządzeń Kościoła<sup>28</sup>.

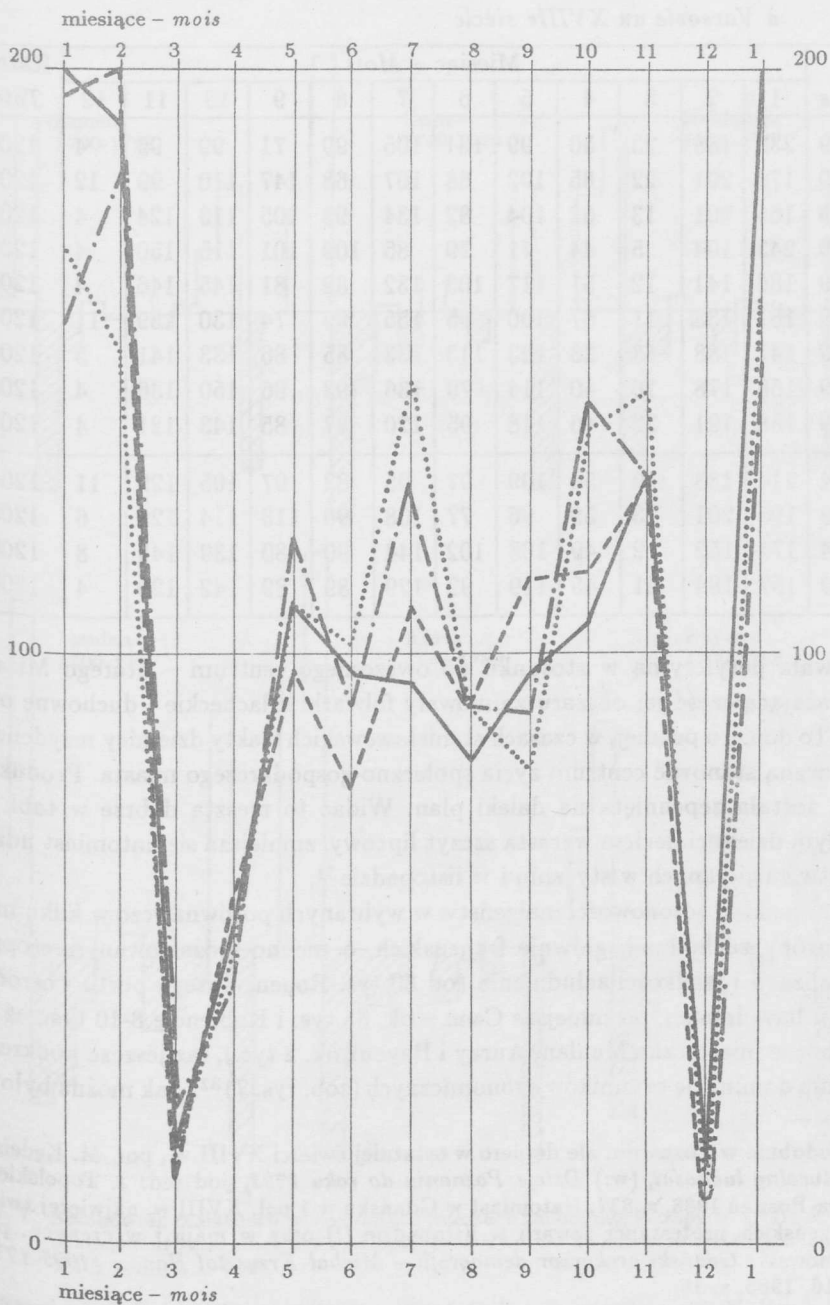
W całym osiemnastym stuleciu w grudniu wzięło ślub 55 par nowożeńców, tj. zaledwie 0,5% ogółu. Wszyscy uzyskali wcześniej od zwierzchniej władzy kościelnej specjalne dyspensy, zezwalające im na zawarcie małżeństwa w czasie Adwentu. Podobnie wyglądała sytuacja jeśli chodzi o śluby z okresu Wielkiego Postu, choć statystyczne badanie jest pracochłonne z racji ruchomych świąt Wielkiej Nocy. Wśród związków zawartych w czasie Wielkiego Postu i Adwentu dominowały śluby szlacheckie, sądząc ze wzmiankowanej w aktach metrykalnych tytułatury stanowej (gen., mgf.) szlachty zamożnej, bogatszej<sup>29</sup>.

Nieco odmienny przebieg krzywej sezonowości ślubów dostrzegamy w badanej parafii w pierwszym ćwierćwieczu, kiedy to w miesiącach letnich od czerwca do września było ich mało. Widoczny jest tu wpływ licznych w tym czasie zaraz i epidemii dżumy, które jak wspomniano wcześniej, na ogół nie zachęcały do rychłego zawarcia małżeństwa, ale nie tylko. Zaprezentowany rozkład wg miesięcy ślubów w latach 1700-1724 wykazuje duże podobieństwo z sezonowością typową dla środowiska wiejskiego, którą determinował kalendarz przyrody wyznaczany rytmem prac polowych<sup>30</sup>. Nie zapominajmy, że w początkach doby saskiej parafia świętokrzyska

<sup>28</sup> Sobór Trydencki zakazał odbywania ślubów od początku Adwentu do święta Trzech Króli (do 6 stycznia) i od Wielkiego Postu do pierwszej niedzieli po Wielkanocy włącznie, zob. *Historia Kościoła w Polsce*, pod red. B. Kumora, t. 1, Poznań 1974, s. 503.

<sup>29</sup> Określenia stanowe z ksiąg metrykalnych różniły się często dla tych samych osób od tytułów nadanych np. przez autorów spisu ludności Warszawy z 1792 r. Na temat tytułatury stanowej nierzadko sprzecznej ze statusem społecznym, por.: B. Poznańska, *Przenikanie stanów i różnicowanie zawodowe ludności Starej Warszawy według metryk ślubów parafii Św. Jana*, „Rocz. Warszawski”, t. 1, 1960, s. 275-282; W. Dworzaczek, *O badaniach genealogicznych nad dawną rodziną*, (w:) „Społeczeństwo staropolskie”, t. 2, 1979, s. 188.

<sup>30</sup> Por. C. Kukło, *Próba analizy demograficznej rejestracji metrykalnej ślubów parafii Trzcienne w I połowie XVII w.*, PDP, t. 13, 1981, s. 108 nn; A. Siłuch, *Rejestracja metrykalna ślubów w parafii Ostrów Mazowiecka w XVII w.*, PDP, t. 14, 1983, s. 88, stwierdza wzrost koncentracji zawieranych małżeństw w listopadzie oraz w styczniu i w lutym wraz z postępującą agraryzacją miasta w 2 poł. stulecia.



Rys. 6. Sezonowość małżeństw w parafii Św. Krzyża w Warszawie w XVIII w.  
*Mouvement saisonnier des mariages dans la paroisse de Sainte-Croix à Varsovie au XVIIIe siècle*

— 1700-1724;  
 - - - 1725-1749;

..... 1750-1774;  
 - · - · 1775-1799

**Tabl. 9.** Sezonowość małżeństw w parafii Św. Krzyża w Warszawie w XVIII w.  
*Mouvement saisonnier des mariages dans la paroisse de Sainte-Croix  
à Varsovie au XVIIIe siècle*

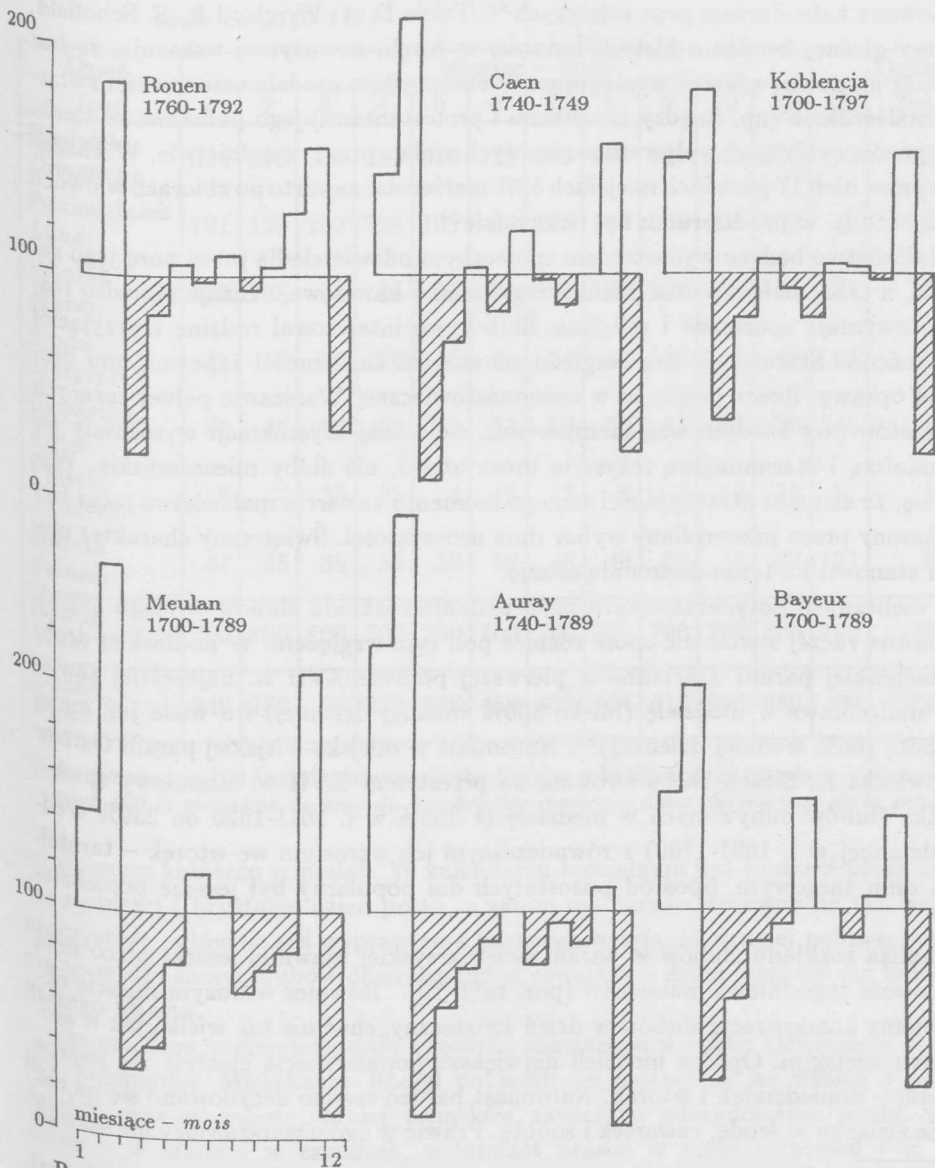
Lata <i>Années</i>	Miesiąc – <i>Mois</i>												Razem <i>Total</i>
	1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	
1710-19	232	188	23	50	99	131	105	99	71	99	99	4	1200
1720-29	179	201	22	65	122	68	107	68	147	110	99	12	1200
1730-39	165	201	13	62	104	82	134	93	105	113	124	4	1200
1740-49	243	194	5	44	71	79	85	109	101	115	150	4	1200
1750-59	186	141	12	51	117	103	132	82	81	145	146	4	1200
1760-69	181	138	11	67	100	95	155	99	74	130	139	11	1200
1770-79	147	188	13	33	123	113	133	85	86	133	141	5	1200
1780-89	158	178	16	40	114	79	136	93	96	150	136	4	1200
1790-99	158	191	32	46	118	95	120	87	85	143	121	4	1200
1700-24	214	188	19	54	109	97	95	82	97	105	129	11	1200
1725-49	195	201	13	59	96	77	108	90	113	114	128	6	1200
1750-74	171	152	12	49	108	102	144	90	80	139	145	8	1200
1775-99	157	184	21	45	119	92	129	89	89	142	129	4	1200

pozostawała peryferyjną w stosunku do ówczesnego centrum – Starego Miasta, a przeważającą część jej obszaru zajmowały folwarki szlacheckie i duchowne oraz ogrody. To dopiero później, w czasach stanisławowskich trakty dzielnicy rezydencjonalnej zaczęły stanowić centrum życia społeczno-gospodarczego miasta. Produkcja rolnicza została zepchnięta na daleki plan. Widać to zresztą dobrze w tabl. 9 – z każdym dziesięcioleciem wzrasta szczyt lipcowy, zmniejsza się natomiast udział małżeństw zawieranych w styczniu i w listopadzie<sup>31</sup>.

Z kolei rozkład sezonowości małżeństw w wybranych porównawczo w kilku miastach Europy zachodniej, głównie francuskich, o mocno zróżnicowanym stopniu industrializacji i wielkości zaludnienia (od 80 tys. Rouen, dużego portu i ośrodka produkcji bawełnianej, po mniejsze Caen – ok. 35 tys. i Koblencję 8-10 tys., aż po małe rolnicze miasteczka Meulan, Auray i Bayeux ok. 2 tys.), raz jeszcze podkreślił przemożną dominację czynników ekonomicznych (zob. rys. 7)<sup>32</sup>. Jak można było się

<sup>31</sup> Podobnie w Poznaniu, ale dopiero w ostatniej ćwierci XVIII w., por. M. Kędelski, *Ruch naturalny ludności*, (w:) *Dzieje Poznania do roku 1793*, pod red. J. Topolskiego, Warszawa-Poznań 1988, s. 837. Natomiast w Gdańsku w 1 poł. XVIII w. najwięcej związków małżeńskich protestanci zawarli w listopadzie (!) oraz w maju i w czerwcu, por. J. Baszanowski, *Gdański prekursor demografii – Michał Krzysztof Hanow (1695-1773)*, PDP, t. 16, 1985, s. 16.

<sup>32</sup> Podobnie w Lyonie, Paryżu, por. P. Guillaume, J. P. Poussou, *Démographie historique*, Paris 1970, s. 184; por. także J. P. Bardet, *La démographie des villes de la modernité (XVIe-XVIIIe siècles): mythes et réalités*, Annales DH, 1974, s. 123.



Rys. 7. Sezonowość małżeństw w wybranych miastach zachodniej Europy w XVIII w.  
 Mouvement saisonnier des mariages dans les villes de l'Europe occidentale au XVIIIe siècle

Na podstawie: J. P. Bardet, *Rouen...*, t. II, s. 173; J. C. Perrot, op. cit., s. 824; E. François, *La population...*, s. 339; M. Lachiver, op. cit., s. 86; A. Le Goff, op. cit., s. 205; M. El Kordi, op. cit., s. 168;

spodziewać największy był on w mniejszych ośrodkach. Co ciekawsze, wielkość produkcji np. przemysłu bawełnianego w Rouen wykorzystującego w formie nakładu pracę okolicznych rękodzielników wiejskich była, jak zauważa J. P. Bardet, wyraźnie limitowana kalendarzem prac rolniczych<sup>33</sup>. Także E. A. Wrigley i R. S. Schofield, autorzy głośnej książki o historii ludności w Anglii nowożytnej wskazują, że bez względu na pewne różnice występujące w europejskim modelu sezonowości związków małżeńskich (np. między katolikami i protestantami) jego podstawowe struktury pozostawały pod wpływem sezonowych zmian pracy w rolnictwie. W zbadanych przez nich 17 parafiach miejskich 53% małżeństw zawarto po zbiorach w dwóch miesiącach tj. w październiku i w listopadzie<sup>34</sup>.

Małżeństwo będące wydarzeniem społecznym odzwierciedla przez porę jego zawarcia, a także dzień, pewne różnice regionalne i narodowe, ukazuje ponadto rozmaite zwyczaje społeczne i religijne. Ślub żywo interesował rodzinę i przyjaciół nowożeńców. Starano się bez względu na stopień zamożności zapewnić mu uroczystą oprawę. Rzecz jasna, że w osiemnastowiecznej Warszawie pełnej rążących kontrastów pod każdym względem, wesela stołecznej arystokracji wyróżniały się wspanialszą i staranniejszą reżyserią uroczystości, niż śluby mieszczańskie. Wydaje się, że element atrakcyjności samego momentu zawarcia małżeństwa mógł być zwiększony przez przemyślany wybór dnia uroczystości. Świąteczny charakter niedzieli stanowił ku temu doskonałą okazję.

Z nielicznych dotychczasowych prób badania rozkładu ślubów w ciągu tygodnia można raczej stwierdzić spore różnice pod tym względem. W podlaskiej drobnoszlacheckiej parafii Trzciannie w pierwszej połowie XVII w. najczęściej zawierano małżeństwa w niedzielę (blisko 500% średniej dziennej) i o wiele już mniej w sobotę (66% średniej dziennej)<sup>35</sup>. Natomiast w miejsko-wiejskiej parafii Ostrów Mazowiecka A. Siłuch zaobserwowała na przestrzeni XVII w. stopniowy spadek odsetka ślubów odbywanych w niedzielę (z 398% w l. 1611-1620 do 239% średniej dziennej w l. 1691-1700) z równoczesnym ich wzrostem we wtorek – tamtejszym dniu targowym. Spośród pozostałych dni popularny był jeszcze poniedziałek<sup>36</sup>.

Analiza rozkładu ślubów w parafii świętokrzyskiej ujawniła jeszcze nieco inną sezonowość tygodniową małżeństw (por. tabl. 10). Również w dużym mieście obserwujemy koncentrację ślubów w dzień świąteczny, choć nie tak wielką jak w środowisku wiejskim. Oprócz niedzieli największą popularnością cieszyły się jeszcze dwa dni – poniedziałek i wtorek. Natomiast bardzo rzadko zdecydowano się na zawarcie związku w środę, czwartek i sobotę. Prawie w ogóle warszawiacy nie stawiali

<sup>33</sup> J. P. Bardet, *Rouen au XVIIe et XVIIIe siècles. Les mutations d'un espace social*, t. 1, Paris 1983, s. 202.

<sup>34</sup> E. A. Wrigley, R. S. Schofield, op. cit., s. 304. Sezonowość małżeństw w protestanckiej Genewie omawia A. Perrenoud, op. cit., s. 383 nn.

<sup>35</sup> C. Kukło, op. cit., s. 111 n.

<sup>36</sup> A. Siłuch, op. cit., s. 90.

Tabl. 10. Rozkład małżeństw według dni tygodnia w miesiącach w parafii Św. Krzyża w Warszawie w latach 1740-1784<sup>a</sup>  
*Jour de mariage selon les mois dans la paroisse de Sainte-Croix à Varsovie en 1740-1784*

Dzień <i>Jour</i>	Miesiąc - <i>Mois</i>												Ogółem
	1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	<i>Total</i>
Niedziela <i>Dimanche</i>	324	296	280	281	310	322	299	296	301	342	256	192	292
Poniedziałek <i>Lundi</i>	121	128	152	126	101	90	135	134	115	103	100	48	113
Wtorek <i>Mardi</i>	120	128	93	88	91	98	105	101	127	93	122	97	105
Środa <i>Mercredi</i>	41	59	35	76	56	66	54	56	53	52	69	97	65
Czwartek <i>Jeudi</i>	45	47	70	69	80	53	56	59	41	32	70	145	63
Piątek <i>Vendredi</i>	8	7	35	25	4	15	3	6	7	13	16	-	10
Sobota <i>Samedi</i>	41	35	35	35	58	56	48	48	56	65	67	121	52
Razem <i>Total</i>	700	700	700	700	700	700	700	700	700	700	700	700	700
Liczba <i>Nombre</i>	849	762	60	222	536	459	659	464	413	665	680	29	5798

<sup>a</sup> przyjmując za 100 średnią dzienną liczbę ślubów w każdym dniu tygodnia - *en prenant pour 100 la moyenne de jour du nombre des mariages dans chaque jour de la semaine*

na ślubnym kobiercu w piątek. W kalendarzu kościelnym jest to dzień ukrzyżowania i śmierci Chrystusa, dzień postu, a zatem nie bardzo stosowny do tak ważnej uroczystości, głównie zaś wyprawienia hucznego wesela. W drugiej połowie tygodnia niewielki szczyt ślubów dostrzegamy w czwartek - dzień targowy dla ludności Starego Miasta.

Jeszcze inną preferencję dnia tygodnia zauważono w epoce Oświecenia w stolicy Normandii. Mieszkańcy Rouen pobierali się najczęściej we wtorek i poniedziałek oraz w sobotę. Mniej związków zawierano zdecydowanie w dni handlowe - w środę i w czwartek, natomiast prawie w ogóle w piątek i w niedzielę<sup>37</sup>.

<sup>37</sup> J. P. Bardet, *Rouen...*, s. 310 n. O uwarunkowaniach sezonowości tygodniowej ślubów por. także R. Pillorget, *La tige et le rameau. familles anglaise et française XVIIe-XVIIIe siècles*, Paris 1979, s. 43 n; P. Guillaume, J. P. Poussou, *op. cit.*, s. 185.



#### 4. Przymus parafialny i małżeństwa mieszane

Kościelną formę zawarcia związku małżeńskiego władze państwowe Rzeczypospolitej od 1577 r. uznały za powszechnie obowiązującą, pozostawiając władzy duchownej szczegółowe regulacje prawne w tej kwestii. W myśl prawa kanonicznego małżeństwo będące sakramentem zasadzało się na dobrowolnej i obopólnej zgodzie nowożeńców wyrażonej przy świadkach w obecności kapłana<sup>38</sup>. Ono również określało przeszkody uniemożliwiające zawarcie związku, zasady jego unieważnienia, wskazywało także czas i miejsce udzielenia młodej parze sakramentu małżeństwa. Ślub panny młodej obok chrztu, pogrzebu czy spowiedzi wielkanocnej według władz kościelnych powinien mieć miejsce wyłącznie w kościele parafialnym. Ten osobowy przymus parafialny zyskał jeszcze bardziej na znaczeniu w potrydenckiej reformie kościoła mocno akcentującej potrzebę objęcia przez duchowieństwo wszystkich dziedzin życia społecznego i indywidualnego wiernych. Dlatego też kler, zwłaszcza parafialny był niechętny udzielaniu sakramentów w innych placówkach znajdujących się na obszarze administrowanym, np. zakonnych – licznych w miastach, nie mówiąc już o kaplicach prywatnych, widząc w tym uszczuplenie swoich praw i dochodów<sup>39</sup>.

W zbadanym szczegółowo materiale metrykalnym z lat 1740-1779 (blisko 5 tys. aktów), zwraca uwagę ogromna rola świętokrzyskiego kościoła parafialnego, w którym udzielono prawie 98% wszystkich ślubów. Jedynie 84 małżeństwa, tj. tylko 1,7% zostało zawartych poza kościołem parafialnym. Najwięcej takich ślubów było w latach czterdziestych i sześćdziesiątych. Od początku lat osiemdziesiątych śluby udzielane poza kościołem świętokrzyskim należały już do wyjątków.

Systematyczne zmniejszanie się niedużej liczby ślubów odbywanych poza właściwym kościołem, w tak dużym mieście jakim była stolica w drugiej połowie XVIII w., może wskazywać na znaczne sukcesy biskupów poznańskich w dążeniach uczynienia z parafii najważniejszej i mocnej komórki życia religijnego wiernych.

W czasach saskich i początkach panowania Stanisława Augusta Poniatowskiego 1/3 ślubów udzielonych poza kościołem świętokrzyskim odbyto w kaplicach domów prywatnych; w latach siedemdziesiątych należały one już do rzadkości. Najwięcej bo 5 miało miejsce u wojewody ruskiego Augusta Czartoryskiego, dwukrotnie w pałacu marszałka wlk. koronnego Franciszka Bielińskiego i podkanclerzego litewskiego Michała Czartoryskiego. Udzielano ich także w siedzibach najwyższych dostojników kościelnych, np. w pałacu biskupa płockiego czy kujawskiego.

Przed ołtarzem kaplicy pałacowej wojewody ruskiego wstępowali w związki małżeńskie przedstawiciele zamożnej, urzędniczej szlachty jak: Teodor Szydłowski, sędzia grodu warszawskiego; Józef Vallen, kapitan gwardii królewskiej; Feliks No-

<sup>38</sup> Por. J. Pelczar, *Prawo małżeńskie katolickie z uwzględnieniem prawa cywilnego obowiązującego Austrii, w Prusach i w Królestwie polskiem*, Kraków 1882, s. 13 nn.

<sup>39</sup> O skargach i zarzutach biskupów stawianych kapelanom zakonnym pisze J. Kłoczowski, *Zakony męskie w Polsce XVI-XVIII w.*, (w:) *Kościół w Polsce*, pod red. J. Kłoczowskiego, t. 2: *Wiek XVI-XVIII*, Kraków 1969, s. 714 nn.

wicki, łowczy chełmski; czy Kajetan Borowski, cześnik połocki<sup>40</sup>. Sam wojewoda występował oczywiście każdorazowo jako świadek. Celebrowali wspomniane uroczystości Teodor Czartoryski, biskup poznański, Wawrzyniec Świniarski, kanonik gnieźnieński i inni. W kaplicach pałacowych zawarli małżeństwa m.in. starosta nakielski Feliks Franciszek Łubieński z Teklą Bielińską, córką starosty czerskiego<sup>41</sup>, Stanisław Kostka Potocki z Aleksandrą Lubomirską, córką Stanisława marszałka wlk. koronnego<sup>42</sup>.

Księgi metrykalne ślubów badanej parafii nie przynoszą informacji poświadczających zawieranie małżeństw przez mieszczan poza kościołem świętokrzyskim. Jedyny stwierdzony taki wypadek miał miejsce w pałacu bankiera Piotra Teppera, w którym odbył się ślub sławetnych Jana Zygmunta Keysera i Anny Weber (Tepper był wujem pana młodego), celebrowany przez Gabriela Podoskiego, późniejszego prymasa. Uroczystość odbyła się w końcu grudnia 1766 r., a narzeczeni uzyskali zgodę oficjała warszawskiego, który wydał stosowną dyspensę od zapowiedzi, czasu i miejsca<sup>43</sup>.

Warszawa osiemnastowieczna była obok Krakowa największym skupiskiem kleru zakonnego<sup>44</sup>. Największy był odsetek bernardynów i dominikanów, a następnie kanoników regularnych: jezuitów, pijarów i misjonarzy. Poprzez prowadzenie szerokiej działalności edukacyjnej, akcentowanie wartości moralnych, postaw i wzorców osobowych swoich patronów duchowieństwo zakonne mocno zaznaczało swoją obecność w życiu mieszkańców stolicy. Więzi te, dodatkowo wzmacniała ich szeroka działalność charytatywna, jak również sam skład społeczny, zwłaszcza zakonów żebraczych zasilanych przez mieszczaństwo.

Świadectwem owej żywotności zakonów i ich wrastania w glebę stolicy są śluby zawierane w kościołach zakonnych. Stanowią one blisko połowę wszystkich ślubów celebrowanych poza kościołem parafialnym w latach 1740-1779. Największą liczbę małżeństw zawarto w kościele klasztoru panien wizytek na Krakowskim Przedmieściu (11), a następnie u karmelitów (9), kapucynów (4) i dominikanów (3)<sup>45</sup>. Znaczącą kondycję stanową 29 spośród 41 par małżeńskich możemy śmiało stwierdzić, że trzy czwarte nowożeńców pobierających się w kościołach klasztornych stanowiła zamożna szlachta urzędnicza. Wstępujący w związki małżeńskie magnifici czy ge-

<sup>40</sup> Ks. ślubów nr 5, k. 10, 66, 218, 259.

<sup>41</sup> W domu teścia – zob. ks. ślubów nr 6, k. 186.

<sup>42</sup> W pałacu wilanowskim – zob. ks. ślubów 5, k. 89.

<sup>43</sup> Ks. ślubów nr 5, k. 250. Również w domu prywatnym zawarli związek (22 I 1767) Jan Dobrowicz i Helena Ledziewicz, których stanu społecznego nie znamy. Świadcami ceremonii byli jednak mieszczanie: Filip Eckmajer piekarz i Jan Zeidler miecznik – zob. tamże, k. 252.

<sup>44</sup> J. Kłoczowski, op. cit., s. 605; por. także, B. Grochulska, *Warszawa na mapie Polski stanisławowskiej. Podstawy gospodarcze rozwoju miasta*, Warszawa 1980, s. 39 nn.

<sup>45</sup> Dwukrotnie odnotowano w świętokrzyskich księgach metrykalnych śluby w kościele bernardynów, reformatów, trynitarzy, augustianów; pojedyncze zaś u teatynów, jezuitów, paulinów i franciszkanów.

nerosi byli zarazem cześnikami, stolnikami, łowczymi i starostami różnych ziem koronnych i litewskich. Śluby mieszczan warszawskich w tamtejszych placówkach zakonnych należały do rzadkości.

Bardzo trudno w świetle wykorzystanych materiałów o jednoznaczną odpowiedź tłumaczącą zjawisko odbywania ślubów poza właściwym kościołem parafialnym. Wydaje się, że władze duchowne generalnie tylko dla osób najznakomitszej kondycji społecznej czyniły odstępstwa od obowiązujących powszechnie przepisów, zezwalając im na zawarcie małżeństwa w domach prywatnych. Taki ślub już przez swoje miejsce, inne niż zazwyczaj, podkreślony ponadto udziałem równie znaczących świadków – najczęściej pierwszych osób w państwie, dogadzał ambicjom nowożeńców, ich rodzicom, bliższym i dalszym krewnym. Być może szlachta urzędnicza nie miała tak możnych protektorów jak Czartoryscy czy Bielińscy, lub też nie była w tak zażyłych stosunkach z elitą bogactwa i władzy, w zawarciu małżeństwa w jednym z licznych warszawskich kościołów klasztornych widziała jakąś szansę zmanifestowania swojego odmiennego statusu społeczno-prawnego. Mogły też tu działać inne przyczyny bliżej nam nieznane. Natomiast dla mieszczan warszawskich miejscem uroczystości ślubnych był właściwy im kościół parafialny. Rzadkie śluby ich reprezentantów w placówkach klasztornych mogły dotyczyć osób trwalej związanych z danymi, np. przez legaty na ich rzecz czy inne zapisy lub darowizny.

Panowanie Augusta II i jego syna niewątpliwie sprzyjało napływowi do stolicy obcych przybyszów różnych narodowości, a zwłaszcza Niemców. Skład społeczno-zawodowy i religijny imigrantów był zróżnicowany, niemniej, jak zauważa J. Kitowicz, w tym czasie „...wzmagala się w Polsce luteria i kalwinizm”, dodając zarazem: „A tak te wiarki nie mając z niskąd wstrętu owszem miłe u pierwszych osób przytulenie, cisnęli się, jak mogli, do Polski i rozmnażali”<sup>46</sup>. Spośród ponad 6 tys. wyznawców ewangelicko-augsburskich w 1792 r., znaczna ich część zamieszkiwała na terenie badanej parafii m.in. w jurydyce Bielino<sup>47</sup>. Jak wynika z dotychczasowej literatury, współżycie ludności katolickiej i desydenckiej w stolicy nie było pozbawione licznych spięć. Wprawdzie zawsze na pierwszym miejscu wysuwano zarzuty religijne, a w istocie chodziło o ostrą konkurencję gospodarczą, z której na ogół zwycięsko wychodzili kupcy i rzemieślnicy protestanczy<sup>48</sup>. Tym bardziej, że jak pisał F. Schulz – „Polscy rzemieślnicy tylko pierwszej potrzeby rzeczy i najpospolitsze wyrabiać umieją, z tego powodu musiem było do delikatniejszych z Niemiec, Francji i Anglii ludzi sprowadzać”<sup>49</sup>. Zamieszkiwanie w Warszawie różnych grup

<sup>46</sup> J. Kitowicz, *Opis obyczajów za panowania Augusta III*, opr. Z. Goliński, Warszawa 1985, s. 25.

<sup>47</sup> Por. J. Waszkiewicz, *Jurydyka Bielino*, (w:) „Studia Warszawskie”, t. 12, Warszawa XVIII wieku, z.1, Warszawa 1972, s. 126 nn.

<sup>48</sup> K. Konarski, op. cit., s. 171 nn.

<sup>49</sup> F. Schulz, *Podróże Infantczyka z Rygi do Warszawy i po Polsce w latach 1791-1793*, (w:) *Polska stanisławowska w oczach cudzoziemców*, opr. W. Zawadzki, t. 2, Warszawa 1963, s. 601.

narodowościowo-religijnych, przy zaawansowanym podziale pracy w codziennym życiu parafii i miasta, rozszerzało mocno krąg kontaktów i znajomości, prowadziło do małżeństw mieszanych wyznaniowo, choć kościół katolicki oficjalnie zabraniał takich związków<sup>50</sup>.

Małżeństwa katolików z protestantami były częstsze w parafii świętokrzyskiej w latach czterdziestych i pięćdziesiątych (3,0-3,1% ogółu), i rzadsze w dwóch następnych dziesięcioleciach (2,6-2,7%). Wśród tych związków przeważały małżeństwa, w których partner reprezentował stronę protestancką (od 73% do 82% w poszczególnych dziesięcioleciach). W kościele parafialnym księża misjonarze udzielali także sakramentu małżeństwa, w którym obie strony były akatolikami. Na przestrzeni lat obserwujemy systematyczny spadek odsetka ślubów całkowicie kalwińskich lub luterańskich od 1,8% w latach czterdziestych do 0,7% w latach siedemdziesiątych XVIII w. W następnym dziesięcioleciu nie zarejestrowano już żadnego ślubu dwojga nupturientów o niekatolickim wyznaniu. Wiązało się to zapewne z poprawą położenia prawnego polskich inowierców, którym jak wiemy sejm z 1768 r. przyznał równouprawnienie polityczne<sup>51</sup>, zaś na przełomie lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych wybudowano w stolicy pierwszy zbor Ewangelicko-Augsburski, od 1781 r. miejsce ślubów inowierców warszawskich.

Księgi metrykalne parafii Św. Krzyża informują również o nielicznych małżeństwach zarówno samych neofitów jak i związkach neofity z katolikiem. W latach 1740-1785 udzielono ślubu 6 parom neofickim<sup>52</sup>, i dalszym 6 z ich udziałem<sup>53</sup>; były to zatem bardzo rzadkie wypadki. Opublikowane niedawno cenne studium J. Goldberga o żydowskich konwertytach w społeczeństwie staropolskim, szeroko ukazując motywy skłaniające Żydów do przyjmowania chrześcijaństwa, wydobyło zarazem trudne i skomplikowane procesy społeczno-kulturowej integracji neofitów w dawnych wiekach<sup>54</sup>. Wyciągnięcie szerszych spostrzeżeń ze sporadycznych metryk ślubów świętokrzyskich neofitów uniemożliwia wyjątkowa lapidarność zapisów. W odróżnieniu bowiem od chrztów żydowskich konwertytów, celebrowanych z dużą pompą, najczęściej z udziałem znakomitych chrzestnych (magnateria, dostojnicy państwowi, wyższe duchowieństwo), ich śluby nie wyróżniają się żadną szczególną oprawą czy równie znaczącymi świadkami. Zapewne występowały jakieś trudności w funkcjonowaniu rodzin konwertytów wskutek postępowania jednej bądź drugiej strony małżeńskiej, czy też nie zawsze im przychylnego środowiska<sup>55</sup>. Trzeba jednakże dodać, iż połowa małżeństw neofitów zamieszkiwała

<sup>50</sup> Por. J. Pelczar, op. cit., s. 347 n; J. Grabowski, *Prawo kanoniczne*, wyd. 2, Lwów 1927, s. 428 n.

<sup>51</sup> Vol. leg., t. 7, s. 263.

<sup>52</sup> Ks. ślubów nr 5, k. 40, 158; nr 6, k. 26 (2 śluby), 78; nr 7, k. 6.

<sup>53</sup> Ks. ślubów nr 5, k. 37, 112, 129, 255; nr 6, k. 6, 8.

<sup>54</sup> J. Goldberg, *Żydowskie konwertycy w społeczeństwie staropolskim*, (w:) „Społeczeństwo staropolskie”, t. 4, 1986, s. 195-248.

<sup>55</sup> Por. K. Konarski, op. cit., s. 162 nn; J. Goldberg, op. cit.

w parafii świętokrzyskiej, co potwierdzają chrzty dzieci urodzonych w tych związkach<sup>56</sup>. Tym samym dokumentują one trwalsze związanie z przyjętą przez nich nową religią.

## 5. Pochodzenie terytorialne nowożeńców

Procesy ruchliwości terytorialnej społeczeństwa feudalnego od dawna przyciągały uwagę historyków. Ich zasadniczą podstawę źródłową stanowiły księgi przyjęć do prawa miejskiego, z rzadka tylko odwoływano się do innych materiałów. Znane dziś dobrze dzięki pracy S. Gierszewskiego liczne mankamenty staropolskich spisów obywateli miast sprawiają, że wyniki tych badań mają nierzadko ograniczony walor poznawczy<sup>57</sup>. Na tym tle wysunięto postulaty m. in. szerszego wykorzystania w badaniach nad procesami migracyjnymi kościelnych ksiąg metrykalnych<sup>58</sup>.

Księgi ślubów nie zawsze, jak na przykład w badanej parafii, dokładnie informują o miejscu pochodzenia i zamieszkania nupturientów przed zawarciem małżeństwa. Ponieważ ślubów udzielano powszechnie w parafii panny młodej, nasze uwagi dotyczą jedynie grupy mężczyzn, którzy ożenili się z mieszkankami parafii Św. Krzyża. Tym samym umyka statystycznemu badaniu pochodzenie terytorialne towarzyszek życia parafian świętokrzyskich, rekrutujących się spoza terenu badanej parafii.

Wyniki analizy statystycznej dowodzą, że w ostatnim piętnastoleciu XVIII w. ponad 80% kawalerów zamieszkiwało (pochodziło?) w tej samej, co i przyszła żona parafii i wskazują na kojarzenie się par w ramach społeczności lokalnej (por. tabl. 11). Dalszych 11% mężczyzn rekrutowało się z innych parafii warszawskich (łącznie z ujazdowską), choć udział ich był niejednakowy. Najwięcej zamieszkiwało w najstarszej parafii Św. Jana, obejmującej w zasadzie Stare Miasto, następnie, ale już dwukrotnie mniej w parafii Św. Andrzeja. Odsetek małżeństw parafianek świętokrzyskich z mieszkańcami Nowej Warszawy i parafii ujazdowskiej był mały. Jednakże to co nas zaskakuje w tabl. 11, to wręcz znikomy odsetek ślubów z udziałem mężczyzn wywodzących się spoza stolicy. W ciągu 15 lat jedynie 61 kawalerów i 25 wdowców, razem więc niecałe 90 osób na ponad 2,5 tys. mężczyzn, którzy zawarli związek w kościele świętokrzyskim, mieszkało poza Warszawą. O ile

<sup>56</sup> Np. 22 II 1767 (ks. ślubów nr 5, k. 255) zawarł związek Walenty Ostrowski neofita z panną Krystyną Pulchucz, oboje „uczciwi”. Dzieci z tego małżeństwa zarejestrowano w ks. chrztów nr 9, k. 82v, 125, 184v, 241; nr 10, k. 190.

<sup>57</sup> S. Gierszewski, *Obywatele miast Polski przedrozbiorowej*, Warszawa 1973, s. 15-31. Z nowszych badań wykorzystujących ten typ źródeł odnotujmy pracę F. Kiryka, *Szlachta w Bochni. Ze studiów nad społeczeństwem miast górniczych w Małopolsce w XVI i w pierwszej połowie XVII stulecia*, (w:) „Społeczeństwo staropolskie”, t. 2, 1979, s. 71-124.

<sup>58</sup> S. Gierszewski, op. cit., s. 11 nn, 162.

Tabl. 11. Pochodzenie terytorialne mężczyzn ożenionych w parafii Św. Krzyża w Warszawie w latach 1785-1799 (%)

*Origine géographique des hommes mariés dans la paroisse de Sainte-Croix à Varsovie en 1785-1799 (%)*

Lata Années	Stan cywilny Etat		Parafia Paroisse					Spoza Warszawy d'en dehors de Varsovie	Nieznany Inconnu	Razem Total	
	matrimonial		1	2	3	4	5		%	Liczba	
1785-89	K	C	80,9	2,0	5,8	1,9	2,5	3,0	3,9	100	728
1790-94	A	E	81,6	1,1	5,8	3,6	1,4	2,8	3,7	100	808
1795-99	W	L	82,4	1,1	3,3	1,5	1,7	3,3	6,7	100	460
1785-99	A	B	81,5	1,4	5,2	2,5	1,8	3,0	4,6	100	1996
	L	A									
	E	T									
	R	A									
		R									
1785-89	W	V	73,1	4,4	5,6	3,7	3,1	2,5	7,6	100	160
1790-94	D	E	82,2	4,8	3,4	-	1,9	4,3	3,4	100	208
1795-99	O	U	76,5	1,8	6,5	2,9	1,8	7,0	3,5	100	170
1785-99	W	F	77,7	3,7	5,0	2,0	2,4	4,6	4,6	100	538
	I										
	E										
	C										

1 - Św. Krzyża, 2 - Ujazdów, 3 - Św. Jana, 4 - Św. Andrzeja, 5 - NMPanny

odsetek małżeństw z udziałem kawalerów pozawarszawskich odznaczał się stabilnością, o tyle z udziałem wdowców wykazywał stałą tendencję wzrostu. Większość z owych 86 mężczyzn biorących ślub w świętokrzyskim kościele parafialnym pochodziła z oklicznych parafii podwarszawskich, np. skaryszewskiej, wilanowskiej, służewskiej.

Charakter wykorzystanych źródeł nie daje niestety rzeczywistych rozmiarów migracji do Warszawy w końcu XVIII w. Szlak wędrówki ludności napływowej do stolicy na ogół nie prowadził bezpośrednio z rodzinnych wsi i miasteczek. Przybywała ona do Warszawy z okolicznych mniejszych i większych miejscowości będących punktami etapowymi ich wędrówki. Stąd w analizowanej grupie nupturientów (mężczyzn i kobiet) pochodzących z parafii warszawskich znaleźli się zarówno ich stali od jednego czy nawet kilku pokoleń mieszkańców, jak i ci, którzy przybyli do stolicy całkiem niedawno i rozpoczęli dopiero proces wrastania w organizm społeczny miasta. Księża misjonarze jako miejsce zamieszkania tych drugich (przebywających często od kilku miesięcy a nawet tygodni<sup>59</sup>), wskazywali badaną parafię Św. Krzyża.

Dotychczasowe rozważania umożliwiają sformułowanie następujących wniosków. Częstotliwość udzielanych w parafii świętokrzyskiej ślubów wykazuje wyraźną tendencję rosnącą od końca lat pięćdziesiątych XVIII w. Ów widoczny w drugiej po-

<sup>59</sup> Nawet wówczas nie informowano skąd osoba przybyła do parafii.

łowie stulecia wzrost zaludnienia południowej dzielnicy Warszawy był wynikiem zarówno postępującej stabilizacji demograficznej populacji świętokrzyskiej, wskutek zmniejszenia nasilenia różnorodnych klęsk elementarnych, jak i nowej fali imigracji. W całym XVIII stuleciu małżeństwa zawierano częściej w latach pomyślnej koniunktury gospodarczej aniżeli w okresach kryzysów wywołanych zarazami, zjawiskami klimatycznymi czy działaniami wojennymi. W ciągu roku częstotliwość ślubów zawieranych najczęściej w niedziele, limitowały obok przepisów kościelnych także warunki gospodarcze, choć w mniejszym stopniu niż to miało miejsce w środowisku wiejskim. Zróżnicowany skład narodowościowy i religijny mieszkańców stolicy owocował zawieraniem w parafii licznych małżeństw mieszanych. Charakterystyczne w procesie kojarzenia rodzin świętokrzyskich był dość wąski, ograniczony do Warszawy i jej najbliższego zaplecza, terytorialny zasięg rekrutacji małżeńskiej.

## R o z d z i a ł I V

### URODZENIA

„...wiele przypadków nieszczęśliwych trafiać się zwykło względem dzieci, jako to poronienie onych, ciężkie i długie ich rodzenie, umieranie we wnętrznościach macierzyńskich, choroba długa matek i śmierć częstokroć...”

Suplement nr 48 do „Gazety Warszawskiej z 20 VI 1787 r.

#### 1. Zmiany liczb rocznych urodzeń

Rejestracja metrykalna chrztów obejmowała wyłącznie dzieci ochrzczone zgodnie z rytuałem kościelnym<sup>1</sup>. Z całą pewnością noworodki ochrzczone z wody przez rodziców czy przez inne osoby i zmarłe tuż po tym fakcie nie trafiały do ówczesnej rejestracji parafialnej<sup>2</sup>. Dopiero przeżycie dziecka mogło skłaniać niektórych rodziców do odbycia nakazanego prawem chrztu w kościele. I. Gieysztorowa uważa, że najubożsi parafianie z racji kosztów mogli niekiedy przez całe życie obywać się bez chrztu kościelnego<sup>3</sup> i jest to pogląd słuszny. Dodajmy, że np. Antoni Onufry Okęcki biskup poznański w latach 1780-1793, który wywodził się z niezamożnej szlachty mazowieckiej, został ochrzczony z wody w szóstym dniu po urodzeniu, a właściwą ceremonię chrztu uzupełniono dopiero w momencie jego wstępowania do stanu duchownego<sup>4</sup>.

<sup>1</sup> Por. B. Kumor, *Przepisy prawne w sprawie chrztu dzieci w XVI-XVIII w.*, PDP, t. 9, 1976, s. 40.

<sup>2</sup> Por. R. Mols, *Introduction à la démographie historique des villes d'Europe du XIVe au XVIIIe siècle*, t. 1, Louvain 1955, s. 266 nn; A. Croix, *Nantes et le pays nantais au XVIe siècle. Etude démographique*, Paris 1974, s. 40 nn.

<sup>3</sup> I. Gieysztorowa, *Wstęp do demografii staropolskiej*, Warszawa 1976, s. 233 n; por. także uwagi W. Dworzaczka, *O badaniach genealogicznych nad dawną rodziną*, (w:) „Społeczeństwo staropolskie”, t. 2, 1979, s. 185.

<sup>4</sup> J. Nowacki, *Dzieje archidiecezji poznańskiej*, t. 2, Poznań 1964, s. 113. Zakazy udzielania chrztu uroczystego w domach prywatnych wielokrotnie powtarzały synody w Polsce nawet w XVIII w., m.in. także poznański w 1720 i 1738 r., por. B. Kumor, op. cit., s. 45 n. Zob. też T. Kiersnowska, *Chrzty, śluby i pogrzeby poza kościołem i cmentarzem parafialnym*, PDP, t. 12, 1980, s. 175-176.



Liczby chrztów zarejestrowanych w księgach parafialnych w żadnym wypadku nie można uznać za równoznaczne z liczbą urodzonych wówczas w parafii dzieci<sup>5</sup>. Wykorzystywane źródła w zasadzie nie dają większych możliwości bardzo dokładnego określenia zachodzących różnic liczbowych między chrztami a urodzeniami, tym niemniej umożliwiają uzyskanie ogólnych informacji orientujących o brakach świętokrzyskiej rejestracji metrykalnej ochrzczonych. Już wcześniej posługując się wskaźnikiem U/M i struktury płci noworodków wskazaliśmy okresy słabszej jakościowo rejestracji. Ale spośród wielu różnych czynników determinujących kompletność trzech serii ksiąg parafialnych w przypadku rejestracji chrztów istotne znaczenie ma zagadnienie czasu (terminu) ceremonii chrztu. Dłuższe odstępy między urodzeniem a chrztem dziecka świadczyłyby, iż jakaś część niemowląt umierała bez tego sakramentu i nie trafiała tym samym do dokumentacji parafialnej. Podobnie zresztą jak i nie trafiały do niej noworodki martwe<sup>6</sup>.

Przepisy prawne przyjęte przez sobór Trydencki nie określały szczegółowo terminu chrztu dzieci po ich urodzeniu. Uczynił to w 1565 r. synod prowincjonalny, kierowany przez wielkiego propagatora odnowy kościoła arcybiskupa Mediolanu Karola Boromeusza stwierdzając, że należy chrzczyć niemowlęta najpóźniej w dziewięć dni po narodzeniu. Przepisy te wraz z formułą by dzieci „chrzczyć jak najrychlej” upowszechnił na ziemiach koronnych i litewskich Rytuał piotrkowski w 1631 r.<sup>7</sup>

Sam problem długości przerw między urodzeniem a chrztem w dotychczasowych badaniach historyczno-demograficznych sygnalizowali m.in. M. Lachiver, J. C. Perrot, A. Perrenoud, szerzej zaś zagadnienie omówili członkowie Zespołu Historii Zaludnienia i Struktur Społecznych z Cambridge – B. Midi Berry i R. S. Schofield, którzy przebadali pod tym kątem księgi metrykalne z 43 parafii angielskich, w tym 11 londyńskich<sup>8</sup>.

Jak wynika z badań M. Lachivera, katolicycy mieszkańcy niewielkiego miasta Meulan w pierwszej połowie XVIII w., w 90%, a w drugiej nawet w 95% chrzcili dzieci w ciągu 48 godzin od ich urodzenia. Chrztu po upływie trzech dni, które w końcu XVII w. stanowiły 10%, w pięćdziesiąt lat później nie mają już miejsca<sup>9</sup>. Nie bez znaczenia była tu deklaracja królewska z 1698 r. nakazująca przyjęcie sakramentu chrztu w kościele w ciągu 24 godzin. Podobnie jak w Meulan, postępowali w tych sprawach mieszkańcy w Caen<sup>10</sup>. Odmiennie praktyki natomiast występowały wśród anglikańskiego społeczeństwa na Wyspach Brytyjskich. Generalnie w całym

<sup>5</sup> R. Mols, op. cit., s. 263; I Gieysztorowa, op. cit., s. 235.

<sup>6</sup> W opinii T. Ładogórskiego, *Ruch naturalny ludności Śląska w latach 1816-1849*, PDP, t. 4, 1971, s. 86 stanowiły one co najmniej 4%.

<sup>7</sup> B. Kumor, op. cit., s. 50 n.

<sup>8</sup> B. Midi Berry, R. S. Schofield, *Age at Baptism in Preindustrial England*, Pop. Stud., t. 25, 1971, nr 3, s. 453-463.

<sup>9</sup> Por. M. Lachiver, *La population de Meulan du XVIIe au XIXe siècle (vers 1600-1870). Etude de démographie historique*, Paris 1969, s. 70.

<sup>10</sup> J. C. Perrot, *Genèse d'une ville moderne. Caen au XVIIIe siècle*, Paris 1975, s. 843.

XVIII stuleciu odstępy między urodzeniami a chrztami systematycznie rosą. Historycy angielscy materiał badawczy podzielili na trzy grupy, tj. parafie charakteryzujące się zawsze najkrótszymi przerwami, średnimi oraz najdłuższymi. W drugiej połowie XVIII w. w zakresie krótkich przerw dominują (3/4 wszystkich chrztów) odstępy 11 dniowe, w zakresie średnich 6 tygodniowe, zaś w zakresie długich aż 5 miesięczne<sup>11</sup>. Jednakże w samym wielkim Londynie przerwy były krótsze. Na przełomie XVII i XVIII stulecia 3/4 dzieci chrzczono w trakcie pierwszych 13 dni, w połowie XVIII w. – 21 dni, w latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych – 30 dni, a na progu XIX w. już 65 dni<sup>12</sup>. Także w kalwińskiej Genewie zaobserwowano zjawisko wydłużania się przerw między urodzeniem i chrztem niemowlęcia. O ile jeszcze na początku XVIII w. ponad połowę (53%) chrztów odbywano w ciągu pierwszych 3 dni, o tyle w końcu stulecia stanowią one już tylko jedną trzecią wszystkich<sup>13</sup>.

Rozmiary świętokrzyskiej rejestracji metrykalnej chrztów (ponad 39 tys. aktów) uniemożliwiły zbadanie długości przerwy między urodzeniem a chrztem dla całego badanego okresu. Toteż zacieśniono zakres obserwacji do prześledzenia rozkładu tych przerw w kolejnych latach XVIII stulecia zakończonych cyfrą 5. W sumie sondażem objęto metryki 3844 dzieci, tj. 9,8% wszystkich zapisów chrztów. Przy tym datę urodzenia znamy dla 3105 dzieci, które stanowią blisko 81% w grupie badanej i 8% w stosunku do wszystkich niemowląt odnotowanych w księgach parafialnych.

Szczegółowe wyniki prezentuje tablica 12, która wymaga jednego wyjaśnienia. Otóż w ostatniej kolumnie zaznaczono odsetki chrztów z nieznaną nam (niezapisaną w akcie) datą urodzenia w stosunku do ogółu w badanym roku. Systematyczne zmniejszanie się liczby chrztów z nieodnotowaną datą dzienną urodzenia dziecka w 1765 roku i następnych, przy jednoczesnym wzroście liczby urodzeń (rzędu 500-800 rocznie) potwierdza nasze wcześniejsze spostrzeżenia dotyczące poprawy kompletności rejestracji metrykalnej w tym czasie.

Aż do połowy lat pięćdziesiątych parafianie świętokrzyscy nie zwlekali z chrztami swoich dzieci i ok. 80-86% chrztów odbywali w ciągu trzech dni po urodzeniu<sup>14</sup>. W tym samym czasie od 3,4% do 6,9% niemowląt chrzczono po upływie tygodnia. Od lat siedemdziesiątych dostrzegamy istotną zmianę w dotychczasowej praktyce. Coraz większe grono mieszkańców stolicy zaczyna zwlekać z rychłym chrztem swoich dzieci. Jeśli w początkach doby Oświecenia noworodki ochrzczone w ciągu trzech

<sup>11</sup> B. Midi Berry, R. S. Schofield, op. cit., s. 458 n.

<sup>12</sup> Tamże, s. 460.

<sup>13</sup> A. Perrenoud, *La population du Genève du XVIIe au début XIXe siècle. Etude démographique*, Genève 1979, s. 394; podobne praktyki religijne także wśród rodzin kalwińskich w Rotterdamie w XVI-XVIII w., tamże. Zob. też F. Lebrun, *La vie conjugale sous l'Ancien Régime*, Paris 1975, s. 120 n.

<sup>14</sup> Odmiennie na wsi wielkopolskiej dla której M. Górny, *Czas chrztu dzieci chłopskich w parafii Szaradowo w drugiej połowie XVIII wieku*, „Studia Gnesnensia”, t. 8, 1984/1985, s. 255 zaobserwował koncentrację chrztów u katolików między 4 i 7 dniem od urodzenia.

**Tabl. 12.** Odstęp czasu między urodzeniem a chrztem dzieci legalnych w parafii Św. Krzyża w Warszawie w XVIII w. (w dniach)

*Intervalle entre la naissance et le baptême des enfants légitimes dans la paroisse de Sainte-Croix à Varsovie au XVIIIe siècle (en jours)*

Rok <i>Année</i>	Dni - <i>Jours</i>							Razem <i>Total</i>	% chrztów bez daty urodzenia <sup>a</sup>
	0-1	2-3	0-3	4-5	6-7	8-14	15-		
1705	35,9	44,8	80,7	9,7	2,7	4,8	2,1	100,0	14,7
1715	28,4	56,8	85,2	6,8	4,6	2,3	1,1	100,0	7,5
1725	30,6	50,0	80,6	14,3	1,1	2,0	2,0	100,0	37,6
1735	27,9	54,7	82,6	11,0	2,3	2,3	1,8	100,0	10,9
1745	27,3	52,9	80,2	15,1	1,3	1,7	1,7	100,0	26,2
1755	43,8	43,8	87,6	8,9	1,2	0,6	1,7	100,0	46,7
1765	31,9	47,2	79,1	11,3	4,1	3,8	1,7	100,0	27,1
1775	25,3	46,5	71,8	18,5	5,6	3,9	0,2	100,0	21,1
1785	20,3	41,5	61,8	21,3	10,2	4,7	2,0	100,0	13,4
1795	17,1	35,1	52,2	22,2	11,1	9,5	5,0	100,0	3,3

<sup>a</sup> % des baptêmes sans la date de naissance.

dni stanowiły ponad 79% (1765 r.), to w połowie lat dziewięćdziesiątych już niewiele ponad połowę (52,2%). Zarazem bardzo wyraźnie bo aż dwu-trzykrotnie w czasach stanisławowskich wzrósł odsetek niemowląt ochrzczonych po upływie tygodnia.

Obserwacja długości odstępu między urodzeniem a ceremonią sakramentalną chrztu dzieci w parafii warszawskiej Św. Krzyża podważa nieco dotychczasowe hipotezy niektórych badaczy o jego skracaniu w drugiej połowie XVIII w.<sup>15</sup> Ponadto upoważnia do sformułowania paru dalszych uwag. Słaby poziom rejestracji metrykalnej chrztów w badanej parafii w czasach saskich w świetle krótkich przerw między urodzeniem i chrztem był rezultatem przede wszystkim nie zgłaszania, zatajania przez niektóre rodziny, zapewne najuboższe, urodzin dzieci. Z drugiej strony systematyczny wzrost odsetka niemowląt ochrzczonych po upływie jednego, dwóch a nawet więcej tygodni w czasach Oświecenia świadczy, że nawet wówczas, kiedy nastąpiła wyraźna poprawa w jej poziomie (widoczna chociażby w bardziej prawidłowej strukturze płci noworodków), nie była ona kompletna. Nie ochrzczono i nie zarejestrowano w księgach parafialnych dzieci, które zmarły w pierwszych dniach życia. Jak wiadomo umieralność noworodków była największa właśnie w pierwszych dniach po ich narodzeniu. W czeskich Domazlicach w drugiej połowie XVIII w. spo-

<sup>15</sup> Np. B. Kumor, op. cit., s. 53. Podobnie z badań M. Górno, op. cit., s. 256 wynika wzrost (z 14,4% w l. 1761-1770 do 20,4% w l. 1791-1800) liczby chrztów przyjętych po dziewiątym dniu od urodzenia. Przed prostymi uogólnieniami przestrzegają B. Midi Berry, R. S. Schofield, op. cit., s. 463. Problematyce tej należałoby poświęcić więcej uwagi w dalszych polskich badaniach metrykalnych.

śró 1000 urodzonych niemowląt 60 umierało już w ciągu tygodnia, a ponad 150 w miesiącu<sup>16</sup>, co w świetle najnowszych badań francuskich (np. w Rouen odpowiednio 147 i 237<sup>17</sup>) wskazywałoby na spore braki tamtejszej rejestracji.

Podstawą do badań nad ewolucją liczebności urodzeń w parafii świętokrzyskiej jest tablica 13 i rysunek 8. Jak widać autorzy rejestracji metrykalnej skrupulatnie notowali rok, miesiąc i dzień ceremonii sakramentu chrztu. Jednocześnie w przebadanych księgach metrycznych zapisano 143 chrzty, w których wskazano na inne niż parafia Św. Krzyża miejsce zamieszkania rodziców dziecka. Zakwalifikowano je zatem do grupy chrztów pozaparafialnych. Wydaje się jednak, że udział chrztów pozaparafialnych był nieco większy, albowiem księża misjonarze nie zawsze konsekwentnie wskazywali miejsce zamieszkania rodziny. Pomimo to z grupy chrztów parafialnych nie wydzielono metryk dzieci, dla których wcześniej dysponowano informacją o zamieszkiwaniu rodziny poza badaną parafią, gdyż trudno jest o jednoznaczne rozstrzygnięcie czy dana rodzina nadal zamieszkiwała np. w parafii ujazdowskiej, czy też w którymś momencie przesiedliła się na teren parafii świętokrzyskiej<sup>18</sup>. Tego jednak ryzyka błędu nie jesteśmy w stanie uniknąć w żadnych okolicznościach<sup>19</sup>, choć sądzimy, że uzyskany obraz wahań realnych liczb chrztów mógłby ulec jedynie nieznacznym odchyleniom, co i tak nie wpłynie na ostateczne uogólnienia.

Chrzty pozaparafialne podobnie jak i chrzty konwertytów, najczęściej osób dorosłych (nie ujęte w tabl. 13), znalazły się poza zakresem szczegółowych rozważań. Natomiast liczne w parafii chrzty dzieci nieślubnych i podrzutków omówimy w dalszej części rozdziału.

Liczby roczne chrztów w parafii Św. Krzyża w Warszawie w XVIII w. w porównaniu z liczbami ślubów ewoluują zasadniczo w sposób mało odmienny (por. rys. 8). Wysoki poziom urodzeń z końca XVII w. (średnia roczna chrztów ostatniego dziesięciolecia – 183<sup>20</sup>) załamał się nagle w 1708 r. W rok później odnotowana w księgach metrykalnych liczba chrztów była najniższą w całym XVIII stuleciu. Po ustaniu zaraz i chorób epidemicznych, które dziesiątkowały społeczność parafialną w latach 1708-1712 obserwujemy wzrost liczby urodzeń trwający nieprzerwanie zasadniczo aż do początku lat trzydziestych, kiedy następuje ich spadek. Jeżeli w pierwszej połowie lat trzydziestych rejestrowano przeciętnie ok. 200 urodzeń, to

<sup>16</sup> P. Muzik, *Obywatelstwo mesta Domazlic v letech 1631-1830*, „Sbornik Archivnich Praci”, t. 36, 1986, nr 1, s. 155.

<sup>17</sup> J. P. Bardet, *Rouen aux XVIIe et XVIIIe siècles. Les mutations d'un espace social*, t. 1, Paris 1983, s. 368 n.

<sup>18</sup> Tym bardziej, że w latach osiemdziesiątych XVIII w. księża misjonarze kwestionowali granice sąsiadującej z nimi parafii ujazdowskiej i zgłaszali pretensje do części jej dochodów; o sporze tym wspomina E. Brzeziewicz, *Kronika parafii i kościoła Św. Aleksandra w Warszawie*, Warszawa 1930, s. 23.

<sup>19</sup> Zdaniem I. Gieysztorowej, op. cit., s. 244 n, historyk jest w stanie jedynie w sposób przybliżony ustalić rozmiary niepełności ówczesnych rejestracji metrykalnych.

<sup>20</sup> Na podstawie ks. chrztów nr 4.

Tabl. 13. Urodzenia według miesiący w parafii Św. Krzyża w Warszawie w XVIII w.  
*Naissances par mois dans la paroisse de Sainte-Croix à Varsovie au XVIIIe siècle.*

Rok <i>Année</i>	Miesiąc – <i>Mois</i>												Razem <i>Ensemble</i>	Dzieci nieślubne i podrzutki <i>Enfants illégitimes i trouvés</i>	Ogółem <i>Total</i>	chrzty poza-parafialne <i>Hors de la paroisse</i>	
	1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12					Nieznany <i>Inconnu</i>
1700	12	13	15	10	18	20	13	20	16	11	13	20	–	181	17	198	1
1701	24	13	32	17	15	15	9	20	20	18	26	23	–	232	17	249	–
1702	14	18	18	13	9	20	18	20	12	18	18	7	–	185	28	213	1
1703	11	20	23	8	18	10	18	9	12	11	18	9	–	167	24	191	3
1704	20	21	17	13	13	16	22	16	14	13	16	19	–	200	16	216	2
1705	14	12	17	17	13	15	15	13	14	16	11	13	–	170	28	198	1
1706	23	12	18	12	13	9	13	11	6	21	13	15	–	166	13	179	1
1707	14	6	13	15	6	17	17	12	11	11	15	7	–	144	16	160	1
1708	8	10	18	12	13	15	2	–	–	2	2	2	–	84	16	100	–
1709	4	1	4	4	2	2	4	7	7	11	11	8	–	65	3	68	2
1710	11	12	7	8	13	12	6	–	1	1	2	–	–	73	3	76	2
1711	6	4	6	9	5	4	5	8	7	8	7	6	–	75	11	86	7
1712	17	10	12	6	5	5	14	5	8	8	4	5	–	99	7	106	4
1713	8	12	17	11	6	11	8	17	12	12	7	4	–	125	15	140	4
1714	9	14	12	12	10	9	11	13	7	8	9	10	–	124	16	140	4
1715	14	8	7	15	5	5	7	7	11	10	3	3	–	95	8	103	1
1716	6	10	6	15	7	5	10	13	16	9	10	11	–	118	8	126	6
1717	8	17	16	18	13	19	11	17	13	10	6	8	–	156	12	168	6
1718	14	12	9	13	8	5	7	15	16	12	6	7	–	124	21	145	11
1719	9	12	14	17	9	4	14	9	12	12	9	10	–	131	21	152	3

ciąg dalszy Tabl. 13.

Rok <i>Année</i>	Miesiąc – <i>Mois</i>												Razem <i>Ensemble</i>	Dzieci nieślubne i podrzutki <i>Enfants illégitimes i trouvés</i>	Ogółem <i>Total</i>	chrzty poza-parafialne <i>Hors de la paroisse</i>	
	1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12					Nieznany <i>Inconnu</i>
1720	9	12	14	12	13	7	11	11	11	14	19	12	–	145	26	171	9
1721	5	5	14	13	11	5	7	18	8	14	8	10	–	118	26	144	5
1722	14	15	14	12	5	8	12	14	15	9	10	6	–	134	21	155	3
1723	8	17	17	13	18	12	16	14	5	15	8	20	–	163	23	186	3
1724	11	11	13	13	9	8	11	7	10	10	14	15	–	132	19	151	–
1725	14	8	14	17	15	12	17	15	16	14	9	6	–	157	11	168	1
1726	12	11	14	15	19	18	12	8	12	10	6	11	–	148	10	158	1
1727	6	13	14	13	9	15	7	11	14	15	11	15	–	143	14	157	4
1728	15	14	14	15	9	13	13	9	17	16	10	13	1	159	11	170	2
1729	16	22	16	21	16	10	9	14	16	20	9	17	–	186	10	196	6
1730	16	14	14	16	1	15	13	13	11	15	17	9	–	154	12	166	–
1731	16	15	17	18	14	10	15	21	18	26	11	12	1	197	13	210	3
1732	15	12	15	22	18	9	17	28	25	26	17	17	–	221	16	237	1
1733	13	12	18	13	20	19	15	20	19	23	19	14	–	205	17	222	–
1734	25	16	16	19	15	10	6	21	21	16	15	12	–	192	12	204	2
1735	12	18	17	17	10	17	23	21	15	13	11	18	1	193	2	195	–
1736	11	22	17	14	21	23	18	21	13	22	16	12	–	210	–	210	1
1737	17	13	17	11	9	12	6	17	11	7	9	6	–	135	–	135	2
1738	9	7	10	6	11	17	6	18	5	11	6	7	–	113	–	113	3
1739	10	8	11	8	5	11	8	12	1	10	7	13	–	104	–	104	1

ciąg dalszy Tabl. 13.

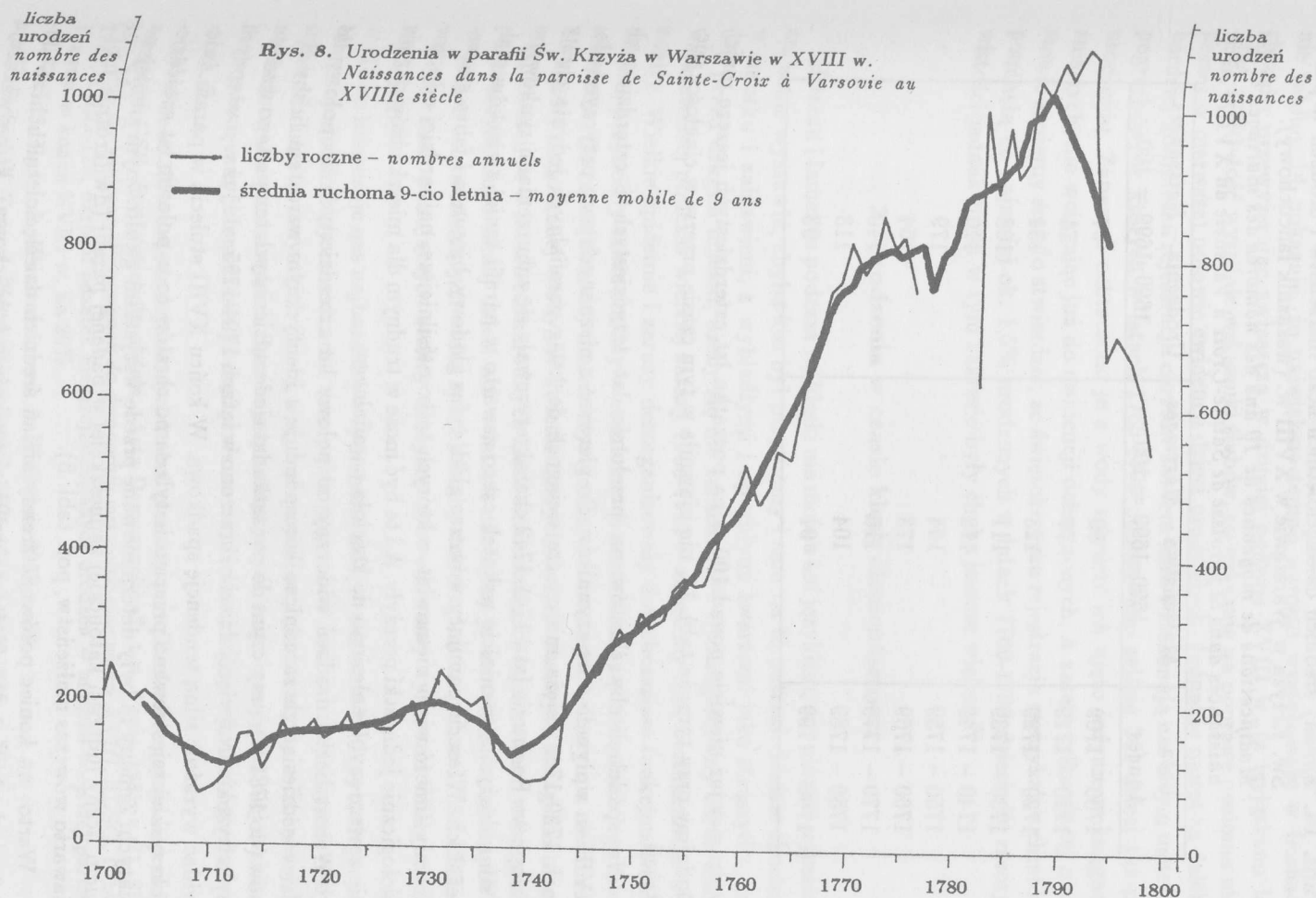
Rok <i>Année</i>	Miesiąc – <i>Mois</i>												Razem <i>Ensemble</i>	Dzieci nieślub- ne i podrzutki <i>Enfants illégitimes i trouves</i>	Ogółem <i>Total</i>	chrzty poza- parafialne <i>Hors de la paroisse</i>	
	1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12					Nieznany <i>Inconnu</i>
1740	13	6	11	7	6	6	3	4	14	6	7	7	–	90	–	90	1
1741	8	6	10	6	11	4	7	9	12	7	8	3	–	91	–	91	–
1742	12	6	10	6	9	6	3	9	6	7	10	13	–	97	–	97	1
1743	9	8	9	8	12	13	8	9	3	15	11	12	–	117	–	117	1
1744	15	7	14	20	15	20	20	16	22	28	16	20	–	213	33	246	–
1745	18	24	25	31	15	15	21	10	23	17	21	13	–	233	52	285	–
1746	17	16	21	13	15	15	11	19	18	12	11	12	–	180	52	232	2
1747	17	20	14	16	14	11	11	23	16	20	21	14	–	197	45	242	–
1748	30	9	13	13	18	18	16	29	26	21	17	15	–	225	45	270	–
1749	24	18	22	29	13	16	17	27	11	23	11	21	–	232	69	301	–
1750	14	22	14	24	10	18	24	28	25	20	17	21	–	237	45	282	2
1751	22	21	18	31	22	22	29	20	16	23	17	15	1	257	59	316	–
1752	24	16	21	18	15	17	20	16	21	31	25	23	–	247	60	307	1
1753	24	25	27	24	13	24	12	19	25	26	20	13	1	253	59	312	2
1754	23	14	22	20	27	24	26	32	26	28	27	20	–	289	59	348	–
1755	16	26	23	33	25	28	31	40	20	26	28	21	–	317	56	373	1
1756	24	17	34	33	20	17	28	20	24	22	28	26	–	293	68	361	1
1757	24	21	30	29	19	13	20	25	32	22	20	27	–	282	84	366	1
1758	33	25	25	24	26	15	34	21	31	31	37	27	–	325	66	395	3
1759	34	25	40	22	32	31	37	36	29	38	28	27	–	379	83	462	1

ciąg dalszy Tabl. 13.

Rok <i>Année</i>	Miesiąc – <i>Mois</i>												Razem <i>Ensemble</i>	Dzieci nieślub- ne i podrzutki <i>Enfants illégitimes i trouves</i>	Ogółem <i>Total</i>	chrzty poza- parafialne <i>Hors de la paroisse</i>	
	1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12					Nieznany <i>Inconnu</i>
1760	38	39	36	31	38	20	31	32	41	40	47	24	1	418	76	494	2
1761	37	41	35	42	44	35	36	28	42	47	34	33	1	455	70	525	3
1762	45	27	43	32	23	31	32	30	40	28	32	35	–	398	68	466	3
1763	36	30	50	46	40	35	47	34	31	33	27	35	–	444	46	490	–
1764	39	43	46	41	28	36	44	53	33	45	46	43	–	497	42	539	–
1765	35	41	40	40	39	38	25	43	43	41	51	36	1	473	59	532	–
1766	50	29	41	52	40	42	33	48	45	48	45	51	–	524	63	587	1
1767	57	51	43	61	41	43	41	57	50	55	69	45	–	613	54	667	3
1768	49	47	67	36	75	51	47	67	56	54	52	52	–	653	49	702	–
1769	52	60	56	65	49	52	53	58	56	50	71	61	–	683	70	753	–
1770	65	44	61	71	57	53	56	57	61	56	53	59	–	693	77	770	1
1771	56	78	61	68	57	63	55	56	61	55	53	65	–	728	103	831	–
1772	72	60	80	70	44	57	66	60	65	50	62	52	1	739	35	774	–
1773	57	59	69	67	65	63	63	64	69	57	60	64	–	757	46	803	1
1774	71	55	75	65	62	56	52	75	82	62	82	66	–	803	57	860	1
1775	66	79	69	51	77	50	64	63	43	68	66	57	–	753	64	817	–
1776	60	62	64	58	53	56	67	63	58	104	68	52	–	765	72	837	–
1777	63	57	80	46	55	60	59	72	54	16	54	55	2	673	82	755	1
1778	–	–	–	–	–	–	–	–	–	–	–	–	–	–	–	–	–
1779	1	–	1	–	–	–	–	–	–	–	–	–	1	3	–	–	–

ciąg dalszy Tabl. 13.

Rok Année	Miesiąc - Mois												Razem Ensemble	Dzieci nieślubne i podrzutki Enfants illégitimes i trouvés	Ogółem Total	chrzty poza- parafialne Hors de la paroisse	
	1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12					Nieznany Inconnu
1780	-	-	-	-	-	1	-	1	-	-	-	-	-	2	-	-	-
1781	-	-	-	-	-	1	-	-	-	1	1	-	-	3	-	-	-
1782	-	-	-	-	-	-	-	1	-	-	-	-	1	2	-	-	-
1783	1	2	1	26	72	53	81	66	65	75	74	67	-	583	45	628	-
1784	85	85	83	82	71	64	76	72	68	72	70	62	-	890	103	993	-
1785	66	66	78	70	60	64	66	45	82	69	69	84	-	819	67	886	-
1786	87	86	66	85	75	61	76	69	78	83	76	70	-	912	68	980	-
1787	78	64	96	67	66	60	64	64	56	63	63	80	-	821	86	907	2
1788	57	78	100	85	68	82	64	59	81	70	61	59	1	865	62	927	-
1789	96	101	81	78	74	80	66	93	67	75	68	66	-	945	94	1039	-
1790	91	91	79	76	61	72	69	75	82	48	74	81	-	899	117	1016	-
1791	98	80	76	78	83	79	90	80	70	92	76	77	-	979	89	1068	-
1792	88	80	82	88	81	80	72	84	71	89	86	72	-	973	67	1040	-
1793	106	84	87	84	71	59	80	91	90	89	78	87	1	1007	76	1083	-
1794	77	86	97	70	89	59	94	99	94	66	83	94	1	1009	66	1075	-
1795	48	76	87	46	46	45	42	42	51	45	49	57	-	634	26	660	1
1796	56	71	65	57	60	60	53	46	51	47	55	43	-	664	31	695	-
1797	40	64	47	58	60	39	52	62	47	43	58	61	-	631	46	677	-
1798	57	57	48	57	43	40	52	41	42	42	51	60	-	590	42	632	-
1799	45	50	43	37	52	44	31	35	45	45	46	37	-	510	34	544	-



**Tabl. 14.** Zmiany średnich dziesięcioletnich liczb małżeństw i urodzeń w parafii Św. Krzyża w Warszawie w XVIII w. (wskaznik łańcuchowy).

*Modifications de moyennes de 10 ans des nombres des mariages et des naissances dans la paroisse de Sainte-Croix à Varsovie au XVIIIe siècle*

Lata <i>Années</i>	Małżeństwa – <i>Marriages</i> 1690–1699 = 100	Urodzenia – <i>Naissances</i> 1690–1699 = 100
1700 – 1709	89	97
1710 – 1719	77	71
1720 – 1729	123	131
1730 – 1739	111	108
1740 – 1749	118	110
1750 – 1759	144	179
1760 – 1769	173	164
1770 – 1779	115	140
1780 – 1789	104	113
1790 – 1799	91	93

w drugiej już niewiele ponad 100, a na początku lat czterdziestych jeszcze mniej. Dodajmy przy tym, że tabl. 13, nie ujawniła w tym czasie przerw w ciągłości rejestracji.

Na spadek liczby chrztów na przełomie lat trzydziestych i czterdziestych XVIII w. wpłynęło parę czynników. Po pierwsze z nieznanych nam przyczyn w latach 1739–1743 księża misjonarze wciągnęli do ksiąg parafialnych jedynie chrzty chłopców. Po drugie lata 1741–1742 charakteryzowały się zaburzeniami rynkowymi i silną drożyzną w mieście wskutek czego zawarto w parafii mniej związków małżeńskich. Wreszcie panujący wówczas głód, tyfus głodowy, biegunka i febra spowodowały śmierć wielu niemowląt, z których tylko najsilniejsze, najbardziej odporne biologicznie jednostki przeżyły. A i te być może w trudnym dla mieszkańców okresie nie zawsze szybko niesiono do kościoła parafialnego.

Wzrost liczby urodzeń widoczny od połowy lat czterdziestych do połowy lat dziewięćdziesiątych zasadniczo koresponduje z identycznym wzrostem liczby ślubów (do 1781 r.), przy czym do początku lat siedemdziesiątych tempo tego wzrostu było wysokie. Najwięcej dzieci ochrzczono w latach 1794–1795, ale już w następnych widać wyraźnie silną tendencję spadkową. W końcu XVIII stulecia w parafii świętokrzyskiej rejestrowano przeciętnie tyle samo chrztów co w połowie lat sześćdziesiątych. Zmiany te były determinowane przede wszystkim gwałtownym zmniejszeniem liczby ludności katolickiej zamieszkałej w badanej parafii (dwukrotnie mniej zawarto wówczas małżeństw, por. tabl. 8).

Warto na koniec porównać trendy zmian średnich dziesięcioletnich liczb ślubów i chrztów w parafii świętokrzyskiej (wskaznik łańcuchowy), które wskazują



na duże zbieżności ogólnych tendencji rozwojowych badanych zjawisk. Zestawienie tablicy 14 pokazuje, że największe tempo wzrostu występowało w liczbach chrztów przewyższając zwłaszcza w drugiej połowie XVIII w. (z wyjątkiem lat 1760-1769) dość wyraźnie wskaźniki ślubów, co wskazuje na poprawę poziomu niepełnej w pierwszej połowie ewidencji dzieci urodzonych. Jednakże nawet ta daleko bardziej kompletna rejestracja chrztów zawiera luki. Przekonują nas o tym metryki pogrzebów, w których w latach 1760-1799 odnotowano zejścia 341 dzieci tuż po urodzeniu. Zapewno ochrzczono je z wody i śmierć ich ujęto jedynie w księgach zmarłych, nie wciągając już do ewidencji ochrzczonych. A zatem tylko na tej podstawie możemy śmiało stwierdzić, że świętokrzyska rejestracja metrykalna chrztów pominęła co najmniej ok. 1,5% urodzonych w latach 1760-1799 dzieci. W rzeczywistości jednak braki w tym zakresie były chyba jeszcze większe<sup>21</sup>.

## 2. Urodzenia w czasie klęsk elementarnych

„Płacz i lamentu podczas tej klęski nie można ani językiem, ani piórem wyrazić, ani sobie wystawić, chyba kto był przytomny i sam na to patrzył. Ludzie chodzili w smutku i załzawieni, z wybladłymi i opuchniętymi twarzami jako straszdyła, jeden przed drugim uciekał, ażeby się nie zarazić...”<sup>22</sup>. Oto sugestywny obraz ulicy warszawskiej podczas wielkiej zarazy 1708-1712 r. skreślony ręką bezimiennego benonity. Wielkie epidemie i zarazy dezorganizowały dotychczasowe funkcjonowanie miasta, przynosiły także zmiany w codziennych postawach i zachowaniach jego mieszkańców. To co najbardziej charakterystyczne, to samotność i olbrzymia nieufność do każdej napotkanej osoby. W świetle naszych dotychczasowych uwag nie ulega wątpliwości, że w latach różnorodnych klęsk elementarnych rejestrowano w księgach parafialnych dużo mniej dzieci niż w latach nazwijmy je umownie „normalnych”. W latach osiemdziesiątych widać spadek liczby dzieci ochrzczonych w 1785 i 1787 r. – tj. w czasie panującej w stolicy drożyzny spowodowanej wylewami Wisły, nieurodzajem<sup>23</sup>.

To co interesuje nas najbardziej w tym momencie, to odpowiedź na pytanie, w jakim stopniu okrutny czas dżumy, czas pełen pogrzebów, żalów i rozpaczy, niekiedy z powodu utraty wszystkich dzieci, wpływał na postawy prokreacyjne w ówczesnych małżeństwach warszawskich. Spróbujmy zatem prześledzić nieco dokładniej rozkład liczb miesięcznych urodzeń i poczęć podczas największej katastrofy demograficznej

<sup>21</sup> Ponad 3% w świetle najnowszych badań czeskich, por. *Dlouhodobé populační trendy na území CSR. Předstatistické období*, „Acta Demographica”, t. 4, Praha 1981, s. 71, 87, 107, 183. E. Vielrose, *Przyczynki do demografii wsi polskiej w wieku XVIII*, RDSG, t. 14, 1952, s. 123-126, określił odsetek niezarejestrowanych urodzeń w miejsko-wiejskiej parafii Pławno w końcu XVIII w. na 20%.

<sup>22</sup> J. S. Bystroń, *Warszawa*, wyd. 2, Warszawa 1977, s. 87.

<sup>23</sup> S. Siegel, *Ceny w Warszawie w latach 1701-1815*, Lwów 1936, s. 55.

w parafii Św. Krzyża, wspomnianej epidemii dżumy z początków stulecia.

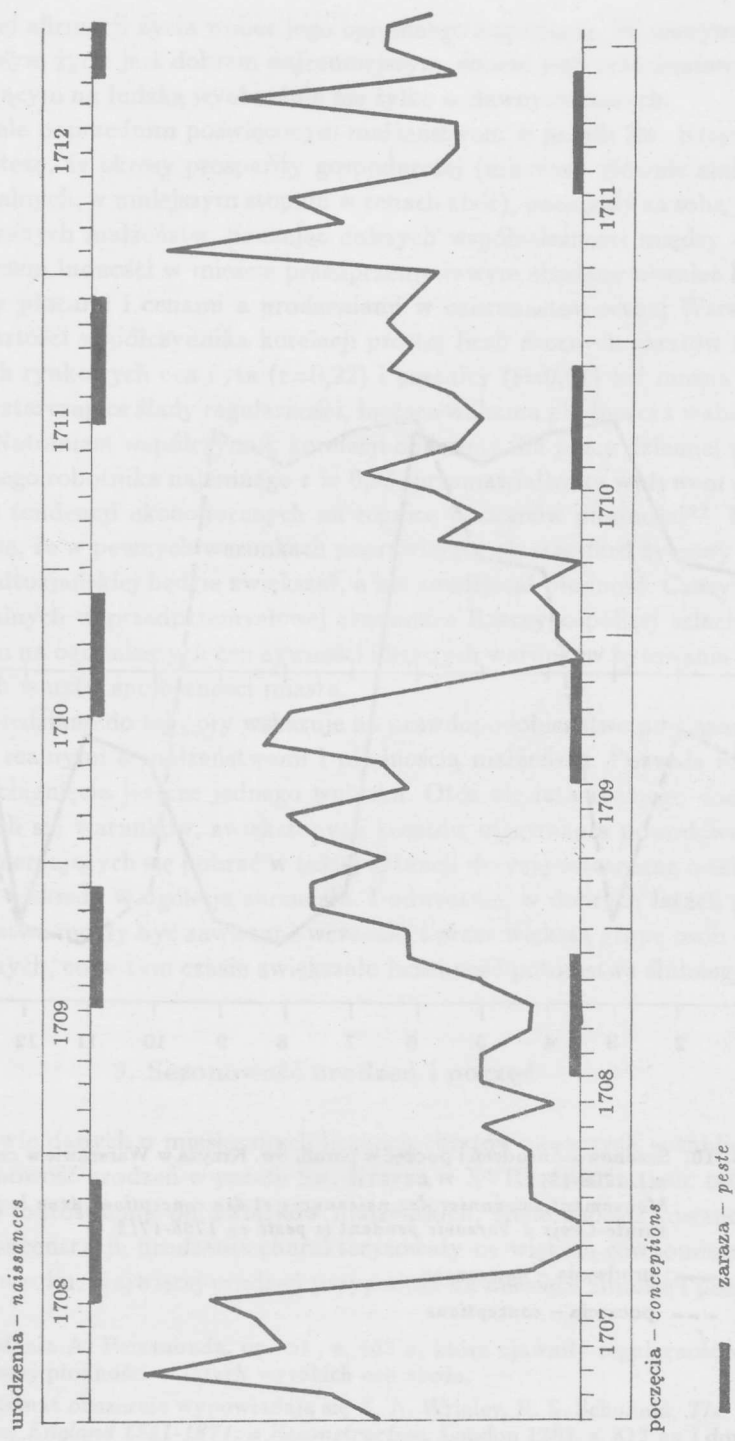
Na ziemiach polskich epidemie dżumy występowały najczęściej latem i trwały do zimy. Pojawienie się zarazy w końcu czerwca 1708 r. spowodowało gwałtowne zmniejszenie liczby ochrzczonych dzieci w parafii do tego stopnia, że w dwóch miesiącach, w sierpniu i we wrześniu, kiedy dżuma była w szczytowej fazie i pochłaniała najwięcej ofiar nie zarejestrowano ani jednego dziecka (zob. rys. 9). Wraz z jej powolnym ustępowaniem w miesiącach późnojesiennych i zimowych systematycznie rośnie liczba chrztów. Epidemia w roku następnym charakteryzowała się łagodniejszym przebiegiem (podobnie jak i w 1711 r.) toteż mimo dostrzegalnego spadku liczby urodzeń, nie obserwujemy braku chrztów w ogóle. Natomiast następna zaraza z 1710 r. tak jak w 1708 r., bardzo mocno zredukowała liczbę ochrzczonych dzieci (systematyczny spadek od czerwca do sierpnia), a w sierpniu tego roku księża misjonarze nie odnotowali ani jednego chrztu.

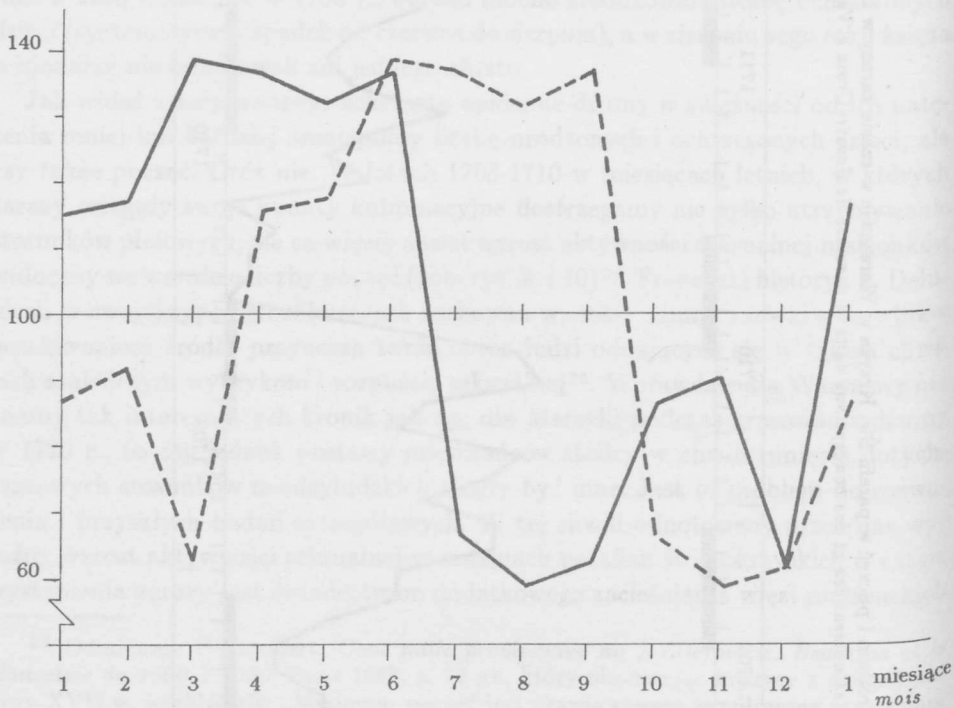
Jak widać z zarysowanego schematu epidemie dżumy w zależności od ich natężenia mniej lub bardziej zmniejszały liczbę urodzonych i ochrzczonych dzieci, ale czy także poczęć. Otóż nie. W latach 1708-1710 w miesiącach letnich, w których zarazy osiągały swoje punkty kulminacyjne dostrzegamy nie tylko utrzymywanie stosunków płciowych, ale co więcej nawet wzrost aktywności seksualnej małżonków widoczny we wzroście liczby poczęć (zob. rys. 9 i 10)<sup>24</sup>. Francuski historyk J. Delumeau w swojej typologii zbiorowych zachowań w czasie dżumy zauważa, że wbrew oczekiwaniom źródła przynoszą także obraz ludzi oddających się w takich chwilach szaleńczym wybrykom i rozpuście seksualnej<sup>25</sup>. Wprawdzie dla Warszawy nie znamy tak interesujących kronik jak np. dla Marsylii podczas grasowania dżumy w 1720 r., to czy jednak postawy mieszkańców stolicy w chwili runięcia dotychczasowych stosunków międzyludzkich mogły być inne. Jest to problem do rozważenia i przyszłych badań szczegółowych. W tej chwili odnotowany przez nas wyraźny wzrost aktywności seksualnej w rodzinach parafian świętokrzyskich w czasie wystąpienia zarazy jest świadectwem dodatkowego zacieśniania więzi małżeńskich

<sup>24</sup> Odmiennie P. Goubert, *Cent mille provinciaux au XVIIe siècle. Beauvais et le Beauvaisis de 1600 à 1730*, Paris 1968, s. 72 nn, który obserwując kryzysy z drugiej połowy XVII w. konkluduje: „Minimum poczęć jest prawie zawsze współczesne maksimum pogrzebów, ale niekiedy z lekkim przesunięciem”. Spadek liczby poczęć tłumaczy on m.in. chęcią małżonków uniknięcia sprowadzania na świat dzieci, których los w ciężkich latach kryzysów był wielce niepewny, oraz szerszym stosowaniem praktyk antykoncepcyjnych. Inne jeszcze przyczyny wskazuje A. Armengaud, *La famille et l'enfant en France et Angletterre du XVIe au XVIIIe siècles*, Paris 1975, s. 98 n (zatrzymanie menstruacji z uwagi na duże wyczerpanie fizjologiczne organizmu kobiety); podobnie R. Pillorget, *La tige et le rameau. Familles anglaise et française XVI-XVIIIe siècle*, Paris 1979, s. 154; w opinii J. P. Bardeta, op. cit., s. 358 n, brak menstruacji nie dostatecznie jeszcze tłumaczy stwierdzony przez niego spadek płodności tamtejszych kobiet, większy u uboższych. Jego zdaniem ogólna zachorowalność mogła również wywoływać przejściową nieplodność tak kobiet jak i mężczyzn. Także A. Perrenoud, op. cit., s. 406 nn analizując przebieg epidemii z końca XVI i pierwszej połowy XVII w. uznaje zarazy za stymulatory postaw prokreacyjnych mieszczan genewskich.

<sup>25</sup> J. Delumeau, *Strach w kulturze Zachodu XIV-XVIII w.*, Warszawa 1986, s. 113 nn.

**Rys. 9.** Liczby miesięczne urodzeń i poczęć w parafii Św. Krzyża w Warszawie w czasie zarazy w l. 1708-1712.  
*Nombres par mois des naissances et des conceptions dans la paroisse de Sainte-Croix à Varsovie pendant la peste en 1708-1712*





Rys. 10. Sezonowość urodzeń i poczęć w parafii Św. Krzyża w Warszawie w czasie zarazy w l. 1708-1712.

*Mouvement saisonnier des naissances et des conceptions dans la paroisse de Sainte-Croix à Varsovie pendant la peste en 1708-1712*

— urodzenia - naissances

- - - poczęcia - conceptions

i niewątpliwej afirmacji życia wobec jego ogromnego zagrożenia. W naszym systemie kulturowym życie jest dobrem najcenniejszym, śmierć jego przeciwstawieniem silnie działającym na ludzką wyobraźnię nie tylko w dawnych czasach.

W rozdziale poprzednim poświęconym małżeństwom w parafii Św. Krzyża wysunięto hipotezę, że okresy prosperity gospodarczej (mierzone głównie zmianami w płacach realnych, w mniejszym stopniu w cenach zbóż), pociągały za sobą wzrost liczby zawieranych małżeństw. Szukając dalszych współzależności między ekonomiką a procesem ludności w mieście przedprzemysłowym zbadano również korelację pomiędzy płacami i cenami a urodzeniami w osiemnastowiecznej Warszawie. Uzyskane wartości współczynnika korelacji prostej liczb rocznych chrztów i średnich rocznych rynkowych cen żyta ( $r=0,22$ ) i pszenicy ( $r=0,41$ ) nie można uznać jeszcze za wystarczające ślady regularności, łączące wahania płodności z wahaniami cen zbóż<sup>26</sup>. Natomiast współczynnik korelacji obliczony dla płacy dziennej niewykwalifikowanego robotnika najemnego  $r = 0,93$ , przemawiałyby za wpływem długoterminowych tendencji ekonomicznych na różnice poziomów płodności<sup>27</sup>. Można spodziewać się, że w pewnych warunkach poprawiający się standard życiowy w populacji niemaltuzjańskiej będzie zwiększał, a nie zmniejszał płodność. Czasy wysokich płac realnych w przedprzemysłowej ekonomice Rzeczypospolitej szlacheckiej są synonimem na ogół niższych cen żywności i lepszych warunków bytowania nawet dla uboższych warstw społeczności miasta.

To co powiedziano do tej pory wskazuje na prawdopodobieństwo powiązań między płacami realnymi a małżeństwami i płodnością małżeńską. Pozwala również na próbę wyciągnięcia jeszcze jednego wniosku. Otóż złe lata realnego dochodu, pogarszających się warunków, zwiększonych kosztów utrzymania powodowały, że część par zamierzających się pobrać w takiej sytuacji decyzję ostateczną odkładała na później, a niekiedy w ogóle ją zarzucała. I odwrotnie, w dobrych latach płacowych małżeństwa mogły być zawierane wcześniej i przez większą grupę osób nawet mniej zamożnych, co w tym czasie zwiększało liczebność potomstwa ślubnego.

### 3. Sezonowość urodzeń i poczęć

Na podstawie danych o miesięcznych liczbach chrztów zawartych w tablicy 13, zbadano sezonowość urodzeń w parafii Św. Krzyża w XVIII stuleciu (zob. tabl. 15, rys. 11). W odróżnieniu od związków małżeńskich, gdzie zaobserwowano trzy szczyty ich koncentracji, urodzenia charakteryzowały się większą równomiernością wahań w ciągu roku. Najwięcej urodzeń przypadało na miesiące zimowe i początek

<sup>26</sup> Por. badania A. Perrenouda, op. cit., s. 402 n, które ujawniły regularność występowania mniejszej płodności w latach wysokich cen zboża.

<sup>27</sup> Na ten temat obszernie wypowiadają się E. A. Wrigley, R. S. Schofield, *The Population History of England 1541-1871: a Reconstruction*, London 1981, s. 417 nn i dowodzą powiązań między zmianami płac realnych i płodnością w nowożytnej Anglii.

**Tabl. 15.** Sezonowość urodzeń legalnych w parafii Św. Krzyża w Warszawie w XVIII w.

*Mouvement saisonnier des naissances légitimes dans la paroisse de Sainte-Croix à Varsovie au XVIIIe siècle*

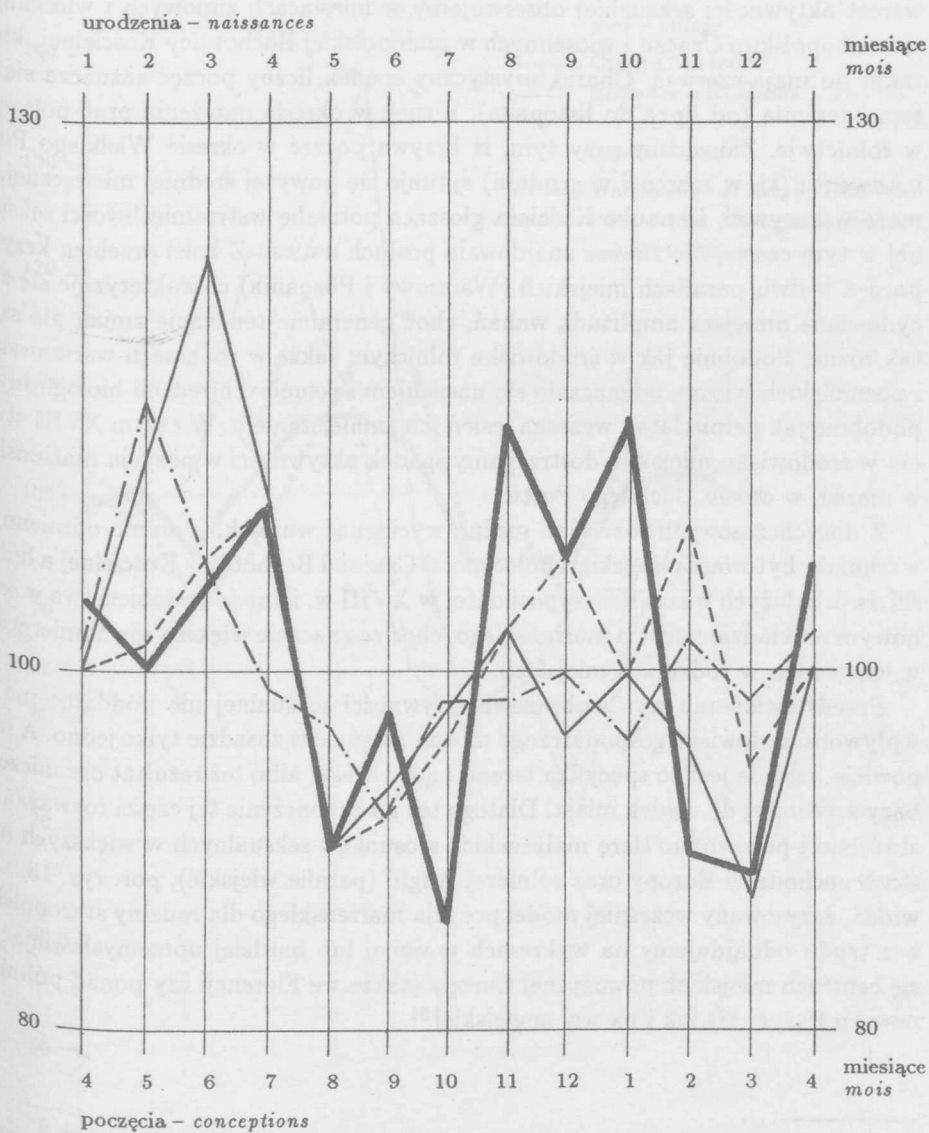
Lata Années	Miesiąc urodzenia – Mois de naissance												Razem Total
	1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	
	Miesiąc poczęcia – Mois de conception												
	4	5	6	7	8	9	10	11	12	1	2	3	
1700-09	106	99	130	93	89	107	98	93	85	98	109	92	1200
1710-19	105	130	111	134	84	87	96	109	112	96	68	68	1200
1720-29	88	110	115	117	99	88	92	96	102	108	86	99	1200
1730-39	99	103	104	102	85	104	88	129	98	116	90	82	1200
1740-49	115	93	105	108	90	90	82	109	110	110	97	91	1200
1750-59	98	95	104	109	86	88	107	105	105	109	104	90	1200
1760-69	100	102	105	105	95	90	89	103	103	101	112	95	1200
1770-79	102	108	112	102	94	94	96	102	101	93	102	94	1200
1780-89	95	107	102	103	98	97	99	95	104	102	100	98	1200
1790-99	105	121	106	100	96	89	95	98	99	90	101	100	1200
1700-24	100	111	123	110	89	93	97	102	94	99	95	87	1200
1725-49	104	100	105	109	90	98	85	113	106	113	89	88	1200
1750-74	100	101	106	108	91	92	94	102	106	99	107	94	1200
1775-99	101	115	106	99	97	92	98	98	99	96	101	98	1200

wiosny ze szczytem w marcu (1700-1724), w kwietniu (1725-1774) i w lutym (1775-1799)<sup>28</sup>. Najmniej dzieci w parafii świętokrzyskiej przychodziło na świat w następnych miesiącach wiosennych, od maja do czerwca włącznie, oraz w grudniu. Dodajmy, że do połowy lat siedemdziesiątych obserwuje się jeszcze jeden widoczny szczyt urodzeń jesienią: w październiku (1725-1749) i w listopadzie (1750-1774).

Bardziej jednak interesujące jest badanie tendencji sezonowości poczęć będących w jakimś stopniu świadectwem okresowości w pożyciu małżeńskim warszawskich rodzin<sup>29</sup>. Zrozumiałe, iż operując w tym celu statystyką chrztów mamy na myśli poczęcia, które zakończyły się nie tylko szczęśliwym porodem, ale i chrztem niemowlęcia. Przy czym nie chodzi nam jedynie o przegląd poczęć w układzie miesięcznym. Wręcz przeciwnie. Nieco obfitsze rodzime badania metrykalne parafii wiejskich oraz bogata dokumentacja zachodnich populacji o odmiennych strukturach gospodarczych umożliwiają wydobycie w szerszym ujęciu różnic w sezonowości życia płciowego w dawnych rodzinach.

<sup>28</sup> Por. R. Mols, op. cit., t. 2, s. 296.

<sup>29</sup> Podobnie P. Guillaume, J. P. Poussou, *Démographie historique*, Paris 1970, s. 171.



Rys. 11. Sezonowość urodzeń i poczęć legalnych w parafii Św. Krzyża w Warszawie w XVIII w.

*Mouvement saisonnier des naissances et des conceptions légitimes dans la paroisse de Sainte-Croix à Varsovie au XVIIIe siècle*

- |   |            |     |            |
|---|------------|-----|------------|
| — | 1700-1724; | --- | 1750-1774; |
| — | 1725-1749; | --- | 1775-1799  |

Krzywe sezonowości pożycia małżeńskiego w dwu wybranych porównawczo parafiach wiejskich wykazują znaczne podobieństwa, por. rys. 12. Tak więc wyraźny wzrost aktywności seksualnej obserwujemy w miesiącach zimowych i wiosennych w wielkopolskim Czaczu i wiosennych w małopolskiej Bochothnicy Kościelnej, który trwał do maja-czerwca. Charakterystyczny spadek liczby poczęć zaznacza się latem i jesienią (od lipca do listopada), a więc w okresie natężenia prac polowych w rolnictwie. Zauważmy przy tym, iż krzywa poczęć w okresie Wielkiego Postu i Adwentu (tj. w marcu i w grudniu) sytuuje się powyżej średniej miesięcznej, co może wskazywać, że nauka Kościoła głosząca potrzebę wstrzemięźliwości seksualnej w tym czasie, nie zawsze znajdowała posłuch na wsi. Z kolei przebieg krzywej poczęć w dwu parafiach miejskich (Warszawy i Poznania) charakteryzuje się zdecydowanie mniejszą amplitudą wahań, choć generalnie tendencje zmian nie są aż tak różne. Podobnie jak w środowisku rolniczym także w rodzinach warszawskich i poznańskich wiosna odznaczała się nasileniem seksualnych reakcji biologicznych, podobnie jak pełnia lata i wczesna jesień ich zmniejszeniem. W całym XVIII stuleciu w środowisku miejskim dostrzegamy spadek aktywności w pożyciu małżeńskim w marcu, w czasie Wielkiego Postu.

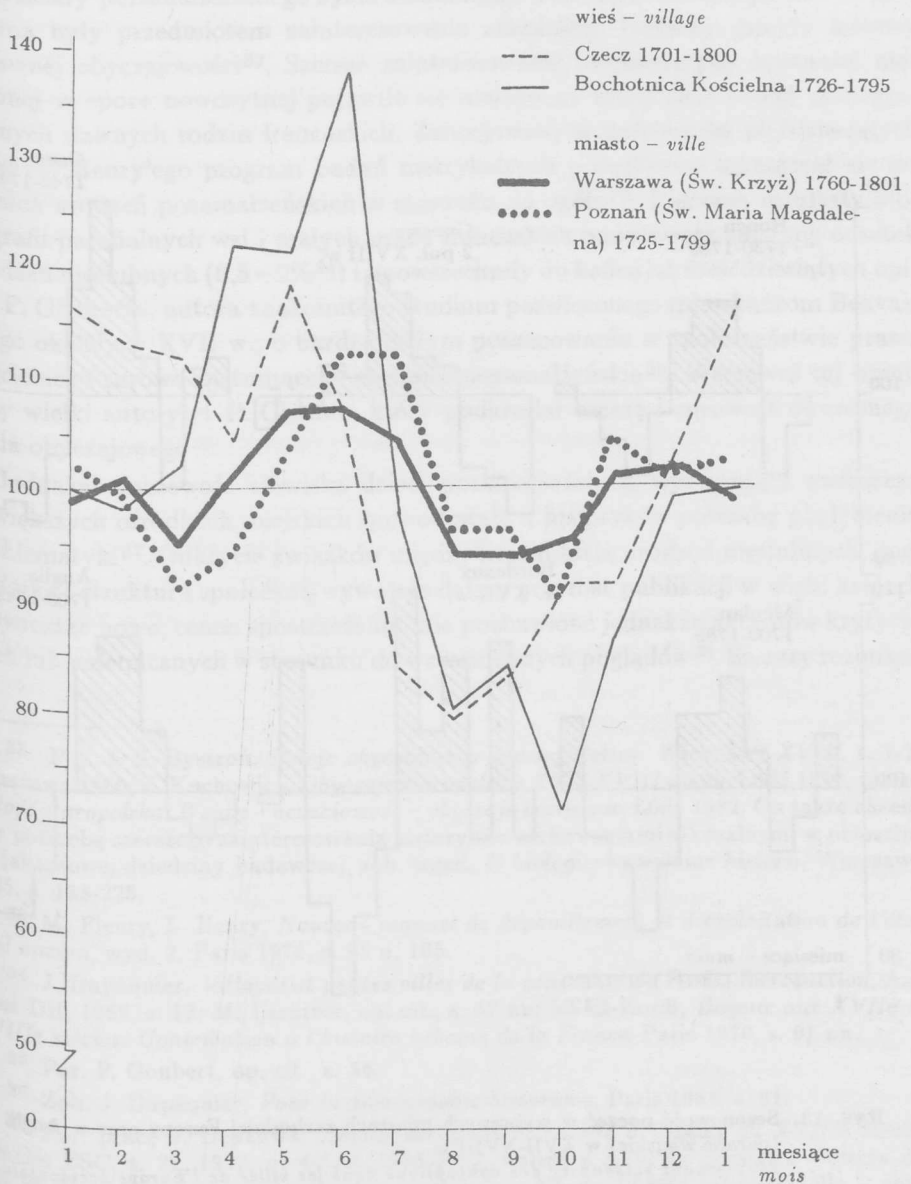
Z dotychczasowych rozważań można wyciągnąć wniosek, iż mimo odmiennych warunków bytowania wiejskiej społeczności Czaczu i Bochothnicy Kościelnej a ludności dwóch dużych miast Rzeczypospolitej w XVIII w. istnieje podobieństwo w sezonowym rozkładzie pożycia małżeńskiego, choć ze znacznie większą równomiernością w ciągu roku w rodzinach miejskich.

Przedstawionemu wyżej obrazowi aktywności seksualnej nie poddającemu się wpływom środowiska gospodarczego można zarzucić w zasadzie tylko jedno. A mianowicie, czy nie jest to specyfika terenu bądź okresu, albo też rezultat ograniczenia bazy źródłowej do dwóch miast. Dlatego też na zakończenie tej części rozważań zestawiono i porównano sferę małżeńskich stosunków seksualnych w większych miastach zachodniej Europy oraz rolniczej Anglii (parafie wiejskie), por. rys. 13. Jak widać, zarysowany wcześniej model pożycia małżeńskiego dla rodziny staropolskiej bez trudu odnajdujemy na wykresach w mniej lub bardziej uprzemysławiających się centrach miejskich nowożytnej Europy (także we Florencji czy ponad półmilionowym Paryżu<sup>30</sup>) jak i na wsi angielskiej<sup>31</sup>.

<sup>30</sup> Por. R. Mols, op. cit., t. 2, s. 296 n; E. Charlot, J. Dupâquier, *Mouvement annuel de la population de ville de Paris de 1670 à 1821*, Annales DH, 1967, s. 516.

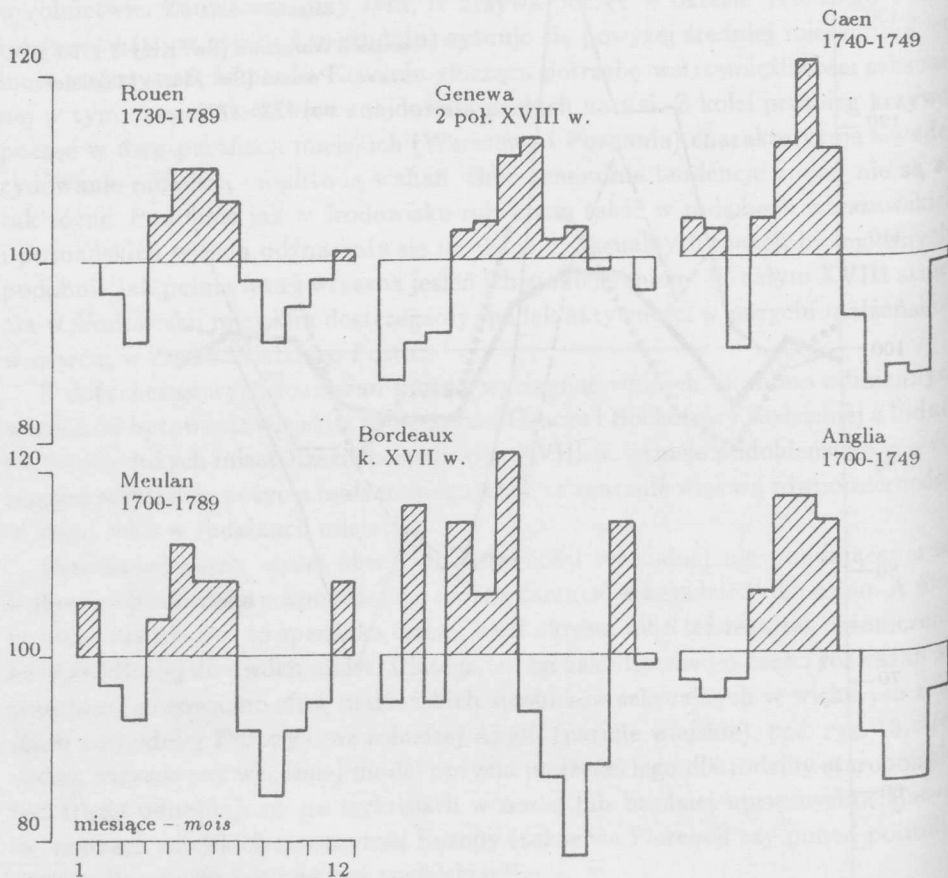
<sup>31</sup> J. P. Bardet, *La démographie des villes de la modernité (XVIe-XVIIIe siècles): mythes et réalités*, Annales DH, 1974, s. 123 w mniejszych sezonowych spiętrzeniach poczęć widzi specyfikę demografii wielkich aglomeracji, ale czy oznaczają one zmiany jakościowe? Sezonowość poczęć w Nantes na tle okolicznych parafii wiejskich omawia A. Croix, op. cit., s. 89 nn; por. też E. François, *La population de Coblenca au XVIIIe siècle. Déficit démographique et immigration dans une ville de résidence*, Annales DH, 1975, s. 300. Zob. celne uwagi P. Chaunu, *Cywilizacja wieku Oświecenia*, Warszawa 1989, s. 100 n.





Rys. 12. Sezonowość poczęć na wsi i w mieście w Polsce w XVIII w.  
 Mouvement saisonnier des conceptions dans la village et la ville en Pologne au XVIIIe siècle

Na podstawie: S. Borowski, *Procesy...*, s. 153; J. Gawrysiakowa, *Badania...*, s. 106; M. Kędelski, *Ruch naturalny...*, s. 837.



**Rys. 13.** Sezonowość poczęć w wybranych miastach zachodniej Europy oraz w Anglii (parafie wiejskie) w XVII-XVIII w.

*Mouvement saisonnier des conceptions dans les villes de l'Europe occidentale et en Angleterre (les paroissiaux rurales) aux XVIIe - XVIIIe siècles*

Na podstawie: J. P. Bardet, *Rouen...*, t. II, s. 180; A. Perrenoud, *La population...*, s. 408; J. C. Perrot, op. cit., s. 845; M. Lachiver, op. cit., s. 85; M. Sudre, op. cit., s. 238; E. A. Wrigley; R. S. Schofield, *La population...*, s. 287;

#### 4. Urodzenia nieślubne i podrzutki

Obszary pozamałżeńskiego życia seksualnego naszych przodków jeszcze do niedawna były przedmiotem zainteresowania zasadniczo badaczy dziejów kultury i dawnej obyczajowości<sup>32</sup>. Szersze zainteresowanie problematyką dzietności nieślubnej w epoce nowożytnej pojawiło się niejako na marginesie badań demograficznych dawnych rodzin francuskich. Zainicjowany w połowie lat pięćdziesiątych przez L. Henry'ego program badań metrykalnych początkowo ograniczał się do ustaleń urodzeń pozamałżeńskich w stosunku do ogółu<sup>33</sup>. Pierwsze rezultaty monografii parafialnych wsi i małych miast francuskich odnotowały znikomy odsetek urodzeń nieślubnych (0,5 – 2%<sup>34</sup>) i upowszechniły do końca lat sześćdziesiątych opinię P. Gouberta, autora znakomitego studium poświęconego mieszkańcom Beavais i jego okolicy w XVII w., o bardzo dużym poszanowaniu w społeczeństwie prawa kościelnego surowo piętnującego stosunki pozamałżeńskie<sup>35</sup>. Wtórował tej opinii inny wielki autorytet P. Chaunu, który podkreślał ascezę i surowość ówczesnego życia obyczajowego<sup>36</sup>.

Jednakże masowość zjawiska dzieci pozamałżeńskich występująca zwłaszcza w większych ośrodkach miejskich spowodowała u historyków potrzebę pogłębienia problematyki<sup>37</sup>. Odkrycie związków między liczebnością urodzeń nieślubnych, gospodarką i strukturą społeczną wywołało dalszy przyrost publikacji w wielu krajach przynosząc nowe, cenne spostrzeżenia, nie pozbawione jednakże akcentów krytycznych lub polemicznych w stosunku do wcześniejszych poglądów<sup>38</sup>. Szerszy rezonans

<sup>32</sup> Por. J. S. Bystron, *Dzieje obyczajów w dawnej Polsce. Wieki XVI-XVIII*, t. 1-2, Warszawa 1960; Z. Kuchowicz, *Obyczaje staropolskie XVII-XVIII wieku*, Łódź 1975, tenże, *Miłość staropolska. Wzory – uczuciowość – obyczaje erotyczne*, Łódź 1982. On także akcentuje potrzebę szerszego zainteresowania historyków zachowaniami seksualnymi w przeszłości jako nowej dziedziny badawczej, zob. tegoż, *O biologiczny wymiar historii*, Warszawa 1985, s. 188-225.

<sup>33</sup> M. Fleury, L. Henry, *Nouveau manuel de dépouillement et d'exploitation de l'état civil ancien*, wyd. 2, Paris 1976, s. 95 n, 105.

<sup>34</sup> J. Dupâquier, *Villages et petites villes de la généralité de Paris. Introduction*, Annales DH, 1969, s. 13; M. Lachiver, op. cit., s. 67 nn; M. El-Kordi, *Bayeux aux XVIIe et XVIIIe siècles. Contribution à l'histoire urbaine de la France*, Paris 1970, s. 91 nn.

<sup>35</sup> Por. P. Goubert, op. cit., s. 54.

<sup>36</sup> Zob. J. Dupâquier, *Pour la démographie historique*, Paris 1984, s. 81.

<sup>37</sup> Por. pracę J. Depauwa, *Amour illégitime et société à Nantes au XVIIIe siècle*, Annales ESC, t. 27, 1972, nr 4-5, s. 1155-1182, wzrost z 3,1% na początku stulecia do 10% w jego końcu; prawie trzykrotny wzrost (z 4,8% do 12,8%) także w Lille – zob. A. Armengaud, op. cit., s. 98; nieco mniejszy w Lyonie z 5% do 10% – por. M. Garden, *Lyon et les Lyonnais au XVIIIe siècle*, Paris 1970, s. 102.

<sup>38</sup> P. Laslett, *Family life and illicit love in earlier generations. Essays in historical sociology*, Cambridge 1977, s. 102-159. O dzietności nieślubnej w powiązaniu z rynkiem małżeńskim zob. *Marriage and Remarriage in Population of the Past*, wyd. J. Dupâquier, E. Helin, P. Laslett, M. Livi-Bacci, S. Sogner, London 1981, s. 413-510.

wywołały zwłaszcza prace J. L. Flandrina<sup>39</sup> i E. Shortera<sup>40</sup>.

Pierwszy z nich generalnie przeciwstawił się określaniu poziomu moralności i życia erotycznego społeczeństwa wiejskiego jedynie przez pryzmat wielkości urodzeń nieślubnych<sup>41</sup>. J. L. Flandrin zwrócił także uwagę na inne formy aktywności seksualnej nie dające się wprawdzie uchwycić statystycznie, ale jakże częste w środowisku wiejskim jak: homoseksualizm, przede wszystkim pederastia, masturbacja czy sodomia. Akcentując szeroką gamę ówczesnych doznań cielesnych, małą liczebność dzieci nieślubnych tłumaczył on krótkotrwałością większości przygód miłosnych i szerszym praktykom antykoncepcyjnym w stosunkach przed i pozamałżeńskich.

Z kolei E. Shorter duży wzrost liczby dzieci i poczęć nieślubnych w Europie od połowy XVIII w. do połowy następnego stulecia nie zawahał się określić mianem rewolucji seksualnej, która dokonała się zwłaszcza w niższych klasach społecznych w kierunku liberalizacji ich dotychczasowych zachowań seksualnych<sup>42</sup>. Oznaczała ona nie tylko prosty przyrost w ilości kontaktów seksualnych (przedmałżeńskich, pozamałżeńskich i małżeńskich), ale przede wszystkim istotne zmiany jakościowe, tj. przejście z płciowego do wielopostaciowego seksu. Eksplozję nieprawych urodzeń w oświeceniowej Europie autor rozważał na płaszczyźnie rodzajów seksu, który podzielił na manipulacyjny (chęć użycia swego seksu dla zdobycia dalszych innych celów) i ekspresywny (seks jako wyrażenie chęci bycia wolnym), i rodzajów sytuacji społecznych par współżyjących stabilnie lub niestabilnie<sup>43</sup>.

Zdaniem E. Shortera do końca XVII w. w Europie dominowały urodzenia nieślubne ze związków chłopskich („peasant-bundling”) stanowiąc 1-2% wszystkich

---

<sup>39</sup> J. L. Flandrin, *Marriage tardif et vie sexuelle: Discussions et hypotheses de recherches*, Annales ESC, t. 27, 1972, nr 6, s. 1351-1378; tenże, *Familles. Parenté, maison, sexualité dans l'ancienne société*, Paris 1976, wyd. 2, Paris 1984.

<sup>40</sup> E. Shorter, *Illegitimacy, Sexual Revolution, and Social Change in Modern Europe*, „Journal of Interdisciplinary History”, t. 2, 1971, przedruk (w:) *Marriage and Fertility: Studies in Interdisciplinary History*, wyd. T. K. Rabb, R. I. Rotberg, New York 1981, s. 85-120.

<sup>41</sup> Podobnie I. Gieysztorowa, op. cit., s. 252 uważa, że wzrost odnotowanych urodzeń nieślubnych w księgach parafialnych jest wyrazem nie tyle poziomu moralności, co sprawdzianem kompletności rejestracji metrykalnej. Na zróżnicowanie udziału dzieci pozamałżeńskich na obszarze Śląska w odmiennych kulturowo społeczeństwie polsko-katolickim i niemiecko-ewangelickim w 1 poł. XIX w. zwrócił uwagę T. Ładogórski, *Odpowiedź Pani Irenie Gieysztorowej*, PDP, t. 7, 1975, s. 306 n.

<sup>42</sup> Tezy E. Shortera wywołały interesującą wypowiedź R. W. Lee, *Bastardy and the Socioeconomic Structure of South Germany*, „Journal of Interdisciplinary History”, t. 7, 1977, nr 3, s. 403-425, przedruk (w:) *Marriage and Fertility...*, s. 121-143, który zanegował je, dowodząc, iż wzrost liczby urodzeń pozamałżeńskich na terenach południowych Niemiec był możliwy dzięki rosnącym równocześnie od końca XVIII w. zarobkom (dochodom) ułatwiających utrzymywanie potomstwa nieślubnego. Dalszą polemikę między autorami (E. Shorter, *Bastardy in South Germany. A comment*, i R. W. Lee, *Bastardy in South Germany: A Reply*) prowadzoną na łamach „Journal of Interdisciplinary History” przedrukowano (w:) *Marriage and Fertility...*, s. 145-162.

<sup>43</sup> E. Shorter, *Illegitimacy...*, s. 89 n.

urodzeń. Ale już w pierwszej połowie XVIII w. wśród urodzeń nieprawych zaczęły przeważać dzieci poczęte ze związków („master-servant exploitation”) w których mężczyzna nadużywał w stosunku do partnerki swojej pozycji społecznej i ekonomicznej<sup>44</sup>. Autor „rewolucji seksualnej” podkreśla, iż coraz szybszy rozwój od połowy XVIII w. kapitalistycznych procesów gospodarczych prowadził również do zmian społecznych i pragnienia wolności w najszerszym tego słowa znaczeniu, nie tylko w ekonomii. W środowisku wielkomiejskich pracowników manufakturowych, pokojówek i innych kategorii służby np. w Nantes znaczną część stanowiły urodzenia nieślubne<sup>45</sup>. W dynamicznie rozwijających się aglomeracjach miejskich robotnicy manufakturowi wywodzący się ze wsi łatwiej i szybciej porzucali dotychczasowe zasady surowej moralności. Towarzyszyło temu rosnące poczucie ich niezależności ekonomicznej od rodziców jakie stwarzał przemysł dla grupy młodych ludzi. Dlatego po 1750 r. w opinii E. Shortera górują dzieci nieślubne zrodzone ze związków niestabilnych i przypadkowych określanych przez niego „hit-and-run”. Pracy E. Shortera poświęciliśmy więcej uwagi, albowiem stanowi ona interesującą próbę modelowego ujęcia problematyki dzietności pozamałżeńskiej.

Również polskie księgi metrykalne chrztów XVII-XVIII w., choć częstokroć mniej staranne i kompletne w porównaniu z rejestracją zachodnioeuropejską, dostarczają obfitego materiału do badań obszarów pozamałżeńskiego życia seksualnego. Wiadomo jednak, że nawet najlepiej prowadzona rejestracja metrykalna nie obejmowała nigdy w XVIII stuleciu, a także i później, wszystkich urodzeń legalnych, coż zatem mówić o pełnym odnotowywaniu dzieci nieślubnych.

Urodzenie dziecka ze związku pozamałżeńskiego narażało kobietę często na represje i szykany ze strony najbliższego otoczenia parafialnego, w tym również duchowieństwa. Toteż część z nich w obawie przed sankcjami środowiska próbowała ukryć dziecko nieślubne np. ograniczając się do jego chrztu z wody. Badania zachodnioeuropejskie dowiodły też, że odsetki urodzeń nielegalnych w dużych miastach z reguły zawierają liczne importy ze wsi i mniejszych miasteczek<sup>46</sup>. Presja bowiem środowiska wiejskiego czy małomiasteczkowego, bardziej konserwatywnego, w stosunku do kobiet spodziewających się dziecka nieślubnego powodowała, że część z nich przenosiła się do większych miast, w których łatwiej było ukryć nieprawę pochodzenie niemowlęcia lub zostawić je przed bramą przytułku, kościoła czy klasztoru, a często nawet na ulicy. Wydaje się zatem słuszne

<sup>44</sup> Podobnie w Nantes, ale w końcu XVIII w. przeważają dzieci zrodzone z nielegalnych związków rodziców o równym statusie społecznym, por. J. Depauw, op. cit., s. 1180.

<sup>45</sup> Tamże, s. 1178. Odmiennie J. P. Bardet, *Rouen...*, s. 324 gdzie dzielnice robotnicze nie wyróżniały się rażąco liczbą dzieci pozamałżeńskich. Natomiast w dzielnicach matek zamożnych dzieci nieślubne wywodziły się z szeregow służby.

<sup>46</sup> W Lille (A. Armengaud, op. cit., s. 99) aż 60% matek dzieci pozamałżeńskich pochodziła ze wsi, w Rouen (J. P. Bardet, *Rouen...*, s. 322) blisko połowa; nawet w niedużym Grasse (w 2 poł. XVIII w. ok. 10 tys. mieszkańców) stanowiły one 42%, por. M. Pollet, *Naissance illégitimes, filles-mères et enfants trouvés à Grasse au XVI-IIe siècle: 1751-1789*, Bulletin DH, nr 27, 1979, s. 8.

uznać prezentowane niżej wskaźniki za minimalne.

Podstawą wyodrębnienia chrztów dzieci pozamałżeńskich było wyraźne określenie przez duchownych parafialnych ich nieślubnego pochodzenia, zapisanego w księgach jako „ex illegitimo thoro”, a w przypadku chrztów dzieci podrzutek określenie „expositus/a/”. Zawieszenie notowań urodzeń nieślubnych w badanej parafii od marca 1735 r. do lutego 1744 r., oraz kilkumiesięczne przerwy w pierwszych trzydziestu latach XVIII w. (np. 1704, 1706, 1709-1712, 1716, 1725, 1728) i jeszcze większe luki w materiale dotyczącym podrzutek (brak notowań w latach 1703-1705, 1707-1713, 1728-1729, 1735-1743, 1778-1799) spowodowały rezygnację z tabelarycznych ujęć tych wydarzeń w rozbiu miesięcznym.

W ostatnim dwudziestolecu XVII w. w parafii świętokrzyskiej urodzenia nieślubne stanowiły 8-8,5%. Odsetek ten przewyższał nie tylko analogiczne wskaźniki ówczesnych wiejskich populacji europejskich, wynoszące ok. 1%<sup>47</sup>, ale i większych miast Francji<sup>48</sup>. Panowanie Augusta II pełne katastrof politycznych i gospodarczych, w którym ludność parafii zmniejszyła się znacznie, charakteryzował nie spadek, lecz dalszy wzrost liczby urodzeń pozamałżeńskich i podrzutek, przekraczając w latach dwudziestych poziom 10%, por. tabl. 16 i rys. 14<sup>49</sup>. W rzeczywistości rozmiary dzietności nieślubnej były większe, gdyż świętokrzyska rejestracja chrztów dzieci pozamałżeńskich i porzuconych do połowy lat trzydziestych XVIII w. była niekompletna<sup>50</sup>.

Eksplozję urodzeń nielegalnych i podrzutek sięgającą blisko 19% (łącznie z podrzutekami) obserwujemy w badanej parafii w latach czterdziestych. Wprawdzie wskaźnikom tym można zarzucić, iż są one nieco zawyżone m.in. w skutek niezarejestrowania w latach 1739-1743 legalnych noworodków żeńskich, to jednak sądzimy, że ów wzrost ilościowy urodzeń pozamałżeńskich odzwierciedlał rzeczywistą sytuację panującą pod tym względem w Warszawie. Zwróćmy uwagę, iż w latach pięćdziesiątych, w okresie coraz pełniejszej rejestracji chrztów u progę polskiego

<sup>47</sup> Por. H. Palli, *Illegitimacy and Remarriage in Estonia during the Eighteenth Century*, (w:) *Marriage and Remarriage...*, s. 473 nn; dla ziem czeskich *Dlouhodobé...*, s. 134 nn, 185 nn; wg P. Lasletta, *Family...*, s. 118 (1,8 - 2%). Zob. też P. Chaunu, op. cit., s. 94.

<sup>48</sup> W Rouen (J. P. Bardet, *Rouen...*, s. 320) w latach czterdziestych XVIII w. - 4,1%; w Grenoble u progę tego stulecia 6%, por. M. Bornarel, R. Chagny, *Quelques aspects de l'évolution démographique et de la formation de la population grenobloise de 1660 à 1880*, (w:) *Démographie urbaine XVe - XXe siècles*, Lyon 1977, s. 317; ok. 6% w 2 poł. XVII w. w Madrycie (ale ponad 15% uwzględniając dom podrzutek), por. C. Larquié, *Amours légitimes et amours illégitimes à Madrid au XVIIe siècle*, (w:) *Amours légitimes. Amours illégitimes en Espagne (XVIe-XVIIe siècles)*, pod red. A. Redondo, Paris 1985, s. 71 n. Zob. też przypis 37.

<sup>49</sup> Ilustruje on odsetek urodzeń nieślubnych w poszczególnych latach powiększony o odsetek podrzutek (pole zakresowane).

<sup>50</sup> Na niepełną rejestrację dzieci nieślubnych w okresie wojen i zaburzeń politycznych zwraca uwagę P. Laslett, op. cit., 109 n. Jego zdaniem kochankowie w takim czasie byli traktowani bardziej przychylniej i pobłażliwiej niż w okresie praktykowanych przeszkód.

Tabl. 16. Urodzenia nielegalne i podrzutki w parafii Św. Krzyża w Warszawie w XVIII w.

*Naissances illégitimes et trouvés dans la paroisse de Sainte-Croix à Varsovie au XVIIIe siècle*

Lata <i>Années</i>	Średnie roczne – <i>Moyennes annuelles</i>			%	
	Nieślubne <i>Illégitimes</i>	Nieślubne i podrzutki <i>Illégitimes et trouvés</i>	Ogółem <i>Total</i>	Nieślubne <i>Illégitimes</i>	Nieślubne i podrzutki <i>Illégitimes et trouvés</i>
1700-1709	17,2	17,8	177,2	9,7	10,0
1710-1719	11,2	12,2	126,2	8,9	9,7
1720-1729	15,8	17,1	165,6	9,5	10,3
1730-1739 <sup>a</sup>	12,2	14,0	207,8	5,9	6,7
1740-1749 <sup>b</sup>	33,2	49,3	262,7	12,6	18,8
1700-1749	17,1	20,4	178,2	9,6	11,4
1750-1759	45,6	63,9	352,2	13,0	18,2
1760-1769	51,4	59,7	575,5	8,9	10,4
1770-1779 <sup>c</sup>	61,0	67,0	805,9	7,6	8,3
1780-1789 <sup>d</sup>	75,0	.	908,6	8,3	.
1790-1799	59,4	.	849,0	7,0	.
1750-1799	57,3	.	679,6	8,4	.

<sup>a</sup> dla lat – pour années 1730-1734,

<sup>b</sup> dla lat – pour années 1744-1749,

<sup>c</sup> dla lat – pour années 1770-1777,

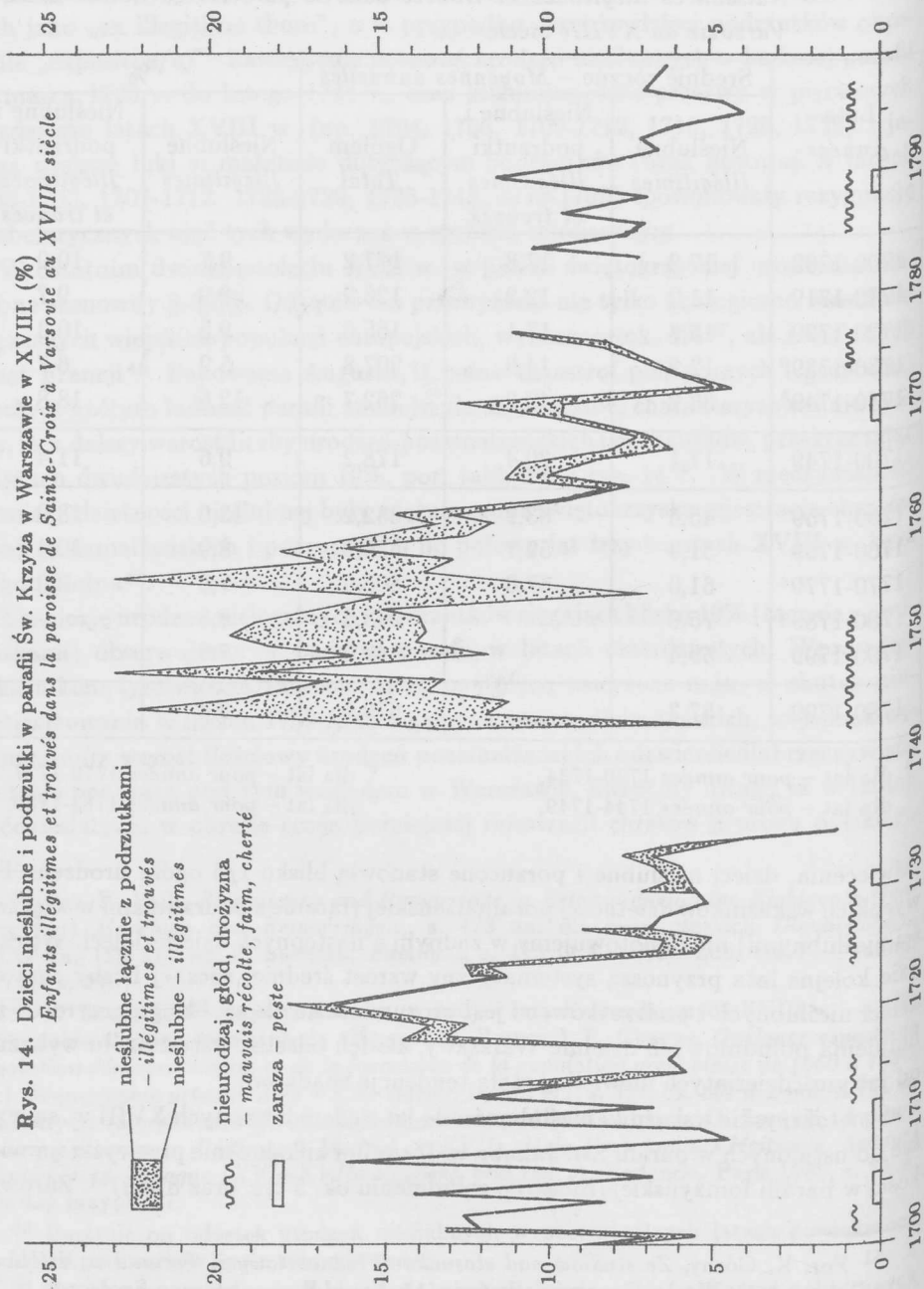
<sup>d</sup> dla lat – pour années 1783-1789.

Oświeceni, dzieci nieślubne i porzucone stanowią blisko 1/5 ogółu urodzeń. Tak wysokich wskaźników dzietności pozamażeńskiej (łącznie z podrzutkami w większości nieślubnymi) nie odnotowujemy w żadnym z następnych dziesięcioleci. Wprawdzie kolejne lata przynoszą systematyczny wzrost średniej rocznej liczby chrztów dzieci nieślubnych i podrzutek, co jest zrozumiałe na tle szybkiego przyrostu zaludnienia południowych dzielnic Warszawy, ale ich odsetek wśród ogółu wykazuje od lat sześćdziesiątych niewielką, stałą tendencję spadkową.

Świętokrzyskie wskaźniki nieślubności do lat siedemdziesiątych XVIII w. są wyższe od ustalonych w parafii Św. Jakuba w Toruniu i kilkakrotnie przewyższają wielkości w parafii łomżyńskiej (miasto o zaludnieniu ok. 5 tys. oraz 8 wsi)<sup>51</sup>. Zarówno

<sup>51</sup> Por. K. Górny, *Ze studiów nad stosunkami ludnościowymi Torunia w XVIII w.*, Acta Universitatis Nicolai Copernici, Historia, 11, Nauki Humanistyczno-Społeczne, z. 74, Toruń 1977, s. 93; I. Gieysztor, *Les enfants illégitimes dans une paroisse de Pologne aux dix-septième et dix-huitième siècles*, (w:) *Marriage and Remarriage...*, s. 430 n.

Rys. 14. Dzieci nieślubne i podrzutki w parafii Św. Krzyża w Warszawie w XVIII. (%)  
*Enfants illégitimes et trouvés dans la paroisse de Sainte-Croix à Varsovie au XVIIIe siècle*





w Toruniu jak i w Łomży po 1770 r. wystąpił wzrost odsetka dzieci nieślubnych w porównaniu z dziesięcioleciem poprzedzającym (odpowiednio o 36% i o 60%), czego nie obserwujemy w badanej zbiorowości parafialnej. Podobny wzrost w latach 1760-1770 dostrzeżono w całej Europie zachodniej, w której wskaźniki dzieci pozamażeńskich i podrzutek były dwu lub trzykrotnie wyższe aniżeli w początkach stulecia<sup>52</sup>.

Od badania tendencji rozwojowych liczebności chrztów dzieci pozamażeńskich i opuszczonych przejdźmy do próby wyjaśnienia okoliczności zmian w natężeniu badanego zjawiska. Rysunek 14 wydobywa wyraźny związek między wzrostem liczby chrztów dzieci nieślubnych w latach 1703, 1705, 1708, 1713, a działaniami wojennymi w latach poprzednich 1702, 1704, 1707, 1712<sup>53</sup>. Kryzysy żywnościowe w latach 1713-1715, 1722-1729, 1769-1770, 1786-1790, które prowadziły bądź to bezpośrednio do wybuchu zaraz dżumy i innych chorób epidemicznych, bądź ułatwiały ich rozszerzenie, powodowały przedwczesne wygasanie związków małżeńskich<sup>54</sup>. Zawieranie nowych, jak zauważono wcześniej, odkładano z reguły do wygaśnięcia zarazy czy głodu. Wydłużony czas oczekiwania skłaniał zapewne część partnerów do wcześniejszego pożycia. Także trudności na rynku matrymonialnym wdów, zwłaszcza tych mniej zamożnych i starszych wiekiem, które przegrywały konkurencję z kobietami niezamężnymi (mężczyźni bez względu na stan cywilny częściej poślubiali młode panny), prowadziły do częstszego przekraczania obowiązujących i zalecanych przez Kościół norm pożycia seksualnego. Jedne z nich liczyły, że przygodne czy nawet bardziej systematyczne stosunki z mężczyzną wcale nie muszą zaowocować od razu ich załodnieniem, inne może znały sposoby przywrócenia menstruacji w wypadku jej zatrzymania<sup>55</sup>, jeszcze inne świadomie prowokowały zajście w ciążę widząc w tym

<sup>52</sup> Zob. literaturę cytowaną w przypisach 37 i 48, a także aneks w pracy E. Shortera, *Illegitimacy...*, s. 113-120; o rozmiarach dzietności pozamażeńskiej w miastach czeskich (m.in. Jablonec nad Nysą, Pilzno) i jej wzroście od początku XIX w. informuje P. Horska, *Fécondité illégitime et marché matrimonial dans les pays tchèques du dix-septième au vingtième siècle*, (w:) *Marriage and Remarriage...*, s. 453-459, por. także E. Maur, P. Horska, *Poznamky k otazce dlouhodobych populacnich trendu na uzemi CSR*, (w:) *Dlouhodobé...*, s. 45 nn; P. Muzik, *Obyvatelstvo mesta Domazlic v letech 1631-1830*, „Sbornik Archivnich Praci”, t. 36, 1986, nr 1, s. 147, wzrost z 0,3% w 1 poł. XVIII w. do 2,5% w l. 1770-1779 i do 3,5% w l. 1780-1789.

<sup>53</sup> Podobnie w Łomży, por. I. Gieysztor, *Les enfants...*, s. 430.

<sup>54</sup> Zdaniem P. Lasletta, *Un monde que nous avons perdu. Famille, Communauté et Structures sociale dans l'Angleterre pré-industrielle*, Paris 1969, s. 151 w Anglii liczba dzieci nieślubnych tylko w małym stopniu zależała od kryzysów politycznych czy demograficznych. Autor odkrywa funkcjonowanie w tamtejszym społeczeństwie wiejskim odmiennego od katolickiego kodu moralnego dotyczącego ślubów, tj. dość powszechnej praktyki „mażeństw próbnych” zakazanych bullą papieską z 1564 r.

<sup>55</sup> Szerzej na ten temat por. C. Kuklo, *Czy społeczeństwo polskie w dobie Oświecenia regulowało liczbę dzieci w rodzinach?*, RDSG, (w druku). Z. Kuchowicz, *Obyczaje...*, s. 283 nn wspomina o licznych afrodyzjach znajdujących się w zielniku Syreniusza, ale zawiera on również informacje o stosowaniu ziół celem przywrócenia menstruacji, zob. też

szansę zamażpójścia. Niektórzy z mężczyzn zapewne decydowali się wtedy na ożenek, inni porzucali swoje dotychczasowe partnerki. W takich sytuacjach konsekwencje utrzymywania stosunków przedślubnych i pozamażeńskich, a więc wychowanie dziecka spadały, przede wszystkim na jego matkę.

W trudnej sytuacji gospodarczej, która wpływała na rozluźnienie dotychczasowych postaw seksualnych skłonni byłibyśmy upatrywać przyczynę wzrostu liczebności dzieci nieślubnych w latach 1747-1759 (z maksimum w 1749 r., a więc po nieurodzaju i głodzie w 1748 r.), oraz podrzutek w latach 1745-1747 i 1755-1757<sup>56</sup>. Wzrost liczby urodzeń pozamażeńskich w końcu lat pięćdziesiątych to również rezultat w jakiejś mierze nowej fali imigracji do stolicy związanej z powrotem do niej Augusta III Sasa.

Owe duże skoki w rozmiarach dzietności nieślubnej w latach czterdziestych i pięćdziesiątych XVIII w. mogły być także konsekwencją nie zawsze pełnej rejestracji tychże noworodków w okresie wcześniejszym. Lata zamieszek wojennych i zaburzeń politycznych przeplatających się z zarazami i innymi plagami utrudniały skrupulatną ewidencję<sup>57</sup>. Wykrycie przez badacza opuszczeń pojedynczych czy nawet kilku zapisów jest bardzo trudne.

Wysoki poziom zarejestrowanych w latach 1745-1762 dzieci z nieprawego łoża, a zwłaszcza podrzutek załamał się w 1763 r. Czym tłumaczyć ów spadek liczbowy, skoro przyrost ludności w latach sześćdziesiątych wyróżniał się swoją dynamiką? Mniejszym nasileniem klęsk elementarnych, ożywieniem gospodarczym okresu stanisławowskiego czy też wzmożoną nagle gorliwością religijną mieszkańców? Sądzymy, że owe uzasadnienia zawierają w sobie pewne elementy upraszczające tym bardziej, że źródła epoki wskazują – wprost przeciwnie – na znaczne rozluźnienie obyczajów łącznie z zachowaniami seksualnymi i słabnięcie tradycyjnej moralności mimo wysiłków Kościoła. N. W. Wraxall zauważa: „Powszechnie rozprężenie obyczajów wśród sfer wyższych jest jedną z nie najmniej dziwnych i charakterystycznych cech kraju i stolicy, o których piszę. Ani Petersburg, ani Neapol nie przewyższa Warszawy pod tym względem. Wszystkie zasady moralne, wiążące, oczyszczające i umacniające społeczeństwo, wydają się być wśród Polaków

---

A. Wyczański, *Spółeczeństwo, (w:) Polska w epoce Odrodzenia*, pod red. A. Wyczańskiego, wyd. 2, Warszawa 1986, s. 237 n.

<sup>56</sup> Por. J. C. Perrot, op. cit., s. 847, który informuje o silniejszych związkach ekonomicznych i liczby dzieci porzuconych w skali rocznej aniżeli w dłuższych okresach; podobnie J. P. Bardet, *Rouen...*, t. 1, s. 335; B. Bolognesi, C. Giovannini, *Gli esposti a Ravenna fra' 700 e' 800, (w:) Citta e controllo sociale in Italia tra XVIII e XIX secolo*, Milano 1982, s. 312 nn; bogatą statystykę ukazującą wzrost liczby podrzutek od połowy XVIII w. wraz z ich sezonowością (najwięcej dzieci porzucano na przednówku!) i rozmiarami umieralności w miastach włoskich zawiera praca G. da Molin, *Les enfants abandonnés dans les villes italiennes aux XVIIIe et XIXe siècles*, Annales DH, 1983, s. 103-124.

<sup>57</sup> Być może choroby i głód były jednymi z przyczyn dla których w latach 1735-1743 zawieszono w parafii rejestrację chrztów dzieci nieślubnych i porzuconych.

w zaniku”<sup>58</sup>. Podobnie F. Karpiński pisał: „Rozpusta miasta Warszawy do tego stopnia przyszła, że tam, śmiało powiedzieć można, dziesięć razy więcej rozwodów było niżeli w Polsce i Litwie całej”<sup>59</sup>. I choć cytowane opinie możnaby uznać za skrajne i przesadzone, nie ulega wątpliwości co do dużej swobody obyczajowej nie tylko wśród stołecznej elity. Na jawność i rozmiary prostytucji w Warszawie w czasach Oświecenia zwracali uwagę cudzoziemcy odwiedzający w tym czasie miasto<sup>60</sup>.

Naszym zdaniem spadek odsetka liczby chrztów dzieci pozamażeńskich i porzuconych zanotowanych w świętokrzyskich księgach parafialnych wcale nie musi świadczyć o zmniejszeniu się rozmiarów badanego zjawiska. Przekonuje nas o tym wejrzenie w statystykę liczb przyjętych dzieci do szpitala Dzieciątka Jezus, w której widać wyraźny wzrost od 1762 r.<sup>61</sup> Z opisu księdza Jaszewskiego, który powstał gdzieś w połowie lat siedemdziesiątych dowiadujemy się, że „W pośrodku wspomnianych sal św. Felicissymy i św. Stanisława jest kościółek konsekrowany przez JW. Imci X. Załuskiego, biskupa, w r. 1762 dnia 12 mensis Septembris, w którym chrzest święty dzieci podrzuconych, także i katechumenów dorosłych z a p o z w o l e n i e m p a r a f i i Św. Krzyża, w której jest szpital wspomniany, odprawuje” (podkr. – C. K.)<sup>62</sup>. A zatem na początku lat sześćdziesiątych XVIII w. nastąpiła zmiana miejsca chrztu podrzucanych dzieci, w większości zapewne nieślubnych. Z drugiej strony, aż do momentu konsekracji kościoła szpitalnego chrzty dzieci opuszczonych (udzielane być może w kościele parafialnym, być może na miejscu w szpitalu), odnotowywano w księgach metrykalnych prowadzonych w parafii, z chwilą zaś oddania do użytku szpitalnego kościoła rozpoczęto prowadzenie własnej rejestracji ochrzczonych.

Całodobowo funkcjonujący zakład z własnym kościołem w przekonaniu podrzucającej matki stwarzał większą szansę przeżycia, a następnie wychowania dziecka, aniżeli pozostawienie go na łasce losu w innym miejscu. J. Kitowicz wspomina w swoim *Opisie obyczajów* „... lecz gdy zaczęto zbyt wielką moc dzieci podrzucac co noc w to koło, tak że ich mamkami opatrywać nie można było, po-

<sup>58</sup> N. W. Wraxall, *Wspomnienia z Polski 1778*, (w:) *Polska stanisławowska w oczach cudzoziemców* (dalej cyt.: *Polska stanisławowska...*), opr. W. Zawadzki, t. 1, Warszawa 1963, s. 537.

<sup>59</sup> F. Karpiński, *Historia mego wieku i ludzi, z którymi żyłem*, opr. R. Sobol, Warszawa 1987, s. 104.

<sup>60</sup> Por. J. J. Kausch, *Wizerunek narodu polskiego*, (w:) *Polska stanisławowska...*, t. 2, s. 289 nn; F. Schulz, *Podróże Inflantczyka z Rygi do Warszawy i po Polsce w latach 1791-1793*, (w:) tamże, s. 529-540. W naszej historiografii poważniejszą pracą o prostytucji jako zjawisku społecznym jest interesujący szkic A. Karpińskiego, *Prostytucja w dużych miastach polskich w XVI i XVII w.*, KHKM, t. 36, 1988, nr 2, s. 277-304, oparty na aktach kryminalnych Poznania, Krakowa i Lublina.

<sup>61</sup> Według Z. Podgórskiej-Klawe, *Warszawski dom podrzutków 1732-1901*, „Roczn. Warszawski”, t. 12, 1974, s. 118 w 1761 r. przyjęto 206, w dwu kolejnych latach odpowiednio 401 i 520 dzieci.

<sup>62</sup> Za J. S. Bystron, op. cit., s. 125.

**Tabl. 17.** Sezonowość urodzeń nieślubnych i legalnych w parafii Św. Krzyża w Warszawie w XVIII w.

*Mouvement saisonnier des naissance illégitimes et légitimes dans la paroisse de Sainte-Croix à Varsovie au XVIII siècle*

Urodzenia <i>Naissances</i>	Miesiąc urodzenia – <i>Mois de naissance</i>												Razem <i>Total</i>
	1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	
	Miesiąc poczęcia – <i>Mois de conception</i>												
	4	5	6	7	8	9	10	11	12	1	2	3	
Nieślubne <i>Illégitimes</i>	101	113	113	117	103	92	86	83	95	112	93	92	1200
Legalne <i>Légitimes</i>	101	107	107	104	94	94	95	101	102	99	101	95	1200

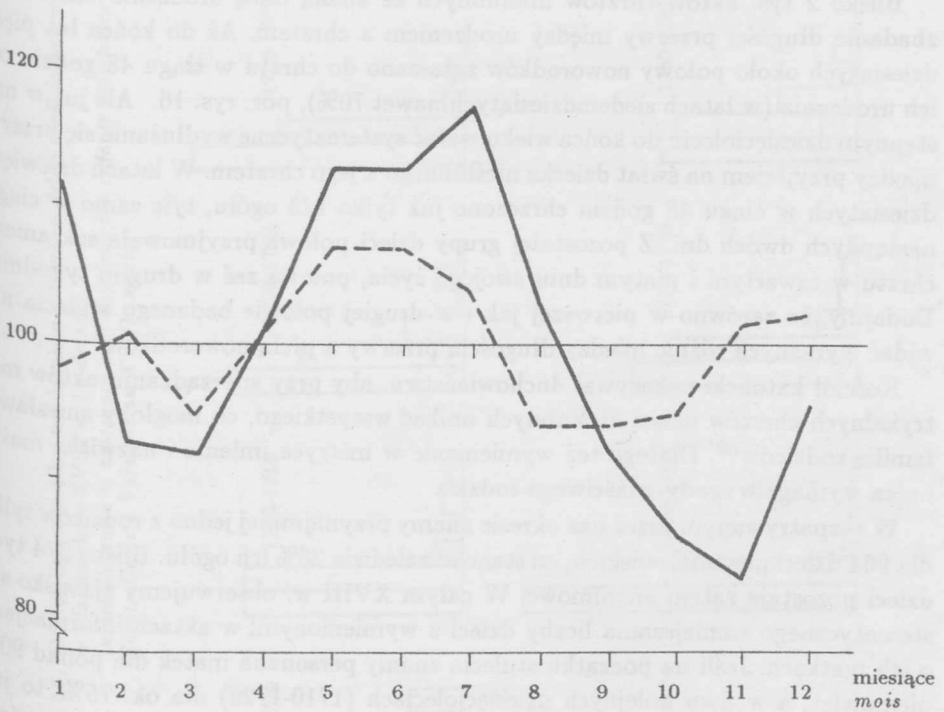
stawiono straż niedaleko koła dla chwywania osób podrzucających. Gdy uchwycą taką osobę, trzymają do dnia, egzaminują co za jedna; ...”<sup>63</sup>. Można by zatem sądzić, iż wprawdzie główny strumień podrzutek trafił bezpośrednio do szpitala Dzieciątka Jezus, gdzie były chrzczone i rejestrowane, to jednak były matki, które w obawie przed stwierdzeniem ich tożsamości porzucały swoje dzieci w różnych innych miejscach parafii. Zapewne właśnie te dzieci ochrzczono w kościele świętokrzyskim, a nie szpitalnym i zapisano je w parafialnej księdze metrykalnej.

Analiza sezonowości urodzeń legalnych i nieślubnych w całym XVIII stuleciu nie ujawniła zbyt wielkich różnic, por. tabl. 17. Najwięcej dzieci w rodzinach parafian świętokrzyskich rodziło się od stycznia do kwietnia (szczyt luty – marzec), a następnie w sierpniu i we wrześniu. Natomiast najwięcej urodzeń nieślubnych przypadało na okres od stycznia do maja (szczyt w kwietniu) i w październiku. Były one owocem poczęć wiosennych i letnich (kwiecień – sierpień) kiedy cieplejsza aura umożliwiała spotkania poza domem, oraz w styczniu, tradycyjnym okresie balów i zabaw dworskich, publicznych i prywatnych, miejscach schadzek kochanków stałych i przypadkowych, por. rys. 15<sup>64</sup>.

Struktura płci zarówno noworodków nieślubnych jak i dzieci opuszczonych w pierwszej połowie XVIII w. była identyczna i wykazywała znaczną przewagę chłopców nad dziewczynkami 114/100. W drugiej połowie stulecia wskaźnik ten obliczony dla ponad 2,5 tys. dzieci z nieprawego łoża i ponad 300 podrzutek w obu

<sup>63</sup> J. Kitowicz, *Opis obyczajów za panowania Augusta III*, opr. Z. Goliński, Warszawa 1985, s. 37.

<sup>64</sup> Podobna sezonowość poczęć np. w Rouen, por. J. P. Bardet, *Rouen...*, t. 2, s. 180; odmiennie w Grasse, w którym spadkowi poczęć legalnych w okresie lata towarzyszył wyraźny wzrost liczby poczęć pozamałżeńskich ze szczytem w maju i czerwcu, por. M. Pollet, op. cit., s. 5 nn.



Rys. 15. Sezonowość poczęć nieślubnych i legalnych w parafii Św. Krzyża w Warszawie w XVIII w.  
*Mouvement saisonnier des conceptions illégitimes et légitimes dans la paroisse de Sainte-Croix à Varsovie au XVIIIe siècle*

— nieślubne - illégitimes  
 --- legalne - légitimes

grupach wykazał 90 chłopców na 100 dziewczynek<sup>65</sup>. Z kolei urodzenia bliźniacze w tych samych okresach stanowiły odpowiednio 2% i 1,4%.

Datę urodzenia w całym XVIII stuleciu zapisano w metrykach chrztów dla 60% dzieci nieślubnych; nie znamy jej natomiast w ogóle dla dzieci porzuconych. Najczęściej datę urodzenia odnotowywano w latach 1780-1789 oraz w pierwszych dwudziestu latach stulecia, a więc w okresie wydawałoby się nie sprzyjającym zbyt dokładnej ewidencji (pewien wpływ mogła tu mieć mała liczba tych chrztów – 283). Najrzadziej w latach 1740-1759, kiedy nastąpił widoczny wzrost liczby dzieci pozamażeńskich (652 chrzty). Na przestrzeni badanego stulecia częściej zaznaczono datę urodzin chłopców niż dziewcząt.

Blisko 2 tys. aktów chrztów nieślubnych ze znaną datą urodzenia umożliwia zbadanie długości przerwy między urodzeniem a chrztem. Aż do końca lat pięćdziesiątych około połowy noworodków zgłaszano do chrztu w ciągu 48 godzin od ich urodzenia (w latach siedemdziesiątych nawet 70%), por. rys. 16. Ale już w następnym dziesięcioleciu do końca wieku widać systematyczne wydłużanie się przerwy między przyjściem na świat dziecka nieślubnego a jego chrztem. W latach dziewięćdziesiątych w ciągu 48 godzin chrzczono już tylko 1/3 ogółu, tyle samo w ciągu następnych dwóch dni. Z pozostałej grupy dzieci połowa przyjmowała sakrament chrztu w czwartym i piątym dniu swojego życia, połowa zaś w drugim tygodniu. Dodajmy, że zarówno w pierwszej jak i w drugiej połowie badanego stulecia nie widać wyraźnych różnic między długością przerwy a płcią noworodków.

Kościół katolicki nakazywał duchowieństwu, aby przy sporządzaniu aktów metrykalnych chrztów dzieci nieślubnych unikać wszystkiego, co mogłoby zniesławiać familię rodziców<sup>66</sup>. Dlatego też wymienienie w metryce imienia i nazwiska matki i ojca wymagało zgody właściwego rodzica.

W rozpatrywanym przez nas okresie znamy przynajmniej jedno z rodziców tylko dla 964 dzieci pozamażeńskich, co stanowi zaledwie 26% ich ogółu. Blisko 3/4 tych dzieci pozostaje zatem anonimowe. W całym XVIII w. obserwujemy zjawisko systematycznego zmniejszania liczby dzieci z wymienionymi w aktach informacjach o ich matkach. Jeśli na początku stulecia znamy personalia matek dla ponad 90% niemowląt, a w dwu kolejnych dziesięcioleciach (1710-1729) dla ok. 75%, to już w początkach panowania Augusta III Sasa odsetek ten zmalał do 48, zaś w drugiej połowie wieku kształtuje się na poziomie zaledwie 15-25%. Najczęściej zresztą wymieniano imię lub imię i nazwisko matki dziecka, ale w drugiej połowie XVIII w. dostrzegamy tendencję do ukrywania (czy może pomijania w metrykach)

<sup>65</sup> Podobną przewagę dziewcząt wśród podrzutków odnotowała dla wielu miast włoskich G. da Molin, op. cit., s. 112-115 (wskaźniki maskulinizacji: 77 w Sienie 1763-1768; 97 Mediolanie 1660-1848; 99 w Peruzie 1630-1860; 99 w Prato 1751-1808; 94 w Neapolu 1871-1883); natomiast np. w Amiens w 1780-1789 i w Paryżu w XVIII w. przeważali chłopcy, zob. A. Wyrobisz, *Rodzina w mieście doby przedprzemysłowej a życie gospodarcze. Przegląd badań i problemów*, PH, t. 77, 1986, z. 2, s. 317, przypis 47.

<sup>66</sup> J. Grabowski, *Prawo kanoniczne*, wyd. 2, Lwów 1927, s. 344.



nazwisk matek nieślubnych dzieci. Podobnie rzecz się miała w grupie noworodków pozmałżeńskich ze wzmiankowanymi w metrykach personaliami obojga rodziców. W pierwszej połowie stulecia stanowiły one jeszcze 10%, w drugiej zaledwie 3%.

Pomijanie informacji o statusie społecznym bądź zawodowym rodziców naturalnych i chrzestnych dzieci nieślubnych i podrzutków utrudnia analizę społeczną środowiska. Wprawdzie w świętokrzyskich metrykach występują sporadycznie znakomicie chrzestni, jak np. starosta warszawski, generał artylerii koronnej Alojzy Brühl, czy marszałek prywatny dworu króla Stanisława Augusta Poniatowskiego – Kazimierz Karaś, z małżonkami, to jednak należy stwierdzić, że przeważali w tej roli pensjonariusze szpitala parafialnego lub Św. Rocha. Rekordzistą wśród nich był Andrzej Żabicki, który co najmniej 243 razy trzymał do chrztu dziecko nieślubne. Dodajmy także, iż ubodzy szpitalni częściej występowali w roli rodziców chrzestnych dzieci porzuconych aniżeli nieślubnych.

Rekonstrukcja związków rodzinnych w parafii Św. Krzyża w Warszawie ujawniła, wprawdzie nieliczne wypadki chrztów dzieci urodzonych przed ślubem a określonych w księgach metrykalnych jako legalne. Tak np. Jan Gotlib Pecolt, kawaler, poślubił Karolinę Bergemeistein, pannę, 28 VII 1763 r., a półtora roku wcześniej, bo 10 II 1762 r. ochrzczono ich syna Jana, jako dziecko prawego pochodzenia<sup>67</sup>. Podobnie legalność wzmiankowano przy chrzcie Klary Kamińskiej, córki Michała i Marii z 7 IV 1787 r., podczas gdy jej rodzice zawarli swój związek dopiero w dziewięć miesięcy później – 22 I 1788 r.<sup>68</sup> Z kolei Jan Ziarkiewicz i Teresa Włachowska pobrali się 3 X 1744 r. mając już wcześniej dwoje dzieci<sup>69</sup>. Pierwszy syn Ignacy ochrzczony następnego dnia po urodzeniu 31 VII 1743 r. został określony jako dziecko nieślubne, z pewnością w niedługim czasie zmarł, skoro następnemu dano to samo imię<sup>70</sup>. Także przy jego chrzcie 30 VII 1744 r. (daty urodzenia nie podano) wyraźnie zaznaczono nieprawie pochodzenie drugiego syna<sup>71</sup>. Jeszcze inaczej postąpiono w wypadku Elżbiety – Katarzyny, nieślubnej córki Jana Szyndlera i Małgorzaty, urodzonej 30 XI 1783 r., której rodzice wzięli ślub kilkanaście miesięcy później (9 V 1785 r.). Jej pochodzenie w metryce chrztu ksiądz pominął milczeniem<sup>72</sup>.

Mówiąc o dzieciach nieślubnych mamy zazwyczaj na myśli dzieci zrodzone z rodziców, którzy nie zawarli małżeństwa w kościele. Tymczasem prawo miejskie, odmiennie niż prawo ziemskie, dopuszczało legitymację dzieci rodziców żyjących z sobą przed ślubem przez ich późniejszy związek małżeński<sup>73</sup>. B. Groicki w *Ar-*

<sup>67</sup> Ks. ślubów nr 5, k. 194; ks. chrztów nr 8, k. 118v.

<sup>68</sup> Ks. ślubów nr 7, k. 52v; ks. chrztów nr 12, k. 161.

<sup>69</sup> Ks. ślubów nr 5, k. 17.

<sup>70</sup> Ks. chrztów nr 6, k. 114.

<sup>71</sup> Tamże, k. 125v.

<sup>72</sup> Ks. ślubów nr 6, k. 200; ks. chrztów nr 12, k. 22.

<sup>73</sup> *Historia państwa i prawa Polski*, pod red. J. Bardacha, t. 2: *Od połowy XV wieku do r. 1795*, opr. Ż. Kaczmarczyk i B. Leśnodorski, wyd. 4, Warszawa 1971, s. 283.



tykułach prawa magdeburckiego stwierdza: „Dzieci, które ma kto z nieślubną żoną, jeśli ją po tym pojmie, tedy już takie dzieci są jako i te, co się w małżeństwie urodzą, i biorą dziedzictwo z tymi, co się z małżeństwa narodziły. Bo już małżeństwo, acz się po tym stanie, uczyni je jako z poślubnej żony”<sup>74</sup>. Podobnie prawo kanoniczne obok recepcji za prawem rzymskim podziału na różne grupy dzieci nieślubnych uznawało zasadę legitimatio per subsequens matrimonium, a ponadto rozszerzyło zakres uprawnień dzieci przedmażeńskich i samo pojęcie ślubności na tzw. małżeństwa domniemane<sup>75</sup>. Wydaje się zatem, że w przytoczonych wyżej przykładach podanie przez duchownych parafialnych informacji o legalności noworodków mogło dotyczyć dzieci urodzonych z rodziców żyjących w konkubinacie legalnym. Dzieci z takich związków w szerokiej grupie nieślubnych zajmowały miejsce uprzewilejowane, szczególnie. Być może księża misjonarze w momencie chrztu dziecka żądali od jego rodziców oświadczenia o zawarciu małżeństwa w najbliższym czasie w kościele i zapewne po uzyskaniu takiej deklaracji wpisywali dziecko konkubinów do ksiąg metrykalnych jako ślubne.

W spisie parafialnym z 1791 r. odnajdujemy rodziny żyjące w konkubinacie. Między innymi przy ul. Zajęcej nr 2822 mieszkał Maciej Zieliński lat 40, z Magdaleną o dziesięć lat młodszą, zaś przy ul. Browarnej nr 2723 Teodor Chojnacki, lokaj Czartoryskiego z Elżbietą w wieku 24 lat. W obu wypadkach spisujący na marginesie zapisał owe małżeństwa jako „nieślubne”<sup>76</sup>.

Pewnych informacji o postawach i obyczajach etyczno-moralnych dostarczają rodziny zrekonstruowane. Wdowa Jadwiga Chochowicz licząca w chwili śmierci pierwszego męża ok. 21-22 lat, utrzymywała jakieś stosunki z dużo starszym od siebie (ok. 55 lat) podwójnym wdowcem Wojciechem Wińskim. Być może ciąża i atrakcyjność młodej dziewczyny doprowadziły do ślubu na początku maja 1777 r., na którym panna młoda wystąpiła z mocno widocznym stanem brzemiennym, skoro już w dwa tygodnie później nastąpiło rozwiązanie zakończone szczęśliwym porodem i chrztem córki Szczęsnej<sup>77</sup>. Podobnie nieco starsza wdowa Marianna Rozalia Zalewska – Koperska, (mąż Franciszek zmarł w październiku 1781 r.), która miała 27 lat w chwili ponownego zamążpójścia za kupca przybyłego z Brzezina, Józefa Kozłowskiego, znajdowała się w ostatnich tygodniach ciąży, albowiem poród odbył się w niecałe trzy tygodnie później<sup>78</sup>. Również Marianna, wdowa (po Janie Miśzewskim zmarłym we wrześniu 1764 r.), wychodząc po raz drugi za mąż w maju 1766 r. była w ciąży, i w równo miesiąc po zawarciu małżeństwa urodziła córkę Ka-

<sup>74</sup> B. Groicki, *Artykuły prawa magdeburckiego. Postępek sądów około karania na gardle. Ustawa płacej u sądów*, opr. K. Koranyi, Warszawa 1954, s. 6.

<sup>75</sup> Por. J. Pelczar, *Prawo małżeńskie katolickie z uwzględnieniem prawa cywilnego obowiązującego w Austrii, w Prusach i w Królestwie polskim*, Kraków 1882, s. 542 nn.

<sup>76</sup> AGAD, Varia Grodu Warszawskiego, 25, k. 143v, 181 v.

<sup>77</sup> Ks. ślubów nr 6 (5 V 1777); ks. chrztów nr 10 (20 V 1777).

<sup>78</sup> Ks. ślubów nr 6 (27 XI 1783); ks. chrztów nr 12 (17 XII 1783).

tarzynę<sup>79</sup>. Charakterystyczne, że przykłady zaczerpnięte z historii warszawskich związków rodzinnych wskazują jednoznacznie na utrzymywanie przez wdowy stosunków przedmałżeńskich.

Charakter wykorzystywanych źródeł ogranicza w sporym stopniu możliwość wyciągnięcia szerszych wniosków. Stosunki seksualne przed i pozamałżeńskie nie zawsze musiały kończyć się poczęciem i urodzeniem dziecka. Jeśli partnerką w takim związku była bardzo młoda dziewczyna wówczas szansa jej zajścia w ciążę była mniejsza niż starszych kobiet (znaczna jałowość młodych kobiet i dużo mniejsze prawdopodobieństwo ich zapłodnienia)<sup>80</sup>. Nie można także wykluczyć, że bardziej przedsiębiorcze żony utrzymujące stosunki nieślubne, ciążę pozamałżeńską zaliczały na poczet męża, który nieświadom niczego (czy zawsze?) legalizował w ten sposób naganne postępowanie małżonki<sup>81</sup>. Innym mniej odważnym lub zaradnym pozostawało jeszcze przerwanie ciąży czy nawet dzieciobójstwo<sup>82</sup>.

Trudności identyfikacji osobowej uniemożliwiają w zasadzie liczbowe ujęcie środowiska matek dzieci nieślubnych. Obok licznych przykładów posiadania przez wdowy nieślubnego potomstwa, legalizowanego następnie zawarciem związku, znamy także panny, które rodzą kolejne dzieci w przeciągu kilku lat<sup>83</sup>. Czy były to dzieci poczęte ze stałych związków, czy też z okazjonalnych, przygodnych, np. wyniku uprawiania przez ich matki najstarszej profesji świata – trudno jest odpowiedzieć<sup>84</sup>. Te ostatnie barwnie specyfikowane przez Inflantczyka Schulza, ze względu na obsługiwaną klientelę, zamieszkiwały licznie w parafii przy Trębackiej, Bednarskiej i na Tamce<sup>85</sup>. Również w spisie z 1791 r. księża misjonarze wymieniali niekiedy reprezentantki cór Koryntu, jak np. w kamienicy Michała Jarzyńskiego na

<sup>79</sup> Ks. ślubów nr 5 (21 V 1766); ks. chrztów nr 9 (21 VI 1766).

<sup>80</sup> Por. P. Chaunu, op. cit., s. 80 n, 94; R. Pressat, *Analiza demograficzna*, Warszawa 1966, s. 292.

<sup>81</sup> Ciekawe informacje o życiu moralnym małżonków zamieścił W. Rusiński, *Życie codzienne w Kaliszu w dobie Oświecenia*, Poznań 1988, s. 307 nn.

<sup>82</sup> Por. B. Baranowski, *Sprawy obyczajowe w sądownictwie wiejskim w Polsce wieku XVII i XVIII*, Łódź 1955, Z. Kuchowicz, *Obyczaje...*, s. 270 nn; a zwłaszcza ważne i interesujące rozważania M. Kamlera, *Dzieciobójstwo w miastach Korony w drugiej połowie XVI i pierwszej połowie XVII w.*, „Czasopismo Prawno-Historyczne”, t. 38, 1986, z. 1, s. 171-184; rozpowszechnienie dzieciobójstwa w omawianym przez siebie okresie akcentują J. Kracik, M. Rożek, *Hultaje, złoczyńcy, usztecznice w dawnym Krakowie. O marginesie społecznym XVI-XVIII w.*, Kraków 1986, s. 52; zob. też C. Kuklo, *Czy społeczeństwo...* (w druku).

<sup>83</sup> Np. Marianna Jasińska chrzci 20 V 1704 – Mariannę, zaś 2 XII 1707 – Barbarę (ks. chrztów nr 5, k. 45, 73v); czy Marianna Piotrowska, syna Michała 5 II 1790, a w sześć lat później Piotra Antoniego, 4 IX 1796 (ks. chrztów nr 13, k. 126; nr 15, k. 22).

<sup>84</sup> M. Kamler, op. cit., s. 180, przypis 36 informuje o Małgorzacie z Głogowa, przebywającej w Poznaniu, która była matką pięciorga nieślubnych dzieci i spodziewając się szóstego dopuściła się dzieciobójstwa.

<sup>85</sup> F. Schulz, op. cit., s. 531-540; zob. także szczegółowszą lokalizację stołecznych domów publicznych – *Przewodniki warszawskie 1779*, opr. E. Rabowicz, Gdańsk 1985.

Nowym Świecie nr 1311 – Amalię Bogdańską, lat 22, ze służącą Anną w tym samym wieku, opatrzone charakterystycznym dopiskiem „niewiedzieć czym się bawią”<sup>86</sup>.

Naszkicowany obraz zjawiska dzieci nieślubnych i podrzutków w stołecznej parafii Św. Krzyża w XVIII w. jest niepełny, zawiera bowiem wiele jeszcze znaków zapytania<sup>87</sup>.

Obserwacje i dociekania zawarte w rozdziale pozwalają mimo zgłoszonych zastrzeżeń na próbę wyciągnięcia wniosków końcowych. Rejestracja metrykalna chrztów badanej parafii w całym stuleciu nie objęła nigdy wszystkich urodzonych dzieci. Największe różnice między zarejestrowanymi chrztami i urodzeniami (tak legalnymi jak nieślubnymi) wystąpiły w pierwszej połowie XVIII w. w czasie licznych i różnorodnych klęsk elementarnych sprzyjających na ogół rozluźnieniu dyscypliny rejestracyjnej. Przebieg surowych rocznych liczb urodzeń był podobny do ewolucji zawartych małżeństw. Dzieci urodzone poza rodziną stanowiły w stolicy co najmniej jedną dziesiątą, w latach czterdziestych i pięćdziesiątych nawet jedną piątą ogółu. Zebrany materiał wskazał, że wiosną w rodzinach parafian świętokrzyskich, zaś lato w związkach nieślubnych charakteryzowały się wzmożoną aktywnością pożycia seksualnego. W Warszawie w dobie Oświecenia dostrzeżono większe odchodzenie społeczeństwa od nakazów kościelnych widoczne chociażby w odkładaniu ceremonii sakramentalnej chrztu na później.

---

<sup>86</sup> AGAD, Varia Grodu Warszawskiego, 25, k. 73.

<sup>87</sup> Powyższe rozważania są rozszerzeniem uwag zawartych w mojej pracy, *Dzieci nieślubne i podrzutki w parafii Św. Krzyża w Warszawie w XVIII w.*, „Roczniki Humanistyczne”, (w druku).

## R o z d z i a ł V

### ZGONY

„W epoce tradycyjnej, śmierć była w centrum życia, tak jak cmentarz – w centrum wioski”.

J. Fourastié cyt. za R. Mols, *Pięć wieków...*, s. 326.

#### 1. Zmiany liczb rocznych zgonów

Pół wieku minęło od upowszechnienia przez Sobór Trydencki ksiąg ślubów i chrztów nim Rytuał rzymski w 1614 r. w Europie, a w Polsce Rytuał piotrkowski jeszcze później bo dopiero w 1631 r. zobowiązał kler parafialny do prowadzenia ewidencji pochówków<sup>1</sup>. O ile dotychczasowej akcji metrykalnej nie można odmówić pobudek kanonicznych, o tyle obowiązek rejestracji odprawianych w parafii pogrzebów wynikał zapewne także z chęci kontroli dochodów plebanów przez zwierzchnie władze kościelne<sup>2</sup>. Zobowiązania finansowe kleru parafialnego na rzecz biskupów powodowały jego niechęć do ujawniania swoich rzeczywistych dochodów za usługi duszpasterskie, z których opłaty za pogrzeby były najbardziej intratne<sup>3</sup>. Nic dziwnego, iż duchowieństwo parafialne nie było zainteresowane w zbyt skrupulatnym prowadzeniu rejestracji zmarłych. Charakterystyczna może być tu opinia W. Dworzaczka, który po przebadaniu metryk z 429 parafii wielkopolskich nie zawahał się stwierdzić: „Najwidoczniej proboszcze właśnie ten typ zapisów zdecydowanie

<sup>1</sup> Por. R. Mols, *Introduction à la démographie historique des villes d'Europe du XIV<sup>e</sup> au XVIII<sup>e</sup> siècle*, t. 1, Louvain 1954, s. 88; B. Kumor, *Metryki parafialne w archiwach diecezjalnych*, KHKM, t. 14, 1966, nr 1, s. 66 n.

<sup>2</sup> I. Gięsztorowa, *Wstęp do demografii staropolskiej*, Warszawa 1976, s. 199 n; zob. też Z. Sułowski, *O finansowej genezie polskiej rejestracji zgonów*, PDP, t. 9, 1976, s. 57-66.

<sup>3</sup> Innym przykładem tendencji uzyskania maksymalnych dochodów przez plebanów było kumulowanie beneficjów kościelnych, np. w diecezji krakowskiej w połowie XVIII w. tak postępowało ok. jednej trzeciej, z których ponad 64% rezydowało jedynie okresowo lub nie rezydowało w ogóle, zob. szerzej S. Litak, *Struktura i funkcje parafii w Polsce*, (w:) *Kościół w Polsce. Studia nad historią kościoła katolickiego w Polsce*, pod red. J. Kłoczowskiego (dalej cyt.: *Kościół w Polsce...*), t. 2: *Wiek XVI-XVIII*, Kraków 1969, s. 317-323.

lekceważyli”<sup>4</sup>. Dlatego też obowiązek rejestracji zmarłych, którego celowość była trudna do zrozumienia przez kler parafialny, na ziemiach Rzeczypospolitej szlacheckiej upowszechniał się bardzo powoli, o czym świadczy mała liczba zachowanych ksiąg pogrzebów z XVII i pierwszej połowy XVIII w<sup>5</sup>.

Do końca XVIII stulecia miejscem pochówków dla znamienitszych parafian w miastach były podziemia kościołów, uboższych grzebano na przylegających doń cmentarzach. Poza murami miast chowano zazwyczaj zmarłych podczas zaraz i epidemii, a także samobójców i przestępców. Jeszcze w połowie XVIII w. cmentarz przykościelny parafii świętokrzyskiej znajdował się u wylotu Krakowskiego Przedmieścia<sup>6</sup>. Szybki rozwój ludnościowy dzielnic południowych stolicy sprawił, że księża misjonarze już w 1745 r., mając rozległe grunta za miastem, zaczęli „przysposabiać materiały do budowy nowego cmentarza”<sup>7</sup>. Nie znamy powodów, dla których nie zrealizowano wówczas podjętych zamiarów, choć można przypuszczać, iż starania te ku ich zaskoczeniu nie spotkały się z aprobatą społeczności parafialnej. Sprzeciw bowiem ludności Warszawy opóźnił o kilkanaście lat także inicjatywę marszałka wielkiego koronnego Stanisława Lubomirskiego z 1770 r., dotyczącą potrzeby zakładania nowych cmentarzy poza obszarem zwartej zabudowy miejskiej<sup>8</sup>. Inicjatywy, dodajmy, popartej przez bpa poznańskiego Andrzeja S. Młodziejewskiego.

Dalsze utrzymywanie zapełnionych po brzegi cmentarzy przykościelnych, z których świętokrzyski i świętojański znalazły się w czasach stanisławowskich w centrum stolicy, groziło potencjalnym wybuchem chorób i epidemii. Toteż nowy bp poznański Antoni O. Okęcki w 1780 r. zakazał pochówków po kościołach i na cmentarzach przykościelnych<sup>9</sup>. Późniejsza o rok taksa dopuszczała jednakże takie wypadki stwierdzając: „Od pochowania ciała umarłego w sklepie kościel-

<sup>4</sup> W. Dworzaczek, *O badaniach genealogicznych nad dawną rodziną*, (w:) „Społeczeństwo staropolskie”, t. 2, 1979, s. 187.

<sup>5</sup> Por. informacje W. Dworzaczka, op. cit., s. 183 n; C. Kukli, *Próba sondażowego określenia wartości wybranych zespołów metrykalnych do badań nominatywnych*, PDP, t. 13, 1981, s. 128, 131; M. Sierockiej-Pośpiech, *Stan zachowania mazowieckiej rejestracji metrykalnej XVII-XVIII w.*, tamże, s. 141-144; J. Mandziuka, *Księgi metrykalne z województwa jeleniogórskiego w Archiwum Archidiecezjalnym we Wrocławiu*, tamże, t. 16, s. 197-203; M. Górnego, *Stan zachowania pałuckiej rejestracji metrykalnej XVI-XIX w. Staropolski powiat kcyński*, tamże, s. 205-208.

<sup>6</sup> AAW, *Visitatio Generalis Ecclesiae Parochialis Varsaviensis sub titulo Sanctae Crucis Congregationii Presbyterorum Saecularium a Missionibus...1779*, Akta wizytacyjne Antoniego Onufrego Okęckiego..., t. 2, s. 781 n; J. Gromski, *Kultura sanitarna Warszawy do końca XVIII w.*, Warszawa 1977, s. 242.

<sup>7</sup> Por. S. Szenic, *Cmentarz powązkowski 1790-1850*, Warszawa 1979, s. 10.

<sup>8</sup> J. S. Bystroń, *Warszawa*, wyd. 2, Warszawa 1977, s. 140.

<sup>9</sup> L. Petrzyk, *Kościół św. Krzyża*, Warszawa 1920, s. 91; zaś autorzy *Dziejów Warszawy*, pod red. S. Kieniewicza, t. 2: *Warszawa w latach 1526-1795*, opr. M. Bogucka i inni, Warszawa 1984, s. 324 podają 1782 r.

nym, póki te groby w kościołach używane będą”<sup>10</sup>.

Zgodnie z rozporządzeniem władzy kościelnej duchowni misjonarzy przystąpili do budowy cmentarza na gruntach swojego folwarku przy ul. Nowogródzkiej. Zajął on powierzchnię ok. 2,4 morgi ogrodzonej murem. Teren cmentarza stanowiły zapewne nieużytki folwarczne skoro w trakcie budowy błotnistą ziemię trzeba było osuszać. Także groby kopano tam bardzo płytko. Na nowo założonym cmentarzu misjonarze wzniesli murowany kościół i dwie kostnice oraz katakumby z 826 otworami. Sam cmentarz poświęcono w 1783 r.<sup>11</sup> Ale dopiero uroczysty pogrzeb dostojnika kościelnego bpa smoleńskiego Gabriela Wodzyńskiego przełamał ogromną niechęć mieszkańców miasta do chowania swoich bliskich na nowym obiekcie. Przez pierwszych kilka lat po wybudowaniu nowy cmentarz święcił pustkami, nie licząc pochówków księży misjonarzy i sióstr szarytek, których wcześniej grzebano w podziemiach świątyni świętokrzyskiej<sup>12</sup>. Już od 1756 r. na przykościelnym cmentarzu parafialnym przy Krakowskim Przedmieściu zaprzestano chowania zmarłych pensjonariuszy szpitali, w rezultacie otwarcia nowego cmentarza na Wareckim<sup>13</sup>.

Wprawdzie ustawodawca taksy z 1781 r. odnośnie funeraliów stwierdza, że: „Zostawując każdego woli i możliwości rozporządzenia podzwonnego, wielkości księży podczas procesji pogrzebowej, apparencyi tak w prowadzeniu ciała, jako też jego wystawieniu w kościele,...”<sup>14</sup>, to jednak trzeba wyraźnie podkreślić wysokie koszty ówczesnych pogrzebów. Przekonuje nas o tym lektura inwentarzy pośmiertnych. Szczegółowa analiza tych kosztów jest trudna, albowiem w wielu rachunkach występują one łącznie np. z opłatami za taksowanie majątku, spisanie inwentarza, jego oblatowanie. Prawdziwy pogląd co do kosztów można chyba uzyskać nie tyle wymieniając ich wysokość, co porównując je z ogólną wartością pozostawionego majątku.

Mikołaj Blaszkowski, rzeźnik, za pochówek swojej żony zmarłej w 1778 r. zapłacił pokładnego 144 złp. i dalsze 72 złp. za trumnę, razem więc 216 złp. Natomiast cały majątek otaksowano na 15 tys. 672 złp. 20 gr., ale łącznie ze sprzedanym już po śmierci żony dworkiem wartości 15.300 złp.<sup>15</sup> A zatem w chwili śmierci małżonki Mikołaj nie dysponował zbyt dużymi zasobami finansowymi. Od wdowy Ewy po sławetnym Jakubie Budkiewiczem zmarłym w 1771 r. misjonarze pobrali 100 złp. pokładnego, trumna kosztowała 18 złp., oporzędzenie ciała nieboszczyka dalsze<sup>36</sup>

<sup>10</sup> *Taxa Iurium stolae z 1781 r., dla diecezji poznańskiej biskupa Antoniego Onufrego Okęckiego*, wyd. M. Sierocka-Pośpiech, PDP, t. 15, 1985, s. 148.

<sup>11</sup> Por. „Gazeta Warszawska” nr 65 z 13 VIII 1783, poświęcenia dokonał w obecności króla – bp A. O. Okęcki „Za poprzedzoną nauką do ludu o ważnych potrzebach do założenia tegoż cmentarza”; S. Szenic, op. cit., s. 12.

<sup>12</sup> L. Petrzyk, op. cit., s. 92; J. S. Bystron, op. cit., s. 141.

<sup>13</sup> Por. S. Szenic, op. cit., s. 10.

<sup>14</sup> *Taxa Iurium...*, s. 147; o przeciwdziałaniu pochówkom w kościołach na początku XIX w., zob. J. S. Bystron, op. ci., s. 171.

<sup>15</sup> AGAD, SW 324, k. 98v-100.

złp. i jeszcze „boży obiad” za 62 złp., i na zakończenie „oporządzenie dzieci” – 44 złp. Łącznie wydatki związane z pogrzebem męża wyniosły 260 złp., zaś wartość majątku po odliczeniu długów tylko niewiele ponad 7642 złp. (w tym znalazło się 10.000 złp. za sprzedane także i tu po śmierci męża domostwo!)<sup>16</sup>. Większe wydatki pociągnął za sobą pogrzeb Marianny Koneckiej zmarłej w 1780 r. Wdowiec Tomasz zapłacił w parafii za pokładne 144 złp., trumna kosztowała 21 złp., „sukienka” – śmiertelna koszula – 68 złp.; na sam „boży obiad” dla ubogich wydał on 108 złp. Razem 482 złp. i pomimo, że dysponował znaczną gotówką 1.800 złp., były to wydatki znaczące w budżecie, skoro cały majątek (łącznie z dworkiem wartości 3.000 złp.) oceniono na 6.484 złp. 10 gr.<sup>17</sup> Skromny pogrzeb miał zapewne Józef Pawlikowski zmarły w 1769 r. – za jedyne 88 złp. – ale nic dziwnego, bowiem wdowa Rozalia musiała zapłacić blisko 4.500 złp. długów<sup>18</sup>. Przytoczone sumy kosztów pogrzebowych 200-500 złp. są najczęściej spotykanymi, choć nie brak tu wydatków i daleko większych w granicach 1.500-2.000 złp.<sup>19</sup> Jak widać koszty pogrzebu zależały od zamożności zmarłego, ale nawet najskromniejszy pociągał wydatek rzędu ok. 100 złp. Nie było specjalnego problemu kiedy zmarły pozostawiał po sobie jakiś majątek. Ale kto ponosił koszty pochówków (i jakie one były) niemających, często żyjących samotnie z dala od bliskich, ogromnej rzeszy służby domowej, ludzi luźnych, czy innych reprezentantów stołecznego plebsu<sup>20</sup>. Możemy się tylko domyślać, że niekiedy chowano ich bez udziału kleru parafialnego.

Dlatego też historycy są zgodni, że do końca XVIII w. rejestracja metrykalna zgonów jest obarczona największymi brakami, a i interpretacja danych statystycznych dotyczących umieralności, zwłaszcza w większych miastach, jest zagadnieniem trudnym<sup>21</sup>. Na umieralność wywiera wpływ cały szereg różnorodnych czynników,

<sup>16</sup> AGAD, SW 322, k. 31-33.

<sup>17</sup> AGAD, SW 324, k. 287-289.

<sup>18</sup> AGAD, SW 321, k. 79v-82v.

<sup>19</sup> Np. ekspens pogrzebowy Agnieszki Lasoczyńskiej wyniósł 2.520 złp. (AGAD, SW 327, k. 280-282); Małgorzaty Niedzielskiej, żony kupca Józefa – 1.710 złp. 2 gr (SW, 325, k. 196-218); Macieja Szutowskiego – 1872 złp. 15 gr (SW 327, k. 729-754).

<sup>20</sup> Zob. J. Berman, *Służba domowa w Warszawie w końcu XVIII w., oraz próby jej zrzeszania się zawodowego*, Warszawa 1926, s. 1-11 (odbitka z „*Ekonomisty*”, t. 2-3, 1926).

<sup>21</sup> Por. R. Mols, op. cit., s. 263 nn; M. Lachiver, *La population de Meulan du XVIIe au XIXe siècle (vers 1600-1870). Etude de démographie historique*, Paris 1969, s. 13; A. Croix, *Nantes et le pays nantais au XVIIe siècle. Etude démographique*, Paris 1974, s. 42; E. François, *La population de Coblenca au XVIIIe siècle. Déficit démographique et immigration dans une ville résidence*, AnnalesDH, 1975, s. 295 n; D. S. Reher, *Krótki przegląd źródeł do odtworzenia zaludnienia Hiszpanii w XVI-XIX w.*, KHKM, t. 27, 1979, nr 3, s. 379 („Niepełność informacji w tej dziedzinie stanowi podstawową wadę rejestrów, zaciemniając obraz śmiertelności...”); J. Gawrysiakowa, *Badania demograficzne w parafii Bochnicka Kościelna*, PDP, t. 8, 1975, s. 95 nn; S. Borowski, *Procesy w mikroregionie Czacz w latach 1598-1975*, PDP, t. 9, 1976, s. 114. M. Kędelski, *Ruch naturalny ludności*, (w:) *Dzieje Poznania do roku 1793*, pod red. J. Topolskiego, Warszawa – Poznań 1988, s. 838. Natomiast A. Belletini, A. Samoggia, *Evolution différentielle et mouvement saisonnier de la mortalité infantile et enfantine dans la banlieue de Bologne (XVIIIe-*

z których na pierwszym miejscu plasują się wielkie epidemie dżumy i innych chorób (dżuma, ospa, tyfus, cholera), dalej materialne warunki życia, ogólny stan sanitarny, poziom i dostęp do wiedzy medycznej. Ale poziom umieralności kształtuje się również pod wpływem zróżnicowanych struktur ludności, chociażby płci i wieku. Imigracja do stolicy, większa zasadniczo wśród mężczyzn(?), zwiększając odsetek zmarłych osób dorosłych może sztucznie wypaczać rozmiary umieralności niemowlęcej i dziecięcej<sup>22</sup>.

Osobna trudność w prawidłowym określeniu rozmiarów ówczesnej umieralności wynika z funkcjonowania w badanej parafii aż trzech szpitali<sup>23</sup>. Ponieważ w księgach metrykalnych pogrzebów parafii Św. Krzyża zejścia pensjonariuszy szpitala Dzieciątka Jezus były zapisywane jedynie przez podanie ogólnej ich liczby, statystykę tą pominieliśmy w naszych badaniach, tym bardziej, że zakład miał charakter ogólnowarszawskiego. Natomiast zmarłych w szpitalu parafialnym i Św. Rocha wymieniano z imienia i nazwiska, ale czy wszyscy „pacjenci” tego ostatniego zakładu należeli do zbiorowości parafialnej? Trudno tu o jednoznaczne stwierdzenie, chociaż dla celów niniejszej pracy zakwalifikowano je wszystkie jako parafialne.

Zestawiona w tablicy 18 ewidencja miesięczna pogrzebów odnotowanych w księgach metrykalnych ujawniła brak zapisów w pierwszej połowie XVIII stulecia aż dla 30 miesięcy! Największe luki tak pod względem bardzo małej liczby pogrzebów jak i dłuższych przerw w rejestracji miały miejsce w latach: 1709, 1711-1713, 1716, 1721, 1738 i 1743<sup>24</sup>. W drugiej połowie wieku (z wyjątkiem grudnia 1751 r.) odnotowano pochówki we wszystkich miesiącach roku, co wskazuje na poprawę jej ciągłości i poziomu.

W końcu panowania Jana III Sobieskiego, w ostatnim dziesięcioleciu XVII w. średnia roczna pogrzebów w badanej parafii wynosiła prawie 131. W porównaniu do tego okresu krzywa pogrzebów (średnia ruchoma 9-cio letnia) w pierwszym

---

-XIXe siècles), Annales DH, 1983, s. 196 nn, określają rejestrację zgonów dziecięcych jako kompletną; podobnie A. Perrenoud, *La population du Genève du XVIe au début XIXe siècle. Etude démographique*, Genève 1979, s. 412 nn; S. Gierszewski, *Miasto Hel w XVII i XVIII w. jako pole badań demograficznych*, PDP, t. 11, 1979, s. 17 oceniając kompletność helskich metryk pogrzebów przychyliła się do opinii, „że nie były one rejestrowane mniej dokładnie niż na przykład chrzty”. Podobnie J. Baszanowski, *Sezonowość zgonów podczas wielkich epidemii w Gdańsku w XVII i początku XVIII w.*, PDP, t. 17, 1987, s. 61 podkreśla bardzo dobrą jakość tamtejszej rejestracji pochówków, którą prowadzono z myślą o zapobieganiu epidemiom.

<sup>22</sup> Zob. M. Garden, *La démographie des villes françaises du XVIIIe siècle: quelques approches*, (w:) *Démographie urbaine XVe – XXe siècles*, Lyon 1977, 59 nn.

<sup>23</sup> J. P. Bardet, *La démographie des villes de la modernité (XVIe – XVIIIe siècles): mythes et réalités*, Annales DH, 1974, s. 116 n, podkreśla największe trudności w zakresie ustalenia rozmiarów umieralności dziecięcej; odmiennie E. François, *La mortalité urbaine en Allemagne au XVIIIe siècle*, Annales DH, 1978, s. 142 n. Zob. też M. Bornarel, R. Chagny, *Quelques aspects de l'évolution démographiques et de la formation de la population grenobloise de 1660 à 1880*, (w:) *Démographie urbaine...*, 326 n.

<sup>24</sup> Wśródmiejskiej parafii poznańskiej Św. Marii Magdaleny brak np. ciągłości zapisów w l. 1733-1737 i 1777-1781, por. M. Kędelski, op. cit.



Tabl. 18. Zgony według miesięcy w parafii Św. Krzyża w Warszawie w XVIII w.  
*Décès par mois dans la paroisse de Sainte-Croix à Varsovie au XVIIIe siècle*

Rok <i>Année</i>	Miesiąc - <i>Mois</i>												Razem <i>Total</i>
	1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	
1700	9	5	7	9	6	12	20	22	10	8	8	7	123
1701	7	10	10	14	6	9	7	5	7	8	4	5	92
1702	6	6	10	14	9	9	6	7	11	6	3	5	92
1703	5	8	12	7	7	8	4	6	11	11	12	8	99
1704	8	8	9	9	10	7	10	8	11	12	11	11	113
1705	20	21	20	28	25	11	12	12	16	16	16	22	219
1706	27	21	16	16	11	3	12	13	5	10	12	10	166
1707	10	13	15	21	25	12	15	23	17	32	18	13	214
1708	16	11	14	16	14	15	215	897	764	73	11	7	2053
1709	2	-	5	5	5	3	6	7	2	5	3	-	43
1710	-	12	6	21	10	5	38	57	64	32	32	1	278
1711	2	-	6	2	-	9	2	7	3	5	6	2	44
1712	3	6	16	14	14	5	7	-	2	3	4	-	62
1713	-	1	4	-	-	-	4	4	5	7	1	2	28
1714	1	1	2	10	8	3	11	12	22	20	9	15	114
1715	22	30	32	27	5	12	6	12	10	12	16	-	184
1716	-	-	-	13	17	-	8	-	-	6	4	11	59
1717	16	5	10	5	10	6	4	9	5	4	7	1	82
1718	2	5	3	5	11	-	5	12	8	9	3	5	68
1719	5	5	7	7	7	7	9	10	8	2	3	-	70
1720	5	5	6	11	2	6	5	8	9	7	-	5	69
1721	3	5	8	3	3	5	6	3	1	2	-	3	42
1722	3	2	4	1	-	2	2	-	12	5	4	12	47
1723	1	5	3	2	5	2	4	8	5	7	8	10	60
1724	2	16	8	9	11	7	10	11	10	12	10	7	113
1725	5	4	7	4	5	12	5	7	6	6	9	8	78
1726	11	9	10	12	6	12	9	3	10	8	7	4	101
1727	12	11	18	10	9	4	7	5	3	8	7	7	101
1728	9	10	12	10	8	9	5	7	12	7	9	19	117
1729	17	9	1	17	10	14	6	5	1	6	-	7	93
1730	9	5	2	3	1	4	-	10	8	5	10	7	64
1731	8	4	12	7	11	6	9	5	10	14	7	10	103
1732	13	10	5	7	12	11	8	11	18	23	11	7	136
1733	7	11	11	6	14	15	6	11	13	10	14	10	128
1734	17	23	21	23	14	7	13	10	5	13	8	8	162
1735	15	13	14	39	19	16	12	12	9	11	8	11	179

ciąg dalszy tabl. 18

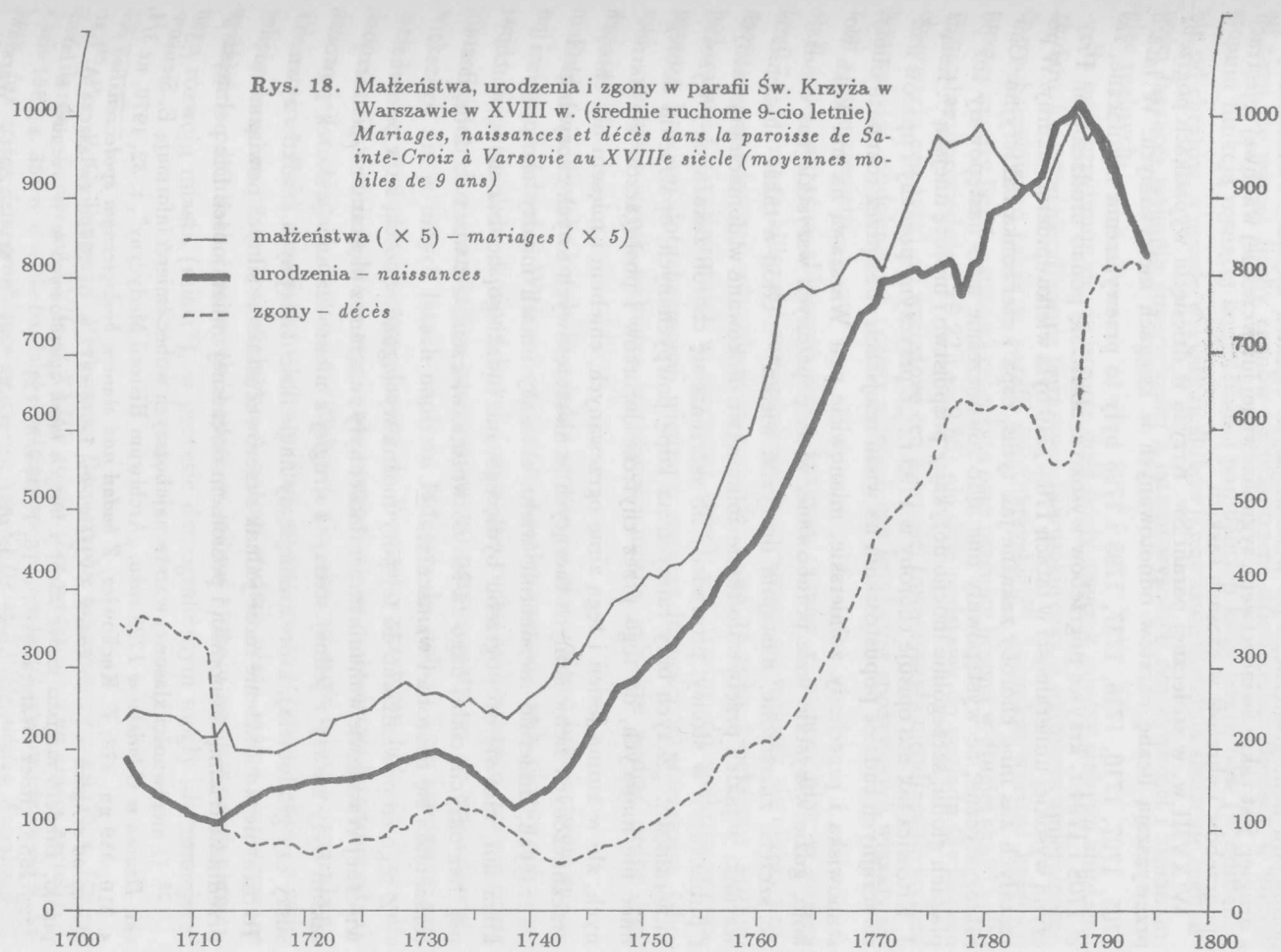
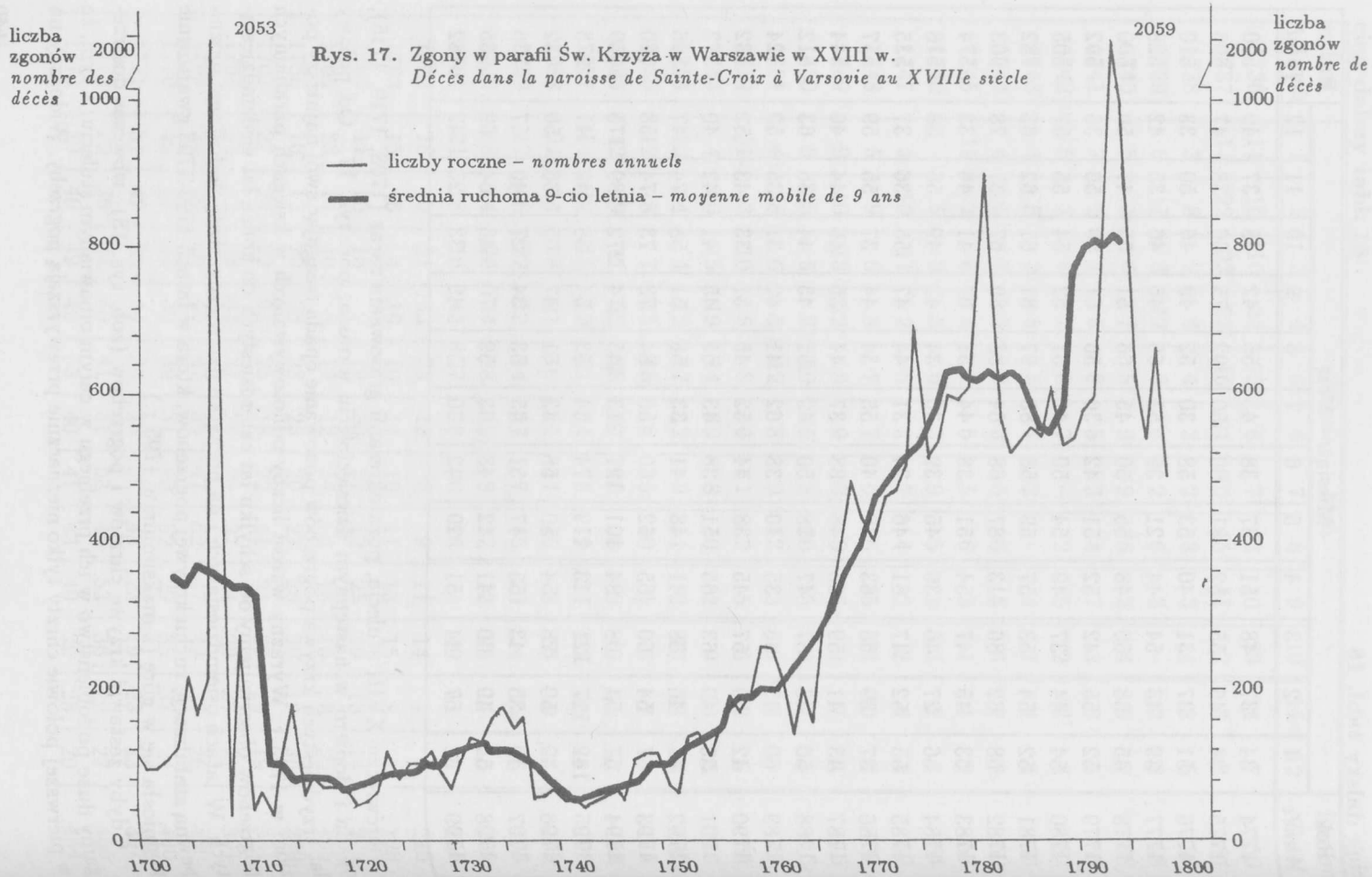
Rok <i>Année</i>	Miesiąc - <i>Mois</i>												Razem <i>Total</i>
	1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	
1736	11	10	10	22	15	8	7	13	10	23	14	7	150
1737	14	22	23	23	16	21	10	15	11	3	3	3	164
1738	3	8	9	4	4	3	2	3	3	4	8	5	56
1739	6	7	8	12	3	6	2	6	3	-	2	3	58
1740	5	3	6	7	5	9	9	6	2	4	5	7	68
1741	7	2	1	5	8	5	3	4	7	3	3	5	53
1742	5	3	7	7	8	7	-	2	5	2	2	4	52
1743	4	5	2	5	5	1	2	-	4	7	4	4	43
1744	4	5	7	3	2	3	5	6	5	6	2	2	50
1745	11	2	6	8	7	5	5	6	3	1	1	2	57
1746	-	5	9	3	6	3	9	5	1	13	7	3	64
1747	3	10	11	2	5	3	7	4	2	2	4	4	57
1748	5	9	6	8	7	7	6	16	15	14	10	4	107
1749	9	10	18	22	8	9	10	5	6	9	7	3	116
1750	6	5	6	9	10	16	8	20	15	9	7	5	116
1751	4	8	6	5	12	8	9	13	3	6	3	-	77
1752	1	3	10	5	8	6	11	2	5	6	2	5	64
1753	4	10	15	19	14	19	8	10	12	9	10	13	143
1754	12	14	4	12	17	12	9	11	12	16	13	14	146
1755	12	8	7	15	15	8	15	10	1	6	7	10	114
1756	12	9	11	12	18	17	10	20	9	10	11	12	151
1757	14	12	15	19	21	11	8	19	21	21	21	11	193
1758	21	14	18	21	19	11	11	10	8	16	9	11	169
1759	17	6	22	12	14	17	7	13	20	24	15	26	193
1760	18	14	26	44	28	19	9	22	12	23	11	16	252
1761	21	28	16	43	27	28	20	16	14	19	11	12	255
1762	18	10	51	33	33	15	6	9	11	14	7	9	216
1763	15	6	4	19	10	11	10	11	13	15	8	7	129
1764	11	10	15	9	19	30	27	12	25	19	13	14	204
1765	23	14	10	8	12	12	14	4	18	10	8	22	155
1766	10	12	20	28	28	25	20	27	26	30	18	36	280
1767	27	24	22	41	25	18	22	41	34	29	29	19	331
1768	23	42	28	43	31	28	28	37	44	29	37	21	391
1769	23	24	50	40	47	35	47	62	47	42	37	26	480
1770	40	31	33	39	39	31	40	52	29	35	37	24	430
1771	31	42	35	44	36	26	37	48	23	19	23	33	397
1772	29	36	34	40	41	31	53	46	53	36	29	27	455
1773	39	40	49	46	53	40	41	43	49	20	25	29	464

ciąg dalszy tabl. 18

Rok <i>Année</i>	Miesiąc - <i>Mois</i>												Razem
	1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	<i>Total</i>
1774	34	37	48	51	37	38	43	56	42	28	37	49	500
1775	34	46	55	52	81	60	50	92	75	66	38	47	696
1776	51	37	31	40	53	58	30	52	49	46	50	33	510
1777	39	43	54	44	21	39	53	66	46	46	35	42	528
1778	45	38	50	48	55	50	45	66	51	55	47	50	600
1779	52	55	42	52	51	42	36	56	61	59	50	36	592
1780	54	44	37	49	54	50	42	57	52	54	55	57	605
1781	52	54	53	57	59	58	85	97	81	61	62	63	782
1782	58	62	86	113	87	68	64	83	80	67	67	78	903
1783	63	45	47	54	51	38	44	51	61	41	46	33	574
1784	56	27	46	36	45	39	30	34	42	49	56	58	518
1785	55	52	47	61	46	24	31	44	47	55	36	37	535
1786	37	39	56	63	38	40	55	34	44	37	55	59	557
1787	43	41	59	65	48	38	37	41	36	46	44	46	544
1788	50	43	87	47	38	50	49	61	45	44	35	63	612
1789	60	45	45	35	40	38	62	41	42	31	35	50	524
1790	42	50	57	45	38	44	52	45	31	33	43	52	532
1791	35	49	63	65	51	38	43	61	45	41	42	40	573
1792	41	46	58	41	48	41	33	58	51	58	74	47	596
1793	67	54	60	65	62	60	50	84	73	73	74	58	780
1794	57	54	68	84	101	127	213	345	274	272	289	175	2059
1795	142	117	121	113	119	74	64	53	54	38	42	41	978
1796	40	50	78	54	50	58	43	61	47	65	36	50	632
1797	49	35	43	55	47	51	45	53	34	27	40	57	536
1798	54	49	60	41	42	48	63	59	70	46	64	69	665
1799	32	67	44	51	29	42	30	38	49	33	25	42	482

ćwierćwieczu XVIII stulecia, poza okresami grasowania zaraz (1708, 1710, 1715), opada i dopiero w następnym dziesięcioleciu wzrasta, por. rys. 17. Od połowy lat trzydziestych krzywa pogrzbów ponownie opada osiągając swój najniższy poziom w 1743 r. Wyraźny wzrost liczby odnotowywanych w księgach parafialnych pogrzbów obserwujemy od schyłku lat czterdziestych do końca lat siedemdziesiątych. W latach osiemdziesiątych i na początku dziewięćdziesiątych dostrzec można pewną stabilizację ruchu krzywej pogrzbów, która w latach 1793-1796 gwałtownie podniosła się w górę (z maksimum w 1795 r.)

Gdyby zestawzić krzywe chrztów i pogrzbów (zob. rys. 18) wówczas dostrzegamy duże podobieństwo w ich przebiegu w całym omawianym stuleciu, z tym, że w pierwszej połowie chrzty tylko nieznacznie przewyższają pogrzeby. Widoczny na



rys. 18 od połowy lat czterdziestych duży rozstęp między chrztami a pogrzebami, dowodzi z jednej strony nieco szybszego wzrostu zaludnienia parafii (odbudowy potencjału demograficznego po wcześniejszych ciężkich klęskach elementarnych), z drugiej, jest także świadectwem, sygnalizowanej już wcześniej wadliwej rejestracji i pogrzebów i chrztów w czasach saskich.

W XVIII w. w stołecznej parafii Św. Krzyża w dziesięciu wypadkach pogrzeby przewyższają liczbę chrztów odnotowanych w księgach metrykalnych. W latach 1705, 1707, 1710, 1715, 1737, 1795 i 1798 były to przewyższenia nieznaczne, zaś w 1708 i 1794 r. krzywa pogrzebów wysoko znalazła się ponad urodzeniami. Przyczyną wysokiej umieralności w latach 1708-1710 była wielka epidemia dżumy. W pozostałych zaś inne choroby zakaźne jak tyfus, ospa i czerwonka bakteryjna. Charakterystyczne, że występowały one albo równocześnie albo następowały tuż po plagach głodu, szczególnie mocno dotykając pospólstwo i biedotę miejską<sup>25</sup>. Ksiądz J. Kitowicz tak oto opisuje choroby w 1795 r.: „Z przyczyny posuchy i upałów nadzwyczajnych tudzież popustoszenia na wielu miejscach zbóż przez rozmaite obozy, stanowiska i przechody żołnierskie, mianowicie pod Warszawą na mil kilka wokoło, gdzie wszystkie wsie porabowane, wiele popalonych wszystkie zaś urodzaje do szczytu zniszczone, nastąpiła drożyzna wielka”<sup>26</sup>. Głód a także ahigieniczne warunki w jakich przebywało ranne żołnierstwo ulokowane w domach prywatnych i publicznych w stolicy, prowadziły do szerzenia się chorób zakaźnych i wysokiej umieralności. „Z tych tedy rannych na kupę powpychanych, opatrzenia dobrego mieć nie mających, do tego przez chytróść dozorców i posługaczów źle karmionych, źle w zimną jesień i tęgą zimę ogrzewanych, chlebem i mięsem dla chorych przeznaczonych siebie samych tuczających, a nieszczęśliwych owych chorych głodem morzących, umierało niezmiernie wielu, a leżący umarli między chorującymi po kilka dni, nim się do pogrzebu bydłowego, nie ludzkiego, bo bez usługi duchownej, bez okrycia ciała, nago za łeb do wozu zawleczeni, a z woza do dołu, dostali, rozszerzała się choroba i wzmacniała”<sup>27</sup>.

Z tego co powiedziano do tej pory można wyciągnąć wniosek, że w osiemnastowiecznej Warszawie wahania umieralności były związane z klęskami elementarnymi, jakimi były zarazy z jednej strony, z drugiej z nieurodzajami (wskutek powodzi, suszy czy gradobicia), które zmniejszały nagłe ilość dostępnych środków żywności. To ostatnie stwierdzenie może jednak sugerować istnienie silnych powiązań między przedindustrialną ekonomiką i poziomem ówczesnej umieralności. Dla pełniejszego

<sup>25</sup> O nierówności klasowej warstw najuboższych wobec śmierci informują E. Sięnkowski, *Dżuma w Gdańsku w 1709 roku*, „Archiwum Historii Medycyny”, t. 32, 1970, nr 3/4, s. 310, 359 nn, 373; Z. Kuchowicz, *Z badań nad stanem biologicznym społeczeństwa polskiego od schyłku XVI do końca XVIII wieku*, Łódź 1972, s. 68-127; a zwłaszcza A. Karpiński, *Biedota miejska wobec zaraz i innych klęsk żywiołowych w Warszawie w latach 1526-1655*, „Rocz. Warszawski”, t. 16, 1981, s. 81-121.

<sup>26</sup> J. Kitowicz, *Pamiętniki, czyli Historia Polska*, opr. P. Matuszewska, Warszawa 1971, s. 639.

<sup>27</sup> Tamże, s. 640.

zorientowania się w omawianym zjawisku ponownie odwołano się do badania stosunku, tj. korelacji między rocznymi liczbami zgonów (pogrzebów) i średnią roczną ceną żyta i pszenicy oraz płacą dzienną robotnika niewykwalifikowanego. Dodajmy od razu, że wzrost liczby zgonów na przestrzeni dziesięcioleci, będący w dużym stopniu funkcją rosnącej kompletności parafialnych ksiąg pogrzebów (w odróżnieniu od chrztów, a przede wszystkim ślubów), poważnie utrudnia śledzenie regularności łączącej wahania śmiertelności z latami wysokich cen żywności i zmianami płac realnych.

Na ogół przyjmuje się, że istnieje dość ścisły związek między słabymi zbiorami, głodem, któremu nieodłącznie towarzyszyły wysokie ceny, a wzrostem umieralności, co zaobserwowano także w parafii świętokrzyskiej<sup>28</sup>. Jednakże wartość korelacji prostej między liczbą zgonów i ceną żyta oraz pszenicy liczona w długiej skali (która wyniosła odpowiednio  $r=0,22$  i  $r=0,56$ ) nie daje podstawy do poglądu (zwłaszcza obserwacja cen żyta), że wzrostowi cen żywności towarzyszyła nieodłącznie wyższa umieralność, podobnie jak i czasy niższych cen artykułów spożywczych wiązały się z jej zmniejszeniem.

Z kolei wyraźna zbieżność ruchu krzywej zgonów z ruchem płac w stolicy ( $r=0,74$ ) wymaga kilku słów wyjaśnienia. Nasuwający się wniosek, że okresy prosperity gospodarczej, gdy płace są wysokie, niosą za sobą zwiększony poziom umieralności (i odwrotnie) w pierwszej chwili jest trudny do zaakceptowania, przeczy bowiem dotychczasowej wiedzy o rozwoju ludności w przeszłości. Choćby uzyskany wynik wzbudza wątpliwości można jednakże podjąć próbę jego wyjaśnienia.

Dodatnia, wysoka korelacja między zgonami a płacami jest świadectwem znacznej imigracji ludności. Wyższe bowiem płace realne znamionowały okresy polepszających się warunków ekonomicznych (ożywienie ruchu budowlanego, rozwój usług i przedsięwzięć o charakterze przemysłowym) przyczyniały się do wzmoczonego, większego niż w innych latach napływu ludności do stolicy. Tym samym w czasach lepszej koniunktury gospodarczej do Warszawy przybywa ludność, która nie urodziła się w stolicy, która mogła nie zawrzeć w niej małżeństwa (stąd nie odnajdziemy jej w księgach chrztów czy ślubów), ale jakaś jej część mimo to wiązała się z miastem trwale, znajdując w nim miejsce wiecznego spoczynku, także na świętokrzyskim cmentarzu parafialnym. A zatem wyższe płace realne rozpatrywane w długich odcinkach czasowych, będące w jakimś stopniu rezultatem dynamicznego rozwoju miasta (miast?), w procesie demograficznym mogły nie zmniejszać

<sup>28</sup> Por. P. Guillaume, J. P. Poussou, *Démographie historique*, Paris 1970, s. 149 nn; J. P. Bardet, *Rouen au XVIIe et XVIIIe siècles. Les mutations d'un espace social*, t. 1, Paris 1983, s. 355 n; o wiele bardziej powściągliwiej na ten temat wypowiedzieli się F. Lebrun, *Les crises démographiques en France aux XVIIe et XVIIIe siècles*, Annales ESC, t. 35, 1980, nr 2, s. 205 nn oraz J. P. Poussou, *Les crises démographiques en milieu urbain: l'exemple de Bordeaux (fin XVIIe - fin XVIIIe siècles)*, tamże, s. 235 nn.

ale zwiększać globalne liczby zgonów<sup>29</sup>. Czy takie tłumaczenie da się utrzymać – pokażą dalsze badania.

## 2. Sezonowość zgonów

Krótkie odstępy między śmiercią a pogrzebem pozwalają traktować ich miesięczny rozkład za identyczny z sezonowością zgonów<sup>30</sup>. Jak widać z tablicy 19,

**Tabl. 19.** Sezonowość zgonów w parafii Św. Krzyża w Warszawie w XVIII w.  
*Mouvement saisonnier des décès dans la paroisse de Sainte-Croix à Varsovie au XVIIIe siècle*

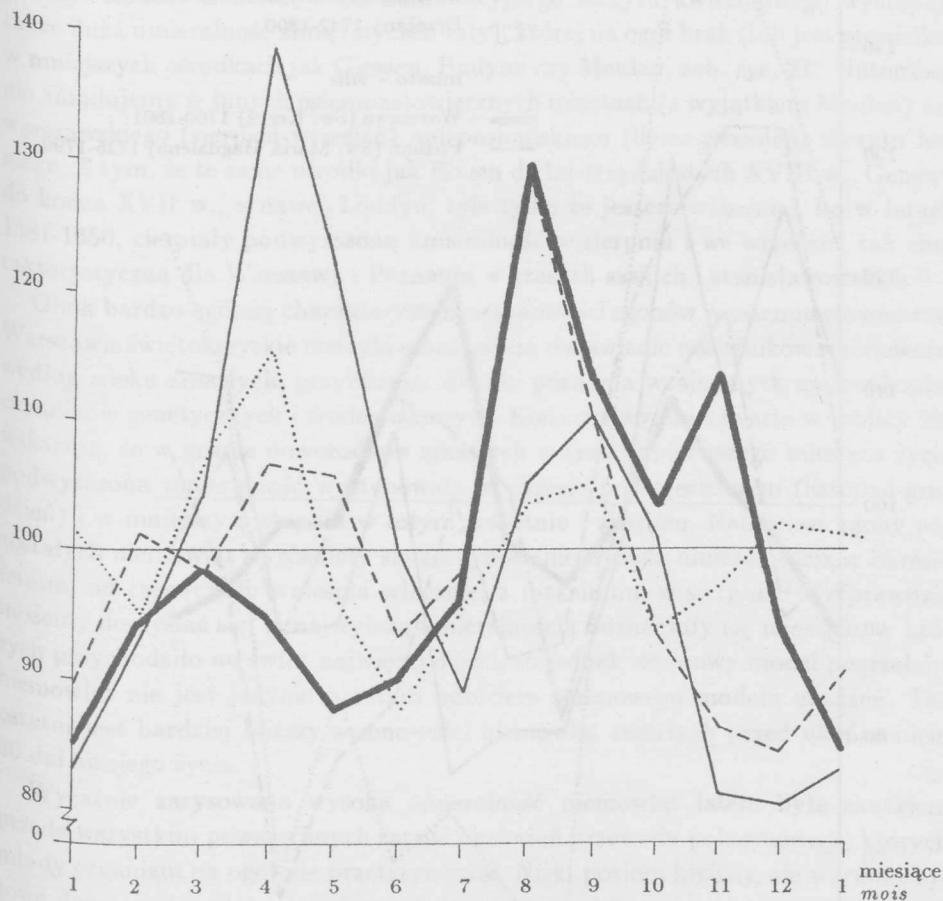
Lata <i>Années</i>	Miesiąc – <i>Mois</i>												Razem
	1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	<i>Total</i>
1700-59	94	104	112	131	108	96	84	101	96	106	86	82	1200
1760-69	83	93	105	139	114	100	89	105	110	101	81	80	1200
1770-79	90	101	98	107	106	93	98	132	110	94	87	84	1200
1780-89	101	95	108	115	97	88	95	104	105	93	97	102	1200
1790-99	84	94	98	96	88	91	96	129	113	103	113	95	1200

w parafii świętokrzyskiej największe natężenie umieralności w XVIII stuleciu występowało od końca zimy, tj. od lutego-marca do maja włącznie. Po letnim spadku w czerwcu i w lipcu, kolejny szczyt jest widoczny już od sierpnia do września, a nawet do października (do końca lat sześćdziesiątych). W pozostałych miesiącach późnojesiennych wskaźnik sezonowości zgonów sytuował się poniżej średniej miesięcznej. Od zarysowanego schematu wyraźnie odbiega przebieg krzywej zgonów z ostatniego dziesięciolecia XVIII w., kiedy w pierwszych siedmiu miesiącach zgony nie przekraczały średniej miesięcznej, a wysoka umieralność pojawiła się dopiero od połowy lata i trwała do późnej jesieni, zob. rys. 19. Wydaje się, że zaprezentowany tutaj sezonowy model umieralności odznaczał się stabilnością w badanym okresie. Nasuwa się pytanie na ile był to model wspólny, na ile zaś różny od środowiska wiejskiego. Odpowiedź na to pytanie zawiera rys. 20, gdzie obok sezonowości zgonów w parafii świętokrzyskiej i poznańskiej parafii Św. Marii Magdaleny, zaznaczono również sezonowość z trzech różnych, odległych terytorialnie parafii wiejskich.

W sezonowym modelu pogrzebów w środowisku rolniczym uderza nas przede wszystkim jego prostota; wzrost umieralności od grudnia do maja, widoczny spadek w drugim półroczu. Jedyne nieznaczny szczyt zgonów wystąpił w okresie lata

<sup>29</sup> Por. A. Wyrobisz, *Rodzina w mieście doby przedprzemysłowej a życie gospodarcze. Przegląd badań i problemów*, PH, t. 77, 1986, z. 2, s. 308.

<sup>30</sup> Zob. E. Piasecki, *Problem wartości poznawczej wskaźników sezonowości zgonów*, PDP, t. 13, 1981, s. 49 nn.

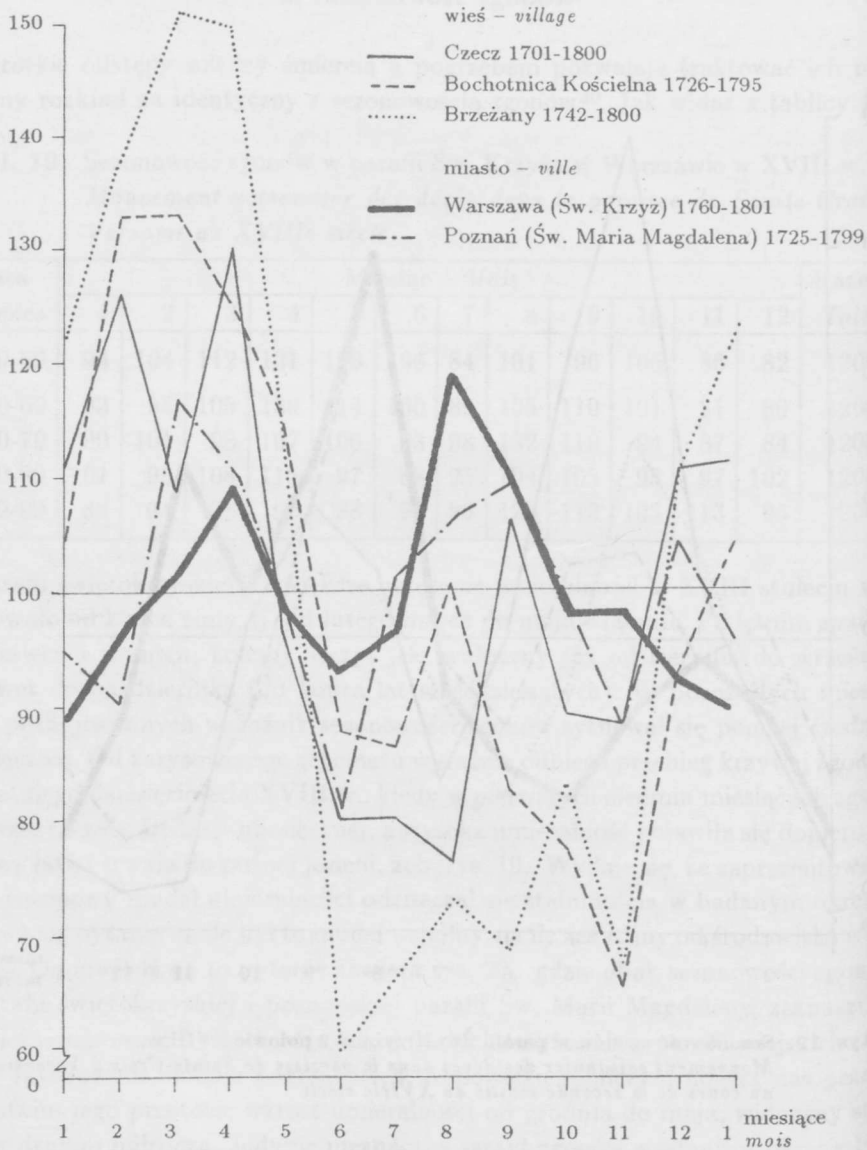


Rys. 19. Sezonowość zgonów w parafii Św. Krzyża w 2 połowie XVIII w.  
*Mouvement saisonnier des décès dans la paroisse de Sainte-Croix à Varsovie  
 au cours de la seconde moitié du XVIIIe siècle*

— 1760 - 1769  
 - - - 1770 - 1779

..... 1780 - 1789  
 — 1790 - 1799





Rys. 20. Sezonowość zgonów na wsi i w mieście w Polsce w XVIII w.  
*Mouvement saisonnier des décès dans la village et la ville en Pologne au XVIIIe siècle*

Na podstawie: S. Borowski, *Procesy...*, s. 153; J. Gawrysiakowa, *Badania...*, s. 107; B. Puczyński, op. cit., s. 49; M. Kędelski, *Ruch naturalny...*, s. 837.

i początków jesieni ( w sierpniu w małopolskiej Bochothnicy Kościelnej, we wrześniu w wielkopolskim Czaczu). A zatem to co wyróżniało sezonowość dużego miasta w epoce przedprzemysłowej, to z jednej strony brak dużej umieralności w miesiącach zimowych, z drugiej, podwyższony jej poziom w końcu lata.

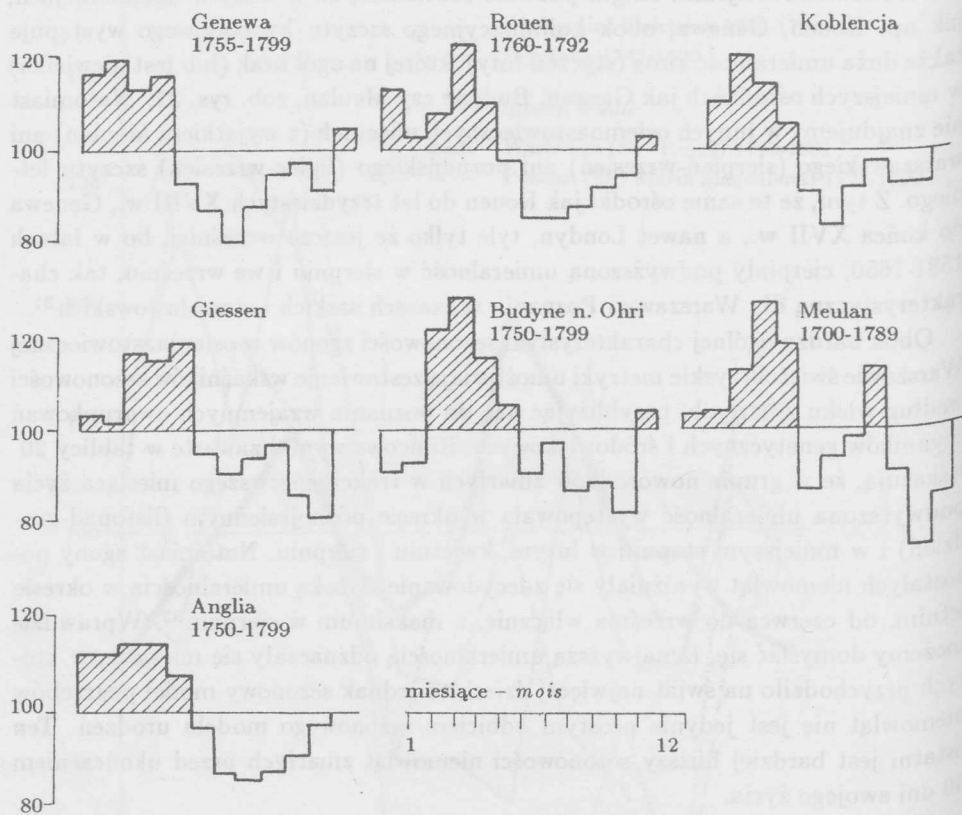
Krótkie porównanie tej problematyki w wybranych kilku miastach europejskich i w środowisku wiejskim Anglii pozwala stwierdzić, że w dużych aglomeracjach, jak np. Rouen, Genewa, obok kulminacyjnego szczytu kwietniowego występuje także duża umieralność zimą (styczeń-luty), której na ogół brak (lub jest niewielka) w mniejszych ośrodkach jak Giessen, Budyne czy Meulan, zob. rys. 21. Natomiast nie znajdujemy w innych osiemnastowiecznych miastach (z wyjątkiem Meulan) ani warszawskiego (sierpień-wrzesień) ani poznańskiego (lipiec-wrzesień) szczytu letniego. Z tym, że te same ośrodki jak Rouen do lat trzydziestych XVIII w., Genewa do końca XVII w., a nawet Londyn, tyle tylko że jeszcze wcześniej, bo w latach 1581-1650, cierpiały podwyższoną umieralność w sierpniu i we wrześniu, tak charakterystyczną dla Warszawy i Poznania w czasach saskich i stanisławowskich<sup>31</sup>.

Obok bardzo ogólnej charakterystyki sezonowości zgonów w osiemnastowiecznej Warszawie świętokrzyskie metryki umożliwiają zestawienie wskaźników sezonowości według wieku zmarłych, przybliżając nas do poznania wzajemnych uwarunkowań czynników genetycznych i środowiskowych. Końcowe wyniki zawarte w tablicy 20 wskazują, że w grupie noworodków zmarłych w trakcie pierwszego miesiąca życia podwyższona umieralność występowała w okresie późnojesiennym (listopad-grudzień) i w mniejszym stopniu w lutym, kwietniu i sierpniu. Natomiast zgony pozostałych niemowląt wyróżniały się zdecydowanie wysoką umieralnością w okresie letnim, od czerwca do września włącznie, z maksimum w sierpniu<sup>32</sup>. Wprawdzie możemy domyślać się, iż najwyższą umieralnością odznaczały się miesiące, w których przychodziło na świat najwięcej dzieci, to jednak sezonowy model pogrzebów niemowląt nie jest jedynie prostym odbiciem sezonowego modelu urodzeń. Ten ostatni jest bardziej bliższy sezonowości niemowląt zmarłych przed ukończeniem 30 dni swojego życia.

Wyraźnie zarysowana wysoka umieralność niemowląt latem była skutkiem przede wszystkim powszechnych zatruc i zakażeń przewodu pokarmowego, których młody organizm na ogół nie przetrzymywał. Niski poziom higieny, złe warunki bytowe dużej części społeczności parafialnej, często skromne racje żywnościowe nie zwasze najlepszych jakościowo produktów (np. kwaśnienie mleka podczas letnich upałów), używanie zanieczyszczonej wody prowadziły do powstawania wielu cho-

<sup>31</sup> Por. J. P. Bardet, *Rouen...*, t. 1, s. 361 n, t. 2, s. 189; A. Perrenoud, op. cit., s. 429 n; E. A. Wrigley, R. S. Schofield, *The Population History of England 1541-1871: a Reconstruction*, London 1981, s. 295.

<sup>32</sup> Podobny letni szczyt w Genewie i na przedmieściach Bolonii (ale zimowy dla niemowląt zmarłych przed upływem miesiąca), por. A. Perrenoud, op. cit., s. 431; Bellettini, A. Samoggia, op. cit., s. 202 nn i w Durlach, (E. François, *La mortalité...*, s. 162), ale zimowy w Giessen, tamże.



**Rys. 21.** Sezonowość zgonów w wybranych miastach europejskich i w Anglii (parafie wiejskie) w XVIII w.  
*Mouvement saisonnier des décès dans les villes de l'Europe occidentale et en Angleterre (les paroissiaux ruraux) au XVIIIe siècle*

Na podstawie: J. P. Bardet, *Rouen...*, t. II, s. 189; A. Perrenoud, *La population...*, s. 429; E. François, *La population...*, s. 339; *taż*, *La mortalité...*, s. 161 (dla Giessen); *Dlouhodobé...*, s. 88; M. Lachiver, *op. cit.*, s. 87; E. A. Wrigley, R. S. Schofield, *La population...*, s. 294.

Tabl. 20. Sezonowość zgonów według wieku w parafii Św. Krzyża w Warszawie w latach 1760-1799

*Mouvement saisonnier des décès selon l'âge dans la paroisse de Sainte-Croix à Varsovie en 1760-1799*

Wiek Age	Miesiąc – Mois												Razem Total
	1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	
0-1 m-c – mois	89	102	90	105	84	93	97	101	99	98	131	111	1200
1-11 m-cy – mois	79	77	82	81	88	108	129	165	127	89	86	88	1200
0-1 rok – an	83	89	85	92	86	101	114	136	114	94	107	99	1200
1-4 lata – ans	74	83	93	83	90	93	112	169	131	97	90	85	1200
5-14	69	75	93	85	86	85	129	185	136	101	87	69	1200
15-59	102	110	114	129	114	88	76	92	91	93	95	96	1200
60 i więcej – ans et plus	106	109	115	145	104	86	57	74	106	102	86	110	1200

rób zakaźnych. Ich zarazki przenoszone w okresie lata przez muchy rozszerzały krąg chorych i powodowały największe ofiary wśród najmłodszych.

Sezonowość zgonów dzieci młodszych (1-4 lat) jak i starszych (5-14 lat) w drugiej połowie XVIII w. była identyczna co niemowląt. Zasadnicza zmiana w sezonowym modelu umieralności w oświeceniowej Warszawie nastąpiła w grupie osób dorosłych (15-59 lat), w której najwyższa umieralność występowała zimą i przeciągała się aż do wiosny. Inny też był w niej zestaw chorób. Większość dorosłych umierała na tyfus, ospę i gruźlicę<sup>33</sup>. Choroby te i zmniejszona odporność biologiczna starczych, wycieńczonych niejednokrotnie organizmów zbierały największe żniwo na przednówku – w kwietniu. Tylko miesiące letnie, lipiec i sierpień oraz listopad, były dla tej kategorii wiekowej (ponad 60 lat) względnie łaskawsze<sup>34</sup>.

Reasumując możemy stwierdzić, że ogólny sezonowy model zgonów w warszawskiej parafii Św. Krzyża w czasach Oświecenia determinowała wysoka umieralność dorosłych i starców zimą, największa w kwietniu, oraz niemowląt i dzieci uwypuklona szczytem letnim.

Na zakończenie przeglądu miesięcznego zgonów zobaczymy jak wyglądał ich rozkład podczas wielkich epidemii dżumy w latach 1708-1710. Z relacji zapisanej w pro-

<sup>33</sup> Por. Z. Woźniewski, A. Rose, *Przyczyny zgonów w księgach metrykalnych parafii św. Krzyża w Warszawie w r. 1799*, „Polski Tygodnik Lekarski”, t. 17, 1962, nr 39, s. 1521-1525 gdzie blisko 20% zejść – wskutek „suchot” i „kaszlu”. Zob. też przegląd chorób dokonany przez Z. Kuchowicza, op. cit., s. 17-48; niektóre z ostrych chorób zakaźnych (cholera, gruźlicę i kiłę) w epoce przemysłowej wnikliwie omówiono w zbiorowym tomie studiów – *Peurs et Terreurs face à la Contagion. Choléra, tuberculose, syphilis XIXe - XXe siècles*, pod red. J. P. Bardeta, P. Bourdelaisa, P. Guillaume'a, F. Lebruna, C. Quétela, Paris 1988.

<sup>34</sup> Podobnie A. Perrenoud, op. cit., s. 429 n (Genewa); E. François, *La mortalité...*, s. 159 (miasta niemieckie); *Dlouhodobé populační trendy na uzemi CSR. Predstatistické období*, „Acta Demographica”, t. 4, Praha 1981, s. 88 (miasta czeskie).

tokołach konfraterni Św. Benona dowiadujemy się o wybuchu zarazy ok. 24 czerwca. Jej grasowanie już na przełomie czerwca i lipca 1708 r. potwierdza również wpis jednego z księży misjonarzy, który w księdze ślubów pod datą 2 VII zanotował: „Hic pestis grassabat”<sup>35</sup>. Możemy jednak sądzić, że pierwsze zachorowania, a może i zgony wywołane dżumą były nieco wcześniejsze, gdyż w księdze zmarłych już pod nagłówkiem „Junius” widnieje zdanie „Hic caepit pestis suspicit”<sup>36</sup>. Od początku drugiej dekady lipca dzienna liczba pogrzebów przekroczyła 10 i systematycznie rosła (w porównaniu do średniej 4-5 w początkach lipca). Ów wzrost oznaczał z pewnością wejście dżumy w fazę epidemiczną. Od pierwszych ofiar z początków czerwca nie upłynęło więcej jak około półtora miesiąca. Świętokrzyska rejestracja metrykalna pozwala bardzo dokładnie określić długość okresu od wybuchu dżumy do jej szczytowego natężenia. Z analizy dziennych liczb zgonów wynika, iż punkt kulminacyjny osiągnęła ona w końcu sierpnia 1708 r.; dokładnie 28 i 29 tego miesiąca zanotowano najwięcej bo po 51 pogrzebów, tj. po 65 dniach (9 tygodniach) od jej wybuchu, licząc od 24 czerwca<sup>37</sup>. Przełom sierpnia i września zaznaczał się jeszcze nadal silnym natężeniem zgonów, które wyraźnie osłabło dopiero od połowy września, a w miesiąc później dżuma znalazła się już w fazie schyłkowej (w pierwszej połowie października odnotowano jeszcze ogółem 62 pogrzeby, w drugiej już tylko 11). Jej czas wygasania, podobnie jak i wzrostu, nie był długi (ok. 6-8 tygodni), choć trudno powiedzieć, ile z ofiar listopada i grudnia było skutkiem zarazy.

Dżuma pojawiła się ponownie w roku następnym, ale rażąco niskie notowania liczby pogrzebów utrudniają dokładniejszą analizę. Ślady jej występowania – zima 1709 r. – odnajdujemy na kartach książki pogrzebów. Nowy gwałtowny wybuch epidemii nastąpił na początku lipca 1710 r., skoro ksiądz nie zawahał się określić: „Hic cessit secunda pestis”<sup>38</sup>. Porównując sezonowość zgonów w obu latach grasowania dżumy (1708 i 1710) dostrzegamy duże podobieństwo, z tym, że epidemia 1710 r. charakteryzowała się mniej gwałtownym i dłuższym przebiegiem<sup>39</sup>, osiągając swój punkt kulminacyjny nieco później, we wrześniu, por. rys. 22.

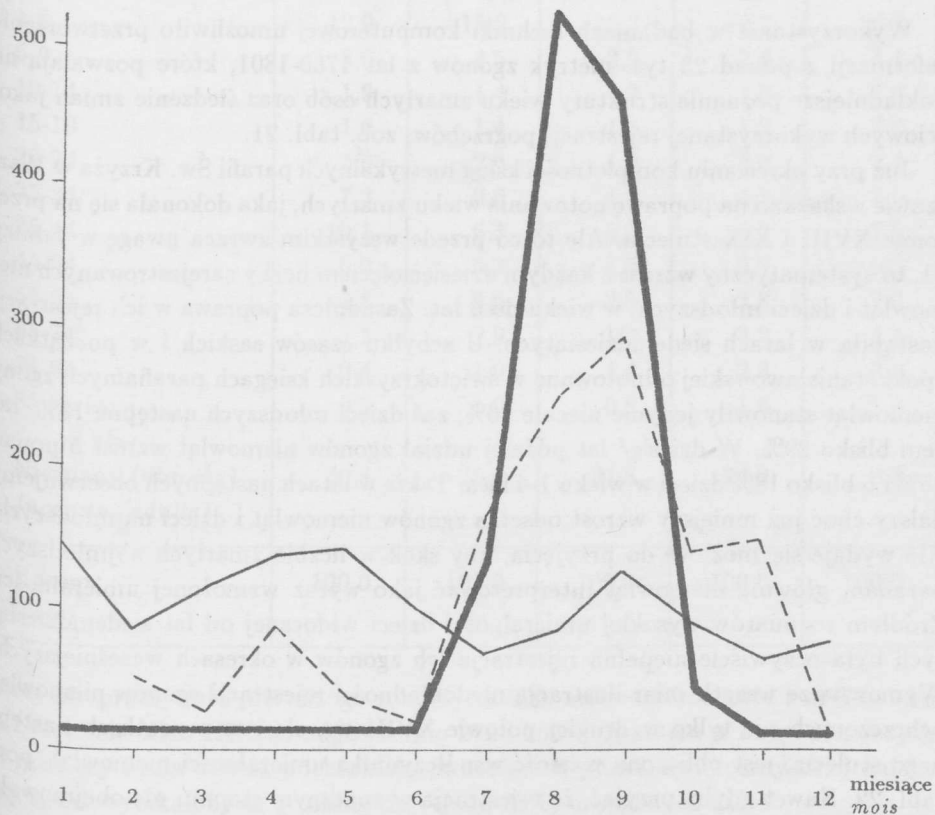
<sup>35</sup> Ks. ślubów nr 4, k. 65. O różnych sposobach obrony przed zarazą w miastach staropolskich zob.: W. Froch, M. Kobylińska-Szymańska, *Kłęski moru w Lublinie w XVI i XVII wieku w świetle ksiąg miejskich*, „Archiwum Historii Medycyny”, t. 40, 1977, nr 4, s. 390 nn; A. Karpiński, op. cit., s. 89 n; S. Salmonowicz, *Toruń wobec zarazy w XVII i XVIII wieku*, „Rocz. Toruński”, t. 16, 1983, s. 241 nn; J. Charytoniuk, *Walka z epidemią dżumy w Elblągu na początku XVIII w.*, „Rocz. Elbląski”, t. 10, 1985, s. 35 nn.

<sup>36</sup> Ks. zgonów nr 1, k. 156v.

<sup>37</sup> W Gdańsku od wybuchów epidemii do ich szczytowego natężenia mijało zazwyczaj 11-12 tygodni (rzadziej 14-15), por. J. Baszanowski, op. cit., s. 72. Zob. też J. N. Biraben, *Les hommes et la peste en France et dans les pays européens et méditerranéens*, t. 1: *La peste dans l'histoire*, Paris 1975, s. 290 nn.

<sup>38</sup> Ks. zgonów nr 2, k. 4v.

<sup>39</sup> Podobny przebieg z mniejszymi stratami zarazy w 1710 r. także w Toruniu, por. K. Górny, *Ze studiów nad stosunkami ludnościowymi Torunia w XVIII w.*, Acta Universitatis Nicolai Copernici, Historia, 11, Nauki Humanistyczno-Społeczne, z. 74, Toruń 1977, s. 86.



Rys. 22. Sezonowość zgonów w latach epidemii dżumy w parafii Św. Krzyża w Warszawie w początkach XVIII w.

*Mouvement saisonnier des décès pendant la peste dans la paroisse de Sainte-Croix à Varsovie au début du XVIIIe siècle*

— 1708 } lata epidemii dżumy  
 - - - 1710 } années de peste

— 1741-1745 (umieralność nieepidemiologiczna)  
 (mortalité sans la peste)

Uogólniając model sezonowości epidemii dżumy z jej wybuchem w końcu czerwca lub w początkach lipca, szczytem w sierpniu-wrześniu i ustąpieniem w początkach zimy, podobny on jest do wcześniejszych zaobserwowanych we wczesnonowożytnym Gdańsku, w Genewie, w Kłodzku w 1680 r., czy w Marsylii w 1720 r.<sup>40</sup>

### 3. Zgony według płci i wieku

Wykorzystanie w badaniach techniki komputerowej umożliwiło przetworzenie informacji z ponad 23 tys. metryk zgonów z lat 1760-1801, które pozwalają na dokładniejsze poznanie struktury wieku zmarłych osób oraz śledzenie zmian jakościowych wykorzystanej rejestracji pogrzebów, zob. tabl. 21.

Już przy określaniu kompletności ksiąg metrykalnych parafii Św. Krzyża w Warszawie wskazano na poprawę notowania wieku zmarłych, jaka dokonana się na przełomie XVIII i XIX stulecia. Ale to co przede wszystkim zwraca uwagę w tablicy 21, to systematyczny wzrost z każdym dziesięcioleciem liczby zarejestrowanych niemowląt i dzieci młodszych, w wieku do 5 lat. Zasadnicza poprawa w ich rejestracji nastąpiła w latach siedemdziesiątych. U schyłku czasów saskich i w początkach epoki stanisławowskiej odnotowane w świętokrzyskich księgach parafialnych zgony niemowląt stanowiły jedynie niecałe 16%, zaś dzieci młodszych następne 13%, razem blisko 29%. W dziesięć lat później udział zgonów niemowląt wzrósł o ponad 35% i o blisko 18% dzieci w wieku 1-4 lata. Także w latach następnych obserwujemy dalszy choć już mniejszy wzrost odsetka zgonów niemowląt i dzieci najmłodszych. Nie wydaje się możliwe do przyjęcia, aby skok w liczbie zmarłych najmłodszych parafian, głównie niemowląt interpretować jako wyraz wzmożonej umieralności. Źródłem rozmiarów wysokiej umieralności dzieci widocznej od lat siedemdziesiątych była oczywiście niepełna rejestracja ich zgonów w okresach wcześniejszych. Wymowną ze wszech miar ilustracją niedokładności rejestracji zgonów niemowląt ochrzczonych nie tylko w drugiej połowie XVIII w., ale i w początkach następnego stulecia, jest obliczona wartość współczynnika umieralności niemowląt, por. tabl. 22. Nawet gdyby przyjąć, że rejestracja w znacznym stopniu nie obejmowała zgonów dzieci nieślubnych, wówczas współczynnik ten byłby nieco wyższy i wynosiłby 27,9%<sup>41</sup>. Dla porównania jeszcze w 1874 r. w Warszawie na 1000 urodzonych

<sup>40</sup> Por. J. Baszanowski, op. cit., s. 71 nn; E. Sienkowski, op. cit., s. 345 nn; H. Bu-lik, *Epidemia dżumy w Kłodzku w 1680 r. i jej skutki demograficzne*, PDP, t. 3, 1970, s. 203 nn; tejsze, *Przebieg i skutki epidemii dżumy w Kłodzku w 1680 r.*, tamże, s. 111 nn; A. Perrenoud, op. cit., s. 447, 452; J. N. Biraben, op. cit., t. 1, s. 236, 257.

<sup>41</sup> Rozpiętość współczynnika umieralności niemowląt w epoce przedprzemysłowej była ogromna: w połowie XVIII w. w Wiedniu – aż 409, w drugiej połowie stulecia w Lipsku i we Wrocławiu (miasta rządu 50-60 tys.) – 348 i 295, w małych miastach (od 2,5-6 tys.) Offenburgu, Landsbergu i Memmingen – 339, 440 i 459 (wszystkie wskaźniki za E. François, *La mortalité...*, s. 138 n); w tym samym okresie ponad 250 w Gene-wie (A. Perrenoud, op. cit., s. 482 nn); w Rouen od 272 w rodzinach najbogatszych do

Tabl. 21. Zgony według wieku w parafii Św. Krzyża w Warszawie w latach 1760-1801 (%)

*Distribution des âges au décès dans la paroisse de Sainte-Croix à Varsovie en 1760-1801 (%)*

Wiek Age	1760- 1769	1770- 1779	1780- 1789	1790- 1799	1800- 1801
0-1	15,8	21,4	26,4	22,5	22,0
1-4	12,9	15,2	16,3	18,7	26,7
5-9	3,6	4,5	3,3	3,8	5,1
10-14	1,9	1,4	1,2	1,5	1,6
15-19	1,6	1,4	1,0	1,2	1,6
20-24	3,6	2,6	1,6	2,0	2,1
25-34	7,3	6,6	4,5	4,2	7,0
35-44	10,1	6,3	3,9	6,2	7,5
45-54	6,0	5,3	3,5	5,0	9,3
55-64	7,8	3,6	2,5	3,8	7,0
65-74	5,3	2,9	1,9	3,2	4,4
75-84	2,4	1,9	1,4	2,3	3,6
85 i więcej <i>et plus</i>	0,9	1,0	0,8	1,6	1,8
Nieznany (dorosły) <i>Inconnu (adulte)</i>	20,8	25,9	31,8	24,0	0,3
Razem <i>Total</i>	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0

dzieci nie przeżywało pierwszego roku życia 350, zaś we Wrocławiu i w Gdańsku na przełomie XIX i XX w. odpowiednio 272 i 265<sup>42</sup>. A zatem w ciągu pierwszych 12 miesięcy życia śmierć pochłaniała ówczesnie w parafii świętokrzyskiej daleko więcej niż wynikałoby to z tablicy 22 (tj. 26-28%) urodzonych dzieci.

W ostatnich latach Rzeczypospolitej przedrozbiorowej w badanej parafii zgony 396 w rodzinach robotniczych (J. P. Bardet, *Rouen...*, t. 1, s. 370); spadek z blisko 290 w l. 1740-1749 do niecałych 200 na początku XIX w. dla ludności całej Francji (Y. Blayo, *La mortalité en France de 1740 à 1829*, „Population”, numéro special - *Démographie historique*, t. 30, 1975, s. 138 n); na przedmieściach Bolonii (3 parafie poza murami) od 276-318 w początkach XVIII w. do 235-267 u schyłku stulecia (A. Bellettini, A. Samoggia, op cit., s. 200); ponad 350 w czeskich Domazlicach (P. Muzik, *Obyvatelstvo mesta Domazlic v letech 1631-1830*, „Sbornik Archivnich Praci”, t. 36, 1986, nr 1, s. 155); także duże rozmiary umieralności dziecięcej (do 12 lat 50-56%) w tym czasie w Tallinie, por. *Istoriya Tallina (do 60-ch godow XIX wieka)*, opr. zbior. pod red. R. Pullata, Tallin 1983, s. 331.

<sup>42</sup> *Historia Polski w liczbach*, z. 1: *Terytorium, ludność*, opr. A. Wyczański, C. Kuklo, J. Łukasiewicz, A. Jezierski, C. Leszczyńska, Warszawa 1990, s. 118.



**Tabl. 22.** Umieralność niemowląt w parafii Św. Krzyża w Warszawie w latach 1760-1801

*Mortalité infantile dans la paroisse de SainteCroix à Varsovie en 1760-1801*

Lata <i>Années</i>	Na 1000 urodzeń żywych <i>Pour 1000 naissances</i>
1760-1769	74
1770-1779	133
1783-1789	137
1790-1799	206
1800-1801	258

dzieci do lat 5 stanowiły ok. 41-42,5%, do lat 10 – 45-46%. Pomimo systematycznej poprawy i coraz pełniejszego ujmowania w księgach metrykalnych zgonów, także dzieci starszych i młodzieży, dopiero dane z początków XIX stulecia mogą orientować nas, a i to niedokładnie, o rozmiarach ówczesnej umieralności niemowlęcej i dziecięcej. Była ona ogromna, skoro tylko spośród 1000 ochrzczonych nie dożyło pierwszego roku życia co najmniej 258 dzieci (z pewnością współczynnik jeszcze zaniżony), zaś łącznie pochówki dzieci w wieku do 5 lat stanowiły blisko połowę wszystkich zmarłych.

Porównanie uzyskanych wskaźników umieralności niemowlęcej i dziecięcej wśród ogółu zgonów w parafii świętokrzyskiej z przełomu XVIII i XIX w. i w różnych innych miastach Polski przedrozbiorowej, pozwala na próbę wysnucia wniosków dotyczących wymierania ludności w miastach przed rewolucją demograficzną. Ze studium K. Górnego poświęconego demografii preindustrialnego Torunia wynika, że w ewangelickiej parafii Starego Miasta zgony niemowląt stanowiły jedynie 18,5%, a 20,8% łącznie z noworodkami martwo urodzonymi. W sumie wśród wszystkich zgonów toruńskich udział roczników najmłodszych (do 20 roku życia) kształtował się w wysokości zaledwie 40,8%<sup>43</sup>, podczas gdy w badanej populacji świętokrzyskiej aż 57%. Wydaje się zatem, że toruńska rejestracja metrykalna pogrzebów wykazuje braki – zaniżoną umieralność nieletnich dzieci. Już S. Waszak dla 20 tys. Poznania wykazał na przełomie XVI i XVII w. wysoką umieralność dzieci i młodzieży (zgony chłopców i dziewcząt przed 20 rokiem życia stanowiły tam odpowiednio 50 i 58% ogółu)<sup>44</sup>. Wskaźniki dla Śląska z drugiej ćwierci XIX stulecia, a więc z okresu zorganizowanej już sieci akuszerki, przy ogólnym postępie higieny i medycyny dowodzą, że zgony niemowląt w stosunku do ogółu stanowiły tam ponad 29%, a zgony

<sup>43</sup> K. Górny, op. cit., s. 88.

<sup>44</sup> S. Waszak, *Dzietność rodziny mieszczańskiej i ruch naturalny ludności miasta Poznania w końcu XVI i w XVII wieku*, RDSG, t. 16, 1954, s. 378.

dziecięce łącznie z martwo urodzonymi (do 5 lat) ponad połowę<sup>45</sup>.

Zbliżone do naszych rezultatów rozmiary umieralności nieletnich dzieci uzyskała dla miast niemieckich w XVIII w. E. François. W Durlach, Giessen, Weiden, Berlinie i Fuldzie zgony w grupie niemowlęcej mieściły się w przedziale od 20 do 30%, (ale w Wiedniu ponad 38%, a w Memmingen ponad 43%), zaś dalszych 16-22% stanowiły zgony dzieci do 5 lat<sup>46</sup>. Do końca XVIII stulecia jedną czwartą, a w latach osiemdziesiątych jeszcze więcej, blisko jedną trzecią, stanowiły zgony dorosłych mieszkańców, dla których autorzy rejestracji metrykalnej nie zapisali wieku w chwili ich śmierci. Tym samym jakaś dokładniejsza analiza rozmiarów umieralności jest w zasadzie możliwa jedynie na podstawie danych z początków XIX w. Jednym ze sposobów zobrazowania sytuacji w tej dziedzinie może być zestawienie współczynników w dwóch grupach wiekowych: 20-59 lat i ponad 60 lat. W parafii świętokrzyskiej odsetki dla obu grup wynosiły odpowiednio 28,9 i 13,7%, w miastach czeskich 19-24% i 16-18%<sup>47</sup>, ale już w Genewie w drugiej połowie XVIII w. 29,3 i 27,8%<sup>48</sup>. Niski poziom umieralności ludzi w starszym wieku liczony odsetkiem ich zgonów wśród ogólnej liczby zmarłych, może dowodzić braku w oświeceniowej Warszawie zjawiska starzenia się jej populacji i wskazuje na utrzymywanie się płodności na wysokim poziomie, wspomaganej po trosze imigracją kobiet i mężczyzn w młodym wieku.

Ocenę wartości metrykalnej zgonów podobnie jak np. spisów parafialnych i innych, zwykło się opierać na analizie ich struktury nie tylko według wieku, ale także i płci, por. tabl. 23. Zestawiono w niej odpowiednie dane dla ostatniego ćwierćwiecza XVIII stulecia i porównawczo lepsze jakościowo z początków następnego. Należy przy tym zaznaczyć, że liczba zgonów z dwóch zaledwie lat 1800-1801 jest stosunkowo mała i niekiedy może wykazywać cechy przypadkowości. Ponadto badania zakłócają skupienia wieku zmarłych przy piątkach i dziesiątkach lat, powodując przeskok wielkościowe wskaźników w kolejnych grupach wieku, a dla lat 1775-1799 duża liczba osób dorosłych z nieokreślonym wiekiem w chwili śmierci.

Wśród noworodków zmarłych tuż po urodzeniu (mogły się tu znaleźć martwo urodzone, w pierwszym tygodniu jak i w pierwszym miesiącu), w obu okresach większa umieralność występowała u chłopców. Zjawisko nadumieralności płci męskiej daje się także zauważyć w całej grupie niemowląt w końcu XVIII w. i dzieci młodszych w obu przedziałach chronologicznych (choć nieco mniejsze w latach 1800-1801). Widoczne zniżenie wskaźnika maskulinizacji w grupie dzieci jednorocznych w latach 1775-1799, podobnie jak i na początku XIX w. w przedziale wiekowym 1-11 miesięcy, a w konsekwencji w całej grupie niemowląt, było zapewne rezulta-

<sup>45</sup> T. Ładogórski, *Ruch naturalny ludności Śląska w latach 1816-1849*, PDP, t. 4, 1971, s. 91 n.

<sup>46</sup> E. François, *La mortalité...*, s. 142.

<sup>47</sup> Por. *Dlouhodobé...*, s. 70, 101, 124, 181.

<sup>48</sup> A. Perrenoud, op. cit., s. 426 nn; por. E. François, *La mortalité...*, s. 142 nn.

**Tabl. 23.** Zgony według wieku i płci w parafii Św. Krzyża w Warszawie w latach 1760-1801 (%)

*Disrubution des âges et des sexe au décès dans la paroisse de Sainte-Croix à Varsovie en 1760-1801 (%)*

Wiek Age	1775-1799			1800-1801		
	M - H	K - F	M/100K H/100F	M - H	K - F	M/100K H/100K
0 dni - <i>jours</i>	1,9	1,5	158	1,4	1,2	129
1-7	6,0	5,7	132	5,5	2,9	200
0-1 miesiąc - <i>mois</i>	14,2	13,1	134	11,4	11,5	125
1-11	9,1	10,5	108	9,0	12,2	79
0-1 rok - <i>an</i>	23,3	23,6	123	20,4	23,7	92
1	7,7	10,0	96	13,9	11,0	134
2	4,0	4,8	103	6,3	8,1	83
3	2,5	2,8	108	3,5	3,8	100
4	1,4	1,7	106	4,2	2,7	162
0-4	38,9	42,9	113	48,3	49,3	105
5-9	3,7	4,2	112	5,1	5,0	110
10-14	1,1	1,6	85	1,9	1,2	171
15-19	1,0	1,3	100	1,6	1,5	111
20-24	1,7	2,3	92	1,9	2,2	92
25-34	3,8	6,0	78	6,4	7,5	91
35-44	5,4	5,3	126	7,4	7,6	105
45-54	5,0	4,0	153	9,1	9,4	104
55-64	3,3	3,6	114	7,9	6,0	140
65-74	2,4	3,0	102	5,0	3,7	141
75-84	1,6	2,4	85	3,5	3,8	100
85 i więcej - <i>et plus</i>	1,0	1,5	82	1,4	2,4	64
Nieznany (dorosły) <i>Inconnu (adulte)</i>	31,1	21,9	177	0,5	0,4	300
Razem <i>Total</i>	100,0	100,0	125	100,0	100,0	107

tem ciągle jeszcze niepełnej rejestracji niemowląt. Nie można również wykluczyć, że pewien wpływ miało mało dokładne określanie ich wieku, zaokrąglanie go w górę jak i w dół.

W kolejnych grupach wiekowych do 20 roku życia większa nadumieralność chłopców zaznaczyła się na początku XIX w. (w końcu XVIII w. tylko w wieku 5-9 lat)

W obu następnych grupach (20-24 i 25-34 lata) mamy obraz odwrotny w stosunku do tego, co zaobserwowano wcześniej, a mianowicie zjawisko nadumieralności kobiet. Zasadniczą rolę odgrywały ich zgony związane z ciążą i porodem, a także z ogólnym wycieńczeniem organizmu (pracą fizyczną, kolejnymi ciążami), które zmniejszały odporność biologiczną. Tym samym wiek rozrodczy dla kobiet charakteryzował się zwiększoną umieralnością w stosunku do poziomu umieralności mężczyzn. Można to także wyczytać z danych o pogrzebach świętokrzyskich z początku XIX w., w których obie następne grupy wiekowe tj. 35-44 i 45-54 lata, charakteryzowały się stosunkowo niskim wskaźnikiem maskulinizacji 104-105. Jeszcze raz proporcja płci wśród zmarłych uległa zachwianiu na korzyść mężczyzn w starszych rocznikach (z tabl. 23 wynika że ok. 75 roku, choć jest on mocno zawyżony), ale wiązało się to z większą zbiorowością kobiet dożywających starczego wieku.

Podjęta w rozdziale próba analizy niektórych aspektów umieralności w parafii świętokrzyskiej przyniosła pewne spostrzeżenia, które należy zrekapitulować.

Nieprawdopodobnie mała liczba zapisów pogrzebów w stosunku do liczby chrztów i liczne luki w ciągłości uwidoczniły mankamenty niekompletnej ewidencji zmarłych, zwłaszcza w czasach saskich. W tym okresie poza kościelną rejestracją metrykalną pozostawały głównie zgony niemowląt i dzieci. Do końca epoki oświeceniowej nie odnotowano większych sukcesów, które by wpłynęły na poprawę ogólnego stanu zdrowotnego mieszkańców stolicy. Stąd też ogromne rozmiary umieralności, gdzie wśród ogółu pochówków blisko 60% stanowiły zejścia młodzieży przed 20 rokiem życia. Obok umieralności ogólnej utrzymującej się przez całe stulecie na wysokim poziomie, ludność parafii dziesiątkowały kilkakrotnie klęski elementarne, redukując poważnie i tak nieduży przyrost naturalny. W pierwszej połowie XVIII w. największe ofiary w ludziach zebrały epidemie dżumy w 1708 i 1710 r., które gwałtownie przebiegały od czerwca-lipca do końca jesieni. Charakteryzowały się one gwałtownym przebiegiem i osiągały punkt kulminacyjny w 9-10 tygodni od swego pojawienia się. W drugiej połowie stulecia nasilenie umieralności zanotowano w burzliwych latach 1794-1795.

## R o z d z i a ł VI

### STRUKTURA MAŁŻEŃSTW

„Niezależnie od niemożliwości przeprowadzenia rozwodu, drugie i trzecie małżeństwo odgrywało o wiele większą rolę w starym społeczeństwie europejskim niż obecnie.”

M. Mitterauer, R. Sieder, *The European Family...*, s. 35.

#### 1. Celibat definitywny

W społeczeństwie przedprzemysłowym dopiero ślub czynił z człowieka pełnoprawnego członka wspólnoty. Istotną rolę odegrało chrześcijaństwo, które podniosło rangę społeczną małżeństwa nadając mu charakter sakramentu<sup>1</sup>. Umocnieniu roli rodziny sprzyjała równocześnie polityka ówczesnej władzy państwowej wyraźnie preferująca ludzi żonatych. Przykładem tego może być toczona do końca Rzeczypospolitej szlacheckiej walka z ludźmi luźnymi, w większości bezzennymi, którzy nie posiadali stałego miejsca zamieszkania, będący często środowiskiem kryminogennym, stanowili element niepożądany w systemie gospodarki folwarczno-pańszczyźnianej. Społeczna elita feudalna m.in. w wysokich stawkach opodatkowania wyrażała swój negatywny do nich stosunek i liczyła na zmianę dotychczasowego trybu ich życia<sup>2</sup>. W preindustrialnym mieście, a te interesuje nas najbardziej, wymóg ożenku stawiano jako jeden z warunków otrzymania praw obywatelskich kandydatom i to zazwyczaj w ciągu roku<sup>3</sup>. W życiu rodzinnym i jego stabilizacji władze miejskie wi-

<sup>1</sup> Zob. J. Pelczar, *Prawo małżeńskie katolickie z uwzględnieniem prawa cywilnego obowiązującego w Austrii, w Prusach i w Królestwie polskim*, Kraków 1882, s. 10 nn. Na rewaloryzację małżeństwa przez najwybitniejszych humanistów i reformatorów w wieku XVI zwraca uwagę J. Delumeau, *Cywilizacja Odrodzenia*, Warszawa 1987, s. 343 nn.

<sup>2</sup> Por. zwłaszcza S. Grodziski, *Ludzie luźni*, Warszawa 1961; N. Assorodobraj, *Początki klasy robotniczej*, wyd. 2, Warszawa 1966; A. Wyczański, *Uwarstwienie społeczne w Polsce XVI wieku*, Warszawa 1977, s. 200, 244; I. Ihnatowicz, A. Mączak, B. Zientara, *Spółczesność polskie od X do XX wieku*, Warszawa 1979, s. 311-315.

<sup>3</sup> S. Gierszewski, *Obywatele miast Polski przedrozbiorowej*, Warszawa 1973, s. 34; J. Wiesiołowski, *Socjotopografia późnośredniowiecznego Poznania*, Warszawa-Poznań 1982, s. 72; M. Bogucka, *Rodzina w polskim mieście XVI-XVII wieku: wprowadzenie w problematykę*, PH, t. 74, 1983, z. 3, s. 497; W. Rusiński, *Życie codzienne w Kaliszu w dobie*

działał sens i wartość egzystencji mieszczan – obywateli. Mimo faworyzowania ludzi żonatych w miastach, zwłaszcza w dużych żyły jednostki, które nigdy nie wstąpiły w związki małżeńskie. Było to tym łatwiejsze, iż miasta w odróżnieniu od środowiska wiejskiego stwarzały zupełnie inne – dodajmy – łatwiejsze warunki egzystencji poza strukturami rodzinnymi, chociażby kobietom z racji dużego zapotrzebowania na służbę domową.

Rekonstruując model demograficzny małżeństwa w przedprzemysłowej rodzinie miejskiej uważamy za celowe podjęcie próby ustalenia rozmiarów grupy osób trwale bezżennych w świętokrzyskiej zbiorowości parafialnej. Jako miarę celibatu definitywnego przyjmuje się powszechnie odsetek osób stanu wolnego w wieku powyżej 50 lat. Wiek, zwłaszcza u kobiet w okresie zdolności do małżeństwa i prokreacji, odgrywał i odgrywa nadal dużą rolę. Gdyby pominąć inne warunki, np. pozycję majątkową czy społeczną dziewczyny, to posuwanie się wraz z wiekiem początkowo stwarza większe szanse na założenie rodziny, następnie zaś staje się czynnikiem upośledzającym, który powodował częste pozostawanie do końca życia w stanie panińskim.

W badaniach retrospektywnych źródłem ustaleń rozmiarów zbiorowości ludzi bezżennych są zarówno spisy ludności, jak i metryki zgonów<sup>4</sup>. Dla badanej parafii szczęśliwym trafem dysponujemy obu źródłami. Ponieważ spis świętokrzyski z 1791 r. nie jest całkowicie wolny od usterek charakterystycznych dla prestatystycznych ewidencji ludnościowych (skupienie wieku, niepełne ujęcie niemowląt i roczników dziecięcych itp.) na podstawie tablicy 7 miarę celibatu definitywnego możemy wyznaczyć wyciągając średnią arytmetyczną stanów ludności bezżennej w grupach wiekowych 45-49 i 50-54 lat lub 40-49 i 50-59 lat<sup>5</sup>. W oparciu o dane zaczerpnięte z szerokiego sondażu spisu parafialnego z 1791 r. wynika, że celibat definitywny u kobiet był nieco niższy niż u mężczyzn (20 do 22,6% lub 23,3 do 26%). Oznacza to, iż conajmniej jedna piąta kobiet i mężczyzn zamieszkujących na początku lat dziewięćdziesiątych w stołecznej parafii Św. Krzyża pozostawała do końca swojego życia w stanie wolnym. Informacje zaczerpnięte ze spisów mają jednakże jeden mankament, obrazują mianowicie stan populacji i rozmiary badanego zjawiska w określonym momencie jej rozwoju. Świętokrzyski spis parafialny został sporządzony – jak wiadomo – w połowie obrad Sejmu Wielkiego, a więc w okresie wzmożonego napływu ludności niestałej do stolicy (posłowie ze służbą, senatorzy z całymi dworami, ludność handlująca itd.). Dlatego też dążąc do poszerzenia zakresu obserwacji i krytycznej oceny już uzyskanych rezultatów uwagi o rozmiarach grupy osób bezżennych w społeczności świętokrzyskiej oparto również na eksploatacji metryk zgonów z lat 1760-1801.

*Oświecenia*, Poznań 1988, s. 296.

<sup>4</sup> Zob. L. Henry, *Manuel de démographie historique*, wyd. 2, Genève-Paris 1970, s. 62 nn.

<sup>5</sup> Metodę obliczenia wskaźników celibatu definitywnego przyjęto za L. Henry, *Techniques d'analyse en démographie historique*, Paris 1980, s. 32 n.

**Tabl. 24.** Mężczyźni zmarli w stanie wolnym w wieku 50 i więcej lat w parafii Św. Krzyża w Warszawie w latach 1760-1801 (%)

*Proportion des hommes célibataires parmi les personnes décédées à 50 ans et plus dans la paroisse de Sainte-Croix à Varsovie en 1760-1801 (%)*

Lata Années	Stan cywilny – <i>Etat matrimonial</i>					%	
	Kawaler	Żonaty	Wdowiec	Nieznany	Razem	K	K + N
	<i>Célibataire</i>	<i>Marié</i>	<i>Veuf</i>	<i>Inconnu</i>	<i>Total</i>	K+Ż+W	Razem
1760-1769	7	64	16	210	297	8,0	(73,1)
1770-1779	36	245	49	50	380	10,9	22,6
1780-1789	42	166	45	19	272	16,6	22,4
1790-1799	75	367	120	16	578	13,3	15,7
1800-1801	35	83	29	5	152	23,8	26,3

K – Kawaler – *Célibataire*; Ż – Żonaty – *Marié*; W – Wdowiec – *Veuf*; N – Nieznany – *Inconnu*.

**Tabl. 25.** Kobiety zmarłe w stanie wolnym w wieku 50 i więcej lat w parafii Św. Krzyża w Warszawie w latach 1760-1801 (%)

*Proportion des femmes célibataires parmi les personnes décédées à 50 ans et plus dans la paroisse de Sainte-Croix à Varsovie en 1760-1801 (%)*

Lata Années	Stan cywilny – <i>Etat matrimonial</i>					%	
	Panna	Mężatka	Wdowa	Nieznany	Razem	P	P + N
	<i>Célibataire</i>	<i>Mariée</i>	<i>Vueve</i>	<i>Inconnu</i>	<i>Total</i>	P+M+W	Razem
1760-1769	7	32	45	130	214	8,3	(64,0)
1770-1779	12	119	162	26	319	4,1	11,9
1780-1789	14	80	172	13	279	5,2	9,7
1790-1799	33	152	313	18	516	6,6	9,9
1800-1801	14	29	83	1	127	11,1	11,8

P – Panna – *Célibataire*; M – Mężatka – *Mariée*; W – Wdowa – *Vueve*; N – Nieznany – *Inconnu*.

W tablicach 24 i 25 zestawiono odpowiednio dla mężczyzn i kobiet liczby osób żyjących w celibacie definitywnym, żonaty i mężatek, wdowców i wdów, zmarłych powyżej 50 roku życia w kolejnych dziesięcioleciach i z dwu pierwszych lat XIX w. Ujęto w nich także liczby zmarłych osób w tym wieku, ale których stan cywilny był nieokreślony, a które jak widać, dobrze ilustrują poprawę jakościową świętokrzyskiej rejestracji metrykalnej od lat osiemdziesiątych XVIII w. także i pod

tym względem<sup>6</sup>. Przedostatnia kolumna w obu tablicach przedstawia odsetek osób w stanie wolnym wśród mężczyzn i kobiet w stosunku do populacji ze znanym stanem cywilnym. Wciągnięcie do ksiąg pewnej liczby osób z nieokreślonym stanem cywilnym w chwili śmierci, które skłaniamy się zaliczyć bardziej do grupy osób żyjących w celibacie niż w stanie małżeńskim bądź wdowim, umożliwiło zestawienie wielkości odsetka trwale samotnych w ostatniej kolumnie z uwzględnieniem w grupie bezżennych wspomnianej kategorii osób.

Dane odnoszące się do lat sześćdziesiątych w obu tablicach nie dają się niestety użytkować z powodu zbyt dużej liczby zmarłych z nieoznaczonym stanem cywilnym. Analizując wskaźniki definitywnej bezżenności wśród mężczyzn, należy podkreślić, że obliczenia wykonane drugim sposobem są zdecydowanie wyższe, zwłaszcza dla lat 1770-1789, niż zestawione w przedostatniej kolumnie (podobnie zresztą u kobiet). Około 22-23% mężczyzn zmarłych w tym czasie w parafii Św. Krzyża w stolicy żyło samotnie. Na progu nowego stulecia stanowili oni nawet ponad jedną piątą. Jednakże w ostatnim burzliwym dziesięcioleciu XVIII w. nastąpiło zmniejszenie rozmiarów celibatu definitywnego u mężczyzn i choć było ono przejściowe, to wymaga wyjaśnienia. Sądzymy, że nastąpiło ono w rezultacie strat osobowych jakich doznała kohorta męska stanu wolnego m.in. podczas powstania kościuszkowskiego i ciężkich miesięcy głodowo-chorobowych 1795 r., a także znacznym wyludnieniem stolicy po utracie niepodległości. Z drugiej strony, większa niż zazwyczaj liczba rodzin w takich warunkach została rozwiązana wskutek śmierci głowy domu. Tym samym dla pewnej grupy nieżonatych mężczyzn skazanych w innym czasie na dożywną egzystencję poza strukturami rodzinnymi, wydarzenia lat 1794-1795 stworzyły szansę zawarcia małżeństwa i zmiany ich dotychczasowego statusu społecznego. Przypuszczenia nasze znajdują potwierdzenie w dobrze widocznym, blisko podwójnym wzroście liczby małżeństw zawartych przez wdowy właśnie z kawalerami (por. tabl. 28).

Tablica 24 ujawniła bardzo duże rozmiary celibatu definitywnego u męskiej części populacji świętokrzyskiej, który przewyższał nie tylko podobne wskaźniki znane dla mniejszych zachodnich społeczności, ale także dla dużych, jak stolica Normandii, portowy Rouen<sup>7</sup>. Wysoki poziom definitywnej bezżenności mężczyzn był rezultatem większej mobilności tej grupy, której przedstawiciele w poszukiwaniu na ogół lepszych warunków życia masowo napływali do stolicy. Zjawisko to dostrzegł bystry obserwator wielkomięjskiego życia Warszawy w ostatnich latach Rzeczy-

<sup>6</sup> Nawet jednak w ostatnim dwudziestolecu rejestrowano zgony wzmiankując stan cywilny zmarłego ale z pominięciem jego wieku, co wykluczyło je z naszych obliczeń.

<sup>7</sup> Na ogół w miastach celibat definitywny występował w mniejszych rozmiarach u mężczyzn, por. M. Lachiver, *La population de Meulan du XVIIe au XIXe siècle (vers 1600-1870)*. *Etude de démographie historique*, Paris 1969, s. 137; P. Guillaume, J. P. Pous-sou, *Démographie historique*, Paris 1970, s. 182; A. Armengaud, *La famille et l'enfant en France et Angleterre du XVIe au XVIIIe siècle*, Paris 1975, s. 30; B. Lepetit, *Démographie d'une ville en gestation: Versailles sous Louis XIV*, Annales DH, 1977, s. 63.



pospolitej szlacheckiej, pisząc: „Zbytek, który tu jak gdzie indziej od małżeństw odstręcza i z każdym rokiem liczbę bezżennych powiększa, mnogość młodzieży napływającej do kancelarii, do wojska, do kantorów kupieckich, do biur itp., silny przypływ szlachty z prowincji, która tu najczęściej przybywa tylko dla rozrywki...”<sup>8</sup>. Celibat ten, obok licznej służby pańskiej po pałacach i dworach bogato reprezentowanych na terenie parafii, zwiększała także spora grupa męskiego kleru świeckiego i zakonnego oraz żołnierze<sup>9</sup>.

O ile odsetek trwale samotnych mężczyzn obliczony na podstawie dwu różnych źródeł jest podobny, o tyle w przypadku kobiet wskaźniki wykazują dużą rozpiętość. Jak wynika z tablicy 25 w latach 1770-1801 tylko ok. 10-12% kobiet żyjących w świętokrzyskiej społeczności parafialnej nie była kiedykolwiek związana węzłem małżeńskim, a więc dwukrotnie mniej niż by to wynikało ze spisu parafialnego. Niezbyt duża amplituda wahań definitywnego celibatu w pięćdziesiątym roku życia kobiet w tablicy 25: od 9,7 do 11,9% na przestrzeni ponad 30 lat podważa nieco jego wysoki poziom uzyskany dla tylko jednego przekroju czasowego – 1791 r.<sup>10</sup>

Rozmiary odsetka niezamężnych kobiet zamieszkałych w parafii Św. Krzyża zarówno w okresie przed- jak i posejmowym, tj. 12% są zbliżone do proporcji spotykanych bardziej w małych niż w dużych miastach przedprzemysłowej Europy zachodniej<sup>11</sup>. Większe z nich jak Koblencja, Caen, Genewa czy blisko 90 tys. Rouen charakteryzowały się znacznym celibatem wśród płci pięknej – ok. 20%<sup>12</sup>.

Pod koniec epoki Oświecenia w największym mieście Polski przedrozbiorowej – jakim była Warszawa – istniała stale duża liczba osób młodych, zwłaszcza męż-

---

<sup>8</sup> F. Schulz, *Podróże Infantczyka z Rygi do Warszawy i po Polsce w latach 1791-1793*, (w:) *Polska stanisławowska w oczach cudzoziemców*, opr. W. Zawadzki, t. 2, Warszawa 1963, s. 531; podobnie A. Magier, *Estetyka miasta stołecznego Warszawy*, opr. H. Szwankowska, Wrocław 1963, s. 73 n.

<sup>9</sup> Charakterystyczny spadek odsetka służących mężczyzn wraz z opuszczeniem stolicy przez magnaterię i szlachtę w końcu XVIII w. (z 18,2 do 7,4%) odnotował J. Berman, *Służba domowa w Warszawie w końcu XVIII wieku*, Warszawa 1926, s. 2 nn, odbliska z „*Ekonomisty*”, t. 2-3, 1926.

<sup>10</sup> Podobne obliczenia należałoby przeprowadzić na podstawie ksiąg zmarłych parafii Św. Jana Chrzyciela, które w konfrontacji z uzyskanymi przez nas wskaźnikami zapewne dokładniej oświetlą zagadnienie ludności trwale bezżennej w osiemnastowiecznej Warszawie.

<sup>11</sup> Np. w Meulan ok. 10-12% (M. Lachiver, op. cit., s. 136) ale w Beauvais już 19%, por. P. Goubert, *Cent mille provinciaux au XVIIIe siècle. Beauvais et le Beauvaisis de 1600 à 1730*, Paris 1968, s. 65. Por. także R. Mols, *Pięć wieków rewolucji demograficznej w Europie zachodniej*, „*Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny*”, t. 43, 1981, z. 4, s. 326.

<sup>12</sup> Zob. E. François, *La population de Coblence au XVIIIe siècle. Déficit démographique et immigration dans une ville de résidence*, Annales DH, 1975, s. 302; J. C. Perrot, *Genèse d'une ville moderne. Caen au XVIIIe siècle*, Paris 1975, s. 816 n; A. Perrenoud, *La population du Genève du XVIe au début XIXe siècle. Etude démographique*, Genève 1979, s. 95 n; J. P. Bardet, *Rouen au XVIIe et XVIIIe siècles. Les mutations d'un espace social*, t. 1, Paris 1983, s. 322.

czynn, którzy nie byli w stanie założyć własnego ogniska domowego. Ludzie ci stanowili swego rodzaju rezerwę małżeńską i prokreacyjną, która zmniejszała się nieco po latach zwiększonej umieralności.

## 2. Wiek nowożeńców

Jedną z podstawowych zalet wykorzystywanej w badaniach metody P.Goubert – L. Henry jest możliwość ustalenia wieku, w jakim dawniej wstępowano w związki małżeńskie. W opinii znakomitego historyka francuskiego P. Chaunu właśnie „Wiek zawierania małżeństwa przez panny był prawdziwym orężem antykoncepcyjnym Europy klasycznej” i „Kluczem płodności w dawnej strukturze demograficznej”<sup>13</sup>.

Cechą charakterystyczną modelu małżeńskiego społeczeństwa miejskich w preindustrialnej Europie zachodniej był bardzo wysoki przeciętny wiek ożenku i zamążpójścia<sup>14</sup>. Mężczyźni żenili się przeważnie w wieku 28-30 lat, a mianowicie w miastach francuskich: Lyonie, Marsylii, także w Genewie, Lucernie średnia wynosiła 29 lat, w Zurichu – 30 lat, w Caen i w Chartres jeszcze później – 31 lat, z kolei w ludnym Amsterdamie i w niewielkim Meulan – 28 lat, a w Durlach niewiele ponad 27 lat<sup>15</sup>. Podobnie późno zakładali swoje rodziny Czesi – od blisko 28 lat w Budyne nad Ohrzi aż po 31 lat w Domazlicach, odmiennie niż to miało miejsce w miastach rosyjskich<sup>16</sup>. Na Wyspach Brytyjskich za panowania pierwszych Stuartów Anglicy stawali na ślubnym kobiercu mając przeciętnie 28 lat, ale w półtora wieku później

<sup>13</sup> R. Mols, op. cit., s. 327.

<sup>14</sup> Por. R. Mols, op. cit., s. 326; A. Wyrobisz, *Rodzina w mieście doby przedprzemysłowej a życie gospodarcze. Przegląd badań i problemów*, PH, t. 77, 1986, z. 2, s. 314; P. Chaunu, *Cywilizacja wieku Oświecenia*, Warszawa 1989, s. 86.

<sup>15</sup> Por. M. Garden, *Lyon et les Lyonnais au XVIIIe siècle*, Paris 1970, s. 91; dane dla Marsylii – *Annales DH*, 1973, s. 362; J. P. Bardet, op. cit., s. 255; A. Perrenoud, *Variables sociales en démographie urbaine. L'exemple de Genève au XVIIIe siècle*, (w:) *Démographie urbaine XVe – XXe siècles*, Lyon 1977, s. 147 n; E. François, op. cit., s. 299 (podaje dane dla Koblencji, Lucerny i Durlach); dane dla Moguncji przytacza J. P. Kintz, *Annales DH*, 1986, s. 517 (w recenzji z pracy W. G. Rödel, *Mainz und seine Bevölkerung im 17. und 18. Jahrhundert. Demographische Entwicklung, Lebensverhältnisse und soziale Strukturen in einer geistlichen Residentzstadt*, Stuttgart 1985); J. C. Perrot, op. cit., s. 820; B. Garnot, *La „fécondité naturelle” et les Chartrains au XVIIIe siècle*, *Annales DH*, 1988, s. 92; J. Combes-Monier, *Le choix du conjoint à Versailles (1774-1836)*, tamże, 1981, s. 177; H. A. Diederiks, *Le choix du conjoint à Amsterdam au début du XIXe siècle*, tamże 1986, s. 186; M. Lachiver, op. cit., s. 137 nn.

<sup>16</sup> Por. P. Muzik, *Obywatelstwo mesta Domazlic v letech 1631-1830*, „Sbornik Archivních Prací”, t. 36, 1986, nr 1, s. 131 n (ale w niewiele mniejszym od Domazlic – Jabloncu nad Nysą pierwsze sondaże wskazują niższy wiek mężczyzn w chwili ślubu – 26 lat – W. Wowkova, *Výsledek průzkumu matrik farního obvodu mesta Jablonce nad Nissou z let 1730-1849*, (w:) *Dlouhodobé populační trendy na území CSR. Predstatistické období*, „Acta Demographica”, t. 4, 1981, s. 133; M. Rabinowicz, *Życie codzienne w ruskim i rosyjskim mieście feudalnym*, Warszawa 1985, s. 228 nn.

decyzję o ożenku podejmowali przed ukończeniem 26 roku życia<sup>17</sup>. Wiek zamążpójścia Francuzek, Szwajcerek czy Niemek był niższy od ich partnerów, ale tylko niewiele, różnice wynosiły na ogół zaledwie 2-3 lata, natomiast w miastach czeskich panny były młodsze aż o 5-6 lat od kawalerów<sup>18</sup>.

Szczegółowe studia zachodnie poświęcone problematyce rodzinnej obok bardzo wysokiej przeciętnej wieku zawierania małżeństw, ujawniły zarazem duże jego zróżnicowanie w rozwarstwieniu społecznym. W XVIII stuleciu w Rouen najwcześniej żenili się robotnicy średnio w wieku 27 lat, nieco później w ich ślady szli rzemieślnicy (niewiele ponad 28 lat), dalej kupcy (ci po 30 roku życia), pozostałe grupy notabli normandzkich czyniły to jeszcze później, w wieku aż 32-33 lat<sup>19</sup>. W tym samym czasie także w Genewie robotnicy zatrudnieni w manufakturach zegarmistrzowskich i złotniczych, uprzywilejowani ze względu na wyższe zarobki o rok wcześniej zakładają rodziny (średnia 27,5 lat) w odróżnieniu od rzemieślników tekstylnych (28,4 lat). Dopiero po 30-tce żeniła się elita genewska (fabrykanci, hotelarze, palestra), a jeszcze później z braku środków do życia i stabilnej pracy wiązali się węzłem małżeńskim niewykwalifikowani najemni robotnicy fizyczni (31,4 lat)<sup>20</sup>.

W Warszawie, tak w czasach późnosaskich jak i stanisławowskich, mężczyźni po raz pierwszy wstępowali w związki małżeńskie w wieku blisko 29 lat, a więc w tym samym wieku co na zachodzie Europy (zob. tabl. 26). Natomiast warszawianki, w odróżnieniu od mieszanek Lyonu, Marsylii, Rouen czy Genewy, o wiele wcześniej wychodziły za mąż. W czasach panowania Augusta III panny w stolicy liczyły niecałe 23 lata, w dobie Oświecenia były nawet o rok młodsze<sup>21</sup>.

Bardzo wysoki przeciętny wiek zawierania małżeństwa na Zachodzie znajdował swoje odbicie w przedprzemysłowej Warszawie tylko w grupie mężczyzn<sup>22</sup>. Wynikał

<sup>17</sup> E. A. Wrigley, R. S. Schofield, *English Population History from Family Reconstitution: Summary Results 1600-1799*, Pop. Studies, t. 37, 1983, nr 2, s. 161.

<sup>18</sup> Zob. literaturę cytowaną w przypisach 15-17.

<sup>19</sup> J. P. Bardet, op. cit., s. 255 n. Podobnie późny wiek zakładania rodzin w Belgii i Holandii, także w stratyfikacji socjo-ekonomicznej wskazuje C. Vandenbroke, *Caractéristiques de la nuptialité et de la fécondité en Flandre et en Brabant aux XVIIIe - XIXe siècles*, Annales DH, 1977, s. 9 nn.

<sup>20</sup> A. Perrenoud, *Variables...*, s. 148 nn z podkreśleniem wyższego wieku migrantów; podobnie w Amsterdamie – por. H. A. Diederiks, op. cit.

<sup>21</sup> W podobnym wieku wychodziły za mąż panny w Ostrowii Mazowieckiej a nieco wcześniej (20,8 lat) w staromiejskiej Warszawie, ale w XVII w., (por. *Sprawozdanie z konferencji poświęconej zastosowaniu technik komputerowych w badaniach historyczno-demograficznych XVII i XVIII w.*, PDP, t. 17, 1987, s. 268, 271), i w odległych Brzeżanach na Rusi Czerwonej (B. Puczyński, *Ludność Brzeżan i okolicy w XVII i XVIII wieku*, PDP, t. 5, 1972, s. 25) – 20,9 lat; natomiast w wielkopolskim miasteczku Wieleń miały one 24,3 lat (mediana) – por. E. Brodnicka, *Ludność parafii Wieleń nad Notecią w drugiej połowie XVIII w.*, PDP, t. 3, 1970, s. 184. Z kolei w Czechach np. w Domazlicach w 1 poł. XVIII w. panny miały średnio aż 27,3 lat, ale w końcu stulecia już 24,2 lat, por. P. Muzik, op. cit.

<sup>22</sup> Zdecydowanie niższy wiek zakładania rodzin przez obie płcie w miastach rosyjskich, por. M. Rabinowicz, op. cit. O różnicach w warunkach zawierania małżeństw pomiędzy krajami Europy zachodniej i centralnej, a wschodniej i południowo-wschodniej szerzej

**Tabl. 26.** Wiek nowożeńców według stanu cywilnego w parafii Św. Krzyża w Warszawie w latach 1740-1799

*Age au mariage selon l'état matrimonial des conjoints dans la paroisse de Sainte-Croix à Varsovie en 1740-1799*

Okres zawarcia małżeństwa <i>Période de mariage</i>	Mężczyzna – Homme			Kobieta – Femme		
	Kawaler <i>Célibataire</i>	Wdowiec <i>Veuf</i>	Razem <i>Total</i>	Panna <i>Célibataire</i>	Wdowa <i>Vueve</i>	Razem <i>Total</i>
1740 – 1769						
średnia – <i>moyenne</i>	28,8	39,2	30,7	22,6	35,5	24,7
mediana – <i>médiane</i>	27,8	40,0	29,3	21,8	35,8	22,9
1770 – 1799						
średnia – <i>moyenne</i>	29,0	41,2	32,2	21,8	34,1	24,2
mediana – <i>médiane</i>	28,4	39,6	30,6	20,9	32,9	22,2

on przede wszystkim z podobieństwa ówczesnej sytuacji gospodarczej i materialnych warunków życia rodzin miejskich w całej Europie późnofeudalnej. Usamodzielnienie mężczyzny – przyszłej głowy rodziny – w sensie możliwości pełniejszego zaspokojenia potrzeb nowopowstającej komórki społecznej, w warunkach miejskich następowało stosunkowo późno. Ważniejszym z punktu widzenia struktur demograficznych stołecznej rodziny, był niski przeciętny wiek u kobiet. W odróżnieniu od zachodnich, każda z warszawskich par małżeńskich dysponując dłuższym przeciętnym czasem trwania płodności miała większą szansę dochowania się liczniejszego potomstwa. Wśród nupturientek warszawskich w całym XVIII w. spotykamy pojedyncze dziewczyny wychodzące za mąż już w wieku 13 lat i kilka dalszych mających po 14-15 lat. Górną granicą wieku dla panien był 47-48 rok życia, choć prawie wszystkie wstępowały w związki małżeńskie wcześniej, do 38-40 roku życia. W latach 1740-1769 najliczniejszą grupę stanowiły panny w wieku 19 lat, w następnym trzydziestolecium w wieku 19-20 lat.

Jeśli idzie o mężczyzn najmłodszy liczyli sobie 16 lat, tj. o dwa lata więcej niż wymagało tego prawo kanoniczne, ale były to wypadki sporadyczne. Pomijając je, granicą wieku kawalerów był w zasadzie dla obu wyróżnionych przez nas okresów (1740-1769 i 1770-1799) 20 i 50 rok życia. Jednakże w czasach stanisławowskich rozrzut kategorii wieku wśród mężczyzn był mniej zróżnicowany niż trzydzieści lat wcześniej. W latach 1740-1769 zaobserwowano dość wyraźnie trzy szczyty wieku,

informują M. Mitterauer, R. Sieder, *The European Family. Patriarchy to Patnership from the Middle Ages to the Present*, Oxford 1982, s. 35 nn. Wiek wstępowania w związki małżeńskie jest pierwszorzędnym kryterium dla historyków rekonstruujących europejską geografę form rodzinnych, por. A. Burguière, *Pour une typologie des formes d'organisation domestique de l'Europe moderne (XVIIe – XIXe siècles)*, Annales ESC, t. 41, 1986, nr 3, s. 639 nn.

**Tabl. 27.** Wiek nowożeńców według pięcioletnich grup wieku i stanu cywilnego w parafii Św. Krzyża w Warszawie w latach 1740-1799 (%)  
*Age au mariage selon les groupes de cinq ans d'âges et l'état matrimonial des conjoints dans la paroisse de Sainte-Croix à Varsovie en 1740-1799 (%)*

Grupa wieku <i>Groupe d'âge</i>	1740 - 1769				1770 - 1799			
	M - H		K - F		M - H		K - F	
	Kawaler <i>Célibataire</i>	Wdowiec <i>Veuf</i>	Panna <i>Célibataire</i>	Wdowa <i>Veuve</i>	Kawaler <i>Célibataire</i>	Wdowiec <i>Vuef</i>	Panna <i>Célibataire</i>	Wdowa <i>Veuve</i>
Do 15 lat - ans	-	-	4,7	-	-	-	5,0	-
16-20	7,1	-	38,7	5,6	5,9	-	45,7	5,7
21-25	28,3	9,2	30,4	9,7	31,7	2,7	28,5	12,9
26-30	30,7	9,2	16,8	15,3	28,4	12,0	12,8	24,3
31-35	17,7	15,4	6,1	19,4	17,5	16,0	5,7	17,1
36-40	8,5	20,0	1,4	25,0	9,0	22,7	1,7	13,6
41-45	5,6	23,1	1,4	9,7	4,7	13,3	0,4	12,9
46 i więcej <i>et plus</i>	2,1	23,1	0,5	15,3	2,8	33,3	0,2	13,5
Razem <i>Total</i>	100	100	100	100	100	100	100	100
Liczba <i>Nombre</i>	283	65	362	72	423	150	523	140

tj.: 21-22, 24-25 i 29-30 lat, w których największa liczba kawalerów zawarła małżeństwa. W dobie Oświecenia już tylko dwa: w wieku 22 i 26 lat.

Z tablicy 27, która obrazuje wiek nowożeńców według pięcioletnich grup wieku i stanu cywilnego w odsetkach wynika, że najwięcej małżeństw w czasach późnosaskich mężczyźni zawarli w przedziałach 21-25 i 26-30 lat. Razem w wieku od 21 do 30 lat ożeniło się w parafii Św. Krzyża blisko 60% kawalerów. Warszawskie panny najczęściej wychodziły za mąż w grupie wiekowej 16-20 lat. Do 25 roku życia ożeniło się jedynie niewiele ponad 1/3 mężczyzn, ale aż ponad 2/3 kobiet znalazło męża; do 30 roku życia odpowiednio 2/3 kawalerów i 90% wszystkich panien. W wieku powyżej 35 lat gwałtownie spada proporcja małżeństw zawieranych przez panny (zaledwie 3,3%), podczas gdy związki z udziałem kawalerów stanowią jeszcze ponad 16%.

W epoce Oświecenia, w latach 1770-1799, w grupie mężczyzn nie obserwujemy zbyt dużych zmian w proporcji liczebności małżeństw w kolejnych grupach wiekowych. Natomiast wyraźniejszą tendencję do wcześniejszego zakładania rodzin dostrzegamy wśród stołecznych panien. Jeśli w dobie późnosaskiej do 20 roku życia wyszło za mąż 43,4% kobiet, to w następnym trzydziestoleciu mężatkami była

w tym wieku już ponad połowa (50,7%). Nieznacznie zmalała także liczba małżeństw zawieranych przez panny w starszym wieku, po ukończeniu 30 roku życia.

Doceniając walor poznawczy wieku par małżeńskich zakładających po raz pierwszy rodziny, zwłaszcza kobiet, które w XVIII stuleciu stanowiły ok. 2/3 ogółu i decydowały tym samym o rozwoju demograficznym stołecznej ludności, warto odnotować także wiek nupturientów dla pozostałych związków. I tak wdowcy warszawscy, którzy ponownie ożenili się w latach 1740-1769 liczyli sobie przeciętnie niewiele ponad 39 lat, zaś wdowy były od nich ok. 4 lata młodsze, (por. tabl. 26). W późniejszym okresie (1770-1799) średni wiek wdowców był wyższy prawie o dwa lata (41,2 lat), ale mediana nawet nieco niższa niż poprzednio. Wśród świętokrzyskiej populacji wdów przeciętny wiek zamążpójścia obniżył się o ok. 1,5 roku, ale mediana nawet o 3 lata.

W latach 1740-1769 procentowy udział wdowców w grupie nupturientów rośnie systematycznie wraz z ich wiekiem, wśród wdów tylko do 40 roku życia włącznie, (por. tabl. 27). Dodajmy, że odsetek kobiet wstępujących w ponowne związki małżeńskie jest wyższy we wszystkich grupach wiekowych do 40 lat. Połowa z nich wyszła za mąż nie przekroczywszy 35 roku życia, dalszych 25% w następnej grupie 36-40 lat. Wśród wdowców w tych samych przedziałach wiekowych do 35 roku życia ożeniło się tylko 1/3, do 40 lat odsetek jedynie nieznacznie przekroczył 50%. Aż 1/4 wdowców i tylko 1/6 wdów zawarło nowe małżeństwo po przekroczeniu 45 roku życia, a więc raczej późno.

W trzydzieści lat później w czasach stanisławowskich odsetek mężczyzn wstępujących w kolejne związki małżeńskie do 40 lat jest niemalże identyczny (53,4% w porównaniu do 53,8%), ale równocześnie zmniejszył się udział nupturientów z najmłodszej grupy wiekowej (z 9,2 do 2,7%). Z drugiej strony najbardziej charakterystyczna zmiana nastąpiła w ostatniej – najstarszej grupie wiekowej. Dokładnie 1/3, a nie jak wcześniej 1/4 wdowców ożeniła się ponownie mając ponad 45 lat.

Spore zmiany w strukturze wiekowej warszawskich wdów przyniosła epoka Oświecenia. Wdowy do 35 roku życia, a nie jak poprzednio do czterdziestego, częściej niż wdowcy zawierały kolejne małżeństwa, a ponadto w porównaniu z kobietami z okresu wcześniejszego, więcej ich wstępowało w związki w wieku od 21 do 30 lat. Tendencja „odmładzania małżeństw” ze strony kobiet dostrzeżona w latach 1770-1799, dotyczyła zatem nie tylko panien, ale także i wdów. W wieku do 35 roku życia wyszło za mąż dokładnie 60%, tj. o 20% więcej niż w czasach późnosaskich. Nieznacznie natomiast (bo tylko o 1,3%) wzrósł tylko udział najstarszych wiekowo wdów ponad 46 letnich.

W sumie przez rozpatrywanie struktury wieku nowożeńców nie łącznie, ale z uwzględnieniem małżeństw pierwszych i następnych uzyskaliśmy bardziej przejrzysty obraz zawierania związków małżeńskich w przedprzemysłowym środowisku miejskim.

### 3. Stan cywilny nowożeńców

Metryki ślubów parafii świętokrzyskiej z pierwszej połowy XVIII w. odnotowują stan cywilny nupturientów w sposób niepełny, dokładniej dopiero od lat sześćdziesiątych. W tablicy 28 zamieszczono dane (z pominięciem liczby nowożeńców z nie-

**Tabl. 28.** Nowożeńcy według stanu cywilnego w parafii Św. Krzyża w Warszawie w latach 1740-1799 (%)

*Nouveaux conjoints selon l'état matrimonial dans la paroisse de Sainte-Croix à Varsovie en 1740-1799 (%)*

Okres zawarcia małżeństwa <i>Période de mariage</i>	Kawaler – <i>Célibataire</i>		Wdowiec – <i>Vuef</i>		Razem <i>Total</i>
	Panna <i>Célibataire</i>	Wdowa <i>Veuve</i>	Panna <i>Célibataire</i>	Wdowa <i>Vueve</i>	
1740 – 1744	66,1	10,5	14,0	9,4	100
1745 – 1749	68,1	16,7	10,1	5,1	100
1750 – 1754	67,6	12,2	15,7	4,5	100
1755 – 1759	65,5	14,9	14,3	5,3	100
1760 – 1764	60,1	17,4	14,8	7,7	100
1765 – 1769	70,8	14,9	11,2	5,1	100
1770 – 1774	66,8	14,1	13,1	6,0	100
1775 – 1779	69,1	11,7	12,3	6,9	100
1780 – 1784	68,2	12,2	14,2	5,4	100
1785 – 1789	71,0	10,9	13,7	4,4	100
1790 – 1794	68,0	12,1	13,1	6,8	100
1795 – 1799	53,3	19,7	16,4	10,6	100

oznaczonym stanem cywilnym), które prezentują procentową liczebność małżeństw zawartych przez osoby stanu wolnego i wdowiego. W świetle uzyskanych wyników możemy stwierdzić, że w preindustrialnej Warszawie wśród ogółu zawartych związków przeważały małżeństwa kawalerów z pannami (66,6%). Ich odsetek na przestrzeni ostatnich sześćdziesięciu lat XVIII w. (z wyjątkiem pięcioleci: 1760-1764 i 1795-1799) był stabilny i mieścił się w granicach 65,5-71%.

Przyczyny spadku wielkości odsetka pierwszych związków małżeńskich w wyżej wzmiankowanych pięcioleciach były w zasadzie chyba podobne, choć powszechnie lepiej znane są procesy społeczno-gospodarczego rozwoju miasta u schyłku Rzeczypospolitej szlacheckiej. Klęski, które dotknęły mieszkańców stolicy w połowie lat dziewięćdziesiątych (powódzie, nieurodzaj, głód, epidemie chorób zakaźnych<sup>23</sup>) spowodowały wzrost umieralności. Jej ofiarami byli nie tylko najmłodsi, ale i ludzie dorośli. Część z funkcjonujących do tej pory małżeństw została nagle przerwana

<sup>23</sup> Por. S. Siegel, *Ceny w Warszawie w latach 1701-1815*, Lwów 1936, s. 54 n.

wskutek śmierci jednego ze współmałżonków. Większość, jeżeli nie wszyscy dążyła do ponownego ożenku czy zamążpójścia, choć szanse uboższych lub bardziej zaawansowanych wiekowo nie były równe. Toteż obserwujemy w tym czasie wzrost z jednej strony liczby małżeństw z udziałem wdów aż o blisko 63% i wdowców o ponad 25% (w stosunku do małżeństw z ich udziałem w latach 1790-1794), z drugiej związków obustronnie wdowich – o blisko 56%<sup>24</sup>. Trafnie scharakteryzował ogólną sytuację miasta w końcu XVIII stulecia W. Smoleński pisząc: „Pozostały w nim zaledwie ślady dawnej zamożności. Pałace magnatów, którzy rozpierzchli się po świecie, stały pustkami. Patrycjat miejski przeżywał ciężki kryzys ekonomiczny”.<sup>25</sup> Małżeństwa panien z kawalerami stanowiły w tych bardzo ciężkich pod każdym względem latach zaledwie połowę ogółu zawartych w kościele parafialnym Św. Krzyża związków<sup>26</sup>.

W epoce przedprzemysłowej rozpad rodziny następował z chwilą zgonu któregoś z małżonków. Dezintegracja małżeństwa wskutek jego unieważnienia lub przerwania wspólnoty życia małżeńskiego była wprawdzie możliwa, ale sytuacje takie były wyjątkowe i dotyczyły na ogół jedynie elity społecznej. Kościół katolicki nie uznawał rozwodów, dopuszczał w wyjątkowych sprawach, kiedy zachodziła tzw. przeszkoda zrywająca, unieważnienie zawartego związku oraz z ważnych przyczyn separację małżonków<sup>27</sup>. Ponowne małżeństwa z udziałem rozłączonych, określanych w metrykach jako „divortatus/a/” były rzadkie. Ogółem w latach 1740-1799 naliczono ich 14, w tym aż 11 odnosiło się do kobiet.

Dane statystyczne oparte na świętokrzyskiej rejestracji metrykalnej dowodzą, tak w czasach panowania Augusta III Sasa jak i Stanisława Augusta Poniatowskiego licznych związków ponownych. Stanowiły one 1/3 wszystkich małżeństw zawartych w tym czasie w kościele parafialnym Św. Krzyża. Dla całego badanego okresu (1740-1799) otrzymano prawie że idealnie równą proporcję wstępowania w kolejne związki wdów (19,9%) i wdowców (19,7%). Do połowy lat siedemdziesiątych z małymi wyjątkami (1740-1744, 1750-1754) przeważały, sądząc z danych zawartych w tablicy 28, małżeństwa wdów z kawalerami, w następnym okresie do połowy lat dziewięćdziesiątych związki wdowców z pannami. Dodajmy zarazem, że

<sup>24</sup> W latach 1760-1764 małżeństwa wdów z kawalerami w stosunku do poprzedniego pięciolecia wzrosły o 17%, wdowców z pannami nieznacznie, gdyż zaledwie o 3,5%, ale wdowców z wdowami aż o 45%.

<sup>25</sup> W. Smoleński, *Mieszczanństwo warszawskie w końcu wieku XVIII*, wyd. 2, Warszawa 1976, s. 317; zob. też A. Magier, op. cit., s. 141 n.

<sup>26</sup> Podobną sytuację można dostrzec w Toruniu, gdzie w latach 70-tych XVIII w. nastąpił spadek liczby pierwszych małżeństw (o ponad 24%) w stosunku do okresu wcześniejszego, obliczenia własne na podstawie K. Górny, *Ze studiów nad stosunkami ludnościowymi Torunia w XVIII w.*, Acta Universitatis Nicolai Copernici, Historia, 11, Nauki Humanistyczno-Społeczne, z. 74, Toruń 1977, s. 93, a także w XVII wiecznym Poznaniu, por. S. Waszak, *Dzietność rodziny mieszczańskiej i ruch naturalny ludności miasta Poznania w końcu XVI i w XVII wieku*, RDSG, t. 16, 1954, s. 348 nn.

<sup>27</sup> Por. J. Pelczar, op. cit., s. 599 n.



pod rządami pruskimi, po najdramatyczniejszych wydarzeniach 1794 r., w nękaney głodem i chorobami epidemicznymi zbiorowości parafialnej, zwiększył się prawie że dwukrotnie udział małżeństw zawartych przez samych wdowców z wdowami.

Struktura związków małżeńskich zawartych w kościele świętokrzyskim w latach 1740-1799 pod względem stanu cywilnego nupturientów jest zbliżona do kompozycji małżeństw zarówno siedemnastowiecznego Poznania jak i osiemnastowiecznego Torunia. Trzeba jednak zauważyć, iż w obu tych ośrodkach odsetek związków wielokrotnych był nieco większy (47-50%) niż w stolicy<sup>28</sup>. Liczniejsze małżeństwa powtarne w miastach niż na wsi, których proporcje zasadniczo rosną wraz z wielkością ośrodka miejskiego, są wspólną cechą stosunków demograficznych przedprzemysłowej Europy<sup>29</sup>.

Na koniec chcemy zwrócić uwagę jeszcze na pewien szczegół. Na ogół badacze dziejów rodziny zachodniej dość zgodnie podkreślają, że ponowne związki małżeńskie znacznie częściej zawierali wdowcy niż wdowy<sup>30</sup>. Tymczasem w stołecznej parafii Św. Krzyża była pod tym względem równowaga, podobnie jak i w całej Warszawie na progu XIX stulecia<sup>31</sup>.

Literatura historyczna przyzwyczała nas do obrazu, w którym mężczyzna żeni się powtórnie za każdym razem, kiedy pozostaje bez żony i zarazem akcentowała trudności matrymonialne wdów. Dla osiemnastowiecznej Warszawy jest to tylko część prawdy. Równie liczne co wdowców ponowne zamążpójścia wdów świadczyłyby o chęci utrzymania rodzinnych przedsiębiorstw produkcyjnych, gwarantujących co najmniej utrzymanie dotychczasowego standardu życia poszczególnym członkom rodziny. Śmierć męża i ojca – kierownika warsztatu rzemieślniczego, spółki handlowej, często jedyne go żywiciela ogniska domowego – w przeciwieństwie do zgonu żony i matki znacznie mocniej wstrząsała posadami rodziny, była większą tragedią. Owa aktywność wykazywana na rynku małżeńskim przez warszawskie wdowy była wyrazem nowej sytuacji społeczno-ekonomicznej w jakiej znalazły się

<sup>28</sup> S. Waszak, op. cit., s. 352; w dobie Księstwa Warszawskiego śluby ponowne w tym mieście stanowiły mniej, gdyż niespełna 34% (por. M. Kędelski, *Struktura i dynamika ludności miasta Poznania w latach 1793-1816*, „Studia i Materiały do Dziejów Wielkopolski i Pomorza”, t. 18 (35), 1990, z. 1, s. 51); K. Górny, op. cit., s. 93.

<sup>29</sup> Nawet w niedużych Brzeżanach na kresach wschodnich małżeństwa ponowne są liczniejsze w miasteczku niż w okolicznych wsiach, por. B. Puczyński, op. cit., s. 21 n; zob. także literaturę cytowaną w przypisie 15.

<sup>30</sup> Por. R. Mols, *Introduction à la démographie historique des villes d'Europe du XVIIIe au XVIIIe siècle*, t. 2, Louvain 1955, s. 275; P. Laslett, *Un monde que nous avons perdu. Famille, Communauté et Structures sociale dans l'Angleterre pré-industrielle* Paris 1969, s. 111 n; P. Guillaume, J. P. Poussou, op. cit., s. 182 n; A. Armengaud, op. cit., s. 37 n; F. Lebrun, *La vie conjugale sous l'Ancien Régime*, Paris 1975, s. 51 n; J. C. Perrot, op. cit., s. 822 n; M. Mitterauer, R. S. Sieder, op. cit., s. 35.

<sup>31</sup> Obliczenia własne dla lat 1800-1805 na podstawie S. Szymkiewicza, *Warszawa na przełomie XVIII i XIX w. w świetle pomiarów i spisów*, Warszawa 1959, s. 280 n (tabl. 13). Odmienne w toruńskiej parafii Św. Jakuba, gdzie w l. 1746-1793 częściej ponowne małżeństwa zawierały kobiety, por. K. Górny, op. cit.

po śmierci męża, niekiedy wymuszonej dodatkowo przypisami cechowymi<sup>32</sup>. Zaś A. Wyrobisz, skłonny jest widzieć w aktywności matrymonialnej wdów świadectwo utrzymującej się nadal dużej roli rodziny jako jednostki gospodarczej w preindustrialnym mieście<sup>33</sup>.

#### 4. Długotrwałość małżeństw i wdowieństwa

Obok przeciętnego wieku zawierania małżeństw przez kobietę, zwłaszcza pierwszego, także czas trwania związku odgrywał ważną rolę w wyznaczaniu długości okresu rzeczywistej płodności. Spośród zrekonstruowanych 659 rodzin zamkniętych, powstałych w czasach późnosaskich najliczniejszą grupę (29%) stanowiły małżeństwa z ponad 20 letnim stażem, por. tabl. 29. Znikomy był natomiast udział

Tabl. 29. Długotrwałość małżeństw w parafii Św. Krzyża w Warszawie w latach 1740-1799 (rodziny zamknięte)

*Durée d'union dans la paroisse de Sainte-Croix à Varsovie en 1740-1799 (familles achevées)*

Okres trwania małżeństwa <i>Durée du mariage</i>	1740 – 1769		1770 – 1799	
	Liczba – <i>Nombre</i>	%	Liczba – <i>Nombre</i>	%
Do 2 lat – <i>ans</i>	7	1,0	31	3,7
2 – 5	87	13,2	226	26,8
6 – 10	127	19,3	236	28,0
11 – 15	131	19,9	167	19,8
16 – 20	116	17,6	109	12,9
20 i więcej <i>et plus</i>	191	29,0	73	8,8
Ogółem – <i>Total</i>	659	100	842	100

związków trwających do 5 lat włącznie, niewiele ponad 14%. Obliczony średni czas trwania małżeństwa zawartego w latach 1740-1769 wyniósł równo 15 lat. Z kolei w następnym trzydziestoleciu blisko aż 1/3 stanowiły pary z krótkim (5-cio letnim) stażem pożycia małżeńskiego; niecałe zaś 22% stała trwające ponad 15 lat. Tym samym przeciętna długotrwałość związków funkcjonujących w dobie Oświecenia była zdecydowanie krótsza – tylko 10 lat.

Czym tłumaczyć dostrzeżone różnice, które na pierwszy rzut oka zdają się wskazywać na zwiększoną umieralność w ostatnim trzydziestoleciu XVIII w.? Wskaźniki

<sup>32</sup> Por. I. Gieysztorowa, *Rodzina staropolska w świetle badań demograficznych. Zarys problematyki*, (w:) „Społeczeństwo staropolskie”, t. 2, 1979, s. 165.

<sup>33</sup> A. Wyrobisz, op. cit., s. 329.

informujące o przeciętnym trwaniu związków małżeńskich tak w czasach saskich jak i stanisławowskich są godne zaufania z jedną wszakże uwagą. Druga z wyróżnionych przez nas grup małżeństw została niejako sztucznie zawężona do rodzin, w których zgon pierwszego z małżonków nastąpił najpóźniej w początkach XIX w. W ten sposób z pola obserwacji umknęły rodziny z dłuższym pożyciem małżeńskim, ale których rozpad nastąpił znacznie później. Wprowadzanie jakichkolwiek poprawek dla drugiego okresu (1770-1799) byłoby zbyt arbitralne, dlatego też do dalszych rozważań przyjmujemy, że w osiemnastowiecznej Warszawie małżeństwo trwało średnio 15 lat<sup>34</sup>.

Wcześniej wspomniano o proporcji małżeństw ponownych w stosunku do ogółu ślubów na podstawie zawartych w aktach metrykalnych informacji o stanie cywilnym nupturientów. Większa lub mniejsza częstotliwość małżeństw z udziałem wdowca czy wdowy zależała od wielu czynników, np. wieku owdowienia, zamożności, liczby osieroconego potomstwa, wahań podaży rynku małżeńskiego, środowiska i innych. Z pewnością odmienna była sytuacja społeczno-ekonomiczna bezdzietnej wdowy, niż obciążonej jakimś potomstwem. Jeszcze w innej znajdowali się wdowcy, nawet z dziećmi, którzy mogli przez długi czas nie zawierać ponownych związków, zatrudniając służbę do opieki nad osieroconym potomstwem.

Tablica 30 dla okresu 1740-1769, zaś tablica 31 dla następnego trzydziestolecia (1770-1799) podają liczbę wdowców i wdów wraz z odsetkami zawierających ponowne małżeństwa ze względu na ich wiek i liczbę osieroconego potomstwa. Spośród 118 wdowców i 101 wdów w czasach późnosaskich w kolejne związki małżeńskie wstąpiło blisko 46% i 37% kobiet. W grupie wdowców, którzy założyli nowe rodziny, 1/5 stanowili bezdzietni i niemal 1/5 z jednym dzieckiem oraz tyleż samo z sześciorgiem. Z kolei wśród wdowców trwale bezżennych blisko połowę (42,2%) stanowili mężczyźni obciążeni bardzo dużą liczbą potomstwa.

Inną sytuację pod tym względem obserwujemy wśród warszawskich wdów. Otóż nie posiadanie potomstwa lub posiadanie tylko jednego dziecka nie stwarzało dla kobiety uprzywilejowanej pozycji na stołecznym rynku małżeńskim z ich udziałem. Tylko co trzecia z wdów wychodziła ponownie za mąż, choć należało oczekiwać, że właśnie one miały tu większe szanse. Podobnie jak wśród wdowców także połowę kobiet, które nie zawarły nowego związku stanowiły matki z sześciorgiem dzieci. Trzeba jednak zauważyć, iż ta sama kategoria wdów w grupie wychodzących kolejny raz za mąż była najliczniejsza (27%). Dane zawarte w tablicy 30 dają podstawę do przypuszczenia, że generalnie posiadanie dużej liczby dzieci przez osoby owdowiałe, bez względu na płeć, było jednym z elementów raczej utrudniających znalezienie nowego partnera na dalszą część życia. Wśród wdowców najczęściej ze-

<sup>34</sup> W XVII wiecznej Warszawie i Poznaniu małżeństwo trwało krócej – 10 lat, por. *Sprawozdanie...*, s. 269; S. Waszak, op. cit., s. 352, a blisko 17 lat w Wieleniu nad Notecią w XVIII w., por. E. Brodnicka, op. cit., s. 187. Zob. też S. Borowski, *Funkcje prokreacyjne rodziny polskiej*, (w:) *Demografia społeczna*, opr. zbior. pod red. A. Józefowicza, Warszawa 1974, s. 92.

**Tabl. 30.** Małżeństwa powtórne ze względu na liczbę osieroconych dzieci w parafii Św. Krzyża w Warszawie w latach 1740-1769.

*Remariage suivant le nombre d'enfants nés du mariage précédent dans la paroisse de Sainte-Croix à Varsovie en 1740-1769.*

Mężczyźni - <i>Hommes</i> Wiek wdowieństwa <i>Age au veuvage</i>	Małżeństwa powtórne - <i>Remaries</i>								Trwałe wdowieństwo - <i>Non remarries</i>							
	Liczba dzieci - <i>Nombre d'enfants</i>								Liczba dzieci - <i>Nombre d'enfants</i>							
	0	1	2	3	4	5	6	Razem <i>Total</i>	0	1	2	3	4	5	6	Razem <i>Total</i>
25 - 29	-	1	-	-	-	-	-	1	-	-	-	-	3	-	-	3
30 - 34	1	1	-	-	-	2	2	6	-	2	-	2	1	-	-	5
35 - 39	2	1	1	3	-	3	3	13	1	1	1	-	2	3	2	10
40 - 44	2	1	-	1	1	-	3	8	1	-	-	-	-	1	2	4
45 - 49	-	2	-	-	-	1	-	3	1	-	1	-	1	-	4	7
50 - 54	-	1	-	-	-	1	1	3	-	1	-	-	1	-	4	6
55 - 59	-	-	-	-	1	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-
60 - 64	-	-	-	-	-	-	-	-	1	1	-	-	-	-	-	2
65 - 69	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	2	2
Nieoznaczoney <i>Indéterminé</i>	6	3	3	1	3	-	3	19	5	2	1	-	2	2	13	25
Ogółem - <i>Total</i>	11	10	4	5	5	7	12	54	9	7	3	2	10	6	27	64
%	20,4	18,5	7,4	9,3	9,3	13,0	22,2	100	14,1	10,9	4,7	3,1	15,6	9,4	42,2	100
Kobiety - <i>Femmes</i> Wiek wdowieństwa <i>Age au veuvage</i>																
25 - 29	1	-	3	-	1	-	1	6	1	-	-	-	2	1	-	4
30 - 34	2	-	1	3	-	1	1	8	-	-	2	-	-	1	5	8
35 - 39	-	-	-	2	1	-	2	5	-	-	1	-	1	-	4	6
40 - 44	-	-	1	-	1	-	3	5	-	-	-	1	-	-	3	4
45 - 49	-	1	-	1	-	1	1	4	2	-	1	1	3	-	5	12
50 - 54	-	-	-	-	1	-	-	1	3	1	1	-	1	2	4	12
55 - 59	-	-	-	-	-	-	-	-	2	-	-	1	-	1	2	6
60 - 64	-	-	-	-	-	-	-	-	1	-	-	-	-	-	2	3
65 - 69	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	1	1
Nieoznaczoney <i>Indéterminé</i>	-	2	-	-	1	3	2	8	1	2	-	-	1	-	4	8
Ogółem - <i>Total</i>	3	3	5	6	5	5	10	37	10	3	5	3	8	5	30	64
%	8,1	8,1	13,5	16,2	13,5	13,5	27,0	100	15,6	4,7	7,8	4,7	12,5	7,8	46,9	100

nili się bezdzietni lub mający tylko jedno dziecko. Zjawiska tego nie dostrzegamy wśród kobiet, a wręcz odwrotnie w grupie tych, które wyszły ponownie za mąż, odsetki rosły wraz z liczbą posiadanych przez nie dzieci. Do pełniejszej charakterystyki nieodzowne byłoby poznanie sytuacji materialnej owych wdów, o którą trudno w świetle zebranych dotychczas źródeł. Można jednak sądzić, że to właśnie stan majątkowy - zapewne dysponowały one warsztatem produkcyjnym lub usługowym - przechylał szansę na ich korzyść w stosunku do mniej zamożnych, skoro ani liczne potomstwo kobiety ani ich wiek (połowa liczyła 35-44 lat) nie przeszkadzały nowym partnerom w ich poślubieniu.

Tabl. 31. Małżeństwa powtórne ze względu na liczbę osieroconych dzieci w parafii Św. Krzyża w Warszawie w latach 1770-1799.

*Remariage suivant le nombre d'enfants nés du mariage précédent dans la paroisse de Sainte-Croix à Varsovie en 1770-1799.*

Mężczyźni - Hommes Wiek wdowieństwa Age au veuvage	Małżeństwa powtórne - Remaries							Trwałe wdowieństwo - Non remarries								
	Liczba dzieci - Nombre d'enfants							Liczba dzieci - Nombre d'enfants								
	0	1	2	3	4	5	6	Razem Total	0	1	2	3	4	5	6	Razem Total
25 - 29	2	2	1	1	-	-	-	6	-	3	-	-	-	1	-	4
30 - 34	1	2	1	-	1	2	-	7	-	2	1	-	1	-	-	4
35 - 39	1	1	-	1	-	1	-	4	-	-	-	-	-	-	1	1
40 - 44	2	1	-	-	-	-	1	4	1	-	-	2	-	1	-	4
45 - 49	2	-	-	1	-	-	-	3	-	-	-	1	1	-	2	4
50 - 54	-	-	-	-	1	-	2	3	-	1	-	-	1	-	-	2
55 - 59	-	-	-	-	-	-	-	-	1	-	-	-	-	-	-	1
60 - 64	1	-	-	-	-	-	-	1	1	-	-	-	-	-	1	2
65 - 69	-	-	-	-	-	-	-	-	1	-	-	-	-	-	-	1
70 - 99	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	1	-	-	-	1
Nieoznaczony Indéterminé	1	2	-	1	1	-	-	5	4	1	-	2	2	-	2	11
Ogółem - Total	10	8	2	4	3	3	3	33	8	7	1	6	5	2	6	35
%	30,3	24,2	6,1	12,1	9,1	9,1	9,1	100	22,9	20,0	2,9	17,1	14,3	5,7	17,1	100
Kobiety - Femmes Wiek wdowieństwa Age au veuvage																
25 - 29	2	-	1	-	-	-	-	3	-	1	1	-	-	-	1	3
30 - 34	-	1	-	-	-	-	2	3	-	3	-	1	-	-	1	5
35 - 39	1	-	1	-	1	-	-	3	1	-	-	-	-	-	1	2
40 - 44	-	-	-	-	-	-	-	-	2	-	3	1	1	1	1	9
45 - 49	1	-	-	-	-	-	-	1	1	3	-	1	-	-	1	6
50 - 54	-	-	-	-	-	-	-	-	1	-	-	-	1	-	1	3
55 - 59	-	-	-	-	-	-	-	-	1	1	-	-	-	-	-	2
60 - 64	-	-	-	-	-	-	-	-	-	1	-	-	-	-	-	1
65 - 69	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
70 - 99	-	-	-	-	-	-	-	-	2	-	-	-	-	-	-	2
Nieoznaczony Indéterminé	4	3	3	1	1	-	-	12	4	2	3	-	-	-	2	11
Ogółem - Total	8	4	5	1	2	-	2	22	12	11	7	3	2	1	8	44
%	30,4	18,2	22,7	4,5	9,1	-	9,1	100	27,3	25,0	15,9	6,8	4,5	2,3	18,2	100

Trzydzieści lat później tylko proporcje pomiędzy wstępującymi w nowe związki i pozostającymi trwale w stanie wdowim są podobne jak w okresie wcześniejszym. Nowe rodziny założyło prawie 48% wdowców i niewiele ponad 33% wdów, por. tabl. 31. Wśród wdowców bezdzietnych i mających jedno dziecko taką decyzję podjął co drugi mężczyzna i co trzecia kobieta, zaś wśród obarczonych większą liczbą osieroconego potomstwa (5-6) w ponowne związki małżeńskie wstąpiło aż 43% wdowców i tylko 18% wdów.

W oparciu o dane odnotowane w tablicach 30 i 31 trudno jest formułować jakies

generalne wnioski. Uzyskane w tym zakresie proporcje dotyczą wyłącznie parafii Św. Krzyża i mogą być inne w tym samym czasie dla całego miasta. Pamiętajmy, iż zakres naszych rozważań ograniczony do pojedynczej parafii prowadzi do nieuchwytności ślubów wdowich zawartych gdzie indziej, chociażby w pozostałych parafiach warszawskich.

**Tabl. 32.** Trwanie wdowieństwa między kolejnymi małżeństwami w parafii Św. Krzyża w Warszawie w latach 1740-1769  
*Intervalles entre veuvage et remariage dans la paroisse de Sainte-Croix à Varsovie en 1740-1769*

Trwanie wdowieństwa <i>Intervalles entre veuvage et remariage</i>	Mężczyźni – <i>Hombres</i>		Kobiety – <i>Femmes</i>		Razem – <i>Total</i>	
	Liczba <i>Nombre</i>	%	Liczba <i>Nombre</i>	%	Liczba <i>Nombre</i>	%
Do 1 miesiąca – <i>mois</i>	2	3,8	2	4,3	4	4,0
1 – 3	13	24,5	4	8,7	17	17,2
3 – 6	14	26,4	8	17,4	22	22,2
6 – 12	10	18,9	9	19,6	19	19,2
1 – 2 lata – <i>ans</i>	5	9,4	8	17,4	13	13,1
2 – 5	5	9,4	12	26,1	17	17,2
5 i więcej <i>et plus</i>	4	7,6	3	6,5	7	7,1
Ogółem – <i>Total</i>	53	100	46	100	99	100
Średnia – <i>Moyenne</i>	1,8 roku – <i>an</i>		1,9 roku – <i>an</i>		1,8 roku – <i>an</i>	

Warto o tym pamiętać analizując dwie następne tablice: 32 i 33, w których poddano obserwacji długość wdowieństwa w obu okresach. W latach 1740-1769 zbliżone wielkości dla obu płci znajdujemy dla dwóch przedziałów: najkrótszego, do 1 miesiąca i najdłuższego, powyżej 5 lat. Wdowcy jednakże żenili się ponownie szybciej, albowiem połowa ich (dokładnie 51%) poślubiła partnerki w ciągu 6 miesięcy od chwili śmierci poprzedniej małżonki. W tym samym okresie jedynie 1/4 wdów wyszła ponownie za mąż, drugie tyle uczyniło to dopiero po upływie co najmniej 2 lat wdowieństwa. W sumie nowe rodziny w czasie pierwszego roku wdowieństwa założyło aż 3/4 mężczyzn i tylko połowa kobiet<sup>35</sup>.

W dobie stanisławowskiej dla obu płci widać podobną jak trzydzieści lat wcześniej zbliżoną częstotliwość remariaży w obu skrajnych przedziałach trwania wdo-

<sup>35</sup> Podobnie w Ostrowi Mazowieckiej, por. *Sprawozdanie...*, s. 272, także w Domazlicach, por. P. Muzik, op. ci., s. 129 n. We Francji na ogół dłuższe okresy wdowieństwa np. w Meulan, por. M. Lachiver, op. cit., s. 145; zob. też J. Dupâquier, *La population française aux XVIIe et XVIIIe siècles*, Paris 1979, s. 61 n.

**Tabl. 33.** Trwanie wdowieństwa między kolejnymi małżeństwami w parafii Św. Krzyża w Warszawie w latach 1770-1799

*Intervalles entre veuvage et remariage dans la paroisse de Sainte-Croix à Varsovie en 1770-1799*

Trwanie wdowieństwa <i>Intervalles entre veuvage et remariage</i>	Mężczyźni - <i>Hommes</i>		Kobiety - <i>Femmes</i>		Razem - <i>Total</i>	
	Liczba <i>Nombre</i>	%	Liczba <i>Nombre</i>	%	Liczba <i>Nombre</i>	%
Do 1 miesiąca - <i>mois</i>	4	2,2	3	2,1	7	2,1
1 - 3	33	18,1	14	9,7	47	14,4
3 - 6	37	20,3	24	16,5	61	18,6
6 - 12	41	22,5	48	33,1	89	27,2
1 - 2 lata - <i>ans</i>	36	19,8	30	20,7	66	20,2
2 - 5	22	12,1	20	13,8	42	12,8
5 i więcej <i>et plus</i>	9	5,0	6	4,1	15	4,7
Ogółem - <i>Total</i>	182	100	145	100	327	100
Średnia - <i>Moyenne</i>	1,2 roku - <i>an</i>		1,2 roku - <i>an</i>		1,2 roku - <i>an</i>	

wdowieństwa, chociaż w mniejszych rozmiarach, por. tabl. 33. W półroczu od chwili zgonu dotychczasowego współmałżonka, podobnie jak w latach 1740-1769, mniej więcej tyle samo wdów zakłada nowe rodziny (28,3% do 30,4% w epoce saskiej), natomiast zdecydowanie mniej wdowców - spadek o ponad 25%. A zatem wśród mężczyzn dostrzegamy tendencję do wydłużania okresu trwania wdowieństwa, zaś wśród kobiet odmiennie, nawet do jego skracania; widoczny jest wzrost wdowich remariaży w przedziale od 6 miesięcy do 1 roku o ponad 68% i spadek o 48% w przedziale od 2 do 5 lat.

Miejskie prawo prywatne w odróżnieniu od prawa ziemskiego np. mazowieckiego, nie określało ściśle okresu żałoby po którym wdowa mogła wyjść ponownie za mąż. Rzadkość ich remariaży w pierwszych kilku miesiącach trwania wdowieństwa mogła być podyktowana obawą ze strony ewentualnych kandydatów czy poślubiana wdowa nie jest brzemienna i nie spodziewa się dziecka-pogrobowca. Z drugiej strony, nie popełnimy zbyt dużego błędu twierdząc, iż szybkie zamażpójścia niektórych wdów mogły być również związane z chęcią, jak najwcześniejszego zalegalizowania już poczętych dzieci pozamażeńskich. Jak zauważono wcześniej, pewne z nich zajmowały po śmierci męża, swobodniejszą postawę obyczajową.

Kończąc nasze rozważania na temat struktury zrekonstruowanych małżeństw w świętokrzyskiej społeczności parafialnej warto podkreślić wnioski jakie wyciągnęliśmy z powyższej analizy.

W przedprzemysłowej Warszawie w drugiej połowie XVIII w. celibat defini-

tywny był wyższy u mężczyzn niż u kobiet. Jego proporcje na ogół dość stabilne dla obu płci ulegały redukcji w latach podwyższonej umieralności (np. 1794-1795). Dwie trzecie wszystkich związków, ale już tylko połowę w okresach klęsk elementarnych stanowiły małżeństwa pierwsze, pozostałe to ponowne. Przeciętny wiek ożenku warszawiaków nie różnił się od wieku spotykanego w zachodnioeuropejskim modelu małżeństwa i wynosił ok. 29 lat w pierwszych związkach i ok. 39-41 lat w następnych. Natomiast panny stołeczne zdecydowanie wcześniej niż mieszkanki innych większych miast zachodnich wychodziły za mąż, średnio w wieku 22 lat. Małżeństwa w preindustrialnej Warszawie nie trwały zbyt długo – przeciętnie ok. 15 lat. Rekonstrukcja rodzin dowiodła, że w ponowne związki małżeńskie wstępowała połowa wdowców i tylko 1/3 wdów, a większa liczba osieroconego potomstwa nie była czynnikiem ułatwiającym szybkie znalezienie nowego partnera bądź partnerki.



## R o z d z i a ł VII

### WIELKOŚĆ RODZIN ZREKONSTRUOWANYCH I PŁODNOŚĆ KOBIEC

*„Wielkość rodzin – jak wynika z samego socjologicznego pojęcia rodziny – jest wielkością czysto społeczną”.*

W. Kula, Problemy..., s. 467.

#### 1. Rodziny zamknięte i rodziny kompletne

Aby uzyskać możliwie prawdziwy obraz wielkości rodziny w przedprzemysłowej Warszawie oraz zobaczyć w jakim stopniu pozostawał on pod wpływem wieku matki w chwili zawarcia małżeństwa i trwania związku, szczegółowe badania przeprowadzono w dwojakim ujęciu, tj. rodzin zakończonych i rodzin kompletnych. Przypomnijmy, że rodzinami zakończonymi nazywamy takie, dla których znamy datę zgonu pierwszego ze współmałżonków (datę końca obserwacji), zaś rodzinami kompletnymi – małżeństwa zakończone lub trwające nadal, w których kobieta dożyła wieku kończącego jej zdolność do prokreacji – 45 lat.

Podział rodzin zamkniętych według liczby potomstwa w okresach 1740-1769 i 1770-1799 zawierają tablice 34 i 35. W obu zestawieniach zwraca uwagę fakt; że największy odsetek stanowiły rodziny bezdzietne (odpowiednio 1/6 i 1/4) oraz mające tylko jedno dziecko (12,3% i 18,2%). Inaczej kształtują się dane dotyczące wielkości pozostałych rodzin. O ile wśród małżeństw zawartych w latach 1740-1769 na trzecim i czwartym miejscu znalazły się pary z czworgiem i sześciorgiem dzieci, o tyle w następnym trzydziestoleciu miejsca te zajęli małżonkowie posiadający już tylko dwoje i czworo potomstwa. W rezultacie otrzymano dla 390 zrekonstruowanych rodzin z lat 1740-1769 średnią liczbę dzieci – 4,2, a uwzględniając tylko rodziny dzietne – 5,0; zaś dla 544 związków z trzydziestolecia 1770-1799 odpowiednio 2,8 i 3,8 dzieci. Uzyskane średnie, nawet pomijając małżeństwa bezdzietne, które w dobie Oświecenia stanowiły jedną czwartą ogółu<sup>1</sup>, wskazują na zmniejsze-

<sup>1</sup> Rodziny bezdzietne we wczesnonowożytnym Poznaniu i w Gdańsku stanowiły ok. 30%, w Starej Warszawie w połowie XVII w. – ok. 50%, por. M. Bogucka, *Rodzina w polskim mieście XVI-XVII wieku: wprowadzenie w problematykę*, PH, t. 74, 1983, z. 3, s. 498;

**Tabl. 34.** Liczba dzieci w rodzinach zamkniętych według wieku zamążpójścia kobiety w parafii Św. Krzyża w Warszawie w latach 1740-1769 (rodziny typu MF 1 i MF 2)

*Nombres d'enfants par familles achevées selon l'âge au mariage de la femme dans la paroisse de Sainte-Croix à Varsovie en 1740-1769 (familles de type MF 1 et MF 2)*

Liczba dzieci <i>Nombres d'enfants</i>	Wiek zamążpójścia kobiety <i>L'âge au mariage de la femme</i>					Razem <i>Total</i>	
	-20	20-24	25-29	30-34	35-	Liczba <i>Nombre</i>	%
0	7	9	12	7	29	64	16,4
1	8	11	8	9	12	48	12,3
2	8	6	8	3	5	30	7,7
3	10	3	6	6	5	30	7,7
4	19	10	10	5	3	47	12,0
5	12	13	9	3	-	37	9,5
6	13	21	7	1	1	43	11,0
7	9	6	1	3	1	20	5,1
8	7	10	8	1	-	26	6,7
9	11	9	3	1	-	24	6,2
10	9	4	-	-	-	13	3,3
11	-	1	-	-	-	1	0,3
12	2	1	-	-	-	3	0,8
13	1	1	-	-	-	2	0,5
14	2	-	-	-	-	2	0,5
Ogółem dzieci <i>Total d'enfants</i>	641	542	267	112	62	1627	100
Średnia - <i>Moyenne</i>	5,4	5,2	3,7	2,9	1,1	4,2	
Średnia <sup>a</sup> - <i>Moyenne</i>	5,8	5,6	4,4	3,5	2,3	5,0	
Ogółem kobiet <i>Total de femmes</i>	118	105	72	39	56	390	
%	30,3	26,9	18,5	10,0	14,4	100	

<sup>a</sup> - w rodzinie dzietnej - *par famille ayants des enfants.*

ponad 20% w niewielkim Solcu nad Wisłą, por. A. Wyrobisz, *Struktura społeczna miasta polskiego w XVIII wieku: przykład Solca nad Wisłą*, (w:) *Studia nad gospodarką, społeczeństwem i rodziną w Europie późnofeudalnej*, pod red. J. Topolskiego przy współudziale C. Kuklo, Lublin 1987, s. 338 n.

**Tabl. 35.** Liczba dzieci w rodzinach zamkniętych według wieku zamążpójścia kobiety w parafii Św. Krzyża w Warszawie w latach 1770-1799 (rodziny typu MF 1 i MF 2)

*Nombres d'enfants par familles achevées selon l'âge au mariage de la femme dans la paroisse de Sainte-Croix à Varsovie en 1770-1799 (familles de type MF 1 et MF 2)*

Liczba dzieci <i>Nombres d'enfants</i>	Wiek zamążpójścia kobiety <i>L'âge au mariage de la femme</i>					Razem <i>Total</i>	
	-20	20-24	25-29	30-34	35-	Liczba <i>Nombre</i>	%
0	28	22	26	18	46	140	25,7
1	23	25	20	13	18	99	18,2
2	17	20	11	9	7	64	11,8
3	12	14	10	5	3	44	8,1
4	22	22	9	3	1	57	10,5
5	9	19	8	2	2	40	7,3
6	11	18	3	1	-	33	6,1
7	13	14	4	1	-	32	5,9
8	11	6	-	-	-	17	3,1
9	6	2	-	1	-	9	1,7
10	5	-	-	1	-	6	1,1
11	1	-	-	-	-	1	0,2
15	1	-	-	-	-	1	0,2
16	1	-	-	-	-	1	0,2
Ogółem dzieci <i>Total d'enfants</i>	617	562	194	100	55	1528	100
Średnia - <i>Moyenne</i>	3,9	3,5	2,1	1,9	0,7	2,8	
Średnia <sup>a</sup> - <i>Moyenne</i>	4,7	4,0	3,0	2,8	1,8	3,8	
Ogółem kobiet <i>Total de femmes</i>	160	162	91	54	77	544	
%	29,4	29,8	16,7	9,9	14,2	100	

<sup>a</sup> - w rodzinie dzietnej - *par famille ayants des enfants.*

nie liczby dzieci urodzonych w związkach zawartych w latach 1770-1799.

Zaprezentowane wyżej tablice umożliwiają również prześledzenie liczby potomstwa w zrekonstruowanych rodzinach w połączeniu z wiekiem zamążpójścia matki. W obu grupach rodzin zamkniętych ich rozkład ze względu na proporcje liczebności kobiet w poszczególnych pięcioletnich przedziałach wiekowych jest niemal identyczny. Zarówno w okresie 1740-1769, jak i w następnym (1770-1799) odsetek

par małżeńskich, w których matki nie przekroczyły 25 roku życia w chwili ślubu stanowiły blisko 60%, dokładniej 57,2% i 59,2% wszystkich. Ponadto widać bardzo dobrze jak wraz z wiekiem matki zmienia się liczba dzieci urodzonych w małżeństwach. Rodziny, w których kobiety wyszły za mąż przed 25 rokiem życia w latach 1740-1769 miały średnio sześcioro dzieci, bliżej trzydziestki już tylko troje-czworo, zaś małżeństwa zawarte przez starsze kobiety (powyżej 35 roku życia) – zaledwie dwoje dzieci. W dobie Oświecenia w rodzinach utworzonych przez najmłodsze warszawianki (do 20 lat) było przeciętnie pięcioro dzieci, a czworo w rodzinach z udziałem kobiet mających w chwili ślubu 20-24 lata. Kobiety, które wyszły za mąż, w przedziale 25-34 lata, miały troje potomstwa, o jedno więcej niż najstarsze matki (tj. zakładające rodziny po 35 roku życia). Gdyby przyjąć za 100 średnią liczbę dzieci w każdej zamkniętej rodzinie dzietnej, odpowiednio do wieku kobiety w chwili ślubu w latach 1740-1769, wówczas w czasach stanisławowskich, najmniejszy spadek nastąpił wśród małżeństw zawartych przez najmłodsze dziewczyny do 20 roku życia – o 19% i w dwóch najstarszych przedziałach wiekowych (30-34 lata) – o 20% i (ponad 35 lat) – o 21,7%. Największy zaś spadek odnotowujemy w przedziałach (25-29 lat) – aż o 31,8% i (20-24 lata) – o 28,6%.

Zauważone zmniejszenie przeciętnej liczby dzieci w zrekonstruowanych rodzinach warszawskich zakładanych w latach siedemdziesiątych i późniejszych w grupie małżeństw zawartych przez kobiety pomiędzy 20 a 30 rokiem ich życia, mogą sugerować próby regulacji urodzeń. Ponieważ nie wszystkie ze stołecznych matek dożyły w małżeństwie końcowego wieku swojej zdolności prokreacyjnej (45 lat), interesujące jest prześledzenie jak w rodzinach zrekonstruowanych i kompletnych zarazem wykorzystano szansę wydania na świat większej liczby potomstwa oraz czy w rodzinach z czasów Oświecenia także wystąpiło zjawisko mogące wskazywać na ograniczanie płodności. Odpowiednie dane zestawiono w tablicach 36 i 37. Odnotowano w nich również rodziny, dla których wprawdzie nie ustalono wieku matki w chwili zawarcia małżeństwa, ale sądząc z jego długootrwałości, tj. 20 i więcej lat, kobiety przeżyły okres swojej rzeczywistej płodności<sup>2</sup>.

Oba zestawienia wykazują prawie że identyczny odsetek par małżeńskich definitywnie jałowych dla obu przedziałów chronologicznych – 14,5-14,6%. Był on tylko niewiele mniejszy w porównaniu z rodzinami zamkniętymi dla pierwszego okresu (1740-1769), w którym małżeństwa bezdzietne stanowiły 16,4%. Zdecydowanie inaczej układają się proporcje stadeł definitywnie jałowych w czasach stanisławowskich w rodzinach zamkniętych i kompletnych. Wśród tych pierwszych pary bezdzietne stanowiły aż 1/4, podczas gdy wśród rodzin kompletnych tylko niecałą 1/7 ogółu. W czasach późnosaskich najliczniejsze były rodziny z dziewięciorgiem, w drugim zaś z siedmiorgiem potomstwa. Zmiany jakie nastąpiły w obu okresach nie są zbyt

<sup>2</sup> Z reguły nie przekraczał on 20 lat, por. I. Gięsztorowa, *Rodzina staropolska w świetle badań demograficznych. Zarys problematyki*, (w:) „Społeczeństwo staropolskie”, t. 2, 1979, s. 168.

**Tabl. 36.** Liczba dzieci w rodzinach kompletnych według wieku zamążpójścia kobiety w parafii Św. Krzyża w Warszawie w latach 1740-1769  
*Nombre d'enfants par familles complètes selon l'âge au mariage de la femme dans la paroisse de Sainte-Croix à Varsovie en 1740-1769*

Liczba dzieci <i>Nombres d'enfants</i>	Wiek zamążpójścia kobiety <i>L'âge au mariage de la femme</i>						Razem <i>Total</i>	
	-20	20-24	25-29	30-34	35-	Nieznany <i>Inconnu</i>	Liczba <i>Nombre</i>	%
0	1	1	5	5	10	16	38	14,5
1	-	1	-	2	1	1	5	1,9
2	-	-	3	-	2	-	5	1,9
3	-	2	1	3	3	1	10	3,8
4	-	3	2	6	2	5	18	6,9
5	2	3	5	1	-	4	15	5,7
6	3	13	5	1	-	13	35	13,4
7	6	6	2	3	-	16	33	12,6
8	5	11	5	1	-	12	34	13,0
9	11	11	4	1	-	12	39	14,9
10	8	4	-	-	-	3	15	5,7
11	-	1	1	-	-	3	5	1,9
12	2	1	-	-	-	2	5	1,9
13	1	1	-	-	-	-	2	0,8
14	2	-	-	-	-	-	2	0,8
16	-	-	-	-	-	1	1	0,3
Ogółem dzieci <i>Total d'enfants</i>	354	417	173	84	22	541	1597	100
Średnia <i>Moyenne</i>	8,6	7,2	5,2	3,7	1,2	6,1	6,1	
Średnia <sup>a</sup> <i>Moyenne</i>	8,9	7,3	6,2	4,7	2,8	7,4	7,1	
Ogółem kobiet <i>Total de femmes</i>	41	58	33	23	18	89	262	
%	15,6	22,1	12,6	8,8	6,9	34,0	100	

<sup>a</sup> - w rodzinie dziecięcej - *par famille ayants des enfants.*

duże, o czym mogą świadczyć dane, że rodziny z liczbą dzieci od 1 do 4, następnie 5-9 i ponad 10 stanowiły i w latach 1740-1769 i w następnym trzydziestoleciu tyleż samo, tj. 15, 60 i 25%. Średnia obliczona raz z uwzględnieniem tylko rodzin dziecięcych, drugi raz dla wszystkich dowiodła jednakże niedużego wprawdzie, ale

**Tabl. 37.** Liczba dzieci w rodzinach kompletnych według wieku zamążpójścia kobiety w parafii Św. Krzyża w Warszawie w latach 1770-1799  
*Nombre d'enfants dans les familles complètes selon l'âge au mariage de la femme dans la paroisse de Sainte-Croix à Varsovie en 1770-1799*

Liczba dzieci <i>Nombres d'enfants</i>	Wiek zamążpójścia kobiety <i>L'âge au mariage de la femme</i>						Razem <i>Total</i>	
	-20	20-24	25-29	30-34	35-	Nieznany <i>Inconnu</i>	Liczba <i>Nombre</i>	%
0	-	1	2	9	13	5	30	14,6
1	1	1	-	-	6	-	8	3,9
2	1	1	3	1	-	-	6	2,9
3	-	-	3	2	1	1	7	3,4
4	-	2	4	2	2	-	10	4,9
5	3	5	7	1	1	-	17	8,3
6	5	7	8	-	-	5	25	12,2
7	9	9	6	2	-	7	33	16,1
8	6	8	4	-	-	11	29	14,1
9	10	1	1	1	-	5	18	8,8
10	5	1	-	1	-	2	9	4,4
11	-	2	1	-	-	4	7	3,4
14	2	1	-	-	-	-	3	1,5
15	1	-	-	-	-	1	2	1,0
16	1	-	-	-	-	-	1	0,5
Ogółem dzieci <i>Total d'enfants</i>	358	260	208	54	22	294	1196	100
Średnia <i>Moyenne</i>	8,1	6,7	5,3	2,8	0,9	7,2	5,8	
Średnia <sup>a</sup> <i>Moyenne</i>	8,1	6,8	5,6	5,4	2,2	8,2	6,8	
Ogółem kobiet <i>Total de femmes</i>	44	39	39	19	23	41	205	
%	21,5	19,0	19,0	9,3	11,2	20,0	100	

<sup>a</sup> - w rodzinie dzietnej - *par famille ayants des enfants.*

widocznego zmniejszenia się w drugim z badanych okresów liczby dzieci (spadek z 7,1 do 6,8 i z 6,1 do 5,8). W dzietnych rodzinach zamkniętych średnia liczba dzieci w latach 1770-1799 zmniejszyła się w porównaniu z okresem wcześniejszym o 24%, podczas gdy w rodzinach kompletnych jedynie o 4,2%.

Analiza zrekonstruowanych stołecznych rodzin kompletnych według wieku matki

w chwili zamążpójścia potwierdziła z jednej strony współzależność wieku zamężcia i długotrwałości związków z liczbą dzieci w obu wyróżnionych przedziałach chronologicznych, z drugiej także zmniejszenie przeciętnych rozmiarów liczby potomstwa w latach 1770-1799. W świętokrzyskich rodzinach kompletnych u kobiet zamężnych poniżej 20 lat w XVIII stuleciu było najczęściej 8-9 dzieci, a siedmioro dla mężatek w wieku 20-24 lat.

J. P. Bardet wymienia 7-8 dzieci jako najczęstszą ich liczbę w rodzinach kompletnych w Rouen w pierwszej połowie XVIII w. u kobiet poślubionych przed 25 rokiem życia i 6-7 dzieci w drugiej połowie<sup>3</sup>. Również M. Lachiver tyle tylko że dla mniejszego ośrodka – Meulan podaje, iż najwięcej małżeństw zawartych przed rewolucją 1789 r. przez kobiety poniżej 20 roku życia miało po 8-9 urodzeń żywych, u zamężnych w wieku 20-24 lat było ich 7<sup>4</sup>. Zasadniczo podobne rozmiary miały rodziny w czeskich Domazlicach, ale z wyraźnym zmniejszeniem średniej liczby dzieci w grupie najmłodszych matek (przed 20 rokiem życia) w drugiej połowie stulecia<sup>5</sup>. W miastach niemieckich np. w Moguncji (27 tys. w końcu XVIII w.) rodziny liczyły przeciętnie blisko 8 dzieci, a w niewielkim Oppenheimie (ok. 1700 mieszkańców) liczniejsze były katolickie – 11 potomstwa niż luterańskie czy kalwińskie – 9<sup>6</sup>. Z kolei badania A. Perrenouda nad społeczeństwem kalwińskiej Genewy dowiodły, że w tamtejszych rodzinach kompletnych było najczęściej tylko 6 dzieci, gdy wiek matki nie przekraczał 24 lata przy ślubie<sup>7</sup>, natomiast w Chartres – 7 potomstwa w pierwszej połowie XVIII stulecia i tylko pięcioro w drugiej<sup>8</sup>. W tym samym wieku matek zrekonstruowane przez J. C. Perrota rodziny protestanckie miały średnio 5,1 dzieci, a katolickie 4,6<sup>9</sup>. Większość ze wspomnianych populacji w mniejszym (Meulan, Chartres) lub większym stopniu (Rouen, Genewa) stosowały regulację urodzeń.

Średnia liczba dzieci w odtworzonych przez nas kompletnych rodzinach świętokrzyskich zmniejszyła się w okresie 1770-1799 o 21,4% w ostatnim z wyróżnionych przedziałów wiekowych, o 9,7% w grupie kobiet zamężnych w wieku 25-29 lat i o 9% w grupie najmłodszej. Najmniejszy spadek o 6,8% odnotowujemy wśród kobiet wy-

<sup>3</sup> J. P. Bardet, *Rouen au XVIIe et XVIIIe siècles. Les mutations d'un espace social*, t. 1, Paris 1983, s. 270 nn.

<sup>4</sup> M. Lachiver, *La population de Meulan du XVIIe au XIXe siècle (vers 1600-1870). Etude de démographie historique*, Paris 1969, s. 167 nn.

<sup>5</sup> P. Muzik, *Obyvatelstvo mesta Domazlic v letech 1631-1830*, „Sbornik Archivních Prací”, t. 36, 1986, nr 1, s. 142.

<sup>6</sup> Por. recenzje z najnowszych monografi miast niemieckich – E. François, *Annales ESC*, t. 43, 1988, nr 1, s. 227 nn, oraz J. P. Kintza, *Annales DH*, 1986, s. 515 nn.

<sup>7</sup> A. Perrenoud, *Variables sociales en démographie urbaine. L'exemple de Genève au XVIIIe siècle*, (w:) *Démographie urbaine XVe – XXe siècles*, Lyon 1977, s. 157.

<sup>8</sup> B. Garnot, *La „fécondité naturelle” et les Chartains au XVIIIe siècle*, *Annales DH*, 1988, s. 92 n.

<sup>9</sup> J. C. Perrot, *Genèse d'une ville moderne. Caen au XVIIIe siècle*, Paris 1975, s. 868.

chodzących za mąż w wieku 20-24 lat, natomiast nie spadek lecz wzrost widoczny jest u kobiet zakładających rodziny w wieku 30-34 lat<sup>10</sup>.

## 2. Płodność kobiet

Badania retrospektywne struktur demograficznych stołecznych rodzin umożliwiają szersze rozpoznanie intensywności płodności ówczesnych warszawianek. Prześledzenie jej rozmiarów zależnie od wieku zamęścia i długotrwałości małżeństw na przestrzeni ostatnich sześćdziesięciu lat XVIII w. może być pomocne w ustaleniu czynników biologicznych sprzyjających lub hamujących rozród w społeczeństwie staropolskiego. Będziemy posługiwali się współczynnikiem płodności małżeńskiej, który wiąże wiek matki w chwili urodzenia dziecka z jej wiekiem zamążpójścia. Współczynniki płodności małżeńskiej obliczono dzieląc liczbę urodzeń w każdej grupie wiekowej przez liczbę lat przeżytych przez ogół kobiet w stanie małżeńskim poddanych badaniu<sup>11</sup>. Wyrażają one średnią liczbę dzieci urodzonych przez 1000 kobiet w ciągu roku pożycia małżeńskiego.

Jak wynika z rysunku 23 współczynniki płodności małżeńskiej według lat wieku kobiety w małżeństwach zawartych w parafii świętokrzyskiej w czasach Oświecenia są niższe od tych powstałych w dobie późnosaskiej. A zatem stołeczne żony i matki wychodzące za mąż w latach 1740-1769 charakteryzowały się wyższą płodnością w odróżnieniu od kobiet, które zawarły związki w czasach stanisławowskich. Na ogół demografowie podkreślają, że w populacjach niemaltuzjańskich płodność małżeńska tylko w niewielkim stopniu zmniejsza się z wiekiem matki<sup>12</sup>. Tymczasem ogólny współczynnik płodności małżeńskiej z lat 1740-1769 wysoki do 24 roku życia kobiety i nieco niższy dla dwóch grup wiekowych (25-29 i 30-34) gwałtownie spada w chwili, gdy żony przekraczają 35 lat (z 381 do 276). Podobny spadek zauważalny jest wśród rodzin założonych w dobie Oświecenia już u kobiet liczących 25-29 lat (z 413 do 316), który może wskazywać na umyślne ograniczanie urodzeń.

Problem rozpoznania całego mechanizmu kształtowania się płodności jak również wyjaśnienia jej redukcji wśród zrekonstruowanych rodzin świętokrzyskich w dobie Oświecenia jest tak samo zajmujący co trudny<sup>13</sup>. W świetle nielicznych dotąd

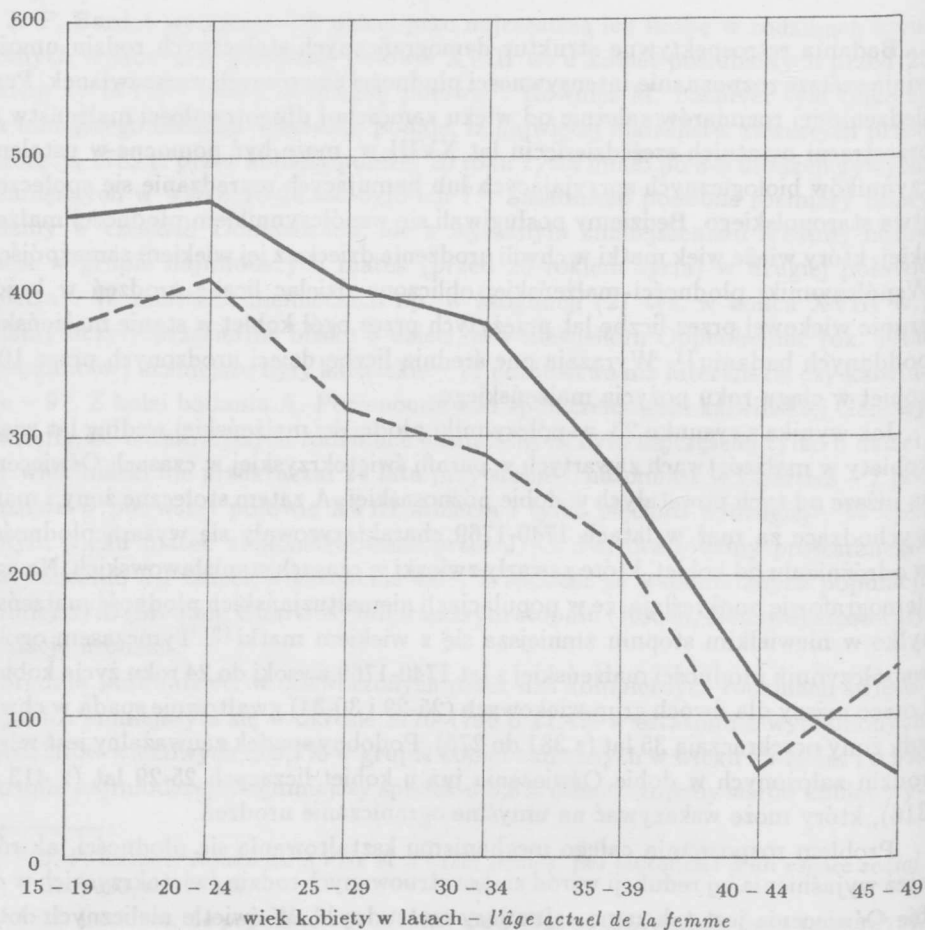
<sup>10</sup> Pewien wpływ mogła tu mieć nieduża liczba – 19 rodzin kompletnych z tego przedziału wiekowego.

<sup>11</sup> Por. R. Pressat, *Analiza demograficzna*, Warszawa 1966, s. 223 n; L. Henry, *Techniques d'analyse en démographie historiques*, Paris 1980, s. 70 nn.

<sup>12</sup> Np. R. Pressat, op. cit., s. 220, odmiennie S. Borowski, *Prawdopodobieństwa powiększania rodziny w mikroregionie Czacz od XVII do XX wieku*, PDP, t. 10, 1978, s. 152.

<sup>13</sup> Por. opinie P. Guillaume'a, J. P. Poussou'a, *Démographie historique*, Paris 1970, s. 177 nn; A. Armengauda, *La famille et l'enfant en France et Angleterre du XVIe au XVIIIe siècles*, Paris 1975, s. 55 nn; J. L. Flandrina, *Familles. Parenté, maison, sexualité dans l'ancienne société*, wyd. 2, Paris 1984, s. 190 nn.





Rys. 23. Płodność małżeńska kobiet według wieku w parafii Św. Krzyża w Warszawie w l. 1740-1799

*Fécondité légitimes selon l'âge actuel de la femme dans la paroisse de Sainte-Croix à Varsovie en 1740-1799*

- małżeństwa zawarte w l. 1740-1769 — mariages contractés en 1740-1769
- - - małżeństwa zawarte w l. 1770-1799 — mariages contractés en 1770-1799

prac polskich, poświęconych zasadniczo strukturom demograficznym rodzin wiejskich, historycy skłaniają się ku pogładowi, iż na ziemiach Rzeczypospolitej co najmniej do końca XVIII stulecia (jeśli nie później) powszechnie występowała płodność naturalna<sup>14</sup>. Ponadto w naszych badaniach dysponujemy zasadniczo obfitą i szczegółową statystyką demograficzną zrekonstruowanych warszawskich związków rodzinnych. Nie znamy natomiast, albowiem umykają badaniom, innych czynników kulturowych (jak chociażby zmiany w otoczeniu bądź obyczajach), które mogły w jakiś sposób wpłynąć na mimowolne, a może świadome, zmniejszenie płodności<sup>15</sup>.

Trzeba o tym pamiętać zważywszy, że badania intensywności płodności na podstawie dziejów rodzin, stosowane w nich techniki pomiaru statystycznego jak i same wyniki końcowe w międzynarodowym środowisku historyków-demografów wywołują liczne spory i polemiki. Interesująca metodycznie praca J. Dupâquiera i M. Lachivera, która prezentowała nowe możliwości badawcze w tym względzie nieoczekiwanie spotkała się z krytyką J. Knodla<sup>16</sup>. Co więcej, używane powszechnie w dołtychczasowej historiografii pojęcie „płodności naturalnej”, spopularyzowane w pracach L. Henry’ego, którym określano nie stosowanie przez pary małżeńskie praktyk antynatalistycznych, zostało w ostatnich latach zakwestionowane. Już w 1975 r. J. C. Perrot w swoich badaniach nad społeczeństwem Caen wskazał, że rodziny protestanckie ograniczały płodność przez jej zatrzymanie, zaś katolickie bardziej przez wydłużanie przerw między kolejnymi urodzinami<sup>17</sup>. Zaś J. Dupâquier na początku lat osiemdziesiątych stwierdził bez ogródek że: „We wszystkich społeczeństwach płodność jest regulowana przez instytucję społeczną – małżeństwo, które nie może być rozpatrywane jako fenomen „naturalny”<sup>18</sup>. Jeszcze dalej poszedł w swojej definicji historyk szwajcarski A. Perrenoud, dla którego: „...płodność kontrolowana, pojawia się tylko wtedy, kiedy para rozmyślnie decyduje się na przerwanie prokreacji. /.../ Każda inna forma regulacji płodności: np. świadome rozłożenie narodzin, wstrzemięźliwość, normy społeczne w odniesieniu do wieku, karmienie piersią, przypuszczalnie spowodowane są środowiskiem społecznym, a nie podlegają wyborowi osobistemu lub świadomemu wyborowi. Wobec tego wchodzą one

<sup>14</sup> Por. S. Borowski, *Funkcje prokreacyjne rodziny polskiej*, (w:) *Demografia społeczna*, opr. zbior. pod red. A. Józefowicza, Warszawa 1974, s. 87, ostrożniej w tej kwestii I. Gieysztorowa, *Wstęp do demografii staropolskiej*, Warszawa 1976, s. 260.

<sup>15</sup> Por. C. Kuklo, *Czy społeczeństwo polskie w dobie Oświecenia regulowało liczbę dzieci w rodzinach?* RDSG, (w druku).

<sup>16</sup> Por. J. Dupâquier, M. Lachiver, *Sur les débuts de la contraception en France ou les deux malthusianismes*, Annales ESC, t. 24, 1969, nr 6, s. 1391-1406 i J. Knodel, *Espacement des naissances et planification familiale: une critique de la méthode DUPAQUIER-LACHIVER*, tamże, t. 36, 1981, nr 3, s. 473-488 oraz odpowiedź J. Dupâquiera. M. Lachivera, *Du contresens à l'illusion technique*, tamże, s. 489 nn.

<sup>17</sup> J. C. Perrot, op. cit., s. 874.

<sup>18</sup> J. Dupâquier, *Pour la démographie historique*, Paris 1984, s. 45.

w zakres płodności naturalnej”.<sup>19</sup> Choć H. Leridon z Instytutu Narodowego Badań Demograficznych (INED) w Paryżu sterowanie prokreacją przy pomocy świadomego rozkładania narodzin czy przez opóźnianie wieku zamążpójścia kobiet woli określać jako płodność „pseudo-naturalną”.<sup>20</sup>

Zasadniczo jeżeli istnieje woła kontroli urodzeń to powinna się ona uwidaczniać na początku małżeństwa i w pierwszym rzędzie dotyczyć kobiet wychodzących młodo za mąż. Interesujące jest zatem, czy np. kobiety, które zawarły związki przed 25 rokiem życia, będą starały się wcześniej zaprzestać rodzić, z racji posiadania porządanej liczby potomstwa, w odróżnieniu od tych poślubionych w starszym wieku i zdecydowanie później osiągniętych upragnioną liczbę dzieci.

Obserwacja współczynników płodności małżeńskiej kobiet w tym samym wieku w porównaniu z różnym ich wiekiem zamążpójścia może przybliżyć postawy prokreacyjne warszawskich żon i matek, a także nieco dokładniej wskazać na obecność (lub brak) praktyk antynatalistycznych. Z tablicy 38 wynika, że w epoce późnosaskiej w grupie kobiet 30-34 letnich zamężnych w wieku 15-19 lat współczynnik ich płodności jest równy 366 i 340 zamężnych w wieku 20-24 lat. Natomiast warszawianki poślubione w starszym wieku: 25-29 lat i 30-34 lat charakteryzowały się wyższym współczynnikiem płodności – 400 i 479. Podobnie w grupie wiekowej 35-39 lat wskaźniki płodności kobiet wychodzących za mąż w późnym wieku (30-34 lata – 420 i 35-39 lat – 307) są wyższe od współczynników płodności kobiet, których wiek w chwili ślubu był niższy od 20 lat (233), lub mieścił się w przedziale 20-24 lat (210).

W małżeństwach zawartych w dobie stanisławowskiej mimo niższych niż w okresie wcześniejszym ogólnych współczynników płodności kobiet według ich wieku widać, że również np. w grupie 35-39 letnich warszawianek – poślubiane w młodszym wieku charakteryzowały się mniejszą płodnością niż starsze mężatki (233 w wieku 15-19 lat, 133 w wieku 20-24 lat, ale 314 w wieku 30-34 lat czy nawet 242 w wieku 35-39 lat). Wprawdzie współczynniki płodności małżeńskiej kobiet w rodzinach powstałych w czasach Oświecenia nie układają się regularnie (jak możnaby tego oczekiwać) to jednak widoczny spadek wskaźnika wraz z długotrwałością związku może ostrożnie dowodzić praktykowania maltuzjanizmu przez jakąś część rodzin warszawskich w końcu XVIII w.

W tej sytuacji wydaje się celowe powtórzenie obliczeń z uwzględnieniem zarówno wieku zamążpójścia kobiety jak i długości trwania małżeństwa, por. tabl. 39. Jak widać współczynniki dla kobiet wychodzących za mąż w latach 1740-1769 w młodym wieku (do 25 lat) są do siebie bardzo podobne, podczas gdy warszawianek w starszym wieku są o wiele bardziej zróżnicowane. Z kolei w czasach stanisławowskich najbardziej rzuca się w oczy spadek wskaźnika już w drugim pięcioleciu

<sup>19</sup> A. Perrenoud, *Espacement et arrêt dans le contrôle des naissances*, Annales DH, 1988, s. 59.

<sup>20</sup> H. Leridon, *Fécondité naturelle et espacement des naissances*, Annales DH, 1988, s. 33.

**Tabl. 38.** Współczynniki płodności małżeńskiej według lat i wieku zamążpójścia kobiety w parafii Św. Krzyża w Warszawie latach 1740-1799 (rodziny typu MF 1 i MF 2)

*Taux de fécondité légitime selon l'âge au mariage et l'âge actuel de la femme dans la paroisse de Sainte-Croix à Varsovie en 1740-1799 (familles type de MF 1 et MF 2)*

Wiek zamążpójścia <i>Age au mariage</i>	Wiek kobiety – <i>Age actuel de la femme</i>						
	15-19	20-24	25-29	30-34	35-39	40-44	45-49
1740 – 1769							
15 – 19	459	460	425	366	233	100	–
20 – 24	–	486	422	340	210	66	–
25 – 29	–	–	359	400	280	100	50
30 – 34	–	–	–	479	420	150	66
35 – 39	–	–	–	–	307	200	200
40 – 44	–	–	–	–	–	142	100
45 – 49	–	–	–	–	–	–	125
Ogółem – <i>Total</i>	459	469	408	381	276	121	60
1770 – 1799							
15 – 19	382	341	327	285	233	–	–
20 – 24	–	516	350	400	133	–	–
25 – 29	–	–	272	244	80	–	–
30 – 34	–	–	–	271	314	200	300
35 – 39	–	–	–	–	242	–	–
40 – 44	–	–	–	–	–	50	200
45 – 49	–	–	–	–	–	–	133
Ogółem – <i>Total</i>	382	413	316	293	217	61	133

trwania małżeństwa u kobiet poślubionych w wieku 25-29 lat i jeszcze większy po 10 latach pożycia w tej samej (z 246 do 93) i następnej grupie wiekowej (z 224 do 99).

Dobłą ilustracją różnic w postawach prokreacyjnych między małżeństwami powstałymi w czasach późnosaskich i Oświecenia jest średnia liczba dzieci urodzonych w pięciu latach pożycia małżeńskiego. W latach 1740-1769 odsetek par płodnych pozostaje wysoki aż do grupy kobiet w wieku 35-39 lat włącznie, por. tabl. 40. Ponad 3/4 w grupie 20-29 lat, 60% w następnej grupie wiekowej i jeszcze 46% w wieku 35-39 lat stanowiły pary z dwojgiem i trojgiem dzieci. Nieliczne małżeństwa miały tylko czworo potomstwa. W następnym okresie (1770-1799) nawet w najmłodszej wiekowo grupie matek udział rodzin bezdzietnych wzrósł z 5 do 17% i z 23 do 48%

**Tabl. 39.** Współczynniki płodności małżeńskiej według wieku zamążpójścia kobiety i czasu trwania małżeństwa w parafii Św. Krzyża w Warszawie w latach 1740-1799 (rodziny typu MF 1 i MF 2)

*Taux de fécondité légitime selon l'âge au mariage de la femme et la durée du mariage dans la paroisse de Sainte-Croix à Varsovie en 1740-1799 (familles de type MF 1 et MF 2)*

Wiek zamążpójścia <i>Age au mariage</i>	Trwanie małżeństwa – <i>Durée du mariage</i>				
	0-4	5-9	10-14	15-19	20-24
1740 – 1769					
– 20	452	395	354	220	108
20 – 24	465	386	309	210	43
25 – 29	373	315	187	75	14
30 – 34	364	228	146	–	–
35 – 39	276	162	28	–	–
40 – 44	24	–	–	–	–
1770 – 1799					
– 20	403	359	329	234	66
20 – 24	410	342	276	33	–
25 – 29	353	246	93	–	–
30 – 34	245	224	99	299	–
35 – 39	212	75	39	–	–
40 – 44	142	–	–	–	–
45 – 49	149	–	–	–	–

w przedziale 35-39 lat, por. tabl. 41. Jeżeli w tej ostatniej grupie wiekowej kobiet warszawskich pary bezdzietne stanowiły w czasach późnosaskich tylko 1/5, to w następnym okresie blisko połowę. Wśród małżeństw zawartych w czasach Oświecenia ponad dwukrotnie zmalał udział stadał z dwojgiem i trojgiem dzieci, co więcej brak jest kobiet mających w ciągu pięciu lat pożycia czworo potomstwa.

Równie interesujące wydaje się porównanie rezultatów uzyskanych dla poszczególnych okresów, gdy chodzi o przeciętną liczbę dzieci w kolejnych latach trwania małżeństwa z uwzględnieniem wieku zamążpójścia matki, por. tabl. 42.

Jeśli idzie o najmłodsze warszawianki, to generalnie nie są one wcale mniej odważne w zapobieganiu ciąży, niż starsze mieszkanki stołecznej parafii świętokrzyskiej i niektóre z nich już w pierwszym pięcioleciu trwania związku stosują jakieś praktyki antynatalistyczne. Kobiety wychodzące za mąż np. w wieku 25-29 lat interweniują w procesy prokreacji bardziej w drugim i trzecim pięcioleciu małżeństwa, zaś starsze od nich o pięć czy dziesięć lat czynią to samo, ale wcześniej.

**Tabl. 40.** Urodzenia w ciągu 5 lat małżeństwa w parafii Św. Krzyża w Warszawie w latach 1740-1769 (rodziny typu MF 1 i MF 2, %) <sup>a</sup>

*Nombre de naissances en 5 ans de vie conjugale selon l'âge actuel de la femme dans la paroisse de Sainte-Croix à Varsovie en 1740-1769 (familles de type MF 1 et MF 2, %) <sup>a</sup>*

Liczba dzieci <i>Nombre d'enfants</i>	Wiek kobiety - <i>L'âge actuel de la femme</i>				
	20-24	25-29	30-34	35-39	40-
0	5	11	20	23	68
1	15	8	15	28	21
2	34	45	30	35	4
3	39	34	30	11	7
4	7	2	5	3	-
Razem - <i>Total</i>	100	100	100	100	100
Liczba kobiet <i>Nombre de femmes</i>	41	65	74	57	76
Liczba dzieci <i>Nombre d'enfants</i>	94	135	137	82	39
Dzieci/kobietę <i>Enfants/femme</i>	2,3	2,1	1,8	1,4	0,5

<sup>a</sup> Pominięto rodziny trwające mniej niż 5 lat - *Ont été éliminées les familles dont la durée d'union n'a pas atteint 5 années.*

W poszukiwaniu wyjaśnienia zjawiska spadku liczby dzieci urodzonych w warszawskich parach małżeńskich w dobie Oświecenia podejrzewa się najpierw, że kobiety wychodziły za mąż w późniejszych latach. Tymczasem na przestrzeni XVIII stulecia nie dostrzeżono żadnych zmian w tym względzie, co więcej w ostatnim trzydziestoleciu zaobserwowano nawet niewielkie obniżenie wieku zamążpójścia panien i wdów, por. tabl. 26. Trudno także przyjąć, że decydującą rolę odegrał czas trwania związku. Wprawdzie był on nieco krótszy (obliczony na podstawie rodzin zamkniętych) w końcu stulecia niż w czasach późnosaskich, ale przecież - i to uważamy za najistotniejsze - stwierdzono zmniejszenie średniej liczby dzieci nie tylko wśród rodzin zamkniętych, ale również wśród rodzin kompletnych. Te ostatnie, jak wiadomo, miały szersze możliwości wykorzystania rodzinnego potencjału prokreacyjnego. Uzyskany obraz dzietności rodzinnej i płodności kobiet w czasach Oświecenia nie jest również rezultatem spożytkowania w badaniach bynajmniej słabej jakościowej rejestracji metrykalnej. Z rozważań zawartych w rozdziale I niniejszej pracy wynika jasno, że od początku lat siedemdziesiątych XVIII w. nastąpiła wy-

**Tabl. 41.** Urodzenia w ciągu 5 lat małżeństwa w parafii Św. Krzyża w Warszawie w latach 1770-1799 (rodziny typu MF 1 i MF 2,%)<sup>a</sup>

*Nombre de naissances en 5 ans de vie conjugale selon l'âge actuel de la femme dans la paroisse de Sainte-Croix à Varsovie en 1770-1799 (familles de type MF 1 et MF 2,%)<sup>a</sup>*

Liczba dzieci <i>Nombre d'enfants</i>	Wiek kobiety – <i>L'âge actuel de la femme</i>				
	20-24	25-29	30-34	35-39	40-
0	17	16	18	18	80
1	17	16	27	19	7
2	49	52	41	19	–
3	17	16	14	10	13
4	–	–	–	4	–
<b>Razem – Total</b>	100	100	100	100	100
Liczba kobiet <i>Nombre de femmes</i>	18	19	22	21	15
Liczba dzieci <i>Nombre d'enfants</i>	30	32	33	22	7
Dzieci/kobietę <i>Enfants/femme</i>	1,7	1,7	1,5	1,0	0,5

<sup>a</sup> Pominięto rodziny trwające mniej niż 5 lat – *Ont été éliminées les familles dont la durée d'union n'a pas atteint 5 années.*

rażna poprawa kompletności chrztów świętokrzyskich.

Potwierdzeniem tendencji limitowania urodzeń przez niektóre ze stołecznych par małżeńskich jest obserwacja wieku kobiet świętokrzyskich w chwili urodzenia ostatniego dziecka, por. rys. 24. Przeciętny wiek warszawianek przy ostatnim porodzie wyraźnie zależał od wieku, w którym zawarły one małżeństwo. Tymczasem w populacji niemaltuzjańskiej wiek kobiet w chwili przyjścia na świat ostatniego z potomstwa sytuował się zazwyczaj w wieku zbliżonym do ich przekwitania. Warszawianki, które zawierały małżeństwo przed 20 rokiem życia ostatnie dziecko miały w wieku 33 lat, a 38 lat, gdy ich wiek zamążpójścia sytuował się w przedziale 20-24 lat. Kobiety zamężne w starszym wieku np. z grupy 30-34 letnich o 8 lat później od najmłodszych odbywały swój ostatni poród<sup>21</sup>, por. rys. 24.

<sup>21</sup> Najmłodsze mieszkanki (poślubione przed 20 rokiem) Genewy, Rouen kończyły swoją prokreację w tym samym czasie co ich warszawskie rówieśnice, zaś starsze od 2 do 3 lat wcześniej niż miało to miejsce w rodzinach parafian świętokrzyskich, por. A. Perrenoud, *Variables...*, s. 160 n; J. P. Bardet, op. cit., s. 272. Zob. także M. Lachiver, op. cit., s. 173; P. Muzik, op. cit., s. 142; B. Garnot, *La „fécondité naturelle”...*, s. 93 n.

**Tabl. 42.** Średnia liczba dzieci według wieku zamążpójścia kobiety i czasu trwania małżeństwa w parafii Św. Krzyża w Warszawie w latach 1740-1799 (rodziny typu MF 1 i MF 2)<sup>a</sup>

*Nombre moyen d'enfants selon l'âge au mariage de la femme et la durée du mariage dans la paroisse de Sainte-Croix à Varsovie en 1740-1799 (familles de type MF 1 et MF 2)<sup>a</sup>*

Wiek zamążpójścia kobiety <i>L'âge au mariage de la femme</i>	Czas trwania małżeństwa – <i>Durée du mariage</i>									
	0 – 4		5 – 9		10 – 14		15 – 19		20 – 24	
	1740-1769	1770-1799	1740-1769	1770-1799	1740-1769	1770-1799	1740-1769	1770-1799	1740-1769	1770-1799
15 – 19	2,3	2,0	2,0	1,8	1,8	1,6	1,1	1,2	0,5	0,3
20 – 24	2,3	2,1	1,9	1,7	1,5	1,4	1,1	0,2	0,2	–
25 – 29	1,9	1,8	1,6	1,2	0,9	0,5	0,4	–	0,1	–
30 – 34	1,8	1,2	1,1	1,1	0,7	0,5	–	1,5	–	–
35 – 39	1,4	1,1	0,8	0,4	0,1	0,2	–	–	–	–
40 – 44	0,1	0,7	–	–	–	–	–	–	–	–

<sup>a</sup> Pominięto rodziny trwające mniej niż 5 lat – *Ont été éliminées les familles dont la durée d'union n'a pas atteint 5 années.*

### 3. Odstęp protogenetyczny

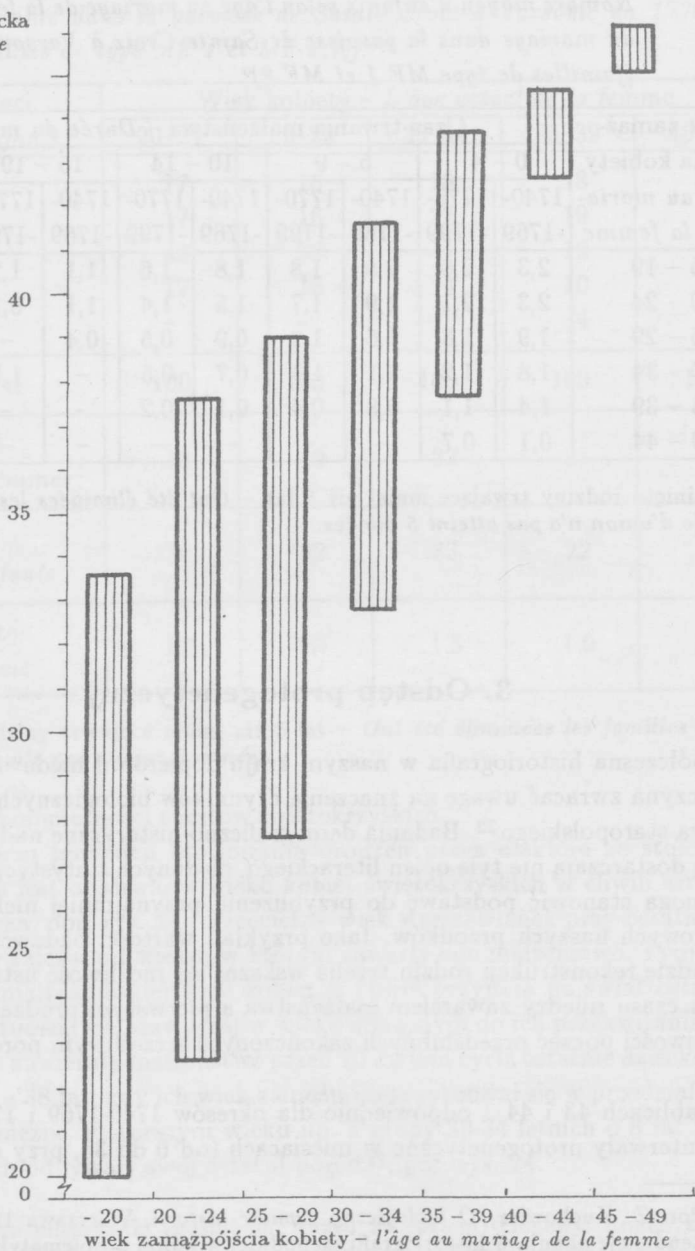
Współczesna historiografia w naszym kraju dopiero od niedawna i bardzo powoli zaczyna zwracać uwagę na znaczenie czynników biologicznych w życiu społeczeństwa staropolskiego<sup>22</sup>. Badania demograficzno-historyczne nad dawną rodziną miejską dostarczają nie tyle opisu literackiego, co danych statystycznych, ale także i one mogą stanowić podstawę do przybliżenia przynajmniej niektórych postaw obyczajowych naszych przodków. Jako przykład wartości badawczych tkwiących w metodzie rekonstrukcji rodzin trzeba wskazać na możliwość ustalenia nie tylko odstępu czasu między zawarciem małżeństwa a pierwszym urodzeniem, ale także częstotliwości poczęć przedślubnych zakończonych szczęśliwym porodem i chrztem dziecka.

W tablicach 43 i 44 odpowiednio dla okresów 1740-1769 i 1770-1799 zestawiono interwały protogenetyczne w miesiącach (od 0 do 36, przy czym wiersz 36

<sup>22</sup> Por. Z. Kuchowicz, *O biologiczny wymiar historii*, Warszawa 1985. Akurat odwrotne tendencje panują w historiografii zachodniej w której problematyka demograficzna zajmuje znaczące miejsce w tamtejszych publikacjach, np.: F. Braudela, *L'identité de la France*, t. 2: *Les hommes et les choses*, Paris 1986 czy wzmiankowaną już kilkakrotnie pracę P. Chaunu'ego, *Cywilizacja...*, s. 74-132 (roz. II – „Wymiary człowieka”).



wiek kobiety  
przy urodzeniu  
ostatniego dziecka  
l'âge de la mère  
à la dernière  
naissance



Rys. 24. Wiek kobiety przy urodzeniu ostatniego dziecka w rodzinach kompletnych w parafii Św. Krzyża w Warszawie w dobie Oświecenia.  
Age de la mère à la dernière naissance dans les familles complètes dans la paroisse de Sainte-Croix à Varsovie à l'époque des Lumières

**Tabl. 43.** Poczęcia przedślubne i odstępy między ślubem a urodzeniem pierwszego dziecka według wieku zamążpójścia kobiety w parafii Św. Krzyża w Warszawie w latach 1740-1769<sup>a</sup>

*Conception pré-nuptiales et intervalles entre mariage et première naissance selon l'âge au mariage de la femme dans la paroisse de Sainte-Croix à Varsovie en 1740-1769<sup>a</sup>*

Odstępy w miesiącach <i>Intervalles en mois</i>	Wiek zamążpójścia kobiety – <i>L'âge au mariage de la femme</i>					
	-20	20-24	25-29	30-34	35-	Ogółem
0	1	—	—	—	—	1
1	2	3	—	1	—	6
2	1	3	2	—	1	7
3	1	1	1	1	—	4
4	1	3	5	1	—	10
5	2	—	1	—	1	4
6	2	—	2	2	1	7
7	1	4	—	1	—	6
8	4	8	1	3	1	17
9	21	19	10	2	4	56
10	13	19	13	2	—	47
11	12	9	7	1	1	30
12	12	8	—	5	4	29
13	11	7	4	2	2	26
14	2	2	1	1	—	6
15	4	1	5	1	2	13
16	7	2	1	—	1	11
17	4	3	4	—	—	11
18	—	4	—	—	2	6
19	3	1	—	1	—	5
20	2	—	1	1	1	5
21	1	3	—	1	—	5
22	2	1	1	—	—	4
23	—	—	—	1	1	2
24	2	1	1	—	—	4
25	—	2	—	—	—	2
26	—	—	—	—	—	—
27	4	2	—	—	—	6
28	2	2	2	—	1	7
29	4	2	1	—	—	7
30	1	2	1	—	1	5
31	—	1	—	—	—	1
32	—	—	—	—	—	—
33	—	—	—	—	—	—
34	2	—	1	—	—	3
35	—	—	—	—	—	—
36	4	4	4	4	1	17
Ogółem 0-7 – <i>Total</i>	11	14	11	6	3	45
Ogółem 0-36 – <i>Total</i>	128	117	69	31	25	370
% poczęć przedślubnych <i>conceptions pré-nuptiales</i>	8,6	12,0	15,9	19,4	12,0	12,1

<sup>a</sup> Pominęto: rodziny bezdzietne; rodziny, które trwały mniej niż 5 lat; rodziny z nieokreślonym wiekiem zamążpójścia kobiety – *Ont été éliminées: les familles stériles; les familles dont la durée d'union n'a pas atteint 5 années; les familles pour lesquelles l'âge de la mère au mariage est indéterminé.*

**Tabl. 44.** Poczęcia przedślubne i odstępy między ślubem a urodzeniem pierwszego dziecka według wieku zamążpójścia kobiety w parafii Św. Krzyża w Warszawie w latach 1770-1799<sup>a</sup>

*Conception prénuptiales et intervalles entre mariage et première naissance selon l'âge au mariage de la femme dans la paroisse de Sainte-Croix à Varsovie en 1770-1799<sup>a</sup>*

Odstępy w miesiącach <i>Intervalles en mois</i>	Wiek zamążpójścia kobiety – <i>L'âge au mariage de la femme</i>					Ogółem
	-20	20-24	25-29	30-34	35-	
0	2	4	2	1	–	9
1	1	–	3	–	1	5
2	2	1	3	–	–	6
3	1	2	1	1	–	5
4	5	5	2	1	1	14
5	2	4	1	–	–	7
6	5	6	1	–	–	12
7	3	9	3	3	–	18
8	10	13	5	1	3	32
9	13	17	10	4	3	47
10	16	15	6	4	3	44
11	16	10	3	3	5	37
12	14	13	5	2	1	35
13	13	12	4	–	–	29
14	7	7	3	1	–	18
15	5	5	3	–	–	13
16	9	3	2	–	–	15
17	5	7	3	–	2	17
18	5	2	1	1	2	11
19	–	3	3	–	–	6
20	1	–	2	1	–	4
21	5	4	1	1	–	11
22	3	2	1	–	1	7
23	2	3	2	1	2	10
24	5	4	1	–	–	10
25	4	2	1	1	1	9
26	3	2	1	1	–	7
27	4	3	2	–	–	9
28	2	3	–	1	1	7
29	1	2	1	2	–	6
30	1	1	2	–	–	4
31	1	–	1	1	–	3
32	2	–	1	–	–	3
33	1	1	1	1	–	4
34	–	1	–	–	–	1
35	–	–	–	1	–	1
36	7	2	3	4	1	17
Ogółem 0-7 – <i>Total</i>	21	31	16	6	2	76
Ogółem 0-36 – <i>Total</i>	176	168	84	37	28	493
% poczęć przedślubnych <i>conceptions prénuptiales</i>	11,9	18,5	19,0	16,2	7,1	15,4

<sup>a</sup> Pominięto: rodziny bezdzietne; rodziny, które trwały mniej niż 5 lat; rodziny z nieokreślonym wiekiem zamążpójścia kobiety – *Ont été éliminées: les familles stériles; les familles dont la durée d'union n'a pas atteint 5 années; les familles pour lesquelles l'âge de la mère au mariage est indéterminé.*

obejmuje przerwy 36 miesięcy i więcej) według wieku zamążpójścia matek. Jako poczęcia przedślubne zakwalifikowano dzieci urodzone przed upływem 8 miesięcy od daty zawarcia związku. Liczby ujęte w obu zestawieniach wskazują dobitnie na spore rozpowszechnienie w parafialnej społeczności świętokrzyskiej stosunków przedmażeńskich, większe w czasach stanisławowskich – 15,4% poczęć przedślubnych w stosunku do 12,1% w dobie późnosaskiej<sup>23</sup>. Szczególnie jednak interesujące wydają się być wielkości tego odsetka obserwowane z uwagi na wiek matki w chwili zawarcia małżeństwa. W pierwszym z wyróżnionych okresów odsetki poczęć przedmażeńskich rosły wraz z wiekiem kobiety do 34 roku życia (tabl. 43), w drugim nieco krócej, do 29 lat (tabl. 44). Zwraca uwagę, że dziewczyny warszawskie wychodzące za mąż w latach 1740-1769 w wieku 25-34 lat dwukrotnie więcej miały takich poczęć niż najmłodsze<sup>24</sup>. Z kolei w następnym trzydziestoleciu największy wzrost poczęć przedślubnych zanotowano w dwóch pierwszych grupach wiekowych matek: do 20 lat – o 38% i 20-24 lata – aż o 54%, zaś w dwóch najstarszych nastąpił spadek.

Wysoki odsetek poczęć przedmażeńskich, zwłaszcza u kobiet później zakładających rodziny w okresie panowania Augusta III, wskazywałyby na swobodniejsze postawy seksualne starszych warszawianek. W tamtych czasach, kiedy większość kobiet wychodziła za mąż w wieku niewiele przekraczającym 21-23 lata, ich szanse matrymonialne malały raptownie z każdym rokiem po przekroczeniu trzydziestki. Stąd zapewne częstsze podejmowanie przez starsze kobiety pożycia przedmażeńskiego, które mogło mieć na celu także przyspieszenie (przez wymuszenie na ojcu poczętego dziecka) wyjścia za mąż.

Wskazując na rozmiary zjawiska poczęć przedślubnych w zrekonstruowanych rodzinach parafian świętokrzyskich można spróbować zastąpić przyjęte dwa okresy

---

<sup>23</sup> W dotychczasowej literaturze polskiej jak dotąd brak danych porównawczych dla XVIII stulecia. W rodzinach staromiejskiej Warszawy ale w XVII w. stanowiły one 12,8%, por. *Sprawozdanie z konferencji poświęconej zastosowaniu technik komputerowych w badaniach demograficzno-historycznych XVII i XVIII w.*, PDP, t. 17, 1987, s. 269. W małopolskiej parafii Bejsce w 1 poł. XIX w. niespełna 6%, por. E. Piasecki, R. Wrona, *O sezonowości urodzeń*, „Materiały i Prace Antropologiczne”, t. 95, 1978, s. 161; natomiast odsetek (26,1) dla schyłku XVIII w. podany przez K. Górna, *Analiza demograficzna metryk dolnośląskiej parafii Rzęsznik z lat 1794-1874*, PDP, t. 17, s. 200 został obliczony nieprawidłowo, albowiem autorka jako poczęcia przedślubne zakwalifikowała dzieci urodzone przed 266 dniem od daty ślubu, a nie jak powszechnie przyjęto w ciągu pierwszych 7 miesięcy, por. L. Henry, op. cit., s. 107.

<sup>24</sup> W Rouen nieco odmiennie, kobiety po 30-ce charakteryzowały się mniejszym odsetkiem takich poczęć (18) niż młodsze: 15-19 letnie – 21, 20-24 letnie – aż 27 (J. P. Bardet, op. cit., s. 326); w Lyonie – 10% (M. Garden, *Lyon et les Lyonnais au XVIIIe siècle*, Paris 1970, s. 102); w Meulan – 12% (M. Lachiver, op. cit., s. 174 n); w Caen – 14% (J. P. Perrot, op. cit., s. 862); w Genewie – 17,7% (A. Perrenoud, *Variables...*, s. 158 n); w Domazlicach – 11-13% (P. Muzik, op. cit., s. 144). Charakterystyczne, że rozmiary poczęć przedmażeńskich wśród burżuazji francuskiej (J. P. Bardet), jak i genewskiej (A. Perrenoud) były dwukrotnie i więcej mniejsze niż w środowisku robotników najemnych czy sklepikarzy.

**Tabl. 45.** Poczęcia przedślubne według wieku zamążpójścia kobiety w parafii Św. Krzyża w Warszawie w latach 1740-1799 (%)<sup>a</sup>

*Conceptions prénuptiales selon l'âge au mariage de la femme dans la paroisse de Sainte-Croix à Varsovie en 1740-1799 (%)<sup>a</sup>*

Okres zawarcia małżeństwa <i>Période de mariage</i>	Wiek zamążpójścia kobiety <i>L'âge au mariage de la femme</i>					Ogółem <i>Total</i>
	-20	20-24	25-29	30-34	35-	
1740-1744	11,1	18,2	-	-	-	13,6
1745-1749	-	-	10,0	50,0	-	6,1
1750-1754	6,3	5,9	25,0	-	-	7,0
1755-1759	9,1	15,0	6,3	14,3	-	10,3
1760-1764	9,7	16,0	20,0	9,1	16,7	14,0
1765-1769	9,4	12,1	23,5	40,0	12,5	14,9
1770-1774	9,5	15,2	11,1	20,0	12,5	12,3
1775-1779	14,5	30,3	33,3	40,0	-	21,8
1780-1784	15,2	21,6	16,1	7,1	-	16,4
1785-1789	9,5	6,5	16,7	-	-	8,7
1790-1794	-	14,3	20,0	22,2	-	12,5
1795-1799	-	16,7	100,0	-	50,0	21,4
1740-1799	10,5	15,8	17,6	17,6	9,4	14,0

<sup>a</sup> Pominięto: rodziny bezdzietne; rodziny, które trwały mniej niż 5 lat; rodziny z nieokreślonym wiekiem zamążpójścia kobiety. *Ont été éliminées: les familles stériles; les familles dont la durée d'union n'a pas atteint 5 années; les familles pour lesquelles l'âge de la mère au mariage est indéterminé.*

trzydziestoletnie grupowaniem pięcioletnim, celem nie tylko wydobycia panującej ogólnej tendencji, ale również szczegółowszych uwarunkowań. Uzyskane tą drogą wskaźniki procentowe dowodzą największego wzrostu poczęć przedmałżeńskich przede wszystkim w następujących pięcioleciach: 1740-1744, 1765-1769, 1775-1779, 1780-1784, 1795-1799<sup>25</sup>, por. tabl. 45. Pozwalają one dojść do wniosku, że w zakresie rozmiarów natężenia zaprezentowanego zjawiska istnieje na ogół pewna prawidłowość.

Otóż większe rozpowszechnienie stosunków przedmałżeńskich w środowisku miejskim obserwujemy zdecydowanie w latach klęsk elementarnych, perturbacji ekonomicznych, dezorganizujących bądź poważnie zakłócających funkcjonowanie nie

<sup>25</sup> W tych latach mieszkańców nękały zwłaszcza różnorodne choroby epidemiczne, doskwierał im nieraz głód spowodowany nieurodzajami i panującą drożyzną w stolicy, por. S. Siegel, *Ceny w Warszawie w latach 1701-1815*, Lwów 1936, s. 55.

tylko komórek rodzinnych, ale i ludności żyjącej poza tymi strukturami<sup>26</sup>. Zarówno wzrost jak i rozmiary poczęć przedślubnych u młodszych warszawianek w ostatnim trzydziestolecu XVIII w. nie jest czymś wyjątkowym, mieści się on w europejskiej liberalizacji zachowań w stosunku do spraw seksu i słabnięcia tradycyjnej moralności jeszcze przed rewolucją francuską 1789 r.<sup>27</sup>

Podobnie jak to było z dziećmi nieślubnymi, także w stosunkach przedmażeńskich zakończonych urodzeniem dziecka widać duże zróżnicowanie między miastem a wsią. Stosunkowo na ogół rzadkie w środowisku wiejskim (ok. 5%), w mniejszych miastach podwajają się, w dużych oscylują na poziomie 20%, a tuż przed rewolucją francuską są jeszcze wyższe<sup>28</sup>.

Rozpatrując owe problemy musimy jednakże każdorazowo odwoływać się i rozpoznawać panujące w badanym społeczeństwie praktyki i zwyczaje matrymonialne. Zapominanie o nich i operowanie jedynie suchą statystyką może bowiem prowadzić do nieporozumień. Stwierdzone przez P. Lasletta ogromne rozmiary poczęć przedmażeńskich w nowożytnym społeczeństwie angielskim (25% w pierwszej połowie XVIII w., ponad 35% w drugiej) wcale nie muszą dowodzić, jak wskazał autor, bezładu seksualnego na Wyspach Brytyjskich, lecz istnienia innej formy narzeczeństwa, niezależnego od późniejszego ślubu. Co więcej nawet po ślubie odejście młodej do domu męża nie następowało od razu, lecz dopiero po paru tygodniach. Zdaniem uczonego angielskiego młodzi utrzymywali stosunki seksualne już po zawarciu oficjalnego kontraktu narzeczeństwa, a przed ceremonią ślubną, stąd tak duże liczby dzieci przychodzących na świat wkrótce po zawarciu związku w kościele – było to „cudzołóstwo z własną żoną”.<sup>29</sup>

Na podstawie danych zaprezentowanych w tablicach 43 i 44 obliczono dla obu okresów średnie odstępów czasu między zawarciem małżeństwa a pierwszym urodzeniem. I tak w dobie późnosaskiej pierwsze dziecko w zrekonstruowanych rodzinach warszawskich przychodziło na świat po upływie 13,9 miesiący, zaś w czasach stanisławowskich po 14,4 miesiący (uwzględniając poczęcia przedślubne)<sup>30</sup>. Przeciętny zatem interwał protogenetyczny w małżeństwach parafian świętokrzy-

---

<sup>26</sup> Por. uwagi A. Wyrobisza, *Rodzina w mieście doby przedprzemysłowej a życie gospodarcze. Przegląd badań i problemów*, PH, t. 77, 1986, z. 2, s. 316, a także A. Karpińskiego, *Biedota miejska wobec zaraz i innych klęsk żywiołowych w Warszawie w latach 1526-1655*, „Rocz. Warszawski”, t. 16, 1981, s. 115.

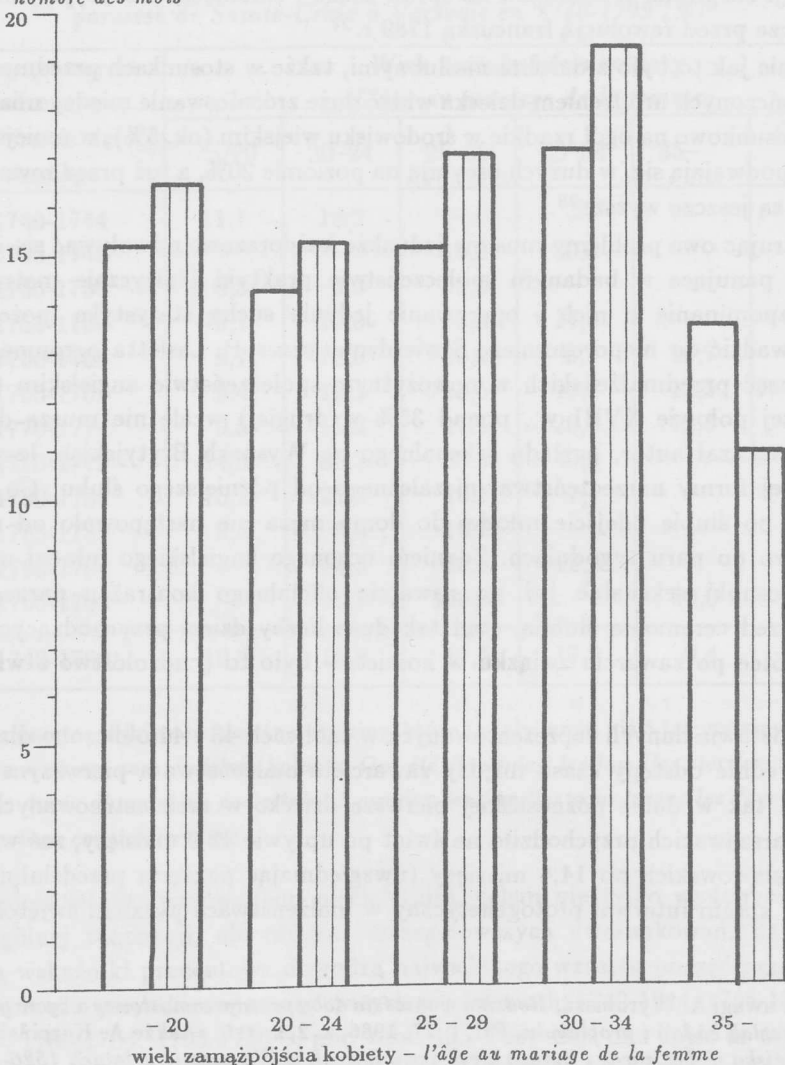
<sup>27</sup> Por. J. Delumeau, *Reformy chrześcijańskie w XVI i XVII w.*, t. 1: *Katolicyzm między Lutrem a Wolterem*, Warszawa 1986, s. 259-294.

<sup>28</sup> Obfite dane dla wsi i małych miast Francji przytacza J. Dupâquier, *La population rurale du Bassin parisien à l'époque de Louis XIV*, Paris 1979, s. 368 nn.

<sup>29</sup> P. Laslett, *Family life and illicit love in earlier generations. Essays in historical sociology*, Cambridge 1977, s. 129 nn.

<sup>30</sup> Z pominięciem poczęć przedmażeńskich odpowiednio po upływie 15,1 i 16 miesięcy.

liczba miesięcy  
nombre des mois



Rys. 25. Średnie odstępy protogenetyczne w rodzinach mających troje i więcej dzieci według wieku zamążpójścia kobiety w parafii Św. Krzyża w Warszawie w l. 1740-1799

*Intervalles moyennes entre mariage et première naissance selon l'âge au mariage de la femme dans les familles de trois enfants et plus dans la paroisse de Sainte-Croix à Varsovie en 1740-1799*



małżeństwa zawarte w l. 1740-1769 - mariages contractés en 1740-1769

małżeństwa zawarte w l. 1770-1799 - mariages contractés en 1770-1799

skich był podobny jak w rodzinach zachodnich<sup>31</sup>.

Aby uchwycić pewne cechy biologiczne płodności warszawskich kobiet obliczono także średnie odstępy protogenetyczne według wieku zamążpójścia matki, por. rys. 25. Rozpatrując kolejno długość tej przerwy należy stwierdzić, że najkrótszą w obu trzydziestoleciami znajdujemy nie w grupie najmłodszych warszawianek, lecz najstarszych – po 35 roku oraz w wieku 20-24 lat. Najbardziej jednak uderzające jest wydłużenie interwału protogenetycznego we wszystkich grupach wiekowych matek, które wyszły za mąż w czasach stanisławowskich, z wyjątkiem ostatniego. W tej najstarszej grupie kobiet ponad 35 letnich przerwa protegenetyczna nie tylko że nie wzrosła, ale wprost przeciwnie nawet zmalała<sup>32</sup>. Biorąc pod uwagę, iż otrzymano ją na wyjątkowo szczypląj podstawie (4 rodziny z 1740-1769 i 7 rodzin z 1770-1799), trudno o jednoznaczne stwierdzenie, choć nasuwa się pytanie czy nie mogło to być przejawem dążenia do jak najpośpieszniejszego spożytkowania poważnie ograniczonych już zdolności prokreacyjnych kobiety, partnerka zbliżała się bowiem do „czterdziestki”. Nie ryzykując szerszych wniosków na podstawie rysunku 25 można stwierdzić, że badanie odstępów między ślubem a przyjściem na świat pierwszego dziecka w rodzinach parafian świętokrzyskich ujawniło nieco mniejszą płodność najmłodszych mężatek mniej niż 20 letnich.

#### 4. Odstępy intergenetyczne

Zagadnienie długości przerw między kolejnymi urodzeniami (zwanymi intergenetycznymi) jest jednym z ważniejszych elementów, które może przybliżyć nam postawy prokreacyjne panujące w dawnych rodzinach<sup>33</sup>. Na ogół bowiem panuje

<sup>31</sup> W rodzinach Starej Warszawy pierwsze dziecko przychodziło na świat w 42,8% rodzin po upływie 8-12 miesięcy, w 28,3% po 13-24 miesiącach, zaś u 16,8% po dwóch i więcej latach (por. *Sprawozdanie...*, s. 269); W Meulan – 14,6 miesięcy w l. 1740-1789 i 18,1 miesięcy w l. 1790-1839 (M. Lachiver, op. cit., s. 178); w Lucernie – 16,2 miesięcy w l. 1786-1795 i 13,5 miesięcy w Koblencji, ale łącznie z poczęciami przedślubnymi (E. François, *La population de Coblençe au XVIIIe siècle. Déficit démographique et immigration dans une ville de résidence*, Annales DH, 1975, s. 300); w Caen dla wszystkich rodzin 14,8 miesięcy, w rodzinach kompletnych katolików dłuższe (17,8) niż u protestantów – 15,5 miesięcy (J. C. Perrot, op. cit., s. 871 n).

<sup>32</sup> Podobnie w Rouen, gdzie w małżeństwach zawartych w l. 1760-1789 interwały protogenetyczne dla matek 15-19 i 20-24 letnich wzrosły z 17,7 do 19 i z 14,7 do 16,1 miesięcy w stosunku do rodzin powstałych w l. 1730-1759, zaś dla matek 25-29 i 30-35 letnich spadek z 15,1 do 14,6 oraz z 16,7 do 15,3 miesięcy, por. J. P. Bardet, op. cit., t. 2, s. 138. Zróżnicowanie interwałów zależnie od struktury socjo-ekonomicznej w Genewie podaje A. Perrenoud, *Variables...*, s. 159, u najbogatszych 13,5 miesięcy i 15,2 miesięcy u najemnych robotników fizycznych, a najkrótsze w rodzinach rzemieślniczych – 12 miesięcy.

<sup>33</sup> Por. opinie J. Dupâquiera, M. Lachivera, op. cit., s. 1398 nn; H. Leridona, op. cit., s. 26 nn; A. Perrenouda, *Espacement...*, s. 65 nn, czy E. A. Wrigley'a – zob. P. Chaunu, op. cit., s. 80.



przekonanie że nie są one niezależne od jakiegokolwiek chęci kontroli. Do elementów, które wpływają na długość interwałów intergenetycznych niezależnie od praktyk społecznych historycy są skłonni zaliczyć m.in.: sposoby odżywiania, zmęczenie fizyczne i psychiczne, częstotliwość stosunków seksualnych, nieumyślne poronienia<sup>34</sup>. Dla pierwszego okresu znamy długość 2691 przerw międzyporodowych, dla następnego (1770-1799) – 2390. Średni odstęp między kolejnymi urodzeniami w małżeństwach zawartych w czasach późnosaskich wynosił dokładnie 25,8 miesięcy i niewiele różnił się od przeciętnego interwału z doby stanisławowskiej – 26,1 miesięcy. Można zatem przyjąć, że w stołecznych rodzinach urodzenia żywe w XVIII stuleciu przypadały przeciętnie co dwa lata<sup>35</sup>.

W środowisku historyków-demografów trwa spór o wpływ zjawiska karmienia piersią na prawdopodobieństwo ponownego zapłodnienia<sup>36</sup>. Zanim zostanie on rozstrzygnięty podkreślmy, że w świetle zgromadzonej obfitej dokumentacji rodzin świętokrzyskich, obserwujemy w obu okresach redukcję długości przerw międzyporodowych w wypadku zgonów niemowląt. W zrekonstruowanych rodzinach warszawskich przeciętny odstęp intergenetyczny w latach 1740-1769 wynosił 24,6 miesięcy, w następnym trzydziestoleciu – 26,3 miesięcy, jeżeli dziecko poprzednie (urodzone na początku odstępu) przeżyło ponad jeden rok, por. tabl. 46 i 47. Natomiast tylko 20,4 (1740-1769) i 20,6 miesięcy (1770-1799), jeżeli poprzednie dziecko zmarło w niemowlęctwie.

Nie mamy wielu dowodów na masowe korzystanie przez warszawskie pary małżeńskie z instytucji mamek, powszechnie funkcjonującej w społecznościach zachodnich miast doby przedprzemysłowej. Na kilka tysięcy rodzin odnotowanych w spisie parafialnym z 1791 r. spotykamy nieliczne tylko wzmianki o mamkach. Trudno także przyjąć w świetle braku źródeł hipotezę o wysyłaniu noworodków na wykarmienie do podwarszawskich wsi<sup>37</sup>. Wydaje się zatem, że gdy poprzednie dziecko w rodzi-

<sup>34</sup> Por. rozważania E. A. Wrigley'a przytoczone przez P. Chaunu, op. cit., s. 80 nn.

<sup>35</sup> W siedemnastowiecznej Warszawie były one stosunkowo krótkie od 16 do 26 miesięcy, (*Sprawozdanie...*, s. 269); dłuższe – 2,6 roku w Wieleniu nad Notecią (E. Brodnicka, *Ludność parafii Wielień nad Notecią w drugiej połowie XVIII w.*, PDP, t. 3, 1970, s. 188); w rodzinach łomżyńskich zrekonstruowanych przez I. Gieysztorową – co 2 lata, ale były także pary o trzyletnim cyklu rozrodczym (*Sprawozdanie...*, s. 274); również trzyletnie w rodzinach wiejskich (E. Piasecki, *Charakterystyka demograficzna dawnej rodziny polskiej*, PDP, t. 14, 1983, s. 110). Trzy czwarte rodzin mogunckich z lat 1700-1770, podobnie jak i w Oppenheimie (katolickie) miało interwały krótsze od 30- miesięcy (E. François, *Annales ESC*, t. 43, 1988. nr 1, s. 228 n); dla rodzin w innych miastach zachodnich zob. literaturę cytowaną w przypisie 31.

<sup>36</sup> Por. I. Gieysztorowa, *Rodzina...*, s. 168, A. Wyczański, *Spóeczeństwo*, (w:) *Polska w epoce Odrodzenia*, pod red. A. Wyczańskiego, wyd. 2, Warszawa 1986, s. 227 n.; szerzej na ten temat zwłaszcza D. Mac Laren, *Marital Fertility and Lactation 1570-1720*, (w:) *Women in English Society 1500-1800*, pod red. M. Prior, Londres-New York 1985, s. 22 nn.

<sup>37</sup> Natomiast z instytucji wiejskich mamek szeroko korzystał szpital Dzieciątka Jezus, który oddawał na wykarmienie porzucone niemowlęta, por. Z. Podgórska-Klawe, *Szpital warszawskie 1388-1945*, Warszawa 1975, s. 112.

**Tabl. 46.** Odstępny intergenetyczne według losu poprzedniego dziecka w rodzinach w parafii Św. Krzyża w Warszawie w latach 1740-1769<sup>a</sup>

*Intervalles intergénésiques selon le destin de l'enfant précédent dans la paroisse de Sainte-Croix à Varsovie en 1740-1769<sup>a</sup>*

Odstępy w miesiącach <i>Intervalles en mois</i>	Urodzenia - Naissances					
	Poprzednie dziecko zmarło w ciągu 365 dni <i>Décédés à 365 jours</i>		Poprzednie dziecko przeżyło 365 dni <i>Survivants à 365 jours</i>		Los poprzedniego dziecka nieznan <sup>b</sup> <i>Inconnus<sup>b</sup></i>	
	Liczba <i>Nombre</i>	%	Liczba <i>Nombre</i>	%	Liczba <i>Nombre</i>	%
przed 9	1	0,5	1	0,4	5	0,3
9	2	0,9	2	0,8	2	0,1
10	3	1,4	3	1,2	15	0,9
11	10	4,8	8	3,3	37	2,2
12	11	5,2	3	1,2	59	3,5
13	18	8,6	3	1,2	58	3,5
14	15	7,1	3	1,2	67	4,0
15	15	7,1	5	2,1	51	3,1
16	15	7,1	11	4,6	53	3,2
17	7	3,3	10	4,1	79	4,7
18	7	3,3	8	3,3	50	3,0
19	10	4,8	5	2,1	68	4,1
20	7	3,3	5	2,1	71	4,3
21	9	4,3	11	4,6	81	4,9
22	9	4,3	17	7,1	68	4,1
23	9	4,3	10	4,1	72	4,3
24	3	1,4	17	7,1	109	6,9
25	7	3,3	7	2,9	64	3,8
26	6	2,9	15	6,2	79	4,7
27	4	1,9	8	3,3	67	4,0
28	4	1,9	17	7,1	63	3,8
29	1	0,5	6	2,5	58	3,5
30	6	2,9	12	5,0	41	2,5
31	1	0,5	7	2,9	44	2,6
32	3	1,4	4	1,7	39	2,3
33	1	0,5	5	2,1	36	2,2
34	6	2,9	4	1,7	24	1,4
35	3	1,4	7	2,9	20	1,2
36	-	-	-	-	10	0,6
ponad 36	17	8,2	27	11,2	179	10,7
Razem - Total	210	100	241	100	1669	100
Ogółem miesiące <i>Total de mois</i>	4290		5919			
Średni - Moyen	20,4		24,6			

<sup>a</sup> Pominięto rodziny bezdzietne i te, które miały mniej niż dwoje dzieci - *Ont été éliminées les familles stériles et celles de moins deux enfants.*

<sup>b</sup> Przez los nieznan rozumie się, iż przeżycie lub śmierć dziecka nie są odnotowane w żadnym akcie - *Par destin inconnu on entend que la survie ou les décès de l'enfant n'est attesté par aucun acte relevé.*

**Tabl. 47.** Odstępny intergenetyczny według losu poprzedniego dziecka w rodzinach w parafii Św. Krzyża w Warszawie w latach 1770-1799<sup>a</sup>  
*Intervalles intergénésiques selon le destin de l'enfant précédent dans la paroisse de Sainte-Croix à Varsovie en 1770-1799<sup>a</sup>*

Odstępy w miesiącach <i>Intervalles en mois</i>	Urodzenia - Naissances					
	Poprzednie dziecko zmarło w ciągu 365 dni <i>Décédés à 365 jours</i>		Poprzednie dziecko przeżyło 365 dni <i>Survivants à 365 jours</i>		Los poprzedniego dziecka nieznan <sup>b</sup> <i>Inconnus<sup>b</sup></i>	
	Liczba <i>Nombre</i>	%	Liczba <i>Nombre</i>	%	Liczba <i>Nombre</i>	%
przed 9	7	1,7	-	-	7	0,4
9	4	1,0	1	0,3	1	0,1
10	12	2,9	4	1,3	9	0,8
11	23	5,5	1	0,3	26	2,3
12	25	6,0	5	1,6	35	3,1
13	24	5,7	7	2,3	30	2,7
14	22	5,3	7	2,3	28	2,5
15	29	6,9	6	1,9	35	3,1
16	23	5,5	5	1,6	34	3,0
17	23	5,5	3	1,0	35	3,1
18	16	3,8	10	3,2	48	4,2
19	20	4,8	13	4,2	44	3,9
20	14	3,4	10	3,2	42	3,7
21	19	4,5	9	2,9	48	4,2
22	9	2,1	18	5,8	42	3,7
23	10	2,4	17	5,6	53	4,7
24	13	3,1	13	4,2	101	8,9
25	13	3,1	21	6,8	46	4,1
26	9	2,1	10	3,2	52	4,6
27	9	2,1	14	4,6	48	4,2
28	4	1,0	10	3,2	39	3,5
29	10	2,4	7	2,3	49	4,3
30	6	1,4	13	4,2	35	3,1
31	10	2,4	10	3,2	30	2,7
32	8	1,9	10	3,2	32	2,8
33	6	1,4	9	2,9	19	1,7
34	6	1,4	3	1,0	19	1,7
35	9	2,1	8	2,6	12	1,0
36	-	-	-	-	10	0,9
ponad 36	36	8,6	65	21,1	123	10,9
Razem - Total	419	100	309	100	1130	100
Ogółem miesiące <i>Total de mois</i>	8636		8130			
Średni - Moyen	20,6		26,3			

<sup>a</sup> Pominięto rodziny bezdzietne i te, które miały mniej niż dwoje dzieci - *Ont été éliminées les familles stériles et celles de moins de deux enfants.*

<sup>b</sup> Przez los nieznan rozumie się, iż przeżycie lub śmierć dziecka nie są odnotowane w żadnym akcie - *Par destin inconnu on entend que la survie ou le décès de l'enfant n'est attesté par aucun acte relevé.*

**Tabl. 48.** Trzy pierwsze interwały w rodzinach mających troje i więcej dzieci według wieku zamążpójścia kobiety w parafii Św. Krzyża w Warszawie w latach 1740-1799<sup>a</sup>

*Trois premiers intervalles dans les familles de trois enfants et plus selon l'âge au mariage de la femme dans la paroisse de Sainte-Croix à Varsovie en 1740-1799<sup>a</sup>*

Wiek zamążpójścia kobiety <i>L'âge au mariage de la femme</i>	Liczba rodzin <i>Nombre de familles</i>	Odstępy w miesiącach <i>Intervalles en mois</i>		
		0 - 1	1 - 2	2 - 3
1740 - 1769				
- 20	100	15,2	23,6	26,1
20 - 24	83	14,2	22,9	24,9
25 - 29	45	15,1	25,3	24,6
30 - 34	17	17,1	22,7	27,0
35 -	7	13,5	25,9	28,5
1770 - 1799				
- 20	115	16,4	23,8	26,1
20 - 24	94	15,2	22,7	26,9
25 - 29	45	17,0	23,8	25,3
30 - 34	15	19,2	21,7	23,7
35 -	4	10,9	20,1	34,1

<sup>a</sup> Pominięto rodziny z poczęciami przedślubnymi - *Ont été éliminées les familles ayant eu une conception pré-nuptiale.*

nach stołecznych utrzymywało się przy życiu ponad rok - było karmione piersią przez matkę - wówczas obserwujemy wydłużanie się następnego interwału<sup>38</sup>.

Jak już podkreślano, więcej informacji możemy uzyskać porównując odstępy intergenetyczne u kobiet wychodzących za mąż w różnym wieku. Bliższa analiza liczb zawartych w tablicy 48 dla pierwszego interwału międzyporodowego u małżeństw zawartych w czasach późnosaskich nie wykazuje większych zależności między wiekiem matki i jego długością. Tak na przykład drugie dziecko w rodzinach stołecznych przychodziło na świat w 23 miesiące po pierwszym, zarówno w grupie matek młodych 20-24 letnich jak i starszych 30-34 letnich. Natomiast drugi interwał międzyporodowy u kobiet wcześniej wstępujących w związki małżeńskie (poniżej 20 lat) był zawsze dłuższy niż przerwy u kobiet z dwóch następnych grup wiekowych.

<sup>38</sup> Podobnie J. C. Perrot, op. cit., s. 873; A. Perrenoud, *Variables...*, s. 170; J. P. Bar-det, op. cit., s. 298 nn.; D. Mac Laren, op. cit., s. 39 n.

Zasadniczo możemy także mówić o związku między wiekiem zamążpójścia matki i długością przerwy między drugim i trzecim porodem, albowiem im później zakładają one rodziny tym ów odstęp wydłuża się z blisko 25 miesięcy u kobiet przed trzydziestką do 27-29 miesięcy u trzydziestoparoletnich.

Średnie obliczone dla małżeństw z okresu 1770-1799 jeśli chodzi o pierwszą przerwę intergenetyczną, zdają się wskazywać na zupełnie inną tendencję, a mianowicie wraz ze wzrostem wieku zamążpójścia kobiety ich długość nie wzrasta, ale wręcz maleje. Podobnie rzecz się dzieje z interwałem między urodzeniem 2 i 3 dziecka. Jedyne dla grupy kobiet, które przekroczyły w chwili ślubu granicę 35 roku życia, długość drugiego odstępu intergenetycznego wzrosła do blisko 3 lat.

Na ogół przyjmuje się, że w miarę upływu lat trwania małżeństwa i liczebności potomstwa, przerwy międzyporodowe stopniowo wzrastają<sup>39</sup>. W badaniach demograficzno-historycznych obserwację rozkładu odstępu intergenetycznych przeprowadza się zazwyczaj na podstawie rodzin wielodzietnych, tj. z sześciorgiem i więcej potomstwa, z wyraźnym wskazaniem nie tylko na interwały między pierwszymi dziećmi, ale także na trzy ostatnie.

Zmniejszająca się liczba rodzin wraz z rosnącą liczbą dzieci powoduje jednakże zwężenie kręgu badanych kobiet na korzyść tych, które miały najliczniejsze potomstwo, ale które charakteryzowały się zarazem krótszymi odstępami międzyporodowymi. Obliczanie średnich przerw intergenetycznych w ten sposób prowadziło do nadawania ostatnim interwałom wyraźnie krótszych okresów trwania, sugerujących zarazem wzrost płodności w miarę wzrostu liczby urodzeń, co jest oczywiście nieprawdą.

Chcąc zatem uzyskać bardziej obiektywny obraz wpływu kolejnych urodzeń na długość przerw międzyporodowych w stosunku do każdej wielkości rodziny postąpiono w sposób następujący. Dwa pierwsze i trzy ostatnie interwały obliczono w oparciu o wszystkie rodziny mające 6 i więcej dzieci. Trzeci z odstępu już na podstawie rodzin z 7 potomstwa, zaś czwarty na podstawie rodzin z ośmiorgiem dzieci. W ten sposób np. 3, 4, 5, interwał w rodzinach z sześciorgiem potomstwa, czy 4, 5, 6, odstęp w rodzinach mających o jedno dziecko więcej, zostały w tabelicy 49 zakwalifikowano jako przedprzedostatnie, przedostatnie i ostatnie odstępy intergenetyczne.

Uzyskane informacje o rozkładzie przerw międzyporodowych w rodzinach parafian świętokrzyskich w czasach późnosaskich potwierdzają nieduży, ale od trzeciego interwału systematyczny wzrost ich długości w miarę kolejnych porodów. W następnym trzydziestoleciu nie obserwujemy aż takiej regularności. Warto jednak zwrócić uwagę że generalnie poza ostatnim porodem wszystkie wcześniejsze następowały po dłuższej przerwie niż w latach 1740-1769. To ostatnie stwierdzenie ma dla nas szczególne znaczenie. Zaprezentowany bowiem rozkład interwałów w stołecznych rodzinach czasów Oświecenia poświadcza z jednej strony, iż nie wszystkie,

<sup>39</sup> Por. R. Pressat, op. cit., s. 298 n; I. Gieysztorowa, *Wstęp...*, s. 256.

**Tabl. 49.** Porównanie przeciętnych odstępów intergenetycznych w rodzinach mających 6 i więcej dzieci w parafii Św. Krzyża w Warszawie w latach 1740-1799

*Comparaison des intervalles dans les familles de 6 enfants et plus dans la paroisse de Sainte-Croix à Varsovie en 1740-1799*

Okres zawarcia małżeństwa <i>Période de mariage</i>	Odstępy w miesiącach – <i>Intrevalles em mois</i>						
	1-2	2-3	3-4	4-5	przed przedostatni <i>A.A.D.</i>	przedostatni <i>A.D.</i>	ostatni <i>D.</i>
1740-1769	22,3	23,9	23,2	24,3	25,6	27,1	32,4
1770-1799	22,6	25,7	23,5	25,1	25,3	27,3	29,3

*A.A.D.* – *avant avant-dernier*;

*A.D.* – *avant-dernier*;

*D.* – *dernier*.

lecz tylko jakaś część stosowała pewne praktyki kontroli urodzeń (stąd owa nieregularność odstępów). Z drugiej, że warszawskie pary małżeńskie usiłują zmniejszać płodność nie tyle przez jej całkowite, zatrzymanie co przez rozstawienie w czasie kolejnych narodzin<sup>40</sup>. Natomiast skrócenie ostatniego interwału o 3 miesiące (z 32,4 do 29,3) mogło wynikać z dążenia niektórych małżonków do szybszego kończenia prokreacji.

Zaprezentowany w rozdziale materiał statystyczny i analizy bardziej odkrywają jego mechanizm regulacji urodzeń w rodzinach parafian świętokrzyskich niż go tłumaczą. Poza zakresem rozważań pozostała cała, kto wie czy nie szersza gama czynników, które mogły w sposób nie tyle planowany co mimowolny wywrzeć wpływ na limitowanie rozmiarów stołecznej rodziny. Za jeden z regulatorów rozmiarów wielkości rodziny można by generalnie uznać niełatwe warunki życia w dużym mieście doby preindustrialnej. W społeczności miejskiej nękanie ustawicznie wahaniami koniunktury gospodarczej, narażonej na kryzysy, łatwiej było przetrwać niesprzyjające okresy rodzinie małej, z mniejszą liczbą potomstwa niż rodzinie wielkiej.

Za ważniejsze jednak uważamy zmiany w dotychczasowej świadomości społecznej mieszkańców stolicy jakie dokonały się w czasach Oświecenia<sup>41</sup>. Przypomnijmy,

<sup>40</sup> Większość historyków-demografów zgodnie widzi w wydłużanych przez pary przewracach międzyrodzinych praktyki antykoncepcyjne, por. J. Dupâquier, M. Lachiver, op. cit., s. 1400 nn; J. C. Perrot, op. cit., s. 872; J. P. Bardet, op. cit., t. 1, s. 281 nn; J. L. Flandrin, op. cit., s. 204 nn; A. Perrenoud, *Espacement...*, s. 65 nn, R. V. Wells, *Family Size and Fertility Control in Eighteenth-Century America: A Study of Quaker Family*, Pop. Studies., t. 25, 1971, nr 1, s. 80.

<sup>41</sup> Zob. W. Smoleński, *Przewrót umysłowy w Polsce wieku XVIII*, wyd. 4, Warszawa 1979.

że i nasze badania wskazały na częstsze przekraczanie w ostatnim trzydziestoleciu XVIII w. akceptowanych przez Kościół norm obyczajowych, sposobu życia, obowiązującej etyki (np. opóźnianie chrztów dzieci, wzrost poczęć przedślubnych). W środowisku oświeceniowej Warszawy hołdującej większej swobodzie obyczajowej, uciekającemu do pozamałżeńskiego życia seksualnego i porzucania niemowląt, stosowanie praktyk regulacji urodzeń nie jest czymś zaskakującym, niezwykłym.

Gdyby zastanawiać się wśród jakiej części ludności osiemnastowiecznej stolicy mogły najwcześniej i najszybciej rozpowszechnić się wspomniane praktyki, to wydaje się, że zjawisko limitowania płodności powinno wystąpić właśnie w zbiorowości badanej parafii zamieszkałej w znacznym stopniu przez rodziny kupieckie, urzędnicze czy zamożnej szlachty. Nie chcemy przez to sugerować, iż w procesie kontrolowania urodzeń przodowały w stolicy rodziny o wysokim cenzusie majątkowym. Należy jednak pamiętać, że w świetle licznych i dobrze udokumentowanych badań zachodnioeuropejskich, właśnie wśród najzamożniejszych grup społecznych (kształtującej się burżuazji, arystokracji, palestry) wspomniane procesy świadomego macierzyństwa wystąpiły najwcześniej i przebiegały najszerzej. W tym zakresie istnieje jeszcze szereg pytań i problemów, które wymagają dalszych szczegółowych badań nad społeczeństwem przedrozbiorowej Warszawy.

Dotychczasowe rozważania nad wielkością rodziny warszawskiej i płodnością kobiet pozwalają na sformułowanie wniosków końcowych.

Nie ulega wątpliwości, że na przestrzeni trochę więcej jak pół wieku (1740-1799) wielkość rodzin zrekonstruowanych w parafii Św. Krzyża uległa zmniejszeniu. Wśród małżeństw zawartych w czasach późnosaskich najliczniejszą grupę stanowiły związki z dziewięciorgiem dzieci, zaś w dobie Oświecenia z siedmiorgiem potomstwa. W latach 1740-1769 stołeczna rodzina kompletna miała średnio ponad siedmioro dzieci, a pięcioro było w dietnych rodzinach zamkniętych. W trzydzieści lat później odpowiednio 6,8 i 3,8 dzieci.

Badania dowiodły spadku płodności matek w czasach stanisławowskich zarówno kobiet wychodzących za mąż w młodszym jak i w starszym wieku. Za najbardziej charakterystyczne oznaki wskazujące na próby regulowania urodzeń w ostatniej ćwierci XVIII w. przez część z warszawskich par można uznać: spadek liczby dzieci w ciągu trwania 5 lat małżeństwa, stosunkowo wczesne kończenie prokreacji, dalekie od całkowitego wykorzystania zdolności rozrodczych kobiet oraz dłuższe odstępy między kolejnymi urodzeniami.

## ZAKOŃCZENIE

W rozpoczętych badaniach nad społeczeństwem feudalnym na tym etapie interesowały nas przede wszystkim okoliczności powstawania, trwania i rozpadu najmniejszej komórki socjo-demograficznej w osiemnastowiecznej Warszawie.

Podstawowym źródłem dla ustalenia kompozycji demograficznej miejskiej rodziny preindustrialnej była rejestracja metrykalna ślubów, chrztów i pogrzebów parafii Św. Krzyża o zróżnicowanym stopniu kompletności. Spośród trzech serii metryk wiarygodność ślubów była najbardziej pewna. W dwóch pozostałych mieliśmy do czynienia z niepełnymi ewidencjami, zwłaszcza w pierwszej połowie XVIII stulecia.

Dla odtworzenia dziejów demograficznych i poznania wewnętrznej struktury stołecznych związków rodzinnych posłużono się metodą P. Guberta – L. Henry'ego – rekonstrukcji rodzin. Na podstawie ponad 80 tys. zapisów metrykalnych ślubów, chrztów i pogrzebów zrekonstruowano blisko 2 tys. rodzin warszawskich, w tym 1500 tzw. rodzin zamkniętych, tj. ze znaną datą zawarcia małżeństwa i datą zgonu pierwszego ze współmałżonków. W tej ostatniej grupie rodzin dla ponad 950 na podstawie metryk chrztów i spisu parafialnego z 1791 r. ustalono wiek matki w chwili ślubu.

W niniejszych badaniach szeroko zastosowano elektroniczną technikę obliczeniową. Efektem współpracy z komputerem były niezbędne w dalszej pracy zestawienia i skorowidze alfabetyczne nowożeńców i zmarłych ułatwiających rekonstrukcję związków rodzinnych z jednej strony, z drugiej analizy statystyczno-demograficzne materiałów dotyczących obok ślubów i zgonów, przede wszystkim rodzin zrekonstruowanych.

Kończącą charakterystykę rodziny warszawskiej w epoce przedprzemysłowej zaczynaemy od stwierdzenia, iż u schyłku XVIII w. kojarzenie małżeństw odbywało się przede wszystkim w ramach tej samej badanej parafii Św. Krzyża. Związki egzogamiczne (w rozumieniu osób całkowicie zamieszkałych poza Warszawą) były nieliczne, a większość mężczyzn rekrutowała się z podstołecznych parafii.

Nieco pełniejsze informacje z końca stulecia dotyczące struktury społecznej nowożeńców pozwalają na stwierdzenie, że na ogół pobierano się w obrębie tego samego stanu czy nawet warstwy. Wprawdzie związki małżeńskie z wyjątkiem okresu Adwentu i Wielkiego Postu były zawierane we wszystkich miesiącach roku, to jednak najczęściej w styczniu-lutym, w lipcu i jesienią.

Mężczyźni w Warszawie żenili się po raz pierwszy w nienajmłodszym wieku, gdyż mieli przeciętnie 29 lat. Wiek zamążpójścia kobiet był zdecydowanie niższy,



liczyły one w czasach późnosaskich 23 lata, a w dobie stanisławowskiej były nawet o rok młodsze. Zazwyczaj przedwczesna śmierć jednego z małżonków (np. kobiet w okresach okołoporodowych) wpływała na krótkotrwałość małżeństw w mieście przedprzemysłowym. W stolicy trwało ono średnio 15 lat.

Przy przeciętnie wyższej umieralności ogólnej w ahigienicznych warunkach miejskich nawet w „latach normalnych” pozbawionych większych kataklizmów małżeństwa wielokrotnie stanowiły ok. 1/3 wszystkich związków. Ich liczba gwałtownie rosła w okresach pokłeskowych do 40-50% ogółu. Ponowne zawarcie małżeństwa było koniecznością ekonomiczną, choć szanse owdowiałych partnerów nie były równe. Na podstawie zrekonstruowanych warszawskich związków rodzinnych możemy stwierdzić, że połowa świętokrzyskich wdowców zawarła następne małżeństwo i tylko 1/3 wdów. Większa liczba osieroconego potomstwa nie sprzyjała na ogół powtórnym remariażom. Wdowcy w odróżnieniu od wdów nie tylko że częściej zakładali nowe rodziny, ale również czynili to zdecydowanie szybciej.

Badania nad dietnością warszawskich par małżeńskich przeprowadzone dla wszystkich zrekonstruowanych rodzin zamkniętych dowiodły, zmniejszenia średniej liczby dzieci w małżeństwach płodnych na przestrzeni ostatnich 60 lat XVIII w. – z 5 w okresie późnosaskim do 4 w dobie Oświecenia. Podobne zjawisko, choć w nieco mniejszych rozmiarach zaobserwowano także w grupie rodzin kompletnych, w których kobieta dożyła w małżeństwie 45 roku życia.

Rozważania o wielkości stołecznych rodzin dotyczyły urodzeń ślubnych, które, co zrozumiałe, dominowały wśród ogółu. Tym niemniej udział dzieci nieslubnych w świętokrzyskiej populacji parafialnej był niemały, stanowiły one co najmniej 10%. Jednakże w okresach klęsk elementarnych i pogarszających się warunków codziennej egzystencji rodzin w przedprzemysłowej Warszawie rosła liczba dzieci nieslubnych, a jeszcze bardziej dzieci porzuconych (np. w latach czterdziestych i pięćdziesiątych 20% łącznie z podrzutkami).

Historiografia na ogół wprowadza rozgraniczenie między urodzeniami nieslubnymi, a pochodzącymi z poczęć przedmałżeńskich, które w rozpatrywanym okresie stanowiły od 12,1% (1740-1769) do 15,4% (1770-1799). Tymczasem gdyby rozpatrywać je łącznie, to okaże się, że odsetek dzieci urodzonych a poczętych w drodze stosunków pozamałżeńskich będzie jeszcze większy. Jeśli do tego dodamy, iż w ciągu badanego XVIII stulecia dostrzeżono wyraźne zjawisko zrywania z zasadą odprawiania chrztów „jak najrychleż”, to można chyba stwierdzić, że w środowisku dużego miasta preindustrialnego obserwujemy tendencje odchodzenia od zakazów kościelnych i stopniowe słabnięcie konformizmu obyczajowego.

W rodzinach przedprzemysłowej Warszawy pierwsze dziecko przychodziło na świat po upływie 14 miesięcy od ślubu. Następne rodziły się co 2 lata, ale długość przerw międzyporodowych zmniejszała się do 20 miesięcy, kiedy poprzednie dziecko zmarło w niemowlęctwie. Mniej kompletna w odróżnieniu od chrztów, nie mówiąc o ślubach, rejestracja metrykalna pogrzebów nakazywała ostrożność w ustalaniu szczegółowych wskaźników umieralności. W ciągu dwunastu pierwszych miesięcy

śmierć pochłaniała co najmniej 30% noworodków, zaś do wieku rozrodczego dożywało niewiele więcej jak około 40%.

Szczegółowe badanie czynników biologicznych sprzyjających i hamujących diećność rodzin warszawskich dowiodły w całym XVIII stuleciu spadku liczebności potomstwa zależnie od wieku zamęścia kobiety z jednej strony, z drugiej spadku płodności małżeńskiej we wszystkich grupach wiekowych matek wśród rodzin założonych w czasach stanisławowskich. Wśród tych par redukcja płodności była widoczna już w ciągu pierwszych pięciu lat małżeństwa bez względu na wiek matki w chwili ślubu. Co więcej w odtworzonych rodzinach kompletnych wbrew pozorom wcale nie dążono do maksymalnego spożytkowania zdolności rozrodczych warszawianek, skoro najmłodsze z nich – zamężne przed 20 rokiem życia przestawały rodzić mając 33-34 lata, zaś nieco starsze cztery lata później.

Otrzymane rezultaty dają podstawę do zakwestionowania dotychczasowych poglądów o powszechnym występowaniu na naszych ziemiach w okresie staropolskim rodności nielimitowanej. Nie ulega bowiem wątpliwości, że niektóre z rodzin stołecznych już w epoce przedprzemysłowej nie tylko znały, ale i stosowały regulację urodzeń.

Rozpoznanie całego mechanizmu kształtowania się płodności w odtworzonych rodzinach nie jest rzeczą łatwą, chociażby już tylko dlatego, że obok biologicznych, działały również i inne przyczyny hamujące wielkość rodziny, a umykające badaniu statystycznemu.

Współczesna polska historiografia z pewnym upodobaniem skłonna jest podkreślać i widzieć (a jeśli nie to przynajmniej doszukiwać się nie zawsze słusznie) odmiennosc staropolskich struktur gospodarczych, politycznych czy społecznych. Dlatego też spróbujmy końcowy, syntetyczny obraz rodziny warszawskiej porównać z głównymi cechami modelu małżeńskiego, występującego w zachodnich miastach przedprzemysłowych, znanego nam lepiej dzięki owocnym studiom francuskim, angielskim czy niemieckim.

W staropolskiej rodzinie miejskiej czasów późnosaskich i Oświecenia bez trudu odnajdujemy jedną z najbardziej charakterystycznych cech rodziny zachodnioeuropejskiej, a mianowicie wysoki przeciętny wiek zawierania małżeństw, ale tylko dla mężczyzn. W społeczeństwie starej Europy żenili się oni mając 28-30 lat. Natomiast odmiennie niż na Zachodzie, bo zdecydowanie wcześniej niż Francuski, Niemki czy Angielki wychodziły za mąż panny warszawskie. Gdybyśmy uznali wiek zamążpójścia warszawianek za przybliżony do początku macierzyństwa, wówczas polską rodzinę miejską w epoce przedprzemysłowej cechowało, odmiennie niż w Europie zachodniej, wczesne macierzyństwo. Inną jeszcze cechą wyróżniającą może być zdecydowanie większa różnica wieku między małżonkami w chwili zawarcia związku. Podczas gdy w zachodnich społecznościach miejskich różnice te były nieznaczne, wynosiły 2-3 lata; w rodzinach stołecznych sięgały one aż 6-7 lat.

Nie zaobserwowano natomiast większych różnic w rozmiarach diećności rodzinnej, począć przedślubnych oraz dzieci pozamałżeńskich. Przeciętna liczba dzieci urod-

dzonych w warszawskich rodzinach kompletnych (7-8) nie odbiegała od tej ustalonej dla zachodnioeuropejskich preindustrialnych populacji miejskich, tj. siedmiorga-ośmiorga potomstwa.

Porównawczy obraz struktury demograficznej staropolskiej i zachodniej rodziny miejskiej siłą rzeczy musi być fragmentaryczny gdyż, jak pisano we wstępie do niniejszej pracy, badania nad demografią związków rodzinnych przedrozbiorowych miast i miasteczek znajdują się w fazie początkowej. Poza niższym przeciętnym wiekiem zamążpójścia kobiet i większą różnicą wieku między małżonkami w chwili ślubu nie widać poważniejszych różnic, co pozwala chyba zaliczyć rodzinę warszawską tamtych czasów do typu zachodniej rodziny miasta przedprzemysłowego.

Dzięki zachowanym spisom chcemy kontynuować studia nad świętokrzyską zbiorowością parafialną przechodząc od badania pionowego – rozwojowego do poziomego – strukturalnego, które w przyszłości, być może, pozwolą ukazać nie tylko płodność małżeńską i umieralność w stratyfikacji społecznej czy zawodowej, ale także i inne zagadnienia jak choćby rolę gospodarczą i społeczną samotnych kobiet. Podjęcie przez liczniejsze niż dotychczas grono historyków badań nad szeroko rozumianymi dziejami demograficznymi naszych miast, miasteczek i wsi w epoce pre- i industrialnej, pozwoliłoby lepiej zrozumieć w jakim stopniu odmienne pod względem społeczno-gospodarczym struktury wpływały na liczebność rodziny, jej kształt, czy skład gospodarstwa domowego. W archiwach kościelnych zgromadzono obecnie liczne zespoły ksiąg metrykalnych XVII-XVIII, które wraz z innymi źródłami szerzej mogą oświetlić życie, działania i dążenia ówczesnych ludzi. Do ich eksploatacji należy daleko śmieiej włączyć elektroniczną technikę obliczeniową, w tej chwili przede wszystkim dostępnejsze i tańsze techniki mikrokomputerowe, które skrócą czas opracowywania zasobów źródłowych i poszerzą pole obserwacji historyka.

## WYKAZ SKRÓTÓW

AAW	- Archiwum Archidiecezjalne Warszawskie
AGAD	- Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie
Annales DH	- „Annales de Démographie Historique”
Annales ESC	- „Annales, Economies, Sociétés, Civilisations”
APH	- „Acta Poloniae Historica”
bp	- biskup
Bulletin DH	- „Bulletin d'information. Société de Démographie Historique”
gen.	- generosus
Hist. Dem.	- „Historicka Demografie”
KH	- „Kwartalnik Historyczny”
KHKM	- „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”
ks.	- księga, księgi
mgf.	- magnificus
mps	- maszynopis
nob.	- nobilis
PDP	- „Przeszłość Demograficzna Polski”
PH	- „Przegląd Historyczny”
Pop. Studies	- „Population Studies”
PSB	- „Polski Słownik Biograficzny”
RDSG	- „Roczniki Dziejów Społecznych i Gospodarczych”
SD	- „Studia Demograficzne”
SW	- Stara Warszawa
U/M	- liczba urodzeń na 1 małżeństwo
U/Z	- liczba urodzeń na 1 zgon
Vol. Leg	- Volumina Legum
WE	- Warszawa Ekonomiczne
wlk.	- wielki

# WYKAZ ŹRÓDEŁ

## I. ŹRÓDŁA RĘKOPIŚMIENNE

### Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie

#### Varia Grodu Warszawskiego

- 24 – Rejestr ślubów, chrztów i zgonów w 1790 r. ludności Warszawy augsburskiego wyznania; rejestr ludności tegoż wyznania spisany w 1791 r.
- 25 – Spis ludności rzym.-kat. parafii Św. Krzyża miasta Warszawy w 1791 r.

#### Księgi rady miejskiej m. Starej Warszawy

- SW 283 – Księga oblat, transakcji itd. z 1789 r.
- SW 320 – Księga inwentarzy z lat 1758-1760
- SW 321 – Księga inwentarzy z lat 1769-1771
- SW 322 – Księga inwentarzy z lat 1772-1777
- SW 323 – Księga inwentarzy z lat 1773-1775
- SW 324 – Księga inwentarzy z lat 1779-1782
- SW 325 – Księga inwentarzy z lat 1780-1783
- SW 326 – Księga inwentarzy z lat 1783-1784
- SW 327 – Księga inwentarzy z lat 1785-1786
- SW 328 – Księga inwentarzy z 1787 r.
- SW 329 – Księga inwentarzy z 1788 r.
- SW 330 – Księga inwentarzy z 1789 r.
- SW 331 – Księga inwentarzy z 1790 r.
- SW 332 – Księga inwentarzy z lat 1791-1792
- SW 333 – Księga inwentarzy z 1795 r.
- SW 357 – Księga inwentarzy, transakcji, testamentów itd. z lat 1745-1755
- SW 358 – Księga testamentów z lat 1775-1790
- SW 359 – Księga testamentów z lat 1790-1793
- SW 519 – Rejestr wpisów do ksiąg obywatelstwa miejskiego w Starej Warszawie z lat 1734-1745
- SW 520 – Rejestr wpisów do ksiąg obywatelstwa miejskiego w Starej Warszawie z lat 1745-1754
- SW 699 – Księga testamentów z lat 1734-1768

### **Księgi wójtowsko-ławnicze m. Starej Warszawy**

- SW 734 - Księga testamentów z lat 1769-1793
- SW 735 - Księga testamentów z lat 1792-1795
- SW 736 - Księga testamentów z lat 1793-1795

### **Księgi ekonomiczne Starej i Nowej Warszawy**

- WE 1 - Akta Komisji Boni Ordinis z 1765 r.
- WE 2 - Akta Komisji Boni Ordinis z lat 1765-1767
- WE 3 - Akta Komisji Boni Ordinis z lat 1767-1773
- WE 15-17 - Protokół rewizji miasta wolnego Warszawy 1792 r.
- WE 747 - Księga przyjęć do prawa miejskiego z lat 1755-1770
- WE 748 - Księga przyjęć do prawa miejskiego z lat 1770-1777
- WE 749 - Księga przyjęć do prawa miejskiego z lat 1777-1789
- WE 752 - Księga prawa miejskiego nieposesjonatów z lat 1791-1794
- WE 1223 - Księga testamentów, inwentarzy i działów dóbr z lat 1467-1795

### **Biblioteka Narodowa w Warszawie**

„Gazeta Warszawska”, roczniki 1774-1793

### **Archiwum Archidiecezjalne Warszawskie**

1. Wizytacja parafii Św. Krzyża 1779 r.
2. Wizytacja seminarium diecezjalnego Misjonarzy 1779-1781
3. Wizytacja parafii NM Panny na Nowym Mieście 1781 r. (Wszystkie wizytacje znajdują się w tomie drugim akt wizytacyjnych bpa Antoniego Onufrego Okęckiego z 1787 r.)
4. Korespondencja parafii Św. Krzyża z lat 1786-1832
5. Akta Misjonarzy z lat 1746-1800

### **Archiwum Parafii Św. Krzyża w Warszawie**

Księgi ślubów nr 3 - 1667-1692

nr 4 - 1693-1740

nr 5 - 1741-1767

nr 6 - 1768-1783

nr 7 - 1784-1792

nr 8 - 1792-1806

Księgi chrztów nr 4 - 1680-1700

nr 5 - 1701-1729

nr 6 - 1729-1749

nr 7 - 1751-1758

nr 8 - 1758-1765  
nr 9 - 1765-1773  
nr 10 - 1773-1777  
nr 12 - 1783-1787  
nr 13 - 1788-1790  
nr 14 - 1790-1796  
nr 15 - 1796-1802  
raptularz 1744-1751

Księgi zgonów nr 1 - 1670-1708  
nr 2 - 1708-1774  
nr 3 - 1775-1801  
nr 4 - 1802-1807

### Biblioteka Czartoryskich w Krakowie

Rkps 896 - Tabele przyjazdów i przywozów do Warszawy oraz statystyka urodzin, śmierci i ślubów itp. 1783-1791  
T 122-14 - Plan parafii Św. Krzyża ok. 1786 r.

## II. ŹRÓDŁA DRUKOWANE

*Cudzoziemcy o Polsce*, t. 1-2, opr. J. Gintel, Kraków 1971.

Groicki B., *Artykuły prawa magdeburskiego. Postępek sądów około karania na gardle. Ustawa płacy u sądów*, opr. K. Koranyi, Warszawa 1954.

Groicki B., *Porządek sądów i spraw miejskich prawa magdeburskiego w Koronie Polskiej*, opr. K. Koranyi, Warszawa 1953.

Groicki B., *Tytuły prawa magdeburskiego*, opr. K. Koranyi, Warszawa 1954.

Jarzębski A., *Gościniec albo krótkie opisanie Warszawy*, opr. W. Tomkiewicz, Warszawa 1974.

Karpiński F., *Historia mego wieku i ludzi, z którymi żyłem*, opr. R. Sobol, Warszawa 1987.

Kitowicz J., *Opis obyczajów za panowania Augusta III*, opr. Z. Goliński, Warszawa 1985.

Kitowicz J., *Pamiętniki, czyli Historia Polska*, opr. P. Matuszewska, Warszawa 1971.

Knapiński W., *Notaty do historii kościołów warszawskich*, Warszawa 1949 (mps powiel.).

Kołątaj H., *Pamiętnik o stanie Kościoła polskiego i o wszystkich innych wyznaniach w Polsce*, (w:) *Stan oświecenia w Polsce w ostatnich latach panowania Augusta III (1750-1764)*, opr. J. Hulewicz, Wrocław 1953.

- Magier A., *Estetyka miasta stołecznego Warszawy*, opr. H. Szwankowska, Warszawa 1963.
- Niemcewicz J. U., *Pamiętniki czasów moich*, t. 1-2, opr. J. Dihm, Warszawa 1958.
- Przewodniki warszawskie 1779*, opr. E. Rabowicz, Gdańsk 1985.
- Polska stanisławowska w oczach cudzoziemców*, t. 1-2, opr. W. Zawadzki, Warszawa 1963.
- Rejestr poboru od duchowieństwa archidiakonu warszawskiego w 1561 r.*, wyd. A. Dunin-Wąsowicz, (w:) „*Studia Warszawskie*”, t. 24, Warszawa XVI-XVII wieku, z. 2, Warszawa 1977, s. 103-132.
- Sawicki J., *Concilia Poloniae*, t. 7, Poznań 1957.
- Siegel S., *Ceny w Warszawie w latach 1701-1815*, Lwów 1936.
- Taxa Iurium Stolae z 1781 r., dla diecezji poznańskiej biskupa Antoniego Onufrego Okęckiego*, wyd. M. Sierocka-Pośpiech, PDP, t. 15, s. 145-150.
- Volumina Legum*, t. 3-7, wyd. J. Ohryzko, Petersburg 1859-1860.
- Warszawa wieku Oświecenia*, opr. J. Kott, S. Lerentz, Warszawa 1954.
- Z rontem marszałkowskim przez Warszawę*, opr. Z. Turska, Warszawa 1961.
- Źródła do dziejów Warszawy. Rejestry podatkowe i taryfy nieruchomości 1510-1770*, wyd. A. Berdecka, I. Rutkowska, A. Sucheni-Grabowska, H. Szwankowska, Warszawa 1963.



## WYKAZ LITERATURY

- Akerman S., Lockridge K., *Problemy i pułapki historycznych studiów nad zjawiskami demograficznymi*, „Historyka”, t. 13, 1983, s. 3-16.
- Aleksandrow A. W., *Typologia ruskiej křiestjanskiej siemji w epoku feodalizmu*, „Istorija SSSR”, 1981, nr 3, s. 78-96.
- Amours légitimes. Amours illégitimes en Espagne (XVIe - XVIIe siècles)*, Paris 1985.
- Armengaud A., *La famille et l'enfant en France et Angleterre du XVIe au XVIIIe siècles*, Paris 1975.
- Assorodobraj N., *Początki klasy robotniczej. Problem rąk robotniczych w przemyśle polskim epoki stanisławowskiej*, wyd. 2, Warszawa 1966.
- Aymard M., Delille G., *La démographie historique en Italie: une discipline en mutation*, Annales DH, 1977, s. 447-461.
- Baranowski B., *Sprawy obyczajowe w sądownictwie wiejskim w Polsce wieku XVII i XVIII*, Łódź 1955.
- Barański M., *Rodzina od czasów najdawniejszych do końca XVIII wieku*, (w:) *Przemiany rodziny polskiej*, pod red. J. Komorowskiej, Warszawa 1975, s. 23-51.
- Bardet J. P., *La démographie des villes de la modernité (XVIe-XVIIIe siècles); mythes et réalités*, Annales DH, 1974, s. 101-126.
- Bardet J. P., *Rouen au XVIIe et XVIIIe siècles. Les mutations d'un espace social*, t. 1-2, Paris 1983.
- Bartoszewicz J., *Kościoty warszawskie rzymskokatolickie pod względem historycznym*, Warszawa 1855.
- Baszanowski J., *Gdański prekursor demografii - Michał Krzysztof Hanow (1695-1773)*, PDP, t. 16, 1985, s. 7-24.
- Baszanowski J., *Sezonowość zgonów podczas wielkich epidemii dżumy w Gdańsku w XVII i początku XVIII w.*, PDP, t. 17, 1987, s. 57-87.
- Baszanowski J., *Statistics of Religious Donominations and Ethnic Problems in Gdańsk in XVII-XVIII Centuries*, „Studia Maritima”, t. 7, 1988, s. 49-72.
- Baszanowski J., *Tabele ruchu naturalnego ludności Gdańska z lat 1601-1846*, PDP, t. 13, 1981, s. 67-87.
- Belletini A., Samoggia A., *Evolution différentielle et mouvement saisonnier de la mortalité infantile et enfantine dans la banlieue de Bologne (XVIIIe - XIXe siècles)*, Annales DH, 1983, s. 195-207.
- Berdecka A., Turnau I., *Życie codzienne w Warszawie okresu Oświecenia*, Warszawa 1969.

- Berman J., *Służba domowa w Warszawie w końcu XVIII w., oraz próby jej zrzeszania się zawodowego*, Warszawa 1926, s. 1-11 (odbitka z „*Ekonomisty*”, t. 2-3, 1926).
- Bieniarzówna J., Małecki., *Dzieje Krakowa*, t. 2: *Kraków w wiekach XVI-XVIII*, Kraków 1984.
- Biraben J. N., *Les hommes et la peste en France et dans les pays européens et méditerranéens*, t. 1: *La peste dans l'histoire*, t.2: *Les hommes face à la peste*, Paris 1975-1976.
- Blayo Y., *La mortalité en France de 1740 à 1829*, „*Population*”, numéro spécial – *Démographie historique*, t. 30, 1975, s. 123-142.
- Blayo Y., *Mouvement naturel de la population française de 1740 à 1829*, „*Population*”, numéro spécial – *Démographie historique*, t. 30, 1975, s. 15-70.
- Bogucka M., *Badania nad dziejami miast i mieszczaństwa w Polsce przedrozbiorowej: stan i zarys programu*, KH, t. 82, 1975, nr 3, s. 573-583.
- Bogucka M., *Rodzina w polskim mieście XVI-XVII wieku: wprowadzenie w problematykę*, PH, t. 74, 1983, z. 3, s. 495-507.
- Bogucka M., Samsonowicz H., *Dzieje miast i mieszczaństwa w Polsce przedrozbiorowej*, Wrocław 1986.
- Bolognesi D., Giovannini C., *Gli esposti a Ravenna fra' 700'e 800*, (w:) *Citta...*, s. 307-328.
- Bornarel M., Chagny R., *Quelques aspects de l'évolution démographiques et de la formation de la population grenobloise de 1660 à 1880*, (w:) *Démographie urbaine...*, s. 301-337.
- Borowski S., *Funkcje prokreacyjne rodziny polskiej*, (w:) *Demografia społeczna*, opr. zbior. pod red. A. Józefowicza, Warszawa 1974, s. 85-155.
- Borowski S., *Prawdopodobieństwo powiększenia rodziny w mikroregionie Czacz od XVII do XX wieku*, PDP, t. 10, 1977, s. 135-155.
- Borowski S., *Procesy demograficzne w mikroregionie Czacz w latach 1598-1975*, PDP, t. 9, 1976, s. 95-191.
- Borowski S., *Próba odtworzenia struktur społecznych i procesów demograficznych na Warmii u schyłku XVII w. na przykładzie Dobrego Miasta i okolicy*, PDP, t. 8, 1975, s. 125-198.
- Borscheid P., *Familie – Wirtschaft – Gesellschaft. Materialien zu einer Socialgeschichte der Familie in Deutschland*, „*AAG Bijdragen*”, t. 23, 1980, s. 83-99.
- Braudel F., *L'identité de la France*, t. 2: *Les hommes et les choses*, Paris 1986.
- Braudel F., *Morze Śródziemne i świat śródziemnomorski w epoce Filipa II*, t. 1-2, Gdańsk 1976.
- Brodnicka E., *Ludność parafii Wielen nad Notecią w drugiej połowie XVIII w.*, PDP, t. 2, 1969, s. 177-215; t. 3, 1970, s. 179-202.
- Brzeziewicz E., *Kronika parafii i kościoła Św. Aleksandra w Warszawie*, Warszawa 1930.

- Bulik H., *Epidemia dżumy w Kłodzku w 1680 r. i jej skutki demograficzne*, PDP, t. 3, 1970, s. 203-224.
- Bulik H., *Przebieg i skutki epidemii dżumy w Kłodzku w 1680 r.*, PDP, t. 4, 1971, s. 111-136.
- Burguière A., *Pour une typologie des formes d'organisation domestique de l'Europe moderne (XVIIe - XIXe siècles)*, Annales ESC, t. 41, 1986, nr 3, s. 639-655.
- Bystroń J. S., *Dzieje obyczajów w dawnej Polsce. Wiek XVI-XVIII*, t. 1-2, Warszawa 1960.
- Bystroń J. S., Warszawa, wyd. 2, Warszawa 1977.
- Canova E., *Nejstarsi zповedni seznamy archidieceze prazske jako pramen pro, demografickou statistiku*, His. Dem., t. 6, 1972, s. 59-77.
- Canova E., *Population of the Trebon Dominion*, Hist. Dem., t. 13, 1989, s. 33-58.
- Canova E., *Populacni vyvoj od poloviny 17. do konce 18. století*, Hist. Dem., t. 12, 1987, s. 153-175.
- Cegięła P., Prokuratorowski J., Senkowski S., *ISRR - Informatyczny System Rekonstrukcji Rodzin na podstawie rejestrów parafialnych. Założenia ogólne*, PDP, t. 14, 1983, s. 123-136.
- Charbonneau H., Légaré J., *Utilisation des ordinateurs en démographie historique*, (w:) *Démographie historique*, Paris 1979, s. 109-130.
- Charlot E., Dupâquier J., *Mouvement annuel de la population de ville de Paris de 1670 à 1821*, Annales DH, 1967, s. 511-519.
- Charytoniuk J., *Walka z epidemią dżumy w Elblągu na początku XVIII w.*, „Rocz. Elbląski”, t. 10, 1985, s. 35-57.
- Chaunu P., *Cywilizacja wieku Oświecenia*, Warszawa 1989.
- Chmielewski M., *Cech ślusarski i puzkarski w Warszawie w XVIII wieku*, Warszawa 1927.
- Chorzępa M., *Parafia św. Krzyża w Warszawie*, „Rocznik Parafii Św. Krzyża”, 1989, s. 11-27.
- Citta e controllo sociale in Italia tra XVIII e XIX secolo*, Milano 1982.
- Combes-Monier J., *Le choix du conjoint à Versailles (1774-1836)*, Annales DH, 1981, s. 169-186.
- Croix A., *Nantes et le pays nantais au XVIIe siècle. Etude démographique*, Paris 1974.
- Czislennost i klassowyj sostaw nasielenija Rossii i SSSR (XVI-XX w.)*, Tallin 1979.
- Delille G., *Famille et propriété dans le royaume de Naples (XVe-XIXe siècles)*, Rome-Paris 1985.
- Delumeau J., *Cywilizacja Odrodzenia*, Warszawa 1987.
- Delumeau J., *Reformy chrześcijaństwa w XVI i XVII w.*, Warszawa 1986.
- Delumeau J., *Strach w kulturze Zachodu XIV-XVIII w.*, Warszawa 1986.

- Démographie historique*, opr. zbior. pod red. M. L. Marcilio, H. Charbonneau, Paris 1979.
- Démographie urbaine XVe - XXe siècles*, Lyon 1977.
- Depauw J., *Amours illégitimes et société à Nantes au XVIIIe siècle*, Annales ESC, t. 27, 1972, nr 4-5, s. 1155-1182.
- Diederiks H. A., *Le choix du conjoint à Amsterdam au début du XIXe siècle*, Annales DH, 1986, s. 183-194.
- Dimitrow I., Zlatew L., *Etnodemografsko razvitie na Ruse i Rusensko prez osmanskoto igo (XV-XIX w.)*, „Istoriczeski Pregled”, t. 10, 1986, s. 58-68.
- Dlouhodobé populační trendy na území CSR. Predstatistické období*, „Acta Demographica”, t. 4, Praha 1981.
- Dokoupil L. Nesladkova L., *Umrtnost kojencu a mladších dětí v českých zemích na sklonku feudalismu*, Hist. Dem., t. 11, 1987, s. 141-157.
- Drozdowski M. M., Zahorski A., *Historia Warszawy*, wyd. 3, Warszawa 1981.
- Drzażdżyńska H., *Ludność Warszawy w r. 1792*, „Kwartalnik Statystyczny”, t. 8, 1931, z. 1, s. 45-61.
- Duda-Dziewierz K., *Dzieje cechu ślusarsko-puszkarskiego m. st. Warszawy*, Warszawa 1935.
- Dudacek K., Fialova L., Horska P., Repasowa M., Sladek M., *On Using the 1661-1839 lists of Subjects of the Trebon Dominion to Study the Age Structure of the Population*, Hist. Dem., t. 13, 1989, s. 59-124.
- Dupâquier J., *De l'animal à l'homme: le mécanisme autorégulateur des populations traditionnelles*, (w:) *La quantification en histoire*, Bruxelles 1973, s. 39-73.
- Dupâquier J., *Elektroniczna technika obliczeniowa w badaniach nad zaludnieniem*, PDP, t. 6, 1974, s. 85-102.
- Dupâquier J., *En quoi la démographie historique nous aide-t-elle à comprendre les faits démographiques d'aujourd'hui?* (w:) *Studia nad gospodarką...*, s. 301-310.
- Dupâquier J., *Genealogia i demografia historyczna*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny”, t. 43, 1981, z. 4, s. 313-322.
- Dupâquier J., *La population française aux XVIIe et XVIIIe siècles*, Paris 1979.
- Dupâquier J., *La population rurale du Bassin parisien à l'époque de Louis XIV*, Paris 1979.
- Dupâquier J., *Mode d'emploi et instructions des fiches de dépouillement et de la nouvelle fiche de famille. 3000 Familles. L'enquête des généalogistes sur la mobilité sociale en France aux XIXe et XXe siècles*, Paris 1981.
- Dupâquier J., *Popolazione e famiglia. Relazione introduttiva*, (w:) *Metodi risultati e prospettive della Storia economica secc. XIII-XVIII*, pod red. S. Cavaciocchi, Firenze 1989, s. 49-74.

- Dusek L., *Obyvatelstvo Budyne nad Ohri v letech 1701-1850. Historickodemograficka studie*, „Ustecky Sbornik Historicky”, t. 85, 1985, s. 143-239.
- Dusek L., Fialova L., *Age Structure of the Population of Ceska Kamenice in 1670-1750*, Hist. Dem., t. 13, 1989, s. 125-160.
- Dworzaczek W., *O badaniach genealogicznych nad dawną rodziną*, (w:) „Społeczeństwo staropolskie”, t. 2, 1979, s. 177-191.
- Dzieje Poznania do roku 1793*, pod red. J. Topolskiego, Warszawa-Poznań 1988.
- Dzieje Warszawy*, pod red. S. Kieniewicza, t. 2: *Warszawa w latach 1526-1795*, opr. M. Bogucka i inni, Warszawa 1984.
- Dziewulski S., Radziszewski H., *Warszawa*, t. 1-2, Warszawa 1913-1915.
- Ehrenkreutz S., *O stosunkach majątkowych między małżonkami według prawa chęłmińskiego w Warszawie w wieku XVII*, „Sprawozdania Tow. Naukowego Warszawskiego”, t. 8, 1915, z. 1.
- Eisenbach A., *Żydzi warszawscy i sprawa żydowska w XVIII w.*, „Studia Warszawskie”, t. 22, *Warszawa XVIII wieku*, z. 3, Warszawa 1975, s. 229-298.
- Elias N., *Przemiany obyczajów w cywilizacji zachodu*, Warszawa 1980.
- El-Kordi M., *Bayeux aux XVIIe et XVIIIe siècles. Contribution à l'histoire urbaine de la France*, Paris 1970.
- Family Forms in Historic Europe*, wyd. P. Laslett, J. Robin, R. Wall, Cambridge 1983.
- Fauve-Chamoux A., *25 lat demografii historycznej we Francji*, „Studia Podlaskie”, t. 3, 1991, s. 141-152.
- Fauve-Chamoux A., *Innovation et comportement parental en milieu urbain, XVe - XIXe siècles*, Annales ESC, t. 40, 1985, nr 5, s. 1023-1039.
- Fauve-Chamoux A., *Le fonctionnement de la famille-souche dans les Baronniees des Pyrénées avant 1914*, Annales DH, 1987, s. 241-262.
- Fialova L., *Prispevek k možnostem studia snatečnosti v ceských zemích za demografické revoluce*, Hist. Dem., t. 9, 1985, s. 89-121.
- Flandrin J. L., *Familles. Parenté, maison, sexualité dans l'ancienne société*, wyd. 2, Paris 1984.
- Flandrin J. L., *Marriage tardif et vie sexuelle: Discussions et hypothèses de recherches*, Annales ESC, t. 27, 1972, nr 6, s. 1351-1378.
- Fleury M., Henry L., *Des registres paroissiaux à l'histoire de la population. Manuel de dépouillement et d'exploitation de l'état civil ancien*, Paris 1956.
- Fleury M., Henry L., *Nouveau manuel de dépouillement et d'exploitation de l'état civil ancien*, wyd. 2, Paris 1976.
- Fleury M., Henry L., *Pour connaître la population de la France depuis Louis XIV. Plan de travaux par sondage*, „Population”, t. 13, 1958, nr 2, s. 663-686.

- Françoise E., *La mortalité urbaine en Allemagne au XVIIIe siècle*, Annales DH, 1978, s. 135-165.
- Françoise E., *La population de Coblençe au XVIIIe siècle. Déficit démographique et immigration dans une ville de résidence*, Annales DH, 1975, s. 291-341.
- Froch W., Kobylińska-Szymańska M., *Kłęski moru w Lublinie w XVI i XVII wieku w świetle ksiąg miejskich*, „Archiwum Historii Medycyny”, t. 40, 1977, nr 4, s. 383-397.
- Garden M., *La démographie des villes françaises du XVIIIe siècle: quelques approches*, (w:) *Démographie urbaine...*, s. 43-85.
- Garden M., *Le bilan démographique des villes: un système complexe*, Annales DH, 1982, s. 267-275.
- Garden M., *Lyon et les Lyonnais au XVIIIe siècle*, Paris 1970.
- Garnot B., *La fécondité des classes populaires à Chartres au XVIIIe siècle*, Annales DH, 1986, s. 195-214.
- Garnot B., „*La fécondité naturelle*” et les Chartrains au XVIIIe siècle, Annales DH, 1988, s. 91-98.
- Gawrysiakowa J., *Badania demograficzne w parafii Bochoznica Kościelna*, PDP, t. 8, 1975, s. 81-123.
- Giedroyć F., *Mór w Polsce w wiekach ubiegłych*, Warszawa 1899.
- Giedroyć F., *Prostytutki jako źródło chorób wenerycznych*, Warszawa 1892.
- Giedroyć F., *Warunki higieniczne Warszawy w XVIII w.*, Warszawa 1917.
- Gierszewski S., *Miasto Hel w XVII i XVIII w. jako pole badań demograficznych*, PDP, t. 11, 1979, s. 5-22.
- Gierszewski S., *Obywatele miast Polski przedrozbiorowej*, Warszawa 1973.
- Gieysztor I., *Les enfants illégitimes dans une paroisse de Pologne aux dix-septième et dix-huitième siècles*, (w:) *Marriage and Remarriage...*, s. 429-436.
- Gieysztorowa I., *Badania demograficzne na podstawie metryk parafialnych*, KHKM, t. 10, 1962, nr 1-2, s. 103-121.
- Gieysztorowa I., *Niebezpieczeństwa metodyczne polskich badań metrykalnych XVII-XVIII wieku*, KHKM, t. 19, 1974, nr 4, s. 557-603.
- Gieysztorowa I., *Niewiarygodność statystyki demograficznej ziem polskich w XIX w. i potrzeba jej korekty*, PDP, t. 12, 1980, s. 179-192.
- Gieysztorowa I., *Rodzina staropolska w świetle badań demograficznych. Zarys problematyki*, (w:) „Społeczeństwo staropolskie”, t. 2, 1979, s. 159-175.
- Gieysztorowa I., *Wstęp do demografii staropolskiej*, Warszawa 1976.
- Gillis J. R., *For Better, for Worse. British marriages, 1600 to present*, Oxford 1985.
- Głowacki H., *Z badań nad stratami ludnościowymi parafii otmuchowskiej w 1693 r.*, PDP, t. 4, 1971; s. 137-149.

- Goldberg J., *Żydowscy konwertycy w społeczeństwie staropolskim*, (w:) „Społeczeństwo staropolskie”, t. 4, 1986, s. 195-248.
- Goubert P., *Cent mille provinciaux au XVIIe siècle. Beauvais et Beauvaisis de 1600 à 1730*, Paris 1968.
- Górna K., *Analiza demograficzna metryk dolnośląskiej parafii Rzęśnik z lat 1794-1874*, PDP, 17, 1987, s. 185-205.
- Górny K., *Ze studiów nad stosunkami ludnościowymi Torunia w XVIII w.*, Acta Universitatis Nicolai Copernici, Historia, 11, Nauki Humanistyczno-Społeczne, z. 74, Toruń 1977, s. 71-97.
- Górny M., *Czas chrztu dzieci chłopskich w parafii Szaradowo w drugiej połowie XVIII wieku*, „Studia Gnesnensia”, t. 8, 1984/1985, s. 253-259
- Grabowski J., *Prawo kanoniczne*, wyd. 2, Lwów 1927.
- Grimmer C., *La femme et le bâtard. Amours illégitimes et secrètes dans l'ancienne France*, Paris 1983.
- Grochulska B., *Problemy wzrostu ludności Warszawy w drugiej połowie XVIII wieku*. Warszawa Oświecenia, „Rocz. Warszawski”, t. 7, 1966, s. 182-187.
- Grochulska B., *Statystyka ludnościowa Warszawy w drugiej połowie XVIII w.*, PH, t. 45, 1954, z. 4, s. 586-608.
- Grochulska B., *Warszawa jako środowisko demograficzne i gospodarcze (1770-1830)*, (w:) „Studia Warszawskie”, t. 19, Warszawa XIX wieku, 1795-1918, z. 3, Warszawa 1974, s. 5-28.
- Grochulska B., *Warszawa na mapie Polski stanisławowskiej. Podstawy gospodarcze rozwoju miasta*, Warszawa 1980.
- Grodziski S., *Ludzie luźni*, Warszawa 1961.
- Gromski J., *Kultura sanitarna Warszawy do końca XVIII w.*, Warszawa 1977.
- Grotowski Ż., *Rozwój zakładów dobroczynnych w Warszawie*, Warszawa 1910.
- Guillaume P., Poussou J. P., *Démographie historique*, Paris 1970.
- Hainsworth M., Bardet J. P., *Logiciel CASOAR. Calculs et analyses sur ordinateurs appliqués aux reconstructions*, Paris 1981.
- Hanecki M., *Środowisko medyczne w czasach stanisławowskich*, „Archiwum Historii Medycyny”, t. 36, 1973, s. 265-280.
- Hausen K., *Familie als Gegenstand Historischer Sozialwissenschaft. Bemerkungen zu einer Forschungsstrategie*, „Geschichte und Gesellschaft”, t. 1, 1975, nr 2/3, s. 171-209.
- Havranek J., Horsa P., *Historická demografie do roku 1985*, „Historicky Casopis”, t. 34, 1986, nr 3, s. 403-423.
- Head A. L., *Le contrôle de la fécondité en milieu préalpin: l'exemple de paroisses protestantes dans le pays glaronais (XVIIIe - XIXe siècles)*, Annales DH, 1988, s. 99-109.
- Henry L., *L'exploitation des registres paroissiaux et la reconstruction des familles*, (w:) *Démographie historique...*, s. 53-76.

- Henry L., *Manuel de démographie historique*, Genève-Paris 1970.
- Henry L., *Techniques d'analyse en démographie historique*, Paris 1980.
- Herbst S., *Historia Warszawy. Stan i potrzeby badań*, „Rocz. Warszawski”, t. 1, 1960, s. 8-34.
- Herbst S., *Ulica Marszałkowska*, wyd. 2, Warszawa 1978.
- Herlichy D., Klapisch-Zuber Ch., *Les Toscans et leurs familles. Une étude du Catasto florentin de 1427*, Paris 1978.
- Histoire de la population française*, pod red. J. Dupâquiera, t. 2: *De la Renaissance à 1789*, Paris 1988.
- Historia i nowoczesność. Problemy unowocześniania metodologii i warsztatu badawczego historyka*, pod red. J. Leskiewiczowej i S. Kowalskiej-Glikman, Wrocław 1974.
- Historia Kościoła w Polsce*, pod red. B. Kumora, t. 1, Poznań 1974.
- Historia państwa i prawa Polski*, pod red. J. Bardacha, t. 2: *Od połowy XV wieku do r. 1795*, opr. Ż. Kaczmarczyk i B. Leśnodorski, wyd. 4, Warszawa 1971.
- Historia Polski w liczbach*, opr. A. Wyczański, C. Kukło, J. Łukasiewicz, A. Jezierski, C. Leszczyńska, Warszawa 1990.
- Hollingsworth T. H., *La démographie historique: concepts et sources*, (w:) *Démographie historique...*, s. 33-51.
- Holzer J., *Podstawy analizy demograficznej*, Warszawa 1963.
- Horska P., *Fécondité illégitime et marché matrimonial dans les pays tchèques du dix-septième au vingtième siècle*, (w:) *Marriage and Remarriage...*, s. 453-459.
- Horska P., *Historický vyvoj plodnosti v českých zemích. Stav a možnosti výzkumu*, *Hist. Dem.*, t. 6, 1972, s. 3-39.
- Horska P., *La famille de l'Europe Centrale slave aux 17e et 18e siècles*, Kollokwium w Nieborowie: „Les modèles familiaux en Europe aux XVIIe - XVIIIe siècles”, 1989, (mps)
- Hoszowski S., *Dynamika rozwoju zaludnienia Polski w epoce feudalnej X-XVIII w.*, *RDSG*, t. 13, 1951, s. 137-198.
- Hoszowski S., Sułowski Z., *Ewidencja ruchu naturalnego ludności oparta na dawnych metrykach parafialnych. Projekt ujednoczenia systemu gromadzenia danych*, *PDP*, t. 4, 1971, s. 3-20.
- Ihnatowicz I., Mączak A., Zientara B., *Spółczesność polskie od X do XX wieku*, Warszawa 1979.
- Imhof A., *Einführung in die Historische Demographie*, München 1977.
- Imhof A., *Sozialsgeschichte familienforschung*, (w:) *Taschenbuch für Familiengeschichtsforschung*, wyd. W. Ribbe, E. Henning, Neustadt/Aisch 1980, s. 43-65.
- Istoričeskaja diemografija: problemy, suždienija, zadaczi*, pod red. Ju. A. Poliakowa, Moskwa 1989.



- Istorija Tallina (do 60-ch godow XIX wieka)*, opr. zbior., pod red. R. Pullata, Tallin 1983.
- Kahk J. J., *O rezultatach badawczych zespołu historyczno-matematycznego Instytutu Historii Akademii Nauk Estońskiej SRR*, KH, t. 84, 1977, nr 4, s. 1063-1069.
- Kamler M., *Dzieciobójstwo w miastach Korony w drugiej połowie XVI i pierwszej połowie XVII w.*, „Czasopismo Prawno-Historyczne”, t. 38, 1986, z. 1, s. 171-184.
- Karpiński A., *Biedota miejska wobec zaraz i innych klęsk żywiołowych w Warszawie w latach 1526-1655*, „Rocz. Warszawski”, t. 16, 1981, s. 81-121.
- Karpiński A., *Pauperes. O mieszkańcach Warszawy XVI i XVII wieku*, Warszawa 1983.
- Karpiński A., *Prostytucja w dużych miastach polskich w XVI i XVII w.*, KHKM, t. 36, 1988, nr 2, s. 277-304.
- Kędelski M., *Ewolucja umieralności i trwanie życia ludności miasta Poznania w wiekach XIX i XX*, SD, 1986, nr 2/84, s. 3-27.
- Kędelski M., *Struktura i dynamika ludności miasta Poznania w latach 1793-1816*, „Studia i Materiały do dziejów Wielkopolski i Pomorza”, t. 18 (35), 1990, z. 1, s. 31-54.
- Kiersnowska T., *Chrzty, śluby i pogrzeby poza kościołem i cmentarzem parafialnym*, PDP, t. 12, 1980, s. 175-176.
- Kiryk F., *Szlachta w Bochni. Ze studiów nad społeczeństwem miast górniczych w Małopolsce w XVI i w pierwszej połowie XVII stulecia*, (w:) „Społeczeństwo staropolskie”, t. 2, 1979, s. 71-124.
- Kłoczowski J., *Zakony męskie Polsce XVI-XVIII w.*, (w:) *Kościół w Polsce...*, s. 485-730.
- Knodel J., *Espacement des naissances et planification familiale: une critique de la méthode DUPAQUIER-LACHIVER*, Annales ESC, t. 36, 1981, nr 3, s. 473-494.
- Konarski K., *Warszawa w pierwszym jej stołecznym okresie*, Warszawa 1970.
- Kosacka D., *Północna Warszawa w XVIII w.*, Warszawa 1970.
- Kosim J., *Warszawa w latach zaboru pruskiego 1796-1806*, (w:) *Warszawa. Jej dzieje...*, s. 251-261.
- Kościół w Polsce. Studia nad historią kościoła katolickiego w Polsce*, pod red. J. Kłoczowskiego, t. 2: *Wiek XVI-XVIII*, Kraków 1969.
- Kovacsis J., *Chronique des recherches hongroises en démographie historique*, Annales DH, 1988, 363-376.
- Kowalczykowa E., *Kościół Św. Krzyża*, Warszawa 1975.
- Kracik J., Rożek M., *Hultaje, złoczyńcy, wszetecznicze w dawnym Krakowie. O marginesie społecznym XVI-XVIII w.*, Kraków 1986.

- Kraushar A., *Kupiectwo warszawskie. Zarys pięciowiekowych jego dziejów. Monografia historyczno-obyczajowa osnuta na źródłach archiwalnych*, Warszawa 1925.
- Kraushar A., *Życie domowe mieszczaństwa warszawskiego w wiekach dawnych*, „Miscellanea Historyczne”, t. 67, Warszawa 1914.
- Księga Pamiątkowa trzechsetlecia Zgromadzenia Księża Misjonarzy*, Kraków 1925.
- Kuchowicz Z., *Miłość staropolska. Wzory – uczuciowość – obyczaje erotyczne*, Łódź 1982.
- Kuchowicz Z., *O biologiczny wymiar historii*, Warszawa 1985.
- Kuchowicz Z., *Obyczaje staropolskie XVII-XVIII wieku*, Łódź 1975.
- Kuchowicz Z., *Z badań nad stanem biologicznym społeczeństwa polskiego od schyłku XVI do końca XVIII w.*, Łódź 1972.
- Kukło C., *Czy społeczeństwo polskie w dobie Oświecenia regulowało liczbę dzieci w rodzinach?* RDSG (w druku).
- Kukło C., *Dzieci nieślubne i podrzutki w warszawskiej parafii Św. Krzyża w XVIII wieku*, „Roczniki Humanistyczne”, (w druku).
- Kukło C., *Funkcjonowanie społeczności parafialnej na tle analizy rejestracji chrztów parafii Trzcienne 1600-1654*, (w:) „Społeczeństwo staropolskie”, t. 3, 1983, s. 189-228.
- Kukło C., *La famille et la société dans les quartiers sud de Varsovie au XVIII siècle. Structures démographiques*, (w:) *Recent Doctoral Research in Economic History*, wyd. E. Aerts i H. Van der Wee, Leuven 1990, s. 55-61.
- Kukło C., *Marriage in Pre-industrial Warsaw in the Light of Demographic Studies*, „Journal of Family History”, t. 15, 1990, nr 3, s. 239-259.
- Kukło C., *Ocena wartości źródłowej rejestrów metrykalnych parafii Św. Krzyża w Warszawie w XVIII w.*, PDP, t. 18 (w druku).
- Kukło C., *Problematyka badawcza europejskiej demografii historycznej w dziesięcioleciu 1975-1985*, PDP, t. 18 (w druku).
- Kukło C., *Próba analizy rejestracji metrykalnej ślubów parafii Trzcienne w I połowie XVII w.*, PDP, t. 13, 1981, s. 89-115.
- Kukło C., *Próba sondażowego określenia wartości wybranych zespołów metrykalnych do badań nominatywnych*, PDP, t. 13, 1981, s. 125-139.
- Kukło C., *The Family in 18th Century Warsaw. Demographic Studies*, APH, t. 61, 1990, s. 141-159.
- Kukło C., *Z badań demograficznych nad staropolską rodziną mieszczańską w XVIII wieku*, (w:) *Studia nad gospodarką...*, s. 343-355.
- Kukło C., Wyczański A., *Badania nad rodziną w Polsce XVI-XVIII wieku za pomocą elektronicznego przetwarzania danych prowadzone w Instytucie Historii PAN w Warszawie oraz w Instytucie Historii FUW w Białymstoku*, „Studia Podlaskie”, t. 1 (w druku).

- Kula W., *Problemy i metody historii gospodarczej*, Warszawa 1963.
- Kula W., *Stan i potrzeby badań nad demografią historyczną dawnej polski (do początków XIX wieku)*, RDSG, t. 13, 1951, s. 23-110.
- Kumor B., *Metryki parafialne w archiwach diecezjalnych*, KHKM, t. 14, 1966, nr 1, s. 65-75.
- Kumor B., *Przepisy prawne w sprawie chrztu dzieci w XVI-XVIII w.*, PDP, t. 9, 1976, s. 41-56.
- Kurowski F. K., *Pamiętki miasta Warszawy*, t. 1-3, opr. E. Szwankowski, Warszawa 1949.
- Lachiver M., *La population de Meulan du XVIIe au XIXe siècle (vers 1600-1870). Etude de démographie historique*, Paris 1969.
- Larquie C., *Amours légitimes et amours illégitimes à Madrid au XVIIIe siècle*, (w:) *Amours légitimes...*, s. 69-91.
- Laslett P., *Family and household As Work and Kin Group: Areas of Traditional Europe Compared*, (w:) *Family Forms...*, s. 513-563.
- Laslett P., *Family life and illicit love in earlier generations. Essays in historical sociology*, Cambridge 1977.
- Laslett P., *Un monde que nous avons perdu. Famille, Communauté et Structure sociale dans l'Angleterre pré-industrielle*, Paris 1969.
- Laslett P., Eversley D. E. C., Armstrong W. A., Wrigley E. A., *An Introduction to English Historical Demography from the 16th to the 19th Century*, London 1966.
- Lebrun F., *Badania nad zaludnieniem Francji w XVI-XVIII w. Osiągnięcia minionego ćwierćwiecza i perspektywy*, KHKM, t. 25, 1977, nr 1, s. 81-92.
- Lebrun F., *La vie conjugale sous l'Ancien Régime*, Paris 1975.
- Lebrun F., *Les crises démographiques en France aux XVIIe et XVIIIe siècles*, Annales ESC, t. 35, 1980, nr 2, s. 205-234.
- Lebrun F., *Naissances illégitimes et abondons d'enfants en Anjou au XVIIIe siècle*, Annales ESC, t. 27, 1972, nr 4-5, s. 1183-1189.
- Lebrun F., *Od demografii historycznej ku historii postaw populacyjnych 1952-1982*, PDP, t. 15, 1984, s. 161-167.
- Lee W. R., *Bastardy and the Socioeconomic Structure of South Germany*, (w:) *Marriage and Fertility...*, s. 121-143.
- Lee W. R., *Bastardy in South Germany: A Reply*, (w:) *Marriage and Fertility...*, s. 157-162.
- Lee W. R., *The German Family: A Critical Survey of the Current State of Historical Research*, (w:) *The German Family...*, s. 19-50.
- Lepetit B., *Démographie d'une ville en gestation: Versailles sous Louis XIV*, Annales DH, 1977, s. 49-83.
- Leridon H., *Fécondité naturelle et espacement des naissances*, Annales DH, 1988, s. 21-33.

- Leti G., *Problèmes d'échantillonnage statistique dans les l'enquêtes de démographie historique*, (w:) *Démographie historique...*, s. 77-107.
- Lewiński J., *Szewcy warszawscy*, Warszawa 1908.
- Litak S., *Struktura i funkcje parafii w Polsce*, (w:) *Kościół w Polsce...*, s. 261-248.
- Lucchetti E., Soliani L., *L'utilisation de l'ordinateur dans la reconstitution des familles et des généalogies à Bellino*, *Annales DH*, 1984, s. 129-135.
- Ładogórski T., *Odpowiedź Pani Irenie Gieysztorowej*, *PDP*, t. 7, 1975, s. 305-310.
- Ładogórski T., *Ruch naturalny ludności Śląska w latach 1816-1849*, *PDP*, t. 4, 1971, s. 61-109.
- Lepkowski T., *Polska - narodziny nowoczesnego narodu 1764-1870*, Warszawa 1967.
- Lukaszewicz J., *Krótki opis historyczny kościołów parafialnych, kościółków... szpitali i innych zakładów dobroczynnych w dawnej diecezji poznańskiej*, t. 1-3, Poznań 1858-1863.
- Mac Laren D., *Marital Fertility and Lactation 1570-1720*, (w:) *Women...*, s. 22-53.
- Macfarlane A., *Marriage and Love in England. Modes of Reproduction, 1300-1840*, Oxford 1986.
- Madame ou mademoiselle? Itinéraires de la solitude féminine XVIIIe - XXe siècles*, wyd. A. Farge, Ch. Klapisch-Zuber, Paris 1984.
- Małcużyński W., *Rozwój terytorialny miasta Warszawy*, Warszawa 1900.
- Marcilio M. L., *Introduction*, (w:) *Démographie historique...*, s. 11-32.
- Marriage and Ferility: Studies in Interdisciplinary History*, wyd. T. K. Rabb, R. I. Rotberg, New York 1981.
- Marriage and Remarriage in Populations of the Past*, wyd. J. Dupâquier, E. Helin, P. Laslett, M. Livi-Bacci, S. Sogner, London 1981.
- Maur E., *Zaklady historické demografie*, Praha 1978.
- Maur E., Horska P., *Poznamky k otazce studia dlouhodobých populacních trendu na uzemi CSR*, (w:) *Dlouhodobě...*, s. 15-59.
- Metody i wyniki. Z warsztatu historyka dziejów społeczeństwa polskiego*, pod red. S. Kalabińskiego, przy współudziale J. Hensel i I. Rychlikowej, Warszawa 1980.
- Michalewicz J., *Elementy demografii historycznej*, Warszawa 1979.
- Midi Berry B., Schofield R. S., *Age at Baptism in Pre-industrial England*, *Pop. Studies*, t. 25, 1971, nr 3, s. 453-463.
- Midzio S., *Z dziejów rzemiosła krawieckiego w Warszawie 1339-1980*, Warszawa 1980.
- Mik K., *Ruch naturalny i rozwój zaludnienia Krakowa w drugiej połowie XVIII w.*, *PDP*, t. 2, 1969, s. 119-137.
- Mitterauer M., Sieder R., *The European Family. Patriarchy to Patnership from the Middle Ages to the Present*, Oxford 1982.

- Molin da G., *Les enfants abandonnés dans les villes italiennes aux XVIIIe et XIXe siècles*, Annales DH, 1983, s. 103-124.
- Mols R., *Introduction à la démographie historique des villes d'Europe du XIVE au XVIIIe siècle*, t. 1-3, Louvain 1954-1956.
- Mols R., *Pięć wieków rewolucji demograficznej w Europie zachodniej*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny”, t. 43, 1981, z. 4, s. 323-338.
- Moriceau J. M., *Les crises démographiques dans le sud de la région parisienne de 1560 à 1670*, Annales DH, 1980, s. 105-123.
- Muzik P., *Obyvatelstvo mesta Domazlic v letech 1951-1890*, „Sbornik Archivnich Praci”, t. 36, 1986, nr 1, s. 103-207.
- Müller W., *Diecezje polskie w okresie potrydenckim*, (w:) *Kościół w Polsce...*, s. 57-258.
- Nowacki J., *Dzieje archidiecezji poznańskiej*, t. 1-2, Poznań 1959-1964.
- Palli H., *Illegitimacy and remarriage in Estonia during the eighteenth century*, (w:) *Marriage and Remarriage...*, s. 473-479.
- Palli H., *Kompleksnoje ispolzowanije istocznikow na istoriczeskoj diemografii w XVIII wiekie*, (w:) *Czislennost...*, s. 148-153.
- Palli H., *La démographie historique en U.R.S.S. (avant 1917)*, Annales DH, 1986, s. 379-391.
- Palli H., *Mietodika ispolzowanija mietrik w istoriko-diemograficzeskich issledowanijach*, „Istorija SSSR”, 1982, nr 1, s. 87-93.
- Palli H., *Sistiema idientifikacji jestońskich siemiej XVII-XVIII w.*, (w:) *Problemy istoriczeskoj diemografii SSR*, opr. zbior., pod red. R. Pullata, Tallin 1977, s. 43-49.
- Pasleau S., *The relationships between historical demography and computer science: the case of the registers of population*, X Międzynarodowy Kongres Historii Gospodarczej, Leuven 1990, (mps).
- Pelczar J., *Prawo małżeńskie katolickie z uwzględnieniem prawa cywilnego obowiązującego w Austrii, w Prusach i w Królestwie polskiem*, Kraków 1882.
- Pellissier J. P., *Démographie, généalogie, microinformatique*, Paris 1983.
- Perouas L., Barrière B., Boutier J., Peyronnet J. C., Tricard J., *Léonard, Marie, Jean et les autres. Le prénom en Limousin depuis un millénaire*, Paris 1984.
- Perrenoud A., *Espacement et arrêt dans le contrôle des naissances*, Annales DH, 1988, s. 59-78.
- Perrenoud A., *La population du Genève du XVIe au début XIXe siècle. Etude démographique*, Genève 1979.
- Perrenoud A., *Où va la démographie historique?* Annales DH, 1986, s. 251-272.
- Perrenoud A., *Variables sociales en démographie urbaine. L'exemple de Genève au XVIIIe siècle*, (w:) *Démographie urbaine...*, s. 143-172.

- Perrot J. C., *Genèse d'une ville moderne. Caen au XVIIIe siècle*, Paris 1975.
- Petryk L., *Kościół Św. Krzyża*, Warszawa 1920.
- Petryk L., *Kościół Świętego Krzyża i jego dzieje*, „Rocznik Parafii Św. Krzyża”, 1989, s. 29-70.
- Peurs et Terreurs face à la Contagion. Choléra, tuberculose, syphilis XIXe - XXe siècles*, pod red., J. P. Bardeta, P. Bourdelaisa, P. Guillaume'a, F. Lebruna, C. Quétela, Paris 1988.
- Pfister U., *Mobilité sociale et transition de la fécondité: le cas de Zurich (Suisse) au XVIIe siècle*, Annales DH, 1988, s. 111-125.
- Piasecki E., *Charakterystyka demograficzna dawnej rodziny polskiej*, PDP, t. 14, 1983, s. 99-121.
- Piasecki E., *Problem wartości poznawczej wskaźników sezonowości zgonów*, PDP, t. 13, 1981, s. 49-66.
- Piasecki E., *Próba sporządzania spisów ludnościowych na podstawie danych z ksiąg metrykalnych, przy wykorzystaniu elektronicznej techniki obliczeniowej: parafia bejska w latach 1800-1960*, PDP, t. 15, 1984, s. 37-57.
- Piasecki E., *Wiek nowożeńców urodzonych w latach 1751-1920 w parafii Bejsce, pow. Kazimierza Wielka, woj. kieleckie*, PDP, t. 8, 1975, s. s. 69-80.
- Piasecki E., Wrona R., *O sezonowości urodzeń*, „Materiały i Prace Antropologiczne”, t. 95, 1978, s. 155-172.
- Piasecki E., Wrona R., *Przeniesienie do pamięci maszyny cyfrowej danych za lata 1746-1968 z ksiąg metrykalnych parafii bejskiej w województwie kieleckim*, PDP, t. 10, 1977, s. 17-37.
- Pillorget R., *La tige et le rameau. Familles anglaise et française XVIIe - XVIIIe siècle*, Paris 1979.
- Podgórska-Klawe Z., *Od hospicjum do współczesnego szpitala. Rozwój historyczny problematyki szpitalnej w Polsce do końca XIX wieku*, Wrocław 1981.
- Podgórska-Klawe Z., *Szpitalne warszawskie 1388-1945*, Warszawa 1975.
- Podgórska-Klawe Z., *Warszawski dom podrzutek 1732-1901*, „Rocz. Warszawski”, t. 12, 1974, s. 111-145.
- Pollet M., *Naissances illégitimes, filles-mères et enfants trouvés à Grasse au XVIIIe siècle: 1751-1789*, Bulletin DH, nr 27, 1979, s. 5-21.
- Popolazione ed economia dei territori bolognesi durante il Settecento*, Bologna 1985.
- Poussou J. P., *Les crises démographiques en milieu urbain: l'exemple de Bordeaux (fin XVIIe - fin XVIIIe siècle)*, Annales ESC, t. 35, 1980, nr 2, s. 235-252.
- Poznańska B., *Przenikanie stanów i różnicowanie zawodowe ludności Starej Warszawy według metryk ślubów parafii Św. Jana*, „Rocz. Warszawski”, t. 1, 1960, s. 275-282.

- Prażmowski-Belina Z., *Metryki ślubne parafii świętego Krzyża w Warszawie z lat 1763-1807*, „Miesięcznik Heraldyczny”, nr 1-12, 1933; nr 1-12, 1934.
- Pressat R., *Analiza demograficzna*, Warszawa 1966.
- Poursin J. M., *Ludność świata*, Warszawa 1976.
- Problemy istoriczeskoj diemografii SSSR*, opr. zbior., pod red. R. Pullata, Tallin 1977.
- Problemy istoriczeskoj demografii SSSR*, Tomsk 1980.
- Puczyński B., *Ludność Brzeżan i okolicy w XVII i XVIII w.*, PDP, t. 4, 1971, s. 177-214; t. 5, 1972, s. 15-64; t. 6, 1974, s. 3-52.
- Pullat R., *Die Struktur und die saisonmässige Verteilung der Sterblichkeit der Talliner Bevölkerung im 18. Jahrhundert basierend auf Kirchenbüchern der Heiligengeistkirche*, „Zeitschrift für Bevölkerungswissenschaft”, 1985, nr 3.
- Pullat R., *Niektóre aktualne zagadnienia teorii i historiografii radzieckiej demografii historycznej*, PDP, t. 9, 1976, s. 17-26.
- Rabinowicz M., *Życie codzienne w ruskim i rosyjskim mieście feudalnym*, Warszawa 1985.
- Rakowski J., Wójcik Z. A., *Ludność Nowej Warszawy u schyłku Oświecenia*, PH, t. 49, 1958, nr 2, s. 311-328.
- Reher D. S., *Introduction à l'étude de l'information nominative à partir de la mise sur ordinateur des archives paroissiales espagnoles*, Annales DH, 1984, s. 137-146.
- Reher D. S., *Krótki przegląd podstawowych źródeł do odtworzenia zaludnienia Hiszpanii w XVI-XIX w.*, KHKM, t. 27, 1979, nr 3, s. 375-381.
- Reinstein F., *Dzieje cechu piekarskiego miasta stołecznego Warszawy*, Warszawa 1917.
- Reinstein F., *Dzieje cechu piernikarzy i woskarzy miasta st. Warszawy*, Warszawa 1916.
- Reinstein F., *Dzieje 225 lat istnienia zgromadzenia mistrzów stolarskich i gospody podmistrzów (czeladników miasta st. Warszawy*, Warszawa 1925.
- Reinstein F., *Dzieje piwowarstwa w Polsce i zgromadzenia piwowarskiego miasta stołecznego Warszawy*, Warszawa 1917.
- Reinstein F., *Dzieje zgromadzenia kuśnierzy m. st. Warszawy*, Warszawa 1916.
- Roman L., *Le Laboratoire de démographie historique de Bucarest*, Annales DH, 1988, s. 353-361.
- Roman L., *Les communautés de parenté aux Pays Roumains et en Europe, XIVE - XVIIIe siècles*, Kolokwium w Nieborowie: „Les modèles familiaux en Europe aux XVIe - XVIIIe siècles”, 1989 (mps).
- Rosenbaum H., *Zur neueren Entwicklung der Historischen Familienforschung*, „Geschichte und Gesellschaft”, t. 1, 1975, nr 2-3, s. 210-225.
- Rusiński W., *Życie codzienne w Kaliszu w dobie Oświecenia*, Poznań 1988.

- Schletz A., *Historia sióstr miłosierdzia w Polsce*, „Nasza Przeszość”, t. 12, 1960, s. 59-173.
- Sędek M., *Czy uprawnienia majątkowe kobiet w Starej Warszawie odpowiadały zasadom prawa chełmińskiego*, (w:) „Studia Warszawskie”, t. 13, Warszawa średniowieczna, z. 2, Warszawa 1972, s. 135-147.
- Shorter E., *Bastardy in South Germany: A comment*, (w:) *Marriage and Fertility...*, s. 145-155.
- Shorter E., *Illegitimacy, Sexual Revolution, and Social Change in Modern Europe*, (w:) *Marriage and Fertility...*, s. 85-120.
- Sieder R., Mitterauer M., *The Reconstruction of the Family Life Course: Theoretical Problems and Empirical Results*, (w:) *Family Forms...*, s. 309-345.
- Sieńkowski E., *Dzuma w Gdańsku w 1709 roku*, „Archiwum Historii Medycyny”, t. 32, 1970, nr 3-4, s. 309-401.
- Siłuch A., *Rejestracja metrykalna ślubów w parafii Ostrów Mazowiecka w XVII w.*, t. 14, 1983, s. 69-97.
- Skolnik M., Beauchamp P., Charbonneau H., Légaré J., Corsini C., Le Mée., „Rapport - Colloque sur les méthodes des reconstitution automatique des familles”. Florence, Italie du 4 au 6 avril 1977, Bulletin DH, nr 25, 1978.
- Smoleński W., *Mieszczanstwo warszawskie w końcu wieku XVIII*, wyd. 2, Warszawa 1976.
- Smoleński W., *Przewrót umysłowy w Polsce wieku XVIII*, wyd. 4, Warszawa 1979.
- Sobieszczański F. M., *Rys historyczno-statystyczny wzrostu i stanu miasta Warszawy od najdawniejszych czasów aż do roku 1847*, opr. K. Zawadzki, Warszawa 1974.
- Sobieszczański F. M., *Warszawa. Wybór publikacji*, t. 1-2, opr. K. Zawadzki, Warszawa 1967.
- Sogner S., *Bilan de la recherche en démographie historique dans les pays scandinaves 1976-1985*, Annales DH, 1986, s. 275-310.
- Sokołowska A., *Przemiany struktury ludnościowej Warszawy na przelomie XVII i XVIII w.*, „Rocz. Warszawski”, t. 7. 1966, s. 148-156.
- Sokołowska A., *Spółeczeństwo i kultura w latach 1655-1720*, (w:) *Warszawa. Jej dzieje...*, s. 111-129.
- Sołtan A., *Oświata elementarna w Warszawie do połowy XVII wieku*, (w:) „Studia Warszawskie”, t. 24, *Warszawa XVI-XVII wieku*, z. 2, Warszawa 1977, s. 133-170.
- Spółeczeństwo Warszawy w rozwoju historycznym*, Warszawa 1977.
- Studia nad gospodarką, społeczeństwem i rodziną w Europie późnofeudalnej*, pod red. J. Topolskiego, przy współdziałaniu C. Kukło, Lublin 1987.
- Sudre M., *Aspects démographiques de la paroisse de Bordeaux (1660-1680)*, Annales DH, 1974, s. 231-248.



- Sułowski Z., *O finansowej genezie polskiej rejestracji zgonów*, PDP, t. 9, 1976, s. 57-66.
- Sułowski Z., *Stulecie polskiej demografii historycznej (1882-1982)*, PDP, t. 15, 1984, s. 9-35.
- Szaniawska W., *Droga do stołeczności i jej osiągnięcie*, (w:) *Warszawa. jej dzieje...*, s. 56-70.
- Szaniawska W., *Mieszkańcy Warszawy w latach 1526-1655*, „Rocz. Warszawski”, t. 7, 1966, s. 118-135.
- Szaniawska W., *Zmiany w rozplanowaniu i zabudowie Krakowskiego Przedmieścia do 1793 r.*, „Biuletyn Historii Sztuki”, t. 29, 1967, nr 3, s. 285-316.
- Szenic S., *Cmentarz Powązkowski 1790-1850*, Warszawa 1979.
- Szczypiorski A., *Historia zaludnienia Warszawy*, „Kronika Warszawy”, 1975, nr 4, s. 34-40.
- Szczypiorski A., *Struktura ludności Warszawy w latach 1810-1974*, SD, 1979, nr 55, s. 57-91.
- Szwankowska H., *Drewniana zabudowa mieszkaniowa Warszawy Oświecenia*, (w:) „Studia Warszawskie”, t. 12, *Warszawa XVIII wieku*, z. 1, Warszawa 1972, s. 191-228.
- Szwankowska W., *Wnętrza warszawskich domów w XVIII w.*, KHKM., t. 8, 1960, nr 3, s. 313-335.
- Szwankowski E., *Warszawa. Rozwój urbanistyczny i architektoniczny*, Warszawa 1952.
- Szymkiewicz S., *Warszawa na przelomie XVIII i XIX w. w świetle pomiarów i spisów*, Warszawa 1959.
- Śmidoda F., *Ks. Gabriel Piotr Baudouin i jego dzieło w latach 1732-1758*, Warszawa 1938.
- Szelestow D. K., *Demografija: istorija i sowriemiennost*, Moskwa 1983.
- Terrisse M., *Méthodes de recherches démographiques en milieu urbain ancien (XVIIe - XVIIIe)*, Annales DH, 1974, s. 249-262.
- Terrisse M., *Reconstitution des familles en Scandinavie*, Annales DH, 1986, s. 325-352.
- The German Family. Essays on the Social History of Family in Nineteenth-and Twentieth Century Germany*, wyd. R. J. Evans, W. R. Lee, London 1981.
- The World We Have Gained Histories of Population and Social Structure*, wyd. L. Bonfield, R. Smith, K. Wrightson, Oxford 1986.
- Todorow N., *La ville balkanique aux XVe - XIXe siècles. Développement socioéconomique et démographique*, Bucarest 1980.
- Todorowa M. N., *Naselenieto na Warna w sredata na XIX w.*, „Izwiestja na Darzawnite Archiwi”, t. 43, 1982, s. 165-202.
- Topolski J., *Metodologia historii*, wyd. 3, Warszawa 1984.
- Topolski J., *Teoria wiedzy historycznej*, Poznań 1983.

- Turnau I., *Odzież mieszczaństwa warszawskiego w XVIII w.*, Warszawa 1967.
- Turnau I., *Pożywienie mieszkańców Warszawy w epoce Oświecenia*, (w:) *Pożywienie w dawnej Polsce*, Warszawa 1967, s. 115-130.
- Vandenbroeke C., *Caractéristique de la nuptialité et de la fécondité en Flandre et au Brabant aux XVIIe - XIXe siècles*, Annales DH, 1977, s. 7-20.
- Vielrose E., *Przyczynek do demografii wsi polskiej w wieku XVIII*, RDSG, t. 14, 1952, s. 122-136.
- Vincent B., *Recents travaux de démographie historique en Espagne (XIVe - XVIe siècles)*, Annales DH, 1977, s. 463-491.
- Warszawa. *Jej dzieje i kultura*, pod red. A. Gieysztor i J. Durki, Warszawa 1980.
- Warszawa w wieku Oświecenia, pod red. A. Zahorskiego, Wrocław 1986.
- Waszak S., *Dzietność rodziny mieszczańskiej i ruch naturalny ludności miasta Poznania w końcu XVI i w XVII wieku*, RDSG, t. 16, 1954, s. 316-348.
- Waszkiewicz J., *Jurydyka Bielino*, (w:) „Studia Warszawskie”, t. 12, Warszawa XVIII wieku, z. 1, Warszawa 1972, s. 79-147.
- Wejnert A., *Starożytności warszawskie*, t. 1-6, Warszawa 1848-1858.
- Wells R. V., *Family Size and Fertility Control in Eighteenth Century America: A Study of Quaker Families*, Pop. Studies, t. 25, 1971, nr 1, s. 73-82.
- Wojciechowska W., *Cech krawiecki Starej Warszawy w XVIII wieku*, Warszawa 1931.
- Wojnowski J., *Zarys życia religijnego Warszawy w latach 1788-1806*, „Nasza Przeszłość”, t. 1, 1946, s. 151-172.
- Wojtowicz J., *Miasto europejskie w epoce Oświecenia i Rewolucji Francuskiej*, Warszawa 1972.
- Wojtowicz J., *Z problematyki socjotopograficznej miasta europejskiego epoki oświecenia*, (w:) *Miasta doby feudalnej*, pod red. A. Gieysztor i T. Roślanowskiego, Warszawa-Toruń 1976, s. 275-289.
- Women in English Society 1500-1800*, pod red. M. Prior, Londres-New York 1985.
- Wowkova W., *Vysledek pruzkumu matrik farniho obvodu mesta Jablonce nad Nissou z let 1730-1849*, (w:) *Dlouhodobé...*, s. 133-150.
- Woynowski T., *Cech piekarzy miasta Starej Warszawy (1520-1930)*, Warszawa 1931.
- Wozniewski Z., Rose A., *Przyczyny zgonów w księgach metrykalnych parafii Św. Krzyża w Warszawie w r. 1799*, „Polski Tygodnik Lekarski”, t. 17, 1962, nr 39, s. 1521-1525.
- Wrigley E. A., Schofield R. S., *English Population History from Family Reconstitution: Summary Results 1600-1799*, Pop. Studies, t. 37, 1983, nr 2, s. 157-184.

- Wrigley E. A., Schofield R. S., *The Population History of England 1541-1871: a Reconstruction*, London 1981.
- Wyczański A., *Historyk wobec liczby*, (w:) *Metody i wyniki...*, s. 11-31.
- Wyczański A., *Informacja o pracach zespołu nad systemem informatycznym dla badań społeczno-demograficznych*, PDP, t. 15, 1984, s. 151-153.
- Wyczański A., *Spółeczeństwo*, (w:) *Polska w epoce Odrodzenia*, pod. red. A. Wyczańskiego, Warszawa 1986, s. 223-286.
- Wyczański A., *Współpraca historyka z komputerem*, KH, t. 83, 1976, nr 1, s. 65-73.
- Wyczański A., Wyrobisz A., *La famille et la vie économique*, „*Studia Historiae Economicae*”, t. 18, 1983 (1985), s. 45-68.
- Wyderkowa T., *Ludność Pragi w drugiej połowie XVIII w. (Liczebność, struktura demograficzna i zawodowa)*, (w:) „*Studia Warszawskie*”, t. 12, *Warszawa XVIII wieku*, z. 1, Warszawa 1972, s. 149-189.
- Wyrobisz A., *Rodzina w mieście doby przedprzemysłowej a życie gospodarcze. Przegląd badań i problemów*, PH, t. 77, 1986, z. 2, s. 305-330.
- Wyrobisz A., *Struktura społeczna miasta polskiego w XVIII wieku: przykład Solca nad Wisłą*, (w:) *Studia nad gospodarką...*, s. 333-342.
- Wyrobisz A., *Typy funkcjonalne miast polskich XVI-XVIII w.*, PH, t. 72, 1981, z. 1, s. 25-49.
- Wysocki J., *Fundacja dziekana Jana Raciborskiego podstawą założenia i egzystencji „Seminarium Externum” u xx Misjonarzy w Warszawie*, „*Wiadomości Archidiecezjalne Warszawskie*”, 1966, nr 10, s. 234-242.
- Wysocki J., *Organizacja kościelna Warszawy w XIV i XV wieku*, (w:) „*Studia Warszawskie*”, t. 19, *Warszawa średniowieczna*, z. 2, Warszawa 1975, s. 239-250.
- Z dziejów rzemiosła warszawskiego*, pod red. B. Grochulskiej i W. Prussa, Warszawa 1983.
- Zahorski A., *Warszawa w powstaniu kościuszkowskim*, wyd. 2, Warszawa 1986.
- Zahorski A., *Warszawa za Sasów i Stanisława Augusta*, Warszawa 1970.
- Zaleski A., *Konfraternia kupiecka m. Starej Warszawy*, Warszawa 1913.
- Zamorski K., *Historyk i komputer*, „*Historyka*”, t. 16, 1986, s. 137-141.
- Zienkowska K., *Obywatelstwo miejskie Starej Warszawy przed Sejmem Czteroletnim (przyjęcia do prawa miejskiego w l. 1745-1788)*, (w:) *Spółeczeństwo polskie XVIII i XIX wieku. Studia o uwarstwieniu i ruchliwości społecznej*, pod red. W. Kuli i J. Leskiewiczowej, t. 4, Warszawa 1970, s. 5-35.
- Życiński S., *Możliwości wykorzystania akt metrykalnych i stanu cywilnego przy badaniu spółeczeństwa Warszawy*, „*Kronika Warszawy*”, 1984, nr 2, s. 127-135.

## SPIS TABLIC

1. Liczby małżeństw, urodzeń i zgonów w parafii Św. Krzyża w Warszawie w XVIII w. ....	33
2. Struktura płci noworodków ochrzczonych w parafii Św. Krzyża w Warszawie w XVIII w. ....	35
3. Liczby małżeństw, urodzeń i zgonów w parafiach warszawskich w końcu XVIII w. ....	38
4. Metody i techniki zastosowane w pracy ....	46
5. Podział rodzin zrekonstruowanych według ich rodzajów ....	49
6. Struktura ludności według wieku i płci w parafii Św. Krzyża w Warszawie w 1791 r. ....	71
7. Struktura ludności według stanu cywilnego w parafii Św. Krzyża w Warszawie w 1791 r. ....	74
8. Małżeństwa według miesięcy w parafii Św. Krzyża w Warszawie w XVIII w. ....	78
9. Sezonowość małżeństw w parafii Św. Krzyża w Warszawie ....	92
10. Rozkład małżeństw według dni tygodnia w miesiącach w parafii Św. Krzyża w Warszawie w latach 1740-1784 ....	95
11. Pochodzenie terytorialne mężczyzn ożenionych w parafii Św. Krzyża w Warszawie w latach 1785-1799 ....	101
12. Odstęp czasu między urodzeniem a chrztem dzieci legalnych w parafii Św. Krzyża w Warszawie w XVIII w. ....	106
13. Urodzenia według miesięcy w parafii Św. Krzyża w Warszawie w XVIII w. ....	108
14. Zmiany średnich dziesięcioletnich liczb małżeństw i urodzeń w parafii Św. Krzyża w Warszawie w XVIII w. ....	114
15. Sezonowość urodzeń legalnych w parafii Św. Krzyża w Warszawie w XVIII w. ....	120
16. Urodzenia nielegalne i podrzutki w parafii Św. Krzyża w Warszawie w XVIII w. ....	129
17. Sezonowość urodzeń nieślubnych i legalnych w parafii Św. Krzyża w Warszawie w XVIII w. ....	134
18. Zgony według miesięcy w parafii Św. Krzyża w Warszawie w XVIII w. ....	147
19. Sezonowość zgonów w parafii Św. Krzyża w Warszawie w XVIII w. ..	154

20. Sezonowość zgonów według wieku w parafii Św. Krzyża w Warszawie w latach 1760-1799 .....	159
21. Zgony według wieku w parafii Św. Krzyża w Warszawie w latach 1760-1801 .....	163
22. Umieralność niemowląt w parafii Św. Krzyża w Warszawie w latach 1760-1801 .....	164
23. Zgony według wieku i płci w parafii Św. Krzyża w Warszawie w latach 1760-1801 .....	166
24. Mężczyźni zmarli w stanie wolnym w wieku 50 i więcej lat w parafii Św. Krzyża w Warszawie w latach 1760-1801 .....	170
25. Kobiety zmarłe w stanie wolnym w wieku 50 i więcej lat w parafii Św. Krzyża w Warszawie w latach 1760-1801 .....	170
26. Wiek nowożeńców według stanu cywilnego w parafii Św. Krzyża w Warszawie w latach 1740-1799 .....	175
27. Wiek nowożeńców według pięcioletnich grup wieku i stanu cywilnego w parafii Św. Krzyża w Warszawie w latach 1740-1799 .....	176
28. Nowożeńcy według stanu cywilnego w parafii Św. Krzyża w Warszawie w latach 1740-1799 .....	178
29. Długotrwałość małżeństw w parafii Św. Krzyża w Warszawie w latach 1740-1799 .....	181
30. Małżeństwa powtórne ze względu na liczbę osieroconych dzieci w parafii Św. Krzyża w Warszawie w latach 1740-1769 .....	183
31. Małżeństwa powtórne ze względu na liczbę osieroconych dzieci w parafii Św. Krzyża w Warszawie w latach 1770-1799 .....	184
32. Trwanie wdowieństwa między kolejnymi małżeństwami w parafii Św. Krzyża w Warszawie w latach 1740-1769 .....	185
33. Trwanie wdowieństwa między kolejnymi małżeństwami w parafii Św. Krzyża w Warszawie w latach 1770-1799 .....	186
34. Liczba dzieci w rodzinach zamkniętych według wieku zamążpójścia kobiety w parafii Św. Krzyża w Warszawie w latach 1740-1769 .....	189
35. Liczba dzieci w rodzinach zamkniętych według wieku zamążpójścia kobiety w parafii Św. Krzyża w Warszawie w latach 1770-1799 .....	190
36. Liczba dzieci w rodzinach kompletnych według wieku zamążpójścia kobiety w parafii Św. Krzyża w Warszawie w latach 1740-1769 .....	192
37. Liczba dzieci w rodzinach kompletnych według wieku zamążpójścia kobiety w parafii Św. Krzyża w Warszawie w latach 1770-1799 .....	193
38. Współczynniki płodności małżeńskiej według lat i wieku zamążpójścia kobiety w parafii Św. Krzyża w Warszawie w latach 1740-1799 .....	199
39. Współczynniki płodności małżeńskiej według wieku zamążpójścia kobiety	

i czasu trwania małżeństwa w parafii Św. Krzyża w Warszawie w latach 1740-1799 .....	200
40. Urodzenia w ciągu 5 lat małżeństwa w parafii Św. Krzyża w Warszawie w latach 1740-1769 .....	201
41. Urodzenia w ciągu 5 lat małżeństwa w parafii Św. Krzyża w Warszawie w latach 1770-1799 .....	202
42. Średnia liczba dzieci według wieku zamążpójścia kobiety i czasu trwania małżeństwa w parafii Św. Krzyża w Warszawie w latach 1740-1799 ..	203
43. Poczęcia przedślubne i odstępy między ślubem a urodzeniem pierwszego dziecka według wieku zamążpójścia kobiety w parafii Św. Krzyża w Warszawie w latach 1740-1769 .....	205
44. Poczęcia przedślubne i odstępy między ślubem a urodzeniem pierwszego dziecka według wieku zamążpójścia kobiety w parafii Św. Krzyża w Warszawie w latach 1770-1799 .....	206
45. Poczęcia przedślubne według wieku zamążpójścia kobiety w parafii Św. Krzyża w Warszawie w latach 1740-1799 .....	208
46. Odstępy intergenetyczne według losu poprzedniego dziecka w rodzinach w parafii Św. Krzyża w Warszawie w latach 1740-1769 .....	213
47. Odstępy intergenetyczne według losu poprzedniego dziecka w rodzinach w parafii Św. Krzyża w Warszawie w latach 1770-1799 .....	214
48. Trzy pierwsze interwały w rodzinach mających troje i więcej dzieci według wieku zamążpójścia kobiety w parafii Św. Krzyża w Warszawie w latach 1740-1799 .....	215
49. Porównanie przeciętnych odstępów intergenetycznych w rodzinach mających 6 i więcej dzieci w parafii Św. Krzyża w Warszawie w latach 1740-1799 .....	217

## SPIS RYSUNKÓW

1. Struktura płci noworodków ochrzczonych w parafii Św. Krzyża w Warszawie w XVIII w. ....	36
2. Ludność według wieku i płci w parafii Św. Krzyża w Warszawie 1791 r. ....	72
3. Małżeństwa w parafii Św. Krzyża w Warszawie w XVIII w. ....	82
4. Zmiany miesięczne liczby małżeństw i zgonów podczas zarazy w parafii Św. Krzyża w Warszawie w 1708, 1710, 1714 r. ....	85
5. Liczby roczne małżeństw w parafii Św. Krzyża na tle ruchu ceny żyta i płacy dziennej robotnika niewykwalifikowanego w Warszawie w XVIII w. ....	89
6. Sezonowość małżeństw w parafii Św. Krzyża w Warszawie w XVIII w. ....	91
7. Sezonowość małżeństw w wybranych miastach zachodniej Europy w XVIII w. ....	93
8. Urodzenia w parafii Św. Krzyża w Warszawie w XVIII w. ....	113
9. Liczby miesięczne urodzeń i poczęć w parafii Św. Krzyża w Warszawie w czasie zarazy w latach 1708-1712 ....	117
10. Sezonowość urodzeń i poczęć w parafii Św. Krzyża w Warszawie w czasie zarazy w latach 1708-1712 ....	118
11. Sezonowość urodzeń i poczęć legalnych w parafii Św. Krzyża w Warszawie w XVIII w. ....	121
12. Sezonowość poczęć na wsi i w mieście w Polsce w XVIII w. ....	123
13. Sezonowość poczęć w wybranych miastach zachodniej Europy oraz w Anglii (parafie wiejskie) w XVII-XVIII w. ....	124
14. Dzieci nieślubne i podrzutki w parafii Św. Krzyża w Warszawie w XVIII w. ....	130
15. Sezonowość poczęć nieślubnych i legalnych w parafii Św. Krzyża w Warszawie w XVIII w. ....	135
16. Odstęp czasu między urodzeniem a chrztem dzieci nieślubnych w parafii Św. Krzyża w Warszawie w XVIII w. ....	137
17. Zgony w parafii Św. Krzyża w Warszawie w XVIII w. ....	150
18. Małżeństwa, urodzenia i zgony w parafii Św. Krzyża w Warszawie w XVIII w. ....	151
19. Sezonowość zgonów w parafii Św. Krzyża w Warszawie w 2 połowie XVIII w. ....	155

20. Sezonowość zgonów na wsi i w mieście w Polsce w XVIII w. ....	156
21. Sezonowość zgonów w wybranych miastach europejskich i w Anglii (parafie wiejskie) w XVIII w. ....	158
22. Sezonowość zgonów w latach epidemii dżumy w parafii Św. Krzyża w Warszawie w początkach XVIII w. ....	161
23. Płodność małżeńska kobiet według lat wieku w parafii Św. Krzyża w Warszawie w latach 1740-1799 ....	196
24. Wiek kobiety przy urodzeniu ostatniego dziecka w rodzinach kompletnych w parafii Św. Krzyża w Warszawie w dobie Oświecenia ....	204
25. Średnie odstępstwa protogenetyczne w rodzinach mających troje i więcej dzieci według wieku zamążpójścia kobiety w parafii Św. Krzyża w Warszawie w latach 1740-1799 ....	210



## LA FAMILLE A VARSOVIE AU XVIII<sup>e</sup> SIECLE

### R é s u m é

Le travail présenté vise principalement à étudier, à partir du mouvement naturel de la population, les circonstances qui contribuent à la formation et à la désintégration de la famille ainsi que les dimensions et les structures de celle-ci. Le cadre géographique est celui de Varsovie qui était la plus grande agglomération polonaise de la période préindustrielle. L'auteur estime que les analyses démographiques constituent une base fondamentale pour les recherches concernant l'histoire économique de la famille. La dimension de la famille et sa structure interne ont déterminé la plupart des choix et des activités économiques. Par ailleurs, le potentiel biologique d'une famille résulte de processus sociaux et économiques bien définis.

La présente étude avait également pour objet d'appliquer pour la première fois sur une aussi vaste échelle la technique du calcul électronique qui est, en Pologne, d'un emploi très limité dans les recherches historiques. Le travail avec ordinateur, méthode peu répandue parmi les historiens polonais, n'a pas été sans problèmes.

Dans ce travail, on étudie la population qui a habité dans la plus grande paroisse de l'église catholique romaine à Varsovie – la paroisse de la Sainte-Croix. A côté de l'aristocratie et de la riche noblesse, ils y habitaient de nombreux représentants de l'élite des marchands, des maîtres de corporation et de la classe des intellectuels qui était en train de se former. Au début de 1791 cette paroisse comptait environ 18 mille habitants, c'est-à-dire, à peu près 20% de toute la population de Varsovie.

Le présent travail est basé sur les documents de source dont le nombre est impressionnant et, jusqu'à maintenant, incomparable à d'autres études menées dans la science historique polonaise. Le premier groupe des sources constituent les registres paroissiaux des mariages, des baptêmes et des décès des années 1700-1807. Le deuxième – ce sont les recensement de la population faits vers le fin du XVIII<sup>e</sup> siècle. On a aussi profité des registres d'impôt et des tarifs des immeubles. Le troisième groupe constituent les inventaires, les testaments, les partages des immeubles, les registres d'acceptation au droit civil, etc.

La reconstitution des familles concerne des ménages qui ont contracté mariage dans la paroisse Sainte-Croix à Varsovie, qui y ont habité de 1740 à 1799 et qui avaient terminé le processus de génération avant le début du XIX<sup>e</sup> siècle. Afin d'établir le rapport entre la démographie et les changements sociaux et économiques à Varsovie et afin de comparer notre étude à celles effectuées à l'étranger, il a été décidé de diviser le matériel recueilli en deux groupes, le premier concernant la période 1740-1769 et le second la période 1770-1799.

Sur la base de l'analyse de plus de 80.000 actes de naissances, de mariage et de décès, 1.501 familles „achevées” (dont les dates de mariage et de décès d'un des époux sont connues) et 404 familles „ouvertes” (pour lesquelles on ne possède aucune donnée concernant les décès des époux) ont été reconstituées. En outre, pour 957 familles reconstituées, l'âge de la mère au moment du mariage a pu être établi, ce qui a permis de faire des analyses détaillées du nombre d'enfants dans la famille et de la fécondité des femmes.

Vers la fin des années 50, la fréquence des mariages dans la paroisse de la Sainte-Croix devient de plus en plus grande. La croissance du peuplement du quartier de sud de Varsovie qui a lieu à la deuxième moitié du siècle est conditionnée aussi bien par la stabilisation démographique de la population de cette paroisse et cela, à son tour par la diminution des catastrophes élémentaires que par une nouvelle immigration.

En confrontant le prix du froment et du seigle avec la salaire des journaliers non qualifiés, on a distingué les années de plus haute et de plus basse conjoncture économique pour l'ensemble du XVIIIe siècle. En établissant le rapport entre ces périodes et le nombre de mariages contractés à la même époque, on peut affirmer que, généralement, le mouvement des mariages dans la Varsovie préindustrielle se caractérisait par des fluctuations parallèles aux changements de la situation économique. Généralement les années de bons salaires coïncident directement (ou avec une année de retard) avec les sommets matrimoniaux.

Ce qui est caractéristique ce que les nouveaux-mariés proviennent principalement de Varsovie et ses environ. Le mouvement saisonnier des mariages à Varsovie au XVIIIe siècle se caractérise par l'existence de deux sommets très évidents: janvier-février et septembre-novembre, et d'un troisième moins manifeste, au mois de juillet.

Le registre des baptêmes au XVIIIe siècle n'a jamais concerné tous les nouveaux-nés. A la première moitié du siècle, période des catastrophes élémentaires accompagnée du manque de discipline dans le registre, nous observons la plus grande différence entre les baptêmes enregistrés et les naissances (aussi bien légales que illégitimes). A Varsovie, à l'époque des Lumières on observe que la société néglige les commendements ecclésiastiques ce qui est visible dans le cas de cérémonie du baptême que l'on remet à plus tard. Les chiffres des naissances par an sont pareils à ceux des mariages conclus.

Le petit nombre des décès enregistrés par rapport au nombre des baptêmes, démontre des lacunes dans un registre incomplet particulièrement négligé à l'époque saxonne. Pendant cette période – là ce sont les décès des nouveaux-nés et des enfants qui sont particulièrement négligés par le registre ecclésiastique. A la première moitié du XVIIIe siècle les épidémies de peste provoquent d'innombrables victimes humaines. Elles ont lieu en 1708 et en 1710, précisément aux mois de juin-juillet jusqu'à la fin de l'automne. Leurs points culminants apparaissent en 9e et 10e semaines des le commencement. A la deuxième moitié du siècle on

note la croissance des décès en 1794 et 1795.

Dans nos études sur la famille urbaine des années 1740-1799, on retrouve un des traits les plus caractéristiques de la famille de l'Europe occidentale, à savoir l'âge de mariage assez élevé des hommes. A Varsovie, il était, lors du premier mariage, de 29 ans en moyenne. La longueur relative de la période nécessaire pour acquérir la stabilité matérielle explique ce délai. Toutefois, à l'opposé de la tendance en Europe occidentale, les jeunes filles de Varsovie contractaient leur mariage beaucoup plus tôt que les Françaises, les Allemandes ou les Anglaises. Dans les années 1740-1769, au moment du premier mariage, elles avaient en moyenne 23 ans (âge médian: 21,8) et au cours du dernier tiers du XVIIIe siècle, cet âge baisse encore d'un an. Par rapport à l'Europe occidentale, il en résulte une maternité plus précoce. La grande différence d'âge entre les époux au moment du mariage (6-7 ans) constitue un autre trait distinctif.

La mort prématurée d'un des époux – souvent celle de la femme à la suite d'un accouchement effectué dans de mauvaises conditions d'hygiène – a influencé la durée relativement brève du mariage; elle est de 15 ans en moyenne. Pendant les années sans catastrophes naturelles et sans crises économiques, les mariages ne constituent qu'un tiers de tous les mariages contractés. Leur nombre monte brusquement après des périodes de catastrophes ou de mortalité élevée; à ce moment, les remariages représentent 45-50% du total.

Le remariage était une nécessité économique et sociale car souvent la femme aidait son mari dans l'atelier ou l'entreprise commerciale, tout en assurant la garde des enfants. En outre, les règles des corporations interdisaient parfois aux veuves de diriger l'atelier après la mort de leur mari, ce qui les contraignait à rechercher un nouvel époux. Cependant l'enquête réalisée montre que les chances de veufs et des veuves n'étaient pas égales. Dans les familles reconstituées, près de la moitié des veufs ont contracté un nouveau mariage alors qu'un tiers de veuves on fait de même. De plus les vefs se remariaient beaucoup plus rapidement.

Une grande partie des recherches a été consacrée au nombre d'enfants des familles varsoviennes. Cette question a été étudiée pour toutes les familles achevées reconstituées. L'étude montre qu'au cours des 60 dernières années du XVIIIe siècle le nombre moyen de naissances dans les mariages féconds a baissé. Les familles formées au cours des années 1740-1769 présentent une moyenne de 5,0 enfants tandis que cette moyenne descend à 3,8 enfants pour les trois décennies suivantes. on a observé le même phénomène dans les familles complètes où la femme mariée avait atteint l'âge de 45 ans. Durant la première période, ces couples ont eu en moyenne 7,1 enfants, durant la seconde 6,8.

Dans les familles varsoviennes reconstituées, l'intervalle entre la date du mariage et la date de naissance du premier enfant était 15 mois. Les enfants suivants venaient au monde tous les deux ans, mais l'intervalle entre les accouchement se réduisait à 20 mois si l'enfant précédent était mort avant d'avoir atteint l'âge d'un an. Les intervalles avant le dernier accouchement étaient plus longs – 29-32 mois.

Pendant les 12 premiers mois de la vie, la mort éliminait plus de 30% des enfants et seulement 40-45% d'entre eux atteignaient l'âge de 20 ans.

L'étude détaillée des facteurs biologiques qui influencent le nombre d'enfants au sein des familles varsoviennes démontre une diminution du nombre d'enfants au cours du XVIIIe siècle selon l'âge de la femme au moment du mariage et plus particulièrement une diminution de la fécondité légitime des mères de tous les groupes d'âge au sein des familles fondées dans les dernières années du XVIIIe siècle. La fécondité diminuait progressivement avec la durée de l'union, en raison de l'épuisement de la femme causé par des maternités répétées. En même temps, la diminution de la fécondité dans les familles fondées à l'époque des Lumières (1770-1799) est nettement visible. On remarque déjà ce trait caractéristique au cours des cinq premières années du mariage, sans tenir compte de l'âge de la mère au moment du mariage.

Dans les familles reconstituées achevées complètes, on ne note pas de tendance à l'exploitation maximale des possibilités de procréation. Les Varsoviennes mariées avant l'âge de 20 ans avaient en moyenne 33-34 ans lors de leur dernière maternité et celles mariées à l'âge de 20-24 ans avaient leur dernier accouchement 4 ans plus tard, donc longtemps avant le début de l'infécondité biologique.

Le travail réalisé englobe aussi l'étude du phénomène des enfants illégitimes et des enfants trouvés dont le nombre était considérable dans la Varsovie préindustrielle du XVIIIe siècle. Dans les années dites normales – sans grandes catastrophes naturelles – les enfants illégitimes représentaient en moyenne 8-9% et les enfants trouvés 1-2% des naissances enregistrées dans la capitale. Dans les années de crise économique et de catastrophes naturelles, on observe un léger accroissement du nombre des enfants illégitimes et une forte augmentation du nombre des enfants abandonnés (de 1-2% à 6-7%). Il faut ajouter que parmi les enfants trouvés, les filles étaient les plus nombreuses (90 H/100F)

Les résultats des recherches permettent de contester la thèse assez répandue d'une fécondité illimitée à l'époque préindustrielle à l'est de l'Elbe. Il semble donc que certaines familles varsoviennes pratiquaient le contrôle des naissances déjà à la fin du XVIIIe siècle. Il est utile de faire remarquer que la paroisse étudiée était habitée par beaucoup de familles de marchands, de fonctionnaires et de la noblesse. En effet, d'après des études solidement documentées effectuées en Europe occidentale, on peut affirmer que les processus de maternité voulue se sont présentés plus tôt dans les couches sociales les plus riches, et surtout dans les groupes de la bourgeoisie qui était en train de se former.

Les présentes conclusions exigent évidemment d'autres études qui viendraient les confirmer. Nous avons l'intention de poursuivre les recherches sur la société de la Varsovie préindustrielle et sur la vie économique, en passant de l'étude verticale – évolutionnaire – à l'étude horizontale – structurale – qui permettra peut-être à l'avenir de présenter la fécondité des mariages et la mortalité à un degré supérieur dans la stratification sociale et professionnelle.

## TABLE DES TABLEAUX

1. Nombres des mariages, naissances et décès dans la paroisse de Sainte-Croix à Varsovie au XVIIIe siècle .....	33
2. Structure de sexe des nouveau-nés baptisés dans la paroisse de Sainte-Croix à Varsovie au XVIIIe siècle .....	35
3. Nombres des mariages, naissances et décès dans les paroissiaux varsoviennes enfin du XVIIIe siècle .....	38
4. Méthodes et techniques appliquées au travail .....	46
5. Répartition des familles reconstituées selon leur qualité .....	49
6. Répartition par âge et par sexe de la population de la paroisse de Sainte-Croix à Varsovie en 1791 .....	71
7. Répartition par état matrimonial de la population de la paroisse de Sainte-Croix à Varsovie en 1791 .....	74
8. Mariages par mois dans la paroisse de Sainte-Croix à Varsovie au XVIIIe siècle .....	78
9. Mouvement saisonnier des mariages dans la paroisse de Sainte-Croix à Varsovie au XVIIIe siècle .....	92
10. Jour de mariage selon les mois dans la paroisse de Sainte-Croix à Varsovie en 1740-1784 .....	95
11. Origine géographique des hommes mariés dans la paroisse de Sainte-Croix à Varsovie en 1785-1799 .....	101
12. Intervalle entre la naissance et le baptême des enfants légitimes dans la paroisse de Sainte-Croix à Varsovie au XVIIIe siècle .....	106
13. Naissances par mois dans la paroisse de Sainte-Croix à Varsovie au XVIIIe siècle .....	108
14. Modifications de moyennes de 10 ans des nombres des mariages et des naissances dans la paroisse de Sainte-Croix à Varsovie au XVIIIe siècle .....	114
15. Mouvement saisonnier des naissances légitimes dans la paroisse de Sainte-Croix à Varsovie au XVIIIe siècle .....	120
16. Naissances illégitimes et trouvées dans la paroisse de Sainte-Croix à Varsovie au XVIIIe siècle .....	129
17. Mouvement saisonnier des naissances illégitimes et légitimes dans la paroisse de Sainte-Croix à Varsovie au XVIIIe siècle .....	134

18. Décès par mois dans la paroisse de Sainte-Croix à Varsovie au XVIIIe siècle .....	147
19. Mouvement saisonnier des décès dans la paroisse de Sainte-Croix à Varsovie au XVIIIe siècle .....	154
20. Mouvement saisonnier des décès selon l'âge dans la paroisse de Sainte-Croix à Varsovie en 1760-1799 .....	159
21. Distribution des âges au décès dans la paroisse de Sainte-Croix à Varsovie en 1760-1801 .....	163
22. Mortalité infantile dans la paroisse de Sainte-Croix à Varsovie en 1760-1801 .....	164
23. Distribution des âges et des sexe au décès dans la paroisse de Sainte-Croix à Varsovie en 1760-1801 .....	166
24. Proportion des hommes célibataires parmi les personnes décédées à 50 ans et plus dans la paroisse de Sainte-Croix à Varsovie en 1760-1801 ...	170
25. Proportion des femmes célibataires parmi les personnes décédées à 50 ans et plus dans la paroisse de Sainte-Croix à Varsovie en 1760-1801 ...	170
26. Age au mariage selon l'état matrimonial des conjoints dans la paroisse de Sainte-Croix à Varsovie en 1740-1799 .....	175
27. Age au mariage selon les groupes de cinq ans d'âges et l'état matrimonial des conjoints dans la paroisse de Sainte-Croix à Varsovie en 1740-1799 .....	176
28. Nouveaux conjoints selon l'état matrimonial dans la paroisse de Sainte-Croix à Varsovie en 1740-1799 .....	178
29. Durée d'union dans la paroisse de Sainte-Croix à Varsovie en 1740-1799 .....	181
30. Remariage suivant le nombre d'enfants nés du mariage précédent dans la paroisse de Sainte-Croix à Varsovie en 1740-1769 .....	183
31. Remariage suivant le nombre d'enfants nés du mariage précédent dans la paroisse de Sainte-Croix à Varsovie en 1770-1799 .....	184
32. Intervalles entre veuvage et remariage dans la paroisse de Sainte-Croix à Varsovie en 1740-1769 .....	185
33. Intervalles entre veuvage et remariage dans la paroisse de Sainte-Croix à Varsovie en 1770-1799 .....	186
34. Nombre d'enfants par familles achevées selon l'âge au mariage de la femme dans la paroisse de Sainte-Croix à Varsovie en 1740-1769 ...	189
35. Nombre d'enfants par familles achevées selon l'âge au mariage de la femme dans la paroisse de Sainte-Croix à Varsovie en 1770-1799 ...	190
36. Nombre d'enfants par familles complètes selon l'âge au mariage de la femme dans la paroisse de Sainte-Croix à Varsovie en 1740-1769 ...	192

37. Nombre d'enfants par familles complètes selon l'âge au mariage de la femme dans la paroisse de Sainte-Croix à Varsovie en 1770-1799 . . . .	193
38. Taux de fécondité légitime selon l'âge au mariage et l'âge actuel de la femme dans la paroisse de Sainte-Croix à Varsovie en 1740-1799 . . . .	199
39. Taux de fécondité légitime selon l'âge au mariage de la femme et la durée du mariage dans la paroisse de Sainte-Croix à Varsovie en 1740-1799 . . . .	200
40. Nombre de naissances en 5 ans de vie conjugale selon l'âge actuel de la femme dans la paroisse de Sainte-Croix à Varsovie en 1740-1769 . . . .	201
41. Nombre de naissances en 5 ans de vie conjugale selon l'âge actuel de la femme dans la paroisse de Sainte-Croix à Varsovie en 1770-1799 . . . .	202
42. Nombre moyen d'enfants selon l'âge au mariage de la femme et la durée du mariage dans la paroisse de Sainte-Croix à Varsovie en 1740-1799 . . . .	203
43. Conceptions pré-nuptiales et intervalles entre mariage et première naissance selon l'âge au mariage de la femme dans la paroisse de Sainte-Croix à Varsovie en 1740-1769 . . . . .	205
44. Conceptions pré-nuptiales et intervalles entre mariage et première naissance selon l'âge au mariage de la femme dans la paroisse de Sainte-Croix à Varsovie en 1770-1799 . . . . .	206
45. Conceptions pré-nuptiales selon l'âge au mariage de la femme dans la paroisse de Sainte-Croix à Varsovie en 1740-1799 . . . . .	208
46. Intervalles intergénésiques selon le destin de l'enfant précédent dans la paroisse de Sainte-Croix à Varsovie en 1740-1769 . . . . .	213
47. Intervalles intergénésiques selon le destin de l'enfant précédent dans la paroisse de Sainte-Croix à Varsovie en 1770-1799 . . . . .	214
48. Trois premiers intervalles dans les familles de trois enfants et plus selon l'âge au mariage de la femme dans la paroisse de Sainte-Croix à Varsovie en 1740-1799 . . . . .	215
49. Comparaison des intervalles dans les familles de 6 enfants et plus dans la paroisse de Sainte-Croix à Varsovie en 1740-1799 . . . . .	217

## TABLE DES FIGURES

1. <i>Structure de sexe des nouveau-nés baptisés dans la paroisse de Sainte-Croix à Varsovie au XVIIIe siècle</i> .....	36
2. <i>La population par âge et par sexe dans la paroisse de Sainte-Croix à Varsovie en 1791</i> .....	72
3. <i>Mariages dans la paroisse de Sainte-Croix à Varsovie au XVIIIe siècle</i> .....	82
4. <i>Modifications de nombres par mois des mariages et des décès dans la paroisse de Sainte-Croix à Varsovie pendant la peste en 1708, 1710, 1714</i> .....	85
5. <i>Nombres annuels des mariages dans la paroisse de Sainte-Croix et les prix annuels du seigle et les salaires journalier d'un ouvrier sans qualifications à Varsovie au XVIIIe siècle</i> .....	89
6. <i>Mouvement saisonnier des mariages dans la paroisse de Sainte-Croix à Varsovie au XVIIIe siècle</i> .....	91
7. <i>Mouvement saisonnier des mariages dans les villes de l'Europe occidentale au XVIIIe siècle</i> .....	93
8. <i>Naissances dans la paroisse de Sainte-Croix à Varsovie au XVIIIe siècle</i> .....	113
9. <i>Nombres par mois des naissances et des conceptions dans la paroisse de Sainte-Croix à Varsovie pendant la peste en 1708-1712</i> .....	117
10. <i>Mouvement saisonnier des naissances et des conceptions dans la paroisse de Sainte-Croix à Varsovie pendant la peste en 1708-1712</i> .....	118
11. <i>Mouvement saisonnier des naissances et des conceptions légitimes dans la paroisse de Sainte-Croix à Varsovie au XVIIIe siècle</i> .....	121
12. <i>Mouvement saisonnier des conceptions dans la village et la ville en Pologne au XVIIIe siècle</i> .....	123
13. <i>Mouvement saisonnier des conceptions dans les villes de l'Europe occidentale et en Angleterre (les paroissiaux rurales) aux XVIIe - XVIIIe siècles</i> .....	124
14. <i>Enfants illégitimes et trouvés dans la paroisse de Sainte-Croix à Varsovie au XVIIIe siècle</i> .....	130
15. <i>Mouvement saisonnier des conceptions illégitimes et légitimes dans la paroisse de Sainte-Croix à Varsovie au XVIIIe siècle</i> .....	135
16. <i>Intervalle entre la naissance et le baptême des enfants illégitimes dans la paroisse de Sainte-Croix à Varsovie au XVIIIe siècle</i> .....	137



17. Décès dans la paroisse de Sainte-Croix à Varsovie au XVIIIe siècle . . .	150
18. Mariages, naissances et décès dans la paroisse de Sainte-Croix à Varsovie au XVIIIe siècle . . . . .	151
19. Mouvement saisonnier des décès dans la paroisse de Sainte-Croix à Var- sovie au cours de la seconde moitié du XVIIIe siècle . . . . .	155
20. Mouvement saisonnier des décès dans la village et la ville en Pologne au XVIIIe siècle . . . . .	156
21. Mouvement saisonnier des décès dans les villes de l'Europe occidentale et en Angleterre (les paroissiaux rurales) au XVIIIe siècle . . . . .	158
22. Mouvement saisonnier des décès pendant la peste dans la paroisse de Sainte-Croix à Varsovie au début du XVIIIe siècle . . . . .	161
23. Fécondité légitimes selon l'âge actuel de la femme dans la paroisse de Sainte-Croix à Varsovie en 1740-1799 . . . . .	196
24. Age de la mère à la dernière naissance dans les familles complètes dans la paroisse de Sainte-Croix à Varsovie à l'époque des Lumières . . . . .	204
25. Intervalles moyennes entre mariage et première naissance selon l'âge au mariage de la femme dans les familles de trois enfants et plus dans la paroisse de Sainte-Croix à Varsovie en 1740-1799 . . . . .	210

## TABLE DES MATIERES

<i>INTRODUCTION</i> .....	5
1. <i>But, sujet et domaine de travail</i> .....	5
2. <i>Sources</i> .....	8
3. <i>Travaux consultés</i> .....	10
<i>Chapitre I. QUALITE DES REGISTRES PAROISSIAUX ET METHODES DE TRAVAIL</i> .....	26
1. <i>Continuité de conservation, caractéristique extérieures et éléments du contenu</i> .....	26
2. <i>Qualité des registres paroissiaux</i> .....	31
3. <i>Méthodes de travail</i> .....	39
<i>Chapitre II. COMMUNAUTE PAROISSIALE: PASTEURS ET FIDELES</i> .....	50
1. <i>Développement de la paroisse de Sainte-Croix jusqu'à fin du XVIIIe siècle</i> .....	50
2. <i>Pasteurs</i> .....	56
3. <i>Fidèles</i> .....	61
4. <i>La population de la paroisse par sexe, par l'âge et par état matrimonial en 1791</i> .....	68
<i>Chapitre III. MARIAGES</i> .....	76
1. <i>Fluctuations annuelles du nombre des mariages</i> .....	76
2. <i>Fréquence des mariages pendant les crises naturelles</i> .....	84
3. <i>Mouvement saisonnier des mariages</i> .....	90
4. <i>Contrainte paroissiale et mariages mixte</i> .....	96
5. <i>Origine géographique des époux</i> .....	100
<i>Chapitre IV. Naissances</i> .....	103
1. <i>Fluctuations annuelles du nombre des naissances</i> .....	103
2. <i>Fréquence des naissances pendant les crises naturelles</i> .....	115
3. <i>Mouvement saisonnier des naissances et conceptions</i> .....	119
4. <i>Naissances illégitimes et trouvés</i> .....	125
<i>Chapitre V. DECES</i> .....	142
1. <i>Fluctuations annuelles du nombre des décès</i> .....	142
2. <i>Mouvement saisonnier des décès</i> .....	154
3. <i>Distribution par sexe et par âge des décès</i> .....	162

<i>Chapitre VI. NUPTIALITE</i> .....	168
1. <i>Célibat définitif</i> .....	168
2. <i>Age au mariage des époux</i> .....	173
3. <i>Etat matrimonial antérieur des époux</i> .....	178
4. <i>Longue durée des couples et veuvage</i> .....	181
<i>Chapitre VII. DIMENSION DES FAMILLES ET FECONDITE DES FEMMES</i> .....	188
1. <i>Familles achevées et familles complètes</i> .....	188
2. <i>Fécondité des femmes</i> .....	195
3. <i>Intervalle entre mariage et première naissance</i> .....	203
4. <i>Intervalles intergénéraliques</i> .....	211
<i>CONCLUSIONS</i> .....	219
<i>ABREVIATIONS</i> .....	223
<i>SOURCES MANUSCRITES ET IMPRIMEES</i> .....	224
<i>OUVRAGES CITES</i> .....	228
<i>RESUME</i> .....	252
<i>TABLE DES TABLEAUX</i> .....	256
<i>TABLE DES FIGURES</i> .....	259



